

UNIwersytet Gdański

Wydział Prawa i Administracji

---

**Dawid Rogoziński**

ROZPRAWA DOKTORSKA

**UMOWA UBEZPIECZENIA JAKO INSTRUMENT  
ZABEZPIECZENIA WIERZYTELNOŚCI  
KREDYTOWYCH**

*Praca doktorska napisana w Pracowni Prawa  
Ubezpieczeniowego – Katedrze Prawa  
Cywilnego - Wydziału Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Gdańskiego pod kierunkiem  
dr hab. Doroty Maśniak, prof. UG*

---

Gdańsk, 2023



# SPIS TREŚCI

<b>SPIS TREŚCI.....</b>	<b>3</b>
WYKAZ SKRÓTÓW .....	7
Wykaz skrótów aktów prawnych .....	7
Inne skróty .....	8
WPROWADZENIE .....	12
1. Uzasadnienie problematyki rozprawy .....	12
2. Cele pracy i problemy badawcze.....	16
3. Struktura pracy, cele szczegółowe. ....	18
4. Metody badawcze .....	23
<b>ROZDZIAŁ I – Dystrybucja ubezpieczeń spłaty kredytu .....</b>	<b>25</b>
1. Współpraca bankowo-ubezpieczeniowa w obszarze ubezpieczeń spłaty kredytu. 25	
1.1. Zjawisko bancassurance .....	25
1.2. Podmioty stosunków prawnych nawiązywanych w ramach współpracy bankowo-ubezpieczeniowej w obszarze zabezpieczeń spłaty kredytu .....	29
1.3. Regulacje dotyczące współpracy bankowo-ubezpieczeniowej .....	31
1.4. Specyfika ubezpieczeń spłaty kredytu w kontekście współpracy bankowo-ubezpieczeniowej .....	36
2. Ubezpieczenia ochrony spłaty kredytu (PPI) na rynku brytyjskim .....	37
2.1. PPI - Payment Protection Insurance .....	37
2.2. Działania nadzorczo-regulacyjne organów ochrony prawa w Wielkiej Brytanii .....	40
3. Ryzyka działalności kredytowej .....	45
4. Zarządzanie ryzykiem kredytowym z wykorzystaniem ubezpieczeń spłaty kredytu .....	47
4.1. Analiza zdolności kredytowej .....	47
4.2. Identyfikacja ryzyka a zabezpieczenie spłaty kredytu .....	48
4.3. Walory ubezpieczeń jako instrumentu zabezpieczenia spłaty kredytu .....	49
5. Formy uczestnictwa banku w świadczeniu usług ubezpieczeniowych.....	53
5.1. Bank jako pośrednik ubezpieczeniowy .....	53
5.2. Bank jako ubezpieczający-organizator grupy.....	55
5.3. Bank jako ubezpieczający i ubezpieczony zarazem .....	56

6.	Bank jako dystrybutor ubezpieczeń spłaty kredytu .....	57
	6.1. Dystrybucja krzyżowa umowy ubezpieczenia .....	57
	6.2. Analiza wymagań i potrzeb ubezpieczającego-kredytobiorcy .....	63
	6.3. Bank jako pośrednik ubezpieczeniowy i zleceniobiorca usług płatniczych... ..	69
7.	Finansowanie kosztów ochrony ubezpieczeniowej przez kredytobiorcę .....	76
	7.1. Świadczenia należne bankowi z tytułu umowy kredytu.....	76
	7.2. Ubezpieczenia indywidualne kredytobiorcy .....	79
	7.3. Problem wysokości prowizji pośrednika w orzecznictwie brytyjskim .....	81
	7.4. Ubezpieczenia grupowe (na cudzy rachunek) .....	90
	7.5. Ubezpieczenia ryzyk własnych banku.....	94
	7.6. Podsumowanie.....	98
8.	Finansowanie ochrony ubezpieczeniowej jako cel kredytu .....	99
	8.1. Mechanizm finansowania ochrony ubezpieczeniowej a stosunek ubezpieczenia .....	99
	8.2. Opłata na sfinansowanie składki ubezpieczeniowej zapłaconej przez ubezpieczający-bank jako cel kredytu.....	100
	8.3. Kredytowanie kosztów składki ubezpieczeniowej <i>sensu stricto</i> .....	106
	8.4. Problem kredytowania składki ubezpieczeniowej w praktyce i orzecznictwie brytyjskim.....	109
	8.5. Podsumowanie.....	111

## **ROZDZIAŁ II – Konstrukcja zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia .....**

1.	Wierzytelność kredytowa.....	114
	1.1. Umowa kredytu .....	114
	1.2. Umowa kredytu jako umowa wzajemna .....	116
2.	Stosunek zabezpieczenia .....	121
	2.1. Zabezpieczenie spłaty kredytu .....	121
	2.2. Zabezpieczenie spłaty kredytu <i>sensu stricto</i> .....	123
3.	Podstawy ustanowienia zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia .....	125
4.	Zaspokojenie kredytodawcy przez ubezpieczyciela – charakter prawny świadczenia i jego konsekwencje dla stosunku kredytowego .....	135
5.	Spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela a wygaśnięcie zobowiązania z umowy kredytu.....	145
6.	Obowiązek banku do zaspokojenia się z zabezpieczenia .....	149

7.	Odpowiedzialność banku względem klienta w razie powstania roszczenia do ubezpieczyciela .....	154
8.	Nieważność umowy kredytu a los prawny ubezpieczenia jego spłaty .....	158
9.	Umowa zobowiązująca do ustanowienia zabezpieczenia w systemie prawnym RPA .....	163

### **ROZDZIAŁ III – Umowa ubezpieczenia na życie jako instrument zabezpieczenia spłaty kredytu .....**

1.	Umowa ubezpieczenia na życie kredytobiorcy .....	167
1.1.	Funkcje ochrony ubezpieczeniowej w umowie ubezpieczenia na życie kredytobiorcy.....	167
1.2.	Warunki adekwatności ochrony ubezpieczeniowej.....	169
1.3.	Charakter prawny umowy ubezpieczenia na życie jako ubezpieczenia spłaty kredytu na tle prawnoporównawczym.....	174
2.	Uposażenie banku do sumy ubezpieczenia jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu .....	180
2.1.	Charakter prawny wskazania uposażonego.....	180
2.2.	Uposażenie a przelew praw z umowy ubezpieczenia na życie .....	183
2.3.	Uposażenie do sumy ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzytelności....	186
2.4.	Podsumowanie.....	188
3.	Wygaśnięcie wierzytelności kredytowej a świadczenie do rąk uposażonego-kredytodawcy .....	191
4.	Ochrona praw spadkobierców wobec realizacji prawnego zabezpieczenia wierzytelności kredytowej z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia na życie .....	196
5.	Suma ubezpieczenia a wierzytelność kredytowa .....	204
5.1.	Suma ubezpieczenia a blankietowe odesłanie do salda kredytu .....	204
5.2.	Abuzywność postanowień umowy kredytu a wysokość sumy ubezpieczenia .....	208

### **ROZDZIAŁ IV – Umowa ubezpieczenia majątkowego jako instrument zabezpieczenia spłaty kredytu .....**

1.	Ubezpieczenie nieruchomości.....	220
1.1.	Ubezpieczenie od ognia i innych zdarzeń losowych .....	220
1.2.	Ubezpieczenie od utraty wartości nieruchomości .....	223
1.3.	Ubezpieczenie nieruchomości a ubezpieczenie przedmiotu zabezpieczenia hipotecznego.....	226
2.	Inne ubezpieczenia majątkowe charakterystyczne dla stosunków kredytowych.	231
2.1.	Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego .....	231

2.2. Ubezpieczenie pomostowe .....	235
2.3. Ubezpieczenie płatności (spłaty bieżących rat kredytu).....	239
3. Przelew wierzytelności z umowy ubezpieczenia majątkowego jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu .....	243
3.1. Przedmiot przelewu .....	243
3.2. Charakter prawny przelewu .....	247
3.3. Uwagi prawnoporównawcze na tle systemu prawnego RPA.....	253
3.4. Podsumowanie.....	259
4. Regres ubezpieczeniowy w przypadku ubezpieczeń ryzyk własnych banku .....	261
4.1. Niewykonanie umowy kredytu a regres ubezpieczeniowy .....	261
4.2. Funkcje regresu ubezpieczeniowego .....	264
4.3. Finansowanie kosztów ochrony ubezpieczeniowej przez kredytobiorcę a regres ubezpieczeniowy .....	267
4.4. Podsumowanie.....	273
<b>PODSUMOWANIE ORAZ WNIOSKI DE LEGE FERENDA. ....</b>	<b>275</b>
<b>BIBLIOGRAFIA.....</b>	<b>285</b>
Literatura .....	285
Varia .....	305
Orzecznictwo sądów obcych.....	310
Orzecznictwo sądów polskich.....	312
Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE .....	318

## WYKAZ SKRÓTÓW

### Wykaz skrótów aktów prawnych

**BGB** - Kodeks cywilny niemiecki z 18.8.1896 r. (BGB – *Bürgerliches Gesetzbuch*, BGBI I S. 42, FNA 400-2)

**Dyrektywa 93/13/EWG** - Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.)

**k.c.** – ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.)

**k.k.** - ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 z późn. zm.)

**k.p.c.** – ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.)

**k.r.o.** – ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 1359)

**prawo bankowe** – ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2439 ze zm.)

**ustawa o dystrybucji ubezpieczeń** - ustawa z dnia 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 905)

**ustawa o działalności ubezpieczeniowej** - ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2283)

**ustawa o kredycie konsumenckim** – ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 246)

**ustawa o kredycie hipotecznym** - ustawa z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2245)

**ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych** - ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 r. o niektórych zabezpieczeniach finansowych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 133)

**ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów** - ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 275 z późn. zm.).

**ustawa o Rzeczniku Finansowym** - ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 187 z późn. zm.).

**ustawa o SKOK** - ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 924 z późn. zm.)

**ustawa o usługach płatniczych** - ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1907 z późn. zm.).

### **Inne skróty**

**CHF** – frank szwajcarski

**CIRS** (cross-currency interest rate swap) – swap walutowo-procentowy (instrument finansowy)

**CKK** – całkowity koszt kredytu

**CURIA** – baza orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Unii Europejskiej dostępna na stronie internetowej TSUE: [curia.europa.eu](http://curia.europa.eu)

**Dz.U.** – Dziennik Ustaw

**Dz.Urz. UE / WE** – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej / Wspólnot Europejskich

**EIOPA** - Europejski Urząd Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych

**EURIBOR** (Euro Interbank Offered Rate) – referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym strefy euro

**FSA** – *The Financial Services Authority* (Wielka Brytania)

**GBP** – funt szterling (tzw. funt brytyjski)

**ICOBR** - *Insurance Conduct of Business Rules* (Wielka Brytania)



**I Rekomendacja ZBP** – Rekomendacja dobrych praktyk na polskim rynku bancassurance w zakresie ubezpieczeń ochronnych powiązanych z produktami bankowymi przyjęta przez Komitet ds. Kredytu Konsumenckiego przy ZBP w dniu 25 lutego 2009 roku oraz przez Zarząd Związku Banków Polskich w dniu 3 kwietnia 2009 roku

**II Rekomendacja ZBP** – Rekomendacja w sprawie dobrych praktyk w zakresie ubezpieczeń finansowych powiązanych z produktami bankowymi zabezpieczonymi hipotecznie opracowana we współpracy z Polską Izbą Ubezpieczeń i przyjęta przez Zarząd Związku Banków Polskich w dniu 22 grudnia 2010 roku

**III Rekomendacja ZBP** – Rekomendacja w sprawie dobrych praktyk na polskim rynku bancassurance w zakresie ubezpieczeń z elementem inwestycyjnym lub oszczędnościowym opracowana we współpracy z Polską Izbą Ubezpieczeń i zatwierdzona przez Zarząd Związku Banków Polskich w dniu 10 lipca 2012 roku

**KNF** – Komisja Nadzoru Finansowego

**LIBOR** (London Interbank Offered Rate) – referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w Londynie

**NBP** – Narodowy Bank Polski

**MoP** – Monitor Prawniczy

**MSiG** – Monitor Sądowy i Gospodarczy

**OSNC** - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej

**OSNCK** - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Karnej

**OSNCP** - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Pracy

**OSNC-ZD** - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej – Zbiór dodatkowy

**OSNP** - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych

**OSNPG** - Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wydawnictwo Prokuratury Generalnej

**OSP** - Orzecznictwo Sądów Polskich

**OSPİKA** - Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

**OTK-A** – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Seria A

**OWU** – ogólne warunki ubezpieczenia

**PLN** – złoty polski

**projekt Rekomendacji U** - projekt Rekomendacji U Komisji Nadzoru Finansowego dotycząca dobrych praktyk w zakresie *bancassurance*, Warszawa 2022

**Rekomendacja S** - Rekomendacja S Komisji Nadzoru Finansowego dotycząca dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie, Warszawa 2013

**Rekomendacja U** – Rekomendacja U Komisji Nadzoru Finansowego dotycząca dobrych praktyk w zakresie *bancassurance*, Warszawa 2014

**RPA** – Republika Południowej Afryki

**RRSO** – rzeczywista roczna stopa oprocentowania

**SA** – Sąd Apelacyjny

**SARON** (Swiss Averaged Rate Overnight) - referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów wyrażonych we franku szwajcarskim

**SIP Legalis/el.** –System Informacji Prawnej Legalis (Wydawnictwo C.H.Beck) w dostępie online

**SIP LEX/el.** – System Informacji Prawnej LEX (Wolters Kluwer Polska) w dostępie online

**SN** – Sąd Najwyższy

**SO** – Sąd Okręgowy

**SR** – Sąd Rejonowy

**SOKiK** – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

**SWAP** - terminowa transakcja swapa walutowego (wymiany walutowej)

**TK** – Trybunał Konstytucyjny

**TS UE** – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

**ubezpieczenie NWW** – ubezpieczenie niskiego wkładu własnego

**UE** – Unia Europejska

**UFK** – ubezpieczeniowy fundusz kapitałowy

**WIBOR** (*Warsaw Interbank Offered Rate*) – referencyjna wysokość oprocentowania pożyczek na polskim rynku międzybankowym

## WPROWADZENIE

### 1. Uzasadnienie problematyki rozprawy

R. Thomas rozpoczął swój raport na temat ubezpieczeń ochrony płatności (PPI) w praktyce Rzecznika Finansowego w Wielkiej Brytanii od przywołania cytatu z anonimowego rozmówcy: *To niewiarygodne, że nikt nie napisał jeszcze całej książki na temat ubezpieczeń spłaty kredytu*<sup>1</sup>. Podobnie w polskiej literaturze, choć znaleźć można pokaźną liczbę artykułów, komentarzy i omówień dotyczących wybranych zagadnień ze sfery ubezpieczeń spłaty kredytu, czy też – w ich kontekście - szerszej problematyki dystrybucji ubezpieczeń w kanale *bancassurance*, brakuje monografii, która w całości poświęcona byłaby tej właśnie tematyce.

Polska rzeczywistość jednak o tyle różni się od brytyjskiej, że nie wypracowano jednolitego stanowiska w orzecznictwie w zakresie konstrukcyjnych zagadnień dotyczących ubezpieczeń spłaty kredytu. Przedmiot niniejszej rozprawy jest o tyle problematyczny, że znajduje się dokładnie na styku czterech obszarów regulacyjnych: prywatnego prawa bankowego (choć w niektórych przypadkach nie da się uciec także od jego publicznoprawnych aspektów<sup>2</sup>), prawa ubezpieczeń gospodarczych (prywatnych), „klasycznego” prawa cywilnego oraz prawa ochrony klienta (konsumenta). Wymaga także uwzględnienia kontekstu unijnego, w tym orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE. Poziom wyspecjalizowania tematycznego jest więc znaczny.

Można śmiało stwierdzić, że w zasadzie nie udziela się już żadnych długoterminowych kredytów, których jednym z podstawowych instrumentów zabezpieczenia byłaby właśnie umowa ubezpieczenia czy to na życie kredytobiorcy czy majątkowego. Także w przypadku kredytów krótko- i średnioterminowych wykorzystanie ubezpieczeń do zabezpieczenia wiarytelności banku stało się powszechnym zjawiskiem.

Podobnie jednak jak w Wielkiej Brytanii, doszło w Polsce do szeregu niepokojących zjawisk związanych z dystrybucją ubezpieczeń w kanale bankowym. Efektem tego były interwencje organów ochrony prawa – z Rzecznikiem Ubezpieczonych (w chwili obecnej: Rzecznikiem Finansowym) na czele. W 2007 roku powstał jego raport „Podstawowe problemy *bancassurance* w Polsce”<sup>3</sup>, zwracający uwagę na szereg nieprawidłowości na rynku w tym

---

<sup>1</sup> Ang. *It's amazing that no-one yet has written a whole book all about PPI* (tłumaczenie na język polski – własne); zob. R. Thomas, *The impact of PPI mis-selling on the Financial Ombudsman Service*, Londyn 2016, s. 4.

<sup>2</sup> Zob. M. Bączyk, *Zarys prawa bankowego. Część 1. Zarys systemu bankowego*, Toruń 2000, s. 17-21.

<sup>3</sup> Rzecznik Ubezpieczonych, *Podstawowe problemy *bancassurance* w Polsce*, Warszawa 2007.

zakresie. Wskazano w nim w szczególności na uchybienia dotyczące nadużywania konstrukcji ubezpieczenia na cudzy rachunek w celu zarobkowania przez - występujące w roli ubezpieczających - banki. Pociągało za sobą to także konflikt interesów - szczególnie silny w sytuacjach, w których wynagrodzenie banku jako ubezpieczającego było uzależnione od wysokości świadczeń wypłaconych przez ubezpieczycieli.<sup>4</sup> Co za tym idzie, rodziło to pokusę proponowania klientom zawierania umów ubezpieczenia nieadekwatnych do ich potrzeb - im mniejsza liczba wypłaconych w związku z tym odszkodowań i innych świadczeń z umów ubezpieczenia, tym wyższe wynagrodzenie ubezpieczającego-banku.<sup>5</sup> W raporcie wskazano także na problemy związane z ograniczeniem praw klienta (ubezpieczonego) do rezygnacji z dalszego obejmowania go ochroną ubezpieczeniową, w tym uprawnienia do zwrotu faktycznie finansowanej przez niego składki za okres niewykorzystanej ochrony.<sup>6</sup> W końcu zwrócono uwagę, że wiele problemów rodzi dysproporcja informacyjna pomiędzy bankiem i zakładem ubezpieczeń a klientem – ten ostatni jest często faktycznie pozbawiony wystarczających informacji dotyczących rodzaju i charakteru ochrony ubezpieczeniowej, dobrowolności zawierania umowy ubezpieczenia proponowanej przy okazji korzystania z usług bankowych – w tym wpływu klienta na wybór ubezpieczyciela.<sup>7</sup>

W listopadzie 2012 r. Rzecznik opublikował aneks do rzeczzonego raportu - „Podstawowe problemy bancassurance w Polsce - skargi z zakresu bancassurance wniesione w 2012 r.”<sup>8</sup> Wiele miejsca poświęcono w nim omówieniu skarg wnoszonych przede wszystkim przez członków najbliższej rodziny zmarłych klientów banku, będących zazwyczaj ich spadkobiercami. Dotyczyły one odmowy wypłaty świadczeń z umów ubezpieczenia na życie i bierności banków w dochodzeniu roszczeń od ubezpieczycieli. W przypadku grupowych ubezpieczeń na życie przyczyną tych decyzji były zazwyczaj wyłączenia odpowiedzialności za śmierć będącą następstwem choroby, która zdaniem zakładu ubezpieczeń istniała jeszcze przed

---

<sup>4</sup> Zob. w tym zakresie również: Ostrzeżenie EIOPA-BoS-22/434nt. ubezpieczeń typu CPI (źródło: [https://www.eiopa.europa.eu/sites/default/files/publications/eiopa-bos-22-434\\_eiopa\\_warning\\_to\\_insurers\\_and\\_banks\\_on\\_cpi\\_pl.pdf](https://www.eiopa.europa.eu/sites/default/files/publications/eiopa-bos-22-434_eiopa_warning_to_insurers_and_banks_on_cpi_pl.pdf); dostęp: 12.01.2023).

<sup>5</sup> E. Ociepa-Kicińska, *Produkty bancassurance w bankowości detalicznej w Polsce*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe. Konsument na rynku usług finansowych” 2019, nr 3 (33), s. 58-59 oraz przyp. 8.

<sup>6</sup> I. Florek, *Ochrona i prawa klientów kanału bancassurance w kontekście ubezpieczeń na życie*, „Finanse i Prawo Finansowe” 2017, nr 2 (14), s. 46.

<sup>7</sup> M. Więcko, *Podstawowe problemy bancassurance w Polsce – raport Rzecznika Ubezpieczonych – co dalej?*, „Monitor Ubezpieczeniowy” 2009, nr 37, s. 17-21.

<sup>8</sup> Rzecznik Finansowy, *Podstawowe problemy bancassurance w Polsce - skargi z zakresu bancassurance wniesione w 2012 r.*, Warszawa 2012 (źródło: [https://rf.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Aneks\\_do\\_raportu\\_o\\_bancassurance\\_2012.pdf](https://rf.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Aneks_do_raportu_o_bancassurance_2012.pdf); dostęp: 27.12.2022).

datą objęcia go ochroną ubezpieczeniową.<sup>9</sup> Druga grupa skarg dotyczyła ubezpieczeń z tytułu niezdolności do pracy oraz od utraty pracy. Wskazywano na problem zbyt wąskiego zakresu ochrony, poprzez stosowanie definicji wypadku ubezpieczeniowego w postaci „inwalidztwa”, „niezdolności do pracy” czy „całkowitej niezdolności do zarobkowania” odmiennie od ustawowych kryteriów dotyczących niepełnosprawności czy rent z ubezpieczenia społecznego. W Aneksie omówiono również dalsze losy problemów związanych ze zwrotem składki ubezpieczeniowej za okres po spłacie kredytu lub po zajściu zdarzenia powodującego zakończenie udzielania ochrony ubezpieczeniowej oraz kwestię nienależytego informowania ubezpieczonych przystępujących do ochrony w ramach ubezpieczeń grupowych o zakresie i charakterze umowy ubezpieczenia.

Rzecznik kierował również do Prezesa UOKiK zawiadomienia o stwierdzonych – w toku swoich własnych działań - naruszeniach praw i interesów klientów na rynku ubezpieczeniowym, konsekwencją czego było wszczęcie przez ten drugi organ odpowiednich postępowań wyjaśniających i kontrolnych, w niektórych przypadkach kończących się zastosowaniem sankcji administracyjnych przeciwko bankom i zakładom ubezpieczeń.<sup>10</sup> Prezes UOKiK inicjował (jeszcze w dawnym stanie prawnym) postępowania z zakresu abstrakcyjnej kontroli postanowień umów kredytowych i umów ubezpieczenia (odnoszących się do nieprawidłowości na rynku *bancassurance*)<sup>11</sup>, jak również przystępował także (i wciąż przystępuje) do postępowań cywilnych z powództw indywidualnych konsumentów przedstawiając tzw. istotny pogląd w sprawie<sup>12, 13</sup>

---

<sup>9</sup> Zob. omówienie problemu: D. Rogoziński, *Wylączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w ubezpieczeniach grupowych za śmierć będącą następstwem tzw. choroby istniejącej przed objęciem ubezpieczonego ochroną ubezpieczeniową*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 1, s. 55-78.

<sup>10</sup> Zob. Najwyższa Izba Kontroli, Wystąpienie pokontrolne w sprawie P/17/010 – Ochrona konsumentów na rynku ubezpieczeniowym, Warszawa 2018, s. 6-7.

<sup>11</sup> Zob. *Sprawozdanie z działalności UOKiK 2013*, Warszawa 2014, s. 23-30 (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=15345>; dostęp: 01.02.2023); *Sprawozdanie z działalności UOKiK 2014*, Warszawa 2015; s. 15-17 (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=16982>; dostęp: 01.02.2023) *Sprawozdanie z działalności UOKiK 2015*, Warszawa 2016, s. 18-20 (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=18517>; dostęp: 01.02.2023) oraz m.in.: Wyrok SOKiK z 6.08.2009 r., XVII AmC 624/09, MSiG 2010/35/2093 – klauzula nr 1797; wyrok SOKiK z 23.02.2011 r., XVII AmC 143/10, MSiG 2013/20/1431 – klauzula nr 4130.

<sup>12</sup> Art. 31d ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, art. 63 k.p.c.

<sup>13</sup> Zob. przykładowo – Istotny pogląd nr RLU-644-28/17/BP, s.22 i n. (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=20617>; dostęp: 01.02.2023); Istotny pogląd nr RKR-644-43(2)/17(AGW), s. 20 i n. (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=21032>; dostęp: 01.02.2023); Istotny pogląd nr RPZ-644/34/17/MW, s. 18 i n. (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=21106>; dostęp: 01.02.2023).

Należy odnotować także próby samoregulacji podjęte przez uczestników rynku – banki i zakłady ubezpieczeń. Komitet ds. Kredytu Konsumentckiego przy Związku Banków Polskich w dniu 25 lutego 2009 roku oraz Zarząd Związku Banków Polskich w dniu 3 kwietnia 2009 roku przyjęły uchwały wdrażające Rekomendację dobrych praktyk na polskim rynku bancassurance w zakresie ubezpieczeń ochronnych powiązanych z produktami bankowymi (I Rekomendacja ZBP). Jej celem było ustalenie zasad proponowania ochrony ubezpieczeniowej powiązanych z usługami bankowymi - w zakresie, w jakim nie jest to regulowane przepisami powszechnie obowiązującymi - w sposób zapewniający ochronę ekonomicznych i prawnych interesów klientów. Chodziło przy tym o nałożenie na siebie przez samych jej twórców takich wytycznych i standardów postępowania, które zabezpieczą będą interesy osób objętych ochroną ubezpieczeniową.<sup>14</sup> Rozwinięciem tej rekomendacji stała się przyjęta przez Zarząd Związku Banków Polskich w dniu 22 grudnia 2010 roku Rekomendacja w sprawie dobrych praktyk w zakresie ubezpieczeń finansowych powiązanych z produktami bankowymi zabezpieczonymi hipotecznie (II Rekomendacja ZBP), która - zgodnie z jej nazwą - dotyczy jeszcze bardziej specyficznego obszaru *bancassurance*, jaki stanowią ubezpieczenia spłaty kredytów hipotecznych. W końcu, w roku 2012 r. przyjęto Rekomendację dobrych praktyk na polskim rynku bancassurance w zakresie ubezpieczeń z elementem inwestycyjnym lub oszczędnościowym (III Rekomendacja ZBP).

Brak wyraźnych regulacji ustawowych odnoszących się do kwestii dystrybucji ubezpieczeń w kanale bancassurance skłonił Komisję Nadzoru Finansowego do interwencji. Tak też 24 czerwca 2014 r. w drodze uchwały przyjęto Rekomendację U dotyczącą dobrych praktyk w zakresie bancassurance. Jej wdrożenie miało na celu podniesienie standardów sposobu dystrybucji ubezpieczeń w kanale bankowym ale także jakości samych produktów ubezpieczeniowych skierowanych do klientów banków, ze szczególnym uwzględnieniem kredytobiorców (pożyczkobiorców).<sup>15</sup> W chwili obecnej (maj 2023) zakończyły się konsultacje publiczne nad nową wersją Rekomendacji U, której projekt przynosi sporo zmian dla sposobu dystrybucji ubezpieczeń w sektorze bankowym, w tym także ubezpieczeń

---

<sup>14</sup> A. Tarasiuk-Flodrowska, *Wybrane problemy prawne bancassurance w świetle Rekomendacji Dobrych Praktyk*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu” 2011, nr 181, s. 218-222.

<sup>15</sup> I. Florek, *Ochrona i prawa klientów kanału bancassurance w kontekście ubezpieczeń na życie*, „Finanse i Prawo Finansowe” 2017, nr 2 (14), s. 45.

stanowiących instrument zabezpieczenia spłaty kredytu, które są przedmiotem zainteresowania w niniejszej rozprawie.<sup>16</sup>

Stwierdzić należy jednak, że wciąż – interwencje organów ochrony prawa są punktowe, odnoszą się do określonych problemów. Tymczasem brakuje kompleksowego opracowania problemu współpracy bankowo-ubezpieczeniowej w obszarze dystrybucji ubezpieczeń kredytów uwzględniającego zarówno aspekty ochrony praw konsumenta, jak i cywilnoprawną charakterystykę wykorzystywanych w obrocie instytucji – w tym uchwycenia tak specyfiki rynku i usług ubezpieczeniowych jak i bankowych. Niniejsza rozprawa jest próbą stworzenia takiego opracowania – w zakresie odnoszącym się do ubezpieczeń spłaty kredytu, stanowiących największą grupę ubezpieczeń dystrybuowanych w kanale bankowym.<sup>17</sup>

## 2. Cele pracy i problemy badawcze

Celowo posłużono się w tytule oraz w treści samej pracy – pojęciem instrumentu zabezpieczenia. Pojęcie to Autor stosuje w sposób utarty w literaturze przedmiotu<sup>18</sup>, w celu objęcia rozważaniami wszystkich możliwych sytuacji, w których instytucja ubezpieczenia służyć może prawnemu zabezpieczeniu wierzytelności banku. Chodzi więc zarówno o możliwość wzmocnienia pozycji banku poprzez objęcie go bezpośrednio ochroną ubezpieczeniową (jako ubezpieczonego), jak również o wykorzystanie w tym celu samej wierzytelności o zapłatę odszkodowania bądź – w przypadku ubezpieczeń na życie – umówionej sumy pieniężnej. Posłużenie się kategorią instrumentów zabezpieczenia pozwala na analizę różnych instytucji prawnych umożliwiających osiągnięcie zamierzonego celu<sup>19</sup>. Jednym z celów podjętych w niniejszej pracy badań jest wykazanie, że umowa ubezpieczenia

---

<sup>16</sup> Zob. m.in.: Ł. Szymański, M. Jaczevska-Żurek, *Nowa Rekomendacja U - rewolucja czy niegroźna aktualizacja?*, cz. 1 i 2, „Dziennik Ubezpieczeniowy” 2022, Nr 175 (5574) 2022-09-14 oraz Nr 176 (5575) 2022-09-15; E. Świdzka, *Nowa wersja Rekomendacji U*, „Dziennik Ubezpieczeniowy” 2022, Nr 234 (5633) 2022-12-09.

<sup>17</sup> Zob. Raport PIU – Polski Rynek Bancassurance IV kwartał 2022, Warszawa 2023, źródło: <https://piu.org.pl/wp-content/uploads/2023/04/Prezentacja-Rynek-BA-2022Q4-v-Final.pdf> (dostęp: 30.04.2023).

<sup>18</sup> Zob. m.in.: E. Gniewek [w:] *Prawo rzeczowe. System Prawa Prywatnego. Tom 3. Wyd. 4*, red. E. Gniewek, Warszawa 2020, s. 315-318; M. Kućka [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Prywatnego. Tom 5a.*, red. M. Stec, Warszawa 2020, s. 380. 395-396; Ł. Przyborowski [w:] *Prawo bankowe*, wyd. 1, red. serii K. Osajda, red. tomu J. Dybiński, Warszawa 2023, SIP Legalis/el., art. 93; T. Czech, *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 65; J. Mojak, *Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2021, s. 21-22, 206.

<sup>19</sup> Por. definicja „instrumentu” w: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 1-2, Warszawa 1999; *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I-III, Warszawa 1978-1981; a także w kontekście łacińskiej etymologii tego słowa w języku polskim - A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Warszawa 2000, t. I, s. 531.



*per se* może stanowić użyteczny instrument służący zabezpieczeniu wierzytelności, podobnie jak ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych przewiduje możliwość ich ustanowienia „na instrumentach finansowych”, do kategorii których zalicza się także niektóre umowy o świadczenie usług finansowych – np. umowy opcji walutowych, umowy SWAP, forward itd.<sup>20</sup> Jednak dla ustanowienia prawnego zabezpieczenia wierzytelności kredytowej w ujęciu wąskim (*sensu stricto*) co do zasady nie wystarczy samo zawarcie umowy ubezpieczenia. Konieczne będzie usytuowanie banku w roli wierzyciela względem ubezpieczyciela. Dopiero takie rozwiązanie będzie mogło stanowić atrakcyjne prawne zabezpieczenie spłaty wierzytelności kredytowej.

Podstawowym problemem badawczym, którego dotyczy praca jest możliwość wyodrębnienia kategorii ubezpieczeń spłaty kredytu z uwagi na kryterium funkcjonalne, w celu odróżnienia ich od innych instytucji i empirycznych wariantów ubezpieczeń finansowych dostępnych na rynku krajowym i europejskim (zob. załącznik do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, dział II, grupa 14 i 16). Chociaż tożsamym pojęciem posługuje się ustawodawca w ustawie o kredycie konsumenckim i ustawie o kredycie hipotecznym, to nie zdecydował się na jego zdefiniowanie. Z uwagi zaś na zastosowaną technikę prawodawczą (przeniesienie do ustaw tłumaczenia treści dyrektyw unijnych), jest ono raczej reminiscencją tendencji do ekonomizacji języka prawnego. W tym przypadku o tyle właśnie problematycznej, że nie pozwalającej na uchwycenie specyfiki omawianych rozwiązań, szczególnie istotnej na potrzeby cywilnoprawnej oceny stosowanych w obrocie konstrukcji. Autor stawia tezę, iż do katalogu tych ubezpieczeń zaliczać mogłyby się zarówno ubezpieczenia majątkowe, które wprost obejmują ryzyko związane z niewypłacalnością kredytobiorcy, jak i inne ubezpieczenia (zarówno majątkowe jak i na życie), które dzięki równoległe wykorzystanym instrumentom prawa cywilnego stanowić mogą zabezpieczenie spłaty kredytu. Mimo więc, że w przypadku tej drugiej grupy przedmiotem świadczonej ochrony ubezpieczeniowej nie będzie ryzyko niewypłacalności kredytobiorcy, z punktu widzenia pełnionej przez nie funkcji w obrocie także mogą być one kwalifikowane jako ubezpieczenia spłaty kredytu.

Z tego podstawowego problemu badawczego, wyłaniają się pytania badawcze, z którymi Autor zmierza się w poszczególnych częściach rozprawy. Pierwsze z nich dotyczą

---

<sup>20</sup> Zob. definicja „instrumentów finansowych” w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 646).

tego, czy i jeśli tak, to jak specyfika ubezpieczeń spłaty kredytu i szczególnej sytuacji faktycznej oraz prawnej, w których dochodzi do nawiązania stosunków ubezpieczenia związanych z udzielaniem kredytu, wpływa na sposób konkretyzacji ogólnych reguł dystrybucji ubezpieczeń. Innymi słowy, czy specyfika ta pozwala na stworzenie reguł szczególnego reżimu dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu. Kolejne pytanie badawcze zmierza do ustalenia, czy umowa ubezpieczenia może być wykorzystana dla ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu stricto*, a jeśli tak – to z wykorzystaniem jakich instrumentów prawa cywilnego dochodzi do takiego skutku. Rozwinięcie drugiej części tego pytania wymagało zaś przeprowadzenia odrębnej analizy dla ubezpieczeń na życie i ubezpieczeń majątkowych w poszukiwaniu właściwych ich specyfice instytucji prawa cywilnego, które pozwalałyby na osiągnięcie rezultatu w postaci zabezpieczenia wierzytelności kredytowej banku. Wcześniej jednak Autor poszukuje odpowiedzi na pytanie o to, w jaki sposób kształtują się prawa i obowiązki stron stosunku zabezpieczenia, jeśli przedmiotem tego zabezpieczenia jest wierzytelność o wypłatę odszkodowania bądź umówionej sumy pieniężnej z tytułu umowy ubezpieczenia. W ramach tego pytania badawczego, Autor poszukuje specyfiki takiego stosunku zabezpieczenia i wpływu tej specyfiki na sposób wykonania umowy kredytu.

### 3. Struktura pracy, cele szczegółowe.

W rozdziale I niniejszej pracy zaprezentowana zostanie problematyka dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu. Celem pracy w tym zakresie będzie ustalenie, czy proponowanie przez banki klientom zawierania umów ubezpieczenia bądź obejmowania ich ochroną ubezpieczeniową w ramach ubezpieczeń grupowych cechuje się specyfiką o doniosłym – z prawnego punktu widzenia – znaczeniu. Poszukiwana będzie w tym miejscu odpowiedź na szereg pytań dotyczących wypełnienia konkretną treścią – w kontekście tej właśnie szczególnej sytuacji dystrybucyjnej – ogólnych reguł postępowania wynikających w szczególności z ustawy o dystrybucji ubezpieczeń – determinowaną przez potrójną rolę banku w stosunkach prawnych powstałych na skutek chęci wykorzystania umowy ubezpieczenia jako instrumentu zabezpieczenia wierzytelności kredytowej.

W pierwszej kolejności opisane zostanie zjawisko *bancassurance*, ze szczególnym uwzględnieniem jego roli w procesie zawierania umów kredytu. Na poczet dalszych rozważań konieczne będzie też scharakteryzowanie istoty ryzyka działalności kredytowej oraz procesów zarządzania tym ryzykiem ze szczególnym uwzględnieniem dwóch instytucji prawa

bankowego – oceny zdolności kredytowej i prawnych zabezpieczeń spłaty wierzytelności. Dalej zaprezentowane zostaną formy uczestnictwa banku w szeroko pojętym świadczeniu usług ubezpieczeniowych – uwzględniające empiryczne obserwacje, co do faktycznego sposobu zaangażowania tych instytucji w procesy dystrybucyjne. Wreszcie scharakteryzowana zostanie szczególna sytuacja prawna banku jako dystrybutora ubezpieczeń spłaty kredytu – uwzględniająca potrójną jego rolę - jako kredytodawcy, pośrednika ubezpieczeniowego i uprawnionego do świadczenia; szczególną pozycję na rynku - jako instytucji opierającej swoją działalność na zaufaniu klientów, ale też – podmiotu wyspecjalizowanego na rynku usług finansowych, do których zaliczamy także usługi ubezpieczeniowe<sup>21</sup> oraz nałożone nań prawa i obowiązki wynikające z ustaw szczegółowych (które innych dystrybutorów ubezpieczeń nie dotyczą). Autor w tym miejscu podejmie się próby konkretyzacji ogólnych reguł wynikających z ustawy o dystrybucji ubezpieczeń względem tak szczególnego rodzaju dystrybutora jakim jest bank i to w zakresie (*per se* specyficznym) ubezpieczeń spłaty kredytu, a więc ubezpieczeń stanowiących docelowe zabezpieczenie spłaty wierzytelności przysługującej temu dystrybutorowi. Omówione zostaną także metody finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej.

Rozważania dotyczące polskiego porządku prawnego uzupełnione zostaną o wyniki badań prawnoporównawczych dotyczących dystrybucji ubezpieczeń ochrony płatności (PPI) w Wielkiej Brytanii. Wybór brytyjskiego systemu prawnego był nieprzypadkowy – musiał on bowiem zmierzyć się z największym<sup>22</sup>, jak dotychczas - zarówno w wymiarze finansowym, jak i co do skali jego powszechności - problemem wadliwej dystrybucji ubezpieczeń związanych z udzielaniem kredytów. Obserwacja doświadczeń brytyjskich i sposobu, w jaki z problemem radziły sobie zarówno tamtejsze sądy jak i organy nadzoru oraz organy ochrony prawa dostarcza wielu cennych wniosków – także w odniesieniu do kwestii, które wciąż są w polskim obrocie prawnym mało dostrzegalne - jak chociażby kwestia kredytowania składek ubezpieczeniowych (doliczania ich do salda zadłużenia) czy granic uzyskiwania przez bank korzyści z tytułu prowizji w ramach dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu.

Rozdział II pracy poświęcony zostanie konstrukcji zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. Celem tej części dysertacji będzie odnalezienie źródeł stosunku zabezpieczenia wierzytelności kredytowej z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia,

---

<sup>21</sup> E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 56-58.

<sup>22</sup> G. Wearden, *How the PPI scandal unfolded*, „The Guardian” 5.05.2011, źródło: <https://www.theguardian.com/business/2011/may/05/how-ppi-scandal-unfolded> (dostęp: 30.04.2023).

a w dalszej części odtworzenie treści praw i obowiązków stron tego stosunku wobec poczynionych tam spostrzeżeń wyróżniających ubezpieczenia jako metodę zabezpieczenia wierzytelności od innych, wykorzystywanych w tym celu instrumentów prawa cywilnego. Rozdział ten rozpoczyna ogólne refleksje dotyczące wierzytelności kredytowej jako mającej źródło w umowie kredytu bankowego, w tym także kwestii jej wzajemnego charakteru, która budzi obecnie wiele kontrowersji w orzecznictwie i doktrynie. Scharakteryzowany zostanie także stosunek zabezpieczenia wierzytelności kredytowej, wynikający z realizacji umownego zobowiązania kredytobiorcy do ustanowienia prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu. Ogólne rozważania w tym zakresie staną się bazą dla zrekonstruowania mechanizmu wykorzystania ubezpieczeń dla zabezpieczenia wierzytelności kredytowych. Kluczowym celem postawionym sobie przez Autora w niniejszym rozdziale będzie odtworzenie treści stosunków prawnych pomiędzy klientem, bankiem a ubezpieczycielem – które składają się na konstrukcję zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. Służyć temu będzie umiejscowienie tych specyficznych zależności w klasycznych instytucjach prawa cywilnego z zakresu prawa zobowiązań. Przedstawione zostaną cechy szczególne, wyróżniające ubezpieczenia na tle innych prawnych metod zabezpieczenia wierzytelności. Omówione zostanie w końcu, jak ta specyfika determinuje sposób należytego wykonania zobowiązań stron umowy kredytu oraz umowy o ustanowienie zabezpieczenia. W tym kontekście przede wszystkim wskazane zostanie, jaki skutek dla stosunków pomiędzy stronami ma zajście wypadku ubezpieczeniowego i powstanie wierzytelności o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia, a także jak kształtuje się odpowiedzialność banku, jako wierzyciela dysponującego wymagalnym roszczeniem związanym z ustanowionym zabezpieczeniem. Uzupełnieniem tych badań na gruncie prawa krajowego będzie analiza normatywna, uwzględniająca dorobek doktryny i orzecznictwa niemieckiego dotycząca instytucji *datio solutionis causa*. Autor odniesie się także – punktowo, w przedmiocie rozważań nad umową o ustanowienie zabezpieczenia - do systemu prawa południowoafrykańskiego. Do badań prawnoporównawczych dotyczących tego systemu Autor powróci w ostatnim rozdziale pracy.

W dwóch kolejnych rozdziałach (III i IV) scharakteryzowane zostaną kolejno – umowa ubezpieczenia na życie oraz umowa ubezpieczenia majątkowego jako instrumenty zabezpieczenia spłaty kredytu. W analizie pominięte zostaną ubezpieczenia osobowe inne niż ubezpieczenia na życie z uwagi na fakt, iż ich wykorzystanie w praktyce w celu zabezpieczenia wierzytelności kredytowych jest marginalne. Istniejące na rynku rozwiązania, które uzależniają wypłatę świadczeń pokrywających bieżące zobowiązania z tytułu spłaty kredytu na wypadek

zajścia zdarzeń dotyczących zdrowia ubezpieczonego mają, zdaniem Autora, charakter ubezpieczeń majątkowych a nie osobowych – o czym szczegółowo mowa będzie w podrozdziale IV.2.3.

Tak też w rozdziale III poddane zostaną analizie ubezpieczenia na życie w kontekście wykorzystania ich jako instrumentu zabezpieczenia spłaty kredytu. Uwaga skoncentrowana zostanie jedynie na jej specyficznych cechach, istotnych z punktu widzenia zabezpieczającej funkcji, jaką przyznają jej strony. Konieczne będzie wskazanie na warunki efektywności ochrony ubezpieczeniowej, jako kluczowe dla realizacji zamierzonego celu tej umowy. Głównym pytaniem badawczym, z jakim Autor zmierzy się w tej części pracy będzie określenie w jaki sposób dochodzi do ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia na życie, a w szczególności - która z instytucji jest dla realizacji tego celu właściwa: uposażenie banku do świadczenia z umowy ubezpieczenia na życie czy też przelew wierzytelności z tej umowy. W tym miejscu też szczegółowo scharakteryzowana zostanie instytucja uposażenia właśnie. Rozważania dotyczyć będą problemów wynikających ze specyfiki uposażenia, w szczególności dotyczących obowiązków rozliczeniowych banku w razie wygaśnięcia stosunku kredytowego przed śmiercią ubezpieczonego-kredytobiorcy oraz ochroną praw spadkobierców kredytobiorcy w razie zaniechania dochodzenia przez bank roszczeń od ubezpieczyciela. Celem pracy w tym zakresie będzie znalezienie *de lege lata* rozwiązań problemów, które wynikają z braku regulacji odnoszących się wprost do zabezpieczającego charakteru uposażenia (wskazania zabezpieczającego).

W ostatnim podrozdziale tego rozdziału uwaga poświęcona zostanie problematycznemu zagadnieniu – ustalania sumy ubezpieczenia poprzez odesłanie do wartości salda zadłużenia z tytułu spłaty kredytu. Ujawnionych zostanie szereg problemów prawnych związanych z tym rozwiązaniem, dotyczących nawet samego charakteru umowy ubezpieczenia, której warunki zostały ukształtowane w ten sposób (w kontekście dokonanej ustawą o dystrybucji ubezpieczeń podziału ubezpieczeń na dwa odrębne działy). Poddane analizie będą również szczegółowe zagadnienia potencjalnej abuzywności postanowień umowy kredytu wpływającej na wadliwe określenie salda zadłużenia i wynikające z tego konsekwencje dla ustalenia wysokości świadczenia ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia na życie. Te ostatnie rozważania z natury rzeczy dotyczyć będą jedynie stosunków prawnych z udziałem konsumentów i podmiotów korzystających z ochrony konsumenckiej.

W rozważaniach poczynionych w rozdziale IV omówione zostaną najbardziej typowe rodzaje ubezpieczeń majątkowych wykorzystywanych na rynku w celu zabezpieczenia spłaty kredytu. Poza omówieniem celowości wykorzystywania i charakteru ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości, rozważana będzie możliwość stworzenia nowego produktu zaspokajającego specyficzne potrzeby uczestników rynku kredytów przeznaczonych na zakup nieruchomości. Analizowany problem badawczy dotyczyć będzie możliwości objęcia ochroną ubezpieczeniową nieruchomości ujmowanej jako przedmiot zabezpieczenia hipotecznego nie zaś jako samodzielnego składnika majątkowego i dopuszczalności kumulacji świadczeń z tytułu takiego rodzaju ubezpieczenia z odszkodowaniem przysługującym z klasycznej umowy ubezpieczenia mienia (od ognia i innych zdarzeń losowych). Scharakteryzowana zostanie również grupa tzw. ubezpieczeń spłaty kredytu – tj. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, ubezpieczenia pomostowe i ubezpieczenia od utraty źródła dochodu, omawiając przy tym dotychczas ujawnione problemy prawne związane z ich wykorzystaniem w celu zabezpieczenia wiarytelności kredytowej.

W dalszej części omówiona zostanie szczegółowo instytucję przelewu wiarytelności jako sposobu ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem ubezpieczeń majątkowych. Celem rozważań w tym zakresie będzie w szczególności ustalenie, czy przelew ten mieści się w ramach instytucji przelewu na zabezpieczenie (w formule przyjętej w polskiej doktrynie prawa cywilnego), jakie wywołuje on skutki dla sytuacji prawnej stron tak umowy kredytu jak i umowy ubezpieczenia oraz z jaką chwilą dochodzi do przejścia uprawnień z ubezpieczonego-kredytobiorcy na bank. Omówione zostaną również źródła obowiązku i sposób realizacji zwrotnego przeniesienia wiarytelności z umowy ubezpieczenia majątkowego na ubezpieczonego po sfinalizowaniu umowy kredytu. Rozważania, które znajdują się w ostatnim podrozdziale będą miały na celu wykazanie specyfiki regresu ubezpieczeniowego i warunków jego skutecznej realizacji przez ubezpieczyciela, który świadczył ochronę w ramach ubezpieczeń tzw. ryzyk własnych banku (a więc przede wszystkim ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i ubezpieczenia pomostowego).

Problem ustalenia charakteru prawnego zabezpieczenia z wykorzystaniem przeniesienia praw z umowy ubezpieczenia będzie także przedmiotem pogłębionej analizy zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie prawniczej Republiki Południowej Afryki. Wybór systemu prawnego i gospodarczego RPA jest nieprzypadkowy. RPA jest bowiem krajem łączącym tradycje *common law* - zakorzenione w tradycji prawnej z uwagi na kolonialną

przeszłość tych terytoriów - z systemem prawa stanowionego (tzw. *mixed legal system* albo *hybrid legal system*).<sup>23</sup> Perspektywa taka – w spojrzeniu na ubezpieczenie jako instrument zabezpieczenia wiarygodności kredytowych – może być o tyle cenna, że przecież ubezpieczenia – choć osadzone w Polsce w prawie stanowionym, pozostają wciąż silnie zakorzenione w tradycji *common law*. Tam przecież się narodziły i to właśnie system prawa precedensowego jest naturalnym środowiskiem, w którym ukształtowały się reguły ich funkcjonowania i wykorzystania w obrocie gospodarczym.<sup>24</sup> Z możliwości równoczesnego czerpania z obu tych perspektyw czerpie współczesne orzecznictwo i nauka prawa południowoafrykańskiego.

#### 4. Metody badawcze

Rozważania poprzedzone zostały analizą empiryczną – dokonaną w oparciu zarówno o wzorce umów funkcjonujące w obrocie bankowo-ubezpieczeniowym w latach 2004-2022, jak i indywidualne umowy (stanowiące czy to powielenie treści tych wzorów, czy też ich wariację wynikającą z modyfikacji dokonywanych przez strony albo wymuszonych specyfiką sytuacji danego kredytobiorcy-ubezpieczonego). Takiej analizie poddanych zostało co najmniej kilkaset umów indywidualnych oraz kilkadziesiąt wzorców stosowanych przez największe banki komercyjne i ubezpieczycieli działających na rynku w latach 2004-2022. Źródłem badań empirycznych były akta spraw sądowych oraz informacje powszechnie dostępne w sieci Internet (w zakresie, w jakim mowa o wzorcach umów kredytów i ogólnych warunkach ubezpieczeń).

Rozprawa opracowana została przy zastosowaniu – jako dominującej – metody dogmatyczno-prawnej, obejmując zagadnienia systematyzacji, interpretacji i denotacji pojęć. Posłużono się także metodą prawonoporównawczą w odniesieniu do dwóch kluczowych dla rozważań zagadnień: dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu przez banki oraz charakteru prawnego stosunku zabezpieczenia wiarygodności kredytowych z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. W tym zakresie odwołano się do systemów: angielskiego, niemieckiego i RPA.

---

<sup>23</sup> Ph. J. Thomas, C. G. van der Merwe, B. C. Stoop, *Historical Foundations of South African Private Law*, Durban 2000, s. 7.

<sup>24</sup> W. Warkało, W. Mogiński, *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1938, s. 19-27; A. Brodecka-Chmara [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom I*, wyd. 2, red. Z. Brodecki, M. Serwach, M. Glicz, Warszawa Warszawa 2010, s. 21-22; A. Wąsiewicz, Z. Nowakowski, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Warszawa-Poznań 1980, s. 20-24.

W badaniach stosowana była metoda logiczno-językowa, socjologiczna i aksjologiczna, a także elementy ekonomicznej analizy prawa (w szczególności tam, gdzie mowa o sposobie oddziaływania omawianych konstrukcji prawnych na sytuację ekonomiczną uczestników rynku, w tym na zakres ich zobowiązań finansowych i konkretyzację świadczeń pieniężnych). Pierwsza w wymienionych powyżej metod będzie punktem wyjścia i głównym narzędziem dla dokonywania analiz teksów prawnych. Kolejne – będą pełniły funkcje uzupełniające. W pracy skupiono się przede wszystkim na ujęciu prywatnoprawnym, jednakże rozważania byłyby niepełne, gdyby nie odnotowanie koniecznych zagadnień z obszaru prawa publicznego. Takie ujęcie stanowi wyraz charakteru omawianych w pracy metod regulacji rynku finansowego – tak ubezpieczeniowego, jak i bankowego. W niektórych podrozdziałach – tam, gdzie dokonano pogłębionej i szczegółowej analizy normatywnej, często wymagającej wykładni wielu aktów prawnych (niejako równolegle) i odwołania się do zjawisk rynkowych (wyników analizy empirycznej) – Autor zdecydował się na podsumowania cząstkowe.



## ROZDZIAŁ I – Dystrybucja ubezpieczeń spłaty kredytu

### 1. Współpraca bankowo-ubezpieczeniowa w obszarze ubezpieczeń spłaty kredytu

#### 1.1. Zjawisko bancassurance

Pojęcie *bancassurance* nie posiada swojej definicji legalnej, ale posługuje się nim organ nadzoru w ramach aktów o charakterze *soft law*. Tak też, w słowniczku projektu Rekomendacji U z 2022 r. zdefiniowano je, jako „oferowanie ubezpieczeń przez jednostki (pośrednictwo w zawieraniu umów ubezpieczenia lub oferowanie przystąpienia do zawartej przez jednostkę<sup>25</sup> umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek) na podstawie umów zawartych pomiędzy jednostką a zakładem ubezpieczeń, powiązane bezpośrednio z produktem jednostki oraz bezpośrednio z nim niepowiązane, w tym także oferowanie ubezpieczeniowych produktów o charakterze inwestycyjnym lub oszczędnościowym. Przez *bancassurance* należy także rozumieć zawieranie przez jednostkę umów ubezpieczenia powiązanych z produktem jednostki, w przypadku których klient nie będąc jednocześnie stroną umowy ubezpieczenia, ani ubezpieczonym w ramach tej umowy, na podstawie odrębnej umowy z jednostką, zobowiązany jest pokryć koszty ochrony ubezpieczeniowej jednostki przed poszczególnymi rodzajami ryzyka objętymi tą umową ubezpieczenia.” Zbliżona definicja znalazła się w obowiązującej jeszcze Rekomendacji U z 2014 r.

Na jej podstawie można wyróżnić trzy obszary *bancassurance* w oparciu o kryterium pozycji prawnej banku w stosunkach ubezpieczenia:

- 1) wykonywanie przez banki czynności pośrednictwa ubezpieczeniowego,
- 2) proponowanie przystąpienia do umów ubezpieczenia grupowego,
- 3) obciążanie kosztami ochrony ubezpieczeniowej świadczonej na rzecz banku,

- przy czym działania te skierowane są do klientów, z którymi relacje nawiązane zostały w związku z inną umową o usługi finansowe, tym razem świadczone bezpośrednio

---

<sup>25</sup> Za jednostkę autorzy projektu Rekomendacji uważają: bank krajowy, oddział banku zagranicznego bądź spółdzielczą kasę oszczędnościowo kredytową.

przez bank.<sup>26</sup> Jedynie do drugiego z wyżej wymienionych obszarów sprowadza się definicja, która znalazła się w I i II Rekomendacji ZBP<sup>27</sup>.

Definicja taka będzie najbardziej przydatna w dalszych rozważaniach z uwagi na ich zawężoną tematykę (do kwestii dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu), jednakże warto w tym miejscu krótko scharakteryzować zjawisko *bancassurance* w możliwie szerokim kontekście. Pozwoli nam to uchwycić jego gospodarczy sens, który przecież nie pozostanie bez znaczenia zarówno dla zrozumienia motywów działania uczestników rynku w analizowanym – wąskim – obszarze, jak i dla ewentualnej kwalifikacji prawnej czynności prawnych nawiązywanych w ramach tych działań.

W literaturze francuskiej, w ramach prób kwalifikacji występujących na rynku modeli współpracy bankowo-ubezpieczeniowej, akcent kładziony jest na kryterium podmiotowe – tj. co do relacji (prawnych i ekonomicznych) nawiązywanych pomiędzy bankami a zakładami ubezpieczeń.. Tak też, wskazuje się, że koncentracja działalności bankowej z ubezpieczeniową mogą następować poprzez (1) tworzenie przez banki zakładów ubezpieczeń (szczególnie działających w ramach działu ubezpieczeń życiowych) a także przejmowanie nad nimi kontroli; (2) wspólne tworzenie przez banki i zakłady ubezpieczeń nowego podmiotu, który będzie mógł prowadzić działalność ubezpieczeniową oraz (3) nawiązywanie w drodze umów i porozumień współpracy w zakresie wzajemnej dystrybucji usług finansowych na rzecz klientów (a więc *de facto* swoistej „wymiany” klientów)<sup>28 29</sup>. Przywołanie przykładu Francji nie jest przypadkowe – uznaje się bowiem, że to tam właśnie doszło w latach 1980-2000 do najbardziej dynamicznego rozwoju sektora *bancassurance*<sup>30</sup>.

---

<sup>26</sup> Zob. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 282-283.

<sup>27</sup> § 3 ust. 1 Rekomendacji I ZBP: „Bancassurance – usługa polegająca na oferowaniu Klientom Banków Ochrony ubezpieczeniowej na podstawie zawartych przez Banki z Ubezpieczycielami umów ubezpieczenia grupowego na rachunek Klientów Banków”.

<sup>28</sup> Zob. P. Arnal, Y. Bonnet, *Analysis and prospects of the French bancassurance market*, Association Actuarielle Internationale. Congres Interational des Actuaries. s. 9 (źródło: [http://www.actuaries.org/events/congresses/Cancun/ica2002\\_subject/bancassurance/bancass\\_67\\_arnal\\_a.pdf](http://www.actuaries.org/events/congresses/Cancun/ica2002_subject/bancassurance/bancass_67_arnal_a.pdf); dostęp: 12.11.2022); G. Morgan, A. Sturdy, J. P. Daniel, D. Knights, *Bancassurance in Britain and France: Innovating Strategies in the Financial Services*, „The Geneva Papers on Risk and Insurance”, No. 71, April 1994, s. 187-193.

<sup>29</sup> Por. w literaturze krajowej: A. Malinowski, *Zastosowanie bancassurance w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2011, nr 89.

<sup>30</sup> Zob. O. Ricci [w:] F. Fiordelsi, O. Ricci, *Bancassurance in Europe. Past, Present and Future*, Londyn 2020, s. 5-6; M. Burżacka, *Rynek bancassurance w Polsce*, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne”, Tom XV, Płock 2012, s.43; A. Nowacka, *Bancassurance – alternatywny kanał dystrybucji usług ubezpieczeniowych*, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne”, Tom XXI, Płock 2015, s. 120.

Nauki prawne wciąż korzystają z definicji wypracowanych w obszarze ekonomii<sup>31</sup>, bowiem tego rodzaju współpraca bankowo-ubezpieczeniowa wyprzedziła jakiegokolwiek regulacje prawne w tym zakresie i opisywana była najpierw w kategoriach zjawisk zachodzących na rynku<sup>32</sup>. Warto przywołać więc definicję M. Śliperskiego, który pod pojęciem *bancassurance* rozumie „wykorzystanie banku (zwłaszcza jego placówek i usług) do sprzedaży ubezpieczeń, głównie życiowo-emerytalnych, z myślą o ofercie przede wszystkim dla klientów detalicznych, indywidualnych”<sup>33</sup>. Podobne definicje spotkać możemy w obcej literaturze przedmiotu<sup>34</sup>. Można wskazać jedynie, że chociaż z biegiem czasu wzrasta dystrybucja w ramach tego kanału ubezpieczeń majątkowych, to rzeczywiście wciąż dominującą rolę pełnią tutaj ubezpieczenia życiowe. Jest to trend charakterystyczny zarówno dla rynku polskiego, jak i innych krajów europejskich<sup>35</sup>.

W Polsce także – chociaż stanowi to raczej przedmiot analiz z zakresu nauk ekonomicznych – dostrzega się korporacyjny aspekt powiązań bankowo-ubezpieczeniowych<sup>36</sup>, sprowadzający się, np. do tworzenia grup kapitałowych z udziałem zarówno banków jak i ubezpieczycieli. Pozwala to na koncentrację w obszarze grupy całego zysku wynikającego z synergii w zakresie świadczenia usług finansowych. Wówczas więc w wymiarze ekonomicznym korzyści nie sprowadzają się tylko do perspektywy jednostkowej uczestników tej współpracy – tj. zarobkowania na prowizji (bank) czy zapewnieniu stosunkowo szerokiego grona klientów (zakład ubezpieczeń). Jednakże nawet w przypadku utworzenia tego rodzaju konglomeratów instytucji finansowych, między nimi dochodzi do nawiązania stosunków odpowiadających węższej definicji *bancassurance* (czyli tej przejętej z treści Rekomendacji U

---

<sup>31</sup> O zestawienie tych definicji pokusiła się w swoim opracowaniu M. Swacha-Lech, *Bancassurance Sprzedaż Produktów Bankowo-Ubezpieczeniowych*, Warszawa 2008, s. 9-13.

<sup>32</sup> B. Mrozowska, *Bancassurance – regulacje prawne i samoregulacja rynku*, „Prawo Asekuracyjne” 2012, nr 3 (72), s. 31-32.

<sup>33</sup> M. Śliperski, *Bancassurance. Związki bankowo-ubezpieczeniowe*, Warszawa 2002, s. 22

<sup>34</sup> S. Davis, *Bancassurance: the Lessons of Global Experience in Banking and Insurance Collaboration*, VRL Knowledge Bank Ltd, London 2007, s. 1; N. Genatay, P. Molyneux, *Bancassurance*, Londyn 1998, s. 7-10; Swiss RE, *Bancassurance*, „Sigma” 1992, nr 2, s. 4; O. Ricci [w:] F. Fiordelsi, O. Ricci, *Bancassurance in Europe. Past, Present and Future*, Londyn 2020, s. 5-6.

<sup>35</sup> Zob. *Bancassurance in Europe. Benchmark study 2018*, Mazars, 2018 (źródło: <https://eng.mazars.pl/content/download/950969/49772777/version/file/Bancassurance%20Benchmark%20Study.pdf>; dostęp: 16.11.2022); *Raport PIU – Polski Rynek Bancassurance II kwartał 2022*, Polska Izba Ubezpieczeń, Warszawa 2022 (źródło: <https://piu.org.pl/wp-content/uploads/2022/09/Prezentacja-Rynek-BA-2022Q2-Final.pdf>; dostęp: 16.11.2022).

<sup>36</sup> M. Swacha-Lech, *Bancassurance – sprzedaż produktów bankowo-ubezpieczeniowych*, Warszawa 2008, s. 30-31.

na poczet dalszych rozważań). Z prawnego punktu widzenia pozostają one przecież – i muszą pozostać – odrębnymi osobami prawnymi.

Współpraca bankowo-ubezpieczeniowa w omawianym kształcie narodziła się w konsekwencji dostrzeżenia przez uczestników możliwości osiągnięcia efektu synergii w dystrybucji usług finansowych. Wobec faktu, iż banki nie mogą prowadzić działalności ubezpieczeniowej (art. 6 ust. 1 prawa bankowego) a zakłady ubezpieczeń świadczyć usług zarezerwowanych dla banków (art. 4 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej), podmioty te w zasadzie nie konkurują ze sobą<sup>37</sup>. Perspektywa „wymiany” klientów stwarza dla obu tych podmiotów więc szanse na zwielokrotnienie zysków, w zasadzie nie generując ryzyka przejęcia klientów.<sup>38</sup> Odpowiada to zresztą ich oczekiwaniom – możliwość kompleksowego zaspokojenia ich potrzeb z zakresu usług finansowych, przy okazji jednej wizyty w jednej placówce jest dla klienta po prostu atrakcyjna, bowiem niezwykle wygodna.<sup>39</sup> Przy okazji obecność obu instytucji na rynku opiera się na podobnie rozumianym zaufaniu publicznym (co ma osadzenie nie tylko w powszechnej opinii, ale także umocowanie prawne w podobnie rygorystycznych kryteriach funkcjonowania na rynku, poddania ich analogicznemu nadzorowi organów państwowych czy udzielanych przez państwo gwarancji w zakresie wypłacalności itd.)<sup>40</sup>.

Współpraca z ubezpieczycielem (ubezpieczycielami) pozwala bankowi z jednej strony zyskiwać na pośredniczeniu w oferowaniu ubezpieczeń (np. zarobkować na prowizji), a z drugiej zwiększać satysfakcję klientów z uwagi na kompleksową jego obsługę (odpowiadanie na szerszą gamę jego potrzeb).<sup>41</sup> Jednocześnie prowadzi to do ograniczenia kosztów obsługi klienta obu podmiotom – wszakże znaczna ich część obejmuje te aspekty, które nie są przypisane do specyfiki produktów bankowych czy ubezpieczeniowych, a więc koncentracja w jednym kanale dystrybucji pozwala na ich rozdzielenie.<sup>42</sup>

---

<sup>37</sup> Takiej konkurencji można by się obecnie doszukiwać jedynie na płaszczyźnie usług o charakterze inwestycyjnym, wobec oferowania przez ubezpieczycieli umów ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

<sup>38</sup> L. Ru Chen, J. Lung Peng, J. L. Wang, *Financial Integration and Economies of Scope: A Cross-Industry Analysis of Bancassurance in Taiwan*, „Journal of Insurance Issues” 2008, nr 2(31), s. 124-126.

<sup>39</sup> J. Cichy, D. Szewieczek, *Bancassurance w Polsce*, Katowice 2012, s. 61-62.

<sup>40</sup> N. Genatay, P. Molyneux, *Bancassurance*, Londyn 1998, s. 6-7; J. Stanković, E. Petrović, N. Vojvodić-Miljković, *Reality and prospects of bancassurance as an insurance sales channel in the Republic of Serbia*, „TEME” nr 4/2016, s. 1331-1332.

<sup>41</sup> A. Messyasch-Handsche, *Bancassurance – współpraca czy konkurencja*, „Bank i Kredyt” 2002, nr 4, s. 57.

<sup>42</sup> M. Swacha-Lech, *Bancassurance. Sprzedaż produktów bankowo-ubezpieczeniowych*, Warszawa 2008, s. 15-23.

## 1.2. Podmioty stosunków prawnych nawiązywanych w ramach współpracy bankowo-ubezpieczeniowej w obszarze zabezpieczeń spłaty kredytu

*Bancassurance* chociaż jest zjawiskiem rynkowym, prowadzi do nawiązania stosunków prawnych. Współpraca korporacyjna banków i ubezpieczycieli nie będzie przedmiotem rozważań w niniejszej pracy. Istotne będą zaś wszelkie stosunki prawne powstałe w ramach dystrybucji ubezpieczeń w związku z zawieraniem umów kredytu w obrocie powszechnym (w tym także gospodarczym ale z udziałem podmiotów nie będących uczestnikami rynku finansowego, a więc nie na rynku międzybankowym)<sup>43</sup>. Z podmiotowego punktu widzenia, uczestnikami tych stosunków będą (występujący w różnych konfiguracjach w zależności od specyfiki danego zobowiązania, o czym szeroko będzie mowa w dalszych rozważaniach): bank, zakład ubezpieczeń i klient.

W dalszej części opracowania słowo bank używane będzie w znaczeniu szerszym niż wskazano w art. 2 prawa bankowego<sup>44</sup>, wobec objęcia przedmiotem rozważań działalności kredytowej, którą prowadzić mogą również spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (art. 3 ust. 1 w zw. z art. 36 ust. 2 ustawy o SKOK).<sup>45</sup> W konsekwencji, pod pojęciem tym kryć będą wszystkie podmioty, które mogą udzielać kredytów w rozumieniu art. 69 ust. 1 prawa bankowego<sup>46</sup>. Nie będzie zaś obejmować innych instytucji, które prowadzą tzw. działalność parabankową<sup>47</sup> i udzielają pożyczek nieobjętych regulacjami prawa bankowego. W przeciwieństwie bowiem od regulacji innych państw Unii Europejskiej - gdzie instytucją kredytową może być inna niż bank jednostka, która przyjmuje środki pod tytułem zwrotnym i udziela kredytów, w polskim systemie prawnym oprócz banków i SKOKów nie ma innych

---

<sup>43</sup> Zob. M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego. Tom 5c*, red. T. Stec, Warszawa 2020, s. 475.

<sup>44</sup> W tym zakresie zob.: M. Bączyk, *Zarys prawa bankowego. Część 1. Zarys systemu bankowego*, Toruń 2000, s. 37-39.

<sup>45</sup> W. Srokosz, *Odpowiednie stosowanie do umów kredytowych zawieranych przez kasy przepisów ustawy - Prawo bankowe* [w:] *Instytucje parabankowe w Polsce*, Warszawa 2011, SIP LEX/el.

<sup>46</sup> W doktrynie prawa bankowego podnosi się na niejednolitość pojęć „banku” i „instytucji kredytowej”, wynikającą przede wszystkim z odrębnych modeli przyjętych przez ustawodawcę krajowego i europejskiego (zob. szerzej: A. Jurkowska-Zeidler [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. A. Mikos-Sitek, P. Zapadka, Warszawa 2022, SIP LEX/el, art. 2). W konsekwencji, na gruncie krajowych przepisów, działalność kredytową *sensu stricto* mogą prowadzić: bank krajowy (w tym bank hipoteczny), bank zagraniczny, oddział banku zagranicznego i SKOK.

<sup>47</sup> Zob. W. Srokosz, *Rodzaje instytucji parabankowych w Polsce* [w:] *Instytucje parabankowe w Polsce*, Warszawa 2011, SIP LEX/el.; por. również: P. Chorbot, B. Gadecki, *Objaśnienie terminu "parabank"* [w:] *Przeciwdziałanie patologiom na rynkach finansowych. Od edukacji ekonomicznej po prawnokarne środki oddziaływania*, red. W. Pływaczewski, Warszawa 2015, SIP LEX/el.; M. Bączyk, *Zarys prawa bankowego. Część 1. Zarys systemu bankowego*, Toruń 2000, s. 46-48.

instytucji kredytowych *sensu stricto*<sup>48</sup>. Jeśli zaś podmioty te (dopuszczone do rynku regulowanego na podstawie prawodawstwa innych państw członkowskich UE) na zasadzie swobody świadczenia usług dokonują czynności objętych reżimem prawa polskiego - do nich również będą odnosić się analizy i rozważania poczynione w niniejszym opracowaniu.

Pojęcie instytucji kredytowej w odniesieniu do podmiotu dostarczającego umowy o usługi finansowe o charakterze kredytowym będzie zaś używane tam, gdzie rozważania dotyczyć będą prawa obcego (w zakresie przeprowadzonych w pracy badań prawnoporównawczych). Wynika to z faktu, iż w zakresie poruszanej w nich tematyki systemy prawne tych krajów przewidują wspólne reguły tak dla banków jak i innych podmiotów udzielających kredytów (lub oferujących usługi finansowe o tożsamym charakterze).

Podobnych trudności nie będzie następczość posługiwanie się dalej pojęciami: zakładu ubezpieczeń bądź ubezpieczyciela. Tutaj sytuacja jest całkiem jasna – rozważania dotyczą wszystkich podmiotów uprawnionych do prowadzenia działalności ubezpieczeniowej: zakładów ubezpieczeń działających w formie komercyjnej (spółki akcyjne, *societas europaea*), towarzystw ubezpieczeń wzajemnych, jak również uprawnionych podmiotów działających transgranicznie (zagranicznych zakładów ubezpieczeń lub ich oddziałów).

Dla określenia uczestnika, do którego *de facto* skierowana jest współpraca bankowo-ubezpieczeniowa, Autor niniejszej pracy posługiwać będzie się zazwyczaj ogólnym pojęciem klienta. Wynika to z faktu, że w przypadku analizy jego sytuacji prawnej, mogą w jednej osobie skupiać się różne role, w zależności od tego, o jakim stosunku prawnym mowa (w ramach skomplikowanej *wiązki* zawartych umów o usługi finansowe). W przypadku stosunków ubezpieczeniowych nie będzie problemem odwołanie się do definicji zawartej w art. 3 ust. 1 pkt 10 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, która pojęciem klienta również operuje<sup>49</sup> i to w sposób spójny z ujęciem zaproponowanym na poczet dalszych rozważań.<sup>50</sup> Jednakże w ramach

---

<sup>48</sup> A. Kawulski, B. Smykla, *Pozycja banku w prawie polskim na tle regulacji Unii Europejskiej*, cz. I, „Radca Prawny” 2001, nr 5, cz. II, Radca Prawny 2001, Nr 6, s. 103; zob. również M. Bączyk, *Wprowadzenie [w:] Prawo kredytowe*, Warszawa 2009, s. IX-X.

<sup>49</sup> Poza zakresem rozważań pozostawiona zostanie również ocena trafności stosowanych przez ustawodawcę pojęć. Można jedynie na wstępie zasygnalizować krytyczne stanowisko Autora do chaosu nomenklatury ustawowej i generowania kolejnych, niespójnych ze sobą definicji, dla określenia tego samego podmiotu – uczestnika obrotu na rynku finansowym. Krytycznie należy też ocenić niespójność nazewniczą w ramach regulacji sektorowych, która występuje nawet w najnowszych aktach prawnych (i ich projektach) mimo, że od dawna prawodawcy znany jest fakt wzajemnego przenikania się tych sektorów, a więc i stosunków prawnych nawiązywanych w ich ramach (zob. np. D. Rogoziński, *Problem stosowania art. 385<sup>5</sup> k.c. w stosunkach ubezpieczenia gospodarczego z udziałem banków*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2022, nr 4, s. 19-31).

<sup>50</sup> M. Fras [w:] *Dystrybucja ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 61-67.

stosunków bankowych analogicznej regulacji wciąż brak – posiłkowo można by wskazać na definicję klienta z art. 1 pkt 1 lit. d) ustawy o Rzeczniku Finansowym<sup>51</sup>, ale jest ona zbyt wąska – nie obejmuje bowiem osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, które przez ustawę zostały wyposażone w zdolność prawną.<sup>52</sup> Dla uporządkowania więc - nader chaotycznej - ustawowej siatki pojęciowej w tej pracy konieczne stało się (celem zapewnienia dalszym rozważaniom czytelności) przyjęcie własnej definicji klienta, którym jest każdy *odbiorca* usługi finansowej: ubezpieczający, ubezpieczony, kredytobiorca, użytkownik usług płatniczych, posiadacz rachunku bankowego, zleceniodawca w ramach innej usługi finansowej, a jeśli chodzi o etap przedkontraktowy – także poszukujący ochrony ubezpieczeniowej czy finansowania w ramach umowy kredytu.

Również z uwagi na potrzebę zapewnienia jasności rozważań, jeśli będzie to na poczet konkretnych analiz bardziej przejrzyste, w niektórych miejscach zamiast szerokiego pojęcia klienta pojawią się bardziej precyzyjne określenia: kredytobiorca-ubezpieczający albo kredytobiorca-ubezpieczony. Mowa jednak wówczas wciąż o podmiocie, który pozostaje klientem zarówno banku jak i zakładu ubezpieczeń w powyższym ujęciu (chyba, że co innego wyraźnie wskazano w danym fragmencie pracy). Jeśli zaś rozważania zawężone będą do sytuacji prawnej konsumenta, pod pojęciem tym należy rozumieć podmiot spełniający kryteria, o których mowa w art. 22<sup>1</sup> k.c.

### **1.3.Regulacje dotyczące współpracy bankowo-ubezpieczeniowej**

W obecnie obowiązującym porządku prawnym brak jest regulacji prawnych odnoszących się *stricto* do problematyki dystrybucji ubezpieczeń w sektorze *bancassurance*. Niektóre zagadnienia uregulowane zostały jedynie „punktowo” w ramach ustaw dotyczących tak rynku ubezpieczeniowego jak i bankowego. Wskazać można w tym zakresie w szczególności na:

- 1) art. 7 ust. 3, art. 13 ust. 1 pkt 9 i 10, art. 30 ust. 1 pkt 10 i 4 ustawy o kredycie konsumenckim oraz - analogicznych – art. 7 ust. 6, art. 29 ust. 1 pkt 4 i 9 ustawy o

---

<sup>51</sup> Tymczasem zbyt szeroka jest definicja klienta usług ubezpieczeniowych wskazana w tej ustawie – zob. art. 2 ust. lit. a) ustawy. Jeśli rozważania poczynione w niniejszej pracy będą odnosić się do uposażonego lub innego podmiotu uprawnionego do otrzymania świadczenia z umowy ubezpieczenia (który nie jest ubezpieczonym), zostanie to wprost zaznaczone poprzez odniesienie się do ich szczególnej roli w stosunku ubezpieczenia.

<sup>52</sup> T. Młynarski, *Kilka uwag o pojęciu klienta podmiotu rynku finansowego*, „Prawo Asekuracyjne” 2018, nr 1, s. 34-49.

kretycie hipotecznym, które dotyczą obowiązków informacyjnych kredytodawcy związanych z oczekiwaniem ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem ubezpieczeń;<sup>53</sup>

- 2) art. 9 (w szczególności ust. 2 i 3) ustawy o kredycie hipotecznym, który bezpośrednio dotyczy kwestii dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu hipotecznego przez kredytodawcę;
- 3) art. 51 pkt 2 ustawy o kredycie konsumenckim, który dotyczy prowizji za przedterminową spłatę kredytu w przypadku jej dokonania na skutek skorzystania z zabezpieczeń ustanowionych z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia;
- 4) art. 29 ust. 5a i 5b ustawy o kredycie hipotecznym, który dotyczy rozliczenia kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem kredytodawcy w okresie do ujawnienia wpisu hipoteki w księdze wieczystej, a które to *de facto* stanowią najczęściej wiążą się z tzw. ubezpieczeniem pomostowym;
- 5) art. 10 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, który dotyczy proponowania zawarcia umowy ubezpieczenia w pakiecie wraz z inną usługą, a więc będzie miał zastosowanie również do dystrybucji ubezpieczeń zarówno pośrednio jak i bezpośrednio (ubezpieczenia spłaty kredytu) powiązanych z usługami bankowymi;
- 6) art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, który wprowadził zakaz pobierania przez ubezpieczającego wynagrodzenia w związku z oferowaniem możliwości skorzystania z ochrony ubezpieczeniowej lub czynnościami związanymi z wykonywaniem umowy ubezpieczenia; bezpośrednim powodem wprowadzenia tej regulacji (zresztą – krytycznie ocenianej przez doktrynę<sup>54</sup>, bowiem stanowi ona *superfluum* normy, którą wyprowadzić można było już tylko z przepisów kodeksu cywilnego<sup>55</sup>) były właśnie praktyki obserwowane w szczególności w sektorze bancassurance właśnie.

---

<sup>53</sup> O relacji pomiędzy ustawą o kredycie konsumenckim a prawem bankowym – zob. m.in.: E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona kredytobiorcy – konsumenta usług finansowych*, „Prawo bankowe” 2005, nr 6 oraz R. Tollik, *Stosowanie przez banki przepisów ustawy Prawo bankowe do kredytów konsumenckich*, „Prawo Bankowe” 2002, nr 9.

<sup>54</sup> D. Maśniak, *Specyfika ubezpieczeń grupowych w świetle ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej i kodeksu cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, nr 2, s. 281-294; M. Krajewski [w:] *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, red. M. Szczepańska, P. Wajda, Warszawa 2017, SIP LEX/el., art. 18.

<sup>55</sup> M. Orlicki, *Kilka uwag o przepisach dotyczących ubezpieczeń na cudzy rachunek w nowej ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej*, „Prawo Asekuracyjne” 2016, nr 1, s. 17



Przepisy te nie tylko nie pozwalają na przyjęcie, że ustawodawca kompleksowo uregulował choćby wycinek stosunków prawnych związanych z funkcjonowaniem sektora *bancassurance*, ale budzą wiele wątpliwości interpretacyjnych. Wynikają one w szczególności z niejednolitej siatki pojęciowej, wprowadzenia do treści aktów prawnych pojęć ekonomicznych (mimo istniejącej nomenklatury prawniczej) oraz braku wytycznych co do ich relacji względem prawa bankowego czy innych ustaw. Ich wprowadzenie miało na celu ochronę klienta, której potrzeba w obszarze *bancassurance* nie powinna być kwestionowana. Jednakże tak chaotyczne prawodawstwo doprowadziło w konsekwencji do powstania swoistej *szarej strefy regulacyjnej*<sup>56</sup>, generując więcej problemów, aniżeli rozwiązując.

Taki stan implikował potrzebę wykorzystania dopuszczalnych mechanizmów nadzorczych przez regulatora rynku<sup>57</sup> – Komisję Nadzoru Finansowego. Realizując swoje funkcje nadzorcze, KNF na podstawie art. 137 ust. 1 pkt 5 prawa bankowego oraz art. 62 ust. 2 ustawy o SKOK może wydawać rekomendacje dotyczące dobrych praktyk ostrożnego i stabilnego zarządzania bankami. W doktrynie – słusznie – przyjmuje się w zasadzie jednolicie, że rekomendacje KNF nie mogą być traktowane jako normy prawa powszechnie obowiązującego.<sup>58</sup> Nie mieszczą się one w katalogu źródeł prawa określonym normami konstytucyjnymi (art. 87 Konstytucji RP) i nie są wydawane przez organ, któremu przypisano kompetencje prawotwórcze. W konsekwencji, co będzie istotne dla dalszych rozważań, sprzeczność czynności dokonywanych przez banki czy ubezpieczycieli z treścią rekomendacji nie będzie *per se* prowadzić do ich sprzeczności z prawem pozytywnym w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Nie powinno się również kwalifikować rekomendacji jako źródeł prawa wewnętrznie obowiązującego (art. 98 ust. 1 Konstytucji RP). Co prawda bowiem, katalog podmiotów uprawnionych do wydawania tego rodzaju aktów nie został określony w Konstytucji RP w

---

<sup>56</sup> Należy bowiem zauważyć, że brak regulacji *stricte* odnoszących się do dystrybucji ubezpieczeń w sektorze *bancassurance* nie oznacza braku prawnego uregulowania stosunków prawnych nawiązywanych w ramach tego zjawiska. Przeciwnie, wciąż przecież mamy do czynienia ze stosunkami prawnymi znanymi zarówno doktrynie prawa ubezpieczeniowego, jak i bankowego a również klasycznej cywilistyce (prawa zabezpieczeń) – zob. B. Mrozowska, *Bancassurance – regulacje prawne i samoregulacja rynku*, „Prawo Asekuracyjne” 2012, nr 3, s. 34–37; D. Maśniak, *Rekomendacje i wytyczne KNF – dialog nadzorowany, czyli „miękkie prawo” z twardym skutkiem*, „Prawo Asekuracyjne” 2015, nr 2, s. 3.

<sup>57</sup> P. Ryszawa, *Nadzorcze regulacje ostrożnościowe [w:] Systemy zarządzania zgodnością. Compliance w praktyce*, red. B. Jagura, B. Makowicz, Warszawa 2020, SIP LEX/el.

<sup>58</sup> T. Czech, *Charakter prawny rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego*, „Przegląd Prawa Publicznego”, 2009, nr 11, s. 69; D. Maśniak, *Rekomendacje i wytyczne KNF – dialog nadzorowany, czyli „miękkie prawo” z twardym skutkiem*, „Prawo Asekuracyjne” 2015, nr 2, s. 7; L. Mazur, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 703.

sposób wyczerpujący<sup>59</sup>, zaś system źródeł prawa wewnętrznego ma charakter otwarty<sup>60</sup>, jednakże banki – w zakresie objętym regulacjami KNF – nie są organizacyjnie podległe organowi nadzoru<sup>61</sup>. Efektem tego, uznać należy, że rekomendacje KNF nie są wiążące dla ich adresatów<sup>62</sup>. Rekomendacje KNF nie mogą być powoływane jako samoistna podstawa jakiegokolwiek rozstrzygnięcia organów państwowych, w tym orzeczenia sądu<sup>63</sup>. W praktyce jednak w ich przypadku obowiązywać będzie reguła *zastosuj lub wyjaśnij* w myśl, której adresaci rekomendacji mogą albo dostosować się do ich treści albo skonfrontować się z organem nadzoru i stanąć przed koniecznością merytorycznego uzasadnienia odmiennej postawy<sup>64</sup>.

Współpraca bankowo-ubezpieczeniowa w obszarze szeroko rozumianej dystrybucji ubezpieczeń na rzecz klientów banków została wprost objęta zakresem przedmiotowym Rekomendacji U. W chwili kończenia prac nad niniejszą rozprawą, obowiązuje jeszcze rekomendacja w brzmieniu z roku 2014, jednakże zakończone zostały już konsultacje społeczne jej projektu. Spodziewana publikacja nowej Rekomendacji U w ostatecznej formie nastąpi zapewne w roku 2023 z zaleceniem jej wdrożenia na przełomie roku 2023 i 2024. W dalszej części niniejszego opracowania, z troski o jego aktualność, przywoływana będzie zarówno Rekomendacja U jak i jej projekt, szczególnie tam, gdzie rekomendacje zawarte w projekcie będą stanowić *novum* względem dotychczas obowiązujących rekomendacji.

Podobnie, zbiorami zasad niemieszczących się w katalogu konstytucyjnych aktów prawa powszechnie jak i wewnątrznie obowiązującego są rekomendacje wydawane przez

---

<sup>59</sup> Tak: wyrok TK z 01.012.1998 r., K 21/98, OTK 1998, nr 7, poz. 116; również: P. Radziejewicz [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. P. Tuleja, Warszawa 2021, SIP LEX/el, art. 93.

<sup>60</sup> P. Przybysz, *Krajowe źródła prawa wewnętrznego* [w:] *Instytucje prawa administracyjnego*, Warszawa 2020, SIP LEX/el.; M. Haczowska [w:] R. Balicki, M. Bartoszewicz, K. Complak, A. Ławniczak, M. Masternak-Kubiak, M. Haczowska, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014, SIP LEX/el, art. 93.

<sup>61</sup> Tak: T. Czech, *Charakter prawny rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego*, „Przegląd Prawa Publicznego”, 2009/11, s. 69; T. Nieborak, *Rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego jako element nadzoru ostrożnościowego – synteza dyskusji* [w:] *Nauka prawa finansowego po I dekadzie XXI w.*, red. I. Czaja-Hliniak, Kraków 2012; odmiennie: postanowienie SN z 07.12.1999 r., I CKN 796/99, OSNC 2000, nr 6, poz. 114.

<sup>62</sup> L. Góral [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. E. Fojcik-Mastalska, s. 681; K. Kohutek [w:] *Prawo bankowe. Komentarz. Tom II*, red. F. Zoll, Kraków 2005, s. 497; M. Ochnio, *Rekomendacje organu nadzoru bankowego w świetle polskiego systemu źródeł prawa* [w:] *Źródła prawa z perspektywy piętnastu lat obowiązywania Konstytucji*, red. M. Zubik, R. Puchta, Warszawa 2013, s. 176.

<sup>63</sup> Szerzej na temat charakteru prawnego rekomendacji w zakresie *bancassurance* - zob. D. Maśniak, *Ramy prawne bancassurance*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2015, Tom XXXIII, s. 286-287.

<sup>64</sup> D. Maśniak, *Rekomendacje i wytyczne KNF – dialog nadzorowany, czyli „miękkie prawo” z twardym skutkiem*, „Prawo Asekuracyjne” 2015, nr 2, s. 9, 12-13; M. Śliwa-Wajda [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. A. Mikos-Sitek, P. Zapadka, Warszawa 2022, SIP LEX/el, art. 137.

Związek Banków Polskich (niekiedy także w porozumieniu z Polską Izbą Ubezpieczeń).<sup>65</sup> Mają one charakter *soft law*, chociaż mogą wpływać na wypełnianie treścią takich pojęć, jak *ustalone zwyczaje, dobre praktyki/zwyczaje rynkowe* itd.<sup>66</sup> Rekomendacje ZNP kwalifikować należy jako dobrowolne reguły, przyjęte przez zainteresowane podmioty w celu wypracowania spójnych zasad działalności, będące aktem samoregulacji i wprowadzenia kontroli własnej działalności.<sup>67</sup> W odniesieniu do banków zrzeszonych w Związku Banków Polskich, rekomendacje te mogą być poczytywane za kodeks dobrych praktyk w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.<sup>68</sup> Nieprzestrzeganie tego kodeksu, stanowić może więc nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu przywołanej ustawy, a co za tym idzie rodzić m.in. odpowiedzialność cywilną instytucji stosującej taką praktykę.

Zarówno rekomendacje KNF jak i te przyjmowane przez ZBP stanowią więc szczególnie przykład tzw. miękkiego prawa (*soft law*), czyli pozaprawnych zbiorów norm postępowania. Brak ich wiążącego charakteru nie pozbawia ich jednak praktycznego znaczenia.<sup>69</sup> Przeciwnie, ich faktyczny wpływ na funkcjonowanie rynku może doprowadzić do ukształtowania zwyczajów rynkowych, które mają znacznie prawne już chociażby w stosunkach cywilnoprawnych (art. 65 § 1 k.c.). Rekomendacje te stanowią niekiedy źródło dyrektyw interpretacyjnych, które pozwalają wypełnić treścią ramy regulacji o charakterze powszechnie obowiązującym. Ta ostatnia obserwacja będzie miała istotne znaczenie szczególnie w interesującym nas obszarze, bowiem regulacje te (*hard law*) zdecydowanie wymagają ich odpowiedniego dostosowania do specyfiki stosunków prawnych nawiązywanych w ramach *bancassurance*.

---

<sup>65</sup> E. Rutkowska-Tomaszewska, *Zasady dobrych praktyk na rynku usług bankowych i ich znaczenie w działalności Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego*, „Kwartalnik ADR” 2010, nr 4, s. 63-78; M. Korpalski, *Zasady deontologii jako źródło powinności banku [w:] Bankowe terminowe umowy walutowe*, Warszawa 2020, SIP LEX/el.

<sup>66</sup> K. Zacharzewski, *Wpływ kodeksów deontologicznych na powstawanie, treść i wykonywanie zobowiązań umownych [w:] Zaciąganie i wykonywanie zobowiązań*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2010, s. 492.

<sup>67</sup> D. Fuchs, Ł. Szymański, *Kodeks dobrych praktyk na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z 23.8.2007 r. w kontekście ubezpieczeniowym*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 5; J. Iwko, *Kodeksy deontologiczne na polskim rynku ubezpieczeniowym*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2010, nr 2 (9), s. 91;

<sup>68</sup> Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2070).

<sup>69</sup> Zob. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 148-153.

#### 1.4. Specyfika ubezpieczeń spłaty kredytu w kontekście współpracy bankowo-ubezpieczeniowej

Ubezpieczenia spłaty kredytu, które będą przedmiotem dalszych rozważań, charakteryzują się specyfiką, która pozwala na ich wyodrębnienie z całej grupy ubezpieczeń dystrybuowanych w sektorze bankowym. Po pierwsze, nie może umknąć uwadze fakt, że w ich przypadku sam bank zarówno kreuje, jak i pośredniczy w zaspokojeniu potrzeby objęcia określonego przedmiotu ochroną ubezpieczeniową.<sup>70</sup> To sytuacja w zasadzie nieznaną w przypadku innych kanałów dystrybucji ubezpieczeń, a w szczególności – w przypadku zaangażowania innych pośredników ubezpieczeniowych. Zazwyczaj potrzeba zawarcia umowy ubezpieczenia należy do sfery sytuacji prawnej bądź faktycznej klienta wykreowanej przed jego pierwszym kontaktem z dystrybutorem ubezpieczeń. Także w przypadku innych ubezpieczeń dystrybuowanych w ramach współpracy bankowo-ubezpieczeniowej, a nie będących ubezpieczeniami spłaty kredytu, sytuacje tego rodzaju będą rzadkie. Jeśli bowiem propozycja zawarcia umowy ubezpieczenia będzie towarzyszyć otwarciu rachunku bankowego, zawarciu umowy o lokatę terminową czy świadczeniu usług wymiany walutowej, dojdzie jedynie do wykorzystania sposobności – obecności klienta w placówce i nawiązania z nim relacji handlowych.

Po drugie, bank będzie w przypadku umowy ubezpieczenia spłaty kredytu występował jako podmiot nawiązanego na jej podstawie stosunku prawnego także na etapie wykonywania umowy. Równocześnie z zawarciem umowy ubezpieczenia oczekiwać będzie wszakże prawnego usytuowania go przez klienta jako jedyne go wierzyciela względem zakładu ubezpieczeń.<sup>71</sup> Bank będzie więc faktycznym beneficjentem świadczeń<sup>72</sup>, które potencjalnie mogą być wypłacone wskutek zajścia wypadków określonych w umowie ubezpieczenia. Do takich sytuacji nie będzie zaś dochodzić w przypadku oferowania ubezpieczeń jedynie *przy okazji* zawierania z klientem umów o świadczenie innych usług finansowych. Tam rola banku

---

<sup>70</sup> Por. A. Szczukocka, *Ubezpieczenie jako forma zabezpieczenia kredytu* [w:] *Ubezpieczenia i finanse. Rozwój i perspektywy*, red. A. Szymańska, Łódź 2017, s. 145-156.

<sup>71</sup> N. Szydłowska, *Bank jako uprawniony do dochodzenia roszczeń z umowy ubezpieczenia zawartej jako zabezpieczenie spłaty kredytu*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 3, s. 51-68; M. Więcko, *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzycielności banku - analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2019, nr 2, s. 19-36.

<sup>72</sup> J. Monkiewicz, *Ubezpieczenia na rynku finansowym* [w:] *Ubezpieczenia. Podręcznik akademicki*, red. J. Handschke, J. Monkiewicz, Warszawa 2010, s. 352.

skończy się na etapie dystrybucyjnym i ograniczać będzie się do funkcji tradycyjnie spełnianych przez pośrednika.

Po trzecie, co jest konsekwencją poprzedniej obserwacji, z ubezpieczeniami spłaty kredytu związane będzie zazwyczaj powstanie pewnego trójstronnego stosunku. W konsekwencji, pomiędzy bankiem a klientem poza zawarciem umowy o świadczenie usług finansowych dojdzie do nawiązania stosunku prawnego bezpośrednio dotyczącego umowy ubezpieczenia. Stosunek ten będzie znajdował swoją przyczynę w obowiązku zabezpieczenia wiarytelności kredytowej. Samo zawarcie umowy ubezpieczenia nie będzie jednak wystarczające, aby doszło do ustanowienia tego zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia spłaty kredytu.

## **2. Ubezpieczenia ochrony spłaty kredytu (PPI) na rynku brytyjskim**

### **2.1. PPI - Payment Protection Insurance**

*Payment Protection Insurance* to ubezpieczenia ochrony spłaty kredytu, występujące na rynku brytyjskim również pod nazwami: *credit insurance*, *credit protection insurance* (CPI) albo *loan repayment insurance*. Ubezpieczenia tego rodzaju były dystrybuowane przede wszystkim przy zawieraniu umów kredytów lub pożyczek i innych umów o usługi finansowe o charakterze kredytowym (karta kredytowa, kredyt odnawialny, *zakupy na raty* itd.). Co do zasady, ubezpieczenia PPI miały na celu zabezpieczenie spłaty wiarytelności kredytowej w sytuacji, w której dłużnik nie był w stanie samodzielnie tego dokonać – np. w przypadku utraty pracy czy też braku zdolności do pracy z powodu wypadku bądź choroby. PPI miały zapewniać więc, że w razie niezdolności kredytobiorcy do spłaty kredytu z określonych powodów, ubezpieczyciel w ramach swojego świadczenia będzie przez określony czas spłacał kolejne raty kapitałowo-odsetkowe za ubezpieczonego-kredytobiorcę<sup>73</sup>.

Umowy zawierane z kredytobiorcami zakładały dwa modele płatności składek ubezpieczeniowych. Pierwszy z nich – *single-premium policies* (ubezpieczenia ze składką jednorazową) – na początku zdecydowanie bardziej popularny w praktyce obrotu, zakładał, że składka ubezpieczeniowa płatna będzie z góry i dodawana do pożyczanej kwoty kapitału. Umowy dystrybuowane w ramach pakietu były więc ze sobą tak powiązane, że instytucja

---

<sup>73</sup> N. Beale, *Access to Financial Justice: Three Financial Services Conduct Scandals, and a Proposal for Reform*, „Journal of International Banking Law and Regulation” 2018, nr 5, s. 154.

kredytowa<sup>74</sup> zaspokajała nie tylko tę potrzebę finansową klienta, z której zamiarem zaspokojenia zwrócił się on pierwotnie w ramach wniosku o udzielenie kredytu. Skutkiem zawarcia w pakiecie umowy ubezpieczenia (PPI) było wykreowanie nowego zobowiązania – względem ubezpieczyciela, o zapłatę składki – które także miało zostać sfinansowane przez bank. W konsekwencji kredytobiorca spłacał nie tylko zwiększoną kwotę kapitału, ale również odsetek – te przecież liczone były tak od kwoty rzeczywiście wypłaconej jak i służącej sfinansowaniu składki.<sup>75</sup> Drugi model - *regular-premium policies* (ubezpieczenia ze składką regularną) – zakładał, że składki z tytułu PPI płatne będą okresowo, zazwyczaj miesięcznie lub rocznie. Ubezpieczenia PPI ze składką jednorazową były częściej dystrybuowane wraz z kredytami czy pożyczkami, ze składką regularną zaś – z kartami kredytowymi.<sup>76</sup>

W Wielkiej Brytanii, począwszy od lat 70. zawarto ponad 64 miliony umów ubezpieczenia PPI, a szczyt ich popularności przypadł na lata 1990-2010<sup>77</sup>. Wraz z dynamicznym wzrostem ich popularności, wzrastała jednak równolegle liczba nadużyć, do jakich dochodziło w ramach ich dystrybucji. Do najczęstszych<sup>78</sup> nadużyć zaliczyć można:

- 1) nieprzejrzyste przekazywanie informacji na temat charakteru PPI, w tym także – wprowadzające w błąd sugestie bądź informacje, że ubezpieczenie tego rodzaju jest obowiązkowe<sup>79</sup>;
- 2) proponowanie kredytobiorcom zawierania umów, których charakter (zakres i rodzaj świadczonej ochrony ubezpieczeniowej oraz stosowane wyłączenia odpowiedzialności) nie odpowiadały ich potrzebom; w tym w sytuacjach – w których były one dla nich w ogóle nieprzydatne (np. proponowanie zawarcia umów

---

<sup>74</sup> W podrozdziale tym będę posługiwał się pojęciem „instytucji kredytowej” zamiast „banku” właśnie z uwagi na fakt, iż w praktyce brytyjskiej pożyczek i kredytów zabezpieczonych przy wykorzystaniu ubezpieczeń ochrony płatności udzielały często podmioty niebędące bankami (zob. także uwagi co do nomenklatury w podrozdziale 1.2.).

<sup>75</sup> *Payment Protection Insurance*, Financial Ombudsman Service (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/consumers/complaints-can-help/ppi>; dostęp 26.11.2022).

<sup>76</sup> *Our approach to Payment Protection Insurance (PPI) mis-sale complaints*, Financial Ombudsman Service (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/businesses/complaints-deal/ppi/ombudsmans-approach/approach-payment-protection-insurance-ppi-mis-sale-complaints>; dostęp: 26.11.2022).

<sup>77</sup> *Payment Protection Insurance*, Financial Ombudsman Service (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/consumers/complaints-can-help/ppi>; dostęp 26.11.2022).

<sup>78</sup> R. Thomas, *The impact of PPI mis-selling on the Financial Ombudsman Service*, Londyn 2016, s. 10-16 (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/files/17749/Impact-of-PPI-mis-selling-report.pdf>; dostęp: 26.11.2022).

<sup>79</sup> A. Georgosouli, *Payment Protection Insurance (PPI) Misselling: Some lessons from the UK*, „Connecticut Insurance Law Journal” 2014, nr 140, s. 261-265.

- ubezpieczenia od utraty źródeł dochodu ze stosunku pracy osobom, które były już na emeryturze albo prowadziły własną działalność gospodarczą)<sup>80</sup>;
- 3) proponowanie kredytobiorcom zawieranie umów ubezpieczenia na warunkach, który nie odpowiadał ich sytuacji związanej z zawartą umową kredytu – np. gdy okres obowiązywania ochrony ubezpieczeniowej nie odpowiadał okresowi kredytobrania albo obejmowanie ochroną tylko jednego z kredytobiorców, podczas gdy byli oni solidarnie zobowiązani do spłaty kredytu<sup>81</sup>;
  - 4) proponowanie zawierania umów ubezpieczeń, które zawierały nieuzasadnione wyłączenia odpowiedzialności za okoliczności będące typowymi przyczynami niewykonywania zobowiązań kredytowych<sup>82</sup>;
  - 5) stosowanie nieproporcjonalnych do warunków rynkowych, bardzo wysokich prowizji przez pośredników (instytucje kredytowe, ale również sprzedawców oferujących pożyczki i kredyty na sfinansowanie nabywanych towarów)<sup>83</sup>;
  - 6) stosowanie metod rozliczeń składek ubezpieczeniowych, które narażały kredytobiorców na dodatkowe koszty obsługi kredytu przy równoczesnym braku wyłączenia konsekwencji finansowych takiego rozwiązania i braku propozycji rozwiązań alternatywnych (ze strony instytucji kredytowej)<sup>84</sup>.

---

<sup>80</sup> *Ibidem*.

<sup>81</sup> N. Beale, *Access to Financial Justice: Three Financial Services Conduct Scandals, and a Proposal for Reform*, „Journal of International Banking Law and Regulation” 2018, nr 5, s. 155.

<sup>82</sup> *Response to the super-complaint on payment protection insurance made by Citizens Advice*, Office of Fair Trading, Londyn 2005, OFT825 (źródło: [http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared\\_ofit/super-complaints/oft825.pdf](http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared_ofit/super-complaints/oft825.pdf); dostęp: 26.11.2022).

<sup>83</sup> A. Wells, *Mis-selling Payment Protection Insurance*, „Business Law Review” 2011, nr 7, s. 188; *Background Note on Payment Protection Insurance*, EIOPA 2013, EIOPA-BoS-13/116, s. 6, 35-36 (źródło: [https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA\\_PPI\\_Background\\_Note\\_2013-06-28.pdf](https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA_PPI_Background_Note_2013-06-28.pdf); dostęp: 26.11.2022).

<sup>84</sup> P. Tutton, F. Hopwood Road, *Protection racket. CAB evidence on the cost and effectiveness of payment protection insurance*, Citizens Advice, Londyn 2005, s. 2-4 (źródło: [https://www.citizensadvice.org.uk/Global/Migrated\\_Documents/corporate/protection-racket-final.pdf](https://www.citizensadvice.org.uk/Global/Migrated_Documents/corporate/protection-racket-final.pdf); dostęp: 26.11.2022)

## 2.2. Działania nadzorczo-regulacyjne organów ochrony prawa w Wielkiej Brytanii

Niezależnie od rozwijającej się linii orzeczniczej sądów brytyjskich w indywidualnych sprawach dotyczących ubezpieczeń PPI (o czym mowa będzie szczegółowo w dalszej części rozważań), nadużycia związane z dystrybucją ubezpieczeń typu PPI spotkały się z reakcją organów ochrony prawa. Pierwszą z nich było „dochodzenie rynkowe” wszczęte przez Urząd ds. Uczciwej Konkurencji (OFT) – organ odpowiedzialny zarówno za kwestie dotyczące konkurencji jak i ochrony konsumentów. Przedmiotem tego dochodzenia były praktyki antykonkurencyjne – dystrybucja ubezpieczeń pod silną presją, która mogła zniekształcać zachowania rynkowe konsumentów.<sup>85</sup> Kolejnym etapem było badanie rynku dokonane przez Komisję ds. Konkurencji, które zakończyło się zidentyfikowaniem najbardziej newralgicznych problemów związanych z rynkiem PPI. W konsekwencji przeprowadzonej kontroli, w celu poprawy konkurencji Komisja skorzystała z uprawnień wynikających z Ustawy o przedsiębiorstwach z 2002 r.<sup>86</sup> do wdrożenia instrumentów w celu zaradzenia, złagodzenia lub zapobieżenia niekorzystnemu wpływowi tych praktyk rynkowych na konkurencję oraz ich potencjalnie szkodliwym skutkom dla klientów.<sup>87</sup>

W 2005 roku zaś, po przyrastającej geometrycznie liczbie skarg, organizacja mająca na celu ochronę konsumentów na rynku brytyjskim – *Citizens Advice* – złożyła tzw. super-skargę (ang. *super-complaint*) do Urzędu ds. Sprawiedliwego Handlu (*Office of Fair Trading*). W konsekwencji, doszło do szeregu działań kontrolno-nadzorczych i w sierpniu 2010 roku Urząd Nadzoru Usług Finansowych (FSA) zaproponował pakiet środków – tzw. Wytycznych (*Policy Statement 10/12*<sup>88</sup>) - które miałyby skłonić banki do zmiany praktyk oraz uwzględnienia reklamacji dotychczasowych klientów.

Najbardziej doniosłe w skutkach okazały się jednak działania organu nadzoru – Financial Services Authority (FSA), a później jego następcy - Financial Conduct Authority (FCA). FCA został przy tym wyposażony w instrumenty mające na celu prowadzenie postępowań zarówno w zakresie ochrony konkurencji jak i konsumentów na rynku usług

---

<sup>85</sup> *Payment Protection Insurance: Report on the Market Study and Proposed Decision to Make a Market Investigation Reference*, Office of Fair Trading no 869, Londyn 2006.

<sup>86</sup> Enterprise Act 2002.

<sup>87</sup> *Payment Protection Insurance Market Investigation Order*, Competition Commission, Londyn 2011 (źródło: [https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/330608/ppi\\_order.pdf](https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/330608/ppi_order.pdf); dostęp: 28.11.2022).

<sup>88</sup> Policy Statement 12/10, *The assessment and redress of Payment Protection Insurance Complaints*, Financial Services Authority 2010 (źródło: [https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10\\_12.pdf](https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10_12.pdf); dostęp: 27.11.2022).



finansowych<sup>89</sup>. Jeszcze w okresie funkcjonowania FSA przeprowadzono szereg postępowań i działań nadzorczych w celu zwalczania nieprawidłowości na rynku związanych z dystrybucją ubezpieczeń typu PPI.<sup>90</sup> W konsekwencji, procedura dystrybucji ubezpieczeń typu PPI stała się przedmiotem regulacji w Podręczniku FSA (*FSA Handbook*)<sup>91</sup> dotyczącego prowadzenia działalności ubezpieczeniowej. Wdrożono również Zasady dla Przedsiębiorców (*Principles for Businesses - PRIN*), które regulowały podstawowe obowiązki podmiotów działających na rynku ubezpieczeniowym oraz szczegółowe Wytyczne dotyczące prowadzenia działalności ubezpieczeniowej (do stycznia 2008 znane jako *ICOB*, następnie zaś – *ICOBS*)<sup>92</sup>.<sup>93</sup> Te ostatnie działania były przedmiotem sporu sądowego w sprawie *British Bankers Association, R. v Financial Services Authority*<sup>94</sup>.

Stowarzyszenie Bankowców (*British Bankers Association, BBA*) zaskarżyło działania organu nadzoru do sądu administracyjnego. Zarzucono im niezgodność z prawem w trzech zasadniczych obszarach. Po pierwsze – nałożenie na instytucje kredytowe obowiązków, które wykraczają poza obowiązki wynikające z prawa. Po drugie – odwoływanie się przez organ nadzoru w treści Wytycznych do tzw. Zasad (*Principles*), które choć są ustanawiane przez FSA to nie podlegają kontroli sądowej. Po trzecie – retroaktywny skutek tych instrumentów (konieczność uwzględniania skarg klientów także obejmujących stany faktyczne sprzed publikacji Wytycznych). Zapadły w sprawie *British Bankers Association, R. v Financial Services Authority* wyrok Wysokiego Trybunału dla Anglii i Walii (*High Court*) w izbie administracyjnej potwierdził zgodność z prawem działania brytyjskich organów nadzorczych. Także podniesione przez BBA zarzuty proceduralne okazały się niesłuszne. Przede wszystkim, sąd podzielił stanowisko FSA, że Zasady (na których opierały się Wytyczne) nie mogą kreować norm konkurencyjnych względem przepisów szczegółowych (zawartych w prawie pozytywnym). Zasady więc obejmują obszary, które nie są poddane regulacji szczegółowej, nie

---

<sup>89</sup> *A New Approach to Financial Regulation: Securing Stability, Protecting Consumers*, HM Treasury, Cmnd 8268, Londyn 2012, (źródło: [https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/236107/8268.pdf](https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/236107/8268.pdf)).

<sup>90</sup> E. Ferran, *Regulatory Lessons from the Payment Protection Insurance Mis-selling Scandal in the UK*, „European Business Organization Law Review” 2012, nr 13, s. 255-256.

<sup>91</sup> The assessment and redress of Payment Protection Insurance complaints Feedback on the further consultation in CP10/6 and final Handbook text, FSA, Londyn 2010 (źródło: [https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10\\_12.pdf](https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10_12.pdf); dostęp: 28.11.2022).

<sup>92</sup> Aktualna wersja ICOBS: <https://www.handbook.fca.org.uk/handbook/ICOBS.pdf> (dostęp: 28.11.2022).

<sup>93</sup> A. Georgosouli, *Payment Protection Insurance (PPI) Misselling: Some lessons from the UK*, „Connecticut Insurance Law Journal” 2014, nr 140, s. 275-276.

<sup>94</sup> *R. (on the application of the British Bankers Association) v Financial Services Authority* [2011] EWHC 999 (Admin); [2011] Bus. L.R. 1531; [2011] A.C.D. 71.

są sprzeczne z przepisami, ale uzupełniają je.<sup>95</sup> <sup>96</sup> Co ciekawe, Stowarzyszenie Bankowców podjęło decyzję, że nie będzie odwoływać się od niekorzystnego dla sektora wyroku.<sup>97</sup>

W praktyce brytyjskiej zdecydowano się na zastosowanie podobnego instrumentu, co rekomendacje i wytyczne KNF w Polsce. Jednakże nie może umknąć uwadze fakt, że odbywa się to w systemie prawa *common law*, a więc w warunkach, w których rozproszone kompetencje prawotwórcze nie stanowią żadnego *novum*. Brak ustalonego z góry, na wzór kelsenowski, modelu zależności pomiędzy poszczególnymi źródłami prawa zwyczajowego, determinuje bardziej elastyczne podejście do kwestii przyznania szerokich kompetencji regulacyjnych organowi władzy wykonawczej (FSA zastąpionemu później przez FCA). Choć oczywiście zakres tych kompetencji także nie pozostaje w Wielkiej Brytanii bez kontrowersji, trudno o podobne co w przypadku polskich rozwiązań wątpliwości odnoszące się do kluczowej dla systemu krajowego zasady spójności i określoności katalogu źródeł prawa. Kluczowe jednak wydaje się w tym kontekście, że Wytyczne wydawane przez brytyjskiego regulatora rynku podlegają kontroli sądowej. Ostatecznie więc instrument ten nie wymyka się, tak jak w przypadku polskich rekomendacji KNF, spod efektywnej kontroli sądowej. Podczas gdy w Polsce brak środka abstrakcyjnej kontroli rekomendacji, w Wielkiej Brytanii uregulowane zostało całe postępowanie w przedmiocie skarg na działalność regulatorów rynku finansowego.<sup>98</sup> Nie musi ono przy tym powstać na tle zastosowanych już przez organ nadzoru wobec indywidualnego uczestnika rynku sankcji, ale może odbywać się w odniesieniu do wdrażanych aktów regulacyjnych *in abstracto*. Chociaż w przywołanej sprawie *British Bankers Association, R. v Financial Services Authority*, skarżąca organizacja również zarzucała FSA odwołanie w treści Wytycznych (aktu regulacyjnego) do Zasad, których treść jest wyłączona spod kontroli sądowej, to już sama możliwość kontroli takiej techniki działania organu (a w konsekwencji pośredniej kontroli samych Zasad w kontekście ich implementacji do aktu regulacyjnego, czego właśnie dokonał sąd rozpatrujący skargę BBA), zdecydowanie odróżnia model brytyjski od polskiego. Nawet jeśli więc opowiadać się za pozostawieniem przy KNF dotychczasowych instrumentów regulacyjnych skierowanych do uczestników rynku

---

<sup>95</sup> *Ibidem*, pkt 154-188.

<sup>96</sup> Zob. L. Walker, R. Fentem, *Payment Protection Insurance Judicial Review*, Guildhall Chambers 2011 (źródło: <https://www.guildhallchambers.co.uk/files/PAYMENTPROTECTIONINSURANCEJUDICIALREVIEW.pdf>; dostęp: 27.11.2022).

<sup>97</sup> *Banking industry gives up on PPI mis-selling battle*, BBC, 9.05.2011 (źródło: <https://www.bbc.com/news/business-13330858>; dostęp: 27.11.2022).

<sup>98</sup> *Complaints against the regulators. The Complaints Scheme*, The Bank of England, the Financial Conduct Authority and the Prudential Regulation Authority, Londyn 2016 (źródło: <https://www.bankofengland.co.uk/-/media/boe/files/complaints-against-the-regulators/complaints-scheme.pdf>, dostęp: 30.04.2023).

(rekomendacji i wytycznych), konieczne wydaje się – tym bardziej w kontekście polskiego systemu prawa stanowionego – poddanie ich bezpośredniej kontroli sądowej.

FSA prowadziło również szereg postępowań przeciwko konkretnym instytucjom kredytowym i innym pośrednikom zakończonych nałożeniem na nich kar pieniężnych z uwagi na zidentyfikowane, systemowe naruszanie zasad przy dystrybucji ubezpieczeń typu PPI.<sup>99</sup> Konsekwencją sprawy *Plevin v Paragon Personal Finances* (zob. rozdział I.7.3.) było zaś uruchomienie ogólnokrajowej kampanii dot. skarg i reklamacji związanych z dystrybucją PPI<sup>100</sup>, w którą zaangażowany został Rzecznik Finansowy (*Financial Ombudsman Service* - FOS). Klienci, którzy nie byli zadowoleni ze sposobu rozpatrzenia ich reklamacji przez instytucję kredytową, mogli skierować sprawę do FSO w celu rozstrzygnięcia zasadności ich roszczeń finansowych związanych z misselingiem ubezpieczeń typu PPI.<sup>101</sup> Od stycznia 2011 roku do kwietnia 2021 roku wypłacono łącznie kwotę 38.3 miliardów GBP w ramach rekompensat z tytułu nieuczciwej dystrybucji produktów ubezpieczeniowych typu PPI<sup>102</sup>.

W konsekwencji, przyjęto szereg środków prawnych i regulacji, które miały zapobiegać w przyszłości nadużyciom w dystrybucji ubezpieczeń typu PPI i kreowaniu nieuczciwych relacji między instytucjami kredytowymi<sup>103</sup> (i ew. innymi pośrednikami ubezpieczeniowymi występującymi w kanale *bancassurance*) a klientami.<sup>104</sup> Niektóre z nich dotyczyły finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej i wysokości prowizji pośredników z tytułu dystrybucji (o czym mowa w szczegółach w rozdziale I.7.2. i I.8.4.). Obok nich jednak już w tym miejscu warty odnotowania jest w szczególności zakaz dystrybucji ubezpieczeń typu PPI przy okazji zawierania umowy kredytu oraz w ciągu 7 dni po jej zawarciu.

---

<sup>99</sup> R. Thomas, *The impact of PPI mis-selling on the Financial Ombudsman Service*, Londyn 2016, s. 11 (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/files/17749/Impact-of-PPI-mis-selling-report.pdf>; dostęp: 26.11.2022); E. Ferran, *Regulatory Lessons from the Payment Protection Insurance Mis-selling Scandal in the UK*, „European Business Organization Law Review” 2012, nr 13, s. 260-261.

<sup>100</sup> <https://www.fca.org.uk/ppi/> (dostęp: 28.11.2022)

<sup>101</sup> R. Thomas, *The impact of PPI mis-selling on the Financial Ombudsman Service*, Londyn 2016, s. 13-26 (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/files/17749/Impact-of-PPI-mis-selling-report.pdf>; dostęp: 26.11.2022);

<sup>102</sup> *Monthly PPI refunds and compensation*, FCA, 29.04.2021 (źródło: <https://www.fca.org.uk/data/monthly-ppi-refunds-and-compensation>; dostęp: 28.11.2022).

<sup>103</sup> Zob. *Response to the super-complaint on payment protection insurance made by Citizens Advice*, Office of Fair Trading, OFT825, Londyn 2005, s. 9 (źródło: [http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared\\_oft/super-complaints/oft825.pdf](http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared_oft/super-complaints/oft825.pdf); dostęp: 26.11.2022).

<sup>104</sup> *Payment Protection Insurance Market Investigation Order 2011*, Competition Commission, Londyn 2011, s. 10-22.

Zdaniem organów brytyjskich, regulacja ta ma na celu wyeliminowanie faktycznej przewagi instytucji kredytowej w ramach procedury zawierania umowy o usługi finansowe i umożliwienie klientowi porównania warunków kredytowania proponowanych przez różne instytucje kredytowe. W konsekwencji, skłoni to także uczestników rynku do większej konkurencji między nimi, z korzyścią dla klienta. Mimo, że dystrybutor nie może skontaktować się z klientem w ciągu 7 dni od zawarcia umowy kredytu, klient może po upływie 24 godzin z własnej woli zainicjować ten kontakt w celu skorzystania z propozycji zawarcia umowy ubezpieczenia typu PPI za pośrednictwem tego dystrybutora. Zakaz ten wynika przede wszystkim z niskiej świadomości klientów co do charakteru ubezpieczeń typu PPI<sup>105</sup>, co jest wykorzystywane przez instytucje kredytowe dla budowania wrażenia obligatoryjności wszystkich elementów proponowanego pakietu usług finansowych<sup>106</sup>.

Dystrybutorzy zostali także zobowiązani do przedstawienia „osobistej wyceny PPI”, która w sposób klarowny określać będzie koszt ochrony ubezpieczeniowej ponoszony przez klienta. Oczekuje się, że pomoże to klientom otrzymać informacje o ubezpieczeniu dostosowane do ich rzeczywistych wymagań i potrzeb, jednocześnie eliminując praktykę automatycznego i niejako bezrefleksyjnego dystrybuowania na rzecz kredytobiorców takich ubezpieczeń typu PPI, których zakres ochrony lub rodzaj stosowanych wyłączeń odpowiedzialności z definicji czyni je rozwiązaniami nieprzydatnymi wobec konkretnego klienta.

W procesie dystrybucji ubezpieczeń PPI zobowiązano pośredników do wskazania, że zawarcie umowy za pośrednictwem instytucji kredytowej jest obowiązkowe, a podobne produkty ubezpieczeniowe dostępne są u innych dystrybutorów. Zobowiązano ich także do przekazywania FSA określonych informacji umożliwiających tworzenie tabel porównawczych warunków finansowych proponowanych ubezpieczeń typu PPI i monitorowania rynku w tym zakresie. Zobowiązano także pośredników do przedstawiania klientom rocznych zestawień, które mają na celu zachęcenie ich do regularnego przeglądu posiadanych ubezpieczeń i dokonywania ewentualnych zmian. Obowiązki informacyjne dotyczą także propozycji

---

<sup>105</sup> *Payment Protection Insurance Research*, ComRes 2015, s. 14-18 (źródło: <https://www.fca.org.uk/publication/consultation/ppi-research-technical-report.pdf>; dostęp: 28.11.2022).

<sup>106</sup> Por. P. Tutton, F. Hopwood Road, *Protection racket. CAB evidence on the cost and effectiveness of payment protection insurance*, Citizens Advice, Londyn 2005, s. 25-28 (źródło: <https://www.citizensadvice.org.uk/Global/Migrated Documents/corporate/protection-racket-final.pdf>; dostęp: 26.11.2022)

kierowanych do klientów za pośrednictwem witryn umożliwiających porównywanie ofert (wyszukiwarek rankingowych).<sup>107</sup>

### 3. Ryzyka działalności kredytowej

W ocenie przedstawicieli nauk ekonomicznych, to właśnie ryzyko kredytowe stanowi najbardziej charakterystyczny rodzaj ryzyka bankowego, a więc determinuje charakter działalności gospodarczej banków i ich pozycję oraz rolę w gospodarce<sup>108</sup>. Z uwagi na kryterium podmiotowe – ryzyko kredytowe dzielone jest na ryzyko portfelowe (a więc odnoszące się do całej grupy wierzytelności przysługujących bankowi z tytułu umów kredytowych lub czynności bankowych o podobnym charakterze) i ryzyko indywidualne – przypisane do konkretnej akcji kredytowej<sup>109</sup>. To drugie stanowi więc ryzyko pojedynczego kredytu, na które przekładają się cechy konkretnego kredytobiorcy<sup>110</sup>.

Gdy chodzi o drugą grupę, podstawowym ryzykiem związanym z prowadzeniem przez bank działalności kredytowej jest ryzyko utraty płynności finansowej kredytobiorcy, mogące prowadzić do niewywiązania się ze spłaty zobowiązań<sup>111</sup>. Ryzyko to może zmaterializować się w konsekwencji zdarzeń związanych z osobistą sytuacją kredytobiorcy (utrata pracy, utratą zdolności zarobkowych wskutek trwałego uszczerbku na zdrowiu czy śmiercią) – tzw. ryzyko endogeniczne, jak również ze zjawiskami makroekonomicznymi (wzrostem stóp procentowych, wysoką inflacją, silną deprecjacją waluty itp.) – tzw. ryzyko egzogeniczne<sup>112</sup>. Ryzyka kredytowe zaliczyć możemy przy tym do szerszej grupy ryzyk finansowych. Są to ryzyka związane ze strukturą kapitałową kredytobiorcy, który wskutek pozyskiwania finansowania ze źródeł zewnętrznych może okazać się częściowo bądź całkowicie niewypłacalny (np. na skutek wzrostu kosztów obsługi zadłużenia). W konsekwencji ryzyko to

---

<sup>107</sup> Zob. *Background Note on Payment Protection Insurance*, EIOPA 2013, EIOPA-BoS-13/116, s. 36-38 (źródło: [https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA\\_PPI\\_Background\\_Note\\_2013-06-28.pdf](https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA_PPI_Background_Note_2013-06-28.pdf); dostęp: 26.11.2022).

<sup>108</sup> M. Iwonicz-Drozdowska, *Bankowość – zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2010, s. 255.

<sup>109</sup> M. Capiga, *Działalność kredytowa monetarnych instytucji finansowych*, Warszawa 2006, s. 169.

<sup>110</sup> B. Domańska-Szaruga, *Ryzyko kredytowe w świetle nowej umowy kapitałowej*, "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2010, nr 87 s. 148.

<sup>111</sup> *Principles for the Management of Credit Risk – final document*, Basel Committee on Banking Supervision, BIS, September 2000 (źródło: <https://www.bis.org/publ/bcbs75.pdf>; dostęp: 01.02.2023); A. Kuchciński, *Ryzyko kredytowe w działalności banku*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula” 2016, nr 2, s. 37-38; i przywołane tam piśmiennictwo.

<sup>112</sup> A. Pastuszka, *Kreacja ryzyka kredytu hipotecznego w zarządzaniu*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej” 2015, nr 18, s. 27-30.

dotyczy tak samego kredytobiorcy jak i tych podmiotów, które udostępniły mu środki finansowe tytułem zwrotnym.<sup>113</sup>

Bank, przejmując na siebie ryzyko kredytowe, musi więc liczyć się z możliwością niezaspokojenia swojej wierzytelności. Może to oznaczać brak zwrotu całości lub części kapitału albo nieterminową spłatę. To oznacza dla banku stratę<sup>114</sup>, zaś przy zjawiskach makroekonomicznych – prowadzących do powszechnych, strukturalnych problemów z realizacją zobowiązań – powodować może również utratę płynności finansowej przez samego kredytodawcę<sup>115</sup>.

Z punktu widzenia dalszych rozważań, uwagę skupiać będziemy na tzw. ryzyku kontrahenta (ang. *default risk*), czyli ryzyku przypisanym do konkretnego kredytu. Dwa główne aspekty tak pojmowanego ryzyka kredytowego to: ryzyko wypłacalności (straty), związane z niepewnością przyszłej kondycji finansowej kredytobiorcy (ryzyko kredytowe *sensu stricto*) oraz ryzyko zabezpieczenia, wyrażające się w niebezpieczeństwie utraty wartości lub zdolności do zaspokojenia z przedmiotu podstawowego zabezpieczenia wierzytelności (najczęściej nieruchomości, na której ustanowiona jest hipoteka na rzecz banku).

Na wybór konkretnych zabezpieczeń spłaty kredytu może mieć jednak również wpływ tzw. ryzyko koncentracji (ang. *concentration risk*) wyrażające się w korelacji pomiędzy cechami poszczególnych kredytów wchodzących w skład całego portfela kredytowego banku. Korelacja ta związana jest z możliwością zajścia zjawisk, które jednocześnie zagrażą realizacji wszystkich kontraktów z portfela z uwagi na identyfikację wspólnego im czynnika ryzykotwórczego. Najprostszym przykładem takiego ryzyka koncentracji jest tworzenie portfeli sektorowych – tj. zbyt duży udział kredytów udzielanych podmiotom z jednego sektora gospodarki w akcji kredytowej banku ogółem. W razie załamania się koniunktury rynku w ramach tego sektora, dochodzi wówczas często do efektu domina – a w konsekwencji zagraża wykonaniu już nie tylko pojedynczych, ale wszystkich kontraktów.

Zależność pomiędzy konkretnym czynnikiem ryzyka jako ryzykiem kontrahenta a ryzykiem koncentracji może więc decydować o tym, czy bank będzie oczekiwał dodatkowego sposobu zabezpieczenia kredytu na wypadek jego materializacji. Innymi słowy – zidentyfikowanie danego czynnika jako wspólnego zarówno dla grupy ryzyk kontrahenta jak i

---

<sup>113</sup> W. Bień, *Zarządzanie finansami przedsiębiorstwa*, Warszawa 1999, s. 18-19.

<sup>114</sup> W. Żółtkowski, *Zarządzanie ryzykiem bankowym w praktyce*, Warszawa 2009, s. 61.

<sup>115</sup> M. Iwanicz-Drozdowska, A. Nowak, *Ryzyko bankowe*, Warszawa 2002, s. 25.

ryzyk koncentracji może determinować wybór, które spośród hipotetycznie dostępnych instrumentów będą oczekiwane jako docelowy sposób zabezpieczenia spłaty kredytu.

#### **4. Zarządzenie ryzykiem kredytowym z wykorzystaniem ubezpieczeń spłaty kredytu**

##### **4.1. Analiza zdolności kredytowej**

Zaangażowanie banku w ekspozycję kredytową<sup>116</sup> poprzedzone jest kompleksową analizą ryzyka dokonywaną przez wyspecjalizowaną jednostkę organizacyjną banku, której zadaniem jest właśnie zdefiniowanie, oszacowanie i porównanie ryzyka indywidualnego z wewnętrzną polityką instytucji, a w konsekwencji określenie akceptowalności jego przejścia.<sup>117</sup> W przypadku pozytywnej weryfikacji, konieczne staje się również opracowanie warunków udzielenia kredytu. Z uwagi na doniosłość skutków tych procesów, zarówno dla samego klienta-poszukującego finansowania jak i depozytariuszy banku – opisywane czynności faktyczne z zakresu zarządzania ryzykiem kredytowym, które zbiorczo możemy nazwać analizą zdolności kredytowej – zostały przez ustawodawcę usankcjonowane jako najważniejszy obowiązek przedkontraktowy banku<sup>118</sup>. Art. 70 prawa bankowego daje więc bankowi nie tylko prawo, ale nakłada na niego również obowiązek badania i oceny zdolności kredytowej szukającego finansowania.<sup>119</sup> Badanie to prowadzone jest w oparciu o stan majątkowy oraz bieżącą i przewidywaną w przyszłości efektywność gospodarowania finansami przez kontrahenta, pod kątem jego wiarygodności, czyli rękojmi zwrotu kapitału wraz z należnymi odsetkami w ustalonym w umowie terminie.<sup>120</sup>

Ustawa nie precyzuje przy tym kryteriów tej oceny i nie zawiera katalogu okoliczności będących jej przedmiotem.<sup>121</sup> W praktyce, w ramach finansowania typowych potrzeb

---

<sup>116</sup> Przez ekspozycję kredytową należy rozumieć przede wszystkim bilansową należność banku z tytułu kredytu bądź pożyczki, jednakże pojęcie to należy do kategorii pojęć ekonomicznych, stąd też nie może być utożsamiane jedynie z wierzytelnościami z umów kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego. Obejmuje również należności z tytułu limitu zadłużenia w rachunku bieżącym (w tym z tytułu karty kredytowej), czeku lub weksła, zrealizowanej gwarancji lub innej wierzytelności o podobnym charakterze (por. § 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków; Dz.U. 2008 nr 235 poz. 1589).

<sup>117</sup> Zob. A. Stangret-Smoczyńska, *Znaczenie i funkcja działalności kredytowej* [w:] *Zdolność kredytowa w ujęciu prawnym prawa polskiego*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el.

<sup>118</sup> W. Srokosz, *Czynności bankowe zastrzeżone dla banków*, Wrocław 2003, s. 123.

<sup>119</sup> A. Janiak [w:] *Umowy w obrocie gospodarczym*, red. A. Koch, J. Napierała, Warszawa 2019, s. 301; J. Molis [w:] *Prawo bankowe. Komentarz, Tom I*, red. F. Zoll, Kraków 2005, s. 699.

<sup>120</sup> W. Cwynar, W. Patena, *Podręcznik do bankowości - rynki regulacje usług*, Kraków 2007, s. 2350; por. wyrok SN z 18.06.1997 r., II CKN 207/97, Legalis 43274.

<sup>121</sup> S. Ryżewska [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. W. Góralczyk, Warszawa 1999, s. 207.

inwestycyjnych (np. zakupu nieruchomości), analizie podlegają: dochody i bieżące zobowiązania wnioskodawcy, jego historia kredytowa, stan majątkowy i rodzinny, stabilność zatrudnienia lub rentowność prowadzonej działalności oraz atrakcyjność podstawowej formy zabezpieczenia (stosunek wartości rynkowej nieruchomości do wnioskowanej kwoty kredytu<sup>122</sup>)<sup>123</sup>. Sama procedura analizy zdolności kredytowej, jako element strategii zarządzania ryzykiem kredytowym<sup>124</sup>, stanowi często tajemnicę przedsiębiorstwa banku.

Wyniki tej indywidualnej oceny w zestawieniu z bieżącą polityką kredytową banku (wytycznymi w zakresie dopuszczalnego poziomu ryzyka pojedynczych ekspozycji kredytowych) stanowią podstawę podjęcia decyzji w przedmiocie możliwości zawarcia umowy z przyszłym kredytobiorcą.<sup>125</sup> Dla tego ostatniego pozytywna decyzja to także komunikat – o tym, że w świetle profesjonalnej oceny instytucji finansowej, jego przymioty osobiste i majątkowe w zestawieniu z prognozowaną i możliwą do przewidzenia koniunkturą rynku, dają wysoki poziom prawdopodobieństwa terminowej spłaty kredytu.

#### 4.2. Identyfikacja ryzyka a zabezpieczenie spłaty kredytu

Zgodnie z art. 93 ust. 1 prawa bankowego, bank może w celu zabezpieczenia wierzytelności żądać zabezpieczenia przewidzianego w kodeksie cywilnym, prawie wekslowym albo wynikającego z zasad przyjętych w obrocie krajowym lub międzynarodowym. Chociaż więc zdolność kredytowa i zabezpieczenie kredytu to dwie odrębne kategorie prawne<sup>126</sup>, powinny być one rozpatrywane łącznie jako służące temu samemu celowi – efektywnemu zarządzaniu ryzykiem kredytowym.

Analiza zdolności kredytowej służy zidentyfikowaniu i oszacowaniu skali ryzyka kredytowego *sensu stricto*. Możliwość żądania dodatkowego zabezpieczenia spłaty stanowi

---

<sup>122</sup> LtV (ang. *Loan to value*) – współczynnik określający stosunek kwoty udzielanego/wnioskowanego kredytu do wartości zabezpieczenia (wartości nieruchomości obciążonej hipoteką). Używany przez banki przy ocenie ryzyka kredytowego na etapie oceny zdolności kredytowej wnioskodawcy, jak i do oceny stabilności finansowej i jakości portfela kredytowego banku przez agencje ratingowe i organy nadzoru (Komisję Nadzoru Finansowego).

<sup>123</sup> J. Ziętarski, *Ekonomiczne aspekty zdolności kredytowej gospodarstw domowych w latach 2003-2012*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu 2015, nr 3, s. 451-453.

<sup>124</sup> M. Rolski, *Racjonalność a ryzyko kredytowe w działalności bankowej*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 180, s. 249-252.

<sup>125</sup> M. Zdebel, *Zdolność kredytowa a zakres swobody nawiązywania stosunków kredytowych z bankami*, „Radca Prawny” 2007, nr 1, s. 61.

<sup>126</sup> B. Smykła, *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2011, s. 306.



więc jeden z instrumentów minimalizacji tego ryzyka.<sup>127</sup> Co więcej – instrument najważniejszy i najdonioślejszy z prawnego punktu widzenia.<sup>128</sup> Tradycyjne rodzaje zabezpieczeń wierzytelności – takie jak zastaw, hipoteka czy poręczenie – nie zawsze pozwalają osiągnąć satysfakcjonujący poziom bezpieczeństwa, w szczególności, gdy mowa o tych czynnikach, które są wspólne zarówno dla grupy ryzyk kontrahenta jak i ryzyk koncentracji. Szczególnie, że niektóre ryzyka mogą tkwić właśnie w przedmiocie zabezpieczenia (*sic!*). Ma to znaczenie niezwykle istotne, gdy nabycie przedmiotu zabezpieczenia jest jednocześnie celem kredytu (np. nabycie nieruchomości, na której ma być ustanowiona hipoteka), a dysponowanie tym przedmiotem w dużej mierze determinuje sytuację majątkową kredytobiorcy (np. nieruchomość służąca prowadzeniu działalności gospodarczej). Niektóre klasyczne instrumenty zabezpieczenia zaś mogą być co prawda atrakcyjne dla banku, ale nadmiernie uciążliwe lub w ogóle niedostępne dla klienta.

#### 4.3. Walory ubezpieczeń jako instrumentu zabezpieczenia spłaty kredytu

Nie przechodząc jeszcze do rozważań nad sposobem ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia (o czym mowa będzie w rozdziale 2.), warto w tym miejscu wskazać na przyczyny, dla których wykorzystanie ubezpieczeń stało się w tym zakresie tak atrakcyjne. Rozważania ze styku prawa i ekonomii pozwalają zrozumieć powszechność omawianych dalej rozwiązań oraz oceniać ich celowość.<sup>129</sup>

Banki są zainteresowane ochroną ubezpieczeniową przede wszystkim w trosce o jakość swojego portfela kredytowego<sup>130</sup> – im lepiej zabezpieczone wierzytelności, tym większa gwarancja płynności (stabilności) finansowej i lepsze wyniki z działalności kredytowej.<sup>131</sup>

---

<sup>127</sup> J. Koleśnik, M. Rewiński, *Zabezpieczenia w bankowości – aspekty prawne i wymogi regulacyjne*, Warszawa 2008, s. 13-14.

<sup>128</sup> Ł. Przyborowski, *Rola zabezpieczeń w procesie udzielania kredytu* [w:] *Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.

<sup>129</sup> Co do skutków prawnych nadmiernego zabezpieczenia spłaty – zob. Ł. Przyborowski, *Wnioski z krytycznej analizy dotychczasowego stanu literatury i orzecznictwa* [w:] *Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.

<sup>130</sup> Pojęcie portfela kredytowego nie jest pojęciem prawnym. W naukach ekonomicznych opisuje ono zbiór wierzytelności przysługujących bankowi z tytułu umów kredytowych lub czynności bankowych wyodrębnionych z uwagi na wspólne im kryterium różnicujące – np. portfel kredytów walutowych, portfel kredytów udzielanych gospodarstwu domowemu, portfel kredytów na cele inwestycyjne itd. (zob. np.: A. Wszelaki, *Zarządzanie portfelem kredytowym banku komercyjnego w warunkach obligatoryjnego tworzenia rezerw celowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 41, s. 503-512).

<sup>131</sup> A. Kawulski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, SIP LEX/el., art. 93.

Trwałe wpisanie ubezpieczeń do katalogu instrumentów zabezpieczenia wierzytelności kredytowych wynika przede wszystkim z faktu, iż pozwoliły one na transfer ryzyk dotychczas tradycyjnie ponoszonych przez banki. W szczególności mowa tutaj o ryzykach związanych ze zdarzeniami losowymi, które nastąpić mogą już w czasie wykonywania umowy kredytu.<sup>132</sup> Z pomocą ubezpieczeń można osiągnąć takie cele, jak:

- (1) minimalizacja ryzyk, których nie da się objąć innymi instrumentami (przynajmniej spośród tych, które są powszechnie dostępne);
- (2) pozyskanie atrakcyjnego, w minimalnym stopniu zagrożonego niewypłacalnością, podmiotu w roli *współdłużnika*;
- (3) zwiększenie atrakcyjności oferty kredytowej banku poprzez rezygnację z innych, a uciążliwych dla kredytobiorców form zabezpieczenia;
- (4) zwiększenie elastyczności polityki kredytowej banku.<sup>133</sup>

Gdy chodzi o pierwszy z tych celów, jest on realizowany w zasadzie dzięki *istocie* samych ubezpieczeń i najlepiej widoczny w przypadku ubezpieczeń na życie.<sup>134</sup> Wszakże śmierć kredytobiorcy stanowi dla banku ryzyko – może bowiem doprowadzić do niezaspokojenia wierzytelności przez jego następców prawnych albo pozostałych współdłużników (o czym szerzej mowa w rozdziale 3). Podobnie w przypadku ubezpieczenia nieruchomości, które dotyczy niejako ryzyka tkwiącego w innym instrumencie zabezpieczenia – hipotece. Przecież i tutaj może okazać się, że mimo daleko idącej zapobiegliwości w czasie wykonywania umowy kredytu jakoś zabezpieczenia spadnie, a wraz z nią wzrośnie poziom ryzyka niezaspokojenia banku (o czym szerzej mowa w rozdziale 4). Ubezpieczenia gospodarcze są najbardziej atrakcyjnym – bo powszechnie dostępnym i relatywnie tanim – instrumentem obejmującym ryzyka dotychczas immanentnie wpisane w tę część ryzyka kredytowego (ryzyka kontrahenta), którym bank musiał zarządzać w ramach swojej własnej działalności.<sup>135</sup>

---

<sup>132</sup> M. Więcko, *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzytelności banku – analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2 (7), s. 24–33.

<sup>133</sup> Por. P. Kowalczyk-Rólczyńska, *Ubezpieczenie jako metoda zarządzania ryzykiem kredytowym wierzytelności hipotecznych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2012, nr 2, s. 88-90.

<sup>134</sup> Zob. B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 4, s. 31.

<sup>135</sup> Zob. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 288.

Nie bez znaczenia pozostaje szczególny status zakładu ubezpieczeń jako potencjalnego dłużnika, który ma wyręczyć kredytobiorcę w spłacie kredytu, w razie zajścia zdarzeń objętych ochroną ubezpieczeniową. Po pierwsze dlatego, że z uwagi na podleganie przez ubezpieczycieli szczególnym rygorom kapitałowemu (zarówno na etapie tworzenia jak i bieżącego funkcjonowania) oraz nadzorowi podmiotu publicznego – dają rękojmię ich wypłacalności w długiej perspektywie czasowej. Nawet zaś w przypadku upadłości, istnieją mechanizmy, które spowodują, że zasadnicza część należnych świadczeń i tak zostałyby spełniona.<sup>136</sup> Po drugie, pozwala na wprowadzenie *awaryjnego* dłużnika, który nie jest związany osobiście (w przypadku kredytów udzielanych osobom fizycznym) bądź kapitałowo (w przypadku kredytów udzielanych jednostkom organizacyjnym) z kredytobiorcą. Brak więc ekonomicznej, osobistej czy rodzinnej zależności od niekorzystnej sytuacji kredytobiorcy, które występują w przypadku takich instrumentów jak poręczenie i udzielenie zabezpieczeń wekslowych przez osoby bliskie.

Trudno więc wyobrazić sobie dla wierzyciela bardziej komfortową sytuację niż taka, w której wystąpienie zdarzeń powodujących niewypłacalność (lub chociażby istotnie zagrażających dalszej wypłacalności) dłużnika pierwotnego, aktualizuje obowiązek świadczenia przez podmiot o dobrej kondycji finansowej, na dodatek w żaden sposób nie uzależnionej od sytuacji samego kredytobiorcy. To bowiem, co dotknęło kredytobiorcę i negatywnie wpływa na dalsze rokowania co do terminowej spłaty kredytu w przypadku klasycznych form zabezpieczeń osobistych (takich jak poręczenie) bardzo często stanowić będzie czynnik istotnie oddziałujący na sytuację ekonomiczną podmiotów je ustanawiających.

Najczęściej bowiem zabezpieczenia osobiste oferują podmioty w sensie prawnym lub faktycznym związane z osobą dłużnika (członkowie rodziny, członkowie organów statutowych osób prawnych, osoby wchodzące w skład jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, współpracownicy z tego samego zakładu pracy). To powiązanie, choćby tylko faktyczne, sprawia, że niektóre czynniki ryzyka są dla tych podmiotów wspólne i mogą zmaterializować się w tym samym momencie tak do osoby dłużnika pierwotnego (kredytobiorcy) jak i osoby trzeciej, która zaoferowała zabezpieczenie. Tymczasem, chociaż z prawnego punktu widzenia przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia podobnie sytuuje zakład ubezpieczeń w roli osobistego dłużnika banku

---

<sup>136</sup> D. Maśniak, *Prawo ubezpieczeniowe*, Gdańsk 2020, s. 69-77 oraz s. 80-83.

(uprawnionego z tejże umowy), odpowiadającego całym swoim majątkiem za wypłatę odszkodowania (mającego zaspokoić wierzycelność kredytową), to w wymiarze praktycznym, z przyczyn leżących w uwarunkowaniach ekonomicznych jest to dla banku potencjalny dłużnik o wiele bardziej atrakcyjny.

Pozwala to nawet na całkowitą rezygnację z innych uciążliwych form zabezpieczenia, których ustanowienie uzależnione miałyby być od woli osób trzecich. Z różnorodnych przyczyn psychologiczno-społecznych stawia to w trudnej sytuacji potencjalnych kredytobiorców, którzy zmuszeni są prosić o niebłahą przecież *deklarację zaufania*, nawet jeśli miałyby być ona złożona przez osoby najbliższe (członków rodziny czy przyjaciół). Co jeszcze bardziej znaczące – osoby te same mogą dawać niewystarczającą dla banku rękojmię wypłacalności. Udzielenie zabezpieczenia w drodze poręczenia jest dla nich zresztą także o tyle niekorzystne, że w obecnych realiach gospodarczych może to wykluczyć poręczycieli na długie lata z grona potencjalnych kredytobiorców, gdyby to oni sami stanęli w potrzebie sfinansowania swoich wydatków ze źródeł zewnętrznych. Dług poręczyciela jest bowiem odnotowywany w systemie Biura Informacji Kredytowej<sup>137</sup>, co wpływa niekorzystnie na ocenę jego własnej zdolności kredytowej. Jeszcze bardziej uciążliwe będzie zapewne oczekiwanie ze strony banku ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego (docelowego bądź przejściowego) na nieruchomości nienależącej do kredytobiorcy. Tu zaś również może okazać się, że ubezpieczenie pozwoli na taką minimalizację ryzyka, która doprowadzi je do poziomu akceptowalnego dla banku. W konsekwencji dla kredytobiorcy dogodnym rozwiązaniem będzie poniesienie kosztów świadczenia ochrony ubezpieczeniowej, aniżeli poszukiwanie poręczycieli czy potencjalnych współkredytobiorców.

W końcu wykorzystanie ubezpieczeń pozwala bankowi na większą elastyczność w kształtowaniu zasad działalności kredytowej<sup>138</sup> – wprowadzenia możliwości udzielania kredytów podmiotom, które z powodu pewnych ryzyk dotychczas nie były adresatami oferty kredytowej banków. Dla przykładu, ubezpieczenie na życie pozwala bankom bardziej elastycznie podchodzić do kryterium wieku kredytobiorcy jako czynnika obniżającego jego zdolność kredytową, szczególnie w przypadku kredytów długoterminowych. Banki są więc

---

<sup>137</sup> Zob. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 23 czerwca 2016 r. w sprawie szczegółowego zakresu danych podlegających wymianie pomiędzy instytucjami utworzonymi na podstawie przepisów prawa bankowego a instytucjami pożyczkowymi i innymi podmiotami (Dz. U. poz. 971).

<sup>138</sup> B. Lepczyński, M. Litkiewicz, M. Pelczar, *Wdrożenie w Polsce ubezpieczenia typu Mortgage Insurance – korzyści dla banków i polskiego systemu bankowego*, Gdańsk 2008, s. 43-51.

skłonne udzielać kredytów na dłuższy okres także osobom powyżej *optymalnego*<sup>139</sup> pułapu wiekowego, bowiem ryzyko niezaspokojenia wierzytelności hipotecznej z uwagi na śmierć kredytobiorcy lub dożycie przez niego określonego wieku zostanie objęte (jako ryzyko) ochroną ubezpieczeniową właśnie. Innym przykładem tego typu może być udzielanie kredytów osobom nieposiadającym minimalnego wkładu własnego<sup>140</sup>.

Ostateczny wybór liczby i rodzaju oczekiwanych zabezpieczeń należy zawsze do wierzyciela (banku), który oczywiście – skoro działa w warunkach konkurencyjnego rynku – musi ważyć między jak najlepszą asekuracją własnych ryzyk a realną dostępnością składników majątku mogących być przedmiotem zabezpieczenia. W sytuacji zaś, w której koszt ochrony ubezpieczeniowej zaliczony został przez ustawodawcę jako składowa całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania<sup>141</sup>, pokusa żądania ustanowienia przez kredytobiorcę jak największej liczby zabezpieczeń, będzie miarkowana przez rynkową ocenę atrakcyjności oferty kredytowej.

## **5. Formy uczestnictwa banku w świadczeniu usług ubezpieczeniowych**

### **5.1. Bank jako pośrednik ubezpieczeniowy**

Banki nie mogą prowadzić działalności ubezpieczeniowej. Stoi temu na przeszkodzie zasada rozdzielności sektorów ubezpieczeniowego i bankowego na rynku finansowym (zob. art. 4 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz art. 5 ust. 4 i 5 prawa

---

<sup>139</sup> Za optymalny możemy uznać taki wiek potencjalnego kredytobiorcy, który dodany do zakładanego czasu spłaty kredytu da wynik poniżej: (1) średniej długości życia ludności według kryterium płci w danym społeczeństwie oraz (2) wieku emerytalnego.

<sup>140</sup> C.T. Kiffel, A. Saniewski, *Uelastycznienie oferty kredytów hipotecznych dzięki rozłożeniu ryzyka kredytowego – wpływ produktów ubezpieczeniowych typu mortgage insurance na jakość portfela hipotecznego*, „Zeszyt Hipoteczny” 2007, nr 24, s. 66-70.

<sup>141</sup> Zob. art. 5 pkt 6 i 12 ustawy o kredycie konsumenckim oraz art. 4 pkt 5 i 17 ustawy o kredycie hipotecznym.

bankowego). Nie oznacza to jednak, że bank nie może w ogóle uczestniczyć w świadczeniu usług ubezpieczeniowych – co zresztą potwierdza powszechna praktyka w tym zakresie.

Zgodnie z Rekomendacją U, bank powinien jednoznacznie wskazywać klientowi czy występuje w roli pośrednika ubezpieczeniowego, czy ubezpieczającego (rekomendacja 19). Szersza, a tym samym bardziej trafna regulacja znalazła się w projekcie Rekomendacji U: Jednostka powinna jednoznacznie poinformować klienta w jakiej roli występuje – jako pośrednik ubezpieczeniowy, ubezpieczający w umowie ubezpieczenia na cudzy rachunek czy oferujący umowę z jednostką, w której klient zobowiązuje się do pokrycia kosztów ochrony ubezpieczeniowej jednostki (rekomendacja 11). Wyczerpuje to w zasadzie wszystkie możliwe sposoby uczestnictwa banku w stosunkach prawnych nawiązanych w ramach bancassurance.

Bank może przede wszystkim prowadzić działalność agencyjną jako pośrednik ubezpieczeniowy. Brakuje w przepisach prawa bankowego jak i ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej czy ustawy o dystrybucji ubezpieczeń przeszkód prawnych do łączenia pośrednictwa ubezpieczeniowego z działalnością bankową. Z prawnego punktu widzenia, usytuowanie banku jako agenta ubezpieczeniowego nie wyróżnia go co do zasady niczym od innych podmiotów występujących w tej roli. Zróżnicowanie to może jednak wynikać ze szczególnych okoliczności dokonywania czynności dystrybucyjnych, o czym mowa będzie szerzej w dalszej części niniejszego opracowania.

W ramach omawianych zagadnień, usytuowanie banku w roli pośrednika ubezpieczeniowego oznaczać będzie, że klient (kredytobiorca) zawrze z zakładem ubezpieczeń tzw. indywidualną umowę ubezpieczenia, w której występować będzie co do zasady jako ubezpieczający i ubezpieczony zarazem.<sup>142</sup> Umowa ta obejmować więc będzie te ryzyka kredytowe, które stanowią ryzyko kontrahenta *sensu stricto* i dotyczą okoliczności leżących po stronie kredytobiorcy. Z uwagi na związanie sytuacji majątkowej klienta z bankiem (wynikające z przekazaniem do jego dyspozycji pewnej kwoty pieniężnej), ryzyka indywidualne klienta będą w tym przypadku stanowić źródło ryzyka działalności kredytowej banku. Stąd zainteresowanie, by objąć je ochroną ubezpieczeniową. Aspekty ekonomiczno-marketingowe zaś determinują zaangażowanie banku w pośredniczenie w udzieleniu tejże ochrony, co prowadzi do uzyskania dodatkowego zysku w postaci prowizji agencyjnej.

---

<sup>142</sup> M. Orlicki, *Pozycja prawna banku w ubezpieczeniach bancassurance*, „Prawo Asekuracyjne” 2008, nr 2, s. 66.

Wskazać należy przy tym, że nawet ta szczególna sytuacja, w której bank równolegle żąda ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia i pośredniczy w jej zawarciu jako agent – tym samym uzyskując dochód w postaci prowizji lub innego wynagrodzenia – jest dopuszczalna. Nie może być także *ex definitione* kwalifikowana jako naruszająca interesy klienta czy sprzeczna z dobrymi obyczajami. To, że bank będzie w ten sposób *dodatkowo* zarabkować nie stawia klienta w gorszym położeniu – wszakże prowizja zawarta byłaby w składce brutto płatnej na rzecz zakładu ubezpieczeń także wtedy, gdyby klient zdecydował się skorzystać z usług innego pośrednika. Jednakże i w tym zakresie może oczywiście dochodzić do patologii rynkowych. Innymi słowy – choć łączenie roli kredytodawcy żądającego ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia i dystrybutora tego ubezpieczenia jest dopuszczalne i co do zasady zgodne z prawem, stanowić działanie mieszczące się w granicach dobrych obyczajów rynkowych.

## 5.2. Bank jako ubezpieczający-organizator grupy

Bank może także występować w roli ubezpieczającego, który we własnym imieniu, ale na rzecz osób trzecich zawsze umowę ubezpieczenia z zakładem ubezpieczeń. Wówczas bank staje się niejako *organizatorem grupy*<sup>143</sup> – a więc wykorzystując sposobność udzielania kredytów w ramach danego portfela (np. kredytów hipotecznych na rzecz gospodarstw domowych), koncentruje grono potencjalnych ubezpieczonych. Nie zmienia to jednak faktu, że bank będzie wówczas stroną takiej umowy ubezpieczenia, a więc nie będzie jej *dystrybuował*. Mamy bowiem w tym przypadku do czynienia z jedną umową ubezpieczenia, obejmującą wiele podmiotów po stronie ubezpieczonego.<sup>144</sup>

Bank wówczas będzie więc zachęcał kredytobiorców do dołączenia do grupy, czyli przystąpienia do ubezpieczenia, będącego w szczególności wyrażeniem woli objęcia ich

---

<sup>143</sup> M. Orlicki, *O pojęciu „grupy” w ubezpieczeniach grupowych*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 1, s. 3-9.

<sup>144</sup> M. Orlicki, *Kilka uwag o przepisach dotyczących ubezpieczeń na cudzy rachunek w nowej ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej*, „Prawo Asekuracyjne” 2016, nr 1, s. 15.

W ramach omawianych w niniejszej rozprawie zagadnień nie może mieć zaś zastosowania tzw. koncepcja rozproszonego stosunku ubezpieczeniowego, którą szeroko omawia M. Fras (*Idem*, *Koncepcja rozproszonego stosunku ubezpieczeniowego* [w:] *Umowa ubezpieczenia grupowego. Aspekty prawne*, Warszawa 2015., SIP LEX/el.) sprowadzająca się do uznania, że w ramach takiej konstrukcji dochodzi do zawarcia wielu umów jednostkowych ubezpieczenia przez podmioty, które przystępują do grupy.

ochroną ubezpieczeniową i zobowiązaniem do sfinansowania odpowiedniej części składki.<sup>145</sup> Oczywiście nie jest wykluczone (choć wątpliwe z praktycznego punktu widzenia), że bank zapewni taką ochronę kredytobiorcom na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia nieodpłatnie – tzn. bez obowiązku refinansowania mu kosztów tej ochrony. W przypadku ubezpieczeń majątkowych nie byłoby wówczas nawet konieczności informowania kredytobiorców o zawartej umowie ubezpieczenia (uwaga ta będzie istotna w ramach dalszych rozważań dot. umowy ubezpieczenia nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego). Ustawodawca nie uzależnia bowiem rozpoczęcia świadczenia ochrony ubezpieczeniowej w ubezpieczeniach majątkowych od zgody ubezpieczonego, podobnie jak czyni to w przypadku ubezpieczeń na życie (zob. art. 829 § 2 k.c.). To więc, że w praktyce obrotu takie *zgody* dotyczą także przystąpienia do grupowych ubezpieczeń majątkowych ma wymiar finansowy i ma na celu głównie zobowiązać klienta do refinansowania odpowiedniej części składki.<sup>146</sup>

Wybór tej formy uczestnictwa banku w stosunku ubezpieczenia będzie budzić szereg problemów natury prawnej, gdy chodzi o omawianą grupę ubezpieczeń służących zabezpieczeniu spłaty kredytu. Będą one omawiane przy okazji szczegółowych rozważań dotyczących poszczególnych rodzajów ubezpieczeń i poszczególnych instytucji prawnych.

### 5.3. Bank jako ubezpieczający i ubezpieczony zarazem

Bank może w końcu występować w roli samodzielnego klienta zakładu ubezpieczeń – tj. jako ubezpieczający i ubezpieczony zarazem.<sup>147</sup> W tej sytuacji klient nie będzie podmiotem uczestniczącym w stosunku ubezpieczenia, a co za tym idzie – z prawnego punktu widzenia nie będzie objęty sferą korzyści płynących z ochrony ubezpieczeniowej. Banki starają się niekiedy prezentować stanowisko, że taką korzyścią będzie samo udzielenie klientowi kredytu (rzekomo wykluczone w przypadku braku takiej ochrony). Jest to argument chybiony z tego powodu, że

---

<sup>145</sup> D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2023, SIP LEX/el., art. 808; K. Malinowska, A. Tarasiuk [w:] *Komentarz do niektórych przepisów ustawy - Kodeks cywilny [w:] Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 808.

<sup>146</sup> Zob. także uwagi dotyczące istotnego znaczenia konstrukcji umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek w stosunkach nawiązywanych w ramach współpracy bankowo-ubezpieczeniowej: M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdás, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 808.

<sup>147</sup> D. Maśniak, *Ramy prawne bancassurance*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, Tom XXXIII, Gdańsk 2015, s. 285-286.



poza sferą stosunku kredytowego (jako stosunku prawnego) leży to, w jaki sposób bank organizuje swoją działalność (np. więc to w jaki sposób pozyskuje środki na finansowanie akcji kredytowej), w tym też to, w jaki sposób ogranicza lub zabezpiecza ryzyko własne. Fakt, że klient będzie czynnikiem takiego ryzyka – oczywisty zresztą, gdy chodzi o działalność kredytową – niczego w tym zakresie nie zmienia. Z punktu widzenia stosunku kredytowego istotne (*accidentalia negotii*) może być oczekiwanie ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu przez klienta. Nie będzie zaś istotne to, jak bank zabezpiecza inne ryzyka (te, które nie zostały lub nie zostały dostatecznie ograniczone w drodze wspomnianych zabezpieczeń spłaty *sensu stricto*).<sup>148</sup>

Konsekwencją wykluczenia klienta ze stosunku ubezpieczenia będzie często także to, że w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego i wypłaty przez ubezpieczyciela na rzecz banku odszkodowania, będzie przysługiwać ubezpieczycielowi przeciwko temu klientowi roszczenie regresowe (art. 828 k.c.).<sup>149</sup> Tym bardziej więc nie może być mowy o korzystnym oddziaływaniu ubezpieczenia spłaty kredytu w tym wariantcie na sferę interesów klienta, skoro zajście wypadku ubezpieczeniowego wcale nie zwolni go z (odpowiedniej części) długu z umowy kredytu, a jedynie spowoduje zmianę po stronie wierzyciela.

## **6. Bank jako dystrybutor ubezpieczeń spłaty kredytu**

### **6.1. Dystrybucja krzyżowa<sup>150</sup> umowy ubezpieczenia**

Wskutek nowelizacji art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej i podjętych przez organy ochrony prawa interwencji oraz działań nadzorczych zdecydowanie zmalała popularność ubezpieczeń grupowych dystrybuowanych w kanale bankowym. W

---

<sup>148</sup> Mowa o tym szerzej w rozdziale II.2.

<sup>149</sup> Zob. rozdział IV.4.

<sup>150</sup> Pojęcie dystrybucji czy nawet sprzedaży krzyżowej (ang. *cross selling*) stanowi wyraz ekonomizacji prawa unijnego i oznacza oferowanie jednej usługi, przy równoczesnym oferowaniu innej – komplementarnej, w zintegrowanym pakiecie (zob. D. Maśniak, *Komplementarność świadczenia usług ubezpieczeniowych z usługami innego rodzaju, czyli tzw. sprzedaż krzyżowa*, „Prawo Asekuracyjne” 2019, nr 2, s. 61 oraz M. Swacha-Lech, *Bancassurance, sprzedaż produktów bankowo-ubezpieczeniowych*, Warszawa 2008, s. 28).

konsekwencji, częściej banki zaczęły występować w roli agentów ubezpieczeniowych. To zaś stworzyło szczególną sytuację dystrybucyjną, w której bank występuje zarówno w roli kredytodawcy – żądającego od klienta zawarcia umów ubezpieczenia w celu zabezpieczenia przyszłej wierzytelności z umowy kredytu, jak i w roli dystrybutora tych ubezpieczeń w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt. 8 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. Nietypowe jest tutaj to, że ten sam podmiot (bank) z jednej strony wykreuje potrzebę zawarcia umowy/umów ubezpieczenia, z drugiej zaś sam ją zaspokoi. Spostrzeżenie to – *prima facie* odnoszące się raczej do sfery ekonomicznej i marketingowej – nie pozostanie obojętne dla oceny normatywnej stosowanych w praktyce rozwiązań.

Bank więc często będzie nie tylko zainteresowany samym ustanowieniem dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia, ale również dystrybucją usług ubezpieczeniowych w tym zakresie. Powszechny już model współpracy zakładów ubezpieczeń z bankami pozwala udrożnić dodatkowy kanał dystrybucji usług ubezpieczeniowych – właśnie na rzecz klientów banku. Jest on o tyle atrakcyjny dla obu podmiotów, że ich oferta uzupełnia się a nie konkuruje. Synergię pomiędzy instytucjami wzmaga zaś tylko interesująca nas grupa ubezpieczeń służących zabezpieczeniu spłaty kredytu.

Sytuacja ta rodzi oczywistą pokusę takiego konstruowania oferty kredytowej, aby kredytobiorca skorzystał z propozycji zawarcia umowy ubezpieczenia z podmiotem, który pozostaje w ścisłej współpracy z kredytującym bankiem.<sup>151</sup> O ile *de lege lata* nie jest zakazana równoczesna dystrybucja przez bank (jako agenta ubezpieczeniowego) umów ubezpieczenia w ramach tzw. pakietu usług finansowych<sup>152</sup>, o tyle ustawodawca zdecydował się zlimitować swobodę dystrybutora w tym zakresie.<sup>153</sup>

W przypadku dystrybucji ubezpieczeń, które mają zostać wykorzystane dla ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu, dochodzi do sytuacji, w której umowa ubezpieczenia ma charakter uzupełniający względem dominującej usługi kredytowej.<sup>154</sup> W

---

<sup>151</sup> D. Maśniak [w:] M. Frasz, B. Kucharski, K. Malinowska, M. Szaraniec, D. Maśniak, *Dystrybucja ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 10.

<sup>152</sup> Z pakietem usług finansowych mamy do czynienia w przypadku, w którym ten sam dystrybutor proponuje klientowi zawarcie umów o świadczenie różnych usług finansowych, korzystając z jednej sposobności. Dochodzi więc do „oferowania jednej usługi przy równoczesnym oferowaniu innej – komplementarnej, w zintegrowanym pakiecie” (za D. Maśniak, [w:] M. Frasz, B. Kucharski, K. Malinowska, M. Szaraniec, D. Maśniak, *Dystrybucja ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 10).

<sup>153</sup> D. Maśniak, *Komplementarność świadczenia usług ubezpieczeniowych z usługami innego rodzaju, czyli tzw. sprzedaż krzyżowa*, „Prawo Asekuracyjne” 2019, nr 2, s. 60-72.

<sup>154</sup> *Idibiem*, s. 64-65.

myśl art. 10 ust. 3 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, w przypadku gdy umowa ubezpieczenia proponowana jest w pakiecie jako uzupełnienie innej usługi, dystrybutor ubezpieczeń zobligowany jest zaproponować klientowi możliwość odrębnego zawarcia umowy dotyczącej świadczenia innej usługi. W interesującym nas przypadku należy więc dojść do wniosku, że bank jako agent, musi co do zasady umożliwić odrębne zawarcie umowy kredytu i służących zabezpieczeniu jego spłaty umów ubezpieczenia. Słusznie D. Maśniak wskazuje, że choć przypadku ujęcia w pakiecie usługi ubezpieczeniowej jako usługi uzupełniającej niedopuszczalnym byłoby łącznie jej w sposób uniemożliwiający odrębne świadczenie innej usługi (co przed wejściem w życie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń było co do zasady zabronione w obrocie z konsumentami – zob. 385<sup>3</sup> pkt 7 k.c.), to jednak reguła ta nie znajdzie zastosowania w sytuacji ubezpieczeniowych metod zabezpieczenia spłaty kredytu. Jeśli bowiem zawarcie umowy ubezpieczenia może być wymagane na podstawie odrębnych przepisów m.in. właśnie jako forma zabezpieczenia spłaty kredytu, wówczas obowiązek dystrybutora (banku) sprowadzać się będzie do umożliwienia zawarcia umowy ubezpieczenia odrębnie (bez pośrednictwa banku).<sup>155</sup>

Zresztą, umowa kredytu (umowa o usługę dominującą) nie będzie nakładać na kredytobiorcę prawnego obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, a obowiązek ustanowienia prawnego zabezpieczenia z wykorzystaniem tej umowy. To zaś często, ale nie zawsze będzie rodzić faktyczny obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia. Zdarzyć się przecież może i tak, że kredytobiorca ma już odpowiednie ubezpieczenie (np. wcześniej zawarł umowę ubezpieczenia na życie) i to z niego będzie chciał – i będzie mógł – skorzystać dla wykonania umownego obowiązku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu. Tak należy właśnie odczytywać w przypadku ubezpieczeń spłaty kredytu omawianą regulację – bank może *de facto* obligować klienta do zawarcia lub wykorzystania wcześniej zawartej umowy ubezpieczenia o charakterze uzupełniającym względem usługi kredytowej i może od tego uzależnić udzielenie kredytu. Może też proponować realizację tego zobowiązania za swoim pośrednictwem, ale w tym miejscu już nie może odmówić udzielenia kredytu jeśli klient nie skorzysta z rzeczonyj propozycji. Znajduje to wyraz we właściwie odczytywanej Rekomendacji U (rekomendacja 13).

W art. 10 ust. 4 ustawy przewidziano trzy wyłączenia zastosowania ww. reguły, spośród których interesować nas będzie opisane w ppkt 2 – a więc związane z sytuacją, w której

---

<sup>155</sup> *Ibidem*, s. 65.

umowa ubezpieczenia jest uzupełnieniem umowy o kredyt hipoteczny w rozumieniu ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Wyłączenie to może być jednak mylące, bowiem gdy tylko zajrzemy do przywołanej ustawy, dostrzeżemy analogiczną regulację. W myśl tejże bank może zaproponować kredytobiorcy – niejako przy okazji zawierania umowy kredytu – zawarcie umowy ubezpieczenia ze wskazanym przez ten bank zakładem ubezpieczeń, jednakże jednocześnie musi stworzyć kredytobiorcy możliwość odrębnego zawarcia tej umowy ubezpieczenia (bez pośrednictwa banku) odpowiadającej minimalnemu zakresowi ubezpieczenia akceptowanemu przez kredytodawcę (art. 9 ustawy o kredycie hipotecznym).<sup>156</sup> Norma szczególna różni się od reguły ogólnej tym tylko w zasadzie, że:

- (1) potwierdza możliwość uwarunkowania zawarcia bądź wykonania umowy kredytu hipotecznego od obligatoryjnego – uprzedniego – zawarcia umowy ubezpieczenia;
- (2) wskazuje, że kredytodawca może ustalić minimalny zakres akceptowalnych przez niego warunków ubezpieczenia.<sup>157</sup>

Co ciekawe, brak analogicznego zastrzeżenia w ustawie o kredycie konsumenckim, mimo zauważalnej już *prima facie* tożsamości rozwiązań przyjętych przez prawodawcę unijnego, a za nim krajowego, w obu tych aktach prawnych.<sup>158</sup> Czy to jednak oznacza, że w przypadku kredytów innych niż kredyty hipoteczne w rozumieniu przywołanej wcześniej ustawy, w ogóle wykluczone będzie uwarunkowanie zawarcia bądź wykonania umowy takiego kredytu od zawarcia umowy ubezpieczenia?

Aby zmierzyć się z tym pytaniem, konieczne jest uporządkowanie chaosu legislacyjnego, który wprowadzonego przez ustawodawcę, który wdrażając regulacje unijne, zupełnie zignorował konieczność ich dostosowania do krajowego systemu prawnego. Trzeba zwrócić bowiem uwagę na fakt, że pojęcia *kredytu hipotecznego* jak i *kredytu konsumenckiego* są autonomicznymi pojęciami tych tylko wybranych regulacji szczególnych. Paradoksalnie bowiem ani umowa kredytu hipotecznego (zob. art. 3 ust. 2 ppkt 1 oraz 3-5 ustawy o kredycie hipotecznym) ani umowa kredytu konsumenckiego (zob. art. 3 ust. 2 ppkt 1 oraz 3-5 ustawy o

---

<sup>156</sup> Zob. D. Rogoń, *Kredyt hipoteczny w „pakiecie” z usługą dodatkową w świetle dyrektywy hipotecznej* [w:] *Nie tylko hipoteka... Zeszyt jubileuszowy dedykowany Profesorowi Jerzemu Pisulińskiemu*, red. M. Kućka, K. Pałka, Warszawa 2015, s. 167 i nast.

<sup>157</sup> Tak też: A. Nierodka, *Sprzedaż wiązana i łączona w ustawie o kredycie hipotecznym*, „Monitor Prawa Bankowego” 2018, nr 7-8, s. 40-55.

<sup>158</sup> T. Czech, *Kredyt hipoteczny. Komentarz, wyd. II*, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 9.

kretycie konsumenckim) nie muszą być umową kredytu (w rozumieniu art. 69 prawa bankowego). Do desygnatów obu pojęć ustawodawca zaliczył także umowy pożyczki czy też umowy sprzedaży ratalnej (o odroczenie terminu płatności). W ten sposób powstał skomplikowany stosunek specjalności pomiędzy regulacjami ustawowymi. Wymusza on za każdym razem poszukiwanie kryterium decydującego o tym, regulacje którego z aktów będą miały pierwszeństwo.

W interesującym nas obszarze wykorzystania umowy ubezpieczenia jako obligatoryjnego sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu, trzeba wskazać, że dla umów kredytu konsumenckiego i umowy kredytu hipotecznego, jeśli są równocześnie umowami kredytu *sensu stricto* (tj. w rozumieniu art. 69 prawa bankowego), pierwszeństwo mają reguły prawa bankowego w zakresie, w jakim umożliwiają kredytodawcy żądanie równoczesnego zawarcia umowy ubezpieczenia w celu ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu. W zakresie zaś, w jakim chodzi o wskazanie podmiotu (zakładu ubezpieczeń), z którym umowy te mają być zawierane zastosowywane będą mieć przepisy ustaw szczególnych (bowiem prawo bankowe w ogóle tej materii nie reguluje). Tam zaś, gdzie bank będzie występował równolegle w roli dystrybutora ubezpieczeń – będą to regulacje wynikające z ustawy o dystrybucji ubezpieczeń.

Trzeba także odnotować, że we wszelkiego rodzaju stosunkach z udziałem konsumentów oraz podmiotów, którym przyznano ochronę konsumencką w tym zakresie (art. 385(5) k.c.), zastosowanie znaleźć może także art. 385(1) § 1 w zw. z art. 385(3) pkt 6 k.c. Wskazano weń, że w razie wątpliwości za niedozwolone uznaje się postanowienia, które „uzależniają zawarcie, treść lub wykonanie umowy od zawarcia innej umowy, nie mającej bezpośredniego związku z umową zawierającą oceniane postanowienie”. W stosunkach kredytowych należy jednak rozumieć tę regulację w ten sposób, że za niedozwoloną może zostać uznana praktyka wskazywania oferty konkretnego ubezpieczyciela, bez równoczesnego stworzenia klientowi możliwości samodzielnego wyboru spośród ofert różnych podmiotów w ramach konkurencyjnego rynku. Kwestionowane zaś nie może być samo zobowiązanie klienta do zawarcia (w celu wykonania obowiązku ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu) danego rodzaju umowy ubezpieczenia. Wynikająca z art. 385<sup>1</sup> k.c. sankcja jest zaś dla banków (bo to w umowach kredytowych mogłyby potencjalnie znaleźć się takie niedozwolone postanowienia) o tyle niebezpieczna, że nie opiera się na reżimie odpowiedzialności odszkodowawczej, ale prowadzi – co do zasady – do wyłączenia danego postanowienia z

umowy, bez zmiany jej treści<sup>159</sup> i wprowadzania hipotetycznych ustaleń stron w celu przywrócenia równowagi kontraktowej<sup>160</sup>. W konsekwencji, jeśli postanowienie takie równocześnie nakładałoby na kredytobiorcę obowiązek sfinansowania składki, jego eliminacja mogłaby doprowadzić do sytuacji, w której ostatecznie to bank ponosiłby koszty ochrony ubezpieczeniowej, pozostając bez możliwości obciążenia nimi kredytobiorcy albo w ogóle zostałaby pozbawiony tego instrumentu zabezpieczenia.

W końcu trzeba wytknąć niekonsekwencję ustawodawcy w zakresie podmiotowego zakresu zastosowania regulacji, o których mowa. W przypadku ustawy o kredycie hipotecznym oraz ustawy o kredycie konsumenckim ustawodawca zdecydował się na odesłanie do definicji konsumenta wskazanej w art. 22(1) k.c. W ustawie o dystrybucji ubezpieczeń zaś – posługuje się już pojęciem *klienta*, którym jest „poszukujący ochrony ubezpieczeniowej, ubezpieczający lub ubezpieczony” (zob. art. 3 ust. 1 pkt 10 lit. a ustawy o dystrybucji ubezpieczeń)<sup>161</sup>. Od 1 stycznia 2021 roku zaś przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385(1) – 385(3) k.c.) stosuje się nie tylko do konsumentów, ale także osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, które dokonują czynności bezpośrednio związanej z tą działalnością, choć nie mającej dla nich charakteru zawodowego (art. 385(5) k.c.).<sup>162</sup>

Założenia te – także w przypadku umów ubezpieczenia stanowiących zabezpieczenie spłaty kredytów – potwierdza również treść Rekomendacji U (zob. rekomendacje 13 i 14). Odzwierciedlone zostały one także w projekcie nowej Rekomendacji U (zob. rekomendacje 15 i 16). Równoległe z zakazem obligatoryjnej pakietyzacji usług finansowych, nałożone zostały na banki obowiązki związane z ustaleniem kryteriów co do „niezbędnego zakresu ochrony ubezpieczeniowej i akceptowalnego zakresu wyłączeń odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, tj. uzyskania efektywnego zabezpieczenia przed ryzykiem związanym z nabywanymi przez klienta produktami jednostki oraz efektywnego transferu ryzyka na zakład ubezpieczeń” (projekt rekomendacji 15.5). Pozytywnie należy odnieść się do projektowanej

---

<sup>159</sup> Por. M. Namysłowska, T. Skoczny, *Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za abuzywne. Ekspertyza naukowa*, s. 24–25; wyrok TS z 8.09.2022 r., C-80/21, E.K. i in. przeciwko D.B.P. I M., ECLI:EU:C:2022:646, CURIA, pkt 58-6 i przywołane tam orzecznictwo.

<sup>160</sup> Zob. w szczególności wyrok TSUE z 26.03.2019 r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria i Bankia, ECLI:EU:C:2019:250, CURIA, pkt 52–55 oraz pkt 1 sentencji.

<sup>161</sup> Zob. M. Orlicki, *Ustandaryzowany dokument według ustawy o dystrybucji ubezpieczeń – zasady tworzenia i znaczenie prawne*, „Prawo Asekuracyjne” 2017, nr 4, s. 14-16.

<sup>162</sup> D. Rogoziński, *Problem stosowania art. 385(5) k.c. w stosunkach ubezpieczenia gospodarczego z udziałem banków*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2020, nr 4, s. 19-31.

regulacji w zakresie, w jakim precyzuje ona z jednej strony obowiązek zaakceptowania ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z umowy zawartej poza bankowym kanałem dystrybucji, z drugiej jednak sankcjonując prawo banku do ustalenia minimalnych wymogów zakresu tej ochrony w celu z uwzględnieniem własnych interesów jako zainteresowanego adekwatnym zabezpieczeniem wiarygodności kredytodawcy.

W konsekwencji, szeroki zakres zastosowania ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, reguły wynikające z art. 69 ust. 2 pkt 6 i art. 93 ust. 1 prawa bankowego oraz względy celowościowe pozwalają przyjąć założenie, że w przypadku wszystkich umów kredytu *sensu stricto*:

- (1) bank ma prawo uzależnić zawarcie bądź wykonanie umowy kredytu od uprzedniego zawarcia umowy ubezpieczenia, jeśli ubezpieczenie to ma być wykorzystane dla ustanowienia jednego ze sposobów zabezpieczenia spłaty kredytu;
- (2) bank może występować równocześnie w roli kredytodawcy i agenta ubezpieczeniowego,
- (3) bank powinien umożliwić klientowi samodzielne zawarcie umów ubezpieczenia (bez swojego pośrednictwa);
- (4) w celu zagwarantowania adekwatności umowy ubezpieczenia zawieranej samodzielnie przez kredytobiorcę do jej funkcji zabezpieczającej, bank może określić minimalne wymogi co do zakresu takiego ubezpieczenia, bądź w oparciu o to kryterium określić listę akceptowanych zakładów ubezpieczeń<sup>163, 164</sup>.

## 6.2. Analiza wymagań i potrzeb ubezpieczającego-kredytobiorcy

Podstawowym obowiązkiem dystrybutora ubezpieczeń jest określenie wymagań i potrzeb klienta w celu umożliwienia podjęcia mu świadomej decyzji co do związania się

---

<sup>163</sup> To drugie rozwiązanie – choć bardziej popularne w praktyce – wydaje się z dwóch przyczyn niebezpieczne. Po pierwsze, aby rzetelnie wykonywać swój obowiązek, bank powinien na bieżąco śledzić zmiany zachodzące w ofertach zakładów ubezpieczeń oraz sam rynek ubezpieczeniowy – pod kątem pojawienia się na nim nowych podmiotów (co szczególnie istotne w kontekście swobody przepływu usług w ramach jednolitego rynku UE). Po drugie, w przypadku wykluczenia jakiegoś zakładu ubezpieczeń z tej listy, bank naraża się na zarzut dokonywania niedozwolonej praktyki (np. naruszającej zasady konkurencji) i konieczność wykazywania zasadności oraz obiektywności kryterium doboru i eliminacji poszczególnych zakładów ubezpieczeń z listy.

<sup>164</sup> Zob. również: J. Orlicka, *Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 18 lipca 2013 r. w sprawie C-265/12, dotyczącego dopuszczalności ustanowienia krajowego zakazu kierowania do konsumentów ofert wiązanych, których co najmniej jeden element jest usługą finansową*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 1, s. 71 – 77.

umową (art. 8 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń)<sup>165</sup>. Jednakże – na co akcent pada w art. 8 ust. 3 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń – rozwiązanie proponowane klientowi przez dystrybutora powinno być *a priori* zgodne z jego wymaganiami i potrzebami<sup>166</sup>. Gdy przyjrzymy się procesowi oferowania usług finansowych przez banki, dostrzeżemy istotną nowość takiego modelu kontraktowania. Wszakże, gdy chodzi o usługi bankowe, to klient dokonuje co do zasady samodzielnej oceny przydatności i atrakcyjności proponowanego rozwiązania. Tak też w przypadku propozycji zawarcia umowy kredytu – zadaniem klienta jest ewentualne porównanie przedstawionego rozwiązania z innymi dostępnymi na rynku a w konsekwencji ocena i wybór najkorzystniejszych dla niego warunków.

Tymczasem w przypadku usług ubezpieczeniowych, ustawodawca wymusza na dystrybutorze aktywność w zakresie pozyskiwania informacji od klienta. Będą one wszakże bazą dla określenia jego wymagań i potrzeb. Jednakże dystrybucja ubezpieczeń w związku z zawieraniem umowy kredytu będzie o tyle specyficzna, że „potrzebę” zawarcia umowy ubezpieczenia faktycznie wykreuje sam bank, pełniący później rolę dystrybutora. Co więcej – w dużej mierze zdeterminuje on również zakres ochrony w ramach tej umowy.

Spoglądając na pozycję banku w ramach stosunków prawnych, do nawiązania których dochodzi w ramach dystrybucji w kanale *bancassurance* z łatwością możemy usytuować go raz w roli strony umowy (jako kredytodawcę), a raz w roli pośrednika ubezpieczeniowego. Jednakże przyglądając się już procedurze zawierania tych umów, trudno nie dostrzec, że – szczególnie z perspektywy klienta – przeprowadzenie wyraźnie zarysowanej linii demarkacyjnej pomiędzy etapem, w którym bank występuje w jednej albo drugiej roli nie jest faktycznie możliwe. Zawarcie umowy kredytu poprzedza szereg czynności przedkontraktowych – w szczególności omawiana już ocena zdolności kredytowej, w ramach której bank gromadzi często pokaźną dokumentację dotyczącą sytuacji majątkowej i osobistej potencjalnego kredytobiorcy, a także zakładanego celu finansowania.<sup>167</sup> Na tym etapie często

---

<sup>165</sup> J. Pokrzywniak, *Obowiązek określenia wymagań i potrzeb klienta* [w:] *Nowe zasady dystrybucji ubezpieczeń. Zagadnienia prawne*, red. J. Pokrzywniak, Warszawa 2018, SIP LEX/el.

<sup>166</sup> D. Maśniak, K. Malinowska, *Czynności dystrybucyjne w nowym reżimie zawierania umów ubezpieczenia – wybrane aspekty implementacji dyrektywy nr 2016/97 w sprawie dystrybucji ubezpieczeń*, „Prawo Asekuracyjne” 2017, nr 2, s. 23-29.

<sup>167</sup> Zob. Z. Ofiarski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 501-506; Ł. Obzejta, *Badanie zdolności kredytowej jako najważniejsza czynność faktyczna w procesie udzielania kredytu bankowego*, „Przegląd Prawniczy” 2008, nr 2, s. 195-206; T. Białek, *Obowiązek oceny zdolności/ryzyka kredytowego w nowej ustawie o kredycie konsumenckim*, „Monitor Prawa Bankowego” 2011, nr 12, s. 69-78; J. Molis, *Kontrola zdolności kredytowej na tle Prawa bankowego i przepisów ustawy o ochronie danych osobowych*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2001, nr 4, s. 9-28.



wykonuje pierwsze czynności z zakresu dystrybucji ubezpieczeń. W treści wniosków kredytowych pojawiają się już najczęściej informacje o możliwości przedstawienia warunków udzielenia kredytu, uwzględniających równoczesne zawarcie umowy ubezpieczenia za pośrednictwem banku (najczęściej są to warunki określone jako promocyjne). W decyzji kredytowej<sup>168</sup> zaś wymienione są nie tylko parametry kredytu (kwota, terminy spłaty, system spłat, wysokość oprocentowania) ale także oczekiwane metody zabezpieczenia – w tym te do ustanowienia których konieczne będzie zawarcie umowy ubezpieczenia właśnie. Temporalnie nie da się więc wyodrębnić poszczególnych etapów, na których bank występuje jedynie w roli kredytodawcy albo jedynie w roli pośrednika ubezpieczeniowego.

Do takiego wniosku prowadzi nas również wykładnia art. 8 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. Także w kontekście motywów dyrektywy o dystrybucji ubezpieczeń jasne staje się, że nie będzie do pogodzenia z ogólnymi założeniami regulacji wykładnia, w myśl której czynności przedkontraktowe dokonywane przez bank jako kredytodawcę nie będą miały żadnego wpływu na realizację obowiązków nałożonych na dystrybutora ubezpieczeń. W konsekwencji, w ramach analizy wymagań i potrzeb klienta bank (działający jako agent) zobowiązany będzie uwzględniać nie tylko informacje pozyskane *stricte* w celu jej dokonania na poczet zawarcia umowy ubezpieczenia, ale także wszelkie te informacje, którymi dysponuje w związku z uprzednio dokonaną oceną zdolności kredytowej czy innymi czynnościami poprzedzającymi zawarcie umowy kredytu.<sup>169</sup> Innymi słowy – szczególna pozycja banku jako pośrednika ubezpieczeniowego i kredytodawcy jednocześnie będzie miała wpływ na sposób dokonania analizy wymagań i potrzeb klienta oraz zakres tego działania. Trzeba także zauważyć, że to co się wydarzy na dalszych etapach kontraktowania (a więc usytuowanie banku w roli rzeczywistego beneficjenta ochrony wynikającej z zawartych przed klientem umów ubezpieczenia) ściśle wiąże interesy klienta z interesami banku.

Szczególne zdanie jakie stoi przed bankiem jako pośrednikiem ubezpieczeniowym będzie więc zaproponowanie klientowi umowy adekwatnej do jego potrzeb.<sup>170</sup> Nie może bowiem umknąć uwadze fakt, że uzależniając wykonanie umowy kredytu od zawarcia

---

<sup>168</sup> O charakterze prawnym decyzji kredytowej – zob. P. Bogdalski, *Charakter prawny decyzji kredytowej*, „Monitor Prawniczy” 1995, nr 7, s. 204-207; T. Czech, *Kredyt hipoteczny. Komentarz*, wyd. II, SIP LEX/el. 2022, art. 14; I. Heropolitańska [w:] I. Heropolitańska, A. Nierodka, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, s. 288-289.

<sup>169</sup> Por. A. Tarasiuk, B. Wojno, *Analiza wymagań i potrzeb klienta w procesie dystrybucji ubezpieczeń*, „Prawo Asekuracyjne” 2018, nr 3, s. 6 i przypis 13.

<sup>170</sup> E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 284.

dodatkowych umów ubezpieczenia i ustanowienia zabezpieczeń z nimi związanych bank sam kreuje potrzebę zawarcia umowy przez klienta, a nawet więcej – determinuje najważniejsze kryteria jej zaspokojenia. W konsekwencji jest to podmiot najlepiej usytuowany do takiego doboru konkretnego rozwiązania, aby zapewniało ono efektywną i skuteczną ochronę kredytobiorcy przed materializacją ryzyk, które wcześniej zostały przez bank uznane za wspólne i na tyle poważne, że wymagające ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia. Tak więc od tego, czy umowa ubezpieczenia będzie adekwatna do potrzeb klienta, zależeć będzie też jakość otrzymanego zabezpieczenia.

Potwierdzają to również dyrektywy postępowania skierowane do banków w Rekomendacji U. Zgodnie z rekomendacją 9 banki powinny „zapewnić, że dystrybucja produktów ubezpieczeniowych w ramach bancassurance nie będzie generować ryzyka oferowania produktów niedostosowanych do potrzeb klientów”. Jeszcze szerzej obowiązki banku w tym zakresie omawia projekt Rekomendacji U, co wynika zapewne właśnie z konieczności uwzględnienia regulacji ustawy o dystrybucji ubezpieczeń w nowej wersji tego aktu. Tak też banki zostaną zobligowane do przygotowania pisemnych procedur dystrybucji ubezpieczeń (rekomendacja 10) oraz dochowywanie należytej staranności w zakresie postanowień umów ubezpieczenia, przy których zawarciu bank pośredniczy (rekomendacja 21), w szczególności zaś w sytuacjach, w których umowy te mają być równocześnie wykorzystywane do zabezpieczenia zobowiązań klienta względem banku (por. rekomendacje 15 i 16, które odnosząc się do umów zawartych poza kanałem bankowym *de facto* precyzują również obowiązki banku co do ich odpowiedników proponowanych w trakcie zawierania umowy kredytu).

Krytycznie ocenić należy jednak brzmienie projektowanej rekomendacji 12, w świetle której bank powinien „przedstawić klientowi adekwatne i kompletne informacje o oferowanych przez siebie produktach ubezpieczeniowych, w sposób zrozumiały, rzetelny, niebudzący wątpliwości interpretacyjnych oraz nie wprowadzający w błąd, w celu umożliwienia klientowi wyboru produktu ubezpieczeniowego dostosowanego do jego wymagań i potrzeb”. Wątpliwości budzi końcowy fragment przytoczonej rekomendacji, istotnie odbiegający od literalnego brzmienia art. 8 ust. 4 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. W myśl regulacji ustawowej to na dystrybutorze spoczywa obowiązek przedstawienia klientowi tylko takich rozwiązań, które odpowiadają jego (wcześniej zdefiniowanym) wymaganiom i potrzebom. Tymczasem przywołana rekomendacja sugeruje, jakoby ciężar wyboru produktu dostosowanego do wymagań i potrzeb w całości przerzucony został na klienta, a rolą jednostki

było jedynie przedstawienie adekwatnych i kompletnych informacji. Już rozwinięcie treści rekomendacji dokonane w punktach 12.1 do 12.5 odpowiada modelowi ustawowemu. Co za tym idzie, pożądane jest przeredagowanie brzmienia rekomendacji 12 w celu zachowania jej spójności z dalszymi podpunktami i zgodności z brzmieniem ustawy o dystrybucji ubezpieczeń.

Gdy chodzi o poziom staranności banku jako dystrybutora ubezpieczeń pamiętać należy także, że powinna być to staranność kwalifikowana.<sup>171</sup> Po pierwsze, bank sam jest przecież profesjonalnym uczestnikiem rynku finansowego. Wskazuje się nawet, że traktować go można jako instytucję zaufania publicznego<sup>172</sup>. Po drugie, to sam dystrybutor w roli kredytodawcy zidentyfikował określoną grupę ryzyk i uznał je za istotne z punktu widzenia indywidualnej sytuacji kredytobiorcy (ryzyko kontrahenta, *default risk*). Trudno będzie mu więc skutecznie bronić się przed zarzutem nieadekwatności zaproponowanej umowy. Banki – jako dystrybutorzy ubezpieczeń – nie mogą więc ograniczać swojego działania jedynie do standardowo wykonywanych czynności pośrednictwa, zmierzających przede wszystkim do dostarczenia dającemu zlecenie (ubezpieczycielowi) możliwie najszerszego grona klientów.<sup>173</sup>

Regulacja art. 8 ust. 1 i 3 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń w zestawieniu ze szczególną sytuacją banku-kredytodawcy jako dystrybutora ubezpieczeń służących zabezpieczeniu spłaty udzielanego kredytu, tworzy szczególne ramy prawne, w których eksponowane jest prawo klienta do „dobrej” umowy ubezpieczenia.<sup>174</sup>

---

<sup>171</sup> Por. wyrok SN z 12.12.1997 r., II CKN 509/97, OSN 1998, nr 6, poz. 104; wyrok SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1526/00, OSP 2003, z. 12, poz. 159; wyrok SN z 9.11.2012 r., IV CSK 284/12, OSNC 2013, Nr 6, poz. 77.

Zob. również: W. Borysiak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 30*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, SIP Legalis/el., Warszawa 2022, art. 355.

<sup>172</sup> Zob. wyczerpująco na ten temat: E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 47-55; zob. również: F. Zoll [w:] *Prawo bankowe. Komentarz, t. 1-2*, red. F. Zoll, Kraków 2005, s. 118; Z. Ofiarski [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 27; H. Gronkiewicz-Waltz [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013, s. 12; E. Radziszewski, *Bank jako instytucja zaufania publicznego. Gwarancje prawne i instytucjonalne*, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa 2013.

Odmienne zdania co do możliwości kwalifikacji prawnej banku jako instytucji zaufania są m.in.: A. Chłopecki, *Bank jako instytucja zaufania publicznego w wymiarze cywilnoprawnym* [w:] *Oblicza prawa cywilnego. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Błęszyńskiemu*, red. K. Szczepkowska-Kozłowska, Warszawa 2013, s. 66.

<sup>173</sup> Por. W. Paś, *Obowiązek działania agenta ubezpieczeniowego zgodnie z najlepiej pojętym interesem klienta a jego lojalność względem zakładu ubezpieczeń* [w:] *Insurance Challenges of Anno Domini 2018*, red. K. Malinowska, A. Tarasiuk, Warszawa 2018, s. 141 i n.; Z. Długosz, *Obowiązek określenia wymagań i potrzeb klienta oraz jego granice* [w:] *Dystrybucja usług ubezpieczeniowych. Wybrane zagadnienia prawne*, red. B. Gnella, M. Szaraniec, Warszawa 2017, s. 133.

<sup>174</sup> M. Orlicki, *Prawo do dobrej informacji o złej umowie czy prawo do dobrej umowy – uwagi na tle nowej ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej* [w:] *Ochrona klienta na rynku usług finansowych w świetle aktualnych problemów i regulacji prawnych*, red. E. Rutkowska-Tomaszewska, Warszawa 2017, s. 370-372; M.

Idąc dalej, w procesie analizy wymagań i potrzeb klienta bank jako dystrybutor nie może polegać jedynie na informacjach uzyskanych z inicjatywy tego klienta. Ustawodawca zakłada bowiem aktywność dystrybutora ubezpieczeń, który – jako profesjonalista – wykazywać powinien się rozsądną dociekliwością w pozyskiwaniu niezbędnych informacji.<sup>175</sup> Jednakże bank jako dystrybutor ubezpieczeń nie może również ograniczać się jedynie do tych informacji, które pozyskane zostały bezpośrednio w ramach procedur i mechanizmów związanych z rzezoną analizą. Wszakże na etapie dystrybucji ubezpieczeń bank posiada już szereg doniosłych (o ile nie – kluczowych) informacji z punktu widzenia możliwości zaproponowania „odpowiedniej” umowy ubezpieczenia (art. 8 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej) – które to informacje zostały pozyskane m.in. na etapie oceny zdolności kredytowej (zawarte we wniosku o udzielenie kredytu i dokumentach towarzyszących).

W sytuacji, w której bank skupiać będzie rolę kredytodawcy i dystrybutora ubezpieczeń, wątpliwe będzie powoływanie się na brak obowiązku uwzględniania danych wynikających z procedury przedkontraktowej poprzedzającej zawarcie umowy kredytu. Ustawodawca bowiem zrezygnował z jakiegokolwiek próby określenia mechanizmu pozyskiwania informacji od klienta.<sup>176</sup> Co za tym idzie, ocenie w kontekście realizacji obowiązku zaproponowania umowy „odpowiedniej” do potrzeb i wymagań klienta będzie podlegać już sama możliwość uwzględnienia pewnych danych wynikająca z tożsamości podmiotowej kredytodawcy i dystrybutora ubezpieczeń. Nie byłoby zresztą rozsądne – wobec tak ukształtowanej regulacji ustawowej – oczekiwać od klienta ponawiania (w szczególności z własnej inicjatywy) informacji, które zostały już przekazane bankowi, tym bardziej za absurdalne uznać należałoby oczekiwanie, że klient będzie przekazywał informacje „z banku do banku”, w zależności od aktualnego usytuowania tego ostatniego albo jako kredytodawcy albo jako dystrybutora ubezpieczeń.

---

Orlicki, *Projektowanie typu ubezpieczenia („produktu ubezpieczeniowego”) według rekomendacji KNF dla zakładów ubezpieczeń dotyczących systemu zarządzania produktem*, „Prawo Asekuracyjne” 2016, nr 3, s. 3–17.

<sup>175</sup> A. Tarasiuk, B. Wojno, *Analiza wymagań i potrzeb klienta w procesie dystrybucji ubezpieczeń*, „Prawo Asekuracyjne” 2018, nr 3, s. 6-9.

<sup>176</sup> Zob. M. Serwach, *Ustawowy obowiązek oceny potrzeb i wymagań klienta w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej*, „Prawo Asekuracyjne” 2019, nr 2, s. 39; A. Tarasiuk, B. Wojno, *Analiza wymagań i potrzeb klienta w procesie dystrybucji ubezpieczeń*, „Prawo Asekuracyjne” 2018, nr 3, s. 5; M. Szaraniec, *Usługa doradztwa wykonywana przez pośrednika ubezpieczeniowego względem klienta wynikająca z dyrektywy 2016/97 z 20.01.2016 w sprawie dystrybucji ubezpieczeń* [w:] *Ochrona klienta na rynku usług finansowych w świetle aktualnych problemów i regulacji prawnych*, red. E. Rutkowska-Tomaszewska, Warszawa 2017, s. 392.

Podsumowując, w ramach analizy wymagań i potrzeb klienta, bank jako dystrybutor ubezpieczeń, który równolegle względem tego klienta występuje w roli kredytodawcy, zobowiązany jest:

- (1) wziąć pod uwagę informacje zarówno pozyskane bezpośrednio od klienta, jak i wynikające z własnych działań, w szczególności, gdy chodzi o oczekiwany minimalny zakres ubezpieczenia;
- (2) uwzględnić wyniki własnej analizy indywidualnego ryzyka klienta (dokonanej w ramach procedury oceny zdolności kredytowej), w szczególności – co do zidentyfikowanych w toku tej analizy ryzyk i przypisanej im doniosłości;
- (3) wziąć pod uwagę zarówno informacje pozyskane bezpośrednio w toku czynności dystrybucyjnych, jak i przekazane przez klienta w ramach wcześniejszych procedur związanych z umową kredytu (w szczególności informacje wynikające z dokumentów zgromadzonych w toku oceny zdolności kredytowej – we wniosku o udzielenie kredytu, załącznikach do tego wniosku i informacjach uzupełniających);
- (4) uwzględniać specyfikę poszukiwanej ochrony ubezpieczeniowej w kontekście wykorzystania ubezpieczenia do zabezpieczenia spłaty kredytu, w konsekwencji – stosować podwyższone mierniki staranności, gdy chodzi o dobór rozwiązania adekwatnego z punktu widzenia nie tylko ubezpieczenia jako takiego, ale również jako instrumentu pełniącego tę szczególną funkcję.

### **6.3. Bank jako pośrednik ubezpieczeniowy i zleceniobiorca usług płatniczych**

Jednym z najstarszych rodzajów usług tradycyjnie wykonywanych przez banki są usługi płatnicze. Pojęcie to doczekało się definicji legalnej wprowadzonej przez art. 3 ustawy o usługach płatniczych.<sup>177 178</sup> Przez usługi płatnicze rozumie się działalność polegającą m.in. na przyjmowaniu wpłat i dokonywaniu wypłat gotówkowych, wykonywaniu transakcji płatniczych (znanych w języku potocznym jako przelewy<sup>179</sup>), realizacji transakcji z użyciem karty płatniczej i kredytowej a także towarzyszące tym czynnościom prowadzenie rachunku

---

<sup>177</sup> Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1907 z późn. zm.).

<sup>178</sup> Ustawa ta w zakresie swojej regulacji wdraża dyrektywę 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniającą dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylającą dyrektywę 97/5/WE (Dz. Urz. UE L 319 z 05.12.2007, str. 1, z późn. zm.).

<sup>179</sup> Właściwie zaś – polecenia przelewu.

płatniczego<sup>180</sup>. Banki występują więc jako jedni z dostawców usług płatniczych (art. 4 ust. 2 pkt 1 -3 ustawy o usługach płatniczych), których katalog jest w realiach współczesnego świata znacznie szerszy<sup>181</sup>, co w znacznym stopniu spowodowało regulację prawną na szczeblu unijnym. Wciąż jednak to banki są tradycyjnie w pierwszej kolejności kojarzone z wykonywaniem tych usług<sup>182</sup>, a ponadto – realizacja usług płatniczych stanowi niekiedy warunek *sine qua non* wykonania innej usługi finansowej. Poza tym, usługi płatnicze polegające na dokonywaniu rozliczeń gotówkowych i bezgotówkowych, jeśli realizowane są przez bank – stanowią czynności bankowe *sensu stricto* (zob. art. 5 ust. 1 pkt 6 oraz art. 63 prawa bankowego).

Usługi płatnicze wykonywane będą przez bank na podstawie umowy o wykonywanie usług płatniczych (zob. art. 26 i nast. ustawy o usługach płatniczych), która często zawierać będzie się w ramach umowy o prowadzenie rachunku bankowego<sup>183</sup> (art. 725 i nast. k.c. oraz art. 52 i nast. prawa bankowego). Stronami tej umowy są bank jako dostawca usług płatniczych i użytkownik jako zleceniodawca tychże, a wobec wyżej omówionej relacji *krzyżowania się* umowy o usługi płatnicze z umową rachunku bankowego ten ostatni będzie występować także jako posiadacz rachunku (zob. art. 725 k.c.). W konsekwencji, umowa taka kreuje zobowiązanie, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie może rodzić odpowiedzialność i prowadzić do powstania roszczeń między jej stronami.<sup>184</sup>

Dla poruszanej w niniejszym opracowaniu tematyki obserwacje te są na tyle istotne, że przecież rozliczenia dokonywane pomiędzy ubezpieczającym a zakładem ubezpieczeń będą – w przypadku umów ubezpieczenia zawieranych w kanale *bancassurance* – dokonywane przez sam bank w ramach świadczonych przez niego usług płatniczych, na dodatek w związku z obsługą kredytu. Rodzi to zasadnicze pytanie o skutek nienależytego dokonania tych rozliczeń

---

<sup>180</sup> Rachunek płatniczy w przypadku banków będzie zaś najczęściej przybierał postać rachunku rozliczeniowego i oszczędnościowo-rozliczeniowego (art. 2 pkt 25 ustawy o usługach płatniczych w zw. z art. 49 ust. 1 pkt 1 i 3 prawa bankowego).

<sup>181</sup> A. Zalcewicz [w:] *Ustawa o usługach płatniczych. Komentarz*, wyd. II, red. J. Byrski, Warszawa 2021, SIP LEX/el., art. 4.

<sup>182</sup> P. Zawadzka [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. A. Mikos-Sitek, P. Zapadka, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 63.

<sup>183</sup> Przy tym należy jednak zwrócić uwagę, że w przypadku rachunku bankowego, pełniącego funkcję rachunku płatniczego, ustawodawca wyłącza zastosowanie niektórych przepisów prawa bankowego, dając pierwszeństwo regulacjom ustawy o usługach płatniczych – zob. art. 52 ust. 4 prawa bankowego (B. Smykła [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. A. Mikos-Sitek, P. Zapadka, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 52.; A. Tupaj-Cholewa [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013, SIP Legalis/el., art. 52).

<sup>184</sup> Por. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 315-321.

w sferze stosunku ubezpieczenia. Wszakże zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, „sumy pieniężne przekazane z tytułu umowy ubezpieczenia lub umowy gwarancji ubezpieczeniowej przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego z umowy ubezpieczenia albo zlecniodawcę z umowy gwarancji ubezpieczeniowej pośrednikowi ubezpieczeniowemu uznaje się za wpłacone zakładowi ubezpieczeń”. W konsekwencji, sam fakt przekazania środków tytułem składki bankowi, który pełni rolę pośrednika ubezpieczeniowego, zwalnia ubezpieczającego-klienta z długu względem zakładu ubezpieczeń i rodzi ewentualne dalsze skutki (np. prowadzi do rozpoczęcia świadczenia ochrony ubezpieczeniowej). W przypadku rozliczeń gotówkowych do przekazania tych środków przechodzi z chwilą przeniesienia posiadania znaków płatniczych, w przypadku rozliczeń bezgotówkowych zaś – już z chwilą obciążenia rachunku bankowego należącego do ubezpieczającego.

Należy bowiem uznać, że art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń stanowi przepis szczególny (w zakresie jego zastosowania) wobec regulacji innych ustaw, w tym ustawy o usługach płatniczych czy prawa bankowego. W razie więc faktycznego przekazania przez ubezpieczającego kwoty składki w gotówce albo obciążenia jego rachunku płatniczego, powstaje skutek, o którym mowa w przywołanym przepisie, niezależnie od tego, czy usługa płatnicza zostanie należycie wykonana – w szczególności, czy środki te zostaną uznane na rachunku zakładu ubezpieczeń. Nienależyte wykonanie usługi w tym zakresie, nie wywołuje niekorzystnych skutków prawnych po stronie klienta (ubezpieczającego). Nie powstają więc po jego stronie roszczenia odszkodowawcze względem banku jako instytucji płatniczej, bowiem przepis szczególny (art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń) w tej konkretnej sytuacji modyfikuje zasady ogólne, na podstawie których należałoby ustalać, czy doszło do skutecznego spełnienia świadczenia. Tym samym zakład ubezpieczeń nie będzie mógł zasłonić się przed wypłatą świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia zarzutem nieotrzymania składki wskutek nienależytego wykonania innej umowy, niezwiązanej z umową ubezpieczenia (umowy o wykonanie usług płatniczych / umowy rachunku bankowego). Klient zaś będzie mógł skutecznie dochodzić swojego roszczenia z umowy ubezpieczenia i nie będzie musiał poszukiwać zaspokojenia swojej szkody w ramach reżimu odpowiedzialności dostawcy usług płatniczych za ich nienależyte wykonanie.

Reguła, o której mowa w art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń wyklucza także, aby bank inaczej zaksięgował środki przekazane z tytułu umowy ubezpieczenia, w tym potrącił z nich przysługujące mu wierzytelności. Dokonanie takich potrąceń będzie nieskuteczne. Omawiany przepis będzie również stanowić *lex specialis* względem art. 93 ust.

2 prawa bankowego<sup>185</sup>. Jeśli więc bank otrzyma środki na zapłatę składki ubezpieczeniowej w wykonaniu umowy ubezpieczenia, której był dystrybutorem, to nawet jeśli zostaną one wpłacone na rachunek płatniczy klienta, a umowa o jego prowadzenie dopuszczać będzie automatyczne potrącenie wierzytelności (np. z tytułu opłat i prowizji bankowych), nie będzie uprawniony do ich dokonania. Norma z art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń ma bowiem charakter bezwzględnie obowiązujący.

Sprzeczna z prawem będzie także praktyka wskazywania w umowach kredytowych, że wpłacane w jej wykonaniu środki bank w pierwszej kolejności księguje na poczet własnych wierzytelności z tytułu spłaty kredytu, a dopiero po ich zaspokojeniu – na poczet składek ubezpieczeniowych. Mowa oczywiście jedynie o sytuacji, w której bank występuje w roli pośrednika ubezpieczeniowego, a kredytobiorca – ubezpieczającego, ponadto zaś strony umawiają się (*de facto* zaś wynika to z metodyki opisanej we wzorcach umownych), że bank będzie samodzielnie pobierać odpowiednie sumy pieniężne z rachunku kredytobiorcy, rozliczając zarówno spłaty kredytu jak i składki ubezpieczeń, do których dystrybucji doszło przy okazji udzielenia kredytu.

Jeśli bank chce stosować taką automatyczną metodę rozliczeń, to by z jednej strony osiągnąć cel, jaki przyświeca tego rodzaju regulacjom umownym (księgowanie spłat w sposób korzystny dla kredytodawcy), a z drugiej nie dopuszczać się naruszenia regulacji art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. Konieczne jest przewidzenie mechanizmu, w ramach którego kredytobiorca-ubezpieczający będzie mógł zrealizować wyraźną dyspozycję płatności na poczet składki ubezpieczeniowej, niezależnie od realizacji zobowiązań wynikających z obowiązku spłaty kredytu lub jego obsługi. Jest to zagadnienie niezwykle doniosłe praktycznie, wszakże fakt zapłaty składki ubezpieczeniowej ma istotne konsekwencje dla stosunku ubezpieczenia<sup>186</sup>. Nietrudno wyobrazić sobie można przecież, że bank-pośrednik ubezpieczeniowy księguje płatności w ten sposób, że nie wystarczają one na zaspokojenie składki i prowadzi to do sytuacji, w której z punktu widzenia ubezpieczyciela nie rozpoczyna

---

<sup>185</sup> Mimo, że art. 93 ust. 2 prawa bankowego regulujący tzw. potrącenie bankowe *per se* stanowi już *lex specialis* względem art. 498 k.c. (L. Kociucki [w:] B. Bajor, J. M. Kondek, K. Królikowska, L. Kociucki, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 93; B. Giertych [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. A. Mikos-Sitek, P. Zapadka, SIP LEX/el., Warszawa 2022, art. 93 oraz wyrok SN z 23.02.2001 r., II CKN 403/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 155).

<sup>186</sup> Zob. J. Nawracała [w:] *Komentarz do niektórych przepisów ustawy - Kodeks cywilny [w:] Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, art. 814; D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 814.



się świadczenie ochrony ubezpieczeniowej albo (przy spełnieniu dodatkowych warunków) wypowiada on umowę, po czym następuje wypadek ubezpieczeniowy.

Jeśli ubezpieczający przekazał kwotę składki z przeznaczeniem na jej zapłatę bankowi, a ten ostatni potrącił z niej swoje własne roszczenia albo zaksięgował na rachunku obsługi kredytu<sup>187</sup> i zastosował metodę rozliczeń preferującą zobowiązania z tytułu opłat za prowadzenie rachunku bankowego czy spłaty kredytu, to i tak doszło do skutecznego wygaszenia zobowiązania wobec zakładu ubezpieczeń i zaktualizowały się wszelkie skutki, jakie ustawa wiąże z zapłatą składki<sup>188</sup>. Stanowi to oczywiste zagrożenie dla interesów ubezpieczyciela, ale taki jest właśnie sens regulacji z art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, że ryzyko podobnych sytuacji obciąża właśnie zakład ubezpieczeń, a nie klienta<sup>189</sup>.

Oczywiście problem pojawi się przy ustaleniu, w jaki sposób powinno dojść do przekazania odpowiedniej kwoty tytułem składki, czy też – posługując się *stricte* określeniem z ustawy o dystrybucji ubezpieczeń – „z tytułu umowy ubezpieczenia”, jeśli ubezpieczający jest jednocześnie użytkownikiem w ramach umowy o wykonanie usług płatniczych, posiadaczem rachunku bankowego i kredytobiorcą. W takiej sytuacji jest on zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia wynikającego z każdej z tych umów, a w szczególności będzie on spełniać swoje świadczenia wynikające z umowy kredytu, co następować będzie zazwyczaj w tych samych terminach wymagalności co dotyczących składki ubezpieczeniowej. Wydaje się, że w sytuacji, w której ubezpieczający-kredytobiorca nie zapewnia na rachunku płatniczym albo nie wpłaca na rachunek techniczny wystarczającej kwoty, pozwalającej na zaspokojenie wierzytelności przysługujących bankowi *per se* jak i zapłaty składek ubezpieczeniowych, konieczne byłoby złożenie wyraźnego żądania, by płatność w pierwszej kolejności została zaksięgowana na poczet zobowiązania z tytułu umowy ubezpieczenia.

---

<sup>187</sup> Rachunek obsługi kredytu to rachunek techniczny, który służy wyłącznie do obsługi rozliczeń stron z tytułu innej usługi bankowej – w tym przypadku – kredytu właśnie. Z reguły z rachunku tego bank pobiera odpowiednią sumę pieniężną w chwili wymagalności poszczególnych świadczeń z tytułu umowy kredytu. Rachunki techniczne nie zostały wyraźnie wyodrębnione przez ustawodawcę w katalogu z art. 49 prawa bankowego, są jednak szeroko stosowane i rozpoznawane na rynku bankowym. Zob. W. Iwański [w:] *Prawo bankowe*, wyd. 1, red. serii K. Osajda, red. tomu J. Dybiński, Warszawa 2023, SIP Legalis/el., art. 49.

<sup>188</sup> Por. J. Nowak [w:] *Ustawa o dystrybucji ubezpieczeń. Komentarz*, red. P. Czublun, Warszawa 2018, SIP Legalis/el., art. 14.

<sup>189</sup> J. Pokrzywniak [w:] *Nowe zasady dystrybucji ubezpieczeń. Zagadnienia prawne*, red. J. Pokrzywniak, Warszawa 2018, s. 113; M. Fras [w:] B. Kucharski, K. Malinowska, D. Maśniak, M. Szaraniec, M. Fras, *Dystrybucja ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 14.

Co jednak, jeśli bank nie stwarza technicznej możliwości dokonania odrębnej wpłaty, w taki sposób, aby niezależnie od spłaty kredytu, ubezpieczający-kredytobiorca mógł zapłacić składkę? W opinii Autora niniejszego opracowania, jeśli w ślad za płatnością czy dokonaniem potrąceniem, nie zostanie złożone oświadczenie klienta o przekazaniu środków na poczet zobowiązań z tytułu umowy ubezpieczenia, a inne okoliczności nie będą wskazywać na taką wyraźną, dostatecznie zmanifestowaną wolę, zastosowanie mogą znaleźć ewentualnie reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej, nie zaś przepis art. 14 ust. 1 prawa bankowego. Innymi słowy, taka praktyka banku będzie podlegała ocenie w kontekście jej dopuszczalności (zgodności z prawem) i rozważana być może jako rodząca szkodę po stronie klienta (kredytobiorcy i ubezpieczającego zarazem).

W przypadku banku, który występował w roli agenta wyłącznego zakładu ubezpieczeń roszczenie klienta o zapłatę kwoty w równowartości świadczenia z umowy ubezpieczenia wciąż będzie skierowane do tego samego podmiotu (zakładu ubezpieczeń), jednak będzie znajdowało odmienną podstawę prawną (art. 20 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej), o ile oczywiście spełnione zostaną pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>190</sup>. W przypadku banku, który występował w roli multiagenta – odpowiedzialność ta spoczywać będzie na nim samym *in solidum* z ubezpieczycielem, który objął go ochroną z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego OC (art. 20 ust. 2-5 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń).

Zwrócić należy także uwagę na fakt, iż dla ubezpieczającego-kredytobiorcy dokonanie płatności w pierwszej kolejności na poczet umowy ubezpieczenia nie jest pozbawione sensu. Przeciwnie – stanowić to może świadome gospodarowanie niewystarczającymi środkami w ten sposób, aby utrzymać ochronę (nie można zapomnieć, że *de facto* działającą na korzyść zarówno kredytobiorcy jak i banku), nawet kosztem pomniejszenia wysokości spłat kredytu, czyli zwiększenia skutków finansowych nienależytego wykonania zobowiązania w tym zakresie. Dlatego ewentualne wysuwanie roszczeń odszkodowawczych względem banku (czy odpowiadającego za niego bądź wspólnie z nim zakładu ubezpieczeń) w sytuacji, w której klient nierzetelnie wykonywał swoje zobowiązania z tytułu spłaty kredytu, nie będzie mogło być oceniane w kategoriach nadużycia prawa (art. 5 k.c.).

---

<sup>190</sup> Szczegółowo o przesłankach odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń za działania agenta wyłącznego w związku z wykonywaniem przez niego czynności agencyjnych: M. Fras [w:] B. Kucharski, K. Malinowska, D. Maśniak, M. Szaraniec, M. Fras, *Dystrybucja ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 20.

Odnosić należy także, że chociaż art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń odnosi się również do płatności ubezpieczonego (które stanowią świadczenia w wykonaniu obowiązku refinansowania składki, a nie – jak to błędnie określił ustawodawca – realizowane są w wykonaniu umowy ubezpieczenia<sup>191</sup>), nie będzie miało to większego znaczenia w ramach przedmiotu rozważań niniejszego opracowania. Przepis ten dotyczy bowiem płatności przekazanych pośrednikowi ubezpieczeniowemu. W sytuacji zaś, w której bank decyduje się na zaproponowanie klientom możliwości przystąpienia do grupowej umowy ubezpieczenia, najczęściej sam pełni rolę ubezpieczającego. Nie jest zaś wówczas agentem, a więc przekazywane mu płatności nie są oferowane pośrednikowi ubezpieczeniowemu i objęte zakresem zastosowania omawianej reguły. W tym przypadku, bank może dokonywać potrąceń i określać sposób zarachowania płatności, bowiem *de facto* i *de iure* świadczenie klienta jest realizowane w wykonaniu obowiązków wynikających z umowy kredytu właśnie. Obowiązek refinansowania kosztów składki w ubezpieczeniach grupowych stanowić może bowiem opłatę w ramach umowy kredytu, o czym mowa w rozdziale I.6.3 w dalszej części rozważań.

Omawiana problematyka nie została bezpośrednio także podjęta w aktach o charakterze *soft law*. Co najwyżej, w ramach rekomendacji 20 (i jej rozwinięcia w ramach pkt. 20.3) zawartej w Rekomendacji U w brzmieniu z 2014 r., jak i w projekcie rzeczony z 2022 r. (rekomendacja 21) doszukiwać można się niezwykle ogólnej dyrektywy postępowania skierowanej do banków w tym zakresie. Podobnie, brak odniesienia do tej problematyki w Rekomendacji I i II ZBP.

Sytuacje mogące pojawić się w praktyce w związku z omawianą problematyką zagrażają wszystkim zainteresowanym podmiotom. Klienta stawiać mogą przed trudnym do określenia skutkiem dokonanych płatności dla stosunku ubezpieczenia. Zakład ubezpieczeń – przed niepewnością co do tego, czy i od kiedy świadczona powinna być ochrona z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia ale także przed potencjalną odpowiedzialnością za działanie pośrednika, którego ryzyko niezgodnego z prawem postępowania powinno być przecież minimalne z uwagi na szczególnie status podmiotowy. Bank w końcu przed roszczeniami odszkodowawczymi (czy to ze strony klienta, czy – regresowymi, ze strony zakładu

---

<sup>191</sup> Tak również: J. Pokrzywniak [w:] *Nowe zasady dystrybucji ubezpieczeń. Zagadnienia prawne*, red. J. Pokrzywniak, Warszawa 2018, s. 113; M. Fras [w:] B. Kucharski, K. Malinowska, D. Maśniak, M. Szaraniec, M. Fras, *Dystrybucja ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 14.

ubezpieczeń) za działania, które *prima facie* można by oceniać jako zgodną z prawem realizację własnego, usprawiedliwionego interesu.

Dlatego podsumowując, postulować należy, aby w ramach współpracy między bankami a zakładami ubezpieczeń ustalone zostały jednoznaczne i nie prowokujące problematycznych sytuacji co do kwalifikacji prawnej metody rozliczeń składki ubezpieczeniowej pobieranej wraz z innymi świadczeniami przysługującymi bankowi w związku z innymi umowami o usługi finansowe, w szczególności – umową kredytu. Powinny one stwarzać klientowi możliwość realizowania odrębnych płatności na poczet umowy ubezpieczenia, które rozliczane będą niezależnie od ewentualnego zadłużenia z tytułu realizacji umów zawartych z bankiem. Powinno być to standardowym mechanizmem, szczególnie, że w obecnych warunkach technologicznych, znalezienie zautomatyzowanej metody rozwiązania tego problemu nie powinno nastroczać jakichkolwiek trudności<sup>192</sup>.

## **7. Finansowanie kosztów ochrony ubezpieczeniowej przez kredytobiorcę**

### **7.1. Świadczenia należne bankowi z tytułu umowy kredytu**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, kredytobiorca zobowiązany jest do dwóch (konstrukcyjnych dla tego typu stosunku prawnego) świadczeń: zwrotu kapitału oraz zapłaty odsetek. Umowa kredytu może przy tym nakładać na niego jednak również obowiązek zapłaty prowizji (vide art. 69 ust. 1 in fine oraz art. 69 ust. 2 pkt 9 prawa bankowego) oraz opłat (vide art. 110 ust. 1 prawa bankowego).<sup>193</sup> Na poczet dalszych rozważań należy scharakteryzować te świadczenia, w szczególności z uwagi na fakt, że w praktyce obrotu instytucje kredytowe nie troszczą się o wyraźną kwalifikację poszczególnych świadczeń wynikających z umowy

---

<sup>192</sup> Dla przykładu – płatności z tytułu umowy ubezpieczenia mogłyby być realizowane na podstawie zlecenia stałego (cyklicznej płatności) z datą realizacji poprzedzającą dzień (godzinę) pobrania środków tytułem spłaty kredytu. Wówczas kolejne obciążenie, choćby dokonywane w drodze potrącenia czy na mocy pełnomocnictwa do rachunku bankowego udzielonego w związku z umówionym sposobem rozliczenia spłat kredytu, nie będzie zagrażać płatnościom zarachowanym na poczet składki ubezpieczeniowej. Takie rozwiązanie też wydaje się celowe z punktu widzenia zasad ochrony ubezpieczeniowej – wszakże odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń (która tutaj ma znaczenie także dla bezpieczeństwa samego banku) w braku odmiennej umowy, powstaje w dniu następującym po dniu zapłaty składki.

<sup>193</sup> M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 600-602; Z. Ofiarski *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 499-500.

kredytu<sup>194</sup> a niekiedy w sposób chybiony kwalifikują te świadczenia, w zupełnym oderwaniu od ich prawnego charakteru.

Zwrot kwoty wykorzystanego kredytu co do zasady realizowany jest poprzez świadczenie w nominalnej wartości udostępnionego kapitału. Nie jest oczywiście wykluczona waloryzacja tego świadczenia<sup>195</sup>, jednakże co do zasady utrzymania rzeczywistej wartości pieniądza w czasie kredytowania służyć mają odsetki. Oczywiście są one równocześnie głównym źródłem wynagrodzenia banku z tytułu udzielono kredytu. W przypadku kredytów ze zmienną stopą procentową ta podwójna funkcja oprocentowania widoczna jest już w elementach konstrukcyjnych – za utrzymywanie wartości pieniądza odpowiada przede wszystkim uzgodniona przez strony stopa referencyjna (w przypadku kredytów w PLN – WIBOR), marża zaś stanowić ma zysk banku (marża odsetkowa *netto*).<sup>196</sup> Suma obu tych wartości pozwala ustalić wartość oprocentowania. W przypadku kredytów ze stałą stopą procentową, bank przejmuje na siebie ryzyko kalkulacji stopy odsetkowej – w tym znaczeniu, że w oparciu o własne spekulacje co do rozwoju sytuacji makroekonomicznej musi tak ustalić wartość oprocentowania, aby inkorporowało ono w sobie zarówno element służący utrzymywaniu siły nabywczej pieniądza jak i element czysto zarobkowy<sup>197</sup>. Wciąż mówimy więc wówczas o dwóch różnych pojęciach – nominalnej stopie procentowej<sup>198</sup>, czyli tym, co odzwierciedlone w treści umowy oraz realnej stopie procentowej – czyli stopie nominalnej pomniejszonej o spadek wartości pieniądza w czasie<sup>199</sup>. Zysk banku z kredytu determinuje wartość realnej stopy procentowej.

Z prawnego punktu widzenia, aby zakwalifikować dane świadczenie jako „odsetki” w rozumieniu art. 69 ust. 1 prawa bankowego, musimy ustalić, że jego wartość uzależniona jest od: (1) wysokości udostępnionego (pozostającego do spłaty) kapitału oraz (2) czasu korzystania z kapitału<sup>200</sup>. Wydawać by to się mogło oczywiste, tymczasem w toku dalszych rozważań

---

<sup>194</sup> Zob. H. Kosiński, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013, SIP Legalis/el., art. 110.

<sup>195</sup> Por. wyroki SN z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10, LEX nr 1107000 oraz z 29.04.2015 r., V CSK 445/14, LEX nr 1751291.

<sup>196</sup> M. Capiga, *Marże bankowe* [w:] *Finanse banków*, Warszawa 2011, SIP LEX/el.

<sup>197</sup> J. Czekał, *Zarządzanie finansami przedsiębiorstw - podstawy teorii*, Warszawa 2001, s. 55.

<sup>198</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>199</sup> R. Hall, *Makroekonomia*, Warszawa 2004, s. 32

<sup>200</sup> M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 600-602, 894; J. Pisuliński [w:] *System Prawa Prywatnego, t. 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Panowicz – Lipska, Warszawa 2011, s. 382; M. Dumkiewicz, *Treść umowy – prawa i obowiązki stron* [w:] *Pozakodeksowe umowy handlowe*, red. A. Kidyba, Warszawa 2018, SIP LEX/el.; T. Czech, *Odsetki a dyskonto w polskim prawie cywilnym*, „Prawo Bankowe” 2008, nr 1, s. 24.

wskazane zostaną empiryczne przykłady chybionej kwalifikacji niektórych świadczeń wynikających z umowy kredytu (a związanych z wykorzystaniem ubezpieczeń jego spłaty) jako elementu oprocentowania.

Na marginesie można także napomknąć, że w dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej funkcja poszczególnych świadczeń wynikających z umowy kredytu nie jest już tak jednoznaczna. Rentowność działalności kredytowej banku zależy bowiem od powodzenia całej akcji kredytowej i sposobu zarządzania portfelami kredytowymi. W zależności od tego, na jakich warunkach bank sam zaciąga własne zobowiązania może na przykład przenieść na poczet zysku (a nie pokrycia zmian siły nabywczej pieniądza) część odsetek obliczonych w oparciu o stopę referencyjną. Może się nawet zdarzyć, że sprawne zarządzanie kapitałem spowoduje, że w wymiarze ekonomicznym bank zyska na samym zwrocie kwoty kredytu w nominalnej wartości (*sic!*).<sup>201</sup>

Najwięcej problemów przysparza jednak rozróżnienie opłat od prowizji.<sup>202</sup> Gdy chodzi o prowizję, to stanowi ona kolejną formę wynagrodzenia banku, tym razem jednak niezwiązaną (albo raczej – niekoniecznie związaną) z faktem korzystania z kapitału przez kredytobiorcę. Prowizja bowiem może przysługiwać nawet od niewykorzystanej części kredytu (art. 77 prawa bankowego). Prowizja podobna jest więc do marży przy oprocentowaniu zmiennym w tym sensie, że jej wysokość determinuje oczekiwany przez bank zysk.<sup>203</sup> W konsekwencji także atrakcyjność oferty kredytowej uczestników rynku oceniana będzie przez klientów właśnie w oparciu o porównanie tych wartości. W umowie kredytu można oczywiście zastrzec więcej niż jeden rodzaj prowizji (np. prowizję przygotowawczą, prowizję podstawową, prowizję za przedterminową spłatę kredytu itd.).<sup>204</sup> Tymczasem – zdaniem Autora niniejszego opracowania - zasadniczym celem *opłat bankowych* w odróżnieniu od *prowizji* jest zwrot ponoszonych przez bank rzeczywistych kosztów (własnych jak i wynikających z pośrednictwa

---

<sup>201</sup> Najprostszym tego przykładem jest wprowadzenie przez bank centralny ujemnych stop procentowych - por. J. Klepacki, *Ryzyka polityki ujemnych stop procentowych*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2016, nr 4 (82), s. 724-725. Zob. również P. Krugman, R. Wells, *Makroekonomia*, Warszawa 2012, s. 110.

<sup>202</sup> Z ekonomicznego punktu widzenia – zob. W. Wąsowski, *Ekonomika i finanse banku komercyjnego*, Warszawa 2004, s. 195.

<sup>203</sup> B. Bajor [w:] L. Kociucki, J. M. Kondek, K. Królikowska, B. Bajor, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020, SIP LE/el., art. 69.

<sup>204</sup> M. Bącznyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *System Prawa Handlowego*, Tom 5c, red. T. Stec, Warszawa 2020, s. 600-602; A. Nierodka, *Prowizja za udzielenie kredytu* [w:] A. Nierodka, I. Heropolitańska, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

innych banków czy instytucji). Zatem podstawową funkcją opłat jest kompensacja, nie zaś kreowanie dochodu banku.<sup>205</sup>

Niestety w art. 110 prawa bankowego ustawodawca nie zdecydował się na takie klarowne rozróżnienie opłat i prowizji bankowych.<sup>206</sup> Powyższa teza Autora wynika z zestawienia tego przepisu z art. 69 prawa bankowego oraz próby osadzenia tych świadczeń w ramach klasycznych instytucji prawa cywilnego. Wydaje się zaś, że przeprowadzenie takiego rozróżnienia stało się koniecznością w szczególności wobec regulacji ochronnych z zakresu praw konsumenta<sup>207</sup> czy szerzej – klienta na rynku finansowym.<sup>208</sup>

Przedstawione powyżej rozróżnienie na rodzaje świadczeń, jakie mogą przysługiwać bankowi z tytułu umowy kredytu pozwoli dokonać odpowiedniej kwalifikacji wykorzystywanych w obrocie metod finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej. W zależności bowiem od roli, w jakiej bank występuje w stosunku ubezpieczenia (nawiązanym w celu zabezpieczenia wiarygodności kredytowej), różny będzie charakter prawny tego, co kredytobiorca przekazuje w związku z ubezpieczeniami spłaty kredytu.

W tym zakresie, w praktyce obrotu wyróżnić można następujące mechanizmy umowne:

- (1) finansowanie składki ubezpieczeniowej bezpośrednio przez ubezpieczającego-kredytobiorcę;
- (2) refinansowanie przez ubezpieczonego-kredytobiorcę składki ubezpieczeniowej zapłaconej przez ubezpieczający-bank w ramach umowy ubezpieczenia grupowego;
- (3) refinansowanie przez kredytobiorcę składek z tytułu ubezpieczeń ryzyk własnych banku.

## 7.2. Ubezpieczenia indywidualne kredytobiorcy

Ze składką *sensu stricto* – a więc w rozumieniu art. 805 § 1 *in fine* k.c. – będziemy mieli do czynienia tylko i wyłącznie w sytuacji, w której to sam kredytobiorca będzie stroną

---

<sup>205</sup> Zob. wyrok SN z 17.02.2005 r., I CK 509/04, Monitor Prawniczy 2005/6/276;

<sup>206</sup> Słuszna krytyka ustawodawcy w tym zakresie została podniesiona przez B. Smykłę (zob. *Idem*, *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2011, SIP Legalis/el., art. 110).

<sup>207</sup> E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 611-618.

<sup>208</sup> Tak również: H. Kosiński [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013, SIP Legalis/el., art. 110.

umowy ubezpieczenia (ubezpieczającym), zaś bank będzie występować jedynie w roli pośrednika ubezpieczeniowego (agenta).<sup>209</sup> Jedynie więc w przypadku tzw. ubezpieczeń indywidualnych, to co kredytobiorca będzie przekazywać za pośrednictwem banku będzie miało charakter składki ubezpieczeniowej, a więc będzie świadczeniem mającym swoje źródło nie w umowie kredytu, a samej umowie ubezpieczenia. Wierzycielem w tej sytuacji będzie zaś zakład ubezpieczeń (choćby płatność następowała do rąk banku). Bank pełnić więc będzie co najwyżej rolę inkasenta składki<sup>210</sup>, chociaż przekazanie mu środków przez kredytobiorcę traktowane będzie jako świadczenie bezpośrednio do rąk zakładu ubezpieczeń (art. 14 ust. 1 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń).

Wskazać należy jednak, iż bank jako pośrednik ubezpieczeniowy będzie w tej sytuacji zobowiązany poinformować klienta „o charakterze wynagrodzenia otrzymywanego w związku z proponowanym zawarciem umowy ubezpieczenia (...) w szczególności (...) czy agent otrzymuje: a) honorarium płacone bezpośrednio przez klienta, b) prowizję dowolnego rodzaju uwzględnioną w kwocie składki ubezpieczeniowej, c) inny rodzaj wynagrodzenia, d) wynagrodzenie stanowiące połączenie rodzajów wynagrodzenia, o których mowa w lit. a-c” (art. 22 ust. 1 pkt. 5 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń).

Podkreślić należy jednak, że obowiązek przekazania informacji o tym, czy bank z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia otrzyma wynagrodzenie nie jest równoznaczny z koniecznością wskazania jego wysokości. W hipotetycznej sytuacji, w której bank otrzymywałby wynagrodzenie bezpośrednio od klienta, obowiązek wcześniejszego ustalenia wysokości tego wynagrodzenia wynikałby *per se* z obowiązku podania konsumentowi - przed zawarciem umowy - informacji o cenie lub wynagrodzeniu (zob. m.in. art. 5 ust. 3 pkt. 5 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym). Nie wydaje się jednak konieczne dalsze rozwijanie tego wątku z uwagi na jego znikomą doniosłość praktyczną – w praktyce obrotu agent ubezpieczeniowy otrzymuje wynagrodzenie w formie prowizji względnie innego uzgodnionego świadczenia – od zakładu ubezpieczeń, a nie od klienta.

---

<sup>209</sup> D. Maśniak, *Bank jako pośrednik ubezpieczeniowy. Komentarz praktyczny*, SIP LEX/el.; M. Orlicki, *Pozycja prawna banku w ubezpieczeniach bancassurance*, „Prawo Asekuracyjne” 2008, nr 2, s. 67.

<sup>210</sup> Pojęcie inkasa należności w tym przypadku należy rozumieć jako działanie polegające na odbiorze od dłużnika należności osoby trzeciej – zob. w tym samym znaczeniu: P. Katner [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Prywatnego. Tom 5b*, red. M. Stec, Warszawa 2020, s. 726-728,



Jednakże zwrócić należy uwagę na fakt, iż wskutek ostrzeżenia EIOPA z 30 sierpnia 2022 r.<sup>211</sup> dokonano zmian w projekcie Rekomendacji U precyzujących postulat zapewnienia odpowiedniej wartości dystrybuowanych produktów ubezpieczeniowych dla klienta oraz proporcji tej wartości do wysokości prowizji banku jako dystrybutora. Tak też, nie tylko wynagrodzenie banku otrzymywane z tytułu pośrednictwa ma być „ustalane przy uwzględnieniu interesu klienta oraz wysokości kosztów ochrony ubezpieczeniowej” (rekomendacja 20), ale więcej – bank ma troszczyć się o to, by „wartość zakładanych kosztów odszkodowań i świadczeń w ramach produktu ubezpieczeniowego powinna wynosić co najmniej 50% równowartości składki ubezpieczeniowej” (rekomendacja 20.1). W konsekwencji oznacza to, że prowizja banku z tytułu pośrednictwa ubezpieczeniowego nie może przekraczać 50% wartości zakładanych kosztów odszkodowań i świadczeń (rekomendacja 20.2).<sup>212</sup> EIOPA bowiem wskazała w swoim ostrzeżeniu, że wypłaty odszkodowań dla klientów wynoszą średnio poniżej 30% składki przypisanej brutto, równocześnie prowizje dla banków mieściły się w przedziale od 30% do aż 70% wartości składki opłacanej przez klienta. Uwzględniając specyfikę ubezpieczeń spłaty kredytu uznano tam takie zjawisko za niepożądane i zagrażające interesom klientów oraz wypaczające sens tego rodzaju produktów (co przecież stanowi uzasadnienie ich wskazywania, jako obligatoryjnych form zabezpieczenia udzielonego kredytu).<sup>213</sup>

### 7.3. Problem wysokości prowizji pośrednika w orzecznictwie brytyjskim

Zasygnalizowany przez EIOPA problem nie jest obcy brytyjskiej praktyce obrotu i orzecznictwu tamtejszych sądów, które wobec powszechnego niezadowolenia klientów wynikającego ze stosowania przez pośredników wyjątkowo wysokich prowizji z tytułu dystrybucji ubezpieczeń PPI musiały się z nim zmierzyć. Pierwsza sprawa sądowa dotycząca szerszej problematyki *misselingu* ubezpieczeń PPI zakończyła się wyrokiem *Price v TSB*

---

<sup>211</sup> Ostrzeżenie EIOPA-BoS-22/434 nt. ubezpieczeń typu CPI (źródło: [https://www.eiopa.europa.eu/sites/default/files/publications/eiopa-bos-22-434\\_eiopa\\_warning\\_to\\_insurers\\_and\\_banks\\_on\\_cpi\\_pl.pdf](https://www.eiopa.europa.eu/sites/default/files/publications/eiopa-bos-22-434_eiopa_warning_to_insurers_and_banks_on_cpi_pl.pdf); dostęp: 12.01.2023).

<sup>212</sup> Zob. *Wartość dla klienta wg KNF-u. Wrzutka do Rekomendacji U*, „Dziennik Ubezpieczeniowy” 2022, Nr 228 (5627) 2022-12-01.

<sup>213</sup> Ostrzeżenie EIOPA-BoS-22/434 nt. ubezpieczeń typu CPI, s. 1 i 2.

*Bank*<sup>214</sup> już w 1993 roku. Jednakże ze względu na zawartą po jego zapadnięciu ugodę, decyzja sądu została objęta 10-letnią klauzulą poufności.<sup>215</sup>

W roku 2011 Sąd Apelacyjny Anglii i Walii rozpatrywał sprawę *Harrison v Black Horse*<sup>216</sup>. Została ona zainicjowana przez małżonków Harrison, którzy byli pożyczkobiorcami w ramach umowy zawartej z Black Horse Ltd. (instytucją kredytową, niebędącą bankiem). Dochodzili oni zwrotu całości bądź części uiszczonych składek z tytułu ubezpieczeń PPI, spłacanych w ramach zawartych przez nich umów pożyczek. Łącznie, uiszczona przez nich składka PPI wynosiła 10.200 GBP, z czego aż 87% stanowiła prowizja pośrednika. *De facto*, Harrisonowie zawarli dwie umowy pożyczek (w 2003 i 2006 roku), z czego druga stanowiła konsolidację ich poprzedniego zobowiązania. W przypadku każdej z nich, składka PPI została doliczona do salda zadłużenia. Swoje roszczenie pożyczkobiorcy uzasadniali wystąpieniem nieuczciwych relacji (stosunków) w ramach zawartych przez nich umów pożyczek i związanych z nimi umów ubezpieczeń PPI w rozumieniu sekcji 140A – 140D ustawy o kredycie konsumenckim z 1974 r.<sup>217</sup>. Harrisonowie podnosili, że byli przekonani o tym, iż PPI jest obligatoryjne (nie mogą zawrzeć samej umowy pożyczki). Ponadto, gdyby znana im była wysokość prowizji pośrednika, nie przystąpiliby do tych ubezpieczeń.

Sąd I instancji oddalił żądanie pożyczkobiorców. Sąd Apelacyjny Anglii i Walii oddalił zaś również ich apelację. Zwrócono uwagę na trzy zasadnicze kwestie w kontekście podniesionych przez pożyczkobiorców zarzutów. Po pierwsze – aby skorzystać z instytucji przewidzianej w sekcjach 140A – 140D<sup>218</sup> przywołanej wyżej ustawy, ustalić należy, że

---

<sup>214</sup> *Price v TSB Bank Plc Bristol* [1993] CC 93/10771, niepubl.

<sup>215</sup> N. Beale, *Access to Financial Justice: Three Financial Services Conduct Scandals, and a Proposal for Reform*, „Journal of International Banking Law and Regulation” 2018, nr 5, s. 155.

<sup>216</sup> *Harrison v Black Horse Ltd* [2010] EWHC 3152 (QB); [2011] Lloyd’s Rep I.R. 455; [2011] C.T.L.C. 1.

<sup>217</sup> Consumer Credit Act 1974.

<sup>218</sup> Art. 140A.1. *The court may make an order under section 140B in connection with a credit agreement if it determines that the relationship between the creditor and the debtor arising out of the agreement (or the agreement taken with any related agreement) is unfair to the debtor because of one or more of the following—*

*(a) any of the terms of the agreement or of any related agreement;*

*(b) the way in which the creditor has exercised or enforced any of his rights under the agreement or any related agreement;*

*(c) any other thing done (or not done) by, or on behalf of, the creditor (either before or after the making of the agreement or any related agreement).*

*(...)*

*Art. 140B.1. An order under this section in connection with a credit agreement may do one or more of the following:*

*(a) require the creditor, or any associate or former associate of his, to repay (in whole or in part) any sum paid by the debtor or by a surety by virtue of the agreement or any related agreement (whether paid to the creditor, the associate or the former associate or to any other person);*

*(b) require the creditor, or any associate or former associate of his, to do or not to do (or to cease doing) anything specified in the order in connection with the agreement or any related agreement;*

stosunek między stronami jest nieuczciwy, nie zaś sama umowa. Warunki umowne *per se* także mogą prowadzić do powstania nieuczciwego stosunku, ale nie jest to zależność absolutna. Po drugie, dokonano szerokiej analizy reguł nadzorczych obowiązujących pożyczkodawcę w zakresie dystrybucji ubezpieczeń typu PPI (ICOB<sup>219</sup>) a także wówczas obowiązującej dyrektywy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Ustalenie, że działanie pożyczkodawcy było zgodne z dyrektywą i wytycznymi organu nadzorczego wyklucza co do zasady wnioski o nieuczciwości stosunku z klientem. Po trzecie w końcu, zarówno w dyrektywie jak i w wytycznych organu nadzorczego brak obowiązku informowania przez pożyczkodawcę o wysokości prowizji uzyskiwanych z tytułu dystrybucji ubezpieczeń. Nie może – zdaniem sądu – zyskać aprobaty stanowisko, w świetle którego pożyczkodawca miałby być zobowiązany do ujawnienia wysokości otrzymywanej prowizji, aby uniknąć stwierdzenia nieuczciwości na podstawie art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim, jeśli nie jest do tego zobowiązany zgodnie z ustawowo nałożonymi ramami regulacyjnymi, na podstawie których funkcjonuje na

---

*(c) reduce or discharge any sum payable by the debtor or by a surety by virtue of the agreement or any related agreement;*

*(d) direct the return to a surety of any property provided by him for the purposes of a security;*

*(e) otherwise set aside (in whole or in part) any duty imposed on the debtor or on a surety by virtue of the agreement or any related agreement;*

*(f) alter the terms of the agreement or of any related agreement;*

*(g) direct accounts to be taken, or (in Scotland) an accounting to be made, between any persons.*

pol. [tłum. własne]: Sąd na podstawie art. 140B może wydać orzeczenie w związku z umową kredytową, jeżeli ustali, że wynikający z umowy stosunek między wierzycielem a dłużnikiem (lub umowa zawarta wraz z umową powiązaną) jest nieuczciwy wobec dłużnika z przynajmniej jednej z następujących przyczyn:

(a) warunków umowy lub jakiegokolwiek powiązanej umowy;

(b) sposobu, w jaki wierzyciel wykonał lub wyegzekwował swoje prawa wynikające z umowy lub jakiegokolwiek powiązanej umowy;

(c) jakiegokolwiek innej czynności wykonanej (lub niewykonanej) przez wierzyciela lub w jego imieniu (przed lub po zawarciu umowy lub jakiegokolwiek powiązanej umowy).

(...) Orzeczenie wydane na mocy tej sekcji w związku z umową kredytową może obejmować nakaz dokonania następujących czynności:

(a) dokonania przez kredytodawcę lub jakikolwiek podmiot współpracujący z nim zwrotu (w całości lub w części) wszelkich kwot zapłaconych przez dłużnika lub poręczyciela na mocy umowy lub jakiegokolwiek powiązanej umowy (niezależnie od tego, czy jest wypłacana wierzycielowi, podmiotowi współpracującemu z nim, czy jakiegokolwiek innej osobie);

(b) wykonania lub zaniechania określonych w treści orzeczenia działań w związku z umową lub jakąkolwiek umową powiązaną przez wierzyciela lub przez jakiegokolwiek podmiotu współpracującego z nim;

(c) zmniejszenia lub uznania za umorzoną jakiegokolwiek kwoty do zapłaty przez dłużnika lub poręczyciela na mocy umowy lub jakiegokolwiek powiązanej umowy;

(d) zwrócenia podmiotowi ustanawiającemu zabezpieczenie spłaty mienie przekazane przez niego w celu zabezpieczenia;

(e) uchylenie (w całości lub w części) innych obowiązków nałożonych na dłużnika lub poręczyciela na mocy umowy lub jakiegokolwiek umowy z nią związanej;

(f) zmianę warunków umowy lub jakiegokolwiek powiązanej umowy;

(g) dokonanie bezpośrednich rozliczeń lub (w Szkocji) rozliczeń między jakimikolwiek osobami.

<sup>219</sup> *Insurance Conduct of Business Rules* (styczeń 2005) wydane przez FSA na podstawie *Financial Service and Market Act 2010* (źródło dla aktualnych wersji: <https://www.handbook.fca.org.uk/handbook/>; dostęp: 27.11.2022).

rynku. W konsekwencji, sąd ustalił, że Black Horse Ltd. przestrzegało obowiązujących reguł rynkowych i nie pozwala to na ustalenie nieuczciwości wykreowanych przez pożyczkobiorcę warunków (stosunków) w zakresie PPI, a więc na zasądzenie na rzecz klientów zwrotu uiszczonych składek ubezpieczeniowych ani w całości, ani w części. Orzeczenie w sprawie *Harrison v Black Horse* wykreowało precedens, który dawał instytucjom kredytowym w Wielkiej Brytanii nadzieję na powstrzymanie fali skarg dotyczących PPI. Precedens ten został zastosowany m.in. w sprawie *Conlon v Black Horse Ltd.*<sup>220</sup>

Przełom przyniósł wyrok brytyjskiego Sądu Najwyższego w sprawie *Plevin v Paragon Personal Finance*<sup>221</sup>. Sprawa ta stała się na tyle istotna dla brytyjskiego systemu ochrony praw klienta, że od nazwiska skarżącej (pani Plevin) utarła się powszechna nazwa skargi konsumenckiej wywodzonej wobec instytucji kredytowych w sprawach zwrotu składek z tytułu PPI.<sup>222</sup> Skarżąca – E. Plevin pozwała pierwotnie dwa podmioty - LLP Processing i Paragon Personal Finance. W 2006 r. w swojej skrzynce pocztowej znalazła ulotkę od „niezależnego” pośrednika kredytowego (LLP Processing), który proponował znalezienie rozwiązań zapewniających refinansowanie istniejących już zobowiązań klientki. Po rozmowie z przedstawicielem LLP, została jej przedstawiona oferta umowy pożyczki z Paragon Personal Finance na kwotę 34.000 GBP spłacanej w ratach przez dziesięć lat oraz propozycja zawarcia umowy ubezpieczenia PPI na okres pięć lat w Norwich Union. Składka ubezpieczeniowa wynosiła 5.780 GBP i miała zostać dodana do kwoty kredytu (*single-premium policy*). W konsekwencji, saldo zadłużenia E. Plevin wyniosło 39.780 GBP. Paragon Personal Finance był jedną z kilkunastu instytucji kredytowych współpracujących z LLP (dla których ta ostatnia spółka pozyskiwała klientów). Jak się później okazało, 71,8% składki ubezpieczeniowej stanowiła prowizja pośredników. LLP zatrzymało 1970 GBP, zaś Paragon – 2280 GBP. Jedynie kwota 1870 GBP została przekazana do ubezpieczyciela – Norwich Union. Klientka nie została poinformowana o tym, jakie podmioty i w jakiej wysokości będą otrzymywać prowizję z tytułu dystrybucji PPI.

E. Plevin pozwała obie instytucje. W stosunku do LLP sprawę wygrała. Sąd zasądził na jej rzecz odszkodowanie za nienależyte wykonywanie usług finansowych w wysokości

---

<sup>220</sup> *Conlon v Black Horse Ltd* [2012] EWHC B25 (Admin).

<sup>221</sup> *Plevin v Paragon Personal Finance Ltd* [2014] UKSC 61; [2014] 1 W.L.R. 4222; [2014] Bus. L.R. 1257.

<sup>222</sup> Zob. np.: Royal Bank of Scotland, *Commission only (Plevin) complaints* (źródło: <https://www.rbs.co.uk/support-centre/how-to-complain/ppi-complaints/commission-only-plevincomplaints.html>; dostęp: 27.11.2022); Lysander Law, *What is Plevin?* (źródło: <https://lysanderlaw.co.uk/2020/12/22/what-is-plevin/>; dostęp: 27.11.2022); Victor Hydon Ltd, *Plevin PPI claims* (źródło: <https://yourclaimmatters.co.uk/plevin-ppi-claims/>; dostęp: 27.11.2022).

3.000 GBP. W stosunku do Paragon zaś w I instancji sprawę przegrała. Sąd ten orzekł – stosując precedens ze sprawy *Harrison v Black Horse Ltd*, że nieujawnienie prowizji przez LLP i Paragon nie daje podstaw do stwierdzenia nieuczciwości relacji (stosunków) pomiędzy stronami. W konsekwencji, odmówił powódce zasądzenia dochodzonej kwoty od Paragon. Sąd II instancji również zastosował regułę wynikającą z wcześniejszego precedensu, jednak uznał równolegle, że LLP nie dokonało oceny przydatności proponowanego ubezpieczenia PPI do potrzeb p. Plevin. Tu właśnie sąd doszukał się nieuczciwości stosunku łączącego klientkę z Paragon, bowiem LLP działało w imieniu instytucji kredytowej. Na tej podstawie sąd orzekł zwrot części składki (prowizji zatrzymanej przez Paragon) na rzecz skarżącej. Paragon odwołał się od tego rozstrzygnięcia do brytyjskiego Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy nie podzielił zapatrywania sądu apelacyjnego. Wskazał, że ICOB nakładał obowiązek przeprowadzenia oceny przydatności na pośrednika, którym w tym przypadku był LLP. To właśnie on bezpośrednio odpowiadał za kontakt z klientem, a więc nie można było racjonalnie oczekiwać, że Paragon będzie pełnił funkcje przypisane innemu podmiotowi. W konsekwencji, nawet gdyby ocena przydatności dokonana przez LLP była nienależyta, nie może prowadzić to do wniosku o nieuczciwości relacji (stosunków) pomiędzy pożyczkodawcą a pożyczkobiorcą w rozumieniu art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim. LLP nie działał bowiem jako agent Paragon, a więc brak podstaw do uznania, że wykonywał czynności „w imieniu” Paragon.<sup>223</sup>

Sąd Najwyższy zdecydował się jednak na przełamanie precedensu w sprawie *Harrison v Black Horse Ltd*. Wskazano, że ICOB narzucały minimalny standard postępowania w zakresie dystrybucji PPI. Tymczasem art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim określa standard zachowań instytucji kredytowych wobec konsumentów o szerszym zakresie zastosowania niż konkretne reguły wynikające z norm nadzorczych. Relacja pożyczkodawcy (kredytodawcy) z klientem może być nieuczciwa z wielu powodów, które niekoniecznie muszą stanowić naruszenie obowiązku czy konkretnych reguł postępowania określonych w ICOB. Test uczciwości relacji, który musi przeprowadzić sąd w ramach stosowania art. 140A ustawy, wymaga obrania szerszej perspektywy i uwzględniania znacznie szerszego zakresu czynników niż tylko wywiązywanie się z konkretnych obowiązków nałożonych przepisami czy wytycznymi nadzorczymi.

---

<sup>223</sup> Por. J. Butters, K. Durkin, *Unfair relationships*, „New Law Journal” 27.02.2015, s. 13-14.

Mając na uwadze taką wykładnię art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że nieujawnienie powódce (p. Plevin) wysokości prowizji pośredników (a więc także – spółki Paragon) przesądzało o nieuczciwości stosunku. Dysproporcja informacyjna została uznana za typowe źródło, które może prowadzić do nieuczciwości relacji pomiędzy profesjonalnym wierzycielem a dłużnikiem-konsumentem. Problemem jednak nie był brak wiedzy klientki o fakcie otrzymania prowizji przez pożyczkodawcę, ale fakt, iż prowizja ta była tak duża. Łącznie prowizje pośredników przekroczyły tzw. punkt krytyczny, co daje uzasadnione podstawy by sądzić, że gdyby klientka wiedziała o ich wysokości, mogłaby poddać w wątpliwość jakość i charakter oferowanej jej usługi ubezpieczeniowej.<sup>224</sup> Sąd Najwyższy nie zdecydował się przy tym określić progu rzeczzonego punktu krytycznego po przekroczeniu, którego prowizja staje się tak wygórowana, że implikuje nieuczciwy charakter relacji między instytucją kredytową a klientem. Poprzestano jedynie na stwierdzeniu, że prowizja w wysokości 71,8% składki pozostaje daleko poza tym punktem. Jedynym podmiotem, który miał pełen obraz sytuacji był właśnie Paragon i to na nim ciążył w takim przypadku obowiązek informacyjny wobec klientki, którego wykonanie mogłoby wpłynąć na jej zachowanie rynkowe. Innymi słowy, gdyby rozsądnie postępujący klient zdawał sobie sprawę z dysproporcji między wysokością prowizji pośredników a realną wartością świadczenia należnego ubezpieczycielowi, mógłby powziąć wątpliwość co do rzeczywistej atrakcyjności i adekwatności oferowanego mu produktu. Fakt, że żadna reguła pozytywna nie przewidywała obowiązku informowania klienta o wysokości prowizji nie może prowadzić do wniosku, że obowiązek taki nie aktualizuje się w ramach zasady uczciwego i rzetelnego traktowania kontrahenta w specyficznych sytuacjach. W konsekwencji, Sąd Najwyższy oddalił skargę Paragon, jednak zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji w celu zastosowania środków służących zaspokojeniu uzasadnionych roszczeń p. Plevin – w szczególności zasądzenia na jej rzecz odpowiedniego odszkodowania.

Sprawa *Plevin* stworzyła precedens dla przyszłych spraw tego rodzaju. Po jej analizie FCA poinformował, że jeśli inni klienci instytucji kredytowych chcą wystąpić z roszczeniem PPI o zwrot wysokiej prowizji mogą to zrobić, niezależnie od tego czy byli świadomi objęcia ich ochroną w ramach PPI (wcześniej bowiem do kwestionowania opłat z tego tytułu konieczne było przede wszystkim wykazanie, że instytucja kredytowa obciążyla klienta składkami ubezpieczeniowymi bez jego wiedzy albo w sytuacji, w której charakter świadczonej ochrony

---

<sup>224</sup> C. Ervine, *Unfairness defined*, „The Journal of the Law Society of Scotland” 2015, nr 3.

był niedostosowany do jego potrzeb). Każda prowizja instytucji kredytowej powyżej 50% kwalifikowana być miała jako nadmierna (powyżej punktu krytycznego) i kreująca nieuczciwą relację pomiędzy stronami umowy kredytu<sup>225</sup>.

Warto również odnotować kilka późniejszych spraw, które także dotyczyły problematyki finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej w ramach produktów typu PPI. W sprawie *Brookman v Welcome Financial Services Ltd*<sup>226</sup> przedmiotem rozstrzygnięcia był zwrot składek PPI z tytułu trzech zawartych kolejno umów o kredyt konsumencki, w których każda kolejna konsolidowała poprzednią. W przypadku dwóch pierwszych umów, doszło do równoczesnego zawarcia umów ubezpieczeń typu PPI. Instytucja kredytowa otrzymała prowizję z tego tytułu odpowiadającą 45% zapłaconych przez klientów składek i fakt ten nie został im ujawniony. Brookmanowie – podobnie jak w poprzednio omawianych sprawach – powołali się na art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim i zarzucili instytucji kredytowej wykreowanie nieuczciwych warunków. Sąd orzekający w I instancji, stosując już precedens ze sprawy *Plevin*, wskazał, że warunki umowy kredytu nie były z natury nieuczciwe, bowiem klienci znali *a priori* wysokość składek i miesięcznych płatności na rzecz ubezpieczyciela oraz akceptowali je. Nieuczciwości relacji nie zdeterminował też *per se* sposób dokonywanych rozliczeń. Jednakże brak ujawnienia przez instytucję kredytową, pełniącą jednocześnie funkcję pośrednika, wysokości otrzymywanej prowizji spowodował, że stosunki między stronami zostały ułożone w nieuczciwy sposób. Tutaj również decydującym okazał się aspekt dysproporcji informacyjnej, która uniemożliwiała klientowi dokonanie rozsądnych wyborów i analizy atrakcyjności przedstawionych mu warunków udzielenia kredytu. Tym razem więc okazało się, że także prowizja w wysokości 45% przekraczała „punkt krytyczny”, powyżej którego w grę wchodzić może zastosowanie art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim. Sąd wskazał, że nie jest konieczne ustalenie „sztywnego” progu (granicy dopuszczalnej wysokości prowizji pośrednika będącego instytucją kredytową). Dopiero bowiem konkretne okoliczności faktyczne danej sprawy i wszelkie inne istotne kwestie będą determinować wniosek o potencjalnej nieuczciwości stosunków między stronami umowy kredytu. W tym przypadku na istotne okoliczności złożyły się także fakty, które wcześniej *per se* nie zostały uznane za

---

<sup>225</sup> Policy Statement PS17/3, Payment protection insurance complaints: feedback on CP16/20 and final rules and guidance, FCA 2017, s. 34, 43-46.

<sup>226</sup> *Brookman & Brookman v Welcome Financial Services Limited* [2015] Unreported, County Court at Cardiff, HHJ Keyser QC, 6.11.2015 (Case No: B40CF014).

przesądzające o nieuczciwym charakterze relacji, ale już w zestawieniu z utajnieniem wysokości wygórowanej prowizji, wykreowały takie warunki.<sup>227</sup>

W sprawie *Langley v Paragon Personal Finance Ltd*<sup>228</sup> spór dotyczył przede wszystkim kwestii ograniczenia rekompensaty klienta do nadwyżki prowizji powyżej 50% składki. Paragon wskazywał bowiem, że skoro prowizja wyniosła 60% wartości składki, zaś o nieuczciwości relacji można mówić w przypadku prowizji przekraczających co do zasady 50% (wynikało to z ogólnych założeń przyjętych przez FSA), to obowiązek zwrotu pobranych kwot ograniczony jest właśnie do kwoty nadwyżki ponad – jakoby z definicji „uczciwą” – prowizję. Wbrew temu stanowisku, powodowie otrzymali zwrot pełnej kwoty prowizji wraz z odsetkami. Warto jednak odnotować, że dodatkowo argumentowali oni, że uważali PPI za obowiązkowy element umowy kredytu. W konsekwencji nawet gdyby znali wysokość prowizji, to i tak przystąpiliby do rzeczonoego ubezpieczenia<sup>229</sup>. Podobnie – zwrot całej prowizji pobranej przez pośrednika w ramach składki PPI – nakazał sąd rozpatrujący sprawę *Townson v FCE Bank Plc*<sup>230</sup>.

Zastosowane przez sądy brytyjskie sankcje (obowiązek zwrotu całej wartości prowizji, a nie tylko nadwyżki ponad to, co można by uznać za „uczciwą” jej część)<sup>231</sup> można porównać do tzw. zakazu redukcji utrzymującej skuteczność wypracowanego przez Trybunał Sprawiedliwości UE na tle dyrektywy 93/13/EWG<sup>232</sup>. Wskazana w art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim instytucja prawa brytyjskiego prowadzi do powstania odpowiedzialności o charakterze odszkodowawczym, a więc stanowi sankcję istotnie różną od sankcji bezskuteczności niedozwolonych postanowień wzorca (i związanego z nią skutku restytucyjnego wyrażającego się w obowiązku przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej stron, w jakiej znaleźliby się oni w braku niedozwolonego postanowienia w umowie<sup>233</sup>). Odnotować też należy, że we wszystkich omawianych przypadkach nieuczciwości nie

---

<sup>227</sup> Zob. R. Rosenberg, *Payment protection insurance commission – extortionate credit – unfair relationships*, „Quarterly Account” 2015, nr 4, s. 32.

<sup>228</sup> *Langley and Langley v Paragon Personal Finance Limited*, Coventry County Court, 28.10.2016 (Unreported).

<sup>229</sup> Zob. PPI – commission disclosure – unfair relationship, Quarterly Account nr 4/2011, s. 25.

<sup>230</sup> *Townson v FCE Bank Plc* (t/a Ford Credit) (unreported, 23.06.2016, Birmingham County Court) [2016] ECC 30.

<sup>231</sup> Zob. J. Kirk, T. Samuels, L. Finch, *Mis-Selling Financial Services*, Cheltenham 2015, s. 59 i nast.

<sup>232</sup> Zob. w szczególności wyroki TSUE: z 14.06.2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 69, CURIA; z 30.04.2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 79, CURIA; z 26.03.2019 r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria i Bankia, ECLI:EU:C:2019:250, CURIA, pkt 52–55 oraz pkt 1 sentencji.

<sup>233</sup> Zob. wyroki TS UE: z 21.12.2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, CURIA, pkt 62; z 29.04.2021 r., Bank BPH SA, C-19/20, ECLI:EU:C:2021:341, CURIA, pkt 51, 98.



upatrywano w redakcji konkretnego postanowienia umownego, ale w wykreowanych przez instytucje kredytowe relacjach (stosunkach) z klientem (stąd stosowanie przez sądy brytyjskie art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim, a nie przepisów dot. niedozwolonych postanowień wzorców umów). Jednakże podobieństwo rzeczonych sankcji objawia się w ich odstrasającym charakterze i wymiarze prokonsumenckim. W obu przypadkach możemy mówić o instytucjach służących przywróceniu równowagi kontraktowej stron<sup>234</sup>, zapewnieniu ochrony usprawiedliwionym interesom konsumentów i jednocześnie – przeciwdziałaniu stosowaniu nieuczciwych praktyk w przyszłości.

Warto w końcu odnotować także sprawę *McWilliam v Norton Finance*<sup>235</sup>, w której powództwo skierowane zostało przez klientów przeciwko pośrednikowi działającemu na ich rzecz (brokerowi kredytowemu). Norton Finance pośredniczył w imieniu McWilliamów w zawarciu umowy pożyczki z Money Limited Partners. Do salda zadłużenia dodano wartość składki z tytułu objęcia kredytobiorców ochroną w ramach PPI. Norton poinformował klientów, że otrzyma prowizję z tytułu swoich usług płatną przez instytucję kredytową. Nie poinformowano jednak klientów o wysokości tej prowizji. Klienci zażądali zwrotu tych kwot wobec nadużycia przez pośrednika stosunku zaufania. Sąd w pierwszej kolejności zbadać musiał charakter relacji łączących McMillanów z Norton. Uznał, że był to stosunek oparty na zaufaniu (*fiduciary obligation*), do czego przekonały go dwa zasadnicze argumenty: (1) pożyczkobiorcy nie byli specjalistami w zakresie finansów oraz (2) zadaniem pośrednika było odnalezienie pożyczkodawcy, który będzie gotów udzielić pożyczki McWilliamom na najkorzystniejszych warunkach. Nie zmieniało tego wniosku nawet spostrzeżenie, że Norton zobowiązany był jedynie do informowania a nie doradzania klientom (*information-only and non-advisory sale*)<sup>236</sup>. W konsekwencji, sąd uznał, że Norton nienależycie wywiązał się ze swoich obowiązków powierniczych. Wskazał bowiem co prawda na fakt, iż będzie otrzymywał prowizję, ale z przekazanych materiałów informacyjnych nie wynikało, ażeby były to prowizje inne niż standardowo przyjęte (tzw. *completion and broker fees*). Sąd uznał więc, że nie można przyjąć, ażeby McWilliamowie wyrazili świadomą zgodę na otrzymanie przez Norton dodatkowej prowizji obejmującej aż 45% wartości składki PPI. To zaś doprowadziło do

---

<sup>234</sup> W zakresie instrumentów przewidzianych dyrektywą 93/13/EWG - zob. wyrok TSUE z 30.04.2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, CURIA, pkt 81, 82 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>235</sup> *McWilliam v Norton Finance (UK) Ltd (t/a Norton Finance (In Liquidation))* [2014] EWCA Civ 818, 15.05.2014.

<sup>236</sup> Por. *Hurstanger Ltd v Wilson* [2007] 1 WLR 2351.

naruszenia relacji zaufania łączącej strony<sup>237</sup> i implikowało obowiązek zwrotu na rzecz klientów kwoty pobranych prowizji.

#### 7.4. Ubezpieczenia grupowe (na cudzy rachunek)

Chociaż popularność ubezpieczeń grupowych w kanale *bancassurance* spadła – w szczególności na skutek zmian legislacyjnych, które doprowadziły do wprowadzenia zakazu z art. 18 do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej - *de lege lata* wciąż nie jest wykluczone, aby bank występował jako ubezpieczający (strona umowy ubezpieczenia), proponując swoim klientom jedynie *przystąpienie* do ochrony ubezpieczeniowej (objęcie ich tą ochroną jako ubezpieczonych). Takie sytuacje wciąż odnotować można w praktyce obrotu, w szczególności, gdy chodzi o grupowe ubezpieczenie na życie kredytobiorców.

W tym przypadku - w którym stroną umowy ubezpieczenia będzie sam bank, zaś kredytobiorca będzie w stosunku ubezpieczenia występować jedynie w roli ubezpieczonego – to bank będzie zobowiązany względem zakładu ubezpieczeń do zapłaty składki (art. 808 § 1 k.c.). To też bank będzie wyłącznie odpowiadał względem ubezpieczyciela za tę płatność (będzie więc dłużnikiem z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia). Bank wówczas nie będzie występował w roli pośrednika, ale w imieniu własnym.<sup>238</sup> Można mu więc przypisać jedynie rolę organizatora grupy<sup>239</sup>, co nie zmieni w żaden sposób charakteru świadczeń uczestników tego swoistego trójkąta zależności.

Oczywiście bank będzie zainteresowany pokryciem własnego wydatku ze środków kredytobiorcy, a więc zobowiązaniem tego ostatniego do zrefinansowania kosztów udzielonej ochrony ubezpieczeniowej. Obowiązek kredytobiorcy do zapłaty równowartości przypadającej na niego części składki znajdować będzie więc swoje źródło w umowie kredytu, a ściślej rzecz ujmując – w umowie o ustanowieniu zabezpieczenia kredytu (o której szerzej w rozdziale II.3) i nie będzie miało charakteru składki ubezpieczeniowej. Będzie to właśnie opłata bankowa. Wierzycielem pozostanie bank, zaś dla jego własnego zobowiązania z umowy ubezpieczenia

---

<sup>237</sup> Por. *Nelmes v NRAM Plc* [2016] EWCA Civ 491; a także sprawy, w których sąd nie dopatrył się nieuczciwych relacji: *McMullon v Secure The Bridge Limited* [2015] EWCA Civ 884; *Holyoake v Candy* [2017] EWHC 3397 (Ch) oraz *Carney & Others v NM Rothchild & Sons Ltd* [2018] EWHC 958.

<sup>238</sup> Zob. D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, SIP LEX/el. 2023, art. 808; por. również: M. Orlicki, *Naruszenie obowiązku zapłaty składki ubezpieczeniowej jako podstawa odmowy zapłaty świadczenia pieniężnego przez ubezpieczyciela*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 2013, nr 72, s. 50.

<sup>239</sup> M. Orlicki, *O pojęciu „grupy” w ubezpieczeniach grupowych*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 1, s. 3-9.

bez znaczenia będzie co do zasady to, czy kredytobiorca wykonał własne zobowiązanie względem banku. Nie jest więc w żadnym razie prawidłowe posługiwanie się w umowach kredytu słowem „składka ubezpieczeniowa” w takich sytuacjach. Kredytobiorca nie jest bowiem zobligowany do zapłaty składki, ale opłaty w równowartości tej składki.

Wysokość refinansowanych przez kredytobiorcę kosztów powinna odpowiadać realnej wysokości opłacanej przez bank składki ubezpieczeniowej – z wyłączeniem dopuszczalności doliczania przez bank jakiegokolwiek wynagrodzenia, prowizji czy innego rodzaju kosztów dodatkowych.<sup>240</sup> To właśnie nieuczciwe praktyki na rynku *bancassurance* stały się przyczyną wprowadzenia do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej zakazu pobierania przez ubezpieczającego wynagrodzenia „w związku z oferowaniem możliwości skorzystania z ochrony ubezpieczeniowej lub czynnościami związanymi z wykonywaniem umowy ubezpieczenia”<sup>241</sup>.

Słusznie wskazywano bowiem - jeszcze przed wejściem w życie tego przepisu - że działanie takie trudno pogodzić z konstrukcją umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek (której wariantem jest umowa ubezpieczenia grupowego), a tym bardziej z powszechnie akceptowanymi w doktrynie i orzecznictwie dyrektywami postępowania banku w sposób lojalny, w poszanowaniu słuszych interesów klienta.<sup>242</sup> Problem ten jednak został szeroko omówiony w literaturze<sup>243</sup> i w chwili obecnej – w interesującym nas obszarze – nie wydaje się już budzić większych kontrowersji.

W konsekwencji, zarówno przed wejściem w życie art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej - tj. 1 kwietnia 2016 r., jak i po tej dacie (co już *explicite* zostało odzwierciedlone w treści przepisu) niedopuszczalne było zarobkowanie przez ubezpieczający-bank na oferowaniu klientom (w interesujących nas przypadkach - kredytobiorcom) możliwości skorzystania z ochrony ubezpieczeniowej w ramach ubezpieczeń

---

<sup>240</sup> Zob. T. Czech, *Adekwatność wysokości opłat i prowizji bankowych w stosunku do poniesionych kosztów*, „Monitor Prawa Bankowego” 2014, nr 10, s. 79-92.

<sup>241</sup> E. Bukowska [w:] *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, red. P. Czublun, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 18.

<sup>242</sup> Por. wyrok SN z 09.01.2019 r., I CSK 736/17, Legalis nr 1874418; wyrok SA w Warszawie z 07.05.2015 r., I ACa 1262/14, Legalis nr 1398352.

<sup>243</sup> Por. D. Maśniak, *Specyfika ubezpieczeń grupowych w świetle ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej i kodeksu cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, t. 26, s. 284–285; M. Orlicki, *Kilka uwag o przepisach dotyczących ubezpieczeń na cudzy rachunek w nowej ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej*, „Prawo Asekuracyjne” 2016, nr 1, s. 17; J. Pokrzywniak, *Geneza zakazu otrzymywania wynagrodzenia przez ubezpieczającego* [w:] *Nowe zasady dystrybucji ubezpieczeń. Zagadnienia prawne*, red. J. Pokrzywniak, Warszawa 2018, LEX/el.; E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 285-287.

grupowych. Gdy ubezpieczenie grupowe miało jednocześnie pełnić funkcję zabezpieczenia spłaty kredytu, a obowiązek refinansowania składki wynikał z umowy kredytu właśnie – na przeszkodzie takim praktykom – obok argumentów dotyczących samego charakteru prawnego konstrukcji ubezpieczenia na cudzy rachunek - stał również charakter opłaty bankowej. Jak już wcześniej wskazano, opłata bankowa ma charakter kompensacyjny, a nie zarobkowy (art. 353(1) k.c. w zw. z art. 110 ust. 1 prawa bankowego).<sup>244</sup>

W Rekomendacji U (wskazano tymczasem, że „w sytuacji, gdy bank występuje jako ubezpieczający, może otrzymywać wyłącznie ekwiwalent za czynności związane z obsługą umowy ubezpieczenia na zasadach określonych w rekomendacji 17” (rekomendacja 7.4.). Organ nadzoru wyraźnie zresztą opowiedział się za dopuszczalnością obciążania kredytobiorcy kosztami mającymi na celu pokrycie kosztów działalności organizacyjnej w treści rekomendacji 17.2. Przypomnieć należy jednak, że rekomendacja ta została przyjęta w roku 2014, tj. przed wejściem w życie art. 18 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Tymczasem już w aktualnym projekcie Rekomendacji U wskazano wyraźnie, że bank - występując jako ubezpieczający - nie tylko nie może otrzymywać wynagrodzenia i innych korzyści, ale także zwrotu kosztów związanych z oferowaniem, zawarciem lub realizacją umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek, w tym z tytułu czynności związanych z obsługą umowy ubezpieczenia (rekomendacja 7.4.) Należy ocenić ją jako trafną i odpowiadającą obecnemu stanowi prawnemu.

Regulacja ta zresztą eliminuje problem ustalania wysokości ekwiwalentu, który dopuszczała Rekomendacja U z 2014 r. W praktyce bowiem mało prawdopodobna wydaje się możliwość faktycznego wyodrębnienia tej części kosztów organizacyjnej działalności banku, które przypadają na wykonywanie czynności związanych z realizacją umów ubezpieczenia na cudzy rachunek od pozostałych kosztów związanych z analizą zdolności kredytowej, rozpatrzeniem wniosku kredytowego, przygotowaniem umowy czy ustanowieniem innych zabezpieczeń. Zostawiało to furtkę do nadużyć i faktycznego zarobkowania na tej działalności. Nie może tymczasem umknąć uwadze – w zakresie interesujących nas ubezpieczeń stanowiących sposób zabezpieczenia spłaty kredytu – że oddziałują one korzystnie na sferę interesów samego banku. Uzyskuje on z ich pomocą istotny instrument zabezpieczenia (o czym mowa w dalszych rozważaniach), więc nic nie stoi na przeszkodzie, aby dodatkowe koszty zaangażowania pracowników w związku z umożliwianiem klientom przystępowania do umów

---

<sup>244</sup> Por. wyrok SN z 18.05.2017 r., I CSK 540/16, OSNC 2018 nr 3, poz. 32, str. 52.

ubezpieczeń grupowych były uwzględniane zbiorczo, razem ze wszelkimi innymi kosztami związanymi z analizą wniosku kredytowego i przyznaniem kredytu, a więc np. w ramach prowizji przygotowawczej. Ta zaś nie jest związana z umową ubezpieczenia i daje możliwość stosunkowo prostego porównania z prowizjami stosowanymi przez innych kredytodawców. Dzięki temu pokusie nadmiernego podwyższania jej wysokości będą zapobiegać zasady konkurencji rynkowej. a w konsekwencji sztucznemu podwyższaniu jej wysokości będą zapobiegać zasady konkurencji rynkowej.

Teoretycznie art. 808 § 1 k.c. nie stoi także na przeszkodzie nałożeniu na kredytobiorcę obowiązku zapłaty opłaty z tytułu składki ubezpieczeniowej (przypadającej na niego części składki) bezpośrednio zakładowi ubezpieczeń (art. 393 § 1 k.c.), ze skutkiem zwolnienia z długu wobec niego ubezpieczającego-banku. W tej sytuacji jednak kredytobiorca oferowałby zakładowi ubezpieczeń świadczenie będące składką *sensu stricto* z perspektywy stosunku ubezpieczenia. Jednakże wciąż z perspektywy samego kredytobiorcy obowiązek świadczenia ulokowany byłby nie w umowie ubezpieczenia, a w umowie kredytu. Co za tym idzie – nałożony na niego obowiązek przybierałby charakter działania (*facere*) polegającego na świadczeniu pieniężnym w wykonaniu cudzego długu. Spłata zobowiązania banku względem zakładu ubezpieczeń stanowiłaby tu po prostu realizację własnego zobowiązania kredytobiorcy z tytułu zawartej umowy kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 6 w zw. z art. 93 ust. 1 prawa bankowego). Wydaje się to jednak rozwiązaniem mało komfortowym z punktu widzenia banku i wątpliwym z punktu widzenia prawnego charakteru umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek.<sup>245</sup>

Po pierwsze, bank nie ma wówczas bieżącej kontroli nad tym, czy płatność została rzeczywiście i terminowo zrealizowana, a przecież od tego zależy czy on sam należycie wykonał własne zobowiązanie wobec zakładu ubezpieczeń. Po drugie, w razie uchybienia kredytobiorcy bank nie może po prostu dochodzić zapłaty określonej kwoty tytułem opłaty, ale pokrycia własnej szkody poniesionej przez to, że kredytobiorca świadczenia na rzecz osoby trzeciej (zakładu ubezpieczeń) nie spełnił. To zaś może spowodować trudności związane ze sprostaniem ciężarowi dowodu (kwestia wykazywania faktu poniesienia szkody i jej wysokości). Po trzecie w końcu, konstrukcja tego rodzaju poddaje w wątpliwość istotę obecności ubezpieczającego w stosunku prawnym ubezpieczenia na cudzy rachunek. Skoro

---

<sup>245</sup> B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 177–178; Z. Długosz, *Ograniczenia swobody umów w kształtowaniu stosunku ubezpieczenia na cudzy rachunek*, Warszawa 2017, s. 112–113, A. Patalon-Jurczyk, *Umowa ubezpieczenia przedmiotu leasingu jako umowa na cudzy rachunek*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2019, nr 3, s. 70-72.

bowiem z założenia ubezpieczony miałby być zobowiązany do bezpośredniej zapłaty składki (choćby na podstawie umowy kredytu), to w rzeczywistości stawałby się on ubezpieczającym, a umowa przestawałaby mieć charakter ubezpieczenia na cudzy rachunek<sup>246</sup>.

### 7.5. Ubezpieczenia ryzyk własnych banku

W sytuacji, w której bank zawiera umowę ubezpieczenia własnych ryzyk (związanych z akcją kredytową), kredytobiorca w ogóle w stosunku ubezpieczenia nie występuje. Nie tylko nie jest stroną umowy, ale w ogóle nie jest podmiotem objętym ochroną. Związek kredytobiorcy z takim ubezpieczeniem jest tylko faktyczny – w zasadzie zachowania tego kredytobiorcy lub okoliczności leżące po jego stronie są źródłem ryzyka, którego objęcia ochroną poszukuje bank. Refinansowanie przez kredytobiorcę kosztów tego rodzaju ubezpieczeń mogłoby potencjalnie również odbywać się w ramach określonej w umowie opłaty bankowej (o problemach związanych z faktycznym rozliczeniem tej opłaty będzie mowa w dalszej części pracy). Tymczasem w praktyce obrotu banki w przeróżny sposób nakładały na kredytobiorców obowiązek refinansowania kosztów tego rodzaju ubezpieczeń – czasami opisując je (błędnie) jako składki ubezpieczeniowe, czasami jako prowizję (np. za podwyższone ryzyko) a czasami jako podwyższoną marżę, stanowiącą składową oprocentowania kredytu.<sup>247</sup>

W pierwszej kolejności należy odrzucić możliwość stosowania dla tego rodzaju świadczeń kredytobiorcy instytucji odsetek poprzez manipulowanie wysokością marży banku.<sup>248</sup> Odsetki – jak już wskazano – stanowią wynagrodzenie kredytodawcy uzależnione od dwóch zmiennych: wysokości kapitału i czasu korzystania z niego. Nie powinny być one tymczasem uzależnione od innych okoliczności, w szczególności od zdarzeń o charakterze faktycznym lub prawnym. Oczywistym jest, że działalność kredytowa banku zawsze inkorporuje w siebie ryzyko. Ryzyko to jest w zasadzie wpisane w istotę funkcjonowania instytucji kredytowych. Bank zawsze musi uwzględniać to ryzyko – w tym także koszty jego ewentualnej minimalizacji z wykorzystaniem dostępnych instrumentów finansowych – przy

---

<sup>246</sup> Tak też M. Orlicki, *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wierzytelności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1, s. 6 i 7.

<sup>247</sup> Por. M. Olszak, T. Skoczny, I. Szwedziak-Bork, *Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny*, Warszawa 2014.

<sup>248</sup> Zob. odmiennie: M. Bącznyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego, tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 666.

ustalaniu wysokości wynagrodzenia z tytułu konkretnej umowy. Służy temu także ocena zdolności kredytowej, podniesiona przez ustawodawcę do rangi instytucji prawnej (zob. art. 70 prawa bankowego). To na tym etapie bank winien dokonać analizy ryzyka kontrahenta (ryzyka kredytowego w ujęciu indywidualnym) – w tym ewentualnych kosztów jego ponoszenia – i w ramach odpowiednich instytucji zrekompensować sobie to ryzyko.<sup>249</sup> Odpowiednią ku temu instytucją nie jest „podwyższona marża” w jakimś okresie spłaty kredytu, bowiem stanowi ona element oprocentowania, które ma być uzależnione jedynie od dwóch zmiennych.<sup>250</sup>

Wydaje się, że najbardziej trafnym byłoby ujęcie takich kosztów własnych banku w ramach prowizji. Prowizja jest bowiem wynagrodzeniem banku za udzielenie kredytu, a więc także wynagrodzeniem za ponoszone w ten sposób koszty operacyjne, w tym koszty zarządzania ryzykiem. Można by również koszty te rozliczać z kredytobiorcą w ramach opłat bankowych, ale następczalboby to wielu problemów praktycznych, czyniąc takie rozwiązanie mało adekwatnym dla sytuacji i oczekiwań samego kredytodawcy (który przecież jest najczęściej jednocześnie autorem wzorca umowy kredytu i który kreuje warunki udzielenia kredytu). Trudności następczalboby tutaj konieczność ewentualnego wykazania kosztów poniesionych w związku z zabezpieczeniem konkretnego kredytu, podczas gdy najczęściej tego rodzaju ubezpieczenia dotyczą całych portfeli kredytowych i w ramach umowy zawieranej z zakładem ubezpieczeń nie są wyodrębniane części składki przypisane dla poszczególnych kredytów. Umowy takie ponadto objęte są często klauzulą poufności pomiędzy jej stronami – właśnie przede wszystkim co do ich warunków finansowych – więc rozwiązaniem problemu nie byłoby nawet obliczenie wysokości składki przypisanej do konkretnego kredytu w oparciu o zasadę proporcji jego wysokości względem wartości objętego umową portfela. Zresztą tutaj

---

<sup>249</sup> Por. M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym [w:] Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego, tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 602.

<sup>250</sup> Obserwacja ta nie stoi na przeszkodzie wprowadzaniu do umów kredytowych „podwyższonej marży” z powodu niedochowania przez kredytobiorcę warunków kredytowania – na przykład właśnie utrzymywania prawnych zabezpieczeń spłaty z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. Jednakże używana powszechnie w obrocie nomenklatura jest i w tym przypadku myląca. Taka bowiem podwyższona marża to nic innego jak forma kary umownej, która w tym przypadku dotyczy niedochowania warunków spłaty o charakterze innym niż uchybienie terminowi spełnienia świadczenia (płatności rat kredytu). Chociaż więc i tu również możemy mówić o marży z powodu podwyższonego ryzyka (nieutrzymywanie docelowego zabezpieczenia oznacza przecież zwiększone ryzyko), to decydującym kryterium różnicującym obie sytuacje będzie ich kwalifikacja prawna. W przypadku podwyższonego ryzyka wynikającego z nieutrzymywania przez kredytobiorcę prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu w toku realizacji umowy, mamy do czynienia z nienależytym wykonaniem zobowiązania w tym zakresie. W przypadku podwyższonej marży za ryzyko ponoszone przez bank w ramach akcji kredytowej – nie wynika ona z nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę. Przeciwnie – przecież to właśnie sam bank zdecydował się to ryzyko objąć procesami zarządzania w swojej sferze wewnętrznej (np. za pomocą ubezpieczeń ryzyk własnych). Już na etapie przedkontraktowym więc przyjęto, że ryzyko to nie będzie minimalizowane poprzez ustanowienie zabezpieczeń kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 6 i art. 93 ust. 1 prawa bankowego.

pojawiłyby się także problemy związane z poziomem ryzyka poszczególnych kredytów wchodzących w skład tego portfela (i wpływem tego na rozliczenie kosztów ubezpieczenia w odniesieniu do jednostkowego kredytu).

Za ujęciem tego rodzaju kosztów w ramach prowizji przyświecają także argumenty związane z przejrzystością warunków finansowych umów kredytowych, a więc – z reżimem ochrony praw klienta (konsumenta). W dzisiejszych warunkach obrotu kredyt, szczególnie długoterminowy, jest instrumentem skomplikowanym, choć z definicji dedykowanym szerokiemu gronu odbiorców.<sup>251</sup> Stanowi przecież podstawowe (i pożądane – w przeciwieństwie np. do pożyczek parabankowych) źródło zewnętrznego finansowania potrzeb gospodarstw domowych. Świadoma decyzja o zawarciu umowy kredytu powinna opierać się na możliwości wyboru rozwiązania - choćby subiektywnie - najkorzystniejszego dla kredytobiorcy, przy czym determinowane przepisami prawa warunki konkurencji rynkowej powinny tworzyć zobiektywizowane kryteria umożliwiające rzetelne porównanie warunków kredytowania proponowanych przez różne podmioty.<sup>252</sup> Takie właśnie uporządkowanie i przypisanie konkretnych walorów do poszczególnych rodzajów świadczeń wynikających z umowy kredytu, pozwoli zrealizować te postulaty w warunkach skomplikowanego świata rynku finansowego. Prowizja jest tymczasem łatwym do porównania parametrem kredytu. Przeciętnie uważny klient jest w stanie samodzielnie oszacować korzystność przedstawionych mu propozycji w oparciu o matematyczne ich porównanie.

Problem przenoszenia na kredytobiorców ciężaru składki ubezpieczeniowej banku (jako ubezpieczającego we własnym imieniu i na własny rachunek) stał się przedmiotem autoregulacji samych bezpośrednio zainteresowanych. W II Rekomendacji Związku Banków Polskich i Polskiej Izby Ubezpieczeń wskazano wyraźnie, że „klient nie ponosi ciężaru składki ubezpieczeniowej, do której zapłaty zobowiązany jest Bank, jako Ubezpieczający” (§6 ust. 1). Dostrzeżono bowiem, że nawet jeśli ubezpieczenie dotyczy konkretnego kredytu (co zresztą

---

<sup>251</sup> Zob. E. Sługocka-Krupa, *Ryzyka w usługach finansowych i ich wpływ na bezpieczeństwo ekonomicznych interesów konsumentów – wybrane aspekty* [w:] *Ochrona klienta na rynku usług finansowych w świetle aktualnych problemów i regulacji prawnych*, red. E. Rutkowska-Tomaszewska, Warszawa 2017, s. 3-16; B. Pachuca-Smulska, *Prawo do informacji i edukacji podstawą ochrony interesów konsumenta* [w:] *Ochrona konsumenta w prawie polskim i Unii Europejskiej*, red. M. Królikowska-Olczak, B. Pachuca-Smulska, Warszawa 2013, s. 46.

<sup>252</sup> Por. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Manipulowanie informacją w zakresie odpłatności za usługi bankowe i prawne mechanizmy przeciwdziałania tym nadużyciom* [w:] *Nowe koncepcje i regulacje nadzoru finansowego*, red. W. Rogowski, Kraków–Warszawa 2014, s. 297 i nast.; T. Sójka [w:] *Prawo rynku kapitałowego*, red. T. Sójka, Warszawa 2015, s. 198 oraz wyrok TSUE z 18.12.2014 r., C-449/13, CA Consumer Finance SA, ECLI:EU:C:2014:2464, CURIA.



jest sytuacją rzadką – z powodów praktycznych ubezpieczenia takie dotyczą całych portfeli kredytowych), to beneficjentem udzielanej ochrony jest sam tylko bank – kredytodawca.

Podobna regulacja została ujęta w Rekomendacji U: „Bank powinien powstrzymać się przed bezpośrednim obciążaniem klienta kosztami składki ubezpieczeniowej z tytułu umowy ubezpieczenia, w której zakładowi ubezpieczeń przysługuje roszczenie regresowe<sup>253</sup> względem klienta banku” (rekomendacja 16.3). Punkt ciężkości przesunięto więc w tym przypadku na kwestię regresu ubezpieczeniowego. Słusznie dostrzeżono, że jeśli kredytobiorca ponosi opłatę z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu, to może pozostawać w usprawiedliwionym przeświadczeniu, że będzie także beneficjentem ochrony ubezpieczeniowej. Innymi słowy – takie ukształtowanie treści umowy kredytu, w której bank, jako autor wzorca sugeruje że ubezpieczenie spłaty kredytu jest korzystne dla kredytobiorcy, a ten ostatni zobowiązany jest ponieść koszty tego ubezpieczenia, budować może u niego błędne przeświadczenie o tym, że w razie zajścia niekorzystnych zdarzeń skutkujących niemożnością spłaty kredytu, bank uzyska zaspokojenie od ubezpieczyciela, uwalniając tym samym kredytobiorcę z długu – o czym będzie mowa szczegółowo w rozdziale IV.4.

W projekcie Rekomendacji U znajduje się zaś nowa regulacja w tym zakresie, uzależniająca prawo obciążenia klienta kosztami ochrony ubezpieczeń ryzyk własnych banku od należytego poinformowania go o charakterze tej umowy ubezpieczenia, w tym że „klient nie jest stroną umowy ubezpieczenia, tym samym nie jest uprawnionym do świadczenia z umowy ubezpieczenia” oraz fakcie i przesłankach, na podstawie których zakład ubezpieczeń będzie mógł skierować do klienta roszczenie regresowe (zob. rekomendacja 14.1. i 14.2). Oznacza to więc, że organ nadzoru nie wyklucza *ex definitione* przeniesienie na klienta kosztów ochrony ubezpieczeniowej świadczonej na rzecz banku, która wiązać się może z równoczesnym wystąpieniem z roszczeniami regresowymi przeciwko klientowi, ale uzależnia takie działanie właśnie od dostarczenia przejrzystych informacji na temat charakteru tego ubezpieczenia. Ma to na celu zapobiegać wywoływaniu mylnego wrażenia co do korzyści, jakie miałyby płynąć dla klienta z faktu, iż kredyt jest „ubezpieczony”, co było właśnie głównym *ratio decidendi* dla sądów uznających dotychczas takie praktyki za niedozwolone.

---

<sup>253</sup> Zgodnie bowiem z art. 828 § 1 k.c.: „[z] dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania”.

Nową regulację należy ocenić pozytywnie. Odzwierciedla ona z jednej strony zrozumiałe interesy banku jako instytucji, która ustawowo zobligowana jest do stosowania mechanizmów ograniczających poziom ryzyka działalności, szczególnie w zakresie kredytowania, z drugiej zaś ma na celu zapobieganie nadużyciom wynikającym z dysproporcji informacyjnej na rynku usług finansowych oraz znaczącego skomplikowania instrumentów wykorzystywanych w obrocie z nieprofesjonalistami.

## 7.6. Posumowanie

Podsumowując więc, umowa kredytu może nakładać na kredytobiorcę obowiązek zrefinansowania kosztów ubezpieczeń w ramach instytucji opłaty bankowej – gdy chodzi o umowy ubezpieczenia, w ramach których kredytobiorca objęty jest ochroną (art. 808 k.c.) albo prowizji – gdy chodzi o ubezpieczenia ryzyk własnych banku. W tym pierwszym przypadku wysokość opłaty musi odpowiadać wysokości składki przypisanej do danego kredytobiorcy i przekazywanej przez bank na rzecz zakładu ubezpieczeń. W tym drugim przypadku zaś *de facto* wysokość prowizji nie musi być w żaden widoczny i możliwy do zweryfikowania dla klienta sposób uzależniona od kosztów ponoszonych przez bank. To bowiem, na ile bank koszty te przenosić będzie na kredytobiorcę wpływać będzie na atrakcyjność jego propozycji co do warunków udzielania kredytu, a więc może być pozostawione samoregulacji rynkowej (zadziałają tu bowiem mechanizmy konkurencyjne).<sup>254</sup> Takie rozwiązanie będzie też zapobiegać pochopnemu zawieraniu umów ubezpieczenia ryzyk minimalnych (o czym mowa szerzej w szczególności przy okazji omówienia ubezpieczenia pomostowego).

Jednakże rozwiązanie to jest dopuszczalne w tej formule tylko wtedy, gdy dodatkowe elementy umowy nie sugerują, jakoby z tytułu tej prowizji kredytobiorca otrzymywał jakąkolwiek dodatkową korzyść poza samym umożliwieniem mu skorzystania z kredytu. W szczególności, treść umowy kredytu i dokumentów wykorzystywanych w toku kontraktowania oraz sposób odzwierciedlenia tej prowizji w ogólnym koszcie kredytu nie mogą sugerować, jakoby kredytobiorca sam był objęty ochroną ubezpieczeniową.

W końcu zaś w sytuacji, w której kredytobiorca sam występuje w roli ubezpieczającego – w umowie kredytu doszukujemy się nie źródła obowiązku zapłaty z tego

---

<sup>254</sup> Zob. M. Capiga, *Prowizje i opłaty* [w:] *Finanse banków*, Warszawa 2011, SIP LEX/el.

tytułu, ale źródła obowiązku zawarcia tej umowy. Nawet więc jeśli rozliczenie z zakładem ubezpieczeń następuje za pośrednictwem banku, to świadczenie klienta ma charakter składki ubezpieczeniowej *sensu stricto* i realizowane jest w wykonaniu umowy ubezpieczenia. Nie ma więc charakteru ani prowizji, ani opłaty bankowej, bowiem nie znajduje źródła w czynności bankowej.

Doświadczenia rynku brytyjskiego powinny skłonić uczestników rynku do refleksji nad wysokością dochodów uzyskiwanych z tytułu prowizji dystrybutora ubezpieczeń spłaty kredytu. Choć podobnie jak w przypadku modelu obowiązującego w prawie polskim, na pośrednika ubezpieczeniowego w Wielkiej Brytanii nie zdecydowano się nałożyć generalnego obowiązku informowania klienta o wysokości otrzymywanej prowizji, to jednak sądownictwo doszukało się w relacjach pomiędzy kredytodawcą a kredytobiorcą szczególnego stosunku zaufania, wiążącego się ze szczególnymi regułami postępowania w tym zakresie. Uwzględniając kontekst dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu, sądy brytyjskie doszły do wniosku, iż nieuczciwą praktykę stanowić może pobieranie wyjątkowo wysokich prowizji bez świadomości klienta co do tego faktu. Klient bowiem - z uwagi na przeświadczenie wspólnoty interesów z kredytodawcą w zakresie świadczonej ochrony ubezpieczeniowej - poczytuje działania prowadzące do zawarcia umowy ubezpieczenia jako za podejmowane z korzyścią dla niego. Stosunek zaufania, który wynika z natury jego relacji z kredytodawcą, prowadzi więc do konkretyzacji ogólnych reguł dystrybucji ubezpieczeń, a niekiedy właśnie – nawet ich zaostrenia wobec tak szczególnej grupy dystrybutorów jakimi są kredytodawcy proponujący swoim klientom zawarcie umów ubezpieczenia spłaty kredytu. Wyciągając z doświadczeń brytyjskich wnioski, szczególnie w świetle komunikatu EIOPA dotyczącego podobnej problematyki, należy pamiętać także, że w przypadku Polski uwagi te odnoszą się do jeszcze węższej (niż w przypadku Wielkiej Brytanii) grupy pośredników – banków – których istota funkcjonowania na rynku opiera się właśnie na stosunku zaufania.

## **8. Finansowanie ochrony ubezpieczeniowej jako cel kredytu**

### **8.1. Mechanizm finansowania ochrony ubezpieczeniowej a stosunek ubezpieczenia**

Wykorzystanie kanału *bancassurance* do oferowania zawarcia umów ubezpieczenia pozwala jednak tak na faktyczne powiązanie procesu dystrybucji obu rodzajów usług finansowych (bankowej i ubezpieczeniowej), ale i na tworzenie regulacji umownych odstających od klasycznego modelu finansowania składki ubezpieczeniowej bezpośrednio

przez objętego ochroną ubezpieczeniową. Występujące w roli kredytodawców banki zainteresowane być mogą bowiem nie tylko doprowadzeniem do zawarcia umowy ubezpieczenia przez kredytobiorcę (czy to mającej pełnić funkcję prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu czy jedynie towarzyszyć procesowi kredytowania), ale również sfinansowaniem zobowiązania kredytobiorcy wobec zakładu ubezpieczeń (do zapłaty składki) – co oczywiście zmierzać ma do osiągnięcia korzyści odsetkowych.

W tym zakresie na rynku zaobserwować można dwa modele:

- (1) jednorazowego doliczenia do kapitału kredytu przekazanej w imieniu kredytobiorcy składki ubezpieczeniowej;
- (2) okresowego zwiększania salda zadłużenia wraz z odnowieniem okresu ochrony ubezpieczeniowej.

Z perspektywy zobowiązań stron umowy ubezpieczenia nie jest istotne to, jak faktycznie finansowana jest składka ubezpieczeniowa. Innymi słowy – omawiane tutaj zagadnienia nie wpływają na sferę praw i obowiązków stron umowy ubezpieczenia. Zobowiązaniem do zapłaty składki ubezpieczeniowej zawsze pozostaje ubezpieczający, niezależnie od tego czy w roli tej występuje ubezpieczony-kredytobiorca, czy też sam bank. Teoretycznie art. 805 k.c. jak i art. 807 k.c. nie stoją na przeszkodzie włączeniu do treści stosunku ubezpieczenia umowy o świadczenie przez osobę trzecią (art. 391 k.c.). Jednak rozwiązanie to będzie w praktyce niezwykle rzadkie. Zdecydowanie bardziej popularne będzie rozwiązanie, w ramach którego na podstawie umowy kredytu, bank zobowiąże się do bezpośredniej zapłaty składki ubezpieczycielowi, ze skutkiem zwolnienia z długu kredytobiorcy wobec zakładu ubezpieczeń. Uzgodnienia co do rzeczywistego finansowania składki ubezpieczeniowej są co do zasady indyferentne dla stosunku ubezpieczenia i będą nieść za sobą skutki prawne jedynie w sferze relacji łączących bank z kredytobiorcą.

## **8.2. Opłata na sfinansowanie składki ubezpieczeniowej zapłaconej przez ubezpieczający-bank jako cel kredytu**

Raz jeszcze więc przywołać trzeba wskazaną wcześniej zasadę, iż w świetle art. 805 w zw. z art. 808 k.c. zobowiązanie do zapłaty składki ubezpieczeniowej stanowi dług własny ubezpieczającego. W ramach stosunku ubezpieczenia więc to jedynie ubezpieczający będzie obciążony obowiązkiem ponoszenia ciężarów ekonomicznych związanych z zawartą przez

niego umową grupowego ubezpieczenia swoich klientów. W przypadku więc, w którym bank będzie stroną umowy ubezpieczenia, a kredytobiorca jedynie będzie do niej przystępować (w celu objęcia go ochroną), obowiązek zapłaty składki *sensu stricto* obciążać będzie bank. Jednak ani art. 805 § 1 w zw. z art. 808 § 1 k.c., ani tym bardziej art. 18 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń nie będą stały na przeszkodzie temu, by na kredytobiorcę nałożyć w tym przypadku obowiązek zrefinansowania poniesionych kosztów ubezpieczenia w postaci opłaty bankowej.

W tym kontekście jednak może zrodzić się zgoła inne pytanie – dotychczas nie analizowane ani w doktrynie ani w orzecznictwie – a mianowicie o dopuszczalność *doliczenia* do salda zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu kwoty opłat bankowych z tytułu refinansowania składek ubezpieczeniowych - czy to w formie jednorazowej (skapitalizowane składki za cały okres ochrony) czy też periodycznie w drodze tzw. *powiększania salda zadłużenia* (o jakąś wartość procentową w odniesieniu do jego aktualnej wysokości albo o z góry ustaloną wartość nominalną).

Problemu upatrywać można tutaj w wykładni pojęcia kapitału kredytu. W myśl art. 69 ust. 1 prawa bankowego, jest nim kwota środków pieniężnych (1) oddanych do dyspozycji kredytobiorcy; (2) przeznaczonych na ustalony cel i (3) rzeczywiście wykorzystanych przez kredytobiorcę.<sup>255</sup> Literalna wykładnia tego przepisu nie wyklucza przy tym, aby celem kredytobiorcy było (także) sfinansowanie zobowiązań osoby trzeciej. Tak byłoby w przypadku przeznaczenia tej kwoty na zrefinansowanie składek ubezpieczeniowych, które *de iure* stanowią przecież zobowiązanie własne banku. Ocena dopuszczalności takiego rozwiązania mogłaby jednak się zmienić, gdybyśmy uzmysłowili sobie konsekwencje tożsamości podmiotowej pomiędzy kredytodawcą a osobą trzecią, której zobowiązanie podlega spłacie w ramach jednego z celów kredytu.

Ta obserwacja stoi jednak tylko pozornie na przeszkodzie takiemu rozwiązaniu jako sprzecznemu z właściwością stosunku kredytowego (art. 58 § 1 i 3 w zw. z art. 353(1) k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego). Jeśli bowiem zauważymy, że równowartość tych składek dla samego kredytobiorcy stanowi jego własny dług, wynikający z obciążającej go opłaty

---

<sup>255</sup> Zob. m.in.: G. Tracz, *Kredyt jako typ umowy*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2019, nr 4, s. 81-138; W. Pyziół, *Umowa o kredyt bankowy*, Kraków 1986, s. 77-78.

bankowej (art. 100 ust. 1 prawa bankowego) – dojdziemy do wniosku, że celem finansowania wcale nie jest zobowiązanie osoby trzeciej.

Nie oznacza to jednak, że rozwiązanie takie będzie zawsze i bezwarunkowo dopuszczalne – zwłaszcza, gdy chodzi o stosunki kredytowe podlegające reżimom szczególnym (ogólnym przepisom o ochronie praw konsumenta, przepisom ustawy o kredycie konsumenckim bądź przepisom ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Rozwiązanie takie jest problematyczne przede wszystkim z uwagi na realizację obowiązku informacyjnego banku do wyszczególnienia i wskazania wszelkich kosztów kredytu. Obowiązek ten powinien przy tym być tak zrealizowany, aby konsument mógł oszacować wynikające dla niego konsekwencje finansowe z zawartej umowy<sup>256</sup>, a wcześniej – mógł porównać propozycje różnych banków.

Tymczasem trzeba przecież dostrzec, że jeśli opłatę bankową z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu, która *per se* stanowi element kosztu kredytu, doliczymy do wartości pożyczanego kapitału, spowoduje ona przyrost kolejnego kosztu kredytu w postaci odsetek (od tej części kapitału). Innymi słowy – koszty kredytu naliczane będą od wartości, która już jest sama w sobie kosztem kredytu.

Dla przykładu, jeśli kredytobiorca zaciągnął kredyt w wysokości 300.000 PLN, ale do kapitału kredytu zostały mu doliczone opłaty z tytułu refinansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej w wysokości 10.000 PLN, to od sumy tych kwot naliczane będzie oprocentowanie kredytu. Przy założeniu, że okres kredytowania wynosi 25 lat, a oprocentowanie jest stałe – w wysokości 8,5 p.p. (odsetki naliczane w systemie rat równych), rzeczywisty koszt ubezpieczenia to wówczas nie 10.000 PLN, ale 17.725.31 PLN, tj. 10.000 PLN nominalnej wartości kredytowanej opłaty oraz 7.725,31 PLN odsetek, które przez 25 lat spłaty narosną od kapitału „zawyżonego” o tę opłatę.

Jak widać w powyższym przykładzie, przyrost kosztów jest na tyle istotny, że zdecydowanie może wpływać na atrakcyjność warunków udzielenia kredytu, a także na to, czy kredytobiorca zdecyduje się skorzystać z takiego wariantu finansowania. Oczywiście, w ramach obliczania CKK i RRSO<sup>257</sup> wartości te byłyby ujęte, jednakże w sposób ogólny (w skali

---

<sup>256</sup> E. Rutowska-Tomaszewska, *Naruszenie obowiązków informacyjnych banków w prawie umów konsumenckich*, Warszawa 2009, s. 27-30.

<sup>257</sup> Obowiązek informowania klienta o całkowitym koszcie kredytu (CKK) i rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania kredytu (RRSO) wprowadza ustawa o kredycie konsumenckim oraz ustawa o kredycie hipotecznym.

całego kredytu), co nie pozwalałoby przeciętnemu klientowi na ocenę konkretnych rozwiązań. Tymczasem propozycja skredytowania kosztów kredytu nie może obligować kredytobiorcy, w tym sensie, że zawsze powinien mieć on możliwość pokrycia tych kosztów ze źródeł własnych, zaciągając kredyt jedynie na pokrycie swoich potrzeb *sensu stricto*.

Ciekawe rozwiązanie w tym zakresie wdrożono w Wielkiej Brytanii. Urząd ds. Uczciwej Konkurencji zobowiązał pośredników ubezpieczeniowych (proponujących zawarcie umów ubezpieczenia PPI) m.in. do przedstawienia „osobistej wyceny PPI”, która w sposób klarowny określać będzie koszt ochrony ubezpieczeniowej ponoszony przez klienta.<sup>258</sup> W katalogu najważniejszych wymogów informacyjnych, mających umożliwić klientom dokonanie bardziej świadomych wyborów i podejmowanie rozsądnych decyzji, w oparciu o dostępne dla nich kryteria porównawcze, prym wiedzie zaś obowiązek dostarczania klientom informacji o kosztach ochrony z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia typu PPI we wspólnym formacie miesięcznej stawki względem 100 GBP miesięcznego świadczenia należnego w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego.<sup>259</sup> Jest to rozwiązanie zbliżone do reprezentatywnego przykładu<sup>260</sup> zawierającego informacje o CKK i RRSO, który ma obrazować koszt usługi kredytowej w sposób przystępny dla klienta i tym samym umożliwiać mu oszacowanie konsekwencji finansowych, jakie wiązać się będą dla niego z zawarciem umowy w proponowanym kształcie. Różnica jednak tego rozwiązania w porównaniu do obecnie obowiązujących w prawie polskim, sprowadza się do nałożenia przez organ nadzoru w Wielkiej Brytanii na dystrybutorów obowiązku wyraźnego wyodrębnienia kosztów samej ochrony ubezpieczeniowej.

---

Pojęcia te zostały zdefiniowane w słowniczku ustawowym obu aktów (art. 5 pkt 5 i 12 ustawy o kredycie konsumenckim oraz art. 4 pkt 5 i 17 ustawy o kredycie hipotecznym), a zasady ich obliczania sprecyzowane w załącznikach do tych ustaw.

Na temat CKK i RRSO oraz celu wprowadzenia obowiązku informacyjnego związanego z ich prezentowaniem przed zawarciem umowy oraz w treści samej umowy zob. m.in.: T. Czech [w:] *Kredyt konsumencki. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 5; I. Heropolitańska, A. Nierodka [w:], *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, Warszawa 2019, SIP LEX/el., art. 4., T. Czech [w:] *Kredyt hipoteczny. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 4; Z. Ofiarski [w:] *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, Warszawa 2014, SIP LEX/el., art. 5;

<sup>258</sup> Zob. *Response to the super-complaint on payment protection insurance made by Citizens Advice*, Office of Fair Trading, OFT825, Londyn 2005, s. 9 (źródło: [http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared\\_oft/super-complaints/oft825.pdf](http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared_oft/super-complaints/oft825.pdf); dostęp: 26.11.2022).

<sup>259</sup> Zob. *Background Note on Payment Protection Insurance*, EIOPA 2013, EIOPA-BoS-13/116, s. 36-38 (źródło: [https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA\\_PPI\\_Background\\_Note\\_2013-06-28.pdf](https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA_PPI_Background_Note_2013-06-28.pdf); dostęp: 26.11.2022).

<sup>260</sup> Zob. art. 8 i 12 ustawy o kredycie konsumenckim oraz art. 8 i 19 ustawy o kredycie hipotecznym.

Konstrukcje omawiane w tym miejscu, choć co do zasady – jak wskazano powyżej – dopuszczalne nie mogą prowadzić do naruszenia praw klienta do rzetelnej informacji o ekonomicznych konsekwencjach ich stosowania.<sup>261</sup> Będzie to miało szczególne znaczenie w przypadku umów zawieranych z konsumentami<sup>262</sup> i podmiotami korzystającymi z ochrony konsumenckiej<sup>263</sup> (art. 385<sup>1</sup> i art. 385<sup>5</sup> k.c.). Za naruszające dobre obyczaje i interesy konsumenta mogą być bowiem uznawane w szczególności postanowienia, które są dla niego niekorzystne finansowo bądź polegają na nierzetelnym traktowaniu, wprowadzaniu w błąd.<sup>264</sup> Ochronie podlegają jednak nie tylko interesy ekonomiczne konsumenta, ale także takie aspekty jego sytuacji prawnej i faktycznej jak prawo do wyczerpującej i rzetelnej informacji<sup>265</sup>, niewykorzystywanie przewagi związanej z profesjonalną wiedzą proferenta<sup>266</sup>, stanowiące przykład naruszenia lojalności kontraktowej<sup>267, 268</sup>.

Nie jest wykluczone jednak również zastosowanie w omawianych przypadkach ogólnych sankcji prawa cywilnego (m.in. art. 58 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c.), co istotne pozostaje dla kredytobiorców niekorzystających z dobrodziejstwa konsumenckich instrumentów ochrony. Oczywiście w ich przypadku poziom natężenia nadużycia będzie musiał zazwyczaj być większy, aby doprowadzić do wniosku o sprzeczności postanowienia umownego z zasadami współżycia społecznego, czy przekroczenia granic swobody kontraktowej (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Są

---

<sup>261</sup> W przedmiocie relacji pomiędzy art. 58 § 2 art. 385(1) k.c. zob. uchwałę SN z 28.04.2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109 oraz wyrok SN z 13.10.2010 r., I CSK 694/09, LEX nr 786553.

Według niektórych przedstawicieli doktryny jednak dobre obyczaje są równoważnikiem pojęciowym zasad współżycia społecznego (zob. np.: R. Trzaskowski, C. Żuławska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018., art. 385[1], nb 5).

<sup>262</sup> E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 184-188.

<sup>263</sup> Zob. W. Chomiczewski, *Ochrona części przedsiębiorców na podstawie przepisów o klauzulach niedozwolonych* [w:] *Ochrona konsumencka przedsiębiorców*, red. W. Chomiczewski, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

<sup>264</sup> W. Popiołek [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449(10)*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, s. 1245. Podobnie M. Bednarek [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, wyd. 2, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 768; R. Sikorski, P. Ruchała [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2016, s. 1407.

Por. np. wyroki SN z 6.10.2004 r., I CK 162/04, LEX nr 141336 i z 13.07.2005 r., I CK 832/04, LEX nr 159111.

<sup>265</sup> Zob. w szczególności: wyrok SN z 18.12.2013 r., I CSK 149/13, OSNC 2014, nr 10, poz. 103, w którym wskazuje się, że „aspekt informacyjny ma doniosłe znaczenie ze względu na nadal niezadawalający poziom wiedzy i świadomości prawnej konsumentów jako słabszej w stosunku do profesjonalnego kontrahenta strony stosunku zobowiązaniowego”.

<sup>266</sup> Zob. wyrok TSUE z 26.04.2012 r., C-472/10, *Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság v. Invitel Távközlési Zrt*, ECLI:EU:C:2012:242, CURIA, pkt 29.

<sup>267</sup> Zob. K. Kohutek, *Kontrola treści ogólnych warunków umów bankowych na tle nowelizacji kodeksu cywilnego w dziedzinie ochrony konsumenta*, „Prawo Bankowe” 2000, nr 12, s. 34; M. Pecyna, *Kontrola wzorców umownych poza obrotem konsumenckim*, Kraków 2003, s. 142

<sup>268</sup> Por. również omówienie najczęstszych niedozwolonych klauzul konsumenckich w obrocie bankowym z przywołaniem przyczyn dokonanej przez organy ochrony prawa kwalifikacji: E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 197-204.



oni bowiem sami określani przez kryterium swojego – często także profesjonalnego statusu (por. art. 355 k.c.). Jednak zważywszy na specyfikę rynku finansowego, na którym paradygmat ochrony klienta – niezależnie od jego statusu – wypiera coraz bardziej ochronę konsumencką, spodziewać należy się raczej tendencji rozszerzającej zakres ochrony przyznawanej wszystkim klientom instytucji finansowych.<sup>269</sup>

Bank nie powinien wykorzystywać swojej przewagi kontraktowej (w tym przypadku szczególnie – informacyjnej) do takiego ułożenia stosunków, by czerpać kosztem klienta jak największe zyski z tytułu zawartej umowy, kamuflując rzeczywisty wpływ stosowanych rozwiązań na ogólny koszt kredytu.<sup>270</sup> O ile bowiem kredytobiorca z obowiązkiem zapłaty odsetek z definicji się liczy, o tyle zakłada, że będą uzależnione od kapitału *sensu stricto*. Nie zawsze jest tymczasem tak – szczególnie przy kredytach długoterminowych - że klient w ogóle nie dysponuje wkładem własnym. Przeciwnie, często posiada własne środki finansowe, które są jednak niewystarczające. Powinien więc móc samodzielnie oszacować, z których źródeł finansowania chce skorzystać (środki własne *versus* pożyczany kapitał), aby osiągnąć optymalne dla siebie (obiektywnie i subiektywnie) rozwiązanie.

Przyjęcie tej metody (refinansowanie przez ubezpieczonego-kredytobiorcę kosztów ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczającemu-bankowi) może być dla kredytodawcy również o tyle niekorzystne, że w sytuacji przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego czy też kredytu hipotecznego (zob. art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim oraz art. 39 ustawy o kredycie hipotecznym) bank zobowiązany będzie do proporcjonalnego zwrotu wcześniej uiszczonych z tego tytułu należności przez kredytobiorcę<sup>271</sup>. Na obowiązek tego zwrotu i jego wysokość nie będzie przy tym miało wpływu to, czy sam bank będzie w stanie uzyskać zwrot tych składek (np. jako niewykorzystanej ich części – zob. art. 813 § 1 zd. 2 k.c.) od zakładu ubezpieczeń.

---

<sup>269</sup> Zob. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Czy struktura instytucjonalna ochrony konsumenta na rynku usług finansowych wymaga zmian?*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 11, s. 15-23; P. Tereskiewicz, *Obowiązki informacyjne w umowach o usługi finansowe*, Warszawa 2015, s. 169-177; *Najlepiej pojęty interes klientów w projekcie ustawy o dystrybucji*, „Dziennik Ubezpieczeniowy” z 14.07.2017, nr 4281.

<sup>270</sup> O znaczeniu należytego wykonywania obowiązku informacyjnego przez banki w ramach świadczenia usług finansowych – zob.: E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 326-331.

<sup>271</sup> zob. wyrok TS UE z 11.09.2019 r. w sprawie C-383/18, Lexitor, ECLI:EU:C:2019:702 oraz uchwała SN z 12.12.2019 r., III CZP 45/19, OSNC 2020, nr 10, poz. 83.

### 8.3. Kredytowanie kosztów składki ubezpieczeniowej *sensu stricto*

Nie powinny tymczasem budzić wątpliwości - i to zarówno w kontekście zgodności z art. 69 ust. 1 prawa bankowego jak i braku podstaw do wysuwania wniosków o potencjalnej abuzywności – postanowienia umowne, na mocy których bank zobowiązuje się sfinansować w ramach udzielonego kredytu składkę ubezpieczeniową, do której zapłaty zobowiązany jest bezpośrednio kredytobiorca (jako ubezpieczający – strona umowy ubezpieczenia). Bez wątplenia bowiem taki dług kredytobiorcy mieści się w granicach celu, z przeznaczeniem na który może zostać wykorzystany kredyt. Nie stoi temu co do zasady również na przeszkodzie fakt łączenia po stronie banku roli kredytodawcy i agenta ubezpieczeniowego.

Doliczenie wartości składek ubezpieczeniowych (jednorazowo albo w drodze okresowego powiększania salda zadłużenia) prowadzi jednak do dodatkowego obciążenia kredytobiorcy nie tylko obowiązkiem zwrotu kwoty, którą i tak musiałby uiścić (decydując się bezpośrednio na płatność do rąk ubezpieczyciela), ale również liczonych od tej kwoty odsetek. O ile nie budzi jakichkolwiek wątpliwości możliwość naliczania odsetek od wysokości składki docelowo zatrzymywanej przez ubezpieczyciela (pomniejszonej o wynagrodzenie banku), o tyle kontrowersje budzić może naliczanie tych odsetek od prowizji własnej banku. Odsetki same w sobie stanowią już bowiem formę wynagrodzenia (za korzystanie z kapitału). Naliczanie przez ten sam podmiot wynagrodzenia (odsetki) od własnego wynagrodzenia (prowizja agenta) – szczególnie w relacjach z konsumentami – może budzić szereg wątpliwości, także normatywnych (zob. art. 385<sup>1</sup> k.c., art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego).<sup>272</sup> Potęgować je zaś może dodatkowo fakt, iż do zawarcia umowy ubezpieczenia, z tytułu której składka podlega finansowaniu w ramach udzielonej kwoty kredytu, dochodzi z bankiem nie tylko na skutek wykonywania przez niego klasycznych czynności agencyjnych, ale dodatkowo wykorzystania procedury udzielenia kredytu – tzn. w sytuacji, w której rzeczona umowa ubezpieczenia stanowi równocześnie prawne, docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu. Sytuacja, w której bank jednocześnie generuje potrzebę (wskazanie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia jako obligatoryjnego zabezpieczenia spłaty kredytu, będącego warunkiem *sine qua non* jego udzielenia) zawarcia umowy ubezpieczenia, następnie zaś pełni funkcję dystrybutora (agenta ubezpieczeniowego) – i już na tym etapie pobiera wynagrodzenie, a w końcu ponownie wykorzystuje status kredytodawcy do

---

<sup>272</sup> Por. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 197-204, 286.

takiego skonstruowania wzorca umowy kredytu, by czerpać również dodatkowe korzyści odsetkowe – może być kwalifikowana jako nadużycie przewagi kontraktowej.

Problem finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej został dostrzeżony przez EIOPA w ostrzeżeniu z 30 sierpnia 2022 r. Adresowany do banków i ubezpieczycieli apel ma skłonić ich do rozwiązywania problemów z wysokimi wynagrodzeniami i konfliktami interesów związanymi z dystrybucją ubezpieczeń spłaty kredytu (CPI) pod rygorem wszczęcia działań nadzorczych. Na podstawie przeprowadzonych analiz zauważono, że modele biznesowe przyjmowane przez podmioty rynku finansowego zakładają wyjątkowo wysokie prowizje wypłacane bankom z tytułu dystrybucji ubezpieczeń, a ponadto często „oferują możliwość opłacania składek razem z kredytem, co pociąga za sobą dodatkowe koszty odsetek dla konsumentów oraz konflikt interesów, ponieważ banki mogą mieć motywację do oferowania takiej opcji w celu uzyskania dochodów z opłat i odsetek”<sup>273</sup>.

W konsekwencji, podobnie jak w przypadku problemu omawianego w poprzednim podrozdziale (I.7.2.) i tutaj zaktualizować mogą się sankcje prawa cywilnego związane z wadliwością rzeczonych postanowień. Jednak nie może to być automatyczna konstatacja – bowiem ani fakt pobierania prowizji przez agenta ubezpieczeniowego (w tym przypadku wchodzącego w jego rolę – banku) nie jest niczym nadzwyczajnym – *ergo* nie prowadzi do sprzeczności z dobrymi obyczajami czy naruszenia (tym bardziej „rażącego”<sup>274</sup>) interesów klienta; ani też nie może być kwestionowana co do zasady dopuszczalność *per se* kredytowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej ponoszonych przez ubezpieczającego-kredytobiorcę.

Dobłą praktyką, jednocześnie minimalizującą ryzyko kwestionowania przez klientów (czy to w drodze mechanizmów ochrony konsumenckiej czy na podstawie zasad ogólnych) postanowień umów kredytowych w omawianym zakresie jako niedozwolonych, powinna być modyfikacja obowiązku informacyjnego banku – jako agenta – wyrażonego w art. 22 ust. 1 pkt. 5 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, poprzez nominalne lub procentowe wskazanie wysokości pobieranej prowizji. Trudno będzie bowiem klientowi zarzucić potencjalną wadliwość

---

<sup>273</sup> Ostrzeżenie EIOPA-BoS-22/434, s. 3.

<sup>274</sup> Do kwalifikowanego – „rażącego” czy raczej, jak chce ustawodawca europejski, „znacznego” (por. Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich) – naruszenia interesów konsumenta mogłoby dojść jedynie w sytuacji, w której liczba i rodzaj oczekiwanych zabezpieczeń w formie umów ubezpieczenia odstawałyby od racjonalnych oczekiwań przereźnego kredytodawcy (dbającego przecież w ten sposób o bezpieczeństwo środków swoich depozytariuszy) czy też w sytuacji, w której wysokość rzeczywistej prowizji banku jako dystrybutora tych ubezpieczeń – odstawałyby „znacznie” od przyjętych stawek rynkowych.

analizowanych postanowień umowy kredytowej (naruszenie przez bank oczekiwanych zasad lojalności kontraktowej) w sytuacji, w której od początku wiedział on o wysokości wynagrodzenia banku z tytułu dystrybucji ubezpieczenia i jednocześnie miał – zagwarantowaną w art. 10 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń oraz art. 9 ust. 2 ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami możliwość odrębnego zawarcia umów ubezpieczenia i umowy kredytowej, a więc niekorzystania z pośrednictwa kredytującego banku.

Powyższe rozważania nie są zależne od wyboru sposobu sfinansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej w ramach udzielonego kredytu – tj. zarówno jednorazowego ich doliczenia do salda zadłużenia (kwoty zaciągniętego kredytu) jak i periodycznego ich doliczania w toku wykonywania umowy. Jednakże w tym ostatnim przypadku (periodyczne powiększanie salda zadłużenia) ocenie podlegać może również rzeczywisty wpływ mechanizmu na sferę ekonomicznych interesów kredytobiorcy. Mianowicie – co stanowi zagadnienie ważne szczególnie przy kredytach spłacanych w systemie rat równych (annuitetowych) – nie powinno dochodzić do sytuacji, w których mimo terminowej spłaty kredytu, po upływie pierwszego okresu obowiązywania ochrony ubezpieczeniowej, na skutek umówionego doliczenia kosztów świadczenia ochrony ubezpieczeniowej w kolejnym okresie do salda zadłużenia – jego poziom niejako „powróci” do wartości zbliżonej do początkowej (albo – co jeszcze bardziej niebezpieczne – osiągnie lub przekroczy tę wartość).<sup>275</sup> Takie wyeksponowanie kredytobiorcy na sytuację, w której mimo terminowej spłaty kredytu, jego zobowiązanie nie maleje w konsekwencji zastosowania innych mechanizmów, zniekształcających normalny tok spłaty kredytu - z dużą dozą prawdopodobieństwa będzie kwestionowane. W orzecznictwie uznaje się bowiem za usprawiedliwione oczekiwanie kredytobiorcy takiego ukształtowania wzorca umowy kredytowej w zakresie mechanizmu spłaty, ażeby terminowa realizacja zobowiązań prowadziła do rzeczywistego zmniejszania się wysokości salda zadłużenia.<sup>276</sup>

---

<sup>275</sup> Zob. D. Rogoziński, *Kredytowanie składki z tytułu pakietowych umów ubezpieczenia przy kredytach waloryzowanych kursem waluty obcej a „koszt kredytu” i „rzeczywisty koszt ochrony ubezpieczeniowej* [w:] *Nieprawidłowości na rynku finansowym a ochrona konsumenta*, Raport Doradczego Komitetu Naukowego przy Rzeczniku Finansowym, red. A. Jurkowska-Zeidler, J. Monkiewicz, Warszawa 2019, 364-378.

<sup>276</sup> Wyrok SOKiK – SO w Warszawie z 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11, LEX nr 2545868; wyrok SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12, LEX nr 1448647 – oraz dokonany na ich podstawie wpis do Rejestru Klauzul Niedozwolonych nr 6068; por. wyrok TS UE z 30.04.2014 r. w sprawie C-26/13, Kasler, ECLI:EU:C:2014:282, CURIA; wyrok SO w Łodzi z 17.07.2019 r., I C 293/16, LEX nr 2750850.

Wydaje się przy tym, że konstatacja taka nie powinna być uzależniona od konsumenckiego statusu kredytobiorcy. Oczekiwanie tego rodzaju wydaje się rozsądne z perspektywy każdego klienta banku.

Przy tym jednak żadnych wątpliwości nie powinna budzić sytuacja, w której kredytobiorca sam wskazuje na potrzebę refinansowania kosztów samodzielnie dobranej przez niego ochrony ubezpieczeniowej (bez udziału kredytującego banku). Przeznaczenie przez niego środków na takie zobowiązanie niczym nie różni się od wszelkich innych potrzeb mogących stanowić prawnie dopuszczalny cel kredytowania.

#### **8.4. Problem kredytowania składki ubezpieczeniowej w praktyce i orzecznictwie brytyjskim**

Problematyką doliczania jednorazowo płatnej składki do salda zadłużenia kredytobiorcy sąd brytyjski zajął się m.in. w sprawie *Verrin v Welcome Financial Services Ltd*<sup>277</sup>, która stworzyła istotny precedens dla późniejszych rozstrzygnięć w tym zakresie. Instytucja kredytowa (Welcome Financial Services) zatrzymała 45% wartości składki jako swoją prowizję, jednakże również i ta jej część została ujęta w ramach salda zadłużenia. Wobec tego, że od wartości całej składki (a więc powiększonej o prowizję banku) liczone były odsetki i pozaodsetkowe koszty kredytu, zysk instytucji kredytowej wyniósł łącznie 85% płatności dokonanych przez kredytobiorców. Na skutek zastosowania reguł wynikających ze sprawy *Plevin*, sąd zasądził na rzecz kredytobiorców nie tylko zwrot kwoty stanowiącej równowartość prowizji „wyjściowej” (a więc 45% wartości składki PPI), ale również wszystkich kosztów kredytu przypadających na tę jego część, która dotyczyła właśnie finansowania składki. Sąd uznał relację za nieuczciwą na dwóch płaszczyznach – zarówno nadmiernej wysokości prowizji jak i wpływu tak zaprojektowanego modelu finansowania składki na rzeczywisty koszt kredytu (a w konsekwencji – rzeczywisty koszt ochrony ubezpieczeniowej).

Co ciekawe, w tej sprawie sąd także orzekał na podstawie art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim<sup>278</sup>, podczas gdy wskazywano, że postanowienia umów kredytowych zakładające jednorazowe finansowanie kosztu ochrony ubezpieczeniowej w ramach udzielonego kredytu (a więc zwiększenie salda zadłużenia o wartość skapitalizowanych składek za cały okres trwania ochrony w ramach PPI) kwalifikowane być mogą jako

---

<sup>277</sup> *Luke John Verrin & Jessica Winkett v Welcome Financial Services Limited* [2017] ECC 7, Plymouth County Court, 27.05.2016.

<sup>278</sup> Zob. S. Brown, *Vulnerable consumers in financial services and access to justice* [w:] *Vulnerable Consumers and the Law: Consumer Protection and Access to Justice*, red. Ch. Riefa, S. Saintier, Londyn 2021, s. 79-80.

niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu rozporządzenia ustawowego<sup>279</sup> o nieuczciwych postanowieniach w umowach konsumenckich z 1999 r.<sup>280</sup> Rozwiązanie przyjęte przez sąd nie naruszało jednak prawa Unii<sup>281</sup> (w tym zasady jego pierwszeństwa w przypadku kolizji z normami krajowymi), bowiem zgodnie z dyrektywą 93/13/EWG, której implementacji służyło wspomiane rozporządzenie ustawowe, rolą sądu krajowego jest zastosować takie instrumenty krajowe, które pozwolą na osiągnięcie efektywności i skuteczności ochrony przyznanej konsumentom przez prawo UE.<sup>282</sup> Czy odbywa się to w ramach instrumentów wdrożonych *stricte* w celu implementacji dyrektywy 93/13/EWG, czy też w ramach innych środków ochrony prawnej przewidzianej w systemie prawa krajowego, jest obojętne, o ile środki te pozwalają na osiągnięcie skutku restytucyjnego – czyli doprowadzenie do sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znalazłby się konsument w braku nieuczciwego postanowienia w umowie łączącej go z przedsiębiorcą.<sup>283</sup> W tej sprawie efekt taki osiągnięto – wszakże sąd zasądził zwrot nie tylko równowartości „prowizji wyjściowej” ale również wszelkich wygenerowanych w związku z tym kosztów kredytu (odsetkowych i pozaodsetkowych). Wydaje się zaś, że zastosowanie art. 140A ustawy o kredycie konsumenckim było nawet bardziej odpowiednie do rodzaju i charakteru naruszeń, jakich dopuściła się instytucja kredytowa i pozwoliło zapewnić przejrzystość oraz spójność reguł rozstrzygania sporów z obszaru usług finansowych.

Nadużycia w tym zakresie okazały się jednak tak daleko idące, że Urząd ds. Uczciwej Konkurencji zdecydował się na wdrożenie środków prawnych<sup>284</sup>, które zakazywały dystrybucji ubezpieczeń typu PPI w pakiecie z usługą kredytową przy jednoczesnym związaniu obu umów w ten sposób, że w ramach udzielonego kredytu dochodzi do finansowania jednorazowej

---

<sup>279</sup> Ang. *statutory instrument* – jest to forma pośrednia pomiędzy znanym polskiemu porządkowi prawnemu rozporządzeniem wykonawczym a ustawą. Podlega kontroli Parlamentu, która sprowadza się do zatwierdzenia treści rozporządzenia bądź jego odrzucania, bez prawa do wprowadzania zmian, poprawek lub uzupełnień. Szczegółowa procedura tworzenia, zatwierdzania bądź odrzucania i uchylania rozporządzeń ustawowych określona jest w *Statutory Instruments Act 1946*.

<sup>280</sup> The Unfair Terms in Consumer Contracts Regulations 1999.

<sup>281</sup> Odnotować należy, że w chwili orzekania w omawianych w niniejszej rozprawie sprawach, Wielka Brytania pozostawała jeszcze państwem członkowskim Unii Europejskiej.

<sup>282</sup> Zob. wyrok TS UE z 05.04.2016 r., PFE, C-689/13, EU:C:2016:199, CURIA, pkt 34, 40, 41 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>283</sup> Zob. wyroki TS UE: z 21.12.2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, CURIA, pkt 61–66; z 14.03.2019 r., Dunai, C-118/17, EU:C:2019:207, CURIA, pkt 44, 45, 56; a także z 29.04.2021 r., Bank BPH, C-19/20, EU:C:2021:341, CURIA pkt 51, 52.

<sup>284</sup> Zob. *Response to the super-complaint on payment protection insurance made by Citizens Advice*, Office of Fair Trading, OFT825, Londyn 2005, s. 9 (źródło: [http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared\\_oft/super-complaints/oft825.pdf](http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared_oft/super-complaints/oft825.pdf); dostęp: 26.11.2022).

składki z tytułu PPI za cały czas trwania ochrony ubezpieczeniowej (tzw. *single-premium policies*).<sup>285</sup>

Wprowadzenie jednoznacznego i bezwarunkowego zakazu dystrybuowania ubezpieczeń typu PPI w ramach modelu tzw. jednorazowej składki wiązało się z obserwacją organów kontrolnych i nadzorczych, że klient nie jest w stanie *de facto* oszacować rzeczywistych kosztów ochrony ubezpieczeniowej, jeśli są one inkorporowane do salda kredytu i ponoszone w ramach rozliczeń z instytucją kredytową. Utrudnia to również w sposób nadmierny porównywanie przez klienta warunków udzielenia kredytu w różnych instytucjach.<sup>286</sup> Składki z tytułu ubezpieczeń typu PPI mogą być więc naliczane co miesiąc lub co rok jednakże, jeśli klientowi zostanie zaproponowana składka z rozliczeniem rocznym – wówczas w razie wypowiedzenia umowy, klient powinien mieć zagwarantowane prawo do proporcjonalnego zwrotu tejże. Zakazane zostało również pobieranie od klienta odrębnych opłat z tytułu zarządzania (administrowania) lub innego rodzaju opłat czy prowizji z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia typu PPI lub wcześniejszego jej rozwiązania.

## 8.5. Podsumowanie

Celem kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 prawa bankowego może być finansowanie kosztów ochrony ubezpieczeniowej, które obciążają kredytobiorcę. Co do zasady, uwaga ta odnosi się zarówno do składek ubezpieczeniowych *sensu stricto* jak i wynikającego z innego stosunku prawnego niż umowa ubezpieczenia obowiązku zrefinansowania kosztów świadczonej na rzecz klienta (jako ubezpieczonego) ochrony ubezpieczeniowej. W przypadku składek z tytułu indywidualnej umowy ubezpieczenia zaś, ich finansowanie może stanowić cel kredytu także w sytuacji, w której do zawarcia umowy ubezpieczenia doszło za pośrednictwem banku (samego kredytodawcy). Odrzucić należy więc ewentualne propozycje ogólnego zakazu finansowania tych kosztów w ramach kwoty udzielonego kredytu.

Szczególny kontekst związany jest z objęciem klienta ochroną ubezpieczeniową w ramach ubezpieczeń spłaty kredytu. Klient pozostaje z dystrybutorem ubezpieczenia spłaty

---

<sup>285</sup> Por. Payment Protection Insurance Market Investigation Order 2011, Competition Commission, Londyn 2011, s. 10-22.

<sup>286</sup> Por. *Single premium ppi policies are “bad practise”. BIBA warns*, British Insurance Brokers’ Association, 06.02.2006 (źródło: <https://www.biba.org.uk/press-releases/single-premium-ppi-policies-are-bad-practise-biba-warns/>; dostęp: 28.11.2022).

kredytu w szczególnej relacji zaufania, która determinować powinna ostrożność w sposobie formułowania propozycji sfinansowania kosztów ubezpieczenia w ramach kwoty udzielonego kredytu. W szczególności koniecznym wydaje się umożliwienie klientowi nie tylko zapoznania się z CKK i RRSO w przypadkach, w których prawo wymaga przekazania tego typu informacji – w odniesieniu do całego kredytu, ale także, niezależnie od tego, konsekwencji finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej w ramach kredytu (nie ze środków własnych klienta). Innymi słowy, klient powinien mieć zapewnione informacje, nie tylko zrozumiałe w sensie gramatycznym, ale także tak sformułowane by mógł on zrozumieć wynikające dla siebie konsekwencje zaproponowanego przez bank rozwiązania.<sup>287</sup> Finansowanie kosztów ochrony ubezpieczeniowej bowiem powinno odbywać się w ramach kwoty udzielonego kredytu co do zasady z wyraźnej inicjatywy samego klienta. Kiedy zaś to bank chce wyjść samodzielnie z taką propozycją, powinien wyraźnie wskazać, że nie jest to rozwiązanie obowiązkowe i jaka jest różnica w ostatecznym koszcie ochrony ubezpieczeniowej z perspektywy klienta w przypadku wyboru finansowania go ze środków własnych *versus* w ramach kwoty udzielonego kredytu.

Praktyki związane z niejako automatycznym proponowaniem klientowi sfinansowania obciążającej go składki ubezpieczeniowej w ramach kwoty udzielonego kredytu mogą budzić szczególne wątpliwości w sytuacjach, w których wysokość prowizji banku z tytułu dystrybucji ubezpieczenia spłaty kredytu jest wyjątkowo wysoka. Nie wyklucza to generalnie możliwości kredytowania także tej części składki, która stanowi prowizję banku. Szczególna jednak sytuacja dystrybucyjna wymaga, by klient był wyraźnie pouczony przede wszystkim o fakultatywności takiego rozwiązania. Wymaga to wdrożenia przejrzystych procedur zawierania umów kredytu i umów ubezpieczenia, zapewniających aby propozycja sfinansowania kosztów składki ubezpieczeniowej nie była przez klientów odbierana jako immanentny element warunków udzielenia kredytu przez bank. Dostrzegany przez organu nadzoru (zarówno polskiego jak i europejskiego) problem pobierania przez banki wyjątkowo wysokich prowizji, będzie o tyle newralgiczny w przypadku omawianych rozwiązań, o ile skoro już sama ich wysokość budzi wątpliwości, to tym bardziej będzie je budzić naliczanie przez bank odsetek od tej części sfinansowanej składki, który właśnie stanowi jego własną prowizję (jako agenta ubezpieczeniowego).

---

<sup>287</sup> Por. wyroki TS UE: z 20.09.2017 r., *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, CURIA, pkt 45; z 16.07.2020 r., *Caixabank i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria*, C-224/19 i C-259/19, EU:C:2020:578, CURIA, pkt 67; z 12.01.2023 r., *D.V. przeciwko M.A.*, C-395/21, ECLI:EU:C:2023:14, CURIA pkt. 36 i 37.





## ROZDZIAŁ II – Konstrukcja zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia

### 1. Wierzytelność kredytowa

#### 1.1. Umowa kredytu

Umowa kredytu stanowi typ pozakodeksowej umowy nazwanej.<sup>288</sup> Została uregulowana w art. 69 – 79c prawa bankowego. Stosuje się do niej jednak (w zakresie nieuregulowanym w ustawach szczególnych) przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności ogólne przepisy o zobowiązaniach umownych.<sup>289</sup> Umowa kredytu ma przy tym ściśle cywilistyczny rodowód, bo zakorzeniony w tradycyjnej umowie pożyczki.<sup>290</sup> Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, na podstawie umowy kredytu, „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”.

Do *essentialia negotii* umowy kredytu należą więc: obowiązek udostępnienia środków pieniężnych przez bank i sprzężony z nim – obowiązek zwrotu tych środków przez kredytobiorcę, cel wykorzystania środków<sup>291</sup>, czas kredytowania (termin spłaty)<sup>292</sup> oraz obowiązek zapłaty odsetek.<sup>293</sup> Wbrew zwyczajowemu zamieszczeniu przez ustawodawcę w pierwszym przepisie konstruującym dany tym umowy nazwanej jedynie warunków przedmiotowo istotnych (zob. przepisy k.c. dotyczące poszczególnych umów nazwanych), w przypadku umowy kredytu znalazł się tutaj jednak także element fakultatywny – obowiązek zapłaty prowizji. O tym, że nie stanowi on *essentialia negotii* umowy kredytu przesądza wprost

---

<sup>288</sup> W. Pyziół [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 69.

<sup>289</sup> A. Stangret-Smoczyńska, *Umowy o charakterze kredytowym jako stosunki prawne, w których wykształcił się obowiązek badania zdolności kredytowej – geneza i ich dalszy rozwój* [w:] *Zdolność kredytowa w ujęciu prawnym prawa polskiego*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el.

<sup>290</sup> *Idibem*.

<sup>291</sup> Zob. M. Bączyk, *Umowy kredytowe* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 589.

<sup>292</sup> J. Molis [w:] *Prawo bankowe. Komentarz, Tom I i II*, red. F. Zoll, Kraków 2005, SIP LEX/el, art. 69.

<sup>293</sup> Zob. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; B. Paxford, *Istotne elementy umowy kredytu* [w:] *Wykładnia umowy kredytu bankowego. Kredyty frankowe i złotówkowe. Komentarz praktyczny z orzecznictwem. Decyzje Prezesa UOKiK. Przykłady klauzul niedozwolonych*, Warszawa 2022, SIP Legalis/el.; J. Molis [w:] *Prawo bankowe. Komentarz, Tom I i II*, red. F. Zoll, Kraków 2005, art. 69.

art. 69 ust. 2 pkt 9 prawa bankowego.<sup>294</sup> Świadczenia pieniężne należne bankowi z tytułu umowy kredytu zostały już scharakteryzowane w rozdziale I.6.1.

Umowa kredytu bankowego jest umową jednostronnie kwalifikowaną. Zawieranie przez banki umów kredytu stanowi czynność bankową *sensu stricto* (art. 5 ust. 1 prawa bankowego). Może więc być ona zawierana tylko przez banki (art. 2 prawa bankowego) i takie podmioty, które na podstawie przepisów szczególnych otrzymały uprawnienie do dokonywania czynności bankowych w tym zakresie.<sup>295</sup> Umowa kredytu jest także umową dwustronnie zobowiązującą, odpłatną i konsensualną.<sup>296</sup>

Umowa kredytu bankowego mieści się w szerszej kategorii umów o usługi finansowe o charakterze kredytowym, które sprowadzają się do udostępnienia przez jedną stronę drugiej określonych środków pieniężnych z obowiązkiem ich zwrotu, najczęściej - za wynagrodzeniem. W konsekwencji przyjąć należy, że pojęcie kredytu jest szersze od pojęcia umowy kredytu.<sup>297</sup> Wobec tej obserwacji niektórzy autorzy proponują wyróżnienie kategorii kredytu *sensu stricto* (czyli umowy kredytu bankowego w rozumieniu art. 69 ust. 1 prawa bankowego) i kredytu *sensu largo* (czyli także pozabankowych umów kredytu konsumenckiego<sup>298</sup> i umów kredytu hipotecznego oraz innych umów o usługi finansowe, których celem jest finansowanie potrzeb jednej ze stron z majątku drugiej<sup>299</sup>).<sup>300</sup> W niniejszej pracy, z uwagi na obszar dokonywanych badań (dystrybucja ubezpieczeń w sektorze bankowym), uwaga zostanie poświęcona kredytowi *sensu stricto*. Wobec tego, wszędzie tam, gdzie mowa o »wierzycelności kredytowej« należy rozumieć przez to wierzycelność banku o zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i (jeśli wynika to z uzgodnień stron)

---

<sup>294</sup> M. Dumkiewicz, *Umowa kredytu bankowego* [w:] *Pozakodeksowe umowy handlowe*, red. A. Kidyba, Warszawa 2018, SIP LEX/el.

<sup>295</sup> *Idibem*.

<sup>296</sup> I. Heropolitańska, *Umowa kredytu* [w:] I. Heropolitańska, A. Nierodka, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

<sup>297</sup> Tak: Z. Ofiarski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 115; R. Kaszubski, A. Tupaj Cholewa, *Prawo bankowe*, Warszawa 2010, s. 50.

Odmienne zaś W. Srokosz [w:] *Prawo bankowe*, red. E. Fojcik Mastalska, Wrocław 2009, s. 217 - który utożsamia termin kredyt z umową kredytową.

<sup>298</sup> Zob. wyczerpująco na temat kwalifikacji kredytów udzielanych przez SKOK jako kredytów konsumenckich: W. Srokosz, *Kredyt udzielany przez kasę jako kredyt konsumencki* [w:] *Institucje parabankowe w Polsce*, Warszawa 2011, SIP LEX/el.

<sup>299</sup> Zob. W. Pyziół [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, SIP LEX/el. art. 69.

<sup>300</sup> B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, red. H. Gronkiewicz-Waltz, s. 241; A. Kawulski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 335; zob. również: J. Molis [w:] *Prawo bankowe. Komentarz, Tom I i II*, red. F. Zoll, Kraków 2005, s. 695.

provizjami oraz opłatami<sup>301</sup> znajdującą swoje źródło w umowie kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 prawa bankowego. W tym samym rozumieniu pojęciem wiarygodności kredytowej posługuje się ustawodawca w art. 3 pkt 2a ustawy o niektórych zabezpieczeniach finansowych.

## 1.2. Umowa kredytu jako umowa wzajemna

Dla dalszych rozważań dotyczących specyfiki wykorzystania ubezpieczeń gospodarczych jako metody zabezpieczenia spłaty kredytu istotne będzie ustalenie charakteru prawnego umowy kredytu, a w szczególności – kwalifikacja tejże jako umowy wzajemnej bądź niewzajemnej. W szczególności istotne będzie to w celu ustalenia, do jakich modyfikacji w treści bądź samym tylko wykonaniu stosunku prawnego dochodzi wobec skorzystania przez kredytodawcę z zabezpieczenia opartego na umowie ubezpieczenia.

Dotychczas w doktrynie przeważało tradycyjne stanowisko, w świetle którego umowa kredytu nie jest umową wzajemną<sup>302</sup>. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>303</sup> wyłania się coraz silniej w ostatnim czasie pogląd przeciwny – dopatrujący się cechy wzajemności w zobowiązaniu kredytowym.<sup>304</sup>

W myśl art. 487 § 2 k.c., umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Istota tych umów polega więc na ich oparciu w procesie wymiany dóbr i usług. Przy tym nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest umową wzajemną. Umowy wzajemne wyodrębnia się bowiem nie tylko z uwagi na to, że każda ze stron takiej umowy jest jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem, ale także z uwagi na istnienie dwóch – wzajemnie ekwiwalentnych – świadczeń. Dotychczas też dominował pogląd, w myśl którego świadczenia te muszą być rodzajowo różne. To zaś dyskwalifikowałoby umowę kredytu z katalogu zobowiązań o charakterze wzajemnym.

---

<sup>301</sup> J. Molis [w:] *Prawo bankowe. Komentarz, Tom I i II*, red. F. Zoll, Kraków 2005, s. 695.

<sup>302</sup> R. Tanajewska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, Warszawa 2019, s. 895; H. Ciepla, *Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych. Praktyka. Orzecznictwo. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021, s. 14; A. Kawulski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 354; T. Nowakowski, *Rozliczenie się stron z tytułu nieważnej umowy kredytu. Glosa do uchwały SN z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20*, „Glosa” 2021, nr 4, s. 55–62.

<sup>303</sup> Por. m.in. uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, LEX nr 3170921; wyrok SN z 7.03.2017 r., II CSK 281/16, LEX nr 2294390; wyrok SN z 07.03.2014 r., IV CSK 440/13, LEX nr 1444460.

Zob. również: wyrok SN z 15.12.2005 r., V CK 425/05, Pr. Bank. 2006, nr 10, s. 35 (w którym SN uznał, że świadczeniem wzajemnym banku jest także ponoszenie określonego ryzyka).

<sup>304</sup> Podobnie: B. Bajor [w:] L. Kociucki, J. M. Kondek, K. Królikowska, B. Bajor, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020, SIP LEX/el. art. 69 oraz Z. Ofiarski [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, SIP LEX/el. art. 69.

Wszakże zarówno zobowiązanie banku – do udostępnienia kapitału – wyraża się w świadczeniu o charakterze pieniężnym, jak i zobowiązanie kredytobiorcy – do zwrotu kapitału, zapłaty odsetek, prowizji i opłat bankowych. Z obu stron świadczenia mają więc charakter pieniężny.

Czy jednak w obecnych warunkach gospodarczych założenie, że jednorodność świadczeń obu stron umowy *ex definitione* wyklucza wzajemny charakter zobowiązania nie jest już kontrafaktyczne? Wszakże cesze *ekwiwalentności* stanowiącej podstawę wyróżnienia zobowiązań wzajemnych, nadano doniosłość prawną z uwagi na obserwację obrotu gospodarczego. Prawne rozróżnienie umów na wzajemne i niewzajemne nie jest przecież sztuką dla sztuki, ale odpowiedzią na potrzebę prawnego usankcjonowania kluczowych z punktu widzenia obrotu gospodarczego parametrów wymiany dóbr<sup>305</sup>.

W pierwszej kolejności, trzeba zauważyć, że do *essentialia negotii* umowy kredytu należy zastrzeżenie świadczenia odsetkowego (art. 69 ust. 1 *in fine* prawa bankowego). Modelowe konstrukcje ustawowe są więc różne dla umowy kredytu i umowy pożyczki, w przypadku której ustawodawca poprzestał na określeniu świadczenia pożyczkobiorcy jako zobowiązania do zwrotu „tej samej ilości pieniędzy” (art. 710 § 1 k.c.). Dotychczas tymczasem często przenoszono wypracowane w doktrynie i orzecznictwie wnioski na temat kwalifikacji prawnej umowy pożyczki na umowę kredytu, z uwagi właśnie na ich – pozorne, zdaniem Autora niniejszego opracowania – najsilniejsze podobieństwo, w szczególności co do funkcji pełnionych w obrocie gospodarczym. Podobieństwo to (przy założeniu, że mowa o modelowych konstrukcjach obu umów<sup>306</sup>, przewidzianych przez ustawodawcę) sprowadza się jedynie do perspektywy biorącego i mówimy wówczas o funkcji pozyskiwania kapitału. Tymczasem, gdy spojrzeć na perspektywę szerszą, w szczególności sensu istnienia działalności kredytowej jako istotnego pionu współczesnej gospodarki, dostrzec można raczej większe podobieństwo pomiędzy umową kredytu a umową najmu<sup>307</sup>. Pożyczka zaś – w kształcie, w jakim zdecydował się na jej modelowe ukształtowanie ustawodawca – stanowi raczej *użyczenie*

---

<sup>305</sup> Ł. Węgrzynowski, *Ekwiwalentność świadczeń jako fragment problematyki przenikania decyzji kwalifikacyjnej* [w:] *Ekwiwalentność świadczeń w umowie wzajemnej*, Warszawa 2011, SIP LEX/el.

<sup>306</sup> Poza ramy niniejszego opracowania wykracza dalsza analiza tego, czy zmodyfikowana względem modelu ustawowego umowa pożyczki, w której do *accidentalialia negotii* strony wprowadziły świadczenie odsetkowe pozostaje wciąż umową niewzajemną, czy też na skutek tego zmienia swój charakter. Odnotowując jedynie zdanie Autora – wydaje się, że zależeć będzie to *ad casum* od właściwości zastrzeżonego świadczenia odsetkowego. Jeśli celem takiego zastrzeżenia będzie przede wszystkim utrzymanie równowartości pieniądza w czasie (czyli *de facto* zwaloryzowanie świadczenia zwrotnego) – umowa taka nie stanie się wzajemną. Jeśli jednak dominować będzie funkcja wynagradzająca (zysku) tego świadczenia – niewykluczona stanie się zakwalifikowanie takiej umowy jako wzajemnej.

<sup>307</sup> Wyrok SO w Warszawie z 1.10.2021 r., XXV C 1069/20, LEX nr 3304070.

pieniądza. Podobieństwo związane z funkcją pozyskiwania kapitału oraz materialną postacią przedmiotu świadczenia nie powinno tymczasem przysłańać wagi różnic znacznie donioślejszych.

Po pierwsze – w przypadku umowy kredytu nie ma mowy o „przeniesieniu na własność” biorącego środków pieniężnych (por. art. 720 § 1 k.c.), ale o „oddaniu do dyspozycji” środków pieniężnych, z których biorący będzie „korzystał” (por. art. 69 ust. 1 prawa bankowego). Ustawodawca więc usankcjonował niejako, że pieniądz – jako szczególna postać rzeczy<sup>308</sup> (por. art. 115 § 9 k.k. – który nie ma swojego odpowiednika w kodeksie cywilnym) – może być przeniesiony na własność biorącego jak i udostępniony mu do korzystania. Clue takiej możliwości sprowadza się do tego, w jaki sposób ustawodawca w ramach jednego czy drugiego aktu spogląda na pieniądz. W przypadku pożyczki bowiem chodziło raczej po prostu o znaki pieniężne (za czym zresztą przemawiają argumenty historycznoprawne – w czasie wprowadzania regulacji kodeksowej nie było nawet mowy o obrocie bezgotówkowym). W przypadku kredytu zaś uwaga jest skoncentrowana na wartości pieniężnej, czy też kapitale<sup>309</sup>. Oczywiście uwagi te w żadnym razie nie mają zmierzać do wniosku o konieczności gotówkowego (tj. za pomocą materialnych znaków pieniężnych) świadczenia w wykonaniu umowy pożyczki. Chodzi jedynie o to, że na pieniądz, jako postać rzeczy oznaczonej co do gatunku, możemy spojrzeć w dwojaki sposób i dlatego charakter przedmiotu świadczenia w przypadku umowy kredytu nie będzie wcale przesądzał o niemożności poszukiwania większego podobieństwa tej instytucji z umową najmu (gdzie przecież przedmiotem świadczenia może być tylko rzecz oznaczona co do tożsamości).

Tak też w art. 69 ust. 1 prawa bankowego ustawodawca usankcjonował niejako odmienne od tradycyjnego, inne – można by rzecz zekonomizowane – rozumienie pojęcia kwoty środków pieniężnych (kapitał). Z tej kwoty kredytobiorca jedynie korzysta i nie otrzymuje jej na własność, co sprowadza się także do usankcjonowania – jako *essentialia*

---

<sup>308</sup> Por. wyrok SN z 27.06.2007 r., II CSK 121/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 41.: „Na gruncie prawa cywilnego przyjmuje się w zasadzie także bez zastrzeżeń, że pieniądz, jako znak pieniężny (banknoty czy bilon), jest rzeczą ruchomą, ale o bardzo specyficznym charakterze.” Zob. również: zob. też wyroki SN: z 4.12.1998 r., III CKN 49/98, Biul. SN 1999/3, s. 7; z 18.04.1980 r., IV CR 87/80, OSNCP 1981/1, poz. 10 oraz z 15.10.1997 r., III CKN 238/97, LEX nr 1632165.

Por. również: T. Dybowski [w:] *System prawa cywilnego, t. 3, cz. 1*, red. S. Grzybowski, Wrocław 1981, s. 121; W. Pawlak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4))*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, SIP LEX/el., art. 45; M. Balwicka-Szczyrba [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2023, SIP LEX/el., art. 45.

<sup>309</sup> Por. M. Bączyk, *Umowy kredytowe* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 599, 610.

*negotii* – tego typu umowy nazwanej celu kredytowania<sup>310</sup>. Rzeczona kwota środków pieniężnych jest bowiem oddawana do dyspozycji kredytobiorcy z przeznaczeniem na ustalony cel.

To zaś sprawia, że nie będzie wykluczone stosowanie w stosunkach kredytowych instytucji prawa rzeczowego, co nabierze znaczenia w sytuacji, w której jakaś sfera praw i obowiązków stron nie została uregulowana w treści umowy czy też – skąpej<sup>311</sup> skądinąd – regulacji ustawowej. Problematyka ta wykracza poza ramy niniejszego opracowania jednak, aby uzmysłowić doniosłość prawną takiej kwalifikacji trzeba odnotować, że w chwili obecnej toczy się w doktrynie i przed sądami cywilnymi zaogniony spór o możliwość dochodzenia przez banki wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z kapitału. Z uwagi na specyfikę większości z tych spraw (nieważność umów kredytowych wynikająca z zastosowania sankcji konsumenckiego reżimu ochrony), kluczową rolę odegra zapewne ocena dopuszczalności tych roszczeń z punktu widzenia prawa UE. Być może jednak w ogóle nie powinno być to przedmiotem rozważań Trybunału Sprawiedliwości UE, gdyby dokonać prawidłowej kwalifikacji prawnej takich roszczeń w ramach krajowego porządku prawnego. Przy takich obserwacjach, jak poczynione powyżej, nie sposób przecież zignorować instytucję bezumownego korzystania z cudzej rzeczy (art. 224 k.c.).<sup>312</sup>

Po drugie – dostrzec należy, że obowiązkiem kredytobiorcy jest korzystać z kapitału w sposób określony w umowie, czyli przede wszystkim zgodnie z tym ustalonym celem<sup>313</sup> (por. art. 666 § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 prawa bankowego), a uchybienie temu obowiązkowi może doprowadzić do wypowiedzenia umowy kredytu (por. art. 667 § 2 k.c. i art. 75 ust. 1 prawa bankowego). Z punktu widzenia umowy pożyczki przeznaczenie środków jest tymczasem irrelevantne prawnie (por. art. 720 i nast. k.c.), chyba że strony zdecydują się podnieść ten aspekt do rangi postanowień podmiotowo istotnych.

---

<sup>310</sup> A. Pomorska, *Komentarz do prawa bankowego*, Warszawa 1994, s. 58 (eksponowanie nawet „zasady celowości kredytu”); W. Otta, *Działalność kredytowa banku*, Poznań 1998, s. 24; J. Mojak [w:] E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, *Prawne zabezpieczenie wiarygodności bankowych*, Kraków 2000, s. 31; T. Narożny, *Zarys prawa bankowego*, Warszawa 1998, s. 55; M. Jakubek, *Prawo bankowe – zbiór przepisów*, Lublin 1998, s. 51.

<sup>311</sup> Skąpej jednakże tylko i wyłącznie, gdy mowa o kredycie *klasycznym*, nieobjętym rygorami szczególnych ustaw, w szczególności – kredycie konsumenckim czy kredycie hipotecznym udzielanym konsumentom.

<sup>312</sup> W przypadku umów kredytu ujawnia się nam zresztą problem odnalezienia kryterium specjalności pomiędzy art. 410, art. 224 i art. 481 k.c. Czy decyduje rodzaj przedmiotu świadczenia (wówczas pierwszeństwo miałby art. 481 k.c.), czy charakter świadczenia (wówczas raczej art. 224 k.c.), czy też charakter nieusankcjonowanego prawem przysporzenia (wówczas – art. 410 k.c.).

<sup>313</sup> M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 590, A. Pomorska, *Komentarz do prawa bankowego*, Warszawa 1994, s. 58.

Równolegle zaś dostrzec należy, że w przypadku umowy kredytu pieniądź jest jedynie *przedmiotem świadczenia*, a samo świadczenie sprowadza się do czegoś więcej aniżeli jego wydanie. Obowiązkiem banku jest więc także znoszenie przez ustalony czas braku pokrycia kapitału w całości (*pati*) i nieządanie zwrotu tych środków przez czas określony w umowie<sup>314</sup>. To właśnie ten element przesądza o tym, że *ex definitione* zwrot samego kapitału, ani nawet jego „zwaloryzowanej” równowartości nie będzie zaspokajać interesu kredytodawcy, który z ekonomicznego punktu widzenia stanowi sens jego działalności kredytowej.

Po trzecie w końcu – wysokość wynagrodzenia kredytodawcy za udostępnienie kapitału do korzystania przez kredytobiorcę jest uzależniona od czasu trwania tego korzystania. Taki jest bowiem sens świadczenia odsetkowego. Nie chodzi tu zaś na pewno jedynie o utrzymanie wartości siły nabywczej pieniądza, czyli zagwarantowanie zwrotu udostępnionego kapitału w jego ekonomicznej równowartości, której wahania mogą (i w normalnie funkcjonującej gospodarce – będą) wynikać z procesów makroekonomicznych.<sup>315</sup> Potwierdza to już chociażby obserwacja empiryczna, że w umowach kredytów długoterminowych o zmiennym oprocentowaniu kredytodawcy posługują się zazwyczaj dwoma parametrami: wskaźnikiem referencyjnym (np. WIBOR, WIRON, SAURON) oraz marżą (por. art. 29 ust. 2 ustawy o kredycie hipotecznym). Ten pierwszy ma za zadanie głównie utrzymać właśnie wartość kapitału w czasie spłaty (pełni więc głównie funkcję waloryzacyjną). To jednak od polityki finansowej kredytodawcy i jego działań w skali makro będzie zależeć, jaka część z tego składnika oprocentowania *de facto* zostanie skonsumowana przez obiektywną zmianę siłą nabywczą pieniądza<sup>316</sup>. Drugi element – marża – ma już charakter wybitnie zarobkowy, w tym sensie, że stanowi oczekiwane (minimalne) wynagrodzenie za udostępnienie kapitału w danym czasie.

Nie ulega także najmniejszym wątpliwościom, że działalność kredytowa jest działalnością gospodarczą. Ta zaś cechuje się ukierunkowaniem na zysk. Perspektywa zysku

---

<sup>314</sup> Por. M. Dumkiewicz [w:] *Pozakodeksowe umowy handlowe*, red. A. Kidyba, Warszawa 2017, s. 530; J. Pisuliński [w:] *System Prawa Prywatnego, t. 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. J. Panowicz – Lipska, Warszawa 2011, s. 363, 378 oraz G. Tracz, *Umowa kredytu. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2007, nr 3- 4, s. 140-141

<sup>315</sup> Z. Ofiarski, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013, SIP LEX/el. art. 69.

<sup>316</sup> Do lamusa trzeba bowiem już przenieść nasze wyobrażenia o tym, że mechanizm funkcjonowania instytucji kredytowych sprowadza się do prostej zależności pomiędzy środkami pozyskanymi od depozytariuszy (np. z lokat bankowych) a środkami udostępnionymi kredytobiorcom. Dziś bowiem na tym polega istota funkcjonowania nowoczesnej bankowości - i od tego zależy, która z instytucji kredytowych notuje większe zyski – że źródeł pozyskiwania kapitału z przeznaczeniem na wypłatę kredytów jest znacznie więcej, a część z nich ma charakter skomplikowanych instrumentów finansowych.



kredytodawcy inkorporowana jest właśnie w ramach świadczenia odsetkowego.<sup>317</sup> Zysk ten jest formą wynagrodzenia za usługę kredytową, znacznie bardziej skomplikowaną aniżeli świadczenie polegające na wypłacie kredytu i ewentualnych działaniach rozliczeniowych w toku jego spłaty.

## 2. Stosunek zabezpieczenia

### 2.1. Zabezpieczenie spłaty kredytu

Na mocy art. 70 ust. 1 prawa bankowego ustawodawca skierował do banków publicznoprawny obowiązek udzielania kredytów co do zasady jedynie podmiotom dającym gwarancję wypłacalności.<sup>318</sup> Konsekwencją tego w wymiarze praktycznym są działania mające na celu ocenę skali i rodzaju ryzyka związanego z udzieleniem kredytu (analiza zdolności kredytowej) oraz jego minimalizację.<sup>319</sup> Osiągnięcie tego drugiego możliwe jest przede wszystkim w drodze zabezpieczeń spłaty kredytu.<sup>320</sup>

Wyróżnić przy tym należy dwa rodzaje zabezpieczeń wykorzystywanych w sektorze bankowym<sup>321</sup>. Pierwszy z nich – zabezpieczenia *sensu largo* – należy do sfery wewnętrznej działalności banku i wyraża się poprzez zaangażowanie w szereg finansowych instrumentów pochodnych (stanowiących powiązane ze sobą umowy nienazwane lub umowy o charakterze mieszanym łączące w sobie klasyczne instytucje prawa cywilnego z ukształtowanymi empirycznie typami kontraktów) mających na celu przeniesienie bądź dywersyfikację ryzyka kredytowego. Co do zasady zabezpieczenia te dotyczą portfela kredytowego banku – czy to w ogólności, czy chociażby w części (np. portfel kredytów walutowych, portfel kredytów hipotecznych długoterminowych, portfel kredytów inwestycyjnych), nie zaś pojedynczych

---

<sup>317</sup> M. Lemkowski, *Oprocentowanie jako świadczenie wzajemne*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 1, s. 29.

<sup>318</sup> J. Molis, *Kontrola zdolności kredytowej na tle Prawa bankowego i przepisów ustawy o ochronie danych osobowych*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2001, nr 4, s. 9-28; P. Tereszkievicz, *Ustawa – Prawo bankowe [w:] Obowiązki informacyjne w umowach o usługi finansowe*, Warszawa 2015, SIP LEX/el.

<sup>319</sup> Zob. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 618-620.

<sup>320</sup> Zob. m.in. W. Gonet, *Szczególny sposób zabezpieczenia wierzytelności banku jako przesłanka finansowania podmiotów niemających zdolności kredytowej*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 4, s. 68-77.

<sup>321</sup> W doktrynie prywatnego prawa bankowego, czy szerzej – prawa cywilnego – dokonuje się szeregu innych podziałów zabezpieczeń, np. na osobiste i rzeczowe, na płynne i rzeczowe, na przewidziane prawem cywilnym, prawem wekslowym oraz funkcjonujące w oparciu o ustalone zwyczaje. Dla dalszych rozważań kluczową rolę pełnić będzie jednak podział zaproponowany w niniejszej części pracy, stąd autor w zakresie tradycyjnych kwalifikacji odsyła do literatury przedmiotu: I. Heropolitańska, *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018; G. Sikorski, *Zabezpieczenie kredytów bankowych w praktyce*, Sopot 1995; Z. Osada, M. P. Wędrychowski, *Zabezpieczenie spłaty pożyczek, kredytów i gwarancji bankowych*, Warszawa 1996.

transakcji (przypisanych do jednostkowych wierzytelności z umów kredytowych). To, czy i w jaki sposób bank skorzysta z tego rodzaju zabezpieczeń pozostaje poza sferą stosunku prawnego z umowy kredytu. Konieczność zapewnienia tego rodzaju zabezpieczeń wynika bowiem raczej z obowiązku zapewniania wypłacalności banku. Pełnią one więc kluczową funkcję w procesie utrzymywania stabilności finansowej banku. W wymiarze prawnym stanowią element składowy realizacji obowiązków publicznoprawnych wyrażający się w sposobie zarządzania działalnością finansowo-operacyjną banku, nad czym czuwa i do czego obliuguje organ nadzoru<sup>322</sup>.

Drugi rodzaj stanowią zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu stricto*, tj. zabezpieczenia w rozumieniu art. 93 prawa bankowego. Stanowią je zabezpieczenia indywidualne, przypisane do konkretnej wierzytelności kredytowej (jednostkowej umowy kredytu). W związku z tym zabezpieczenia te pozostają bezpośrednio w ramach stosunku kredytowego, czego potwierdzeniem jest art. 69 ust. 2 pkt. 6 prawa bankowego, wskazujący „sposób zabezpieczenia spłaty kredytu” jako (obligatoryjny<sup>323</sup>) element umowy kredytu jako umowy nazwanej. Ustanowienie zabezpieczenia staje się w tym wymiarze umownym obowiązkiem kredytobiorcy, którego naruszenie stanowić będzie niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy kredytu, a w konsekwencji prowadzić może – w zależności od przyjętych rozwiązań w treści danego kontraktu – do odmowy wypłaty kwoty kredytu (jeśli ustanowienie zabezpieczenia uczyniono warunkiem potestatywnym), czy też aktualizacji uprawnienia banku do (natychmiastowego) wypowiedzenia umowy.

---

<sup>322</sup> Zob. rozdział I.1.3. i uwagi dotyczące charakteru prawnego rekomendacji KNF.

<sup>323</sup> W doktrynie prawa bankowego kwestią kontrowersyjną pozostaje dopuszczalność udzielania kredytu niezabezpieczonego. Wydaje się, że z cywilnoprawnego punktu widzenia brak podstaw dla wysunięcia wniosku o konstytutywnym charakterze zabezpieczenia dla samego stosunku kredytowego. *Essentialia negotii* umowy kredytu bankowego określone są w art. 69 ust. 1 prawa bankowego i nie należy do nich zobowiązanie do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu. Z tej przyczyny można mówić jedynie o publicznoprawnym obowiązku banku żądania zabezpieczenia każdego kredytu, którego naruszenie nie może jednak prowadzić do nieważności samej czynności prawnej (brak bowiem sprzeczności z ustawą – art. 58 § 1 k.c., czy też naturą stosunku prawnego – art. 353<sup>1</sup> k.c.) – zob. I. Heropolitańska, *Szczególne przepisy dotyczące banków* [w:] *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018, SIP LEX/el.

## 2.2. Zabezpieczenie spłaty kredytu *sensu stricto*

Dla dalszych rozważań istotne będzie wyraźne rozróżnienie pomiędzy wyodrębnionymi wcześniej dwiema kategoriami zabezpieczeń wierzytelności kredytowych. Brak bowiem zamkniętego katalogu instrumentów zabezpieczenia spłaty kredytu<sup>324</sup>, zarówno w ustawie – prawo bankowe jak i ustawach szczegółowych (ustawa o kredycie konsumenckim, ustawa o kredycie hipotecznym i nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami), a sama regulacja dotycząca tej materii jest niezwykle skromna. W ustawie – prawo bankowe, poświęcono kwestii zabezpieczenia wierzytelności kredytowej ledwie kilka przepisów, wśród których próżno szukać jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o cechy umożliwiające przypisanie poszczególnych instrumentów do grupy zabezpieczeń spłaty kredytu *sensu stricto*. Przez M. Bączyka grupa ta określana jest jako prawne zabezpieczenia spłaty (w odróżnieniu od zabezpieczeń ekonomicznych czy też psychologicznych, których związek z wierzytelnością zabezpieczaną jest jedynie faktyczny).<sup>325</sup>

Konsekwencją jednak brzmienia art. 69 ust. 2 pkt. 6 w zw. z art. 93 ust. 1 prawa bankowego jest wniosek, że zabezpieczenie to musi przede wszystkim mieć charakter indywidualny w tym znaczeniu, że dotyczyć ma konkretnej wierzytelności kredytowej.<sup>326</sup> Brak przy tym przeszkód, ażeby kilka wierzytelności kredytowych objętych było tym samym przedmiotem zabezpieczenia, jednak z prawnego punktu widzenia muszą być one wówczas rozpatrywane oddzielnie. Nawet więc jeśli funkcjonalnie czy też z przyczyn tkwiących w samej umowie kredytu możliwe stanie się wyodrębnienie jakiejś grupy wierzytelności (np. z uwagi na jedność osoby dłużnika-kredytobiorcy, cel kredytowania itd.), to wciąż każda ze składających się na tę grupę wierzytelności będzie miała swój niezależny, odrębny byt prawny.

Zabezpieczenie to musi prowadzić do uzyskania przez wierzyciela albo ułatwienia w skierowaniu roszczeń (bądź już ich realizacji w drodze egzekucji) do majątku samego dłużnika pierwotnego (kredytobiorcy) albo do rozszerzenia zakresu majątku, z którego będzie mógł się on zaspokoić – o majątek osoby trzeciej lub poszczególne jego składniki.<sup>327</sup> Punktem

---

<sup>324</sup> Por. M. Bączyk, *Problem regulacji prawnej zabezpieczeń w prawie polskim*, „Bank i Kredyt” 1991, nr 11, s. 1–2; Ł. Przyborowski, [w:] *Prawo bankowe. Wyd. 1*, red. serii K. Osajda, red. tomu J. Dybiński, Warszawa 2023, SIP Legalis/el., art. 93; R. Sikorski, *Prawo Bankowe. Komentarz, wyd. 1*, Warszawa 2015, SIP Legalis/el., art. 93.

<sup>325</sup> M. Bączyk [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 93.

<sup>326</sup> Zob. m.in.: L. Kociucki [w:] B. Bajor, J. M. Konddek, K. Królikowska, L. Kociucki, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 93;

<sup>327</sup> Ł. Przyborowski, *Pojęcie i systematyka zabezpieczeń wierzytelności - wzmianka* [w:] *Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.

odniesienia pozostaje więc wciąż status majątkowy samego kredytobiorcy i hipotetyczny zakres uprawnień kredytodawcy w braku jego uprzywilejowania wynikającego z ustanowionych zabezpieczeń właśnie.<sup>328</sup> Zabezpieczenie nie może przy tym jedynie w wymiarze czysto ekonomicznym polepszać sytuacji wierzyciela poprzez możliwość zaspokojenia się z hipotetycznie większego majątku dłużnika. Musi przybrać taką formę, która zmieni prawną sytuację wierzyciela – przyznając mu dalej idące uprawnienia, niż gdyby zabezpieczenia nie ustanowiono.<sup>329</sup> Wynika to już z samej natury zabezpieczenia i funkcji jaką ma ono pełnić w obrocie.<sup>330</sup> Taki jest zresztą główny sens regulacji prawa bankowego, w których ustawodawca dostrzega fakt, iż zabezpieczenie interesu kredytodawcy bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo środków depozytariuszy.

Zaspokojenie się wierzyciela z przedmiotu zabezpieczenia powinno co do zasady prowadzić do wygaśnięcia wierzytelności kredytowej w takiej części, w jakiej wierzyciel uzyskał zaspokojenie. Nie wyklucza to jednak sytuacji, w której dochodzi jedynie do zmiany osoby dłużnika w drodze subrogacji ustawowej. Przykładowo, jeśli wierzyciel skieruje egzekucję do obciążonej hipoteką nieruchomości osoby trzeciej (dłużnika rzeczowego), osoba ta może wstąpić w miejsce wierzyciela (art. 518 § 1 pkt. 1 k.c.). Co więcej, dłużnik rzeczowy może w takiej sytuacji wywodzić względem kredytobiorcy (dłużnika pierwotnego) roszczenia odszkodowawcze w szczególności, jeśli do zabezpieczenia na majątku osoby trzeciej doszło w wykonaniu łączącej te strony umowy.

Ustanowienie zabezpieczenia powinno następować w drodze czynności prawnej dłużnika (kredytobiorcy) lub osoby trzeciej, nie zaś samego wierzyciela (banku). Przedmiotem zabezpieczenia ma być bowiem majątek (obecny lub przyszły – potencjalny), który w przeciwnym razie (w braku zabezpieczenia) pozostawałby poza swobodną dyspozycją wierzyciela. Z tej przyczyny ustawodawca w art. 93 ust 1 prawa bankowego wskazuje, iż bank „może żądać” zabezpieczenia. Oznacza to, że w braku aktywności ze strony samego kredytobiorcy (względnie – wskazanej przez niego osoby trzeciej) ustanowienie takiego

---

<sup>328</sup> Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 1996, s. 223. Pogląd ten aprobuje A. Szpunar [w:] *Zabezpieczenia osobiste wierzytelności*, Sopot 1997, s. 17; M. Bączyk [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, s. 365 i 366.

<sup>329</sup> J. Pisuliński, Ł. Przyborowski, G. Tracz, *Zabezpieczenia wierzytelności umownych w obrocie gospodarczym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego. Tom 5*, wyd. 5, red. M. Stec, Warszawa 2017, s. 255-256.

<sup>330</sup> J. Koleśnik, M. Rewieński, *Zabezpieczenia w bankowości – aspekty prawne i wymogi regulacyjne*, Warszawa 2008, s. 13.

zabezpieczenia nie byłoby możliwe, bowiem czynności prawnej konstytuującej zabezpieczenie nie mógłby dokonać sam bank.

Art. 93 ust. 1 prawa bankowego statuuje co prawda otwarty katalog form zabezpieczenia wierzytelności wynikających z czynności bankowych<sup>331</sup>, ale nie oznacza to bynajmniej, że swoboda banku w tym zakresie jest nieograniczona. Forma i rodzaj zabezpieczenia spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 6 prawa bankowego) powinny odpowiadać właściwości (naturze) stosunku zobowiązaniowego, ustawie oraz zasadom współżycia społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Żądane zabezpieczenie powinno być adekwatne prawnie i ekonomicznie do wierzytelności, a przede wszystkim spełniać funkcję polegającą na tym, że wierzyciel będzie mógł z niego zaspokoić swoje roszczenie.<sup>332</sup> Oznacza to więc, że realizacja roszczeń banku z przedmiotu zabezpieczenia spłaty kredytu prowadzić ma do wygaśnięcia pierwotnego zobowiązania w całości lub w części.<sup>333</sup> Chociaż ustanowienie zabezpieczenia ma służyć przede wszystkim interesom kredytodawcy, nie może ono być ukształtowane w taki sposób, by jedynie pogarszać sytuację dłużnika.<sup>334</sup>

### **3. Podstawy ustanowienia zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia**

Jak już wskazano, żądanie ustanowienia zabezpieczenia wierzytelności wynikającej z czynności bankowej jest uprawnieniem banku. To bank również decyduje o wyborze określonej formy zabezpieczenia<sup>335</sup> – jest zresztą regułą rynku finansowego, że w tym zakresie, niezależnie od statusu podmiotowego kredytobiorcy (konsument, przedsiębiorca, osoba prawna nie prowadząca działalności gospodarczej), instytucje finansowe kształtują jednolitą, określoną politykę udzielania kredytów. Wykorzystywane w obrocie umowy oparte są o wzorce, pozwalające co najwyżej na wybór opcji – a więc ciągle poruszanie się w sztywno zakreślonych przez przyszłego kredytodawcę ramach. Indywidualna negocjacja umów, szczególnie tak

---

<sup>331</sup> Zob. m.in. wyrok SN z 19.06.2013 r., I CSK 571/12, Legalis 673760 (pełnomocnictwo do rachunku jako forma zabezpieczenia spłaty kredytu) oraz M. Bączyk, *Problem regulacji prawnej zabezpieczeń w prawie polskim*, „Bank i Kredyt” 1991, nr 1, s. 2-3.

<sup>332</sup> I. Heropolitańska, *Prawne zabezpieczenie spłaty wierzytelności*, Warszawa 2018, s. 41-42.

<sup>333</sup> Z. Ofiarski, *Prawo bankowe*, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 311.

<sup>334</sup> Ł. Przyborowski, *Wpływ ustanowienia zabezpieczeń na sytuację dłużnika - w szczególności na swobodę podejmowania przez niego decyzji gospodarczych [w:] Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.

<sup>335</sup> M. Bączyk, *Problem regulacji prawnej zabezpieczeń w prawie polskim*, „Bank i Kredyt” 1991, nr 1, s. 2-3.

newralgicznych kwestii jak formy zabezpieczenia wierzytelności kredytowej, to domena pojedynczych, wielkoskalarnych zobowiązań zaciąganych przez podmioty cechujące się faktyczną zdolnością negocjacyjną w relacjach z instytucjami finansowymi. W interesujących nas umowach kredytu zawieranych w obrocie powszechnym, przyjąć należy więc za regułę (od której wyjątki należeć będą do rzadkości), że to bank jednostronnie wskazuje na oczekiwaną formę zabezpieczenia przyszłej wierzytelności.

W praktyce potencjalny kredytobiorca na etapie składania wniosku kredytowego wskazuje jedynie na proponowany przedmiot zabezpieczenia – np. hipoteki, która dla długoterminowych umów kredytowych stanowi podstawową formę ich zabezpieczenia. Dodatkowe zabezpieczenia oczekiwane przez bank wskazywane są najczęściej w decyzji kredytowej oraz odzwierciedlane w treści umowy jako warunki uruchomienia kredytu (postawienia środków do dyspozycji kredytobiorcy). W większości przypadków kredytobiorca jednak już wcześniej może przewidywać konieczność ich ustanowienia, bowiem informacja o tym pojawia się już w treściach ofert promocyjnych oraz wstępnych symulacjach kosztów kredytu przeprowadzanych przez doradców kredytowych (czy to pracowników banku, czy agentów i brokerów finansowych).

Nie zmienia to jednak faktu, że ustanowienie zabezpieczenia stanowi umowny obowiązek kredytobiorcy na podstawie zawartej umowy kredytu.<sup>336</sup> Przy czym, samo wskazanie w treści tejże umowy oczekiwanych form zabezpieczenia wierzytelności banku może nie prowadzić *per se* do ustanowienia tych zabezpieczeń. Dla osiągnięcia tego ostatecznego skutku konieczne może być bowiem dokonanie przez dłużnika lub osobę trzecią odrębnych od samego zawarcia umowy kredytu czynności prawnych. Mogą to być przy tym czynności prawne jednostronne (np. oświadczenie o ustanowieniu hipoteki, udzielenie pełnomocnictwa do dysponowania środkami na rachunku bankowym), jak i dwustronne (np. przewłaszczenie na zabezpieczenie, przelew wierzytelności na zabezpieczenie<sup>337</sup>). Szczególny przypadek stanowią będą sytuacje, w których ustanowienie zabezpieczenia – poza koniecznością dokonania czynności zmierzającej do samego usytuowania banku po stronie uprawnionego – wymagać będzie *a priori* dokonania przez kredytobiorcę innej czynności prawnej, będącej źródłem potencjalnego przedmiotu zabezpieczenia.

---

<sup>336</sup> Por. uchwała SN z 24.10.2001 r., III CZP 58/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 88; także: W. Pyziół [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 69.

<sup>337</sup> Zob. jednak rozważania zawarte w rozdziale IV.4.

Tak właśnie będzie w przypadku ustanowienia zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. Sama bowiem umowa ubezpieczenia co do zasady nie może stanowić zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu stricto*, bowiem nie spełnia warunków wyegzemplifikowanych w poprzedzającym podrozdziale niniejszej pracy. Nie prowadzi *per se* do uprzywilejowania pozycji banku jako wierzyciela: w przypadku ubezpieczeń majątkowych obejmujących interes majątkowy samego kredytobiorcy, przypadające mu z umowy ubezpieczenia świadczenie wejdzie do jego majątku jak każda inna wierzytelność przyszła. W konsekwencji, zawarcie ani nawet wykonanie umowy ubezpieczenia nie doprowadzi *per se* do jakiegokolwiek uprzywilejowania banku, co jest przecież zasadniczym celem ustanowienia zabezpieczenia na majątku samego dłużnika pierwotnego (kredytobiorcy). W wymiarze praktycznym może okazać się, że zaspokojenie się z majątku dłużnika będzie faktycznie ułatwione, z uwagi na przyrost tego majątku spowodowany wejściem doń kwoty uzyskanej tytułem świadczenia z umowy ubezpieczenia, ale jest to jedynie hipotetyczne założenie, a nie realne uprawnienie uprzywilejujące pozycję prawną wierzyciela.

Umowa ubezpieczenia majątkowego może jednak obejmować także interes majątkowy osoby trzeciej w stosunku do banku, zarówno w sytuacji gdy zostanie przez tę osobę zawarta bezpośrednio (jako ubezpieczająca) jak i na jej rzecz (jako ubezpieczoną). Wówczas potencjalne świadczenie z takiej umowy przypadnie tej właśnie osobie – z perspektywy banku – trzeciej. Wówczas nawet w wymiarze ekonomicznym zawarcie tego rodzaju umowy ubezpieczenia nie poprawi sytuacji faktycznej wierzyciela. W żaden sposób bowiem nie będzie on mógł skierować egzekucji do tej części majątku osoby trzeciej, która przypadła tej osobie na skutek wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, skoro osoba ta nie będzie formalnie zaangażowana w stosunek kredytowy. Będzie tak w przypadku, w którym ubezpieczona jest nieruchomość stanowiąca przedmiot zabezpieczenia hipotecznego, jednak będąca własnością osoby trzeciej (jako dłużnika jedynie rzeczowego, ale nie osobistego).<sup>338</sup>

Podobnie w przypadku umowy ubezpieczenia na życie - z samej natury tej umowy wynika fakt, iż w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego suma ubezpieczenia przypada

---

<sup>338</sup> Por. art. 89 ust. 1 i 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Co prawda wypłata świadczenia do rąk ubezpieczonego (właściciela nieruchomości obciążonej hipotecznie) może nastąpić bez zgody wierzyciela hipotecznego jedynie „w celu pokrycia poniesionych przez niego wydatków na przywrócenie nieruchomości do stanu poprzedniego”, jednakże w żadnym razie przepis ten nie uprawnia wierzyciela hipotecznego do bezpośredniego dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela. Uważa się również, że na samej tylko podstawie rzeczowego przepisu, wierzycielowi hipotecznemu nie przysługuje roszczenie do właściciela nieruchomości o przelanie na niego wierzytelności odszkodowawczej wobec ubezpieczyciela (zob. zamiast wielu: T. Czech, *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022, s. 892-905).

osobie innej niż ubezpieczony (kredytobiorca). Niekoniecznie osobą tą musi być spadkobierca kredytobiorcy. Co za tym idzie – świadczenie może przypaść osobie, która nie wstąpi w ogół praw i obowiązków zmarłego kredytobiorcy, a więc nie stanie się dłużnikiem z tytułu zawartej przez tego ostatniego umowy kredytu. Dalej, skoro świadczenie z umowy ubezpieczenia na życie nie wchodzi do spadku po ubezpieczonym (art. 831 § 2 k.c.), nawet gdyby uposażonym został potencjalny spadkobierca kredytobiorcy, może on spadek odrzucić bez uszczerbku dla prawa do zatrzymania świadczenia z umowy ubezpieczenia.<sup>339</sup> Może również spadek przyjąć z dobrodziejstwem inwentarza - ograniczając swoją odpowiedzialność do majątku wchodzącego w skład masy spadkowej, a więc z wyłączeniem świadczenia należnego z umowy ubezpieczenia na życie.<sup>340</sup> W każdej z tych sytuacji kredytodawca nie znajdzie się w jakkolwiek uprzywilejowanej pozycji, a sam fakt zawarcia umowy ubezpieczenia na życie nie wpłynie na sferę jego uprawnień.

Z tych przyczyn zawarcie umowy ubezpieczenia – czy to osobowego (w szczególności ubezpieczenia na życie), czy też majątkowego – *per se* nie stanowi sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt. 6 w zw. z art. 93 ust. 1 prawa bankowego.<sup>341</sup> Dopiero dokonanie przez kredytobiorcę lub uprawnioną osobę trzecią innych czynności prawnych doprowadzi do realizacji obowiązku ustanowienia prawnego docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia.<sup>342</sup> Co za tym idzie, aby doszło do wykreowania tego specyficznego rodzaju zabezpieczenia z perspektywy kredytobiorcy konieczne będzie zawsze dokonanie co najmniej dwóch czynności prawnych: zawarcie samej umowy ubezpieczenia oraz przeniesienie (przyszłej) wierzytelności z tej umowy na rzecz banku (w przypadku ubezpieczeń majątkowych) tudzież ustanowienie go uprawnionym do świadczenia (w przypadku ubezpieczeń na życie).

Nic nie stoi przy tym na przeszkodzie, ażeby ubezpieczającym lub ubezpieczonym była osoba trzecia, formalnie niezaangażowana w stosunek kredytowy. Z pragmatycznych względów rzadko taka sytuacja będzie miała miejsce w przypadku ubezpieczenia na życie,

---

<sup>339</sup> Zob. wyrok SN z 7.10.1971 r., III CRN 255/71, OSNC 1972, nr 3, poz. 59 oraz D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 831.

<sup>340</sup> Zob. M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 831.

<sup>341</sup> Jedynym przypadkiem, jednak niespotykanym w obrocie powszechnym, byłoby zobowiązanie kredytobiorcy do zawarcia jako ubezpieczający umowy ubezpieczenia spłaty kredytu na rzecz osoby trzeciej- tj. banku. Wówczas jednak wypadkiem ubezpieczeniowym musiałoby być wystąpienie określonych zjawisk (materializacja ryzyk) po stronie banku, nie zaś kredytobiorcy.

<sup>342</sup> Por. m.in.: wyrok SN z 23.02.2011 r., V CSK 277/10, LEX nr 786398; wyrok SN z 8.09.2011 r., III CSK 349/10, LEX nr 1044016.



bowiem ściśle i nierozzerwalnie jest ono związane z samą osobą kredytobiorcy<sup>343</sup>. Jednakże w przypadku ubezpieczeń majątkowych uzasadnieniem dla takiej konstrukcji może być chociażby fakt, że przedmiot zabezpieczenia rzeczowego stanowi własność osoby trzeciej (innej niż kredytobiorca). Co prawda osoba ta występuje już jako dłużnik rzeczowy względem banku, jednak w tym właśnie wyraża się sens zabezpieczenia rzeczowego, że – co do zasady – ogranicza możliwość kierowania przez wierzyciela roszczeń jedynie do konkretnego składnika majątkowego. Co za tym idzie, świadczenie przypadające dłużnikowi rzeczowemu z tytułu ubezpieczenia, będzie co do zasady wyłączone spod tego uprawnienia.<sup>344</sup>

Niewykluczone również, że z przyczyn leżących po stronie kredytobiorcy (np. relacje kapitałowe bądź osobowe wpływające na sposób prowadzenia jego własnej działalności gospodarczej, zaangażowanie w działalność konsorcjów, grup kapitałowych itd.), bank może oczekiwać przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia obejmującej składniki majątku należące do osoby trzeciej, nawet jeśli nie stanowią one przedmiotu zabezpieczenia rzeczowego. Może to mieć miejsce m.in. w przypadku kredytów inwestycyjnych, zaciąganych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, w szczególności, jeśli kredytobiorcą będzie podmiot wykonujący tę działalność w oparciu o składniki majątku trwałego jednostek kapitałowo powiązanych czy też współpracujących w ramach konsorcjum.

Jednakże wykorzystanie umowy ubezpieczenia dla ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu wymyka się z ram, zakreślonych przez dotychczasowe, tradycyjne ujęcie zabezpieczeń wierzytelności kredytowych. Po pierwsze bowiem, ustanowienie zabezpieczenia w każdym przypadku wymaga tutaj dokonania przez kredytobiorcę (lub osobę trzecią na jego rzecz ustanawiającą zabezpieczenie) co najmniej dwóch czynności prawnych<sup>345</sup>, o czym była

---

<sup>343</sup> Hipotetycznie jednak można wyobrazić sobie sytuację, w której zabezpieczenie spłaty kredytu stanowi uposażenie banku do świadczenia z umowy ubezpieczenia na życie osoby trzeciej, z którą samego kredytobiorcę wiązałyby np. stosunki rodzinne. Byłaby to konstrukcja dopuszczalna, chociaż trudno byłoby uzasadnić ją w kontekście podstawowej funkcji zabezpieczenia, jaką jest minimalizacja ryzyka zdefiniowanego po stronie kredytobiorcy. Co do zasady również z ekonomicznego punktu widzenia mogłaby okazać się dla banku nieopłacalna, skoro śmierć osoby trzeciej prowadziłaby do wcześniejszej spłaty kredytu, a więc ograniczała spodziewane korzyści (zyski) z tytułu odsetek. W hipotetycznej sytuacji, w której sytuacja majątkowa kredytobiorcy jest ściśle związana z obecnością innej osoby (potencjalnego ubezpieczonego), umowa taka mogłaby teoretycznie stanowić ów „szczególny sposób zabezpieczenia”, o którym mowa w art. 70 ust. 2 pkt 1 prawa bankowego (sam zainteresowany nie miałby bowiem oczekiwanej zdolności kredytowej). Z przyczyn pragmatycznych, bank winien wówczas jednak raczej oczekiwać solidarnego przystąpienia tej osoby (potencjalnego ubezpieczonego) do długu, jako współkredytobiorcy, więc zaprezentowana konstrukcja, o ile w ogóle kiedykolwiek zastosowana, winna być rozpatrywana jako niezwykle wyjątkowa.

<sup>344</sup> W tym zakresie istnieje jednak istotny dla omawianego zagadnienia wyjątek, dotyczący ubezpieczenia nieruchomości obciążonych hipoteką – o czym mowa szczegółowo w rozdziale 4 niniejszej pracy.

<sup>345</sup> Niekiedy jednak jedna z tych czynności będzie mogła być inkorporowana przez samą umowę kredytu (zob. rozważania poczynione w rozdziale IV.4.).

mowa we wcześniejszej części niniejszego podrozdziału. Po drugie – co stanowi różnicę najbardziej wyrazistą i najdonioślejszą z prawnego punktu widzenia – zabezpieczenie takie ma z definicji funkcjonować inaczej, niż klasyczne zabezpieczenie rzeczowe bądź osobiste. Założeniem klasycznych zabezpieczeń jest bowiem to, że bank sięga do nich co do zasady jedynie w następstwie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy kredytu. Brak spłaty kredytu aktualizuje uprawnienie wierzyciela do skorzystania z zabezpieczenia – czy to zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia rzeczowego, czy sięgnięcia do majątku osoby trzeciej.<sup>346</sup> W razie terminowej, zgodnej z umową realizacji zobowiązania, zabezpieczenia te pozostają niejako *w uśpieniu*. Ich istota sprowadza się więc do gwarancji, jaką dają wierzycielowi, której zakres i charakter prawny zależą oczywiście od konkretnej metody zabezpieczenia.

Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby prawo wierzyciela (beneficjenta zabezpieczenia) do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia aktualizowało się także w innych przypadkach, szczególnie – jeśli strony umowy tak postanowią.<sup>347</sup> Może być tak więc także w razie zajścia zdarzeń, które *per se* nie prowadzą jeszcze do niezgodnego z treścią zobowiązania zachowania dłużnika ale stanowią zagrożenie dla należytego wykonania umowy.<sup>348</sup> M. Bączyk wskazuje, że choć dla niektórych empirycznie wypracowanych form zabezpieczeń osobistych (np. cesji fiducjarnej) właściwe będzie to, że bank będzie z nich korzystać w razie opóźnienia w spłacie wierzytelności zabezpieczanej lub stanu niewypłacalności dłużnika tej wierzytelności, to jednak niewykluczone jest, ażeby strony umówiły się inaczej w tym zakresie. W szczególności, gdy mowa o odmiennych niż modelowe formach zabezpieczeń, których obecność w obrocie jest dostrzegalna. W konsekwencji, konieczne jest za każdym razem ustalenie przesłanek skorzystania przez bank z udzielonego mu zabezpieczenia i skutków tego działania dla sposobu wykonania umowy kreującej wierzytelność zabezpieczoną.<sup>349</sup>

---

<sup>346</sup> H. Kosiński [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 1, red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013, SIP Legalis/el., art. 93, nb. 7.

<sup>347</sup> Por. uchwała SN z 5.05.1993 r., III CZP 54/93, OSNC 1993, nr 12, poz. 219, w której SN wskazuje, że: „Ukształtowanie treści stosunków tworzących zabezpieczenie wierzytelności (kredytu) jest pozostawione uznaniu stron (art. 353[1] k.c)”. Zob. także: T. Czech, *Glosa do wyroku SN z dnia 15 grudnia 2005 r., V CK 425/05*, „Prawo Bankowe” 2007, nr 7–8, s. 18.

<sup>348</sup> Wszakże nawet ustawodawca przewiduje taką możliwość w przepisach regulujących instytucję zastawu na prawach – zob. art. 355 k.c. Por. również: M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 597-598.

<sup>349</sup> M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 176-177.

W przypadku zabezpieczenia ustanowionego z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją. Bank – w toku analizy zdolności kredytowej – identyfikuje pewne ryzyka istniejące po stronie przyszłego kredytobiorcy jako na tyle istotne dla jego sytuacji majątkowej, że wymagające zabezpieczenia. Wykorzystany przez strony instrument zabezpieczenia (ubezpieczenie) ma jednak ten charakter, że wraz z materializacją tego ryzyka, powstaje wierzytelność o zapłatę pewnej sumy pieniężnej względem zakładu ubezpieczeń. Pieniężny charakter ma równocześnie zobowiązanie kredytobiorcy względem banku, który jest jednocześnie beneficjentem tego zabezpieczenia. W konsekwencji, dojść należy do wniosku, że powstanie wierzytelności, która w chwili zawierania umowy ubezpieczenia była jeszcze wierzytelnością przyszłą i niepewną<sup>350</sup>, prowadzi do skorzystania z zabezpieczenia niezależnie od tego, czy zdarzenia będące jednocześnie wypadkiem ubezpieczeniowym pociągnęły już za sobą skutek w postaci nienależytego wykonania umowy kredytu (zaprzestania spłaty wierzytelności kredytowej).

Strony więc z góry zakładają, że zajście wypadku ubezpieczeniowego będzie wywierać równoległe wpływ na sposób wykonania umowy kredytu i prowadzić będzie do jego modyfikacji wobec pierwotnego założenia. W ten sposób, zdarzenia, które modelowo nie miałyby żadnego znaczenia dla sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron stosunku kredytowego, uzyskują w jego ramach doniosłość prawną. Wynika to właśnie z wyboru zabezpieczenia, którego przedmiotem jest przyznanie bankowi prawa do wypłaty świadczenia ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia. Zdarzenie rodzące odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń staje się jednocześnie przesłanką aktualizującą możliwość zmiany sposobu wykonania umowy kredytu. Na stosunek kredytowy *sensu stricto* nakłada się więc warunkowa umowa modyfikująca, a rzeczonym warunkiem staje się powstanie roszczenia o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia.

Gdy bowiem chodzi o klasyczne instrumenty zabezpieczenia – samo powstanie roszczenia jako przedmiotu zabezpieczenia nie prowadzi automatycznie do skorzystania przez bank z tego zabezpieczenia. Przeciwnie, bank nie jest zainteresowany przedmiotem takiego zabezpieczenia, dopóki dopóty kredytobiorca terminowo spłaca kredyt.<sup>351</sup> Substancja zabezpieczenia pozostaje nienaruszona i pozostać taką może aż do całkowitej spłaty kredytu.

---

<sup>350</sup> Zob. rozważania poczynione w rozdziałach III.2.1 i III.2.2. oraz IV.3.1., jak również przywołane tam wypowiedzi doktryny i orzecznictwa.

<sup>351</sup> J. Koleśnik, M. Rewieński, *Zabezpieczenia w bankowości – aspekty prawne i wymogi regulacyjne*, Warszawa 2008, s. 13.

Tymczasem, skoro bank oczekuje usytuowania go po stronie wierzyciela z umowy ubezpieczenia (czy to w drodze przelewu wierzytelności przyszłej czy w drodze uposażenia), zmierza do tego, aby z chwilą powstania roszczenia, zaspokoić w ten sposób własną wierzytelność kredytową.

Aby to uczynił nie musi zaktualizować się dodatkowo przesłanka zaprzestania należytego wykonywania umowy przez kredytobiorcę. Taka konstrukcja nie miałaby zresztą sensu. Gdyby bowiem przeniesienie wierzytelności z umowy ubezpieczenia było obarczone tego rodzaju warunkiem, kredytobiorca (lub jego następca prawny) mógłby świadczenie zatrzymać dla siebie, a dopiero później przestać spłacać kredyt. Bank nie miałby już wówczas gwarancji, że uzyska pokrycie swojej wierzytelności z kwoty wypłaconej z umowy ubezpieczenia – ta bowiem pozostawałaby już poza jego dyspozycją. W konsekwencji przyjąć należy, że w przeciwieństwie do klasycznych form zabezpieczenia wierzytelności kredytowej, w omawianym przypadku bank jest zainteresowany skorzystaniem z zabezpieczenia już w momencie powstania stanu wymagalności wierzytelności, która jest jego przedmiotem.

Nie jest to przedmiotem regulacji ustawowej i najczęściej także nie znajduje wyrazu w *explicite* wyrażonej treści umowy kredytu. Możemy mówić o nawiązaniu – obok stosunku kredytowego - stosunku zabezpieczenia.<sup>352</sup> Są one oczywiście bezpośrednio ze sobą powiązane, a stosunek zabezpieczenia jest akcesoryjny względem stosunku kredytowego. Możliwość jednak wyodrębnienia stosunku zabezpieczenia *per se*, pozwala na poszukiwanie treści normatywnej go regulującej, a w konsekwencji – odtworzenie treści umowy o ustanowienie zabezpieczenia.<sup>353</sup> Umowa ta najczęściej jest inkorporowana do umowy kredytu, nie jest w praktyce obrotu wyrażana w formie odrębnego dokumentu, często w ogóle trudno zlokalizować konkretne postanowienia składające się na jej treść. Aby odtworzyć typową konstrukcję takiej umowy, sięgnąć można do ustawy o niektórych zabezpieczeniach finansowych.

Ustawa ta nie znajduje bezpośrednio zastosowania w zakresie omawianej w niniejszej rozprawie problematyki, bowiem przedmiotem zabezpieczenia mają być instrumenty

---

<sup>352</sup> Podobnie w przypadku hipoteki, w doktrynie wskazuje się, że tworzy ona „stosunek hipoteki”, którego podstawą jest najczęściej umowa – zob. T. Czech [w:] *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 65.

<sup>353</sup> Zob. J. Pisuliński, *Zabezpieczenia finansowe w systemie prawa cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 6, s. 27-34; Ł. Goździaszek, *Rodzaje zabezpieczeń finansowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2009, nr 2, s. 39-43.

finansowe w rozumieniu art. 3 pkt 2 ustawy<sup>354</sup>, do których nie zaliczają się umowy ubezpieczenia czy też czynności przeniesienia praw z nich wynikających.<sup>355</sup> Odnotować należy także, że ustawa ta nie ma zastosowania do umów ustanawiających zabezpieczenie, których stroną jest osoba fizyczna<sup>356</sup> bądź konsument będący stroną umowy kredytu hipotecznego<sup>357</sup> (art. 2 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy).<sup>358</sup> Jednakże literalne brzmienie przywołanych wyłączeń pozwala na wysnucie wniosku, że prawodawca dostrzega fakt zawierania umów tego rodzaju w obrocie powszechnym (ustawy nie stosuje się do tych umów, a więc *a priori* należało przyjąć, że umowy takie są zawierane).

Tak też, umowa o ustanowienie zabezpieczenia finansowego ma określać: (a) wierzytelność podlegającą zabezpieczeniu; (b) sposób zabezpieczenia; (c) termin, do którego ustanawia się zabezpieczenie (przy czym może być on określony poprzez odwołanie się do jakiegoś zdarzenia); (d) podstawy realizacji zabezpieczenia; (e) sposób wyceny przedmiotu zabezpieczenia oraz (f) zasady rozliczenia stron.<sup>359</sup> Regulacja ta posłuży - w ramach dalszych rozważań - do odtworzenia konstrukcji umowy o zabezpieczenie z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia.

Elementy tożsame do tych, o których mowa w lit. a) – c) powyżej, wynikają *per se* z każdej umowy kredytu. Wierzytelnością podlegającą zabezpieczeniu jest wierzytelność kredytowa, sposób zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia sprecyzowany jest w wyodrębnionej zazwyczaj jednostce redakcyjnej umowy (por. art. 69 ust. 2 pkt 6 prawa bankowego)<sup>360</sup>, zaś obowiązek utrzymania zabezpieczenia trwa do czasu całkowitej spłaty kredytu. Nie będzie problematyczne ustalenie sposobu wyceny przedmiotu zabezpieczenia,

---

<sup>354</sup> W doktrynie wskazuje się, że wyliczenie to ma charakter katalogu zamkniętego – zob. P. Sokal, *Ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych - uwagi ogólne, cz. I.*, „Prawo Bankowe” 2005, nr 4, s. 73.

<sup>355</sup> J. Pisuliński, *Zabezpieczenia finansowe w systemie prawa cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 6, s. 27-34.; I. Heropolitańska, *Przedmiot zabezpieczenia finansowego* [w:] I. Heropolitańska, A. Nierodka, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, LEX/el.

<sup>356</sup> Zob. wyrok SA w Katowicach z 2.08.2018 r., I ACa 1193/17, LEX nr 2561179.

<sup>357</sup> Chyba, że kredytodawcą jest podmiot wymieniony w art. 2 ust. 1 pkt 1-4 ustawy, czyli Narodowy Bank Polski lub bank centralny innego państwa; Europejski Bank Centralny, Europejski Bank Inwestycyjny, Bank Rozrachunków Międzynarodowych, Międzynarodowy Fundusz Walutowy bądź wielostronne banki rozwoju, o których mowa w części 1 sekcji 4 załącznika VI dyrektywy 2006/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe (Dz. Urz. UE L 177 z 30.06.2006, str. 1, z późn. zm.).

<sup>358</sup> P. Bieźuński [w:] *Niektóre zabezpieczenia finansowe. Komentarz*, Warszawa 2010, LEX/el., art. 2; K. Kurzępa-Dedo [w:] *Ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych. Komentarz*, Warszawa 2011, LEX/el., art. 2.

<sup>359</sup> W. Głowacki, *Umowne zabezpieczenia finansowe polegające na przeniesieniu prawa do majątku wierzyciela: konstrukcja i rodzaje*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 1, s. 111-113; por. również: I. Heropolitańska, *Ustanowienie zabezpieczenia finansowego* [w:] I. Heropolitańska, A. Nierodka, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, LEX/el.

<sup>360</sup> O czym szerzej mowa w rozdziale III.2 i IV.3.

bowiem w przypadku umowy ubezpieczenia mamy do czynienia co do zasady ze świadczeniem pieniężnym, a ewentualne dopuszczalne wyjątki w tym zakresie<sup>361</sup>, pozostają poza sferą czynionych w niniejszej pracy rozważań.<sup>362</sup>

Gdy chodzi o zdarzenie aktualizujące uprawnienie wierzyciela do realizacji zabezpieczenia (lit. e), w art. 8 ust. 1 ustawy o niektórych zabezpieczeniach finansowych wskazano, że „zaspokojenie z zabezpieczenia finansowego, polegającego na przeniesieniu na przyjmującego zabezpieczenie prawa do środków pieniężnych, wierzytelności kredytowych lub instrumentów finansowych, następuje z chwilą wystąpienia podstawy realizacji zabezpieczenia”. Równolegle w art. 3 pkt 4 ustawy sprecyzowano, że za podstawę realizacji zabezpieczenia uznaje się „naruszenie warunków umowy lub inne zdarzenie, które uprawniają do zaspokojenia się z zabezpieczenia finansowego” [podkreślenie własne]. W konsekwencji, nie tylko niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania<sup>363</sup>, które stanowi źródło wierzytelności zabezpieczanej, ale także inne zdarzenia mogą aktualizować uprawnienie wierzyciela do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia.<sup>364</sup> W doktrynie wskazuje się, że strony mogą w zasadzie w dowolny sposób uregulować umownie przesłanki umożliwiające realizację zabezpieczenia.<sup>365</sup>

Trudno znaleźć powody, dla których odmienną regułą należałoby stosować w przypadku umów o ustanowienie zabezpieczenia, które nie są objęte regulacją rzeczowej ustawy. W zakresie poruszanej w niniejszej rozprawie problematyki, nawet daleko posunięta ochrona klienta (konsumenta) usług finansowych nie stoi na przeszkodzie dopuszczalności takiego określenia przesłanek aktualizujących prawo wierzyciela do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia, które będą *de facto* tożsame z materializacją ryzyk objętych umową ubezpieczenia. Wszakże zaspokojenie interesów banku jako wierzyciela będzie sprzężone z

---

<sup>361</sup> Zob. B. Kucharski, *Dopuszczalność naprawienia szkody przez ubezpieczyciela w drodze restytucji naturalnej* [w:] *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, Warszawa 2019, SIP LEX/el.

<sup>362</sup> Bank bowiem nie będzie zainteresowany takim rozwiązaniem, w ramach którego zakład ubezpieczeń miałby świadczyć w naturze – w konsekwencji w celu przywrócenia stanu poprzedniego ubezpieczonego mienia. To bowiem nie czyniłoby banku wierzycielem do takiego świadczenia, skoro nie jest on właścicielem danego przedmiotu. W przypadku umowy ubezpieczenia na życie zaś sama istota tej umowy przesądza o pieniężnym charakterze świadczenia ubezpieczyciela (zob. M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia* [w:] *Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 847).

<sup>363</sup> Zob. M. Michalski [w:] M. Michalski, R. R. Zdzieborski, *Ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 174 i nast.

<sup>364</sup> K. Kurzępa-Dedo [w:] *Ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych. Komentarz*, Warszawa 2011, LEX/el., art. 3.

<sup>365</sup> P. Biezuński [w:] *Niektóre zabezpieczenia finansowe. Komentarz*, Warszawa 2010, SIP LEX/el., art. 3.

polepszeniem sytuacji majątkowej kredytobiorcy, którego obowiązek spłaty kredytu ustanie albo będzie pomniejszony.

W konsekwencji, dojść należy do wniosku, że na mocy umowy o ustanowienie zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia, bank zyskuje prawo do skorzystania z tego zabezpieczenia już z chwilą powstania wierzytelności względem zakładu ubezpieczeń o wypłatę należnego świadczenia. W sferze stosunku ubezpieczenia musi więc dojść do zdarzenia (wypadku ubezpieczeniowego), mieszczącego się w zakresie udzielanej ochrony i nieobjętego żadnym z dopuszczalnych wyłączeń odpowiedzialności. W sferze stosunku zabezpieczenia te okoliczności mają charakter faktyczny, prawnie doniosłe jest zaś związane z nimi powstanie wierzytelności<sup>366</sup>, będącej przedmiotem zabezpieczenia. Nie będzie więc konieczne, aby równoległe doszło do nienależytego wykonania umowy kredytu albo powstania stanu niewypłacalności kredytobiorcy czy zagrożenia tą niewypłacalnością.

#### **4. Zaspokojenie kredytodawcy przez ubezpieczyciela – charakter prawny świadczenia i jego konsekwencje dla stosunku kredytowego**

To jednak, że bank może zaspokoić się z przedmiotu zabezpieczenia ustanowionego z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia nie rozwiązuje jeszcze wszystkich problemów wynikających ze specyfiki takiego stosunku zabezpieczenia. Pozostaje bowiem kwestia ustalenia zasad rozliczeń stron, a w ramach tego – sposobu zaliczenia przedmiotu zabezpieczenia na poczet świadczeń należnych wierzycielowi z umowy kredytu. Skoro bowiem nie dochodzi uprzednio do niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy kredytu przez kredytobiorcę, nie ma także podstaw do wypowiedzenia jej przez bank i konwersji zobowiązania kredytobiorcy do szeregu świadczeń w postaci rat kredytowych w obowiązek natychmiastowego zwrotu pozostałej kwoty (zob. art. 75 ust. 1 prawa bankowego).<sup>367</sup> Konieczne staje się więc uzgodnienie także tej kwestii, w którym momencie oraz w jaki sposób zmiana ma ulec pierwotnie uzgodniony przez strony sposób wykonania umowy kredytu. Wszakże termin i sposób spłaty kredytu stanowią jej *essentialia negotii* (zob. art. 69 ust. 1 prawa bankowego).

---

<sup>366</sup> Zob. M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, Legalis/el., art. 805, nb. 29.

<sup>367</sup> Zob. W. Pyziół, G. Tracz, *Wypowiedzenie umowy kredytowej*, „Prawo Bankowe” 1994, Nr 4, s. 99 i nast.

W praktyce obrotu potrzeba wyraźnego uregulowania kwestii zmiany sposobu wykonywania umowy w razie aktualizacji prawa do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia zdaje się być mało dostrzegalna przez banki. To one przecież są autorami wzorców umów kredytowych. Tak więc zazwyczaj nie zawierają one *explicite* jakichkolwiek regulacji dotyczących modyfikacji sposobu wykonania zobowiązania w razie powstania wymagalnego roszczenia do zakładu ubezpieczeń o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia. Rzecz jasna brak pisemnych uzgodnień nie oznacza, że do zawarcia takiej umowy modyfikacyjnej (w ramach stosunku kredytowego, a więc niejako *a priori*) nie dochodzi.<sup>368</sup> Tym jednak istotniejszym i bardziej doniosłym praktycznie staje się konieczność prawnej kwalifikacji tego rodzaju mechanizmów, co jest głównym przedmiotem rozważań w niniejszym rozdziale.

Rzeczony brak wyraźnej regulacji tego zagadnienia w treści umów kredytowych, przy równoczesnym braku przepisów dyspozytywnych, które mogłyby znajdować zastosowanie w tym zakresie, wydaje się być zresztą niekorzystny dla obu stron stosunku prawnego. Niepewność w tak newralgicznej kwestii, jak określenie (modyfikacja) sposobu i terminów spłaty kredytu nie służy przecież żadnej ze stron. W razie sporu, dla banku może dodatkowo wygenerować problem przeprowadzania wykładni *contra* literalnemu brzmieniu umowy (w myśl zasady, że regulacja odzwierciedlona w treści postanowień umowy jest wyczerpująca), albo narazić go na zarzut nienależytego jej wykonania w razie skorzystania z zabezpieczenia, a w konsekwencji na odpowiedzialność odszkodowawczą z tego tytułu. Czym innym bowiem jest, że bank na podstawie umowy przelewu czy też jako uposażony będzie dysponował niezaprzeczalnie legitymacją materialną względem ubezpieczyciela do odbioru należnego świadczenia, a czym innym – w jaki sposób świadczenie to zarachuje na poczet wierzytelności kredytowej, a więc w jaki sposób wykona swoje zobowiązanie z tej umowy. O ile bowiem kredytobiorca nie będzie mógł sprzeciwić się odbiorowi świadczenia od ubezpieczyciela przez bank ani czynić zarzutu z tytułu skorzystania z tego uprawnienia, o tyle już będzie mógł wywodzić potencjalne roszczenia w oparciu o zarzut nienależytego wykonania umowy kredytu<sup>369</sup>. Już M. Bączyk – na gruncie przepisów z okresu transformacji ustrojowej – zwracał

---

<sup>368</sup> Nie stoi temu na przeszkodzie także zastrzeżona w przepisach forma umowy kredytu. Jest to bowiem forma pisemna, ale nieobarczona rygorem nieważności (zob. M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 588-589).

<sup>369</sup> Por. m.in. R. Longchamps de Berier, *Przelew dla zabezpieczenia*, Lwów 1936, s. 19.



uwagę na problem braku odpowiednich regulacji związanych ze specyfiką zabezpieczeń wierzycelności bankowych.<sup>370</sup>

W sytuacji, w której do wygaśnięcia zobowiązania kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu dochodzi na skutek zaspokojenia roszczenia przez osobę trzecią - ubezpieczyciela, świadczącego z innego tytułu prawnego i w inny sposób niż kredytobiorca (wierzyciel pierwotny), nie możemy mówić już o zgodnym z pierwotną treścią stosunku prawnego umowy kredytu wykonaniu zobowiązania. W myśl bowiem art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zobowiązaniem kredytobiorcy jest zwrot „kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty”. Ustalenie harmonogramu spłaty kredytu stanowi *essentialia negoti* umowy kredytu<sup>371</sup>, o czym była już mowa w podrozdziale II.1.1.

Jednorazowe spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela, nie może być rozpatrywane w kategoriach wykonania zobowiązania za dłużnika (*pactum in favorem tertii*, art. 393 k.c.), bowiem świadczenie ze stosunku pokrycia odpowiada świadczeniu ze stosunku zapłaty.<sup>372</sup> Ubezpieczyciel nie świadczy bowiem jako dłużnik odpowiedzialny osobiście za dług osoby trzeciej, ale działa w celu wywiązania się z własnego zobowiązania – spłaca własny dług. Jego świadczenie następuje więc w wykonaniu umowy ubezpieczenia, a nie w wykonaniu umowy kredytu – choćby zamiast osoby kredytobiorcy (dłużnika pierwotnego). Sama wierzycelność kredytowa pozostaje poza orbitą stosunku ubezpieczenia.

Istotą klasycznej postaci umowy o spełnienie świadczenia na rzecz osoby trzeciej jest bowiem jedynie zmiana kierunku spełnienia świadczenia<sup>373</sup>, a nie zmiana charakteru tego świadczenia. Owszem, świadczenie ubezpieczyciela pozostaje nadal świadczeniem pieniężnym, a więc rodzajowo tożsame jest ze świadczeniem kredytobiorcy, jednakże na tym kończy się zbieżność świadczeń ze stosunku pokrycia (umowy kredytu) i stosunku zapłaty (umowy ubezpieczenia). Jak już bowiem wskazano, dłużnik (zakład ubezpieczeń) nie spłaca cudzego długu, ale własny. Wystarczającym argumentem świadczącym o istotnej zmianie charakteru świadczenia jest fakt, iż jednorazowe świadczenie na poczet salda zadłużenia wyłącza żądanie kredytodawcy spodziewanego wynagrodzenia z tytułu odsetek za korzystanie

---

<sup>370</sup> M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 172-173.

<sup>371</sup> Zob. M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 598-599.

<sup>372</sup> P. Drapała, A. Kubas, K. Osajda, A. Szlęzak [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, wyd. 3, red. K. Osajda, Warszawa 2020, s. 1029-1030 oraz 1135-1137.

<sup>373</sup> *Ibidem*, s. 1134-1136; por. Z. Radwański [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2002, s. 183-184.

z kapitału, a więc pozbawia go spodziewanego zysku. To w pobieraniu odsetek wyraża się wszakże gospodarczy sens działalności kredytowej banku.<sup>374</sup> Bank przy tym nie ma podstaw do wypowiedzenia umowy kredytu, dopóki dopóty jest on terminowo spłacany lub kredytobiorca nie straci zdolności kredytowej (do dalszej spłaty zobowiązania), a więc nie ma podstaw do konwersji pierwotnego zobowiązania kredytobiorcy na zobowiązanie do jednorazowego świadczenia zwrotu całego kredytu (tak jak to ma miejsce przy wypowiedzeniu umowy).

Świadczenie ubezpieczyciela nie jest więc definitywnie realizowane w sposób tożsamy dla zobowiązania kredytobiorcy, wszakże prawidłowe wykonanie zobowiązania przez dłużnika polega na spełnieniu przez niego świadczenia ściśle określonego w treści zobowiązania (art. 354 § 1 k.c.)<sup>375</sup>. Rezultatem takiego świadczenia ma być odniesienie przez wierzyciela korzyści w zakresie zasługującym na ochronę.<sup>376</sup> Jednak niewątpliwie także ustanowienie i realizacja zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia ma mieć ten właśnie skutek, aby umorzyć zobowiązanie dłużnika z umowy kredytu. Pojawia się więc zasadnicze pytanie o podstawę prawną takiego działania.

Rozważyć należy zastosowanie konstrukcji umowy<sup>377</sup> o świadczenie w miejsce wykonania (*pactum de in solutum dando*), która to umowa ma jednak charakter realny – a więc do jej skuteczności niezbędne jest wydanie przedmiotu świadczenia<sup>378</sup> (art. 453 k.c.) oraz warunkowej umowy nowacji (art. 506 k.c.). W świetle tej ostatniej, zajście wypadku ubezpieczeniowego, które zrodzi odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń co do wypłaty określonego świadczenia, miałyby pociągać za sobą wygaśnięcie pierwotnego i powstanie – na

---

<sup>374</sup> M. Lemkowski, *Oprocentowanie jako świadczenie wzajemne*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 1, s. 29.

<sup>375</sup> T. Wiśniewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. 2, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 354.

<sup>376</sup> Niejako inkorporowanej do stosunku kredytowego – zob. m.in. wyrok SN z 5.1.2011 r., III CSK 119/10, Legalis nr 417546; zob. również: T. Dybowski, A. Pyrzyńska [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, red. K. Osajda, Warszawa 2006, s. 175

<sup>377</sup> Może to oczywiście nastąpić w ramach umowy przelewu lub umowy o ustanowienie zabezpieczeń spłaty kredytu, jeśli takie dodatkowe umowy są zawierane wraz z umową kredytu.

<sup>378</sup> M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, wyd. 3., red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 1564; podobnie F. Zoll [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, wyd. 3., red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 1066.

jego miejsce – nowego zobowiązania<sup>379</sup>. Jednocześnie dojść miałyby do zmiany podmiotowej po stronie dłużnika – z kredytobiorcy na ubezpieczyciela.<sup>380</sup>

Rozróżnienie obu sytuacji jest o tyle istotne, że wywołuje inny skutek dla roszczeń banku wobec kredytobiorcy z samej umowy kredytu. Przyjmując, że strony zawierają umowę o świadczenie w miejsce wykonania, dopiero spełnienie nowego świadczenia prowadzioby do wygaszenia pierwotnego zobowiązania z umowy kredytu.<sup>381</sup> Do tego czasu, zobowiązanie pierwotne kredytobiorcy istniałoby nadal, a bankowi przysługiwałoby roszczenie dalszej spłaty kredytu w sposób i terminach określonych w umowie kredytowej. Opowiadając się za nowacyjnym charakterem umowy o ustanowienie zabezpieczenia w tym zakresie, już samo powstanie wierzytelności względem ubezpieczyciela o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia (a więc moment zajścia objętego zakresem ochrony wypadku ubezpieczeniowego), prowadzioby do wygaśnięcia roszczenia względem kredytobiorcy o spłatę kredytu w sposób ustalony w pierwotnym zobowiązaniu.<sup>382</sup>

Z perspektywy kredytobiorcy korzystniejsze byłoby przyjęcie drugiej możliwości. Od chwili zajścia wypadku objętego ochroną ubezpieczeniową, byłby on bowiem zwolniony z własnego zobowiązania. To zaś, czy, w jaki sposób i kiedy bank uzyska rzeczywiste pokrycie swojej wierzytelności ze świadczenia ubezpieczyciela pozostawałoby bez wpływu na sytuację prawną i ekonomiczną kredytobiorcy. Inaczej mówiąc, od chwili zajścia wypadku ubezpieczeniowego nie ciążyłoby już na nim obowiązek wykonaniu umowy kredytu.

Nie można tracić jednak z pola widzenia podstawowej funkcji zabezpieczającej, którą realizować ma wykorzystanie umowy ubezpieczenia dla zagwarantowania pokrycia wierzytelności o zwrot kwoty kredytu. Ma ona na celu przede wszystkim ochronę interesu wierzyciela, która w sytuacji, w której jest on jednocześnie instytucją kredytową, inkorporuje w siebie (przynajmniej częściowo) także interes jego depozytariuszy (osób, z których

---

<sup>379</sup> R. Morek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 30, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Boysiak, Warszawa 2022, SIP Legalis/el., art. 506.

<sup>380</sup> Przy czym nie byłoby to skutek samej nowacji, ale jej połączenia z równoległe dokonaną czynnością zmiany dłużnika (zob. M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, wyd. 3., red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 1675-1676).

<sup>381</sup> Zob. K. Gandor [w:] *System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa–Wrocław 1981, s. 851–852; P. Drapała, *Świadczenie w miejsce wykonania (datio in solutum)*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 12, s. 30.

<sup>382</sup> Zob. K. Gandor [w:] *System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa–Wrocław 1981, s. 854; G. Sikorski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, LEX/el., art. 506; wyrok SN z 30.11.2006 r., I CSK 256/06, LEX nr 359463.

zgromadzonego kapitału następuje finansowanie zobowiązań banku – zob. art. 2 prawa bankowego).<sup>383</sup> Istotą zabezpieczenia jest eliminacja bądź minimalizacja ryzyka – poprzez stworzenie sobie możliwości zaspokojenia wierzytelności na wypadek zajścia zdarzeń zagrażających ostatecznemu powodzeniu transakcji. Tymczasem opowiedzenie się za warunkowym nowacyjnym charakterem zobowiązania między kredytobiorcą a bankiem w zakresie ustanowienia zabezpieczenia z wykorzystaniem ubezpieczeń, naraża tego ostatniego na dodatkowe nieuzasadnione ryzyka, związane z okolicznościami faktycznymi leżącymi poza sferą stosunku kredytowego.

Wszakże uznanie roszczenia przez zakład ubezpieczeń zależy może od dopełnienia szeregu powinności przez ubezpieczającego (ubezpieczonego), które *de facto* leżeć będą po stronie dłużnika.<sup>384</sup> Konieczne będzie zazwyczaj również współdziałanie dłużnika (ubezpieczonego-kredytobiorcy) na etapie likwidacji szkody (zob. art. 29 ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz art. 818 k.c.).<sup>385</sup> Sama wypłata świadczenia zaś uzależniona jest od wypłacalności ubezpieczyciela. Nawet jeśli jest on instytucją dającą daleko idącą rękojmię wypłacalności, to ryzyko upadłości zakładu ubezpieczeń zawsze istnieje, niezależnie od publicznoprawnych mechanizmów mających zapobiegać takim sytuacjom.<sup>386</sup> Jeśli więc już samo tylko spełnienie się warunku w postaci aktualizacji odpowiedzialności ubezpieczyciela (powstanie roszczenia względem niego o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia) miałyby wywoływać skutek nowacyjny, prowadząc jednocześnie do zmiany podmiotowej po

---

<sup>383</sup> Zob. M. Mikliński, *Prawo a ryzyko depozytu bankowego*, Gdańsk 2021, s. 17 i n.; L. Kociucki [w:] B. Bajor, J. M. Kondek, K. Królikowska, L. Kociucki, *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020, LEX/el., art. 2;

<sup>384</sup> Por. m.in. W. Warkało [w:] *System prawa cywilnego, t. III, cz. 2: Prawo zobowiązań. Część szczegółowa*, red. Z. Radwański, Warszawa–Wrocław 1976, s. 923; M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia [w:] Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 874-882; B. Kucharski, *Naruszenie powinności deklaracji jako podstawa odmowy wypłaty odszkodowania ubezpieczeniowego*, „Acta Universitatis Lodzianis” 2013, nr 72, s. 27-44; M. Szczepańska, *Powinności ubezpieczającego [w:] Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, LEX/el.; wyrok SN z 17.6.1983 r., I CR 189/83, OSN 1984, nr 4, poz. 54.

<sup>385</sup> Zob. m.in.: B. Mrozowska, *Bancassurance - regulacje prawne i samoregulacja rynku*, „Prawo Asekuracyjne” 2012, nr 3, s. 30-47; D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, LEX/el., art. 818; J. Nawracała [w:] *Komentarz do niektórych przepisów ustawy - Kodeks cywilny [w:] Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 818; P. Wajda [w:] *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, red. M. Szczepańska, Warszawa 2017, SIP LEX/el., art. 29; E. Jędrzejewska, *Status poszkodowanego oraz jego sytuacja prawna w toku postępowania likwidacyjnego [w:] Odszkodowanie za szkody z OC posiadacza pojazdu w związku z wypadkiem drogowym. Postępowanie. Wzory*, SIP LEX/el., Warszawa 2022.

<sup>386</sup> Zob. m.in. A. Janiak, *Bank jako instytucja zaufania publicznego*, „Glosa” 2003, nr 2, s. 17 i n.; E. Kosieradzka, *Komisja Nadzoru Finansowego jako instytucja zapewnienia bezpieczeństwa, stabilności i zaufania do systemu bankowego w Polsce [w:] Sprawiedliwość i zaufanie do władz publicznych w prawie administracyjnym*, red. M. Kasiński, M. Stahl, K. Wlazlak, Warszawa 2015, s. 625 i nast.

stronie dłużnika, to z perspektywy banku doszłoby jedynie do konwersji rodzaju ryzyka. Konstrukcja taka niweczyłaby więc podstawowy cel zabezpieczenia spłaty kredytu.

Przyjęcie zaś, że podstawą zwolnienia kredytobiorcy z jego własnego zobowiązania wobec banku jest świadczenie w miejsce wykonania, wymaga ustalenia na czym to świadczenie zastępcze miałyby polegać – czy na samym przelewie wierzytelności, czy też chodzi raczej o faktyczne dokonanie zapłaty przez ubezpieczyciela – a więc świadczenie osoby trzeciej w miejsce wykonania. Wskazuje się, że świadczenie spełniane w ramach *datio in solutum* może polegać na przeniesieniu na rzecz wierzyciela, w celu umorzenia zobowiązania, wierzytelności przysługujących dłużnikowi wobec osób trzecich (*cessio in solutum*).<sup>387</sup> Jednakże przy zastosowaniu tej konstrukcji, już sam przelew wierzytelności stanowi świadczenie zastępcze – wierzytelność kredytowa miałyby więc ulec wygaśnięciu niezależnie od tego, czy dłużnik (zakład ubezpieczeń) ostatecznie zobowiązanie spełni.<sup>388</sup>

W doktrynie tymczasem wskazuje się na potrzebę odróżnienia instytucji *datio in solutum* od *datio solutionis causa*. Ta ostatnia jest zbliżona do konstrukcji świadczenia w miejsce wykonania, z tą jednak różnicą, że skutek przysporzenia po stronie wierzyciela nie dochodzi do wygaśnięcia dotychczasowego roszczenia. Samo usytuowanie wierzyciela jako uprawnionego do innego świadczenia nie zwalnia więc dłużnika z ryzyka niewykonania zobowiązania zgodnie z jego pierwotną treścią. Wierzyciel uzyskuje w ten sposób jedynie dodatkową możliwość zaspokojenia się.<sup>389</sup> Dotychczas uznawano, że na gruncie prawa polskiego odróżnienie tych dwóch instytucji nie wydaje się szczególnie doniosłe, a problem nie pojawiał się także w praktyce.<sup>390</sup>

Zdaniem Autora niniejszej rozprawy, konieczność ta pojawiła się właśnie w przypadku zabezpieczenia wierzytelności kredytowej z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. Tak też w ślad za orzecznictwem niemieckim<sup>391</sup>, należy stwierdzić, że mamy do

---

<sup>387</sup> Zob. wyrok SN z 17.04.2002 r., IV CKN 985/00, OSP 2003/7–8, poz. 97 z glosą P. Drapały; zob. też m.in. K. Gandor [w:] *System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa–Wrocław 1981, s. 852; P. Drapała, *Świadczenie w miejsce wykonania*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 12, s. 31; M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, wyd. 2, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 1469.

<sup>388</sup> A. Rapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 453.

<sup>389</sup> M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, wyd. 3., red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 1483.

<sup>390</sup> P. Drapała, *Świadczenie w miejsce wykonania*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 12, s. 38.

<sup>391</sup> Zob. m.in.: wyroki Federalnego Trybunału Sprawiedliwości: z 19.12.2013 r., sygn.: IX ZR 127/11, JurionRS 2013, 51886; z 20.11.1997 r., sygn. IX ZR 152/96, WM 1998, 40, 43 [BGH 20.11.1997 - IX ZR 152/96].

czynienia z konstrukcją (niem. *Leistung erfüllungshalber*), która z uwagi na jej cel zabezpieczający nie powinna być kwalifikowana jako *datio in solutum*. Doktryna prawa niemieckiego wskazuje, że *datio solutionis causa* „polega zwykle na przeniesieniu na wierzyciela lub ukonstytuowaniu na jego rzecz określonego prawa względem osoby trzeciej (przelew wierzytelności, zobowiązanie do świadczenia przez osobę trzecią), którego realizacja nastąpi w przyszłości”.<sup>392</sup> Wpisuje się to doskonale w sens konstrukcji zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. Kredytobiorca, będący równocześnie ubezpieczonym, sytuuje w pozycji potencjalnego wierzyciela do świadczenia z umowy ubezpieczenia bank (kredytodawcę), dokonując tego aktu jeszcze zanim wierzytelność ta powstanie (najczęściej równoległe z chwilą zawarcia umowy ubezpieczenia lub umowy kredytu). Bank jako wierzyciel zachowuje pierwotne roszczenie względem kredytobiorcy do czasu faktycznego zaspokojenia, co na gruncie analizowanej problematyki stanowi po prostu spełnienie przez ubezpieczyciela świadczenia do rąk banku. Celem takiej konstrukcji jest właśnie umocnienie dotychczasowego zobowiązania – a nie surogacja jego wykonania.<sup>393</sup>

Niemiecki Federalny Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu z dnia 19 grudnia 2013 r.<sup>394</sup> wskazał, że jeśli dłużnik przenosi – w celu zabezpieczenia – własną wierzytelność na swojego wierzyciela, nie znajduje bezpośredniego zastosowania § 364 ust. 2 BGB, a więc instytucja świadczenia w miejsce wykonania. Obejmuje to w szczególności przypadki, w których przeniesienie praw dotyczy przyszłych roszczeń (nieistniejących w chwili przeniesienia).<sup>395</sup> Stąd też, w ramach *datio solutionis causa* zobowiązanie wygasa dopiero wtedy, gdy wierzyciel został zaspokojony z przedmiotu świadczenia „zastępczego”.<sup>396</sup>

Doktryna prawa niemieckiego wtóruje takiemu stanowisku, wskazując że skoro przeniesienie wierzytelności następuje w celu zabezpieczenia płatności (wyplącalności dłużnika), to istotą takiej konstrukcji jest aby wierzyciel zyskał dodatkowe prawo ograniczające poziom ryzyka kredytowego, a nie prowadzące jedynie do przeniesienia czynników tego ryzyka

---

<sup>392</sup> R. Stürner [w:] *Jauernig Jauernig Bürgerliches Gesetzbuch*, München 1999, s. 362, 363 oraz H. Heinrichs, [w:] *Münchener Kommentar BGB*, t. II, München 1985, s. 1147 (przywołanie za: M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk, SPP T. 6 red. Olejniczak 2018, wyd. 3, s. 1483).

<sup>393</sup> M. M. Pyziak-Szafnicka, M. Wilejczyk [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, wyd. 3., red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 1483.

<sup>394</sup> Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z 19.12.2013 r., sygn.: IX ZR 127/11, JurionRS 2013, 51886.

<sup>395</sup> Zob. akapit 11 i 12 wyroku FTS z 19.12.2013 r., sygn.: IX ZR 127/11.

<sup>396</sup> Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z 20.11.1997 r., sygn. IX ZR 152/96, WM 1998, 40, 43 [BGH 20.11.1997 - IX ZR 152/96].

na inny podmiot.<sup>397</sup> Istotą zabezpieczenia ma być polepszenie sytuacji wierzyciela, co nie oznacza, że wierzyciel ma dowolność w skorzystaniu z zabezpieczenia. Ma też on obowiązek zwrotu wszelkich dodatkowych korzyści wynikających z realizacji przedmiotu zabezpieczenia tak jak w przypadku zlecenia (tj. zgodnie z § 667 BGB).<sup>398</sup>

Istotne – z punktu widzenia omawianej problematyki – wydaje się również zastrzeżenie, że pierwotne roszczenie ulega albo odroczeniu do czasu spełnienia świadczenia zastępczego albo do chwili, w której próba takiego zaspokojenia nie powiedzie się. W tym czasie wierzyciel powinien wstrzymać się z kierowaniem swoich roszczeń bezpośrednio do dłużnika pierwotnego. Strony mogą także zastrzec w umowie klauzulę *pactum de non petendo* na czas trwania postępowania związanego z dochodzeniem roszczenia od dłużnika zastępczego.<sup>399</sup> Przenosząc to na grunt omawianej problematyki, bank winien wstrzymać się z dochodzeniem spłaty kolejnych rat kredytu (w tym od korzystania w tym zakresie z innych metod zabezpieczenia lub inkasa – np. obciążeniem rachunku bankowego kredytobiorcy na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa do dysponowania środkami na nim zgromadzonymi) do czasu, aż ubezpieczyciel spełni swoje świadczenie (wyplaci świadczenie z umowy ubezpieczenia) bądź też próba jego uzyskania okaże się bezskuteczna (np. wobec odmowy wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela czy też – co będzie sytuacją wyjątkową acz możliwą – jego niewypłacalności). Innymi słowy, na czas trwania postępowania likwidacyjnego termin płatności kolejnych rat kredytu ulega (automatycznemu) odroczeniu.

Instytucja *datio solutionis causa* (niem. *Leistung erfüllungshalber*) pozwala odzwierciedlić zabezpieczający charakter omawianych i powszechnie stosowanych w praktyce konstrukcji. Odpowiada przede wszystkim perspektywie banku jako kredytodawcy, którego interes nie jest narażony na uszczerbek wskutek wadliwości przelanej wierzytelności o świadczenie z umowy ubezpieczenia majątkowego czy niepewności uzyskania sumy ubezpieczenia (przy ubezpieczeniu na życie). Nie może bowiem umknąć uwadze fakt, że podstawowym celem stosunku zabezpieczenia jest polepszenie sytuacji prawnej wierzyciela.<sup>400</sup>

---

<sup>397</sup> D. Olzen [w:] *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch: Staudinger BGB - Buch 2*, red. M. Löwisch, D. Olzen, K.-H. Gursky, Berlin 2006, komentarz do § 364, nb. 36.

<sup>398</sup> Ch. Grüneberg [w:] *Bürgerliches Gesetzbuch: BGB*, red. Ch. Grüneberg, Monachium 2022, komentarz do §364, nb. 7.

<sup>399</sup> *Ibidem*, nb. 8.

<sup>400</sup> M. Bączyk [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 93; P. Konik, *Wielość zabezpieczeń - wybrane zagadnienia związane z zastawem rejestrowym i przewłaszczeniem na zabezpieczenie*, „Prawo Bankowe” 2003, nr 9, s. 41; M. Capiga, *Finanse banków*, Warszawa 2011, s. 213-217.

Zaś w przypadku banku – ustawowy wręcz obowiązek (choć w zasadzie nieobwarowany sankcją – zob. art. 70 ust. 1 prawa bankowego) udzielania kredytów jedynie należycie zabezpieczonych wynika ze szczególnej troski o majątek depozytariuszy (jako obciążony ryzykiem działalności kredytowej).<sup>401</sup>

Jednocześnie zaproponowana konstrukcja nie pozbawia jednak i samego dłużnika środków ochrony jego usprawiedliwionych interesów – to, że bank zyskuje możliwość dodatkowego źródła zaspokojenia swojego roszczenia nie oznacza, że może w tym zakresie postępować zupełnie dowolnie. Należy mieć na uwadze, że instytucja ta pozostaje w ścisłym związku z umową kredytu, a należyta staranność działania banku w przypadku całokształtu stosunku kredytowego wyznaczać będzie niewątpliwie jego profesjonalny status.<sup>402</sup> W tym też świetle oceniana będzie efektywność realizacji przez uprawnionego-kredytodawcę roszczeń z umowy ubezpieczenia. Istotnym będzie również fakt, iż *ab initio* podmiotem jedynie uprawnionym do realizacji tego rodzaju zabezpieczenia jest sam kredytodawca, z wyłączeniem kredytobiorcy lub jego następców prawnych. To zaś będzie determinować konieczność realizacji zabezpieczenia z poszanowaniem usprawiedliwionych interesów samego kredytobiorcy. Potencjalne zaniechania wierzyciela będą wszakże prowadzić do szkody w majątku dłużnika. O tym jednak mowa szczegółowo w kolejnych podrozdziałach (II.6 i II.7).

Podobnie M. Bączyk sugerował, że regulacji sposobu, w jaki bank może czy też zobowiązany jest skorzystać z przedmiotu zabezpieczenia, a także – jakie odnosić będzie to skutki dla stosunku prawnego, z którego wynika zabezpieczenia wierzytelność, należy poszukiwać w „umowie o dokonanie zabezpieczenia” lub „umowie podstawowej” (względem samej czynności zabezpieczającej).<sup>403</sup> Już wówczas (w okresie transformacji ustrojowej, gdy działalność banków komercyjnych była wciąż niezwykle ograniczona i faktycznie i prawnie) dostrzegął on, że praktyka bankowa niesłusznie bagatelizuje problem wyraźnego określenia praw i obowiązków stron stosunku zabezpieczenia.

---

<sup>401</sup> W. Gonet, *Szczególny sposób zabezpieczenia wierzytelności banku jako przesłanka finansowania podmiotów niemających zdolności kredytowej*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 4, s. 68-70.

Zob. również: J. Molis, *Kontrola zdolności kredytowej na tle Prawa bankowego i przepisów ustawy o ochronie danych osobowych*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2001, nr 4, s. 9-28; A. Janiak, *Bankowe umowy kredytowe, cz. I.*, „Prawo Bankowe” 2002, nr 4, s. 53;

<sup>402</sup> Por. m.in.: wyrok SN z 19.03.2004 r., IV CK 158/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 54; wyrok SN z 17.12.2008 r., I CSK 205/08, LEX nr 471143.

<sup>403</sup> M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 174.



W konsekwencji, przyjęć należy wniosek, że umowa o zabezpieczenie, której przedmiotem jest przejście praw z umowy ubezpieczenia, czy to w drodze cesji wierzytelności przyszłej czy też w drodze jednostronnej czynności wyznaczenia uposażonego – stanowi nienazwany typ zobowiązania *sui generis* łączącego w sobie elementy różnych czynności prawnych, w szczególności zlecenia<sup>404</sup> oraz umowy o charakterze *datio solutionis causa*. Jest to konstrukcja zbliżona do umowy o świadczenie w miejsce wykonania, z tym istotnym zastrzeżeniem, że do wygaśnięcia zobowiązania z umowy kredytu dochodzi dopiero z chwilą faktycznego spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela (jako osobę trzecią), a więc jednorazowego zaspokojenia wierzytelności kredytowej<sup>405</sup>. Konstrukcja taka pozwala również zachować przez dłużnika (kredytobiorcę) procesową legitymację czynną, jednakże o tyle specyficzną, że umożliwiającą jedynie dochodzenia świadczenia do rąk kredytodawcy a nie do rąk własnych.<sup>406</sup> Owszem, istotą dokonania zabezpieczenia na umowie ubezpieczenia jest właśnie wyłączenie – na rzecz banku - uprawnień kredytobiorcy do zatrzymania *dla siebie* przedmiotu świadczenia z tej umowy. Jednakże nadal to również jego interesowi majątkowemu (pokryciu pasywów) służy świadczona ochrona ubezpieczeniowa.

## **5. Spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela a wygaśnięcie zobowiązania z umowy kredytu**

Spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela prowadzi może albo do całkowitego, albo tylko częściowego zaspokojenia wierzytelności kredytowej. Nie będzie więc w każdym przypadku rodzić skutku w postaci zupełnego wygaśnięcia zobowiązania z umowy kredytu. Wobec powyższych rozważań dotyczących podstaw prawnych częściowego lub całkowitego umorzenia zobowiązania kredytowego na skutek przyjęcia przez bank świadczenia od ubezpieczyciela, pojawia się pytanie o relację między tym zdarzeniem a możliwością zastosowania w tych okolicznościach postanowień umów kredytowych regulujących zasady wcześniejszej spłaty kredytu.

---

<sup>404</sup> Por. R. Longchamps de Berier, *Przelew dla zabezpieczenia*, Lwów 1936, s. 19.

<sup>405</sup> Por. K. Zawada, *Przelew wierzytelności* [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna System Prawa Prywatnego tom 6*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 1445; por. również wyrok SN z 17.4.2002 r., IV CKN 985/00, OSP 2003, Nr 7–8, poz. 97 oraz wyrok SN z 17.10.2008 r., I CSK 100/08, OSP 2010, Nr 3, poz. 31.

<sup>406</sup> Por. na tle instytucji z art. 393 k.c.: wyrok SN z 21.06.2002 r., V CKN 1069/00, OSNC 2003/11, poz. 149; M. Bednarek [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, wyd. 2. red. K. Osajda, Warszawa 2006, s. 902–903.

Bank zainteresowany jest spłatą kredytu w sposób określony terminami zapłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, opartych o pierwotne założenie stron umowy kredytu. Nadwymiarowa spłata części bądź jednorazowa spłata całości kapitału prowadzą do pozbawienia banku oczekiwanych korzyści z tytułu odsetek<sup>407</sup>. To w osiąganiu tych korzyści tkwi ekonomiczny sens działalności kredytowej. Z tej przyczyny, instytucje kredytowe dążą do zapewnienia sobie pewnej minimalnej stopy zysku, zastrzegając w treści umów kredytowych prowizje z tytułu przedterminowej spłaty kredytu<sup>408</sup>. Także w obrocie konsumenckim jest to działanie co do zasady aprobowane przez ustawodawcę, chociaż jednocześnie limitowane (zob. art. 40 ustawy o kredycie hipotecznym<sup>409</sup> oraz art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim<sup>410</sup>). Wobec powyższych rozważań, świadczenie przez ubezpieczyciela do rąk banku z tytułu umowy ubezpieczenia stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu nie może być odczytywane w kategoriach wykonania zobowiązania z umowy kredytu (spłaty kredytu).

Do zgoła odmiennych wniosków prowadzić mogłaby literalna wykładnia art. 51 pkt. 2 ustawy o kredycie konsumenckim, w świetle którego prowizja za wcześniejszą spłatę kredytu nie przysługuje kredytodawcy w przypadku umów, „w których spłata została dokonana zgodnie z umową ubezpieczenia zawartą w celu zabezpieczenia spłaty kredytu”. Ustawodawca krajowy (nie po raz pierwszy zresztą) posłużył się wątpliwą techniką legislacyjną językowej tylko parafrazy brzmienia art. 16 ust. 3 lit. a dyrektywy 2008/48/WE<sup>411</sup>. Posłużenie się w treści dyrektywy pojęciami ekonomicznymi, a nie kategoriami prawnymi, uzasadnione było charakterem tego instrumentu harmonizacji i oczywistą koniecznością dostosowania regulacji do krajowych porządków prawnych, czemu polski prawodawca nie sprostał. Dla zapewnienia

---

<sup>407</sup> M. Grochowski [w:] *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, wyd. 1, red. K. Osajda, Warszawa 2018, SIP Legalis/el., art. 48; R. Sikorski [w:] *Prawo Bankowe. Komentarz*, wyd. 1, Warszawa 2015, SIP Legalis/el., art. 75a.

<sup>408</sup> B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 1., red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013, SIP Legalis/el., art. 75a.

<sup>409</sup> Zgodnie z art. 40 u.k.h. bank może zastrzec w treści umowy rekompensatę z tytułu wcześniejszej spłaty dokonywanej jednakże w okresie nie dłuższym niż 36 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Wysokość tej rekompensaty nie może przewyższać odsetek, które byłyby naliczone od spłaconej przed terminem całości lub części kredytu hipotecznego w okresie roku od dnia faktycznej spłaty – w żadnym razie zaś nie może być większa niż 3% spłaconej kwoty kredytu hipotecznego.

<sup>410</sup> W świetle zaś art. 50 u.k.k. dopuszczalność naliczenia prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty uzależniona została od dwóch przesłanek: typu oprocentowania kredytu w chwili dokonania przedterminowej spłaty oraz wysokości spłat kredytu w okresie 12 kolejnych miesięcy. Tak też, w chwili dokonywania przedterminowej spłaty kredytobiorca zobowiązany być musi do świadczenia odsetkowego określonego według stałej stopy oprocentowania, zaś łączna kwota spłat kredytu w okresie 12 kolejnych miesięcy musi być wyższa niż 3-krotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw za poprzedni rok gospodarczy. W każdym razie, prowizja taka nie może być większa niż 1% kwoty wpłaconej przez konsumenta (zob. również art. 50 ust. 3 u.k.k.).

<sup>411</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca Dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz.Ue.L Nr 133, Str. 66).

spójności systemu, nadać więc trzeba pojęciu »spłaty«, używanemu w art. 51 pkt. 2 *in principio* ustawy o kredycie konsumenckim. wymiar jedynie ekonomiczny, a więc rozumieć przez nie świadczenie ubezpieczyciela, które służy zaspokojeniu zabezpieczonej wierzytelności – niezależnie od jego samoistnego, odmiennego od pierwotnego zobowiązania kredytobiorcy, charakteru prawnego (wynikającego *per se* ze stosunku ubezpieczenia nie zaś ze stosunku kredytowego).

Rozbieżności w doktrynie na tle komentowanego przepisu dotyczą zakresu zastosowania przedmiotowej regulacji. Wobec braku dookreślenia właściwości umowy ubezpieczenia T. Czech<sup>412</sup> wskazuje, iż zakaz zastrzegania prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty dotyczy wyłącznie umów zabezpieczających wprost realizację zobowiązania przez konsumenta. Analizując inne wersje językowe dyrektywy, autor ten sugeruje, iż mowa wyłącznie o ubezpieczeniach ryzyka finansowego po stronie kredytodawcy, a więc sytuacjach w których objęty ochroną interes ubezpieczeniowy przysługuje samemu kredytodawcy. Z perspektywy tego autora omawiana regulacja nie znajduje zastosowania wówczas, gdy kredytodawca przyjmuje na zabezpieczenie umowę przelewu wierzytelności z tytułu ubezpieczenia, bowiem to nie umowa ubezpieczenia *per se* jest wówczas zawierana w celu zabezpieczenia spłaty kredytu, tylko umowa przelewu właśnie. Odmiennie, funkcjonalnie podchodzi do normy wyprowadzanej z tej regulacji A. Kopeć<sup>413</sup>. Jej zdaniem regulacja z art. 51 pkt. 2 ustawy o kredycie konsumenckim dotyczy każdej sytuacji, w której stosowny zapis o zabezpieczeniu spłaty kredytu ubezpieczeniem znajdzie się w treści umowy kredytowej. Należy przychylić się do tego właśnie stanowiska. Skoro bowiem ustawodawca unijny również w art. 10 ust. 2 lit. o dyrektywy 2008/48/WE zdaje się podchodzić funkcjonalnie do pojęcia »ubezpieczenia« w kontekście zabezpieczającego celu jego ustanowienia, generalnie – co wskazano już wcześniej – posługując się siatką pojęciową bliższą nomenklaturze ekonomicznej niż terminologii prawnej, to takie funkcjonalne podejście wyznaczać powinno zakres zastosowania także regulacji ustawowej.

Tymczasem w ustawie o kredycie hipotecznym brak analogicznej regulacji. Można by więc wyjść z założenia, że intencją ustawodawcy było dopuszczenie stosowania prowizji z tytułu przedterminowej spłaty w ramach umów o kredyt hipoteczny, także w sytuacji, w której »spłata« ta następuje w związku z wypłatą świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia. Trudno

---

<sup>412</sup> T. Czech, *Kredyt konsumencki. Komentarz*, wyd. II. Warszawa 2018, s. 542 i nast.

<sup>413</sup> A. Kopeć, [w:] M. Chruściak, T. Ostrowski, A. Kopeć, M. Kłoda, G. Kott, M. Szakun, *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 176.

jednak zaakceptować taką wykładnię. Przyjąć bowiem należy, że wybór ubezpieczenia jako oczekiwanej formy zabezpieczenia spłaty kredytu *zastrzeżony* jest tak na korzyść wierzyciela jak i dłużnika. Wierzyciel, dokonując oceny ryzyka swojej działalności kredytowej w obrocie powszechnym, identyfikuje zdarzenia losowe, które zagrażając sytuacji ekonomicznej dłużnika, zwiększają równolegle ryzyko niezaspokojenia wierzytelności. Zajście tych zdarzeń wierzyciel rozpatruje jako na tyle istotnie zagrażające jego żądaniu zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, że przestaje być zainteresowany dalszym wykonywaniem umowy kredytu i preferuje jednorazowe zaspokojenie się ze świadczenia ubezpieczyciela. Sam wierzyciel więc, statuując ubezpieczenie jako oczekiwaną formę zabezpieczenia, przyznaje iż zdarzenia losowe objęte ochroną tak istotnie narażają działalność kredytową na niepowodzenie, że jest on zainteresowany uzyskać jak najszybciej zaspokojenie od podmiotu, charakteryzującego się wysokim poziomem wypłacalności. Ten wybór gospodarczy oparty jest o kalkulację między rentownością transakcji, której istota leży w pobieraniu wynagrodzenia zastrzeżonego w formie prowizji i odsetek od udzielonego kredytu, a akceptowalnym poziomem wrażliwości na ryzyko utraty nie tylko spodziewanych zysków, ale też udostępnionego kapitału.

Takiemu założeniu - przyświecającemu umowie zabezpieczającej opartej o ubezpieczenie - przeczyć więc będzie zawsze chęć dalszego dochodzenia od kredytobiorcy (jego następców prawnych) dodatkowego wynagrodzenia z tytułu wcześniejszej »spłaty« kredytu (jako rekompensaty z tytułu „utraconych” odsetek).<sup>414</sup> Przyjąć trzeba bowiem, że zastrzeżenie w treści umowy kredytu dodatkowej prowizji od wcześniejszej »spłaty« dotyczyć będzie tylko sytuacji, w których nadpłata kapitału wynika ze świadczenia samego kredytobiorcy realizowanego ze stosunku kredytowego (spłata *sensu stricto*), nie zaś okoliczności, w których do umorzenia wierzytelności z umowy kredytu dochodzi na skutek skorzystania z jednego z prawnych jej zabezpieczeń.

W przeciwnym razie dojść może do sytuacji, w której dłużnik zmuszony zostaje do pokrycia kosztów dodatkowej prowizji (rekompensaty) nie dlatego, iż podjął własne działanie (suwerenną decyzję o przedterminowej spłacie), ale dlatego że bank zrealizował zastrzeżone na jego rzecz zabezpieczenie. Zdarzyć się może wszakże, że dłużnik – mimo zajścia obiektywnie

---

<sup>414</sup> D. Rogoń [w:] *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, SIP Legalis/el., art. 40; A. Nierodka, *Wcześniejsza spłata kredytu hipotecznego* [w:] A. Nierodka, I. Heropolitańska, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

niekorzystnego zdarzenia rodzącego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń – gotów byłby nadal spłacać kredyt w terminach przewidzianych w umowie, unikając dodatkowych obciążeń. Zastrzeżenie prowizji z tytułu przedterminowej spłaty dotyczyć może w swoim założeniu konstrukcyjnym tych sytuacji, w których kredytobiorca wykonuje swoje zobowiązanie w sposób obiegający od postanowień umownych. Sprzeczne z naturą tego rodzaju prowizji (art. 353<sup>1</sup> k.c.) byłoby objęcie nią sytuacji, w której do wygaśnięcia zobowiązania kredytobiorcy dochodzi na skutek działań podjętych przez sam bank, z którego to zresztą inicjatywy wyszło ustanowienie takiego rodzaju zabezpieczenia gwarantującego inną formę zaspokojenia jego roszczenia o zwrot kwoty kredytu.

## 6. Obowiązek banku do zaspokojenia się z zabezpieczenia

Co do zasady przyjmuje się w doktrynie i judykaturze, iż bank ma prawo, jednakże nie obowiązek zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia<sup>415</sup>. Tak więc wierzyciel decyduje tak o kolejności jak i o zakresie realizacji zabezpieczeń<sup>416</sup>. Na tle tradycyjnych form zabezpieczeń – hipoteki, zastawu rejestrowego, weksla, czeku, poręczenia – wskazana reguła rzadko doznaje wyjątków w regulacjach umownych. Sytuacje zaś, w których brak skorzystania przez bank z przedmiotu zabezpieczenia prowadziłyby do nieuzasadnionej szkody w majątku dłużnika, nie będą częste. Jeśli zaś już poszukiwać potencjalnych ich źródeł, to znajdować się one będą raczej w osobistych przymiotach dłużnika czy też specyficznej sytuacji faktycznej, w której się znalazł, nie zaś w założeniach konstrukcyjnych stosunków prawnych zachodzących między dłużnikiem ustanawiającym zabezpieczenie a uprawnionym wierzycielem (poza sferą relacji prawnych stron umowy zabezpieczającej). Tymczasem już kolejność realizacji zabezpieczeń będzie miała o wiele bardziej doniosły wpływ na sytuację ekonomiczną dłużnika. Może się bowiem okazać, iż skorzystanie przez wierzyciela z dalej idących instrumentów zabezpieczenia, postawi dłużnika w gorszej sytuacji faktycznej. Zwrócić należy jednak uwagę na fakt, iż tradycyjne zabezpieczenia co do zasady aktualizują się tylko wtedy, gdy dłużnik zaprzestaje terminowej realizacji swojego zobowiązania. Trudno więc dyskutować z

---

<sup>415</sup> Zob. m.in. M. Pazdan, *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1, s. 138; H. Kosiński [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 1., red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013; SIP Legalis/el., art. 93, nb. 7.

<sup>416</sup> Zob. Uchwała SN z 05.05.1993 r., III CZP 54/93, OSNCP 1993 nr 12, poz. 219, Rad.Pr. 1993 nr 6, str. 41, Legalis; glosy: J. Gołaczyńskiego, „Orzecznictwo Sądów Powszechnych” 1994, nr 10, poz. 176; M. Bączyka, „Prawo Bankowe” 1994, nr 4, s. 79–82.

przywołanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, któremu przyświeca ochrona praw wierzyciela wobec nierzetelnego postępowania dłużnika. Tym bardziej, że nie wyklucza ona *ad casum* odparcia roszczenia z uwagi na zarzut nadużycia prawa (art. 5 k.c.).

H. Kosiński słusznie jednak dostrzega, iż „gdyby udało się ustalić, że intencją stron było nie tylko stworzenie prawa, ale także i obowiązku wierzyciela zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia, to brak działań w tym zakresie – jako niewykonanie umowy – mógłby dopiero stanowić podstawę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez dłużnika ustanawiającego zabezpieczenie”<sup>417</sup>. Wydaje się, że z taką sytuacją będziemy mieli do czynienia właśnie w razie ustanowienia zabezpieczenia z wykorzystaniem ubezpieczeń. W przeciwieństwie bowiem do uwag poczynionych powyżej, celem takiego zabezpieczenia co do zasady nie będzie przyznanie wierzycielowi prawa do jego realizacji na wypadek niewywiązania się dłużnika ze swojego zobowiązania, a prawa do pokrycia tego zobowiązania z dopiero mogącego powstać roszczenia wobec zakładu ubezpieczeń. Momentem, który aktualizuje możliwość skorzystania z zabezpieczenia nie jest więc co do zasady zaprzestanie terminowej spłaty kredytu, a zajście wypadku ubezpieczeniowego i powstanie wierzytelności wobec zakładu ubezpieczeń z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia. Przy tym powstanie tej wierzytelności ma charakter obiektywny, jest niezależne od tego, czy uprawniony z zabezpieczenia podejmie jakiegokolwiek działania.

W tej sytuacji trudno przyjąć, że uprawniony bank jedynie ma prawo, a nie obowiązek skorzystać z zabezpieczenia ustanowionego z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia, tzn. skierować roszczenie o wypłatę świadczenia z tytułu zajścia wypadku ubezpieczeniowego i z tego świadczenia zaspokoić swoją wierzytelność do kredytobiorcy. Jeśli bowiem bank staje się jedynym uprawnionym z umowy ubezpieczenia (czy to jako ubezpieczony, uposażony czy cedent), to zaniechanie egzekwowania świadczenia prowadzić może w końcu nawet do niemożności jego realizacji z uwagi na przedawnienie roszczenia. Bierna postawa kredytodawcy skutkuje jednak przede wszystkim dalszym naliczaniem odsetek od pozostającej do spłaty kwoty kapitału i żądaniem zgodnej z harmonogramem spłaty kredytu przez samego kredytobiorcę (lub jego następców prawnych). W oczywisty sposób godzi to w cel, jaki przyświecać miał ustanowieniu zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia. Skoro instytucja kredytowa uznała, że materializacja jednego z ryzyk objętych ochroną

---

<sup>417</sup> H. Kosiński [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 1., red. H. Gronkiewicz-Waltz, Warszawa 2013; SIP Legalis/el., art. 93, nb. 7; podobnie wyrok SA w Poznaniu z 22.11.1995 r., I ACr 443/95, Wokanda 1996, nr 9, s. 401 por. również: J. Mojak, *Prawne zabezpieczenie wierzytelności bankowych*, Kraków 2000, s. 317.

ubezpieczeniową stanowi potencjalne zagrożenie dla dalszej wypłacalności kredytobiorcy (np. na skutek częściowego lub całościowego zniszczenia przedmiotu zabezpieczenia hipotecznego, będącego zazwyczaj także przedmiotem finansowania z umowy kredytu czy też na skutek śmierci kredytobiorcy w czasie trwania umowy), to oczywistą konsekwencją – wychodzącego wszakże od tego proferenta – żądania ustanowienia zabezpieczenia, powinno być skorzystanie z jego przedmiotu w sytuacji, w której staje się on dostępny dla wierzyciela<sup>418</sup>.

Obowiązek realizacji zabezpieczenia ustanowionego ubezpieczeniem wykorzystaniem umowy ubezpieczenia wynika więc już z samej natury (art. 351<sup>1</sup> k.c.) zawartej umowy zabezpieczającej, inkorporowanej do treści umowy kredytu. Nie musi być on jednoznacznie, literalnie wyartykułowany. Wywodzi się przy tym także w doktrynie, że podstawowym obowiązkiem uprawnionego płynącym z *pactum fiduciae* jest utrzymywanie powierzonej mu wierzytelności w stanie nie pogorszonym.<sup>419</sup> Podobnie – choć na gruncie instytucji przelewu na zabezpieczenie – A. Szpunar wskazuje, że w razie wątpliwości nabywca wierzytelności (w celu zabezpieczenia innej) jest nie tylko uprawniony, ale także zobowiązany do dochodzenia roszczenia od dłużnika. Powinien więc starać się o realizację prawa, do którego został legitymowany.<sup>420</sup>

Dalej, skoro kredytobiorca ponosi koszty ochrony ubezpieczeniowej, brak zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia (wymagalne świadczenie pieniężne), prowadzi do realnego pokrzywdzenia jego usprawiedliwionych interesów. Bierność banku pozbawia go także możliwości samodzielnej realizacji uprawnienia do wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia, bowiem istotą zabezpieczenia było właśnie przyznanie bankowi wyłącznej legitymacji w tym zakresie (ustanowienie banku jedynym beneficjentem bezpośrednim świadczonej ochrony).

W przeciwieństwie do umów zabezpieczających których przedmiotem będą ograniczone prawa rzeczowe ustanawiane na majątku samego dłużnika (np. zastaw czy hipoteka), umowy o ustanowienie zabezpieczenia na wierzytelności przysługującej (lub mającej dopiero co powstać) dłużnikowi wobec osoby trzeciej zawsze zawierać będą w sobie element zlecenia. Przyjąć bowiem trzeba, że uprawniony-wierzyciel zobowiązany jest do

---

<sup>418</sup> Zob. A. Szpunar, *Przelew na zabezpieczenie*, „Rejent” 1995, nr 11, s. 17-18 oraz A. Szpunar, *Zabezpieczenia osobiste wierzytelności*, Sopot 1997, s. 248.

<sup>419</sup> J. Mojak, *Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2021, s. 98.

<sup>420</sup> A. Szpunar, *Zabezpieczenia osobiste wierzytelności*, Warszawa 1997, s. 248; podobnie: M. Rytwińska, *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, Warszawa 2007, s. 216.

prawidłowego ściągnięcia powstałej wierzytelności, chociażby wyraźnie na siebie takiego obowiązku nie przyjął.

Tę istotną różnicę w stosunkach między uprawnionym-wierzycielem a dłużnikiem ustanawiającym zabezpieczenie wynikającą z obranej formy zabezpieczenia, dostrzegali już R. Longchamps de Berier, wskazując – w ramach rozważań nad charakterem prawnym umowy przelewu na zabezpieczenie - że „kto oddaje drugiemu swą wierzytelność na zabezpieczenie długu, który na razie nie zostaje jeszcze umorzony, nie może być narażony na to, że wierzytelność ta np. ulegnie przedawnieniu, a dług nadal pozostanie”<sup>421</sup>. Inkorporowanie do treści umowy zabezpieczającej elementu zlecenia służyć też będzie samemu wierzycielowi, statuując obowiązek współdziałania dłużnika przy dochodzeniu wierzytelności od osoby trzeciej, niezwykle istotny w kontekście powinności dochodzącego świadczenia z umowy ubezpieczenia na etapie postępowania likwidacyjnego przed zakładem ubezpieczeń (czy też konieczności ewentualnego sprostania ciężarowi dowodu w toku procesu o zapłatę – zob. art. 6 k.c.).

Niezależnie od uwag poczynionych powyżej, zastrzeżenie wyłączające obowiązek banku do zaspokojenia się z wierzytelności (względem zakładu ubezpieczeń, powstałej wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego) w relacjach z konsumentami mogłoby być kwalifikowane jako niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> k.c.).<sup>422</sup> Niewątpliwie rażąco naruszającą interesy konsumenta byłaby sytuacja, w której konsument ponosi koszt ochrony ubezpieczeniowej, jednocześnie przenosząc na bank wyłączne uprawnienie do realizacji roszczeń wynikających z umowy ubezpieczenia, równoległe jednak bank ten zwalnia się z obowiązku starannego (wedle kryterium jego profesjonalnej działalności na rynku finansowym) działania w celu uzyskania świadczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, które zmniejszyłoby lub umorzyło wierzytelność wobec kredytobiorcy. Podobne postanowienie umowne byłoby zbliżone normatywnie do szarej klauzuli, opisanej w art. 385<sup>3</sup> pkt. 8 k.c. (uzależnienie spełnienia świadczenia od okoliczności zależnych tylko od woli kontrahenta konsumenta).

---

<sup>421</sup> R. Longchamps de Berier, *Przelew dla zabezpieczenia*, Lwów 1936, s. 18.

<sup>422</sup> Zob. uchwała SN z 28.04.2022 r., III CZP 40/22, LEX nr 3337513, w której SN dostrzega, że niektóre przypadki sprzeczności postanowień umownych z prawem będą wypełniać równoległe przesłanki abuzywności. Tymczasem obowiązek dokonywania prounijnej wykładni prawa krajowego może *ad casum* uzasadniać zastosowanie sankcji bezskuteczności postanowienia umownego zamiast nieważności. Tym samym uchwała ta łagodzi rygory wcześniejszej uchwały SN z 13.1.2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011, Nr 9, poz. 95.



Podobnie w doktrynie i judykaturze niemieckiej, na tle omawianej już instytucji *datio solutionis causa* (niem. *Leistung erfüllungshalber*) wskazuje się, że jej cel zabezpieczający nie jest wyłączny – w tym sensie, że wierzyciel nie tylko ma możliwość, ale też powinność zaspokojenia z przeniesionego nań prawa.<sup>423</sup> Wierzyciel więc nie tylko deklaruje, że przyjmie i zaliczy na poczet realizacji pierwotnego zobowiązania świadczenie inne niż należne, ale też zobowiązuje się dążyć do uzyskania zaspokojenia z przeniesionego prawa.<sup>424</sup> Co więcej, w pierwszej kolejności wierzyciel powinien szukać zaspokojenia właśnie w tym przedmiocie.

Te aspekty odróżniają instytucję *Leistung Erfüllungshalber* (*datio solutionis causa*) od *Sicherungshalber* - czyli czynności dokonanej jedynie „w celu” zabezpieczenia prawidłowego wykonania istniejącego zobowiązania.<sup>425</sup> Przenosząc to na grunt omawianych konstrukcji praktycznych – w przypadku zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia mamy do czynienia właśnie z *datio solutionis causa*, podczas gdy „klasyczne” formy zabezpieczeń spłaty kredytu (np. zastaw, hipoteka) dokonywane są w ramach instytucji podobnej do *Sicherungshalber*. W przypadku tych ostatnich bowiem, wierzyciel będzie mógł zaspokoić się z przedmiotu zabezpieczenia, ale nie będzie miał takiego obowiązku - równie dobrze będzie mógł wciąż dochodzić wykonania pierwotnego zobowiązania.<sup>426</sup>

Następuje więc swoiste przełamanie wypracowanej w orzecznictwie i doktrynie reguły swobody decyzyjnej wierzyciela co do skorzystania z przedmiotu zabezpieczenia. Zmianie uległy bowiem przesłanki *ratio decidendi* dotychczasowej wykładni, co jest naturalną konsekwencją adaptacji znanych na rynku instytucji prawnych dla potrzeb nowych funkcji. W istocie, trudno byłoby poszukiwać racjonalnych przesłanek wyprowadzania cywilnoprawnego obowiązku wierzyciela do realizacji zabezpieczenia, która następować miałaby *kosztem* majątku dłużnika. Wszakże godzić to będzie w faktyczny interes dłużnika, któremu w sytuacji zaprzestania realizacji zobowiązania prawo nie przyznaje ochrony, ale którego też przymusowo karać, kosztem swobody decyzyjnej wierzyciela, nie widzi potrzeby (nie jest to zresztą domeną stosunków cywilnoprawnych). Tymczasem w razie powstania prawa do zaspokojenia z

---

<sup>423</sup> Zob. R. Fetzer [w:] *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch: BGB, Band 3: Schuldrecht - Allgemeiner Teil II*, red. W. Krüger, Monachium 2022, komentarz do § 364; również: wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z 19.12.2013 r., sygn.: IX ZR 127/11, JurionRS 2013, 51886; akapit 11.

<sup>424</sup> Ch. Grüneberg [w:] *Bürgerliches Gesetzbuch: BGB*, red. Ch. Grüneberg, Monachium 2022, komentarz do § 364, nb. 7.

<sup>425</sup> Zob. uwagi poczynione przez J. Szewczyka [w:] *Nowacja*, Warszawa 2018, s. 40-41.

<sup>426</sup> *Ibidem*, s. 40.

przedmiotu zabezpieczenia na umowie ubezpieczenia, to właśnie bierność wierzyciela godziłaby w – tym razem chroniony – interes dłużnika.

## **7. Odpowiedzialność banku względem klienta w razie powstania roszczenia do ubezpieczyciela**

Sens zabezpieczenia ustanowionego na przyszłej wierzytelności z umowy ubezpieczenia sprowadzać się będzie do ustanowienia banku jedynym beneficjentem świadczonej ochrony, mimo że to kredytobiorca będzie ponosił koszty jej ustanowienia. Niezależnie od ukształtowania formalnych więzi między podmiotami stosunku prawnego ubezpieczenia (klientem, bankiem a ubezpieczycielem), dopuszczalność obciążenia kredytobiorcy tymi kosztami wynikać będzie z objęcia ochroną ubezpieczeniową interesu samego kredytobiorcy. Zawarcie umowy ubezpieczenia przynosić ma bowiem wymierne korzyści obu stronom<sup>427</sup> – gwarantować bankowi pokrycie własnej wierzytelności w razie zajścia zdarzeń, które pod znakiem zapytania mogłyby stawiać wypłacalność kredytobiorców (np. na skutek śmierci jedyne go czy też głównego kredytobiorcy, którego dochody stanowiły znaczną większość dochodów branych pod uwagę przy okazji badania zdolności kredytowej albo też na skutek unicestwienia przedmiotu zabezpieczenia hipotecznego), zaś równocześnie samemu kredytobiorcy lub jego następcom prawnym możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności osobistej z tytułu wierzytelności kredytowej, tzn. od konieczności dalszej spłaty kredytu wraz z odsetkami. W tej sytuacji, świadczona ochrona ubezpieczeniowa miałaby zagwarantować ustabilizowanie sytuacji dłużnika w razie zajścia zdarzeń niekorzystnych dla sfery jego żywotnych interesów ekonomicznych.

Jak wskazano w podrozdziale II.6. niniejszego opracowania, wraz z nawiązaniem między stronami umowy kredytu specyficznego zobowiązania o ustanowienie zabezpieczenia ubezpieczenia wykorzystaniem umowy ubezpieczenia powstaje nie tylko prawo, ale i obowiązek uprawnionego-banku do skorzystania z przedmiotu zabezpieczenia w chwili aktualizacji roszczenia wobec zakładu ubezpieczeń, którego świadczenie może pokryć wierzytelność ze stosunku podstawowego (stosunku kredytu). Opierać się on będzie na elemencie zlecenia, inkorporowanym do treści takiej umowy zabezpieczającej, a uzasadnionym

---

<sup>427</sup> Por. M. Orlicki, *Pozycja prawna banku w ubezpieczeniu bancassurance*, „Prawo Asekuracyjne” 2008, nr 2, s. 69-70.

specyficznym charakterem przedmiotu zabezpieczenia. W tej sytuacji bank obowiązany jest dochować należytej staranności (art. 355 k.c.) w zakresie realizacji własnego zobowiązania do zaspokojenia się ze świadczenia ubezpieczyciela<sup>428</sup>. Miernikiem tejże staranności będzie zawodowy charakter jego działalności, o tyle istotny w sferze badanej problematyki, o ile przyjąć należy, że bank jest uczestnikiem tego samego rynku finansowego co ubezpieczyciel. W połączeniu z faktem dysponowania odpowiednim zapleczem prawno-organizacyjnym, znajomością specyfiki umów usług finansowych *sensu largo* (a więc także umów ubezpieczenia) i obowiązkiem lojalnego traktowania klienta, uwzględniającego jego uzasadnione interesy ekonomiczne<sup>429</sup> - dochowanie należytej staranności obligować będzie bank do podjęcia działań takiego rodzaju i o takim natężeniu, które bezpośrednio zmierzać powinny do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela i relacji roszczeń względem niego. Działania te przeprowadzane winny być przy tym w taki sposób i z taką starannością, jaką należałoby oczekiwać od profesjonalnego uczestnika obrotu działającego w celu zaspokojenia własnej wierzytelności. Bank powinien więc - w ogólności - postępować w taki sposób, jakby od skuteczności jego działań zależało zaspokojenie wierzytelności, nie zaś z przyjmowanym z góry założeniem, że w razie odmowy wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela i tak będzie on uprawniony do dochodzenia roszczeń wobec dłużnika pierwotnego (kredytobiorcy lub jego następców prawnych).

Nierzetelne lub niestaranne postępowanie uprawnionego-banku rodzić będzie odpowiedzialność odszkodowawczą wobec kredytobiorcy. Jak wskazuje M. Bączyk – co prawda na gruncie cesji wierzytelności, ale rozważania te można odnieść do omawianej w niniejszym opracowaniu problematyki w całej rozciągłości - nie można przyjąć, że stosunek zabezpieczenia wykorzystujący instrument tego rodzaju kreuje jedynie obowiązki dłużnika (ustanawiającego zabezpieczenie), pozostawiając bankowi pełną swobodę w dysponowaniu przedmiotem zabezpieczenia. Autor ten wskazuje, że źródłem odpowiedzialności kontraktowej banku może być zarówno wykorzystanie zabezpieczenia niezgodnie z jego celem, tj. poza

---

<sup>428</sup> Por. M. Rytwińska, *Obowiązki cesjonariusza w czasie trwania stosunku powiernictwa*. [w:] *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, Warszawa 2007, SIP LEX/el.

<sup>429</sup> Związek Banków Polskich, Kodeks Etyki Bankowej (Zasady dobrej praktyki bankowej) wprowadzony uchwałą XXV Walnego Zgromadzenia ZBP z dnia 18 kwietnia 2013 r., Warszawa 2013 – zob. w szczególności ust. 5 postanowień ogólnych KEB oraz pkt. 1.1. do 1.3. części A KEB; zob. również: wyrok SA w Warszawie z 07.05.2015 r., I ACa 1262/14, LEX nr 1953151.

zakresem uzgodnionego dysponowania wierzytelnością<sup>430</sup>, czy brak dokonania zwrotnego przeniesienia przedmiotu zabezpieczenia na cedenta<sup>431</sup>.

Nie może dojść do sytuacji, w której bank po zajściu wypadku ubezpieczeniowego zachowuje się nie jak wierzyciel, ale jak pośrednik – ograniczając swoją rolę jedynie do zgłoszenia zdarzenia mogącego rodzić odpowiedzialność ubezpieczyciela po uzyskaniu takiej informacji od kredytobiorcy (lub wstępujących na jego miejsce spadkobierców). Brak merytorycznej analizy sprawy, poprzestanie jedynie na przekazywaniu korespondencji między kredytobiorcą a zakładem ubezpieczeń oraz brak analizy prawnej przesłanek wskazanych przez ubezpieczyciela w oświadczeniu o odmowie wypłaty świadczenia w całości lub w części czy brak rewizji uznanej przez ubezpieczyciela wysokości świadczenia – muszą być jednoznacznie negatywnie ocenione z perspektywy podwyższonych wymogów staranności zawodowej banku, jako profesjonalnej instytucji finansowej. Z aprobatą należy przyjąć wyrażone w judykaturze stanowisko, w świetle którego, bank powinien przede wszystkim dążyć do uzyskania wypłaty z tytułu ubezpieczenia, zwłaszcza zważywszy na fakt szybkości postępowania likwidacyjnego i wysoką wypłacalność ubezpieczycieli. Celem ustanowienia zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia jest bowiem tak ekonomiczne zabezpieczenie interesów kredytobiorcy lub jego bliskich, jak i zapewnienie bankowi realizacji całości przysługującego mu świadczenia. Sensem takiego ubezpieczenia jest to, aby doszło do pełnego i obowiązkowego rozliczenia pomiędzy bankiem a kredytobiorcą<sup>432</sup>.

W przeciwnym razie bowiem, trzeba by dojść do nieuzasadnionego i pozbawionego podstaw aksjologicznych wniosku, że kredytobiorca, który pokrywa koszty ubezpieczenia (czy to jako strona umowy – ubezpieczający, czy też na mocy odrębnego porozumienia – refinansując wartość składki w ubezpieczeniach grupowych), zdany jest na łaskę bądź niełaskę banku co do skorzystania przez niego z zastrzeżonego przedmiotu zabezpieczenia w chwili, w której powstanie odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń (a więc powstanie roszczenie banku o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia). Bierna postawa banku podważa sens zaufania, jakim został on obdarzony przez klienta. Ten bowiem, ponosząc koszty ochrony ubezpieczeniowej, wyznaczając profesjonalny podmiot działający na rynku finansowym jako podmiot jedynie uprawniony do świadczenia (czy to na mocy uposażenia, czy cesji praw z umowy ubezpieczenia), ma prawo oczekiwać, że bank dochowa należytej staranności w celu

---

<sup>430</sup> M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 173.

<sup>431</sup> *Ibidem*, s. 175.

<sup>432</sup> Wyrok SO w Warszawie z 4.12.2015 r., V Ca 461/15, LEX nr 2257241.

zwolnienia kredytobiorcy lub jego spadkobierców od obciążeń ekonomicznych związanych z pozostałym do spłaty długiem. Niestaranna postawa banku godzi w to zaufanie w sposób rażący, podważając sens tworzenia konstrukcji prawnych tego rodzaju i sprowadzając rolę zabezpieczenia spłaty kredytu drodze wykorzystaniem umowy ubezpieczenia li tylko do »dodatkowego kosztu kredytu«. Nie może więc korzystać z ochrony prawnej – przeciwnie, musi być sankcjonowana.

Tak też w Rekomendacji U wskazano wyraźnie, że bank powinien posiadać ustalone procedury dochodzenia roszczeń od zakładu ubezpieczeń oraz „niezwłocznie po powzięciu informacji o ziszczeniu się zdarzenia losowego bank powinien podjąć działania w celu możliwie najszybszej realizacji świadczenia przez zakład ubezpieczeń” (rekomendacje 10.1. i 10.2). Analogiczne postanowienia pojawiły się w projekcie rekomendacji U – zob. pkt. 17.1 i 17.2. Obowiązki te wpisują się w szersze założenie postępowania zgodnie z interesem klienta i w sposób nienaruszający jego zaufania do banku – odzwierciedlone zarówno w rekomendacji w obecnym brzmieniu (rekomendacje 18 i 20) jak i w projekcie nowej jej wersji (rekomendacje 10 i 18).

Okoliczność, iż bank nie korzysta z możliwości zaspokojenia swojej wierzytelności z przedmiotu zabezpieczenia, pomimo obiektywnej możliwości takiego działania (uzyskania od dłużnika informacji o zdarzeniu powodującym powstanie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i podjęcia się przez niego koniecznego współdziałania w celu dopełnienia powinności ubezpieczeniowych związanych z postępowaniem likwidacyjnym) i dalej kieruje swoje roszczenia o spłatę rat kapitałowo-odsetkowych od dłużnika pierwotnego lub jego następców prawnych, może być także kwalifikowana jako działanie niezgodne z zasadami współżycia społecznego i nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Nie sposób bowiem uznać, iż celem zawieranych wraz z umową kredytu umów ubezpieczenia jest tylko ochrona banku przed niewypłacalnością dłużnika. Bez wątpienia ubezpieczenie spłaty kredytu zabezpieczać powinno także słabszą ekonomicznie stronę umowy – tzn. samego kredytobiorcę, skoro to on ponosi ciężary finansowe związane z opłacaniem składki ubezpieczeniowej. Nie może więc zyskać aprobaty i ochrony prawnej dążenie banku do zmaksymalizowania zysku wynikającego z trwania umowy kredytu, kosztem kredytobiorcy, ponoszącego ciężar ubezpieczenia, jak i jego spadkobierców.<sup>433</sup>

---

<sup>433</sup> Por m.in.: wyrok SR we Wrocławiu z 18.07.2014 r., VIII C 459/13, LEX nr 1910579.; zob. również: wyrok SO w Koninie z 07.07.2014 r., I ACa 219/14, <http://orzeczenia.konin.so.gov.pl/>.

Podobnie w doktrynie prawa niemieckiego na gruncie rozważań o instytucji *datio solutionis causa* wskazuje się, że uprzywilejowanie wierzyciela wskutek czynności o takim charakterze, nie zwalnia go z obowiązku realizacji przedmiotu świadczenia z uwzględnieniem interesów dłużnika (odpowiednie zastosowanie znajduje tutaj przepis § 241 ust. 2 BGB<sup>434</sup>). Jeśli wierzyciel naruszy ten obowiązek staranności, może być pociągnięty do odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych (§ 280 BGB).<sup>435</sup>

## 8. Nieważność umowy kredytu a los prawny ubezpieczenia jego spłaty

Rozważania na temat dalszego losu umowy ubezpieczenia służącej zabezpieczeniu spłaty kredytu są przedmiotowe w zasadzie jedynie w sytuacji, w której sama umowa kredytu okazuje się nieważna. W przypadku innych sankcji bowiem, jej dalszy byt w takim czy innym kształcie będzie zachowany, a co za tym idzie – brakować będzie w ogóle przesłanek, które mogłyby budzić wątpliwości co do (dalszego) losu prawnego ubezpieczeń (podobnie jak i innych zabezpieczeń spłaty).

W przeciwieństwie do hipoteki czy zastawu – które stanowią prawa akcesoryjne względem wierzytelności zabezpieczonej – umowa ubezpieczenia sama w sobie jest jedynie instrumentem (*sensu largo*) zabezpieczenia spłaty kredytu. Nie jest jednak *per se* prawnym mechanizmem zabezpieczenia, a rolę taką spełniają inne czynności prawne: przelew wierzytelności i uposażenie do sumy ubezpieczenia. To dopiero na skutek dokonania tych czynności bank sytuowany jest w roli wierzyciela (uprawnionego do świadczenia). Tak więc, podczas gdy nieważność czynności prawnej stanowiącej źródło wierzytelności zabezpieczonej

---

<sup>434</sup> W myśl którego, zobowiązanie - zgodnie ze swoją treścią - może nakładać na każdą ze stron obowiązek uwzględnienia praw i interesów drugiej strony (niem. *Das Schuldverhältnis kann nach seinem Inhalt jeden Teil zur Rücksicht auf die Rechte, Rechtsgüter und Interessen des anderen Teils verpflichten*).

<sup>435</sup> Ch. Grüneberg [w:] *Bürgerliches Gesetzbuch: BGB*, red. Ch. Grüneberg, Monachium 2022, komentarz do § 364, nb. 7.

hipotecznie pociąga za sobą upadek hipoteki<sup>436</sup> czy zastawu<sup>437</sup> lub zastawu rejestrowego<sup>438</sup> oraz poręczenia<sup>439</sup> (a więc wszystkich tradycyjnych form zabezpieczenia wierzytelności), nie będzie ona co do zasady prowadzić do nieważności czy też wygaśnięcia umowy ubezpieczenia. Jedynym wyjątkiem od tej sytuacji byłyby – rzadko występujące jako ubezpieczenia spłaty kredytu stanowiące prawne zabezpieczenie wierzytelności *sensu stricto* - ubezpieczenia finansowe, których przedmiot stanowią sama wierzytelność kredytowa<sup>440</sup>. Nieważność umowy kredytu, a w konsekwencji nieistnienie wierzytelności kredytowej (o zwrot kapitału wraz z odsetkami, prowizją i opłatami bankowymi) nie pozostawałaby jednak obojętna dla wspomnianych wcześniej czynności kreujących stosunek zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia.

Istnienie wierzytelności z ważnej umowy kredytu jest bowiem niewątpliwie kausą dla zawarcia umowy przelewu wierzytelności<sup>441</sup>, na mocy której uprawnionym do świadczenia – w miejsce ubezpieczonego-kredytobiorcy – stawać miał się bank. Odpadnięcie tej kauzy, prowadzić powinno więc do upadku zabezpieczenia (pociąga za sobą nieważność czynności prawnej kreującej stosunek zabezpieczenia)<sup>442</sup>. W konsekwencji, umowa ubezpieczenia (np.

---

<sup>436</sup> Zob. T. Czech [w:] *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 94; A. Kaźmierczyk [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2021, SIP LEX/el., art. 94; I. Heropolitańska, *Akcesoryjność hipoteki* [w:] *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018, SIP LEX/el.; S. Rudnicki, *Podstawowe cechy hipoteki* [w:] *Hipoteka jako zabezpieczenie wierzytelności*, Warszawa 2008, SIP LEX/el.; postanowienie SN z 22.06.2017 r., III CSK 264/16, LEX nr 2340586..

<sup>437</sup> Zob. M. Balwicka-Szczyrba [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 306; Ł. Żelechowski, *Zastaw zwykły i rejestrowy na prawach własności przemysłowej*, Warszawa 2011, s. 157; I. Heropolitańska, *Akcesoryjność zastawu* [w:] *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018, SIP LEX/el.

<sup>438</sup> I. Heropolitańska, *Pojęcie zastawu rejestrowego* [w:] *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018, SIP LEX/el.; J. Mojak, J. Widło [w:] J. Mojak, J. Widło, *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 18.

<sup>439</sup> I. Heropolitańska, *Zakres odpowiedzialności poręczyciela* [w:] *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018, SIP LEX/el.

<sup>440</sup> Tutaj jednak także nic nie stałoby na przeszkodzie takiej regulacji umownej, w ramach której w razie nieważności czynności prawnej kreującej zobowiązanie (wierzytelność kredytowa), w ramach sumy ubezpieczenia ochronie podlegałyby w jej miejsce wierzytelności związane z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń (zob. art. 494 w zw. z art. 496 i 497 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.).

<sup>441</sup> Por. Z. Radwański [w:] *Prawo cywilne - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 2*, red. A. Olejniczak, Z. Radwański, Warszawa 2008, s. 267-281.

<sup>442</sup> Por. M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2012, s. 354; T. Wojech [w:] *Zabezpieczenia wierzytelności*, red. K. Szadkowski, K. Żok, Warszawa 2020, s. 129-156.

Wskazać należy jednak, że nawet jeśli podzielić stanowisko krytyków rozróżnienia czynności prawnych na kausalne i abstrakcyjne, również i wtedy umowę przelewu dokonaną zgodnie z wolą stron dla zabezpieczenia wierzytelności hipotecznej należy uznać za nieważną, a jedynie z innych instytucji prawa cywilnego skutek taki byłby wywodzony (zob. m.in. T. Nowakowski, *Polemika na temat przydatności podziału na czynności kausalne i abstrakcyjne - wybrane zagadnienia*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2017, nr 2, s. 125-141 i przywołane tam poglądy innych przedstawicieli doktryny).

nieruchomości bądź innych składników majątku) z powodzeniem nadal trwa, a jedynie ubezpieczony staje się na powrót jedynym jej beneficjentem.

Może się jednak zdarzyć tak, że do wypadku ubezpieczeniowego dojdzie w czasie, kiedy między stronami umowy kredytu toczy się spór o ważność tej ostatniej.<sup>443</sup> Ubezpieczyciel wówczas dysponuje dwoma sprzecznymi oświadczeniami bezpośrednio zainteresowanych uzyskaniem świadczenia – banku, który stoi na stanowisku ważności umowy kredytu *ergo* – ważności i skuteczność dokonanego na jego rzecz przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia oraz kredytobiorcy, który kwestionuje istnienie stosunków prawnych wynikających z umowy kredytu, a więc także skuteczność dokonanego przelewu. Nie jest rolą ubezpieczyciela rozstrzygać tych kwestii jednak, jeśli dysponuje on wiedzą, co do toczącego się sporu w tym zakresie na drodze sądowej, winien wstrzymać się ze spełnieniem świadczenia na rzecz formalnie legitymowanego na podstawie przelewu wierzytelności banku i złożyć przedmiot świadczenia (sumę pieniężną z tytułu umowy ubezpieczenia) do depozytu sądowego, korzystając z instytucji, o której mowa w art. 467 pkt 3 k.c.

O wiele więcej kłopotów przysparza zagadnienie aktualności wskazania banku jako uposażonego w ramach umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy. O czym mowa będzie szerzej w kolejnym rozdziale (III.2.2.) wiele kontrowersji w doktrynie budzi kwestia kauzalności czynności wskazania uposażonego. Nakłada się na to także obserwacja o dopuszczalności zawarcia umowy ubezpieczenia na okaziciela (art. 831 § 1 zd. 1 *in fine* k.c.). W tym zakresie wciąż brak regulacji szczególnych dotyczących tzw. wskazania zabezpieczającego, które postulowane były przez M. Orlickiego<sup>444</sup>. Z jednej strony więc kredytobiorca kwestionujący ważność umowy kredytu może w każdej chwili zmienić wskazanie uposażonego, jeśli jest równocześnie ubezpieczającym. Z drugiej jednak, może być to wykluczone w przypadku ubezpieczeń grupowych, w których rolę ubezpieczającego odgrywa właśnie sam bank a także w sytuacji, w której do śmierci ubezpieczonego doszło w

---

<sup>443</sup> Będzie to problem istotny w szczególności wobec toczących się obecnie na szeroką skalę postępowań o ustalenie nieistnienia stosunków prawnych wynikających z umów kredytów indeksowanych bądź denominowanych kursem waluty obcej – w tym zakresie zob. m.in.: D. Cyman, *Umowy kredytu obciążonego ryzykiem walutowym w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego*, Gdańsk 2022; D. Rogoziński, *Rozliczenia stron nieważnej umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej*, Warszawa 2022; M. Gutowski, *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Warszawa 2022; H. Ciepła, *Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych. Praktyka, orzecznictwo, pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2020.

<sup>444</sup> M. Orlicki, *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wierzytelności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1, s. 13-15.



czasie toczącego się sporu o ważność umowy kredytu czy też spór ten zawiązał się już pomiędzy spadkobiercami a bankiem.

Problem jest tymczasem istotny właśnie w szczególności w tej ostatniej sytuacji. Generuje ona bowiem skomplikowany układ podmiotowy. Wszakże pamiętać należy, że świadczenie z tytułu ubezpieczenia na życie nie należy do spadku po ubezpieczonym (art. 831 § 3 k.c.). W razie bezskuteczności wskazania uposażonego, o tym kto nabędzie prawo do świadczenia decydować będą w pierwszej kolejności ogólne warunki ubezpieczenia (art. 832 § 2 k.c.). W konsekwencji, krąg podmiotów, którym przypadnie to świadczenie nie musi być tożsamy z kręgiem spadkobierców. Tymczasem zobowiązanie z tytułu umowy kredytu podlega dziedziczeniu wedle zasad prawa spadkowego. Dłużnikiem banku staje się więc spadkobierca ubezpieczonego-kredytobiorcy (co do zasady z ograniczeniem jego odpowiedzialności do wartości inwentarza masy spadkowej). Może być więc tak, że spadkobierca, który równocześnie nie stałby się uprawnionym do całości świadczenia z umowy ubezpieczenia, nie będzie zainteresowany kwestionowaniem ważności umowy kredytu, jeśli ten został spłacony ze środków otrzymanych od ubezpieczyciela. Sam bowiem stał się beneficjentem takiego świadczenia, nabywając spadek bez zobowiązania.

Nawet jeśli zaś zobowiązanie to mogłoby nie znajdować podstawy prawnej w czynności je kreującej (ważnej umowie kredytu), to przecież dziedziczeniu podlegałoby wówczas zobowiązanie wynikające z obowiązku wzajemnego zwrotu świadczeń. W tym przypadku spadkobierca musiałby zwrócić bankowi co najmniej nominalną kwotę kredytu wypłaconego na sfinansowanie potrzeb spadkodawcy, a bank zwrócić wszystkie wpłacone środki tytułem spłaty kredytu, opłat i prowizji. Jeśli suma dotychczasowych świadczeń kredytobiorcy nie zrównała się jeszcze z wysokością udzielonego kredytu, to nawet świadomy istniejących podstaw do podważania umowy kredytu spadkobierca, mógłby nie być zainteresowany podejmowaniem kroków prawnych, bowiem w wymiarze ekonomicznym – zwrot uzyskanego przez bank świadczenia od zakładu ubezpieczeń dokonywany miałby być na rzecz innych podmiotów (mówimy wciąż o sytuacji, w której spadkobierca nie należy do kręgu osób uprawnionych do świadczenia w razie bezskuteczności wskazania uposażonego albo jest w tym kręgu jedną z kilku osób, więc nie otrzyma tego świadczenia w pełnej wysokości). To pozostawiałoby zaś spadkobiercę z długiem wynikającym z obowiązku wyliczenia się z tytułu zwrotu wzajemnych świadczeń, a więc w sytuacji dla niego mniej korzystnej niż zaakceptowanie stanu rzeczy, w którym bank uznaje kredyt za rozliczony wskutek zaspokojenia z sumy ubezpieczenia otrzymanej od zakładu ubezpieczeń.

Osoby potencjalnie uprawnione do otrzymania sumy ubezpieczenia w takiej sytuacji nie dysponują zaś w pełni skutecznym środkiem prawnym, który gwarantowałby realizację ich interesów. Z jednej strony napotkałyby najpierw problem związany z charakterem czynności wskazania uposażonego (jeśli uznać, że nie jest to czynność kauzalna – nie można kwestionować wypłaty świadczenia na rzecz banku). Z drugiej – musiałyby wykazać swój interes prawny w kwestionowaniu samej umowy kredytu (której nie są stronami), wszakże to ustalenie jej nieważności jest przesłanką ewentualnego zasądzenia świadczenia przypadającego z tytułu umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy. W końcu także problematyczne byłoby określenie na jakiej podstawie bank miał zrealizować zwrot środków (raczej nie jako świadczenia nienależnego, ale w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej). Dla banku zaś brak regulacji w tym zakresie jest o tyle niebezpieczny, że zapłata równowartości świadczenia uzyskanego od ubezpieczyciela na rzecz osób nie będących spadkobiercami generuje ryzyko nieuzyskania zwrotu świadczenia nienależnego (wypłaconego kapitału) od spadkobiercy albo nawet – przedawnienia takiego roszczenia.

Należy postulować, aby w sytuacji tzw. wskazania zabezpieczającego powiązano rolę uprawnionych do realizacji świadczenia w razie wygaśnięcia uprawnienia pierwotnie uposażonego banku z podmiotami będącymi spadkobiercami ubezpieczonego<sup>445</sup>. Pozwala to bowiem uniknąć sytuacji, o jakich mowa była powyżej i bardziej trafnie odpowiada na realizację celów, jakie przyświecały zawarciu umowy ubezpieczenia na życie w takich okolicznościach.

Podsumowując, w razie nieważności umowy kredytu kreującej wierzytelność, dla której zabezpieczenia spłaty wykorzystano umowę ubezpieczenia:

- (1) umowa ubezpieczenia pozostaje co do zasady ważna i skuteczna, niezależnie od tego czy mowa o ubezpieczeniu majątkowym czy ubezpieczeniu na życie kredytobiorcy; jedynym wyjątkiem od tej reguły mogą być ubezpieczenia finansowe, w których bank występuje w roli ubezpieczającego i ubezpieczonego zarazem, a ich przedmiotem jest wierzytelność kredytowa *sensu stricto*;

---

<sup>445</sup> Por. odmienna propozycja wprowadzenia art. 831<sup>1</sup> § 3 k.c. [w:] M. Orlicki, *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wierzytelności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1, s. 13-14.

- (2) przelew wierzytelności z umowy ubezpieczenia majątkowego dokonany dla zabezpieczenia wierzytelności kredytowej jest nieważny i nie wywołuje skutku w postaci legitymacji materialnej banku do odbioru świadczenia od zakładu ubezpieczeń;
- (3) automatycznego skutku nie można przypisać *de lege lata* czynności wskazania banku jako uposażonego z umowy ubezpieczenia na życie, bank pozostaje wciąż formalnie legitymowanym do odbioru świadczenia dopóty, dopóki ubezpieczony nie zmieni swojej dyspozycji;
- (4) postulowane jest, by do czasu ingerencji ustawodawcy w drodze umownej regulować sposób rozliczenia stron i zaliczenia świadczenia otrzymanego przez bank na podstawie wskazania jako uposażonego do sumy ubezpieczenia; w ten sposób uniknąć może on ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej (zob. rozważania poczynione w rozdziale III.3.).

## **9. Umowa zobowiązująca do ustanowienia zabezpieczenia w systemie prawnym RPA**

W obrocie Republiki Południowej Afryki, podobnie jak w przypadku Polski, wykorzystanie ubezpieczeń w celu zabezpieczenia spłaty kredytu<sup>446</sup> jest rozwiązaniem powszechnym.<sup>447</sup> Cele, dla których wykorzystuje się ubezpieczenia w procesie udzielania i spłaty kredytów są takie same, jak w przypadku omawianych wcześniej rozwiązań przyjętych na rynku polskim.<sup>448</sup> Stąd też wartym odnotowania jest sposób, w jaki z podobną problematyką poradziło sobie orzecznictwo i doktryna w RPA. Musiano tam szczegółowo pochylić się nad problemem charakteru prawnego stosunków łączących bank i ubezpieczonego-kredytobiorcę w kontekście obowiązku ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu. Stało się to konieczne w obliczu braku regulacji ustawowych, chociażby ustanawiających taki rodzaj umowy nazwanej, która stanowiłaby modelowe rozwiązanie w tym zakresie. W obliczu narastających problemów praktycznych rozważano nawet interwencję legislacyjną, na którą jednak się nie zdecydowano

---

<sup>446</sup> Zob. National Credit Act [No. 34 of 2005], 1.A.1.; 5.C.106.

<sup>447</sup> K. I. Nungari, *Regulatory challenges of Bancassurance: a comparative analysis between Kenya, India and South Africa*, Nairobi 2018, s. 33.

<sup>448</sup> N. Shand, J. Angove, *Credit life insurance in South Africa: the customer's perspective*, Finmark Trust 2013, s. 6-7.

- licząc na rozstrzygnięcie wątpliwości prawnych poprzez ujednoczenie się linii orzeczniczej.<sup>449</sup>

W orzecznictwie sądów południowoafrykańskich wskazuje się, że do ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty wierzytelności dochodzi więc w dwóch etapach. Pierwszym z nich jest zawarcie przez strony umowy zobowiązującej, która kreuje obowiązek przeniesienia wierzytelności (w interesującym nas przypadku – z kredytobiorcy na kredytodawcę). Taka umowa – *obligatory agreement* – jest *causą* dla dokonanego w jej wykonaniu transferu wierzytelności (cesji właściwej). W prawie RPA brakuje szczególnych wymagań dot. formy czy treści umowy zobowiązującej. Może być ona inkorporowana (i zazwyczaj właśnie tak się dzieje w praktyce obrotu) w treści innego kontraktu – np. umowy kredytu. Sama w sobie nie powoduje ona jednak przeniesienia wierzytelności na cesjonariusza – kreuje jedynie zobowiązanie cedenta (dłużnika w ramach stosunku podstawowego), nie ma więc skutku rozporządzającego. Dla osiągnięcia tego ostatniego konieczne jest przejście do drugiego etapu, czyli zawarcie tzw. umowy przeniesienia – *transfer agreement*. To ona inkorporuje w siebie oświadczenie cedenta, które stanowi *akt cesji właściwej*.<sup>450</sup> Odnotować należy jednak, że w orzecznictwie południowoafrykańskim pojawił się także odmienny pogląd<sup>451</sup> w myśl którego, w przypadku cesji praw przyszłych lub niewymagalnych, skutek w postaci ich przeniesienia może powstać zarówno na podstawie samej umowy zobowiązującej jak i umowy przeniesienia.

To właśnie w umowie zobowiązującej (*obligatory agreement*) należy doszukiwać się reguł skorzystania z zabezpieczenia. Umowa ta określać powinna sposób i skutki zaspokojenia się przez bank z wierzytelności stanowiącej przedmiot zabezpieczenia w czasie trwania stosunku zabezpieczenia.<sup>452</sup> Umowa ta powinna także określać reguły postępowania w przypadku, w którym wierzytelność względem zakładu ubezpieczeń stanie się wymagalna (wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego) ale zabezpieczony dług wymagalny jeszcze nie będzie (np. kredyt jest terminowo i zgodnie z umową spłacany). Problem ten był przedmiotem sprawy *Retmil Financial Services v Sanlam Life Insurance Co Ltd*<sup>453</sup>. Kredytobiorca, który jednocześnie dokonał przeniesienia praw z umowy ubezpieczenia na zabezpieczenie spłaty

---

<sup>449</sup> K. D. Sunkel, *Cession of Life Insurance Policies in securitatem debiti: A Practical Perspective*, Pretoria 2013, s. 1-2.

<sup>450</sup> Johnson v Incorporated General Insurance Ltd 1983 (1) SA 318 (A).

<sup>451</sup> Zob. np. Muller v Trust Bank 1981 2 SA 117 N.

<sup>452</sup> Lief NO v Dettmann 1964 (2) SA 252 (A); Holzman NO and Another v Knights Engineering & Precision Works (Pty) Ltd 1979 (2) SA 784 (W).

<sup>453</sup> Retmil Financial Services (Pty) Ltd v Sanlam Life Insurance Co Ltd 2013 JDR 0864 (WCC).

kredytu, zmarł przed upływem 3-letniego okresu kredytowania. Doprowadziło to do powstania roszczenia przeciwko ubezpieczycielowi o zapłatę (wierzytelność powstała i stała się wymagalna). Jednakże wierzytelność zabezpieczana – o spłatę kredytu – była w tym momencie jeszcze niewymagalna. Rozpatrujący sprawę sąd wskazał, że regulacji w tym zakresie należałoby poszukiwać w umowie zobowiązującej, która kreowała obowiązek ustanowienia tego rodzaju zabezpieczenia.

W umowie tej – najczęściej stanowiącej element umowy kredytu – strony mogą bowiem dowolnie określić skutki takiej sytuacji, na przykład ustalając, że z chwilą powstania stanu wymagalności wierzytelności z umowy ubezpieczenia, dojdzie do przedterminowej spłaty i wygaszenia zobowiązania z umowy kredytu. W omawianej sprawie umowa jednak milczała na ten temat. Dlatego sąd wskazał, że ubezpieczyciel nie może wypłacić świadczenia na rzecz instytucji kredytowej. Powinien zatrzymać je w zarządzie powierniczym (*hold the policy proceeds in trust*) do czasu spłaty kredytu (i wówczas wypłacić zatrzymaną kwotę uposażonemu) albo powstania zaległości w spłacie (i wówczas przekazywać odpowiednie kwoty na rzecz instytucji kredytowej w celu ich pokrycia).

To ostatnie rozwiązanie należałoby uznać za niecelowe na gruncie prawa polskiego. W szczególności, wobec faktu, iż dokonywanie zarządu powierniczego na rzecz uposażonego wymagałoby odnalezienia źródeł takiego zobowiązania po stronie ubezpieczyciela. Tymczasem brak ich zarówno w regulacjach dotyczących umowy ubezpieczenia, jak i nie sposób doszukać się ich w samej jej treści. Byłoby to także wyjątkowo problematyczne w przypadku ubezpieczeń na życie, w których osoba uprawniona do świadczenia po śmierci ubezpieczonego często nie będzie w ogóle stroną umowy ubezpieczenia. Bez wyraźnej normy ustawowej bądź umownej, nałożenie na zakład ubezpieczeń obowiązków związanych z zarządem powierniczym wydaje się w polskim systemie prawnym niedopuszczalne. Propozycja Sądu Najwyższego RPA wynika zapewne także z niezwykle rozwiniętej instytucji zarządu powierniczego w krajach prawnej tradycji anglosaskiej. Po wtóre, nie wydaje się to także na gruncie specyfiki polskiej rozwiązaniem celowym, w szczególności w przypadku długoterminowych zobowiązań kredytowych. Jak już wskazano we wcześniejszych rozważaniach, wobec zdefiniowania przez bank zdarzeń będących równocześnie wypadkiem ubezpieczeniowym za zagrażające (należytemu) wykonaniu umowy kredytu, uznać należy właśnie, że rozsądny rezultat wykładni tej umowy i związanej z nią umowy o ustanowienie zabezpieczenia prowadzi do możliwości i obowiązku zaspokojenia przez bank swojej wierzytelności kredytowej z powstałej wierzytelności do zakładu ubezpieczeń.



## **ROZDZIAŁ III – Umowa ubezpieczenia na życie jako instrument zabezpieczenia spłaty kredytu**

### **1. Umowa ubezpieczenia na życie kredytobiorcy**

#### **1.1. Funkcje ochrony ubezpieczeniowej w umowie ubezpieczenia na życie kredytobiorcy**

Na niebezpieczeństwo zaprzestania terminowej spłaty zobowiązania przez kredytobiorcę wpływ mieć mogą zarówno zdarzenia natury ekonomicznej jak i osobistej. Nie może więc dziwić, że - szczególnie przy analizie ryzyk związanych z długoterminowymi zobowiązaniami kredytowymi - jednym z ważniejszych czynników branych pod uwagę przy ocenie zdolności kredytowej jest ryzyko śmierci kredytobiorcy w czasie wykonywania umowy<sup>454</sup>. Śmierć kredytobiorcy inkorporuje w sobie bowiem ryzyko niezaspokojenia wierzyciela w całości lub niezaspokojenia jej w dacie wymagalności (powstanie opóźnień niekorzystnie wpływających na płynność finansową instytucji kredytowej). Potencjalni spadkobiercy mogą wszakże nie dysponować możliwościami zarobkowymi (źródłami dochodów) równymi spadkodawcy, a co za tym idzie – kontynuować spłaty kredytu. Co więcej – odrzucenie przezeń spadku lub przyjęcie spadku z mocy ustawy z dobrodziejstwem inwentarza, a więc w sposób ograniczający ich osobistą odpowiedzialność za długi spadkowe do wysokości stanu czynnego spadku (art. 1031 par. 2 k.c.), może pozbawić wierzyciela możliwości efektywnego dochodzenia należności od dłużników osobistych.

Oczywiście, redukcji ryzyka niewypłacalności będącego konsekwencją śmierci kredytobiorcy dokonać można stosując odpowiednią politykę przyznawania kredytów, a więc ograniczając dostęp do długoterminowych zobowiązań osobom starszym, w naturalny sposób bardziej narażonym na śmierć w okresie trwania umowy. Nie odmawiając takim osobom dostępu do finansowania ich potrzeb można również uzależnić przyznanie kredytu od „przyłączenia” po stronie kredytobiorcy osób młodszych (np. potencjalnych spadkobierców). Będzie to jednak rozwiązanie satysfakcjonujące tylko w przypadku, w którym i te osoby dysponować będą zadowalającą zdolnością kredytową, pozwalającą uznać możliwość faktycznego przejścia na siebie ciężaru spłaty przyszłych rat kapitałowo-odsetkowych. Nie jest to jednak rozwiązanie korzystne z punktu widzenia klientów – przystąpienie do kredytu rodzi

---

<sup>454</sup> B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 4, s. 31.

*per se* solidarną odpowiedzialność współkredytobiorcy aż do granicy całej wartości wierzytelności. Co za tym idzie, zdolność kredytowa współkredytobiorców radykalnie maleje i to niezależnie od tego, w jaki sposób ułożone są wewnętrzne relacje między stronami, a więc który z podmiotów faktycznie przejmuje ciężar spłaty kredytu. To zaś wyłączyć może możliwość sfinansowania z innych kredytów własnych potrzeb współkredytobiorców, a więc skutecznie zniechęcić ich do takiej konstrukcji. Podobnie rzecz ma się z coraz rzadziej wykorzystywanym już poręczeniem.

Tak więc aby zminimalizować następstwa materializacji ryzyka śmierci kredytobiorcy, banki – w chwili obecnej powszechnie już<sup>455</sup> - oczekują ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu w formie ubezpieczenia na życie<sup>456</sup>. Metodą zabezpieczenia będzie w tym przypadku nie sama umowa ubezpieczenia, ale ustanowienie banku beneficjentem świadczonej ochrony ubezpieczeniowej.<sup>457</sup> Atrakcyjność tego typu zabezpieczenia z perspektywy instytucji kredytowej jest oczywista – charakteryzuje się ono większą płynnością i egzekwowalnością aniżeli klasyczne zabezpieczenie hipoteczne<sup>458</sup>. Wierzytelność wobec ubezpieczyciela, będącego przecież również instytucją rynku finansowego poddaną restrykcyjnym wymogom kapitałowym, nie jest nacechowana niepewnością realizacji z uwagi na kondycję finansową dłużnika (w mniejszym lub większym stopniu typową dla innych uczestników obrotu gospodarczego). Uproszczona procedura i stosunkowo krótki okres oczekiwania na realizację przez ubezpieczyciela świadczenia, prowadzić powinny zaś do efektywnego zaspokojenia pierwotnej wierzytelności kredytodawcy.

Nie można odmówić użyteczności tego rozwiązania również z perspektywy samego kredytobiorcy. Realizuje ono, wszakże również cele osobiste – gwarantować ma zabezpieczenie sytuacji finansowej spadkobierców, szczególnie istotne w razie nieoczekiwanej śmierci jedyne go żywiciela rodziny czy osoby, której udział w ogólnych dochodach

---

<sup>455</sup> A. Szczukocka, *Ubezpieczenie jako forma zabezpieczenia kredytu*, Łódź 2017, s. 154.

<sup>456</sup> M. Sitek, *Bankowość hipoteczna i rynek nieruchomości*, Warszawa 2010, s. 150-151; zob. również: A. Pastuszka, *Kreacja ryzyka kredytu hipotecznego w zarządzaniu*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej. Zarządzanie” 2015, nr 18, s. 23

<sup>457</sup> B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 305-306.

<sup>458</sup> M. Capiga, *Działalność kredytowa monetarnych instytucji finansowych*, Warszawa 2006, s. 177; zob. również: K. Przenajkowska, *Istota i znaczenie zarządzania ryzykiem kredytowym w obliczu załamania na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych*, „Equilibrium” 2008, nr 1-2, s. 120.



gospodarstwa domowego był znaczący<sup>459</sup>. Z tej perspektywy uprawnienie banku do żądania zabezpieczenia poprzez objęcie ochroną ubezpieczeniową życia kredytobiorcy znajduje dodatkowe, silne uzasadnienie aksjologiczne. W społeczeństwie charakteryzującym się wysokim poziomem świadomości ekonomicznej, przezorność tego rodzaju wyznaczać powinna zresztą wzorzec rozsądnego konsumenta-kredytobiorcy.

Tak więc z wykorzystaniem ubezpieczenia na życie kredytobiorcy jako instrumentu zabezpieczenia wiarygodności kredytowych, realizowana jest w praktyce obrotu wyjątkowo pożądana, modelowa wręcz sytuacja, w której uzasadniona troska banku o realizację własnych interesów gospodarczych pokrywa się z doniosłym interesem własnym kredytobiorcy. Działalność banku w toku analizy zdolności kredytowej przejawia się więc w trosce o jakość własnego portfela kredytowego, ale nabiera jednocześnie charakteru *quasi*-konsultacyjnego czy doradczego – przedstawione warunki udzielenia kredytu stanowią wypadkową uzasadnionego interesu kredytodawcy i kredytobiorcy. W tej sytuacji nie trzeba sięgać do agresywnych metod, gwarantujących realizację interesu gospodarczego tylko jednej ze stron – metod, których wykorzystanie w sytuacji wystąpienia zdarzeń losowych dodatkowo obciąża dłużników i pogarsza ich położenie (realizacja praw z weksla czy realizacja roszczeń wierzyciela hipotecznego). Przy stabilności makroekonomicznej to właśnie przyczyny natury losowej stanowią bowiem najczęściej źródło niewypłacalności kredytobiorców.

## **1.2. Warunki adekwatności ochrony ubezpieczeniowej**

Proponowana umowa ubezpieczenia ma być zgodna z wymaganiami i potrzebami klienta w zakresie ochrony ubezpieczeniowej (art. 8 ust. 3 ustawy o dystrybucji ubezpieczeń). Jak już wskazano w rozdziale I.5.2 analizy wymagań i potrzeb klienta, stanowiącej podstawę dla ustalenia adekwatności ochrony ubezpieczeniowej dla jego celów dystrybutor ubezpieczeń dokonywać powinien co do zasady indywidualnie. Jednakże w przypadku tak zdefiniowanej już grupy adresatów, jakimi są kredytobiorcy, można wypracować ogólne kryteria adekwatności czy też przydatności produktu ubezpieczeniowego dla realizacji jego zabezpieczających celów.

---

<sup>459</sup> J. Lisowski, *Połączenie funkcji ochronnej i oszczędnościowej – unikalne rozwiązanie na rynku* [w:] *Zagadnienia prawne i ekonomiczne dotyczące umów ubezpieczeń na życie*, red. M. Szczepańska, Warszawa 2017, SIP LEX/el.

Ubezpieczenie na życie pozwala wykreować taki instrument zabezpieczenia wiarytelności kredytowej, który w razie jego realizacji nie tylko zwalnia dłużników (następców prawnych kredytobiorcy) ze zobowiązania, ale na dodatek pozostawia przy nich prawo własności nieruchomości, stanowiącej zazwyczaj istotny składnik majątku po zmarłym kredytobiorcy, a często również zaspakajającej podstawowe potrzeby mieszkaniowe. W przeciwieństwie do hipoteki, której realizacja nie tylko prowadzi do unicestwienia prawa dłużnika rzeczowego, ale na dodatek nie gwarantuje przy tym pełnego zwolnienia ze zobowiązania dłużników osobistych. Trzeba więc przyznać, że w modelowym założeniu, otrzymujemy prawie idealną metodę zabezpieczenia długoterminowych wiarytelności, o silnym uzasadnieniu nie tylko ekonomicznym, ale również społecznym.<sup>460</sup>

Warunkiem *sine qua non* takiego założenia będzie jednak prawidłowo ukształtowany zakres świadczonej ochrony ubezpieczeniowej. W sytuacji bowiem, w której ochrona ta byłaby zbyt wąska, zarówno funkcja ochronna jak i zabezpieczająca ubezpieczeń – a nadto, zarówno z perspektywy banku jak i ubezpieczonego - ulegały by zdecydowanemu ograniczeniu. Dlatego istotnym z punktu widzenia umów ubezpieczenia na życie mających służyć zabezpieczeniu wiarytelności kredytowych jest odpowiedniość zakresu świadczonej ochrony – jako potencjalnie mogącej efektywnie służyć osiągnięciu pożądanego rezultatu w razie materializacji podstawowego ryzyka, jakim jest śmierć kredytobiorcy w okresie trwania umowy kredytowej, niezależnie od jej przyczyn i okoliczności. W tym kontekście odnieść należy się do charakteru kodeksowej regulacji umowy ubezpieczenia na życie.

*De lege lata* przyjąć należy, że ustawodawca szeroko określił minimalny zakres ochrony ubezpieczeniowej przy umowie ubezpieczenia na życie, ściśle określając definicję podstawowego dla tej umowy wypadku ubezpieczeniowego. Tak więc, zgodnie z art. 829 par. 1 ust. 1 k.c. ubezpieczenie na życie dotyczy »śmierci« osoby ubezpieczonej lub »dożycia« przez nią oznaczonego wieku. Ustawodawca nie pozostawia więc przestrzeni dla nadawania przez ubezpieczycieli własnych definicji wypadku ubezpieczeniowego – tj. śmierci kredytobiorcy<sup>461</sup>. Wystarczającym pozostaje odwołanie do stanu naturalnego uznawanego w sferze nauk medycznych za kres życia człowieka. Zakres świadczonej ochrony ubezpieczeniowej przy

---

<sup>460</sup> M. Szczepańska, *Funkcje ubezpieczeń na życie [w:] Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, SIP LEX/el.

<sup>461</sup> M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 829. Por. również: W. Kamiński, *Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z uwagi na przyczyny wypadku dotyczące okresu przed rozpoczęciem ochrony ubezpieczeniowej*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2015, nr 2 (19), s. 30.

ubezpieczeniu na życie został więc wyraźniej niż w przypadku pozostałych ubezpieczeń przez ustawodawcę wytyczony, a dopuszczalna swoboda modyfikacji w tym zakresie na niekorzyść ubezpieczonego silniej ograniczona (zob. art. 807 par. 1 k.c.).<sup>462</sup>

Ustawodawca pozostawia przy tym swobodę w zakresie kształtowania dodatkowych warunków świadczonej ochrony i przewidzenia w umowie ubezpieczenia na życie innych, dodatkowych zdarzeń, które rodzić będą odpowiedzialność ubezpieczyciela (np. z tytułu urodzenia dziecka, zawarcia związku małżeńskiego itp.). O ile jednak w pozostałych ubezpieczeniach osobowych ustawodawca pozostawia stronom (*de facto* ubezpieczycielom kształtującym ogólne warunki ubezpieczenia) swobodę w kształtowaniu zakresu świadczonej ochrony i definicji wypadku ubezpieczeniowego, o tyle w ubezpieczeniu na życie wypadkiem ubezpieczeniowym winna być zawsze śmierć osoby ubezpieczonej, niezależnie od przyczyn zgonu albo dożycie przez osobę ubezpieczoną określonego wieku.<sup>463</sup> Ustawodawca reguluje wprost jedynie dwa rodzaje ograniczeń odpowiedzialności ubezpieczyciela. Tak więc odpowiedzialność ta może nie obejmować samobójczej śmierci ubezpieczonego, jednakże przypadającej jedynie w okresie 2 lat od chwili zawarcia umowy (art. 833 k.c.), a także śmierci w następstwie okoliczności, o które ubezpieczyciel co prawda zapytywał w formularzu oferty (art. 815 k.c.), jednakże nie zostały one mu ujawnione (np. o przewlekłych chorobach ubezpieczonego) albo zostały zniekształcone lub w inny sposób nieprawdziwie przedstawione. W drugim przypadku ustawodawca również wprowadza cenzus czasowy – ubezpieczyciel nie uwolni się od odpowiedzialności, nawet jeśli informacje podane przez ubezpieczającego były niepełne lub nieprawdziwe, jeśli od chwili zawarcia umowy minęły co najmniej 3 lata.

Pokusa minimalizacji ryzyka ponoszonego przez ubezpieczyciela przy umowie ubezpieczenia na życie (*ergo* maksymalizacji zysków zakładu ubezpieczeń) była na tyle duża, że musiała zostać wprost zmiarkowana przed ustawodawcą. Posiłkując się m.in. unormowaniami art. 815 k.c. doktryna opiera klasyfikację umowy ubezpieczenia jako kontraktu najwyższego zaufania (*contractus uberrimae fides*).<sup>464</sup> Zaufanie to należy odczytywać także w kontekście uzasadnionych oczekiwań ubezpieczonego lub ubezpieczającego wobec ubezpieczyciela. Szczególnie w ramach umowy ubezpieczenia na życie posiadającej już

---

<sup>462</sup> B. Kęszycka [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom 2*, Warszawa 2010, s. 367–368.

<sup>463</sup> L. Ogiegło [w:] *Kodeks cywilny. T II. Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, wyd. 9, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018., SIP Legalis/el., art. 828.

<sup>464</sup> M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia* [w:] *Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 814–815.

ukształtowaną tradycję w praktyce obrotu, oczekiwania te sprowadzić można do pewnego powszechnego, społecznego przekonania co do charakteru tych ubezpieczeń, a więc przede wszystkim ich funkcji gwarancyjnej.<sup>465</sup>

Szczególnie newralgicznym dla ubezpieczeń na życie mających na celu zabezpieczenie wiarygodności kredytowej jest problem wyłączeń odpowiedzialności o charakterze *pre-existing conditions*.<sup>466</sup> Mają one na celu zwolnienie ubezpieczyciela z odpowiedzialności za wypłatę świadczenia w przypadku śmierci będącej następstwem tzw. choroby istniejącej – czyli z uwagi na przyczyny zdrowotne dotyczące okresu przed rozpoczęciem ochrony ubezpieczeniowej. Nie są one charakterystyczne jedynie dla ubezpieczeń na życie będących ubezpieczeniami spłaty kredytu, jednak to właśnie w ich przypadku wyraźnie dostrzegalne są zagrożenia wynikające z ich zastosowania dla istoty świadczonej ochrony ubezpieczeniowej w przypadku ubezpieczeń na życie.

Słusznie wskazuje się, że polski model normatywny deklaracji ryzyka i zakresu ochrony ubezpieczeniowej w ubezpieczeniach na życie (art. 834 k.c. w zw. z art. 815 k.c.), uzupełniony domniemaniem dobrej wiary oraz naturą umowy ubezpieczenia jest mechanizmem zapewniającym efektywną ochronę ubezpieczonego.<sup>467</sup> W przypadku ubezpieczeń spłaty kredytu ma to o tyle istotne znaczenie, że choć ubezpieczenie takie pozostaje ubezpieczeniem na życie, to jednak jego funkcja jest z perspektywy ubezpieczonego-kredytobiorcy (zabezpieczyciela) i banku związana ściśle z ich interesami majątkowymi (wierzytelnością kredytową). O ile więc dopuszczalne jest stosowanie w ogólnych warunkach ubezpieczeń na życie (także tych stworzonych z myślą o zabezpieczeniu spłaty kredytu) postanowień wyłączających lub ograniczających odpowiedzialność ubezpieczyciela, o tyle nie powinny one prowadzić do sytuacji, w której udzielana ochrona byłaby jedynie iluzoryczna. Kodeksowy model zapewnia w przypadku ubezpieczeń na życie adekwatność ochrony ubezpieczeniowej, także z uwzględnieniem szczególnej funkcji ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wiarygodności kredytowych. W tym zakresie warto też odwołać się do wyrażonego w doktrynie

---

<sup>465</sup> O gwarancyjnej funkcji ubezpieczenia – zob. T. Dybowski [w:] *System Prawa Cywilnego, t. 3, cz. 1, Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław 1981, s. 186.

<sup>466</sup> Zob. szerzej na ten temat: D. Rogoziński, *Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w ubezpieczeniach grupowych za śmierć będącą następstwem tzw. choroby istniejącej przed objęciem ubezpieczonego ochroną ubezpieczeniową*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 1, s. 55-78.

<sup>467</sup> W. Kamieński, *Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z uwagi na przyczyny wypadku dotyczące okresu przed rozpoczęciem ochrony ubezpieczeniowej*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2015, nr 2 (19), s. 33; B. Marlewska, *Prawo do zapomnienia – ewolucja francuskiego modelu normatywnego deklaracji ryzyka ubezpieczeniowego w sektorze bancassurance*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 3, s. 28-30.

francuskiej postulat »ograniczonej« natury wyłączeń odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń (kryterium *formelle et limitee*).<sup>468</sup> Ma ono na celu zlimitowanie swobody ubezpieczyciela w tym zakresie w taki sposób, by liczba i zakres stosowanych wyłączeń i ograniczeń odpowiedzialności nie sprawiały, że umowa ubezpieczenia będzie z punktu widzenia ubezpieczającego większego albo zasadniczego dla danego rodzaju ubezpieczenia znaczenia.

Tymczasem wyniki analizy empirycznej<sup>469</sup> prowadzą do wniosku o popularności wyłączeń odpowiedzialności o charakterze *per-existing conditions* bądź konstrukcji zmierzających do osiągnięcia podobnego skutku w przypadku ubezpieczeń na życie dystrybuowanych przez banki jako ubezpieczenia spłaty kredytu. To zaś istotnie godzi w podstawowy cel rzeczonych ubezpieczeń. Przy odpowiednio szeroko zakrojonej ochronie ubezpieczeniowej, kredytobiorca w istocie zyskać może instrument zabezpieczenia jego własnych interesów (inkorporujących się w potrzebie zapewnienia najbliższym stabilności finansowej), odpowiadający równoległe oczekiwaniom kredytującego banku w zakresie zabezpieczenia wiarytelności w perspektywie długoterminowej.

Tymczasem występujące w praktyce odstępstwa od ustawowego modelu ochrony ubezpieczeniowej, niezależnie od ich oceny normatywnej, osłabiają ten efekt. *Misseling* (chybiona dystrybucja) ubezpieczeń osobowych w kanale *bancassurance* w istocie wypaczył ich atrakcyjność dla samych kredytobiorców. Z ich perspektywy ubezpieczenia stawały się coraz bardziej dodatkowym »kosztem kredytu«, aniżeli wymierną usługą finansową. W efekcie ubezpieczenie na życie przestało być postrzegane jako samoistna umowa (jedynie funkcjonalnie powiązana z umową kredytową) a więc *per se* przynosząca kredytobiorcy pewną »wartość dodaną« w postaci świadczonej ochrony. Taka perspektywa nie była bynajmniej

---

<sup>468</sup> Por. M. Serwach, *Wykładnia postanowień wyłączających lub ograniczających odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ubezpieczeniach majątkowych* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Kraków 2004, s. 431 i cytowane tam szeroko publikacje doktryny francuskiej, m.in. G. Viney, *Traite de Droit Civil. Les obligations La Responsabilite: effets*, L. G. D. J., Paris 1988.

<sup>469</sup> Por. np. § 20 pkt 7 w zw. z § 1 ust. 1 pkt 2 Ogólnych Warunków Grupowego Ubezpieczenia na Życie Kredytobiorców Kredytu Hipotecznego/Pożyczki Hipotecznej w Banku Millennium S.A. (Kod warunków: KBGP32; źródło: <https://www.bankmillennium.pl/delegate/managedfiles/195/latest>; dostęp: 30.04.2023); pkt 10.1.3 Karty produktu Grupowego ubezpieczenia na życie kredytobiorców mBanku S.A. (źródło: <https://www.mbank.pl/download/blog/Karta-Produktu-mBank-hipoteki-Ubezpieczenia-na-zycie-kredytobiorcow.pdf?noredir>, dostęp: 30.04.2023).

Por. także: art. 834 k.c. w zw. z art. 815 k.c. wobec § 7 ust. 2 Warunków Grupowego Ubezpieczenia na Życie Kredytobiorców Kredytów Hipotecznych udzielonych przez Raiffeisen Bank Polska Spółka Akcyjna (Kod: KHGR-POL 01/12; źródło: [https://cdn01.ergohestia.pl/ih/iba/IBOA/pdfy/EHZycie/Ogolne%20warunki/Ergo\\_Hestia\\_Warunki\\_grupowego\\_ubezpieczenia\\_na\\_zycie\\_kredytobiorcow\\_kredytow\\_hipotecznych\\_udzielanych\\_przez\\_Polbank\\_EFG\\_SA\\_01.01.2013.pdf](https://cdn01.ergohestia.pl/ih/iba/IBOA/pdfy/EHZycie/Ogolne%20warunki/Ergo_Hestia_Warunki_grupowego_ubezpieczenia_na_zycie_kredytobiorcow_kredytow_hipotecznych_udzielanych_przez_Polbank_EFG_SA_01.01.2013.pdf); dostęp: 30.04.2023).

właściwa jedynie rynkowi polskiemu, w którym na postrzeganie różnych instrumentów finansowych wpływ ma niski poziom świadomości ekonomicznej (w porównaniu do innych społeczeństw krajów UE). Również bowiem na tak dojrzałych rynkach jak angielski czy niemiecki, gdzie mówić można już nawet o „ubezpieczeniowej” kulturze społeczeństwa, doszło do dewaluacji postrzegania ubezpieczeń za sprawą nieprawidłowości na rynku bancassurance.<sup>470</sup> W perspektywie dalszej aniżeli kilka kolejnych okresów rozliczeniowych (wyników finansowych działalności banków i ubezpieczycieli), sytuacja ta musi godzić w samych kreatorów rynku finansowego (jednocześnie bezpośrednio odpowiedzialnych za taki stan rzeczy). W ocenie autora, rosnącego zainteresowania alternatywnymi instrumentami finansowymi (jak np. kryptowaluty) upatrywać można właśnie także w kryzysie zaufania klientów (szczególnie detalicznych) do tradycyjnych instytucji finansowych.

### **1.3. Charakter prawny umowy ubezpieczenia na życie jako ubezpieczenia spłaty kredytu na tle prawnoporównawczym**

Umowa ubezpieczenia na życie kredytobiorcy może inkorporować w sobie mechanizm bezpośrednio odwołujący się do wiarygodności kredytowej. Dotyczy to produktów ubezpieczeniowych przygotowywanych specjalnie w celu ich dystrybucji w kanale bankowym, w szczególności zaś umów ubezpieczeń grupowych na życie kredytobiorców. Pojawia się wówczas problem, czy tego rodzaju umowa pozostaje wciąż umową ubezpieczenia na życie, czy staje się umową ubezpieczenia majątkowego a może swoistą hybrydą obu rodzajów ubezpieczeń.

Kryterium kodeksowego podziału ubezpieczeń na majątkowe i osobowe tkwi w charakterze prawnym dobra objętego ochroną ubezpieczeniową.<sup>471</sup> Wobec braku w przypadku ubezpieczeń osobowych regulacji podobnej do art. 821 k.c., przyjąć należy, że przedmiot ubezpieczenia w przypadku ubezpieczeń osobowych, w tym – ubezpieczenia na życie – scharakteryzować można przeciwstawiając go przedmiotowi ubezpieczeń majątkowych. Przedmiotem ubezpieczenia w ubezpieczeniach osobowych jest więc interes niemajątkowy, a

---

<sup>470</sup> Por. *Background Note on Payment Protection Insurance* (EIOPA-BoS-13/116, 28.06.2013) EIOPA, Frankfurt nad Menem 2013.

<sup>471</sup> M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., nb. 34.

zwłaszcza dobra osobiste człowieka.<sup>472</sup> W konsekwencji wypadek ubezpieczeniowy nie jest uzależniony od poniesienia przez ubezpieczonego szkody majątkowej. Faktem jednak jest, że z zajściem w życiu osoby ubezpieczonej zdarzeń związanych z jej stanem zdrowia, dojsć może równocześnie do szkody majątkowej, która również mogłaby być kompensowana przez ubezpieczyciela dzięki świadczonej ochronie. W tej sytuacji, w zakresie, w jakim umowa ubezpieczenia przewiduje świadczenie o charakterze odszkodowawczym, należy ją kwalifikować jako ubezpieczenie majątkowe.<sup>473</sup>

Zgodzić należy się jednak z poglądem M. Krajewskiego, w świetle którego „określenie interesu podlegającego ochronie jako niemajątkowego nie oznacza, że zdarzenie stanowiące wypadek ubezpieczeniowy w ubezpieczeniach osobowych nie może wyrzucić także skutków w sferze majątkowej osoby objętej ubezpieczeniem”<sup>474</sup>. Wszakże świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia na życie – w razie śmierci ubezpieczonego – ma z natury rzeczy charakter pieniężny, więc jego spełnienie *per se* realizuje interes majątkowy osoby uprawnionej do świadczenia. Na gruncie prawa polskiego więc, dla dokonania kwalifikacji prawnej umowy ubezpieczenia jako osobowego (w tym ubezpieczenia na życie) bądź majątkowego, istotnym jest ustalenie czy świadczenie ubezpieczyciela należne w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego zmierza do naprawienia ewentualnej szkody majątkowej związanej z zajściem w życiu osoby ubezpieczonej określonych zdarzeń dotyczących jej stanu zdrowia, a w przypadku ubezpieczeń na życie – szkody wynikającej ze śmierci ubezpieczonego.<sup>475</sup>

Nawet jeżeli umowa ubezpieczenia na życie odwołuje się do (istnienia i zakresu) wierzytelności kredytowej, to odrzucić należy co do zasady możliwość jej kwalifikowania w kategoriach ubezpieczenia majątkowego. Zazwyczaj to odwołanie do wierzytelności kredytowej ma charakter parametryczny dla określenia wysokości należnego świadczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego (z założenia – malejącej – sumy ubezpieczenia). Jest to technika budząca istotne zastrzeżenia, o czym mowa szczegółowo w rozdziale III.5. Jednakże nawet określanie wysokości świadczenia poprzez odwołanie się do aktualnego zakresu zobowiązania z tytułu spłaty kredytu nie powinno być kwalifikowane jako dodatkowy

---

<sup>472</sup> Zob. W. Warkało, *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1968, s. 31; M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 829 i przywołana tam literatura.

<sup>473</sup> M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia*, Warszawa 2002, s. 173.

<sup>474</sup> M. Krajewski [w:] *Zagadnienia prawne i ekonomiczne dotyczące umów ubezpieczeń na życie*, red. M. Szczepańska, Warszawa 2017, s. 16.

<sup>475</sup> *Ibidem*, s. 17.

element wypadku ubezpieczeniowego w tym rozumieniu, że nie jest nim jedynie śmierć osoby ubezpieczonej, ale także istnienie wierzytelności kredytowej. Wątpliwości w wykładni postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia, nie powinny prowadzić do takich jej rezultatów, które osłabiać będą ochronę ubezpieczonego. Tak zaś stałoby się w przypadku przekwalifikowania tego rodzaju ubezpieczeń na ubezpieczenia majątkowe. Jak bowiem już wskazano wcześniej, kodeksowy model konstrukcji ubezpieczenia na życie, w tym dotyczący w szczególności deklaracji ryzyka i zakresu ochrony ubezpieczeniowej, jest mechanizmem zapewniającym efektywną ochronę ubezpieczonego. Tymczasem poddanie omawianych konstrukcji pod reżim ubezpieczeń majątkowych otwierałoby w tym zakresie znacznie szerszą swobodę ubezpieczycieli w kształtowaniu warunków świadczonej ochrony ubezpieczeniowej. Ponadto umowa ubezpieczenia na życie powinna mieć charakter samodzielny w tym rozumieniu, że w razie ewentualnej przedterminowej spłaty kredytu bądź zajścia innych zdarzeń prowadzących do wygaśnięcia wierzytelności kredytowej, ubezpieczony zachowuje prawo do kontynuacji świadczonej ochrony.

W końcu dostrzec należy, że sama śmierć osoby ubezpieczonej nie prowadzi *per se* do powstania szkody majątkowej związanej ze wstąpieniem w jego obowiązki wynikające z umowy kredytu. Śmierć ubezpieczonego ani nie zwiększa zakresu zobowiązania z tego tytułu ani nie zmienia jego charakteru. Ponadto konstrukcja ubezpieczeń na życie zakłada, że osoba uprawniona do świadczenia może być wskazana dowolnie, a więc nie musi nawet należeć do kręgu potencjalnych spadkobierców ubezpieczonego. Wprost też wyłączono świadczenie z tytułu ubezpieczenia na życie z masy spadkowej po ubezpieczonym (zob. art. 831 § 3 k.c.). W konsekwencji, nawet jeśli z perspektywy spadkobierców ubezpieczonego kredytobiorcy, jego śmierć rodzi dla nich określone konsekwencje majątkowe, nie można jej łączyć z powstaniem szkody majątkowej po ich stronie. Podobnie z perspektywy banku, chociaż śmierć kredytobiorcy może zagrażać należytemu wykonaniu umowy kredytu, z przyczyn szeroko omówionych wcześniej, nie jest ona *per se* źródłem ewentualnej szkody majątkowej związanej z niezaspokojeniem wierzytelności kredytowej.

Słusznie więc Sąd Najwyższy dostrzegł w wyroku z dnia 20 czerwca 2013 r.<sup>476</sup> bezpośrednio odnoszącym się do tematyki niniejszych rozważań, że umowa ubezpieczenia na życie osób zaciągających kredyty hipoteczne jest ubezpieczeniem osobowym. Nie zmienia tego faktu spostrzeżenie, że celem zawartej umowy jest ochrona przed niekorzystnymi, w wymiarze

---

<sup>476</sup> Wyrok SN z 20.06.2013 r., IV CSK 699/12, LEX nr 1383296.



finansowym, skutkami śmierci ubezpieczonych. W ubezpieczeniu osobowym ochrona nie polega na zapłacie odszkodowania za doznaną szkodę, ale na wypłacie określonej sumy pieniężnej w razie zajścia w życiu osoby ubezpieczonej przewidzianego w umowie wypadku i to właśnie ten fakt determinuje kwalifikację umowy jako ubezpieczenia osobowego.<sup>477</sup>

W prawie niemieckim, przed wejściem w życie ustawy o umowach ubezpieczenia z 30 maja 1908 r. (*Gesetz über den Versicherungsvertrag*<sup>478</sup>), umowa ubezpieczenia na życie była traktowana jako rodzaj umowy ubezpieczenia majątkowego.<sup>479</sup> Obecnie podział na ubezpieczenia majątkowe i osobowe jest powszechnie przyjęty także w doktrynie niemieckiego prawa ubezpieczeniowego. Podobnie jak w przypadku polskich rozwiązań, wskazuje się że ubezpieczenia majątkowe mają na celu zrekompensowanie ubezpieczonemu poniesionej szkody, podczas gdy w przypadku ubezpieczeń osobowych ubezpieczyciel zobowiązuje się wypłacić ustaloną sumę pieniężną w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku dotyczącego zdrowia bądź życia ubezpieczonego.<sup>480</sup>

Akceptowana przez orzecznictwo niemieckie koncepcja potrzeby ekonomicznej, jako podstawy odróżnienia umowy ubezpieczenia od innych umów o charakterze losowym (gier i zakładów), jest także podzielana przez większość przedstawicieli doktryny. Zgodnie z tą koncepcją ubezpieczenia zaspokajają potrzebę ekonomiczną, która może powstać w momencie wystąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Potrzeba może być albo konkretną potrzebą (potrzebą, którą można dokładnie określić), albo potrzebą abstrakcyjną (którą można określić tylko w przybliżeniu). Umowę ubezpieczenia majątkowego można zawrzeć jedynie w celu objęcia nią konkretnej potrzeby ekonomicznej, a ubezpieczenie osobowe – zarówno konkretnej jak i abstrakcyjnej.<sup>481</sup>

W konsekwencji dopuszcza się, aby do konstrukcji umowy ubezpieczenia na życie wprowadzić elementy odszkodowania, polegające na odniesieniu wysokości świadczenia ubezpieczyciela do konkretnej potrzeby (w przeciwieństwie do abstrakcyjnej, charakterystycznej dla ubezpieczeń osobowych), która może powstać po stronie uprawnionego

---

<sup>477</sup> Por. również: wyrok SN z 31.01.2019 r., V CSK 623/17, LEX nr 2617273.

<sup>478</sup> Gesetz über den Versicherungsvertrag vom 30. Mai 1908 (RGBl. S. 263), BGBl. III/FNA 7632-1.

<sup>479</sup> E. Bruck, H. Möller, G. Winter, *Kommentar zum Versicherungsvertragsgesetz und zu den allgemeinen Versicherungsbedingungen unter Einschluss des Versicherungsvermittlerrechtes: Lebensversicherung* : (§§ 159 - 178 VVG), Berlin 1988, s. 182.

<sup>480</sup> Zob. m.in.: A. Ehrenzweig, *Deutsches (österreichisches) Versicherungsvertragsrecht*, Wiedeń 1952, s. 390; H. Eichler, *Versicherungsrecht*, Karlsruhe 1976, s. 227.

<sup>481</sup> Zob. P. Havenga, *The Classification of Life Insurance Contracts (Part 2)*, „De Jure” 1995, nr 28/1, s. 64 i przywołane tam orzecznictwo oraz wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa niemieckiego.

w związku ze śmiercią ubezpieczonego. Jednakże konieczne jest wówczas również wyrażenie wprost, że umowa taka nie staje się umową ubezpieczenia majątkowego. Chociaż wówczas świadczenie ubezpieczyciela ukierunkowane jest na osiągnięcie określonego celu majątkowego przez uprawnionego do sumy ubezpieczenia, to jednak charakter umowy ubezpieczenia na życie przesądza o braku gwarancji, że konkretna potrzeba ekonomiczna zostanie całkowicie zaspokojona. Wypłacona suma ubezpieczenia może być również wyższa niż potrzeba ekonomiczna uprawnionego. Strony nie dążą zatem do zawarcia umowy, której podstawowym celem jest zaspokojenie konkretnej potrzeby, tak jak ma to miejsce w przypadku ubezpieczeń majątkowych. Nie ma do takich konstrukcji zastosowania także zakaz wzbogacania się na ubezpieczeniach i podwójnego (wielokrotnego) ubezpieczenia.<sup>482</sup>

Celowość wykorzystania omawianego rozwiązania jest w doktrynie niemieckiej podnoszona właśnie w przypadku umów ubezpieczenia na życie, które mają stanowić instrument zabezpieczenia wiarytelności kredytowej – *Restschuldersicherung*.<sup>483</sup> Celem tego rodzaju ubezpieczeń jest zaspokojenie ze świadczenia ubezpieczyciela wiarytelności kredytowej w razie śmierci ubezpieczonego-kredytobiorcy w toku spłaty kredytu. Ubezpieczenia te oparte są o mechanizm redukcji sumy ubezpieczenia wraz z systematyczną spłatą kredytu. W przeciwieństwie jednak do niektórych rozwiązań występujących na rynku polskim, posłużenie się odwołaniem parametrycznym do wysokości wiarytelności kredytowej jest w przypadku ubezpieczeń *Restschuldersicherung* ograniczone. Wysokość sumy ubezpieczenia równa się wysokości zadłużenia kredytobiorcy w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia i ulega zmniejszeniu zgodnie z planowaną redukcją zadłużenia według harmonogramu ustalonego na moment zawarcia umowy. Co za tym idzie, wysokość sumy ubezpieczenia nie jest wprost uzależniona od aktualnej wysokości zadłużenia kredytobiorcy. Wobec tego, że umowa ubezpieczenia zawiera niezależny mechanizm redukcji, dla którego parametry kredytu stanowiły jedynie dane wyjściowe, może zdarzyć się tak, że wysokość wypłaconego przez ubezpieczyciela świadczenia będzie zarówno wyższa jak i niższa od rzeczywistej wartości wiarytelności kredytowej w chwili zaspokojenia banku. W konsekwencji, nawet jeśli wiarytelność ta zostanie zaspokojona przed zakończeniem ochrony ubezpieczeniowej, nie będzie pociągało to za sobą automatycznego jej wygaśnięcia. Mimo, że

---

<sup>482</sup> E. Bruck, H. Möller, G. Winter, *Kommentar zum Versicherungsvertragsgesetz und zu den allgemeinen Versicherungsbedingungen unter Einschluss des Versicherungsvermittlerrechtes: Lebensversicherung* : (§§ 159 - 178 VVG), Berlin 1988, s. 196.

<sup>483</sup> *Ibidem*, s. 379; T. Stoffregen, *Die vorzeitige Kündigung und Rückabwicklung von Restschuldersicherungen unter besonderer Berücksichtigung ihrer historischen Funktion als Entschuldungsmittel*, Hamburg 2020, s. 31.

ubezpieczenie tego rodzaju odpowiada na konkretną potrzebę ekonomiczną, podlegać będą reżimowi ubezpieczeń osobowych (na życie), a przepisy dotyczące ubezpieczeń majątkowych mogą być wykorzystywane jedynie posiłkowo w odniesieniu do ustalania wysokości sumy ubezpieczenia.<sup>484</sup>

Także w systemie prawa południowoafrykańskiego dokonuje się rozróżnienia na ubezpieczenia majątkowe i niemajątkowe. Jednakże charakter umowy ubezpieczenia na życie nie jest przedmiotem szczególnego zainteresowania sądów i doktryny.<sup>485</sup> Wskazuje się jednak, że dopuszczalne jest zawarcie umowy ubezpieczenia na życie, której celem ma być ochrona interesu majątkowego<sup>486</sup>, a także umowy ubezpieczenia majątkowego, która będzie wprost dotyczyć szkód majątkowych wywołanych przez śmierć ubezpieczonego<sup>487</sup>. W doktrynie i orzecznictwie południowoafrykańskim akcent kładzie się raczej na istnienie – zarówno w ubezpieczeniach majątkowych jak i osobowych – interesu ubezpieczeniowego po stronie osób uprawnionych do świadczeń z umowy ubezpieczenia. W przypadku ubezpieczeń na życie często będzie on właśnie wyrażać się w postaci swoistego interesu majątkowego związanego z relacjami zachodzącymi pomiędzy ubezpieczonym a uposażonym, takimi jak zobowiązania wynikające z umowy kredytu czy pożyczki.<sup>488</sup>

Za dopuszczalne uznaje się w orzecznictwie południowoafrykańskim ubezpieczenie przez wierzyciela życia dłużnika na kwotę długu wraz z odsetkami ustalonymi na moment zawarcia umowy.<sup>489</sup> W doktrynie dostrzega się jednak potrzebę odnalezienia mechanizmu, który pozwalałby na skuteczne i korzystne z punktu widzenia interesów obu stron umowy ubezpieczenia odniesienie wysokości sumy ubezpieczenia do wartości zabezpieczanej w ten sposób wierzytelności. Dla przykładu, proponowane jest, aby wysokość sumy ubezpieczenia była określona na poziomie kwoty kapitału kredytu i ewentualnie doliczonej do niej kwoty prowizji.<sup>490</sup>

---

<sup>484</sup> E. Bruck, H. Möller, G. Winter, *Kommentar zum Versicherungsvertragsgesetz und zu den allgemeinen Versicherungsbedingungen unter Einschluss des Versicherungsvermittlerrechtes: Lebensversicherung* : (§§ 159 - 178 VVG), Berlin 1988, s. 197; 383-387.

<sup>485</sup> Zob. P. Havenga, *The Classification of Life Insurance Contracts (Part 2)*, „De Jure” 1995, nr 28/1, s. 70 i przywołane tam wypowiedzi przedstawicieli doktryny.

<sup>486</sup> W. S. Getz, D. M. Davis, D. Gordon, *Gordon and Getz on the South African law of Insurance*, Kapsztad 1993, s. 325.

<sup>487</sup> M. F. B. Reinecke, S. W. J. Van der Merwe, *General Principles of Insurance*, Kapsztad 1989, § 12.

<sup>488</sup> R. Vivian, A. Mushai *General Principles of Insurance Volume 1*, Johannesburg 2020, s. 87 i 116; por. także wyroki sądów południowoafrykańskich: *Godsall v Boldero* (1807) 9 East 72 (*Godsall v Boldero*, 1807); *Henson v Blackwell* (1845) 4 Hare 435 (*Henson v Blackwell*, 1845); *Birds* (1988,27).

<sup>489</sup> *LTA Construction Bpk v Administrateur Transvaal* 1992 1 SA 473 (A).

<sup>490</sup> P. Havenga, *The Classification of Life Insurance Contracts (Part 2)*, „De Jure” 1995, nr 28/1, s. 71-72.

W konsekwencji przyjąć należy, że dla oceny charakteru prawnego umów ubezpieczeń na życie stanowiących umowy ubezpieczenia spłaty kredytu występujących w polskim obrocie prawnym, cenny może okazać się dorobek doktryny prawa niemieckiego. Także na gruncie prawa polskiego należy opowiedzieć się *de lege lata* za kwalifikacją tych ubezpieczeń jako ubezpieczeń osobowych, niezależnie od występujących w praktyce mechanizmów powiązania sumy ubezpieczenia z wysokością wierzytelności kredytowej, znajdujących odzwierciedlenie w treści ogólnych warunków ubezpieczeń.

Postulować należy zaś, aby wypracowane w niemieckim systemie prawnym założenia dotyczące niezagrażającego interesom stron sposobu systematycznego redukowania wysokości sumy ubezpieczenia wraz z planowaną redukcją salda zadłużenia (malejącego kapitału kredytu pozostałego do spłaty) zostały przeniesione także na grunt polski. Szczególnie, że rozwiązania te są na tyle trafne i sprawdzone, a ustawodawstwa naszych krajów w tym zakresie – zbliżone, że mogą zostać przeniesione w zasadzie bez większych modyfikacji. Nawet w doktrynie prawa południowoafrykańskiego, które ukształtowało się na gruncie systemu anglosaskiego, postulowane jest oderwanie się w zakresie ubezpieczeń na życie służących zabezpieczeniu spłaty wierzytelności od ujmowania ich specyfiki zgodnej z dorobkiem orzecznictwa angielskiego<sup>491</sup>, na korzyść modelu wypracowanego w systemie niemieckim właśnie.<sup>492</sup>

## **2. Uposażenie banku do sumy ubezpieczenia jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu**

### **2.1. Charakter prawny wskazania uposażonego**

W umowach ubezpieczenia na życie beneficjentem świadczenia ubezpieczyciela z założenia nie jest – z istotny rzeczy - sam ubezpieczony. Artykuł 831 k.c. wprowadza więc pojęcie osoby uposażonej do otrzymania sumy ubezpieczenia, którą wyznacza co do zasady ubezpieczający (§ 1), zaś w przypadku umów ubezpieczenia na cudzy rachunek – ubezpieczający za zgodą ubezpieczonego albo sam ubezpieczony (§ 1<sup>1</sup>). Uposażenie do sumy ubezpieczenia jest więc jednostronną czynnością prawną o charakterze uprawnienia

---

<sup>491</sup> Zob. P. Havenga, *Dalby v The India & London Life-Assurance Company revisited : authority for what?*, „South African Mercantile Law Journal” 1991, nr 3, s. 234-244.

<sup>492</sup> P. Havenga, *The Classification of Life Insurance Contracts (Part 2)*, „De Jure” 1995, nr 28/1, s. 72-75.

kształtującego<sup>493</sup>. Dokonanie tego aktu przez ubezpieczającego (ubezpieczonego) powoduje wprowadzenie nowego podmiotu do stosunku prawnego ubezpieczenia – stronami zobowiązania nadal pozostają ubezpieczający i ubezpieczyciel, ten ostatni jednak – w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego objętego jego odpowiedzialnością – stanie się dłużnikiem osoby trzeciej (nie będącej stroną umowy) wskazanej przez ubezpieczającego.<sup>494</sup> Dla zajścia opisanego skutku nie jest przy tym konieczna zgoda ubezpieczyciela, ani nawet wskazanego uposażonego, gdyż do czasu, aż nie ziszczy się warunek w postaci śmierci ubezpieczonego, nie przysługuje mu żadne prawo podmiotowe, ani nawet ekspektatywa tego prawa.<sup>495</sup> Ubezpieczający w każdym czasie bowiem może (z ograniczeniami w przypadku ubezpieczeń na rzecz osoby trzeciej, o których mowa w § 1<sup>1</sup>) zmienić osobę uprawnionego do sumy ubezpieczenia, bez jakiegokolwiek przyczyny i bez zgody pierwotnie wskazanego.

Sporne jest przy tym w doktrynie, czy uprawnienie ubezpieczającego ma charakter osobisty<sup>496</sup> czy też nie<sup>497</sup> - zaś rozstrzygnięcie tej kwestii będzie miało niezwykle ważne znaczenie dla stosunku ubezpieczenia nawiązanego w celu zabezpieczenia wiarygodności kredytowej. Jeśli przyjąć bowiem pierwsze założenie, kredytobiorca nie będzie mógł scedować na bank uprawnienia do wskazania osoby uposażonego, co za tym idzie przy umowach indywidualnego ubezpieczenia na życie bank nie będzie dysponował kontrolą nad wykonaniem przez kredytobiorcę zobowiązania z umowy zabezpieczającej w toku trwania ochrony ubezpieczeniowej. Standardowo, kredytodawca będzie żądał okazania mu polisy zawierającej wzmiankę o uposażeniu banku jako uprawnionego do sumy ubezpieczenia. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by w chwilę po tym, kredytobiorca będący stroną umowy ubezpieczenia, zmienił swoją dyspozycję, składając kolejne oświadczenie wobec ubezpieczyciela. Informacja o osobie uposażonego zaś objęta jest tajemnicą ubezpieczeniową, a więc bank nie jest w stanie

---

<sup>493</sup> M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 831, nb. 4; M. Szczepańska, *Osoba uprawniona do otrzymania sumy ubezpieczenia w umowie ubezpieczenia na życie (uposażony)*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2 (7), s. 8; Zob. również: wyrok SO w Lublinie z 13.01.2014 r., I C 536/12, LEX nr 1845461.

<sup>494</sup> M. Orlicki [w:] J. Pokrzywniak, M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia. Komentarz do nowelizacji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 831.

<sup>495</sup> M. Szczepańska, *Osoba uprawniona do otrzymania sumy ubezpieczenia/ uposażony. Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, SIP LEX/el.; M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 831.

<sup>496</sup> Tak: B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” nr 2014, nr 4, s. 43; B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 433; M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 831, nb. 5.

<sup>497</sup> Tak: M. Szczepańska, *Osoba uprawniona do otrzymania sumy ubezpieczenia w umowie ubezpieczenia na życie (uposażony)*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2 (7), s. 8.

na bieżąco weryfikować swojego statusu. Skoro zaś osobą uposażoną do świadczenia może być osoba spoza grona spadkobierców kredytobiorcy, bank nie będzie mógł próbować chociażby pośrednio sięgnąć do uzyskanych przez ostatecznego beneficjenta środków.

Przychylić należy się do poglądu o osobistym charakterze uprawnienia do wskazania ubezpieczonego na gruncie obowiązujących regulacji. Stanowisko takie generuje – jak widać – niebagatelny dla banków problem, jednakże z uwagi na brak jurydycznego wyodrębnienia umów ubezpieczenia na życie o charakterze zabezpieczającym<sup>498</sup>, *contra legem* byłoby obecnie kreowanie innych zasad dla jednej z empirycznych form wykorzystania ubezpieczeń życiowych w obrocie. Szczególnie, że charakter prawny uposażenia *per se* stanowi punkt wyjścia dla instytucji odgrywających kluczową rolę w wykorzystaniu ubezpieczeń na życie w obrocie prawnym.<sup>499</sup> Wobec tego, przyjęć należy, że w przypadku indywidualnej umowy ubezpieczenia na życie ubezpieczający-kredytobiorca nie może skutecznie w drodze przelewu przenieść na bank prawa do wskazania osoby uposażonej.<sup>500</sup>

Inaczej rzecz ma się przy umowach na cudzy rachunek – co prawda ustawodawca wskazuje bowiem, że wyznaczenie osoby uposażonego następować musi za zgodą ubezpieczonego, jednak tego aktu dokonać może sam ubezpieczający (*a contrario* art. 831 § 1<sup>1</sup> *in fine* k.c.). W ramach tzw. ubezpieczeń grupowych, gdzie bank występuje w roli ubezpieczającego, może on – po pierwsze, samodzielnie bezpośrednio wykonywać uprawnienia do wskazania osoby uposażonego, uprzednio jednak pozyskując zgodę ubezpieczonego-kredytobiorcy; po drugie zaś – na bieżąco kontrolować aktualność pożądanego stanu, niezbędnego dla zachowania jego legitymacji materialnej do sumy ubezpieczenia. Wszakże jako strona umowy ubezpieczenia nie jest wykluczony od pozyskiwania takich informacji w ramach instytucji tajemnicy ubezpieczeniowej (jak miało to miejsce w przypadku indywidualnej umowy ubezpieczenia na życie).

---

<sup>498</sup> Zob. słuszne postulaty zmian legislacyjnych w tym zakresie: M. Orlicki, *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wiarygodności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1, s. 13-15.

<sup>499</sup> Zob. m.in.: M. Marszlewski, *Kontrakty wiatykalne a umowa ubezpieczenia na życie w prawie polskim*, Toruń 2021, s. 80-83; 120-123; M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 831; L. Kaltenbek, W. Żurek, *Prawa i obowiązki przechodzące na oznaczone osoby na podstawie przepisów szczególnych* [w:] *Prawo spadkowe*, Warszawa 2016, SIP LEX/el.

<sup>500</sup> B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 4, s. 43.

W doktrynie panuje także rozbieżność co do kwestii konieczności istnienia po stronie uposażonego interesu ubezpieczeniowego. Dominującym wydaje się pogląd, w myśl którego zasada swobody wskazywania uposażonego oraz względy związane z pewnością obrotu prawnego nie pozwalają na wysuwanie tezy o konieczności legitymowania się przez uposażonego interesem ubezpieczeniowym.<sup>501</sup> Wydaje się, że przemawia za nim również możliwość zawarcia umowy ubezpieczenia na okaziciela – z istoty swej bowiem czynności prawne na okaziciela nie zawierają w sobie elementu o charakterze *causy*.<sup>502</sup> Silnie prezentowane jest jednak także stanowisko odmienne, w myśl którego – w szczególności w celu eliminacji nadużyć<sup>503</sup> – konieczne jest dla skutecznego wyznaczenia uposażonego ulokowanie po jego stronie interesu ubezpieczeniowego w życiu ubezpieczonego. Interes ten może wynikać nawet z więzi emocjonalnych.<sup>504</sup> Rozstrzygnięcie tej kwestii nie będzie jednak konieczne dla dalszych rozważań i omówienia problematyki wykorzystania instytucji uposażenia dla prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu. Nawet bowiem zwolennicy teorii interesu ubezpieczeniowego po stronie uposażonego dostrzegają taki interes po stronie podmiotu oczekującego zabezpieczenia swojej wiarygodności.<sup>505</sup>

## 2.2. Uposażenie a przelew praw z umowy ubezpieczenia na życie

Podzielić należy stanowisko, że umowa ubezpieczenia na życie ma z natury rzeczy charakter umowy na rzecz osoby trzeciej, bowiem dopiero śmierć ubezpieczonego powoduje powstanie roszczenia o wypłatę świadczenia po stronie uposażonego.<sup>506</sup> Innymi słowy, wiarygodność o wypłatę sumy ubezpieczenia *ex definitione* powstaje nie w majątku ubezpieczonego, ale - niejako pierwotnie – w majątku uposażonego.<sup>507</sup> Suma ubezpieczenia nie stanowi więc składnika majątku ubezpieczającego ani ubezpieczonego (w przypadku

---

<sup>501</sup> Zob. m.in.: M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 831.

<sup>502</sup> Zob. T. Smoczyński, *Zagadnienie czynności prawnych abstrakcyjnych w projekcie kodeksu cywilnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1961, z. 4 (23), s. 46-47.

<sup>503</sup> Zob. M. Marszelewski, *Kontrakty wiarygodne a umowa ubezpieczenia na życie w prawie polskim*, Toruń 2021, s. 96-108.

<sup>504</sup> Tak: B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 413.

<sup>505</sup> *Ibidem*, s. 434-436.

<sup>506</sup> M. Szczepańska, *Osoba uprawniona do otrzymania sumy ubezpieczenia w umowie ubezpieczenia na życie (uposażony)*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2, s. 7-8; M. Krajewski [w:] *Ubezpieczenie na rzecz osoby trzeciej* [w:] *Umowa ubezpieczenia. Aktualne problemy prawne*, red. A. Koch, Bydgoszcz-Poznań 2005, s. 70.

<sup>507</sup> J. M. Kondek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 30, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Warszawa 2022, SIP Legalis/el., art. 831.

ubezpieczeń na cudzy rachunek) - roszczenie o jej wypłatę nigdy im nie przysługiwało, bowiem z istoty swej aktualizuje się ono już po ich śmierci.<sup>508</sup>

Stanowisko takie nie przeczy teorii ryzyka, bowiem nie wyklucza kwalifikacji umowy ubezpieczenia jako umowy wzajemnej, gdzie ekwiwalentem składki ubezpieczeniowej jest ponoszenie przez ubezpieczyciela ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego przez czas trwania ochrony.<sup>509</sup> Skoro bowiem wypłata świadczenia stanowi końcowy rezultat umowy, w której ubezpieczyciel zobowiązał się do zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej<sup>510</sup>, to może i powinna być ona traktowana jako świadczenie ubezpieczyciela *per se*.<sup>511</sup> Choć jest to świadczenie będące wynikiem udzielanej ochrony (innego świadczenia), na dodatek – nie zawsze aktualizujące się - to jednak może być rozpatrywane osobno od samego początku udzielania ochrony.<sup>512</sup>

Przedmiotem prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu w przypadku ubezpieczenia na życie kredytobiorcy nie jest jednak ochrona ubezpieczeniowa odnosząca się do jego osoby, choć oczywiście korzystnie wpływa ona na sytuację faktyczną (w tym ekonomiczną), zwiększając szansę niezakłóconej spłaty poprzez gwarancję uzyskania dodatkowego kapitału w razie śmierci kredytobiorcy. Przedmiotem tym może być wierzytelność o zapłatę sumy ubezpieczenia, która posłużyć może do zaspokojenia roszczenia banku o zwrot kapitału wraz z odsetkami i innymi należnościami z umowy kredytu. Z tego powodu bank zainteresowany jest usytuowaniem go w roli podmiotu uprawnionego do świadczenia w razie śmierci ubezpieczonego-kredytobiorcy.

Słusznie B. Wojno<sup>513</sup> skrytykował stosowanie w tym celu konstrukcji cesji przyszłej wierzytelności o zapłatę sumy ubezpieczenia dokonywanej przez ubezpieczonego-kredytobiorcę jako cedenta, zauważając że wierzytelność ta nigdy jemu nie będzie przysługiwać. Jak już wskazano – z przyczyn konstrukcyjnych dotyczących umowy

---

<sup>508</sup> M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 831, nb. 17; M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia [w:] Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 832.

<sup>509</sup> D. Fuchs, *Ochrona ubezpieczeniowa jako świadczenie główne ubezpieczyciela*, „Prawo Asekuracyjne” 2006, nr 2, s. 43.

<sup>510</sup> A. Wąsiewicz, *Umowa ubezpieczenia [w:] Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, red. T. Sanganowski, Bydgoszcz-Poznań 2002, s. 46.

<sup>511</sup> M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia [w:] Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 840.

<sup>512</sup> Przeciwnie: B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 348 i n.

<sup>513</sup> B. Wojno, *Oznaczenie uposażonego w ubezpieczeniu na życie kredytobiorcy*, „Prawo Bankowe” 2005, nr 2, s. 46 i n.



ubezpieczenia na życie – wierzytelność o zapłatę świadczenia po śmierci ubezpieczonego nie jest składnikiem majątku ubezpieczonego. Podobnie Sąd Najwyższy wskazuje, iż „w okresie poprzedzającym śmierć ubezpieczonego, uposażonemu ani tym bardziej samemu ubezpieczonemu, nie przysługuje roszczenie o jej wypłatę”<sup>514</sup>. Nie może więc on nią rozporządzać w sposób tożsamy dla innych wierzytelności, nawet przyszłych, ale mających powstać w jego majątku. Przyjęcie dopuszczalności cesji wierzytelności o zapłatę sumy ubezpieczenia stałoby także w sprzeczności z wcześniej przywołanymi argumentami dotyczącymi relacji pomiędzy sumą ubezpieczenia a masą spadkową. To dlatego właśnie wskazuje się – trafnie zresztą – że art. 831 § 3 k.c. stanowi swoiste *superfluum*<sup>515</sup>, bowiem suma ubezpieczenia ze swej natury nigdy nie wchodzi do majątku ubezpieczonego jako spadkodawcy.<sup>516</sup>

Słusznie też zauważa ten autor, że przelew wierzytelności o wypłatę sumy ubezpieczenia mógłby dokonać co najwyżej sam uposażony. Choć tutaj należy oczywiście poczynić zastrzeżenie, że z uwagi na *pro wizoryczny* charakter uposażenia<sup>517</sup> (utrzymujący się aż do śmierci ubezpieczonego), takiego przelewu mógłby on dokonać już dopiero po zajściu wypadku ubezpieczeniowego. Roszczenie o wypłatę sumy ubezpieczenia nie tylko wówczas powstaje i może stać się wymagalne, ale od razu wchodzi w skład majątku uposażonego i podlega ogólnym zasadom rozrządzania jego składnikami.<sup>518</sup> Aż do chwili śmierci ubezpieczonego uposażony nie może rozporządzać żadnym prawem, bowiem nie przysługuje mu jeszcze ani prawo, ani roszczenie ani nawet ekspektatywa.<sup>519</sup>

W konsekwencji właściwym narzędziem do ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu, dla którego kluczowym jest usytuowanie banku w roli wierzyciela zakładu ubezpieczeń mogącego – z wyłączeniem innych osób – dochodzić wypłaty sumy ubezpieczenia

---

<sup>514</sup> Wyrok SN z 9.09.2021 r., V CSKP 47/21, LEX nr 3231813; zob. także: wyrok SA w Warszawie z 10.07.2014 r., I ACa 113/14, LEX nr 1527263.

<sup>515</sup> M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 831, nb. 17; M. Orlicki *Umowa ubezpieczenia [w:] Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 833.

<sup>516</sup> W doktrynie jednak niekiedy reprezentowany jest pogląd (niesłuszny zdaniem Autora), jakoby art. 831 § 3 k.c. stanowił przełamanie zasad prawa spadkowego, będąc wyjątkiem od reguły zawartej w art. 922 § 1 k.c. (tak m.in.: A. Chróścicki, *Umowa ubezpieczenia po nowelizacji kodeksu cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 156–157). W orzecznictwie por.: wyrok SO w Lublinie z 13.01.2014 r., I C 536/12, LEX nr 1845461.

<sup>517</sup> A. Tarasiuk [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 831.

<sup>518</sup> Por. B. Kucharski, *Ochrona spadkobierców, uprawnionych do zachowku oraz wierzycieli w razie wskazania uposażonego w umowie ubezpieczenia na życie*, „Prawo Asekuracyjne” 2015, nr 1, s. 47-63;

<sup>519</sup> M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 831.

będzie nie przelew wierzytelności - jak w przypadku ubezpieczeń majątkowych – ale instytucja wskazania uposażonego. Oczywiście w przypadku dodatkowych świadczeń mogących przysługiwać samemu ubezpieczonemu (np. tzw. wykup polisy)<sup>520</sup> mogą one stać się przedmiotem cesji. Wówczas zastosowanie znajdują wszelkie uwagi poczynione dalej, w rozdziale IV.3. niniejszej pracy.

### 2.3. Uposażenie do sumy ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzytelności

Wobec powyższych uwag, to nie samo zawarcie umowy ubezpieczenia na życie, ale właśnie dokonanie aktu uposażenia banku do sumy ubezpieczenia stanowi bezpośrednie, docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu. Rzecz jasna, uposażenie bez ważnie i skutecznie zawartej umowy ubezpieczenia na życie byłoby bezprzedmiotowe, a więc ekonomiczne funkcje zabezpieczenia pełni świadczona na podstawie umowy ubezpieczenia ochrona (stąd autor niniejszej rozprawy proponuje pojęcie »instrumentu« zabezpieczenia, jako charakteryzujące specyficzną rolę umów ubezpieczenia współzystających z umową kredytu). Jednakże umowa ubezpieczenia na życie kredytobiorcy byłaby dla banku nieużyteczna, gdyby nie akt uposażenia właśnie, w następstwie którego bank – z wyłączeniem innych osób – uprawniony będzie do sumy ubezpieczenia, stając się jedynym potencjalnym wierzycielem ubezpieczyciela. Samo więc zawarcie umowy ubezpieczenia przy okazji udzielenia kredytu może następować w celu zabezpieczenia *sensu largo* sytuacji ekonomicznej spadkobierców kredytobiorcy - o ile zostaną wskazani jako uposażeni (co wpływa na ich zdolność do wykonywania zobowiązania), jednak dla ustanowienia zabezpieczenia *sensu stricto*, tj. w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt. 6 w zw. z art. 93 § 1 prawa bankowego konieczne będzie usytuowanie właśnie banku (a nie spadkobierców kredytobiorcy) w roli wierzyciela (choćby potencjalnego), a więc przede wszystkim - uposażonego.

Nawet przychyłając się do teorii ryzyka, nie sposób uznać umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy *per se* jako docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu, skoro bez jednoczesnego usytuowania banku w charakterze potencjalnego wierzyciela, świadczona ochrona ubezpieczeniowa jedynie ewentualnie, pośrednio i warunkowo wpływałaby na bezpieczeństwo realizacji zobowiązania z umowy kredytu. Wszakże bez gwarancji wypłaty

---

<sup>520</sup> Podobnie w przypadku ubezpieczeń na życie z UFK, których specyfika jednak wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Wynika to też z faktu, że jak dotąd rzadko stanowią one instrument zabezpieczenia spłaty kredytu w obrocie powszechnym.

świadczenia ubezpieczyciela bezpośrednio do rąk banku, ryzyko tego ostatniego pozostaje poza zakresem stosunku ubezpieczenia. Wykorzystanie instytucji ubezpieczenia na życie kredytobiorcy nie zmienia bowiem przedmiotu ubezpieczenia, a co za tym idzie, nie obejmuje ochroną ryzyk instytucji kredytowej. W wymiarze praktycznym to rozszerzenie ekonomicznej funkcji ubezpieczenia na ryzyka *stricte* kredytowe realizowane jest właśnie w drodze kolejnej czynności prawnej (w omawianym przypadku – aktu uposażenia), która ustanawia bank finalnie bezpośrednim beneficjentem.<sup>521</sup>

Akt uposażenia w oczywisty jednak sposób odbiega od innych jednostronnych czynności prawnych mogących kreować docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu, jak np. wystawienie weksła czy udzielenie pełnomocnictwa do rachunku, pozostając immanentnie związanym ze stosunkiem ubezpieczenia, który stanowi źródło potencjalnej wierzytelności mającej zaspokoić roszczenie wierzyciela. Różni się przede wszystkim tym także, że przesłanką aktualizującą uprawnienie banku do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia nie jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez kredytobiorcę, ale już samo tylko powstanie wierzytelności o wypłatę sumy ubezpieczenia. Bank bowiem na wypadek śmierci kredytobiorcy - ponad oczekiwanie dalszego zysku z tytułu odsetek, przedkłada bezpieczeństwo swojego portfela kredytowego. W konsekwencji zainteresowany jest jak najszybszym zwrotem pozostałego do spłaty kapitału. Choć więc śmierć kredytobiorcy obiektywnie znajduje się poza sferą należytego wykonania umowy kredytu, to mocą postanowień stron (objętych treścią umowy kredytu właśnie), związane z nią powstanie wierzytelności o wypłatę sumy ubezpieczenia determinują zmianę zasad spłaty (art. 69 ust. 2 pkt 4 prawa bankowego).

Dokonanie czynności uposażenia banku do świadczenia z umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy stanowić będzie więc realizację umownego obowiązku stron, znajdującego swoje źródło w stosunku kredytowym. O ile jednak określenie przedmiotu zabezpieczenia spłaty kredytu mieści się w zakresie umowy kredytu *sensu stricto* (art. 69 ust. 2 pkt. 6 Prawa bankowego), o tyle już określenie sposobu realizacji tego zabezpieczenia pozostaje przedmiotem odrębnego stosunku prawnego (umowy o ustanowienie zabezpieczenia), nawet jeśli został empirycznie inkorporowany do treści umowy kredytu. Dla zobrazowania tej sytuacji posłużyć może klasyczny przykład z zakresu prawa papierów wartościowych. Przed okresem

---

<sup>521</sup> Zob. M. Szczepańska, *Osoba uprawniona do otrzymania sumy ubezpieczenia/ uposażony* [w:] *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, SIP LEX/el.

wzmoczonej popularności *bancassurance* jednym z najpowszechniej wykorzystywanych instrumentów zabezpieczenia spłaty kredytu był weksel. Elementem treści umowy kredytu *sensu stricto* było wskazanie weksla jako docelowego, prawnego zabezpieczenia jego spłaty. Tymczasem już umowa określająca warunki realizacji tego weksla przyjmowała postać tzw. porozumienia wekslowego, które – choć bezpośrednio związane ze stosunkiem kredytowym – przybierało osobny byt prawny, określając prawa i obowiązki jego stron na wypadek zaprzestania realizacji stosunku kredytowego właśnie.<sup>522</sup>

Odnotać należy także, że nic nie przemawia za tym, aby do uposażenia stosować, choćby *per analogiam*, przepis art. 510 § 1 i 2 k.c. Po pierwsze – mamy tutaj do czynienia z jednostronną czynnością prawną, trudno więc o jakiegokolwiek racjonalne uzasadnienie stosowania doń przepisów właściwych dla zobowiązań umownych. Po drugie – uposażenie jest czynnością *sui generis*, którego skutki wyczerpująco reguluje art. 831 k.c. W końcu, samo uposażenie nigdy nie prowadzi do rozporządzenia wierzytelnością (z przyczyn wyczerpująco omówionych we wcześniejszych rozważaniach), więc w ogóle nie nadaje się do rozpatrywania w kontekście czynności prawnych o podwójnym skutku. Co za tym idzie, samo nałożenie na kredytobiorcę zobowiązania do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu (dokonywane najczęściej w praktyce *explicite* w treści umowy kredytu) nie doprowadzi do automatycznego usytuowania banku w roli uposażonego. Konieczne będzie w tym zakresie dokonanie odrębnego aktu przez ubezpieczonego-kredytobiorcę. Uposażenie takie stanie się skuteczne z chwilą jego dotarcia do ubezpieczyciela.<sup>523</sup>

#### 2.4. Podsumowanie

Wskazać należy, że umowa ubezpieczenia kredytobiorcy na życie (czy to indywidualna czy grupowa, tj. w ramach konstrukcji umowy na cudzy rachunek) może stanowić instrument zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu largo*. Aby wykorzystać ją do ustanowienia prawnego zabezpieczenia wierzytelności kredytowej *sensu stricto* konieczne będzie wskazanie banku jako uposażonego do otrzymania sumy ubezpieczenia. Jeśli zaś umowa ta przewiduje również prawo do potencjalnych świadczeń pieniężnych, które mogą przypaść

---

<sup>522</sup> Zob. M. H. Kosiński, J. Dybiński [w:] *Prawo papierów wartościowych. System Prawa Prywatnego. Tom 18*, wyd. 3, red. A. Szumański, Warszawa 2016, s. 232-234.

<sup>523</sup> D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 831.

ubezpieczonemu przed jego śmiercią – możliwe będzie zastosowanie instytucji przelewu wierzytelności.

Uposażenie stanowi w tym przypadku realizację umownego obowiązku do ustanowienia zabezpieczenia. Konieczne jest jednak dokonanie aktu uposażenia przez ubezpieczonego-kredytobiorcę i notyfikowanie go zakładowi ubezpieczeń. Sam skutek obligacyjny odpowiednich postanowień umowy kredytu nie wystarczy dla skutecznego przypisania bankowi roli ubezpieczonego. W przypadku ubezpieczeń na cudzy rachunek nie stoi na przeszkodzie – a pożądanym jest wręcz – aby uprawnienie do wskazania uposażonego zostało zarezerwowane dla ubezpieczającego banku zgodnie z dyspozycją art. 831 § 1<sup>1</sup> k.c.

Mimo opowiedzenia się przez Autora za prawidłowością wykorzystania czynności uposażenia dla ustanowienia prawnego sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia na życie, zwrócić uwagę należy także na deficyty takiego rozwiązania, wynikające z niedostosowania *de lege lata* instytucji uposażenia do pełnienia przez nią funkcji zabezpieczającej. Zostało to już odnotowane przez przedstawicieli doktryny<sup>524</sup>, a M. Orlicki zgłosił nawet postulat wyraźnego uregulowania instytucji tzw. wskazania zabezpieczającego<sup>525</sup> (zob. uwagi poczynione w rozdziale II.8.). Do najważniejszych zagadnień wymagających odnotowania należą:

- (1) co do zasady nieograniczona możliwość zmiany przez ubezpieczającego w dowolnym czasie osoby uposażonego;
- (2) brak ustawowego mechanizmu rozliczenia uzyskanej bez bank sumy ubezpieczenia z jednoczesnym zwolnieniem z długu spadkobierców kredytobiorcy;
- (3) brak ustawowego mechanizmu rozliczenia ewentualnej nadwyżki ponad kwotę wierzytelności ze spadkobiercami ubezpieczonego-kredytobiorcy.<sup>526</sup>

Najbardziej doniosłe prawnie z punktu widzenia interesów banku jest pierwsze spostrzeżenie. Na mocy umowy zobowiązującej do ustanowienia zabezpieczenia na

---

<sup>524</sup> Zob. m.in. B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” nr 2014, nr 4, s. 31.

<sup>525</sup> M. Orlicki, *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wierzytelności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1, s. 13-15.

<sup>526</sup> B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 4, s. 38-39.

kredytobiorcę jest oczywiście nakładany obowiązek utrzymywania zabezpieczenia przez cały czas trwania umowy kredytu. Jednakże bank w przypadku indywidualnych umów ubezpieczenia pozbawiony jest efektywnych instrumentów kontroli wykonania tego obowiązku przez kredytobiorcę. Bank więc może nie wiedzieć o fakcie, że upadło jedno z ważniejszych zabezpieczeń udzielonego kredytu. Interes prawny banku jako wierzyciela powinien korzystać z ochrony ustawodawcy. Stąd słuszna się propozycja M. Orlickiego, który proponował wprowadzenie regulacji, w świetle której: „Jeżeli umowa ubezpieczenia na życie została zawarta dla zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności pieniężnej, odwołanie osoby uprawnionej do otrzymania sumy ubezpieczenia przed wygaśnięciem wierzytelności jest możliwe wyłącznie za jej zgodą”<sup>527</sup>.

Druga z podniesionych w doktrynie kwestii nie wydaje się wymagać wyraźnej ingerencji ustawodawcy. Zatrzymanie przez bank świadczenia ubezpieczyciela jako własnego dochodu, stanowiłoby naruszenie warunków umowy o ustanowienie zabezpieczenia, a w konsekwencji rodziło odpowiedzialność odszkodowawczą (zob. rozważania poczynione w rozdziale II). Nie stwarza to również wątpliwości co do legitymacji procesowej spadkobierców ubezpieczonego, w zakresie w jakim nie doszło do zaspokojenia wierzytelności kredytowej, za którą odpowiadają oni w związku z nabyciem spadku. Istotne problemy pojawiają się zaś w przypadku, w którym wierzytelność kredytowa uległa zaspokojeniu (lub wygasła z innego powodu) przed powstaniem roszczenia banku o wypłatę świadczenia przez ubezpieczyciela a także co do kwot otrzymanych przez niego ponad wysokość zadłużenia z tytułu umowy kredytu. W tym przypadku konieczna wydaje się wyraźna ingerencja ustawodawcy w celu rozstrzygnięcia, komu przysługiwać powinna legitymacja do dochodzenia tych kwot – spadkobiercom kredytobiorcy czy też jego uposażonym wyznaczonym przez ubezpieczonego albo osobom ustalonym na podstawie art. 832 § 2 k.c. Oba rozwiązania uznać należy za możliwe.

Za przyznaniem legitymacji materialnej w tym zakresie spadkobiercom ubezpieczonego przemawia fakt, iż ubezpieczenie spłaty kredytu realizuje konkretny interes ekonomiczny, a w konsekwencji – pozostaje ono ściśle związane z ogółem majątkowych praw i obowiązków spadkodawcy (por. art. 922 k.c.). Za rozwiązaniem postulowanym przez M.

---

<sup>527</sup> M. Orlicki, *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wierzytelności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1, s. 13-15.

Orlickiego<sup>528</sup> zaś – umożliwienie samemu ubezpieczonemu podjęcie decyzji w tej kwestii, co wydaje się bardziej odpowiadać ogólnym założeniom konstrukcyjnym dotyczącym umowy ubezpieczenia na życie, a przez to podkreślać jej samodzielność i niezależność względem zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Nie umniejszając wadze i randze tego ostatniego argumentu, Autor niniejszej rozprawy, opowiada się jednak za pierwszym rozwiązaniem. Także w nawiązaniu do uwag poczynionych w rozdziale II.8., celowym wydaje się takie ukształtowanie stosunków podmiotowych w przypadku ubezpieczeń spłaty kredytu, które prowadzić będzie do tożsamości ról poszczególnych podmiotów w ramach stosunku kredytowego, stosunku ubezpieczenia jak i stosunku zabezpieczenia. Już po zaspokojeniu wierzytelności kredytowej, ubezpieczony powinien mieć jednak pełną swobodę w wyznaczaniu uposażonego (nawet jeśli stosunek ubezpieczenia na życie będzie kontynuowany na dotychczasowych warunkach), a więc móc wskazać go zarówno spośród osób wchodzących w skład potencjalnego kręgu spadkobierców jak i spoza niego.

### **3. Wygaśnięcie wierzytelności kredytowej a świadczenie do rąk uposażonego-kredytodawcy**

Doniosłym praktycznie zagadnieniem będzie określenie konsekwencji wygaśnięcia wierzytelności kredytowej dla oceny prawnej świadczenia do rąk uposażonego-banku. Z jednej strony bowiem oczywistym wydaje się fakt, iż z chwilą wygaśnięcia stosunku kredytowego odpada faktyczna podstawa utrzymywania zabezpieczenia w formie uposażenia banku do sumy ubezpieczenia. Z drugiej strony, jak wskazano we wcześniejszych rozważaniach, uposażenie nie powinno być kwalifikowane jako czynność prawna kauzalna. Wygaśnięcie wierzytelności kredytowej nie prowadzi automatycznie do utraty legitymacji materialnej do świadczenia wobec banku w relacji z zakładem ubezpieczeń. Stosunek podstawowy – jakim jest zobowiązanie z tytułu udzielonego kredytu i określone weń prawne zabezpieczenie jego spłaty, nawet jeśli stanowi faktyczną podstawę działania ubezpieczonego, nie ma wpływu na ważność bądź skuteczność samej czynności uposażenia, która wywołuje skutki prawne w ramach stosunku ubezpieczenia.<sup>529</sup>

---

<sup>528</sup> M. Orlicki, *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wierzytelności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1, s. 13-15.

<sup>529</sup> Por. J. Pisuliński, Ł. Przyborowski, G. Tracz, *Zabezpieczenia wierzytelności umownych w obrocie gospodarczym [w:] Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego. Tom 5*, wyd. 5, red. M. Stec, Warszawa 2017, s. 262-263.

Do wygaśnięcia wierzytelności kredytowej dojść może w przypadku całkowitego zaspokojenia roszczeń banku na skutek spłaty kredytu przez kredytobiorcę. Względnie – może do tego dojść również w sytuacji zaspokojenia się wierzyciela z innego przedmiotu zabezpieczenia. W tym zakresie niewykluczona jest sytuacja, w której wygaśnięcie wierzytelności z umowy kredytu wynikać będzie z realizacji zabezpieczenia ustanowionego na umowie ubezpieczenia majątkowego (np. umowie ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych). W każdej z tych sytuacji bank nie będzie już uprawniony do dochodzenia od kredytobiorcy ani jego następców prawnych jakichkolwiek świadczeń z tytułu umowy kredytu. Zwolni to oczywiście równoległe prawne zabezpieczenia jego spłaty, w tym znaczeniu, że kredytobiorca nie będzie zobowiązany do dalszego ich utrzymywania. W zakresie, w jakim mowa o zabezpieczeniach rzeczowych, które stanowią prawa akcesoryjne dla wierzytelności kredytowej – bank nie będzie mógł również z nich skorzystać.<sup>530</sup> Wynika to bowiem z samej istoty instytucji takich jak zastaw czy hipoteka, które stanowią prawo wierzyciela, dzielące byt zabezpieczanej wierzytelności.<sup>531</sup> Podobnie w przypadku zabezpieczenia wekslowego, wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia dochodzenie wierzytelności wekslowej, a wygaśnięcie zobowiązania wekslowego, w sposób prowadzący do zaspokojenia wierzyciela, powoduje wygaśnięcie zabezpieczonej wekslem wierzytelności.<sup>532</sup> Tymczasem nie da się takich cech przypisać uposażeniu do sumy ubezpieczenia.<sup>533</sup> Jak już bowiem wskazano – brak *de lege lata* jurydycznych podstaw do wyróżnienia uposażenia zabezpieczającego.

Nieuzasadnione byłoby więc wysunięcie wniosku o możliwości automatycznego stosowania art. 410 k.c. w sytuacji spełnienia przez ubezpieczyciela świadczenia do rąk uposażonego-banku już po wygaśnięciu wierzytelności kredytowej.<sup>534</sup> Nie da się zakwalifikować tego świadczenia, jako nienależnego z uwagi na przesłankę braku obowiązku

---

<sup>530</sup> Ł. Przyborowski, *Zagadnienia konstrukcyjne zabezpieczeń kredytu* [w:] *Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.

<sup>531</sup> Por. art. 306 § 1 k.c., art. 65 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, art. 2 ustawy z dnia 06 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów.

<sup>532</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28.04.2016 r., V CSK 519/15; uchwała SN z 24.04.1972 r., sygn. akt III PP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72 oraz inne wyroki SN: 14.03.1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124; z 31.05.2001 r., V CKN 264/00, LEX nr 52788.; z 6.10.2004 r., I CK 156/04, LEX nr 197627, z 9.12.2004 r., II CK 170/04, LEX nr 146408, z 14.11.2006 r., II CSK 205/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 139.

<sup>533</sup> Por. F. Zoll, *Głosa do wyroku SN z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 246/00*, „Orzecznictwo Sądów Powszechnych” 2001, nr 2, s. 26.; I. Karasek, *Zabezpieczenia wierzytelności na zbiorze rzeczy praw o zmiennym składzie. Zagadnienia konstrukcyjne*, Kraków 2004, s. 32-39.

<sup>534</sup> Tak słusznie: B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 4, s. 38-39.



spełnienia świadczenia zakładu ubezpieczeń względem uposażonego banku. Taki obowiązek powstaje bowiem z chwilą śmierci ubezpieczonego i wynika bezpośrednio ze wskazania uposażonego. Nie można również mówić o tym, iż podstawa świadczenia zakładu ubezpieczeń odpadła – względnie, że czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Podstawą bowiem świadczenia przez ubezpieczyciela do rąk banku jest umowa ubezpieczenia, a czynność uposażenia decyduje jedynie o osobie wierzyciela. Bez wpływu na obie te czynności pozostaje fakt wygaśnięcia stosunku kredytowego. Podkreślana jest też w judykaturze wyjątkowość stosowania instytucji bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego) i postulowane wobec tego ograniczenie jej stosowania jedynie do tych sytuacji faktycznych, w ramach których nie sposób odszukać podstawy do wzbogacenia tego, kto świadczenie przyjął ani w woli samego spełniającego świadczenie, ani w normie rangi ustawowej, ani w innym wiążącym akcie stosowania prawa.<sup>535</sup>

W przywołanym przepisie art. 410 § 2 k.c. jedyną możliwością jego zastosowania w zakresie omawianej problematyki wydaje się więc przesłanka braku osiągnięcia zamierzonego celu świadczenia. Podzielić należy zastrzeżenia, że cel tego świadczenia zlokalizowany być powinien bezpośrednio w ramach relacji zachodzących między spełniającym świadczenie a otrzymującym świadczenie.<sup>536</sup> W razie spełnienia przez ubezpieczyciela świadczenia do rąk uposażonego banku nie będzie więc zachodzić przesłanka określona w art. 410 § 2 *in medio* k.c., bowiem celem świadczenia była realizacja istniejącego i ważnego zobowiązania wynikającego ze wskazania przez ubezpieczonego osoby uposażonego. Słusznie więc w doktrynie podnosi się, że przesłanka braku osiągnięcia zamierzonego celu świadczenia wymaga przede wszystkim ustalenia ewentualnie uzgodnionego pomiędzy stronami celu świadczenia *solvensa*.<sup>537</sup> Tymczasem uzgodnienie co do zabezpieczającego charakteru uposażenia dokonuje się nie między stronami zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia, a między stronami umowy kredytu.<sup>538</sup>

---

<sup>535</sup> R. Trzaskowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 405; wyrok SN z 17.11.1998 r., III CKN 18/98, LEX nr 479355; wyrok SN z 23.05.2003 r., III CKN 1211/00, IC 2004, nr 3, s. 39; wyrok SN z 11.12.2008 r., IV CSK 302/08, LEX nr 477574; zob. też uchwała SN z 07.05.2010 r., III CZP 26/10, OSNC 2010, nr 12, poz. 159

<sup>536</sup> Zob. K. Mularski [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626*. Wyd. 3, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, SIP Legalis/el., art. 410, nb. 14-16;

<sup>537</sup> D. Fuchs, A. Malik [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 410.

<sup>538</sup> Podobnie trafnie: wyrok SA w Warszawie z 2.10.2013 r., I ACa 354/13, LEX nr 1430880. Wskazano w nim, że „chodzi o to, aby na podstawie ogólnych zasad wykładni można było stwierdzić istnienie między stronami

Akceptując możliwość kierowania roszczeń opartych o instytucję świadczenia nienależnego, problematyczne stałoby się także wskazanie legitymowanych czynnie do ich dochodzenia. Z jednej strony wskazać należy, że w myśl art. 832 § 2 k.c. „jeżeli w chwili śmierci ubezpieczonego nie ma osoby uprawnionej do otrzymania sumy ubezpieczenia, suma ta przypada najbliższej rodzinie ubezpieczonego w kolejności ustalonej w ogólnych warunkach ubezpieczenia, chyba że umówiono się inaczej”. Potencjalnie więc nie tylko zakład ubezpieczeń, który świadczyłby do rąk nieuprawnionego, ale także osoby te mogłyby dochodzić wydania korzyści, które w nieuzasadniony sposób przypadły bankowi. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c., legitymacja do żądania wydania korzyści od nieuprawnionego przysługuje »innej osobie«, której kosztem doszło do przesunięć majątkowych. *De lege lata*, tą »inną osobą« nie musi być sam świadczący (w omawianym przypadku – zakład ubezpieczeń), czyli ten kto świadczenie nienależne spełnił bezpośrednio, ale także ten, komu korzyść uzyskana nienależnie przypadłaby, gdyby dłużnik działał zgodnie z rzeczywistą treścią swojego zobowiązania.<sup>539</sup> Nie sposób jednak nie zauważyć, że najbliższa rodzina ubezpieczonego niekoniecznie musi wstąpić w jego prawa i obowiązki, w tym – w stosunek kredytowy. Kto inny przecież może zostać powołany do dziedziczenia.

Trudno pogodzić stanowisko o legitymacji prawnej osób najbliższych – niezależnie od tego, czy wstępują one do stosunku kredytowego po stronie ubezpieczonego-kredytobiorcy – z obserwacją, że zastrzeżenie fiducjarne, że bank zaspokoi się z uzyskanej sumy ubezpieczenia w zakresie, w jakim przysługuje mu wierzytelność kredytowa i nie będzie korzystał z wierzytelności w celu wykraczającym poza ten cel – stanowi element umowy o ustanowienie zabezpieczenia. Tymczasem stroną tej umowy – wskutek dziedziczenia – stać mogą się inne osoby niż najbliższa rodzina ubezpieczonego w kolejności określonej w OWU (albo nawet te same osoby – ale w innym zakresie nabywające spadek niż przypadającą im część sumy ubezpieczenia).

Słusznie podkreśla się w doktrynie, że w sytuacjach, w których strony wiąże umowa, rozliczenia z tytułu jej nienależytego wykonania nie odbywają się na podstawie art. 405 i n.

---

porozumienia woli, z którego wynika, że odbiorca otrzymuje świadczenie tylko ze względu na oczekiwany cel. Z powyższego wynika taka istotna okoliczność, że nie może być uważany za cel świadczenia sam motyw działania świadczącego, nawet jeżeli był możliwy do rozpoznania przez odbiorcę świadczenia”.

<sup>539</sup> R. Trzaskowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 405; A. Ohanowicz [w:] *System prawa cywilnego Tom III cz.1 Prawo zobowiązań część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław 1981, s. 482; wyrok SN z 02.08.2007 r., V CSK 152/07; wyrok SN z 14.01.2010 r., IV CSK 274/09, LEX nr 677778; wyrok SN z 25.10.2012 r., I CSK 139/12, IC 2013, nr 12, s. 40.

k.c., lecz w reżimie odpowiedzialności *ex contractu*.<sup>540</sup> Przyjęcie takiej koncepcji ma w omawianej sytuacji kluczowe znaczenie w szczególności dla zasady pewności obrotu. Trudno wyobrazić sobie nałożenie na zakład ubezpieczeń dodatkowego obowiązku do weryfikacji istnienia i zakresu wierzytelności kredytowej jako przesłanki wypłaty świadczenia na rzecz uposażonego-banku. Szczególnie wobec równoczesnego braku wyposażenia go w efektywne instrumenty umożliwiające taką weryfikację. Ma to jednak także niebagatelne znaczenie w sytuacji, w której inaczej kształtuje się kolejność uprawnionych do sumy ubezpieczenia członków rodziny ubezpieczonego wobec braku skutecznego wskazania ubezpieczonego a inaczej ich udział w spadkobranii. Za długi spadkowe odpowiadają oni bowiem w zakresie zdeterminowanym przez reżim spadkobrania. Do sumy ubezpieczenia zaś mogą być uprawnieni w sposób zupełnie odmienny, niezależny od udziału w długach spadkowych właśnie.

Dojście do wniosku, że wskazanie uposażonego nie staje się automatycznie nieskuteczne wskutek wygaśnięcia wierzytelności kredytowej, powoduje że nie aktualizuje się w ogóle dyspozycja art. 822 § 2 k.c. Roszczenie o zwrot zatrzymanego przez bank świadczenia nie ma wówczas charakteru świadczenia nienależnego, ale osadzone jest w ramach odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). Tym samym przypada ono spadkobiercom ubezpieczonego-kredytobiorcy. Odpowiedzialność odszkodowawcza banku wyraża się w tym mianowicie, że zatrzymał on uzyskaną – na podstawie ważnej i skutecznej czynności uposażenia – kwotę, mimo braku wierzytelności, którą miała ona zabezpieczać. Taka kontraktowa odpowiedzialność banku swoje źródło odnajdywałaby właśnie w umowie o ustanowienie zabezpieczenia, o której szerzej mowa w rozdziale II.3 niniejszej pracy. Konstrukcja ta pozwala utrzymać z jednej strony nienaruszalność charakteru prawnego instytucji uposażenia, przy odparciu ryzyka braku regulacji prawnych, które prowadziłyby do korekty nieuzasadnionych w sensie ekonomicznym przysporzeń po stronie banku.

Powierzenie środków w ramach uposażenia przybiera więc fiducyjny charakter.<sup>541</sup> Czyni to w stosunkach *bancassurance* akt uposażenia podobnym do przelewu na zabezpieczenie. O ile bowiem zabezpieczająca funkcja uposażenia nie może wpływać *de lege lata* na naturę samego aktu wskazania osoby uprawnionej jak i przysługującej jej

---

<sup>540</sup> E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 102.

<sup>541</sup> Zob. A. Szpunar, *O powierniczych czynnościach prawnych*, „Rejent” 1993, nr 11, s. 9-26.

wierzytelności, o tyle – znajduje odzwierciedlenie w całokształcie sytuacji prawnej stron stosunku kredytowego, w tym – stosunku zabezpieczenia. Obowiązek wyliczenia się z otrzymanego świadczenia konstytuuje więc umowa o ustanowienie zabezpieczenia. Jest on analogiczny jak w przypadku przelewu na zabezpieczenie (zob. rozważania poczynione w rozdziale IV.3.2).

Powyższe dobrze obrazuje, jak aktualnie obowiązujące przepisy prawne dotyczące umowy ubezpieczenia na życie nie są dostosowane do pełnienia przez nią funkcji zabezpieczenia wierzytelności kredytowych.<sup>542</sup> *De lege lata*, zdaniem autora, nie w tych przepisach powinno się poszukiwać podstaw prawnych do korygowania sytuacji z oczywistych względów nieodpowiadających rzeczywistym celom i funkcjom stosowanych w praktyce konstrukcji. Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, iż u podstaw czynności uposażenia do sumy ubezpieczenia leży inny stosunek prawny, kreujący z jednej strony – zobowiązanie ubezpieczonego-kredytobiorcy do utrzymywania tego zabezpieczenia przez cały okres spłaty kredytu, a z drugiej zaś – zobowiązanie uposażonego-banku do skorzystania z przedmiotu tego zabezpieczenia w celu zaspokojenia wierzytelności z umowy kredytu, w zakresie wynikającym z aktualnego stanu tej wierzytelności.

#### **4. Ochrona praw spadkobierców wobec realizacji prawnego zabezpieczenia wierzytelności kredytowej z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia na życie**

W konsekwencji uposażenia przez kredytobiorcę banku, w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego to bank właśnie – jako jedyny uprawniony z umowy ubezpieczenia – dokonuje zgłoszenia zdarzenia i występuje z żądaniem zapłaty świadczenia na jego rzecz. Ubezpieczyciel realizuje zaś swój obowiązek z pominięciem spadkobierców ubezpieczonego-kredytobiorcy, a więc wtórnych dłużników instytucji kredytowej. Faktycznie pozostają oni żywotnie zainteresowani realizacją świadczenia ubezpieczyciela, bowiem bezpośrednio wpływać będzie ona na dalsze istnienie lub wysokość ich zobowiązania względem banku z tytułu umowy kredytu i wartość dziedziczony inwentarza spadkowego.

W sytuacji, w której ubezpieczyciel – z jakichś przyczyn – odmawia wypłaty odszkodowania, bank nie zawsze musi pozostawać żywotnie zainteresowany kwestionowaniem

---

<sup>542</sup> B. Mrozowska, A. Wnęk, *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 4, s. 35-39.

stanowiska ubezpieczyciela i efektywnym dochodzeniem należności. Takie działanie nie będzie priorytetem kredytodawcy szczególnie w sytuacji, w której wymagałoby to skierowania sprawy na drogę postępowania cywilnego, a następcy prawni kredytobiorcy nadal należycie wywiązywaliby się ze – swojego już - zobowiązania albo wykazywali (dostatecznej wielkości) majątek, do którego mogłaby być efektywnie kierowana potencjalna egzekucja. Relatywnie małe prawdopodobieństwo zaprzestania dalszej spłaty kredytu, mimo zajścia zdarzenia pierwotnie zdefiniowanego jako niosącego wzmożone ryzyko dla powodzenia transakcji, nie stymuluje bowiem aktywności instytucji kredytowej do dochodzenia zaspokojenia wierzytelności od ubezpieczyciela.<sup>543</sup> Tymczasem, brak wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia oznacza dla spadkobierców kredytobiorcy – w razie przyjęcia spadku - obowiązek dalszego wykonywania zobowiązania z umowy kredytu.

Nałożenie na siebie skutków prawnych obu czynności – zawarcia umowy ubezpieczenia na życie w celu zabezpieczenia wierzytelności banku oraz ustanowienia tego zabezpieczenia w drodze uposażenia banku do sumy ubezpieczenia – rodzi w praktyce problemy związane z proceduralnymi możliwościami dochodzenia roszczeń bezpośrednio przez spadkobierców kredytobiorcy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważyć można co prawda tendencję do liberalizacji konsekwencji skutków, jakie dla osoby ubezpieczonego pociąga za sobą przelew wierzytelności z umowy ubezpieczenia<sup>544</sup> i preferowania takiej wykładni, która pozwala ubezpieczonemu zachować legitymację materialną aż do czasu zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Sąd Najwyższy dostrzega bowiem przedmiot takiego przelewu w ekspektatywie wierzytelności (wierzytelności przyszłej warunkowej), opierając taką kwalifikację – jak się wydaje - na teorii świadczenia.<sup>545</sup> Na tle ubezpieczeń na życie jednak sytuacja (niezależnie od tego, czy przychylić się do teorii świadczenia czy ryzyka) pozostaje przejrzysta – roszczenie *ab initio* nabywa wskazany w umowie ubezpieczenia uposażony.<sup>546</sup> Wierzytelność o wypłatę sumy ubezpieczenia powstaje w istocie dopiero z chwilą zajścia

---

<sup>543</sup> Zob. E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 286-287.

<sup>544</sup> Zob. wyrok SN z 08.08.2003 r., V CK 169/02, OSP 2004/10/121; wyrok SN z 09.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081.

<sup>545</sup> Trafnej konfrontacji stanowiska Sądu Najwyższego z teorią ryzyka dokonał B. Kucharski (*Idem*, *Przelew wierzytelności przyszłej. Glosa do wyroku SN z dnia 8 sierpnia 2004 r., V CK 169/02*, „Glosa” nr 3/2005, s. 46-55). Odnotować należy jednak również aprobującą glosę M. Krajewskiego (*Idem*, *Glosa do wyroku SN z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 169/02*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” Nr 10/2004, poz. 121).

<sup>546</sup> W praktyce odnotowano przypadki, w których bank oczekiwał od kredytobiorcy także cesji praw z umowy ubezpieczenia na życie. Wówczas także na gruncie tych ubezpieczeń aktualne pozostaną wątpliwości podnoszone w doktrynie na gruncie przytoczonego stanowiska Sądu Najwyższego.

wypadku ubezpieczeniowego, mimo że ochroną ubezpieczeniową objęty jest sam ubezpieczony. *De iure* więc nie dochodzi do wyłączenia niczyjej legitymacji czynnej (np. spadkobierców ubezpieczonego), gdyż nigdy nie byli oni wierzycielami.

Odmowa wypłaty na rzecz uprawnionego-banku świadczenia z umowy ubezpieczenia w oczywisty sposób wpływa na sytuację ekonomiczną spadkobierców kredytobiorcy. Nie dochodzi bowiem do zaspokojenia wierzycelności banku o zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i do zwolnienia dłużników z pozostałej do spłaty części zobowiązania. Bierność wierzyciela (banku) w sytuacji, w której podstawy odmowy wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia budzić powinny jego wątpliwości (jako profesjonalisty w obszarze usług finansowych), *per se* może prowadzić do powstania po jego stronie odpowiedzialności odszkodowawczej. Potencjalna możliwość pociągnięcia banku do odpowiedzialności odszkodowawczej nadal nie rozwiązuje jednak problemu efektywności dochodzenia świadczenia z samej umowy ubezpieczenia przez podmiot, który jest sukcesorem kredytobiorcy ponoszącego w całości koszty składki i bezpośrednio dotknięty pozostaje negatywnymi konsekwencjami ekonomicznymi niezaspokojenia wierzycelności kredytowej.

Następcy prawni kredytobiorcy mogą teoretycznie wnosić do banku o dokonanie przelewu wierzycelności (potencjalnie nabytej przez bank – jako uposażonego - w chwili zajścia wypadku ubezpieczeniowego) na ich rzecz w celu samodzielnego dochodzenia roszczeń w sporze przeciwko zakładowi ubezpieczeń. Jednakże nieprofesjonalni uczestnicy obrotu co do zasady nie mają świadomości istnienia takiej możliwości. Formalnie zresztą (poza ewentualną obawą o własną odpowiedzialność odszkodowawczą) bank nie jest w żaden sposób zobligowany do dokonania takiej czynności, szczególnie nieodpłatnie, ani tym bardziej ograniczony jakimkolwiek terminem na jej dokonanie. Nie można więc przyjąć, że omawiany problem rozwiązuje w całości teoretyczna dopuszczalność zawarcia umowy cesji wierzycelności.

Wobec powyższego w orzecznictwie pojawiła się propozycja, aby dłużnik banku, którego zobowiązanie w całości lub w części uzależnione jest od ewentualnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia na życie zabezpieczającej spłatę kredytu, skorzystał z przysługującej mu legitymacji w procesie o ustalenie (art. 189 k.p.c.) zajścia wypadku ubezpieczeniowego rodzącego odpowiedzialność

ubezpieczyciela<sup>547</sup>. Takie roszczenie mógłby on realizować samodzielnie (bez jakiegokolwiek aktywności ze strony kredytodawcy) i w jego ramach dochodzić ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową. Interes prawny powoda wyraża się, w świetle omawianego stanowiska judykatury, w tym, iż mimo że dłużnik nie pozostaje wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń wierzycielem, od realizacji świadczenia z umowy ubezpieczenia zależy jego dalsza odpowiedzialność z tytułu spłaty kredytu. Istnieje przy tym niepewność stanu prawnego<sup>548</sup>, której dalsze utrzymywanie narusza sferę uprawnień i interesów ekonomicznych dłużnika - następcy prawnego kredytobiorcy<sup>549</sup>.

Zwrócić należy jednak uwagę na ułomność takiego rozwiązania, stawiającą pod znakiem zapytania jego efektywność. Bezpośrednią konsekwencją pozytywnego dla spadkobierców kredytobiorcy rozstrzygnięcia wciąż nie będzie bowiem spełnienie świadczenia, z którym wiąże się wygaśnięcie odpowiedzialności względem banku. Żądanie zapłaty nadal pozostaje w wyłącznej gestii tego ostatniego jako bezpośredniego wierzyciela zakładu ubezpieczeń. Z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć można, że w sytuacji przekazania bankowi informacji o korzystnym rozstrzygnięciu ponownie wystąpi on do zakładu ubezpieczeń ze swoim roszczeniem (w przeciwnym razie jego odpowiedzialność odszkodowawcza wydawałaby się już oczywista). Zwrócić należy uwagę jednak na fakt, iż poza przesądzeniem zasady odpowiedzialności wyrok ustalający nie odnosi się do innych – potencjalnie spornych – kwestii, od których wciąż zależeć będzie sytuacja ekonomiczna sukcesorów kredytobiorcy – np. wysokości czy daty wymagalności świadczenia<sup>550</sup>. Może się więc okazać, że wyrok ustalający i tak nie usunie stanu niepewności prawnej w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla przyjęcia możliwości efektywnego wykorzystania takiego orzeczenia dla ochrony interesów dłużnika.

Rodzi się również kluczowy dla oceny skuteczności tego środka ochrony praw dłużnika (następcy prawnego kredytobiorcy) problem przedawnienia roszczenia o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia. Ustawodawca przewidział bowiem relatywnie krótki okres dla przedawnienia tego rodzaju wierzytelności, który zgodnie z art. 819 § 1 k.c. wynosi

---

<sup>547</sup> Zob. wyrok SA w Białymstoku z 22.02.2012 r., I ACa 752/11, OSAB 2012 nr 1, str. 19, Legalis nr 491947; wyrok SA w Katowicach z 29.10.2015 r., I ACa 492/15, Legalis nr 1370692.

<sup>548</sup> Wyrok SN z 01.12.1983 r., I PRN 189/83, OSNC 1984, Nr 7, poz. 121; wyrok SN z 27.08.1986 r., I PRN 64/86, OSNC 1987, Nr 11, poz. 183; OSP 1987, Nr 9, poz. 182.

Por. również: T. Rowiński, *Interes prawny w procesie cywilnym i postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971, s. 22; E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, Poznań 1959, s. 14.

<sup>549</sup> Wyrok SN z 24.03.1987 r., III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27.

<sup>550</sup> Wyrok SN z 12.09.2013 r., IV CSK 91/13, Legalis nr 924891.

zaledwie 3 lata począwszy od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne<sup>551</sup>. Tymczasem kwestia wpływu wytoczenia powództwa o ustalenie na przerwanie biegu terminu przedawnienia nie jest jednolicie rozpatrywana w literaturze. Część przedstawicieli doktryny, podnosi, że wniesienie powództwa o ustalenie nie przerywa biegu terminu przedawnienia, skoro przedmiotem tego postępowania nie jest roszczenie.<sup>552</sup> Inni zaś uznają, że wniesienie powództwa o ustalenie przerywa bieg terminu przedawnienia także roszczeń o świadczenie.<sup>553</sup> W omawianej sytuacji istotny pozostaje fakt, iż po stronie powodowej w postępowaniu o ustalenie nie występuje wierzyciel, a osoba trzecia - następcy prawni kredytobiorcy. Argumentem przemawiającym przeciwko uznaniu, że w tej sytuacji dochodzi do przerwania biegu terminu przedawnienia jest również fakt, iż wyrok ustalający nie odnosi się do kwestii wysokości i daty wymagalności należnego świadczenia ubezpieczyciela, a więc nie można sprecyzować w jakim zakresie czynność podjęta przed sądem miałyby doprowadzić do przerwania biegu terminu przedawnienia. W ocenie autora niniejszej rozprawy, wobec literalnego brzmienia art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. przyjęć należy, że wniesienie powództwa o ustalenie przerywa bieg terminu przedawnienia. Instytucje dawności (a wśród nich przedawnienia) stanowią wyjątek od ogólnej reguły ochrony prawnej przyznawanej uprawnionemu (np. wierzycielowi). Należy więc dokonywać zawężającej wykładni okoliczności, które skutkują utratą przez wierzyciela uprawnienia do egzekwowania swoich roszczeń z wykorzystaniem aparatu państwa. Nawet jednak przyjęcie takiego stanowiska nie wpływa na ogólną krytykę zaproponowanego w judykaturze rozwiązania wobec dalszych uwag, czyniących powództwo o ustalenie w ogóle niedopuszczalnym. Już sama możliwość podnoszenia przez zakład ubezpieczeń zarzutu przedawnienia, mimo uprzedniego wytoczenia

---

<sup>551</sup> W przypadku ubezpieczeń zastosowanie znajduje art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Wymagalność roszczenia zależy bowiem od zawiadomienia ubezpieczyciela o wypadku (art. 817 k.c.), a więc bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (zob. M. Krajewski, *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2011, s. 416–417).

Zob. również: D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 819; M. Frasz [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 819.

<sup>552</sup> T. Czech [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1-2*, wyd. 4, red. K. Piasecki, Warszawa 2006, SIP Legalis/el., art. 189 i cytowana tam literatura, m.in.: K. Piasecki, *Wyrok pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 1981, s. 153; J. Krajewski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, t. I*, Warszawa 1989, s. 303–312; W. Bryl [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. I*, red. Z. Resich, Warszawa 1972, s. 283.

<sup>553</sup> M. Jędrzejewska, *Wpływ czynności procesowych na bieg przedawnienia*, Warszawa 1984, s. 63; zob. również: uchwała SN z 17.04.1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, Nr 12, poz. 217; uchwała SN z 12.02.1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969, Nr 9, poz. 150; uchwała SN z 21.05.1981 r., III CZP 57/80, OSNCP 1982, Nr 1, poz. 1.



przez następców prawnych kredytobiorcy powództwa o ustalenie, może wyjątkowo osłabiać efektywność środka ochrony opartego o art. 189 k.p.c.

Zważyć należy przy tym także na to, iż przy wytoczeniu powództwa o ustalenie powód-dłużnik obciążony jest dodatkowo ciężarem dowiedzenia istnienia własnego interesu prawnego (art. 6 k.c.).<sup>554</sup> Dopiero na dalszych etapach dochodzi do merytorycznego badania przesłanek żądania pozwu. Dalej, bezpośrednią konsekwencją wyroku zasądzającego świadczenie jest możliwość skierowania egzekucji do zakładu ubezpieczeń, podczas gdy wyrok ustalający *per se* nie stanowi tytułu egzekucyjnego umożliwiającego przymusowe zaspokojenie wierzyciela (banku).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>555</sup> i doktrynie<sup>556</sup> jednolicie przyjmuje się jednak, iż powództwo o ustalenie co do zasady nie przysługuje, jeśli powód może dysponować roszczeniem dalej idącym – np. o zapłatę (świadczenie). Jak już ustalono spadkobiercy ubezpieczonego-kredytobiorcy nie posiadają legitymacji materialnej wobec ubezpieczyciela, a więc nie mogą żądać spełnienia świadczenia na swoją rzecz. Legitymacja czynna procesowa nie przysługuje jednak jedynie podmiotom uprawnionym do dochodzenia zapłaty do rąk własnych – za dopuszczalne przyjmuje się wytaczanie powództwa o zapłatę na rzecz osoby trzeciej.<sup>557</sup> Tę konstrukcję procesową obudowano co prawda na kanwie instytucji umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (*pactum in favorem tertii* – zob. art. 393 k.c.), jednak *de lege lata* brak normatywnych przeszkód do stosowania jej w sytuacjach, w których w drodze czynności prawnych innego rodzaju – w tym przypadku czynności uposażenia - dochodzi do powstania analogicznej konstrukcji (tożsamej w wymiarze ekonomicznym).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>558</sup> dopuszczalności takiej konstrukcji upatrywano – na kanwie spraw mających za przedmiot stosunek prawny ubezpieczenia – w kwalifikacji ciągu czynności prawnych zmierzających do ustanowienia wierzycielem finansującego-banku jako ubezpieczenia na cudzy rachunek. Tymczasem silne uzasadnianie aksjologiczne i

---

<sup>554</sup> Zob. wyrok SN z 18.6.2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47; A. Zieliński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.*, wyd. 9, red. A. Zieliński, Warszawa 2017, SIP Legalis/el., art. 189.

<sup>555</sup> Wyrok SN z 13.4.1965 r., II CR 266/64, OSP 1966, Nr 7, poz. 166; wyrok SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, Legalis; postanowienie SN z 29.10.2009 r., III CZP 79/09, BSN 2009, Nr 10.

<sup>556</sup> E. Rudkowska-Ząbczyk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszłowska-Krześ, Warszawa 2019, SIP Legalis/el., art. 189; I. Kunicki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729*, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 189.

<sup>557</sup> Wyrok SN z 21.06.2002 r., V CKN 1069/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 149; wyrok SN z 14.10.2015 r., V CSK 40/15, Legalis nr 1364798.

<sup>558</sup> Wyrok SN z 03.04.2014 r., IV CSK 309/13; LEX nr 1504916.

ekonomiczne dla przyznania legitymacji procesowej podmiotowi, którego dług zależy od spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, wynika nie tyle z normatywnego usytuowania wewnątrz stosunku ubezpieczenia, co z istoty zabezpieczenia spłaty wierzytelności w drodze ubezpieczenia właśnie. Zwrócić należy bowiem uwagę na specyfikę relacji zachodzących między kredytobiorcą, bankiem a zakładem ubezpieczeń, w szczególności konieczność uwzględnienia faktu, iż to na kredytobiorcy ciąży obowiązek finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej. Trudno nie uznać za usprawiedliwione – szczególnie w kontekście troski o bezpieczeństwo powierzonych depozytów – oczekiwanie banku do wyłączenia legitymacji materialnej następców prawnych kredytobiorcy. W kontekście funkcji, jakie ma spełniać ubezpieczenie spłaty kredytu nie sposób uznać takiej konstrukcji – w której zabezpieczenie spłaty kredytu realizowane jest przez czynność prawną uposażenia kredytodawcy do sumy ubezpieczenia - jako *per se* niedopuszczalną, czy to sprzeczną z istotą stosunku prawnego, czy też naruszającą zasady współżycia społecznego, albo godzącą w interesy konsumenta i dobre obyczaje. Warunkiem jednak takiego rozwiązania jest jednoczesne pozostawienie przy następcach prawnych kredytobiorcy (wtórnych dłużnikach) efektywnych środków ochrony, godzących usprawiedliwione interesy zarówno ich samych jak i banku. Powództwo o świadczenie na rzecz osoby trzeciej z powodzeniem realizować może ten warunek.

Nie wydaje się konieczne kwalifikowanie ogółu stosunków prawnych zachodzących między kredytobiorcą, bankiem a zakładem ubezpieczeń w ramach instytucji z art. 808 k.c., by uznać dopuszczalność wywodzenia przez dłużnika z umowy kredytu powództwa o spełnienie świadczenia (z umowy ubezpieczenia stanowiącej przedmiot zabezpieczenia spłaty tego kredytu) na rzecz osoby trzeciej. Wobec tego krytyce poddać należy pojawiające się w judykaturze stanowisko<sup>559</sup>, w świetle którego uposażenie banku do sumy ubezpieczenia całkowicie wyłącza legitymację następców prawnych kredytobiorcy do dochodzenia roszczenia w procesie o zasądzenie. Proponowana weń ścieżka ochrony interesów

---

<sup>559</sup> Wyrok SO w Lublinie z 13.01.2014 r., I C 536/12, LEX nr 1845461; wyrok SO w Koninie z 07.07.2014 roku, I ACa 219/14, niepubl.; zob. również ciekawy wyrok SA w Katowicach z 17.05.2017 r., I ACa 45/17, LEX nr 2330645, w którym dopiero na etapie postępowania apelacyjnego strona powodowa wywiodła żądanie ewentualne zasądzenia dochodzonej kwoty na rzecz osoby trzeciej. Wydaje się, że wobec nałożonego dyrektywą 93/13/EWG zobowiązania sądów państw członkowskich UE do zapewnienia efektywnej ochrony przyznanej konsumentom, sąd *meriti* dostrzegając niemożność zasądzenia do rąk powoda – winien podjąć odpowiednie środki proceduralne, by nie naruszając zakazu wyrokowania ponad żądanie, zwrócić uwagę konsumentowi na skutki takiego sformułowania roszczenia (zob. W. Dybka, *Konsumenckie prawo do sądu*, Warszawa 2018, s. 40-50; por. także: K. Gajda-Roszczyńska, *Procesowe obowiązki sądu w zakresie incydentalnej kontroli niedozwolonych postanowień umownych w sprawach o ochronę indywidualnych interesów konsumentów* [w:] *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.).

spadkobierców kredytobiorcy oparta o instytucję powództwa o ustalenie, jest chybiona zarówno z powodu przesłanek procesowych (istnienie roszczenia dalej idącego – o świadczenie na rzecz osoby trzeciej) jak i aksjologicznych (efektywność ochrony sądowej).

Za dopuszczalne należy uznać możliwość formułowania przez spadkobierców kredytobiorcy (dłużników) przeciwko ubezpieczycielowi roszczenia o spełnienia świadczenia (zapłatę) bezpośrednio do rąk kredytodawcy (wierzyciela), jeśli od tego świadczenia uzależniony byłby zakres zobowiązania dłużników względem wierzyciela z tytułu łączącego ich stosunku prawnego - umowy kredytu (do którego w miejsce pierwotnego dłużnika wstąpili na skutek dziedziczenia). Rozwiązanie to godzi usprawiedliwione interesy zarówno instytucji kredytowych jak i samych dłużników, tym pierwszym gwarantując wypłatę świadczenia na poczet istniejącego zobowiązania z umowy kredytu, a drugim nie czyniąc zbytnich przeszkód proceduralnych na ścieżce ochrony swojej sytuacji prawnej i ekonomicznej. Ich żywotnemu zainteresowaniu realizacją prawnego zabezpieczenia powinny bowiem towarzyszyć efektywne środki proceduralne, uwzględniające faktyczne funkcje pełnione przez znane od lat prawu cywilnemu instytucje, adaptowane dziś do nowych celów.

Odnutowania wymaga przy tym, że w myśl Rekomendacji U: „w przypadku, gdy klient ma status ubezpieczonego, klient lub jego spadkobiercy powinni mieć zapewnioną możliwość bezpośredniego dochodzenia roszczeń w sytuacji, kiedy bank jest podmiotem uprawnionym do dochodzenia wypłaty świadczenia od zakładu ubezpieczeń i podejmie decyzję o nieskorzystaniu z tego uprawnienia. Bank powinien umożliwić klientowi samodzielne dochodzenie roszczenia” (rekomendacja 10). Organ nadzoru sugeruje przy tym rozwiązanie polegające na przeniesieniu uprawnień do dochodzenia świadczenia na spadkobierców ubezpieczonego w drodze cesji (rekomendacja 10.3. i 10.4.). Analogiczna regulacja znalazła się w projekcie Rekomendacji U (rekomendacja 17). Jest to oczywiście rozwiązanie omawianego problemu w sposób satysfakcjonujący dla spadkobierców, jednak niweczący zabezpieczający (*sensu stricto*) charakter wierzytelności ubezpieczeniowej. Spadkobiercy bowiem uzyskują prawo do otrzymania świadczenia do rąk własnych, mogą więc potencjalnie – wykorzystać je na cele inne niż spłata kredytu. Banki w praktyce stosują w umowach cesji postanowienia obligujące spadkobierców do przekazania świadczenia bankowi, ale nie daje to przecież gwarancji takiego zachowania.

Proceduralne skomplikowanie ścieżki ochrony praw spadkobierców kredytobiorcy oparte o instytucję powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), w szczególności – jej zbędna wieloetapowość i konieczność wykazywania dodatkowych przesłanek (które nie występują w

przypadku klasycznej procedury dochodzenia roszczeń o świadczenie) mogą znacznie osłabiać poziom ochrony klienta. Tymczasem już *de lege lata* możliwe jest formułowanie przez powoda (spadkobierców kredytobiorcy) roszczenia o spełnienia świadczenia (zapłatę) bezpośrednio do rąk wierzyciela. Instrument taki może z powodzeniem znaleźć zastosowanie w przypadku wykorzystania umowy ubezpieczenia dla ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu. Rozważać można jego wyraźne uregulowanie w ramach postulowanych zmian dotyczących tzw. wskazania zabezpieczającego, co miałyby odpowiadać tak interesom samych spadkobierców jak i banków. Umożliwiłoby bowiem sądowe dochodzenie roszczeń bez konieczności dokonywania przez bank przelewu wierzytelności na rzecz spadkobierców. Uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia prowadziło do realizacji świadczenia ubezpieczyciela wciąż bezpośrednio do rąk banku, z jednoczesnym jednak skutkiem dla sytuacji majątkowej kredytobiorców – zmniejszeniem bądź wygaszeniem ich zobowiązania względem banku.

## **5. Suma ubezpieczenia a wierzytelność kredytowa**

### **5.1. Suma ubezpieczenia a blankietowe<sup>560</sup> odesłanie do salda kredytu**

Wymagana przez art. 805 § 1 k.c. »określoność« świadczenia ubezpieczyciela nie sprowadza się do konieczności wskazania w treści umowy sztywnej wartości nominalnej. Nie wydaje się, aby takiemu założeniu stała na przeszkodzie treść § 2 zd. 2, w którym ustawodawca posłużył się sformułowaniem »umówionej sumy pieniężnej«<sup>561</sup>. Określenie sumy ubezpieczenia nastąpić może bowiem co do zasady w odesłaniu do celu, dla którego umowa jest zawierana (zabezpieczenie wierzytelności kredytowej), jednakże nawet zastosowanie takiej

---

<sup>560</sup> „Odesłanie blankietowe” używane jest przez autora dla określenia sytuacji, w której postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia nie zawierają jakichkolwiek własnych postanowień dotyczących sposobu obliczenia wysokości sumy ubezpieczenia, ograniczając się jedynie do odesłania w tym zakresie do postanowień umowy kredytu. Jest to więc konstrukcja zbliżona do „norm blankietowych” opisanych w teorii prawa (zob. S. Kaźmierczyk [w:] S. Kaźmierczyk, Z. Pulka, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wrocław 1999, s. 56). Etymologicznie pojęcie „blankietu” czy *in blanco* odnosi się do czegoś, co ma zostać (w przyszłości) wypełnione – stąd jego zastosowanie na gruncie niniejszych rozważań.

<sup>561</sup> Z tej przyczyny dopuszczona została w orzecznictwie zarówno umowna jak i sądowa waloryzacja świadczeń z umowy ubezpieczenia osobowego (zob. tak wyrok SN z 19.5.2010 r., I CSK 475/09, LEX nr 686081; podobnie H. Ciepła [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II*, wyd. 10, red. G. Bieniek, Warszawa 2011, SIP LEX/el., art. 805; por. też A. Szpunar, *Waloryzacja świadczeń ubezpieczeniowych* [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej, t. III*, red. A. Wąsiewicz, Bydgoszcz 1997, s. 129–143.

konstrukcji nie pozbawia stosunku ubezpieczenia jego samodzielnego, autonomicznego bytu prawnego.

Dla stosunków ubezpieczenia opartych o deklarację przystąpienia kredytobiorcy do grupowego ubezpieczenia na życie oferowanego klientom banku typowym rozwiązaniem jest uzależnienie wysokości sumy ubezpieczenia od aktualnej wysokości zadłużenia kredytobiorcy.<sup>562</sup> Mechanizm podobnego ustalenia sumy ubezpieczenia przy umowach indywidualnego ubezpieczenia na życie nie jest również *a limine* wykluczony, choć będzie to zdecydowanie rzadszy przypadek. Wobec tego rodzaju postanowień – co do zasady – świadczenie ubezpieczyciela w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego polegać ma na wypłacie środków pieniężnych w wysokości odpowiadającej aktualnej kwocie zobowiązania kredytobiorcy (jego następców prawnych) wobec banku (lub ustalonej procentowej wartości tej kwoty). Model taki jest niezwykle popularny w ubezpieczeniach na życie z uwagi na brak innego, miarodajnego punktu odniesienia – którym dla ubezpieczeń majątkowych będzie np. wartość nieruchomości – a który powiązać może oba stosunki prawne (umowę ubezpieczenia z umową kredytu). Rozwiązanie to jest dalece pragmatyczne – uzależnienie wysokości świadczenia ubezpieczyciela od aktualnej wysokości wierzytelności z tytułu umowy kredytu pozwala z jednej strony na pełne zaspokojenie roszczeń banku, z drugiej zaś potencjalnie pozwala kredytobiorcy na progresywną minimalizację kosztów świadczonej ochrony. Ubezpieczyciel może bowiem – przynajmniej teoretycznie – uwzględnić przy obliczaniu wysokości składki malejącą wraz ze spłatą kredytu sumę ubezpieczenia.

Tak ustalana suma ubezpieczenia równać się może wysokości samego kapitału pozostałego do spłaty na chwilę zajścia zdarzenia rodzącego odpowiedzialność ubezpieczyciela, jak również naliczonym odsetkom, których data zapadalności jeszcze nie nastąpiła (saldu zadłużenia). *Prima facie* nic nie stoi na przeszkodzie, by suma ubezpieczenia obejmowała jednak całość wierzytelności z tytułu umowy kredytu, a więc również inne świadczenia należne bankowi – opłaty i prowizje bankowe, odsetki zaległe i odsetki karne.

---

<sup>562</sup> Zob. np.: § 6 ust. 1 OWU zrzeszeniowej umowy grupowego ubezpieczenia na życie kredytobiorców Bezpieczny Kredyt Plus z dnia 29.11.2007 r. (źródło: <https://www.bsprudnik.pl/download/attachment/248/owu-bezpieczny-kredyt.pdf>, dostęp: 30.04.2023); § 13 ust. 2 w zw. z § 1 ust. 1 pkt. 11 i 12 Ogólnych Warunków Indywidualnego Ubezpieczenia na Życie Kredytobiorców Kredytu Hipotecznego/Pożyczki Hipotecznej w Banku Millennium S.A. (Kod warunków: KBGP41, źródło: <https://www.pzu.pl/fileserver/item/1514962>, dostęp: 30.04.2023); art. 1 ust. 15 Szczególnych Warunków Grupowego Ubezpieczenia na Życie Kredytobiorców „Opcja Życie” Nr GK/1/2012 (źródło: <https://www.ing.pl/fileserver/item/1108715>, dostęp: 30.04.2023); §1 ust. 3 pkt. 17 Warunki Ubezpieczenia na Życie Kredytobiorców Alior Bank S.A. KOD: PGL-ALR 01/15.

W zakresie, w jakim ubezpieczyciel zobowiązuje się do sfinansowania (kompensaty) wysokości niespłaconego kapitału, nie ulega wątpliwości iż przyjmuje on na siebie tradycyjne dla umowy ubezpieczenia na życie ryzyko wypłaty świadczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego. Już z chwilą nawiązania stosunku ubezpieczenia, zakład ubezpieczeń jest w stanie określić przynajmniej górną granicę swojej odpowiedzialności – część kapitałowa salda kredytu może bowiem (w modelowym rozwiązaniu) jedynie maleć wraz z terminową spłatą kredytu. Niezależnie od wyboru metody spłaty kredytu – w systemie rat malejących lub rat równych – na każdorazową spłatę składa się bowiem część kapitałowa raty, którą da się *a priori* w sposób precyzyjny, matematycznie wyliczyć na cały okres kredytowania i część odsetkową, która w zależności od rodzaju zastrzeżonego w umowie kredytu oprocentowania będzie możliwa do wyliczenia na cały okres kredytowania „z góry” (oprocentowanie stałe), albo jedynie „symulowana” w chwili uruchomienia kredytu - zazwyczaj w oparciu o wartość stopy procentowej obowiązującej w chwili zawarcia umowy/wypłaty środków z kredytu (oprocentowanie zmienne).

Na rynku długoterminowych kredytów, w szczególności kredytów hipotecznych, druga ze wspomnianych metod jest o wiele bardziej popularna<sup>563</sup>, a co za tym idzie suma ubezpieczenia obejmuje również część odsetkową zadłużenia. Dochodzi wówczas niejako do inkorporowania do stosunku ubezpieczenia na życie kolejnego elementu niepewności, zupełnie oderwanego od osobistych przymiotów ubezpieczonego, a bliższego ubezpieczeniom majątkowym, bowiem związanego z sytuacją makroekonomiczną. Jeśli bowiem ubezpieczyciel gotów jest ustalać wysokość swojego świadczenia na podstawie aktualnego salda zadłużenia kredytobiorcy - w tym także świadczenia odsetkowego należnego kredytodawcy - liczyć się musi ze zmiennością górnej granicy swojej odpowiedzialności uzależnioną od aktualnych parametrów finansowych rynku, najczęściej – aktualnej wysokości stopy referencyjnej (np. WIBOR 3/6M dla kredytów złotówkowych). Doniosłość tego zagadnienia w mikro-skali może być kwestionowana – wszakże, jeśli do wypadku ubezpieczeniowego dojdzie przed zapadalnością kolejnej raty kapitałowo-odsetkowej (które spłacane są co do zasady w odstępach miesięcznych), to nawet radykalny wzrost stopy referencyjnej, spowoduje taki proporcjonalny wzrost wysokości świadczenia odsetkowego, że i tak pozostawać będzie ona

---

<sup>563</sup> W ofercie polskich banków praktycznie niewiele jest ofert kredytów mieszkaniowych o stałej stopie oprocentowania dla całego okresu kredytowania, na co uwagę zwraca Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w swoim wystąpieniu do zarządów instytucji kredytowych – zob. List Prezesa UOKiK do banków z dnia 13 czerwca 2018 roku (źródło: <https://www.uokik.gov.pl/download.php?plik=21951>, dostęp: 30.04.2023)

jedynie niewielkim ułamkiem kwoty kapitału (*ergo* w niewielkim stopniu wpłynie na wysokość wypłaconego świadczenia).

W sferze zainteresowań nauk ekonomicznych pozostanie to, jaki wpływ może mieć taka sytuacja na bezpieczeństwo finansowe zakładu ubezpieczeń w makro-skali jego działalności, uwzględniając że poziom ekspozycji na tego rodzaju ryzyko jest proporcjonalny do liczebności grupy objętej ochroną ubezpieczeniową. *De lege lata*, powstaje jednak zasadnicza wątpliwość, czy wobec oczywistych założeń ustawodawcy, które legły u podstaw wyodrębnienia dwóch działów ubezpieczeń<sup>564</sup> i wprowadzenia zakazu łączenia działalności w zakresie ubezpieczeń na życie z działalnością obejmującą inne ubezpieczenia osobowe i majątkowe (art. 9 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej) – tego typu praktyka - uzależniania wysokości sumy ubezpieczenia od wysokości świadczenia odsetkowego (przy zastrzeżonym w umowie kredytu zmiennym oprocentowaniu) – uznana być może za dopuszczalną. *De facto* dochodzi bowiem do obciążenia środków zgromadzonych przez ubezpieczyciela ze składek z tytułu ubezpieczeń na życie innym rodzajem ryzyk, niż tradycyjnie ponoszone w tym obszarze działalności, w szczególności ryzykiem tożsamym raczej ubezpieczeniom majątkowym (dział II, grupa 16). Co prawda od materializacji tego ryzyka nie zależy samo zajście wypadku ubezpieczeniowego, to jednak dla płynności finansowej zakładu ubezpieczeń i bezpieczeństwa środków przezeń zgromadzonych, również istotne znaczenie ma obciążenie dodatkowym ryzykiem rozmiaru jego odpowiedzialności.

Przejęcie przez ubezpieczyciela ryzyka zapłaty uzgodnionej sumy pieniężnej na wypadek zajścia wypadku ubezpieczeniowego (śmierci kredytobiorcy) w sytuacji, w której postanowienia umowy ubezpieczenia odsyłać będą jedynie do salda zadłużenia (kredytu/kapitału) określonego na podstawie umowy kredytowej, inkorporować będzie w rzeczywistości również ryzyko zmian parametrów finansowych. Ponownie wyrazić należy wątpliwości<sup>565</sup> co do dopuszczalności takiego pośredniego obciążania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczeń na życie ryzykami typowymi dla ubezpieczeń majątkowych (ryzykiem

---

<sup>564</sup> Zob. B. Mrozowska, W. Łuczka, *Klasyfikacja ryzyk ubezpieczeniowych – aspekty prawne*, „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 2, s. 18-21.

<sup>565</sup> Notyfikowane już w literaturze przedmiotu – zob. M. Więcko, *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wiarytelności banku – analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2, s. 26-27.

kursowym, ryzykiem zmiany cen metali szlachetnych, ryzykiem zmiany kursu innych mierników wartości, ryzykiem księgowym)<sup>566</sup>.

Podobne uwagi dotyczyć mogą sytuacji, w której wysokość sumy ubezpieczenia odpowiadać ma wysokości »aktualnego« na dzień zajścia wypadku ubezpieczeniowego salda kredytu. W razie posłużenia się takim prostym odesłaniem przyjęć bowiem należy, w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 385 § 2 zdanie 2 k.c. oraz art. 15 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (interpretacja postanowień wzorca na korzyść adherenta), że ubezpieczyciel zobowiązany jest świadczyć kwotę równą zadłużeniu kredytobiorcy, niezależnie od tego, czy w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej terminowo wywiązywał się on z obowiązku spłaty kredytu. W tej sytuacji, ubezpieczenie inkorporuje w siebie dodatkowo więc ryzyko braku (terminowej) spłaty kredytu. Ponownie, nie jest to rodzaj ryzyka immanentnie wpisanego w ubezpieczenia na życie. Przeciwnie, tożsamy jest ryzyku ponoszonemu przy ubezpieczeniach grupy 14 działu II (ubezpieczenia kredytu). Zakład ubezpieczeń narażony więc będzie dodatkowo na potencjalną dysproporcję między (zazwyczaj ustaloną na co najmniej rok – z góry) wysokością składki obliczonej dla ubezpieczenia, a rzeczywistym rozmiarem świadczonej ochrony (faktyczną wysokością potencjalnego świadczenia sumy pieniężnej).

## **5.2. Abuzyność postanowień umowy kredytu a wysokość sumy ubezpieczenia**

Wzorce umów dotyczących szeroko rozumianych usług finansowych stanowią jeden z najczęstszych przedmiotów kontroli abstrakcyjnej.<sup>567</sup> W obrocie powszechnym umowy kredytu, dla zabezpieczenia spłaty których wykorzystywane są ubezpieczenia na życie, zawierane są często właśnie z konsumentami. W przypadku, w którym skorelowanie ze sobą usług finansowych proponowanych w pakiecie znajduje wyraz normatywny w treści umów określających warunki świadczenia tych usług, problem abuzynośći jednej z nich może oddziaływać na zakres praw i obowiązków stron wynikających z drugiej. Oczywiście

---

<sup>566</sup> Zob. P. Zawadzka [w:] *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, red. M. Szczepańska, Warszawa 2017, SIP LEX/el., art. 9; E. Bukowska, [w:] *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, red. P. Czublun, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 9; D. Maśniak, *Prawo ubezpieczeń* [w:] *Finanse*, red. Z. Brodecki, Warszawa 2004, SIP LEX/el.

<sup>567</sup> Do czasu prowadzenia przez Prezesa UOKiK Rejestru Klauzul Niedozwolonych zarejestrowano 459 klauzul abuzywnych zawartych we wzorcach umów usług bankowych, 148 klauzul zawartych we wzorcach umów usług ubezpieczeniowych oraz 215 klauzul zawartych we wzorcach umów innych usług finansowych [stan Rejestru na dzień 11 grudnia 2018 roku].



poczynione dalej rozważania odnosić się będą jedynie do tych stosunków kredytowych i ubezpieczeniowych, w których klient korzystać będzie z instrumentów ochrony przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czy to wobec posiadanego statusu konsumenta (art. 22<sup>1</sup> k.c.), czy z uwagi na przepisy szczególne rozszerzające zakres tej ochrony na inne podmioty (art. 805 § 4 k.c., art. 808 § 5 k.c., art. 385<sup>5</sup> k.c.).<sup>568</sup>

Tak też, niedozwolone są postanowienia umów zawartych z konsumentami, niezgodnione z nimi indywidualnie, które kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Nie jest przedmiotem rozważań w niniejszym rozdziale omówienie przesłanek kwalifikacji postanowień umów kredytowych jako niedozwolonych<sup>569</sup>, a jedynie konsekwencji – jakie dokonanie takiej ich kwalifikacji prawnej – może nieść dla stosunku ubezpieczenia, w którym sposób określenia sumy ubezpieczenia powiązано z warunkami kredytu. Byłoby zresztą bezprzedmiotowe omawianie *in abstracto* przesłanek abuzywności, skoro ocena nawet konkretnych postanowień umowy wymaga uwzględnienia „jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny” (art. 385<sup>2</sup> k.c.). Co do zasady, stwierdzenie abuzywności postanowień wzorca umownego ma ten skutek, że nie wiąże ono konsumenta ze skutkiem *ex lege* i *ex tunc*.<sup>570</sup> W wybranych przypadkach prowadzić może jednak nawet do upadku całej umowy, jeśli z punktu widzenia prawa krajowego, po eliminacji z niej nieuczciwego warunku, nie da się utrzymać umowy w mocy.<sup>571</sup>

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 69 prawa bankowego na zakres zobowiązania kredytobiorcy wpływa suma: „kwoty wykorzystanego kredytu, odsetek oraz prowizji od udzielonego kredytu, o ile umowa ją przewiduje” (art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2, 5 i 9 prawa

---

<sup>568</sup> W przedmiocie relacji pomiędzy zakresem podmiotowym zastosowania przepisów o ochronie klientów przed niedozwolonymi postanowieniami wzorców umów w przypadku umów o usługi finansowe – zob. D. Rogoziński, *Problem stosowania art. 385<sup>5</sup> k.c. w stosunkach ubezpieczenia gospodarczego z udziałem banków*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2022, nr 4, s. 19-31.

<sup>569</sup> Zob.: B. Paxford, *Wykładnia umowy kredytu bankowego. Kredyty frankowe i złotówkowe. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Decyzje Prezesa UOKiK. Przykłady klauzul niedozwolonych*, Warszawa 2022, s. 17-34.

<sup>570</sup> Zob. m.in. wyroki SN: z 24.10.2018 r., II CSK 632/17; z 4.04.2019 r., III CSK 159/17; z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299; z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285; z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19 oraz wyroki TSUE: z 20.09.2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, ECLI:EU:C:2018:750, CURIA; z 26.03.2019 r., C-70/17, Abanca Corporación Bancaria i Bankia, ECLI:EU:C:2019:250, CURIA.

<sup>571</sup> Zob. wyroki TSUE: z 14.06.2012 r., C-618/10, Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camino, ECLI:EU:C:2012:349, CURIA; z 30.04.2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, CURIA; z 26.03.2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria i Bankia, ECLI:EU:C:2019:250, CURIA, oraz z 3.10.2019 r., C-260/18, Dziubak, ECLI:EU:C:2019:819, CURIA.

bankowego). Postanowienia umowy kredytu »definiujące« dwa pierwsze elementy, stanowiąc będą postanowienia »określające główne świadczenia stron«<sup>572</sup>, stanowiąc jednocześnie *essentialia negotii* umowy kredytu jako ustawowego typu umowy nazwanej.<sup>573</sup> Uwaga ta jednak obejmować będzie postanowienia »określające« te świadczenia kredytobiorcy, a więc a nie jedynie wpływające (ubocznie) na ich ostateczną wysokość czy korygujące je. Te postanowienia umowne, które co prawda kształtują ostateczną wysokość zobowiązania kredytobiorcy w zakresie salda zadłużenia czy należnego oprocentowania jednak nie definiują podstawowych, wyjściowych wartości, nie »określają« głównych świadczeń, a jedynie »dotyczą« ich.<sup>574</sup> Dojść może więc do sytuacji, w której eliminacja klauzuli abuzywnej z treści wzorca umownego, chociaż wpływać będzie (nawet istotnie) na ostateczną wysokość zobowiązania kredytobiorcy, nie doprowadzi do upadku całej umowy.

Takimi postanowieniami jedynie »dotyczącymi«, nie zaś »określającymi« główne świadczenia stron w umowach kredytowych będą klauzule podwyższenia wysokości oprocentowania (marży banku) w okresach przejściowych (np. do czasu prawomocnego wpisu do księgi wieczystej hipoteki stanowiącej zabezpieczenie wierzytelności), czy też na skutek niespełnienia warunków preferencyjnych kosztów obsługi kredytu (np. niezapewnienie odpowiedniego wpływu środków na rachunek płatniczy prowadzony w tym samym banku, rezygnacja z usług towarzyszących w czasie trwania umowy itd.).<sup>575</sup> Podobnie kwalifikowane powinny być też postanowienia, na mocy których saldo zadłużenia ulega (automatycznemu) podwyższeniu o koszt opłat bankowych lub refinansowanych składek z tytułu pakietowych ubezpieczeń towarzyszących kredytowaniu czy związanych z brakiem wystarczającego (oczekiwanego) wkładu własnego kredytobiorcy.<sup>576</sup>

Trudności w orzecznictwie i doktrynie następczą postanowienia waloryzacyjne, na mocy których bank ustala wysokość ostatecznego zobowiązania kredytobiorcy w odniesieniu do wartości dewiz czy też w ogóle do innych mierników wartości niż pieniądź. Z jednej strony wskazuje się, iż w samej swej istocie waloryzacja stanowi *accidentalialia negotii* umowy kredytu,

---

<sup>572</sup> Zob. K. Dąbrowska, *Świadczenie główne jako przesłanka indywidualnej kontroli abuzywności wzorca umowy*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 1, s. 25 i n.

<sup>573</sup> Por. M. Bednarek [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, wyd. 2. red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 757–758.

<sup>574</sup> Zob. m.in.: wyrok SN z 8.06.2004., I CK 635/03, LEX nr 846537; wyrok TS UE z 30.04.2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, CURIA; wyrok TS UE z 26.2.2015 r., C-143/13, Matei, EU:C:2015:127, CURIA, pkt 49.

<sup>575</sup> Podobnie: M. Gutowski, *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Warszawa 2022, s. 171-182.

<sup>576</sup> Por. A. Nierodka, *Postanowienia określające główne świadczenia stron* [w:] A. Nierodka, I. Heropolitańska, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

a co za tym idzie nie określa, a jedynie dotyczy głównych świadczeń stron.<sup>577</sup> Z drugiej jednak, zauważa się, iż kwestia waloryzacji świadczenia stron może mieć kluczowe znaczenie dla charakteru prawnego zawartej umowy, rozumianego nie tylko w kontekście jej kwalifikacji normatywnej w ramach kontraktów nazwanych, ale również przez pryzmat jej ekonomicznego sensu.<sup>578</sup>

Jeśli więc umowa ubezpieczenia na życie nie zawiera sztywno określonej wysokości sumy ubezpieczenia, w tym zakresie jedynie posługując się odwołaniem do wartości parametrycznych umowy kredytowej, dojść może do sytuacji, w której eliminacja z treści umowy kredytu nieuczciwych postanowień – czy to określających świadczenia główne czy też jedynie ich »dotyczących« - doprowadzi do powstania (przynajmniej pozornej) „luki” w warunkach świadczonej ochrony ubezpieczeniowej. Trzeba więc pogodzić powszechnie wyrażany w doktrynie i orzecznictwie postulat wyraźnego określenia rozmiaru umownego świadczenia ubezpieczyciela<sup>579</sup> z oczywistą – w świetle powyższych rozważań – koniecznością denotacji treści stosunku prawnego w tym zakresie. W modelowym założeniu suma ubezpieczenia powinna być w umowie określona w sposób na tyle dokładny, by w każdym przypadku precyzyjnie dało się ustalić jaką wartość ubezpieczyciel powinien wypłacić w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego<sup>580</sup> (a co za tym idzie – by literalna już tylko wykładnia postanowień umowy pozwalała na kontrolę prawidłowości jej wykonania przez strony).

W ubezpieczeniach majątkowych poszukiwanie w orbicie stosunku prawnego kryteriów pozwalających dookreślić czy wyznaczyć sumę ubezpieczenia sprowadza się do ustalenia wartości przedmiotu ubezpieczenia.<sup>581</sup> *Per se* wartość ubezpieczonego interesu majątkowego jest kategorią obiektywną, a więc zdecydowanie łatwiej odnaleźć taki punkt odniesienia, który leży poza sferą dyskrejonalnych ocen jednej ze stron oraz, który winien być brany pod uwagę w tych kategoriach przez rozsądnie działające podmioty stosunku prawnego

---

<sup>577</sup> Tak: wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, LEX nr 2369626.

Podobnie: postanowienie SN z 6.01.2005 r., III CZP 76/04, LEX nr 157157; uchwała SN z 29.06.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87.

<sup>578</sup> A. Olejniczak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna*, wyd. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, SIP LEX/el., art. 385(1); tak też: wyrok TS UE z 14.03.2019 r., Dunai, C-118/17, EU:C:2019:207, CURIA, pkt 48, 52; wyrok TS UE z 03.10.2019 r., Dziubak, C-260/19, EU:C:2019:819, CURIA, pkt 44-45; jak również: wyroki SN: z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299; z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, LEX 2642144.

<sup>579</sup> M. Szczepańska, *Świadczenie zakładu ubezpieczeń z ubezpieczenia osobowego* [w:] *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, SIP LEX/el.

<sup>580</sup> M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia* [w:] *Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 842

<sup>581</sup> Zob. wyrok SA w Białymstoku z 30.06.2015 r., I ACa 236/15, LEX nr 1765931.

(art. 65 § 2 k.c.<sup>582</sup>). W konsekwencji tę właśnie wartość przyjąć należałoby za miarodajną dla wyznaczenia wysokości zobowiązania ubezpieczyciela (górną jego granicę). W ubezpieczeniach osobowych jednak nie da się przeprowadzić podobnej wykładni treści umowy w tym zakresie. Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia na życie nie ma charakteru odszkodowawczego<sup>583</sup>, nie można przypisać mu więc zobiektywizowanej wartości, w konsekwencji strony mają swobodę ukształtowania wysokości sumy ubezpieczenia.<sup>584</sup> Przepis art. 805 § 2 pkt. 2 k.c. posługuje się pojęciem *umówionej* sumy pieniężnej dla zdefiniowania świadczenia ubezpieczyciela w ubezpieczeniach osobowych.

W sytuacji, w której ogólne warunki ubezpieczenia w zakresie ustalenia wysokości sumy ubezpieczenia odsyłają do postanowień umowy kredytowej, przyjąć można – co do zasady – iż postanowienia te pozostają miarodajne dla oceny rozmiaru świadczenia ubezpieczyciela niezależnie od ich ważności lub skuteczności. Ewentualna abuzywność bowiem, rozpatrywana w kategoriach znaczącej nierównowagi w rozkładzie praw i obowiązków stron<sup>585</sup>, powoduje eliminację normy z tego stosunku prawnego, którego ta nierównowaga dotyczy.<sup>586</sup> Odwołanie się w treści OWU do postanowień umowy kredytu, które okazały się bezskuteczne w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. nie prowadzi automatycznie do uznania bezskuteczności istotnej dla stosunku ubezpieczenia normy wyłaniającej się z tego odesłania. Norma ta osadzona jest bowiem w innym stosunku prawnym i rodzi inny rodzaj praw i obowiązków, obejmujących inne podmioty niż dotknięte abuzywnością postanowienie umowy kredytu. Tak więc, w razie ewentualnych wątpliwości, norma wynikająca z OWU ukształtowana poprzez odesłanie do postanowień umowy kredytu dotkniętych abuzywnością, podlega odrębnej, autonomicznej kontroli w kontekście ewentualnego rażącego (tj. istotnego<sup>587</sup>) naruszenia interesów konsumenta i sprzeczności z dobrymi obyczajami. Dopiero

---

<sup>582</sup> Tak: wyrok SN z 2.04.2014 r. IV CSK 420/13 (LEX nr 1453363) oraz M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 821;

Zob. również wyrok SA w Białymstoku z 23.08.2013 r., I ACa 105/13, Legalis nr 742980; wyrok SA w Rzeszowie z 24.05.2007 r. I ACa 64/07, Legalis nr 526600; wyrok SN z 22.02.2002 r., V CKN 931/00, Legalis nr 79787.

<sup>583</sup> Zob. np. wyrok SN z 27.02.2002 r., III CKN 1210/00, OSP 2003, z. 9, poz. 116.

<sup>584</sup> M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia* [w:] *Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 844.

<sup>585</sup> Zob. art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.

<sup>586</sup> A. Olejniczak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna*, wyd. 2, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, SIP LEX/el., art. 385(1); K. Skubisz-Kępką [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 385(1).

<sup>587</sup> Zob. wyrok SN z 03.02.2006 roku, I CK 297/05, Wokanda 2006, nr 7–8, s. 18, tak również: A. Olejniczak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna*, wyd. 2, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, SIP LEX/el., art. 385(1).

przyjęcie, że również w orbicie stosunku ubezpieczenia wyprowadzenie normy postępowania stron tego stosunku oparte o treść abuzywnego postanowienia wzorca umowy kredytu, nastąpi silne zachwianie oczekiwanej równowagi kontraktowej - a więc rażąco naruszy usprawiedliwione interesy konsumenta<sup>588</sup> - może prowadzić do eliminacji tejże z treści stosunku ubezpieczenia.

W interesującym nas zakresie – tj. posiłkowania się w treści ogólnych warunków ubezpieczeń na życie odesłaniem do postanowień umowy kredytowej dotyczących parametrów tego kredytu, przedmiotem odesłania nie tyle jest »norma« wyłaniająca się z umowy kredytu (określająca sposób zachowania się stron), co leżące poza stosunkiem ubezpieczenia kryterium o charakterze matematycznym. Wyprowadzeniu więc w ramach stosunku ubezpieczenia normy z takiego odesłania nie stanowi tzw. redukcji utrzymującej skuteczność<sup>589</sup>, bowiem w żadnym razie nie zmierza do ingerencji w stosunek kredytowy (przywrócenia stosowania abuzywnego postanowienia w relacjach ubezpieczony-kredytobiorca – bank).<sup>590</sup>

Jeśli do kwestionowania postanowień umowy kredytu dochodzi mimo faktu, iż precyzyjnie określają one wartości wyjściowe (np. wysokość opłat obciążających kredytobiorcę), parametryczna część takiej klauzuli wciąż może pozostać miarodajna dla określenia wysokości świadczenia ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia bez uszczerbku dla praw konsumenta w stosunku ubezpieczenia. Taka denotacja treści stosunku ubezpieczenia przechodzi bowiem także tzw. *blue pencil test*<sup>591</sup>, nawet gdyby z jakichś przyczyn poddać kontroli incydentalnej postanowienia umowy ubezpieczenia (choćby abuzywność zlokalizowano *a priori* w stosunku kredytowym). Wartość parametryczna określona w treści

---

<sup>588</sup> M. Pecyna, *Kontrola wzorców umownych poza obrotem konsumenckim*, Kraków 2003, s. 142-143.

<sup>589</sup> M. Bednarek [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2012, s. 666; zob. również: E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 343.

Sankcja bezskuteczności – jako autonomiczna sankcja prawa UE - zobowiązuje sądy krajowe „wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści” (Wyrok TSUE z 14.06.2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito, ECLI:EU:C:2012:349, CURIA, pkt 65). W konsekwencji, niedozwolone postanowienie nie wiąże konsumenta w całości, a nie tylko w takim zakresie, w jakim jego treść jest niedopuszczalna.

<sup>590</sup> Por. wyrok TSUE z 7.08.2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander i Escobedo Cortés, EU:C:2018:643, CURIA.

<sup>591</sup> Zob. opinia Rzecznika Generalnego TS UE M. Szpunara przedstawiona w dniu 13 września 2018 r. w sprawie C-70/17 *Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcii Salamance Santosowi*, ECLI:EU:C:2018:724, CURIA, pkt 92-112, 125.

Koncepcja leżąca u podstaw *blue pencil test* zakłada możliwość podziału postanowienia na część „uczciwą” i „nieuczciwą” i eliminację w ramach sankcji bezskuteczności tylko drugiej z nich, przy utrzymaniu w mocy pierwszej po spełnieniu warunku, aby część „skażoną” można było wykreślić bez jakiegokolwiek innej zmiany merytorycznej zobowiązania stron.

postanowienia umowy kredytu będzie miała bowiem odrębny od tego stosunku, obiektywny byt (będzie wskazywać na matematyczne, obiektywne wartości, zlokalizowane poza sferą dyskrejonalnego uznania stron umowy ubezpieczenia, a więc miarodajne dla możliwości kontroli prawidłowości wykonywania przez nie zobowiązania).

Z taką sytuacją będziemy mieć do czynienia, gdy przyczyną abuzywności postanowienia wzorca umowy kredytu nie będzie brak jasności lub precyzyjności wskazanych w tym postanowieniu wartości parametrycznych, a – na przykład – źródło wadliwości tkwić będzie w braku uzasadnienia dla obciążania kredytobiorcy danego rodzaju opłatami, przerzucenie na kredytobiorcę ciężarów ekonomicznych zdarzeń leżących poza sferą jego odpowiedzialności czy pozbawieniem go modelowych uprawnień przewidzianych przez dyspozytywne przepisy ustawy, które gwarantować mają kontraktową równość stron. Konieczne jest więc, aby przyczyna abuzywności nie obejmowała wartości parametrycznej określonej w treści zakwestionowanej klauzuli »samej w sobie« (niezależnie od charakteru uprawnienia lub obowiązku, z którą jest związana).<sup>592</sup>

Dojść może bowiem do sytuacji, w której abuzywność postanowień umowy kredytu leżeć będzie właśnie w dowolności kształtowania przez bank wysokości zobowiązań stron (czy to własnego zobowiązania wobec kredytobiorcy, czy to zobowiązania kredytobiorcy, czy też obu na raz – zob. art. 385<sup>3</sup> pkt 19). Wówczas nie da się wskazać na obiektywną, niezależną od bytu prawnego zakwestionowanej normy, parametryczną wartość, która mogłaby nadal stanowić obiektywny punkt odniesienia dla określenia wysokości świadczenia ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia na życie. Jeśli przyczyną eliminacji z wzorca umowy kredytowej postanowień niedozwolonych jest właśnie brak obiektywnych kryteriów pozwalających na ustalenie wartości wskaźników determinujących rozmiar zobowiązania kredytobiorcy, to w oczywisty sposób postanowienia te nie będą mogły stanowić podstawy wykładni treści umowy ubezpieczenia. Nie można poszukiwać norm, na podstawie których dojść miałyby do »określenia« świadczenia ubezpieczyciela w postanowieniach odwołujących się do »niedookreślonych« zasad kształtowania zobowiązania kredytobiorcy.

Tu rzeczywiście mamy do czynienia ze *stricte* blankietowym odesłaniem w zakresie sumy ubezpieczenia. W braku jakichkolwiek obiektywnych parametrów, usunięcie z umowy kredytu normy kształtującej te wartości, nie daje możliwości ich zastosowania na poczet

---

<sup>592</sup> Zob. wyrok TSUE z 7.08.2018 r., C-96/16 i C-94/17, *Banco Santander i Escobedo Cortés*, EU:C:2018:643, CURIA.

stosunku kredytowego. Jednakże powstała w ten sposób luka nie będzie co do zasady<sup>593</sup> efektem zastosowania sankcji bezskuteczności, o której mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c. – w ramach stosunku ubezpieczenia<sup>594</sup>, a co za tym idzie, nie będą miały zastosowania wytyczne – a raczej zakazy – dotyczące uzupełniania luk powstałych w umowie po eliminacji z niej abuzywnych postanowień wzorca<sup>595</sup>.

Ani więc art. 385<sup>1</sup> k.c. ani też art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG nie będą stały na przeszkodzie zastosowaniu ogólnych zasad wykładni treści czynności prawnych, wyłaniających się z art. 65<sup>596</sup> oraz 56 k.c.<sup>597</sup> czy też z uwzględnieniem natury badanego stosunku (art. 351<sup>1</sup> k.c.). Działanie takie powinno być jednak prowadzone z uwzględnieniem specyfiki kontraktu, w ramach którego luka powstała. Uzupełnienie treści stosunku prawnego w drodze wykładni wymaga respektowania rzeczywistej woli stron (zarówno wyrażonej wyraźnie, jak i zdetonowanej w drodze wykładni).<sup>598</sup> Uzupełnienie to musi jednak nastąpić w sposób, który najlepiej odpowiada zgodnemu zamiarowi i celowi, do którego osiągnięcia strony dążyły.<sup>599</sup>

Jeśli mowa o luce, wynikającej z blankietowego (jak się okazało) odesłania w treści ogólnych warunków ubezpieczenia do – niepodlegających weryfikacji - nieparametrycznych

---

<sup>593</sup> Aby dojść do odmiennego wniosku, należałoby wykazać takie okoliczności o charakterze faktycznym bądź prawnym, które uzasadniałyby przyjęcie, iż blankietowe odesłanie w treści OWU do abuzywnego postanowienia umowy kredytu, miało na celu rażące naruszenie interesów ubezpieczonego-kredytobiorcy i naruszało dobre obyczaje. Nie jest to konstatacja wykluczona – szczególnie w przeszłości budzącą wiele wątpliwości praktyką była tzw. dystrybucja krzyżowa umów ubezpieczenia na życie kredytobiorców, dedykowanych dla klientów określonego banku, który z tytułu dystrybucji tychże otrzymywał od zakładu ubezpieczeń wysoką prowizję. Tak zacieśnione więzy ekonomiczne mogą stanowić istotne okoliczności, brane pod uwagę w zakresie oceny postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia i prowadzić *ad casum* do „przełożenia” przyczyn abuzywności zlokalizowanych w stosunku kredytowym na stosunek ubezpieczenia.

<sup>594</sup> Bezskuteczność postanowień umowy kredytu będzie więc bezpośrednią przyczyną powstania rzeczonyj luki w treści ogólnych warunków ubezpieczenia, ale w sferze stosunku prawnego ubezpieczenia luka ta powstaje w sposób niezależny od ukształtowania praw i obowiązków stron tego stosunku.

<sup>595</sup> Zob. B. Wyżykowski, *Skutki uznania abuzywności postanowienia umowy w kontroli incydentalnej*, „Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny” 2017, nr 8, s. 76-97; F. Zoll, *Kilka uwag na temat tzw. redukcji utrzymującej skuteczność*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2000, nr 1-2, s. 12-15; E. Łętowska, *Ochrona niektórych praw konsumentów*, Warszawa 2001, s. 106-107.

Por. również wyrok SN z 30.05.2014 r., III CSK 204/13, Legalis: 1048707; wyrok SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015 nr 11, poz. 132, str. 58; wyrok SN z 8.09.2016 r., II CSK 750/15, Legalis: 1555664.

<sup>596</sup> Por. wyrok SN z 2.12.1998 r., I CKN 278/98, Legalis 390904.

<sup>597</sup> Należy jednak ponownie zastrzec, iż możliwość wypełnienia luki powstałej w umowie treścią odpowiadającą jej celowi lub zgodnemu zamiarowi stron nie dotyczy postanowienia objętego sankcją bezskuteczności z uwagi na jego abuzywność. W tym zakresie działanie takie byłoby bowiem już li tylko literalnej wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. wykładnią *contra legem*, co jednoznacznie potwierdza bogate orzecznictwo TS UE (zob. np. wyrok TSUE z 21.12.2016 r. w sprawach połączonych C-154/15, C-307/15 i C-308/15, ECLI:EU:C:2016:980, pkt 61 i 62; wyrok TS UE z 03.10.2019 r. w sprawie C-260/18, ECLI:EU:C:2019:819, CURIA, pkt 58-62).

<sup>598</sup> A. Janas [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 56.

<sup>599</sup> Wyrok SN z 18.10.2006 r., II CSK 121/06, LEX nr 278679.

postanowień umowy kredytu, nie będzie można tracić z pola widzenia także dyrektyw interpretacyjnych wynikających z art. 385 § 2 k.c. i art. 15 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej<sup>600</sup> Zasada wykładni treści wzorca *contra proferentem*<sup>601</sup> dotyczy bowiem wzorców umowy – w ogólności – nie zaś tylko tych z ich postanowień, które dotknięte są sankcją bezskuteczności z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.<sup>602</sup> Wszystko to osadzone być musi również koniecznie w kontekście natury samego stosunku ubezpieczenia, przede wszystkim wobec zasady najwyższego zaufania stron tego stosunku. Równocześnie jednak należy podkreślić, że reguła z art. 385 § 2 k.c. (i analogiczna – wynikająca z ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej) znajdzie zastosowanie tylko, o ile blankietowe postanowienie wzorca będzie nadawało się do interpretacji. Jeśli bowiem *per se* zostanie ono wyrugowane z treści wzorca, to uzupełnienie powstałej luki będzie mogło być realizowane jedynie w ramach ogólnych zasad wykładni oświadczeń woli (tj. art. 56 i 65 k.c.).<sup>603</sup>

W ten sposób dojść można do wielu konkurencyjnych wniosków. Z jednej strony bowiem, jeśli uznać za dominującą funkcję zabezpieczającą (wobec wierzytelności kredytowej) umowy ubezpieczenia na życie, wykładnia uwzględniająca tak naturę tego stosunku (art. 351<sup>1</sup> k.c.), jak i cel takiej umowy (art. 65 § 2 k.c.) prowadzi mogłaby do przyjęcia wartości sumy ubezpieczenia według *aktualnej* wysokości zadłużenia kredytobiorcy, obliczonego już z uwzględnieniem eliminacji z treści wzorca umowy kredytu postanowień niedozwolonych. Z drugiej strony jednak, okoliczności faktyczne świadczą będą co do zasady o zgoła innym zamiarze stron. Skoro bowiem w chwili przystąpienia do ubezpieczenia, wartością bazową była wysokość zadłużenia kredytobiorcy obliczana z uwzględnieniem tych niedozwolonych postanowień, to oznacza, iż ta *zawyżona* wartość traktowana była przez ubezpieczyciela jako

---

<sup>600</sup> E. Łętowska, *Ochrona niektórych praw konsumentów*, s. 94; zob. również: wyrok SA w Białymstoku z 25.09.2018 r., I ACa 214/18, LEX nr 2574884.

<sup>601</sup> Pamiętać należy jednak, że i ona doznaje granic, o czym szczegółowo: P. Gorzko, *Reguła contra proferentem a granice wykładni oświadczeń woli w prawie cywilnym*, Warszawa 2019.

<sup>602</sup> *Expressis verbis* ustawodawca zasadę tę osadził wyłącznie w obrocie konsumenckim, jednakże w doktrynie powszechnie przyjmuje się stosowanie jej w drodze *analogiae legis* również w obrocie profesjonalnym (tak m.in.: E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 321; M. Bednarek [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, wyd. 2. red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 615 i nast. oraz 648 i nast.; por. orzeczenie SN z 14.05.1936 r., C.I. 2461/35, MPHw 1936/7–8, s. 126, poz. 63; Nowa Palestra 1936/11, s. 524; wyrok SN z 18.03.2003 r., IV CKN 1858/00, LEX nr 78897; wyrok SN z 24.03.2004 r., I CK 471/03, LEX nr 182084; przeciwnie: K. Kruszewska-Sobczyk, M. Sobczyk, *Niedozwolone klauzule w umowach zawieranych przez konsumenta*, „Radca Prawny” 2004, nr 4, s. 119; E. Rutkowska, *Bankowe wzorce umowne*, Bydgoszcz-Wrocław 2002, s.56.

<sup>603</sup> Zob. E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 320 oraz A. Janas [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 56 i przywołane tam orzecznictwo oraz doktrynę.



maksymalna granica jego odpowiedzialności i stanowiła punkt wyjścia dla obliczenia wysokości składki ubezpieczeniowej.

Rodzi się również pytanie o chwilę miarodajną dla oceny celu umowy, o którym mowa w art. 65 § 2 k.c. W ocenie autora w przedmiotowej sytuacji nie da się przeprowadzić prawidłowej denotacji tego celu w oderwaniu od zgodnego zamiaru stron w chwili kontraktowania.<sup>604</sup> Rewizja realnej wysokości zobowiązania kredytobiorcy wobec banku nie powinna wywoływać wobec klienta negatywnych konsekwencji w sferze stosunku ubezpieczenia. Nadal jednak nierozstrzygnięty pozostaje problem prawidłowego uzupełnienia luki powstałej w treści umowy ubezpieczenia. Wciąż bowiem brak wartości parametrycznej, która by mogła stanowić obiektywny punkt odniesienia, pozwalający na kontrolę (w tym także sądową) prawidłowości wykonania zobowiązania przez ubezpieczyciela.

Trudno będzie w tego rodzaju sprawach poszukiwać ustalonych zwyczajów. Zauważyć trzeba, że co do zasady klauzula zwyczaju do której odwołuje się art. 56 k.c., odgrywa znaczenie w stosunkach dwustronnie profesjonalnych, w których występują liczne, skonkretyzowane i podparte długotrwałą praktyką zwyczaje handlowe znane obu stronom umowy.<sup>605</sup> Owszem, o ustaleniu zwyczajów nie będzie świadczyć tylko ich wcześniejsze stosowanie przez strony kontraktu, ale również obiektywna możliwość przypisania jego powszechnej znajomości podmiotom działającym na tych samych rynkach co strony<sup>606</sup>. Nie sposób się zgodzić przy tym ze stanowiskiem wyrażanym niekiedy w orzecznictwie<sup>607</sup>, jakoby miarodajnym dla wykładni treści umowy mógł być zwyczaj obowiązujący w obszarze działalności jednej tylko ze stron, której świadczenie jest charakterystyczne dla danego rodzaju zobowiązania (np. ubezpieczyciela przy ustaleniu wysokości należnego odszkodowania). Spełniona bowiem musi być równolegle przesłanka »ustalenia« zwyczaju. Zwyczaj może zostać ustalony w drodze »uzgodnienia« stron (inkorporowanego więc *per facta concludentia*, np. w oparciu o dotychczasową praktykę). Z ustalonym zwyczajem będziemy mieć jednak do czynienia także w sytuacji, w której w praktyce obrotu – obejmującej zobowiązania tego

---

<sup>604</sup> Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego cel umowy nie musi znaleźć bowiem *explicite* odzwierciedlenia w treści umowy, ale wynikać z osadzenia jej w pewnym kontekście sytuacyjnym, a więc również z okoliczności towarzyszących (por. wyroki SN: z 8.05.2015 r., III CSK 346/14, LEX nr 1677755 oraz z 15.01.2016 r., I CSK 1083/14, LEX nr 1977915).

<sup>605</sup> A. Janas [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 56; R. Trzaskowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56-125)*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, SIP LEX/el., art. 56.

<sup>606</sup> Zob. wyrok SN z 27 kwietnia 2012 r., V CSK 193/11, M.Pr.Bank. 2013/1, s. 32;

<sup>607</sup> Zob. np. na gruncie umowy ubezpieczenia: wyrok SN z 02.12.1998 r., I CKN 278/98, LEX nr 50692; na gruncie umowy kredytu: wyrok SA w Białymstoku z 20.12.2017 roku, I ACa 606/17, LEX nr 2432001.

rodzaju, co badany stosunek prawny – wykształciły się pewne dyrektywy postępowania, których stosowania spodziewać mogły się rozsądnie działające strony. W każdym razie przesłanka ustalenia osadza zwyczaj w orbicie konkretnego stosunku prawnego, czy to w oparciu o kryteria subiektywne (ustalenie poprzez wolę stron wyrażaną dotychczasowym postępowaniem) czy obiektywne (ustalenie w drodze powszechnego *uzusu*). Nie można więc przyjąć, iż ustalonym zwyczajem będzie wewnętrzna praktyka (np. wewnętrzne procedury) jednej tylko strony stosunku prawnego<sup>608</sup>, albo zwyczaj obowiązujący na rynku tożsamym dla działalności proferenta, jeśli druga strona zobowiązania nie jest uczestnikiem tego rynku (np. zwyczaje stosowane przez instytucje finansowe w transakcjach dokonywanych wewnątrz rynku finansowego). W obrocie konsumenckim zwyczaj mógłby mieć zresztą normatywnotwórczy wpływ tylko o ile jego stosowanie byłoby obiektywnie korzystne dla konsumenta. Art. 385 § 2 zd. 2 k.c. odczytywać należy bowiem jako *lex specialis* wobec art. 56 i 65 k.c.<sup>609</sup>

Zwrócić należy uwagę na dwupłaszczyznowość problemu wynikającego z blankietowego odesłania, o którym mowa. Z jednej strony bowiem problem ten osadzony jest w treści ogólnych warunków ubezpieczenia, a więc wzorca umowy. Wyłącznie wzorca z zakresu konsensu stron wyklucza więc sięganie do zasad wykładni umów z art. 65 § 2 k.c.<sup>610</sup>. Z drugiej strony powstała w ten sposób luka dotyczy wysokości głównego świadczenia ubezpieczyciela – tzn. sumy ubezpieczenia, której uzgodnienie stanowi warunek konieczny nawiązania ważnego stosunku ubezpieczenia na życie. Jest to więc luka obejmująca treść samej umowy stron. Usunięcie tej luki wymagać będzie więc specyficznym przeprowadzonego procesu denotacji treści uzgodnień stron w oparciu o ogólne zasady wykładni umów (art. 65 § 2 k.c.), z jednoczesnym uwzględnieniem reguły interpretacyjnej nakazującej wyprowadzenie takiej treści normatywnej, która będzie najkorzystniejsza dla konsumenta (art. 385 § 2 zd. 2 k.c.).

Nie będzie więc możliwe wyprowadzenie uniwersalnej i generalnej zasady, zapewniającej gotowe rozwiązania problemów związanych z tego typu blankietowym

---

<sup>608</sup> Zob. wyrok SN z 07.05.2004 r., I CK 686/03, Legalis 69685.

<sup>609</sup> Tak: W. Popiołek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, SIP Legalis/el., art. 385.

<sup>610</sup> Tak: E. Łętowska, *Ochrona niektórych praw konsumentów*, Warszawa 2001, s. 94; K. Zagrobelny [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017, s. 741; M. Bednarek [w:] *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, wyd. 2. red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 709, M. Lemkowski, *Materialna ochrona konsumenta*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, nr 3, s. 67-96; wyrok SN z 19.4.2007 r., I CSK 27/07, OSN 2008, Nr A, poz. 25.

Odmienne: postanowienie SN z 22.7.2005 r., III CZP 49/05, LEX nr 171747.; postanowienie SN z 13.6.2013 r., LEX nr 1365707, wyrok SN z 6.2.2015 r., II CSK 295/14, LEX nr 1652719; także R. Trzaskowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. 2, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 385.

odesłaniem w ogólnych warunkach umowy ubezpieczenia. Nie bez znaczenia pozostaje przede wszystkim fakt, iż w praktyce z tego rodzaju postanowieniami OWU do czynienia mieć będziemy w ramach umów grupowego ubezpieczenia na życie dedykowanych kredytobiorcom-klientom określonego banku, których krąg niekiedy zawężony jest nawet do grupy kredytobiorców, którzy zawarli umowę na określonych warunkach (z wykorzystaniem jednolitego wzorca). Istotnym będzie wówczas kontekst samego powstania tego rodzaju oferty objęcia kredytobiorców ochroną ubezpieczeniową (redakcji tych postanowień OWU, które wynikają z jej specyfiki), zacieśniona faktyczna współpraca ubezpieczyciela z kredytującym bankiem oraz *a priori* znane temu ubezpieczycielowi okoliczności dystrybucji takich rodzajów ubezpieczeń. Kluczowe będzie zachowanie autonomiczności stosunku prawnego ubezpieczenia wobec zabezpieczającego celu zawartej umowy, który w oczywisty sposób wpływać będzie na jej treść i kierunki wykładni. Wyzwaniem będzie poszukiwanie – w toku wykładni - rozwiązania godzącego z jednej strony konieczność zachowania więzi<sup>611</sup> pomiędzy ekonomicznym kosztem ubezpieczenia, a rozmiarem świadczonej ochrony, z drugiej zaś – odpowiadającego normie interpretacyjnej z art. 385 § 2 zd. 2 k.c. i powtórzonej (z rozszerzonym zakresem zastosowania) w art. 15 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

---

<sup>611</sup> Mowa tutaj o *sui generis* ekwiwalentności zachodzącej pomiędzy świadczeniem ubezpieczającego (wysokością składki) a rozmiarem odpowiedzialności ubezpieczyciela (prognozowaną maksymalną wysokością wypłacanego świadczenia). Mimo bowiem, iż w orzecznictwie SN wskazuje się na brak cechy wzajemności stosunku ubezpieczenia (tak: wyrok SN z 06.11.2006 r. IV CSK 125/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 7), to podkreśla się specyfikę relacji zachodzących między wysokością składki ubezpieczeniowej a rozmiarem świadczenia ubezpieczyciela (uchwała SN z 04.03.2005 r. III CZP 91/04, OSNC 2006/2/23).

## ROZDZIAŁ IV – Umowa ubezpieczenia majątkowego jako instrument zabezpieczenia spłaty kredytu

### 1. Ubezpieczenie nieruchomości

#### 1.1. Ubezpieczenie od ognia i innych zdarzeń losowych

W przypadku kredytów długoterminowych podstawowym sposobem zabezpieczenia ich spłaty pozostaje oczywiście hipoteka. Może być ona przy tym ustanowiona na nieruchomości, której nabycie było celem udzielenia kredytu, jak i na innych nieruchomościach. Między innymi z tej przyczyny właśnie w toku analizy zdolności kredytowej przeprowadzane są przez banki inspekcje nieruchomości<sup>612</sup> zadeklarowanych jako potencjalny przedmiot zabezpieczenia. Chodzi o określenie – przez rzeczoznawcę majątkowego – stanu technicznego i wartości nieruchomości, a więc jej *przydatności* jako docelowego i głównego przedmiotu zabezpieczenia w postaci hipoteki właśnie. Pozwala określić wartość współczynnika LtV<sup>613</sup> – tj. stosunku wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia hipotecznego do kwoty udzielonego kredytu. Współczynnik ten decyduje bowiem o konieczności ewentualnego dodatkowego zabezpieczenia ekspozycji kredytowej. Posługuje się nim między innymi Komisja Nadzoru Finansowego w kierowanych do sektora bankowego rekomendacjach dot. kredytów zabezpieczonych hipotecznie<sup>614 615</sup>.

Nie sposób nie zauważyć, że nieruchomość będącą przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego dotyczą także ryzyka zdarzeń losowych (zalenie, pożar, zawalenie się itd.). W konsekwencji ich materializacji zabezpieczenie hipoteczne może okazać się z perspektywy banku całkowicie bezużyteczne.<sup>616</sup> Jednocześnie zaś może dojść do znacznego pogorszenia się sytuacji majątkowej kredytobiorcy – najczęściej przecież nieruchomość taka stanowi istotny (o ile nie – główny) składnik jego majątku. Służy albo zaspokojeniu podstawowych potrzeb mieszkaniowych albo umożliwieniu prowadzenia działalności gospodarczej. To sprzężenie zaś prowadzi do oczywistego zagrożenia niewypłacalnością kredytobiorcy. Ta sytuacja będzie

---

<sup>612</sup> Oczywiście, jeśli nabycie tej nieruchomości jest także celem finansowania, inspekcja taka ma również wykazać, czy zadeklarowana cena nabycia mieści się w rynkowej cenie nieruchomości. Działanie takie zapobiega więc także ewentualnym nadużyciom finansowym.

<sup>613</sup> Ang. *Loan to value* – kredyt/pożyczka względem wartości.

<sup>614</sup> Rekomendacja F dotycząca podstawowych kryteriów stosowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego przy zatwierdzaniu regulaminów ustalania bankowo-hipotecznej wartości nieruchomości wydawanych przez banki hipoteczne, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa 2014.

<sup>615</sup> Rekomendacja S dotycząca dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa 2019.

<sup>616</sup> Por. B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 302-306.

jeszcze gorsza w skutkach od odpisywanej poprzednio – bank w zasadzie zupełnie traci możliwość zaspokojenia choćby części swojej wierzytelności z przedmiotu zabezpieczenia, kredytobiorca zaś zostaje bez majątku, ale za to z długiem.

W tym zakresie przywołać należy regulację art. 89 ustawy o księgach wieczystych i hipotecę<sup>617</sup>, zgodnie z którym wypłata świadczenia z umowy ubezpieczenia nieruchomości obciążonej hipoteką może nastąpić na rzecz ubezpieczonego bez zgody wierzyciela hipotecznego jedynie w celu pokrycia poniesionych przez ubezpieczonego wydatków na przywrócenie nieruchomości do stanu poprzedniego. W pozostałych przypadkach, wypłata odszkodowania do rąk ubezpieczonego obwarowana jest obowiązkiem uzyskania zgody wierzyciela hipotecznego.<sup>618</sup> W praktyce obrotu rozwiązanie to jednak nie jest satysfakcjonujące dla banków. Wszakże przepis ten nie czyni automatycznie banku (wierzyciela hipotecznego) legitymowanym do otrzymania i zatrzymania świadczenia, do którego zapłaty zobowiązany jest – wobec zajścia wypadku – ubezpieczyciel.<sup>619</sup> Brak zgody banku jako wierzyciela hipotecznego powoduje tylko, że świadczenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zakład ubezpieczeń nie staje się wymagalne i nie może być realizowane do rąk ubezpieczonego.<sup>620</sup> Omawiana konstrukcja nie chroni więc w pełni interesów wierzyciela hipotecznego.<sup>621</sup> Narzędzia, którymi dysponuje są ograniczone, także w zakresie w jakim miałyby przymusić dłużnika rzeczowego do przywrócenia stanu poprzedniego (a więc – zagwarantowania, że wartość zabezpieczenia nie zostanie naruszona).<sup>622</sup> Słusznie wskazuje się przy tym, że artykuł 89 ustawy o księgach wieczystych i hipotecę nie ma zastosowania w

---

<sup>617</sup> Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotecę, t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1728 z późn. zm.

<sup>618</sup> I. Heropolitańska, *Ubezpieczenie nieruchomości obciążonej hipoteką* [w:] *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018, SIP LEX/el.

<sup>619</sup> Zob. T. Czech [w:] *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022, SIP LEX/el, art. 89 i przywołane tam wypowiedzi doktryny; również: S. Romanow [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotecę. Komentarz*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2021, SIP LEX/el, art. 89.

<sup>620</sup> S. Kostecki [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotecę. Komentarz. Wyd. 6, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak*, Warszawa 2022, SIP Legalis/el, art. 89; odmiennie: S. Romanow [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotecę. Komentarz*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2021, SIP LEX/el., art. 89.

<sup>621</sup> R. Polak, K. Scheuring, *Hipoteka i księgi wieczyste z komentarzem i wzorami pism*, Bydgoszcz 1992, s. 64; E. Bałan-Gonciarz, H. Ciepła *Ustawa o księgach wieczystych i hipotecę. Komentarz po nowelizacji prawa hipotecznego. Wzory wpisów do księgi wieczystej*, Warszawa 2011, SIP LEX/el, art. 89.

<sup>622</sup> M. Kućka [w:] *Komentarz do ustawy o księgach wieczystych i hipotecę* [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotecę. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014, SIP LEX/el, art. 89.

sytuacji, w której właściciel dokonał przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia obciążonej nieruchomości.<sup>623</sup>

W konsekwencji, popularnym rozwiązaniem w praktyce obrotu od kilkunastu lat jest oczekiwanie przez banki ustanowienia dodatkowego prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia majątkowego nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia hipotecznego. Ochrona ubezpieczeniowa stanowi w tej sytuacji ostateczny wentyl bezpieczeństwa – zarówno dla kredytobiorcy jak i dla kredytodawcy (który nie musi obawiać się o dalszą realizację umowy, w szczególności – zwrot kapitału kredytu). Ubezpieczenie pełni tutaj więc specyficzną funkcję – ma na celu zminimalizowanie ryzyka obejmującego główny przedmiot zabezpieczenia, a więc niejako minimalizować ryzyko utkwione w instrumencie *per se* służącym już minimalizacji ryzyka.

Odnosić należy jednak, że wykorzystanie umowy ubezpieczenia mienia od ognia i innych zdarzeń losowych w celu zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu stricto* bywa kwestionowane.<sup>624</sup> M. Więcko-Tułowicka wskazuje, że uprawnionym do świadczenia ubezpieczeniowego powinien pozostać kredytobiorca, jako podmiot, który rzeczywiście poniósł szkodę. To w jego majątku następuje uszczerbek, a funkcją ubezpieczenia jest umożliwić mu przywrócenie stanu poprzedniego. Autorka ta zakłada nawet, że przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia mienia na bank (kredytodawcę) może stanowić formę obejścia przepisów ustawy – tj. art. 824<sup>1</sup> k.c. W jej ocenie, odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia mienia powinno trafiać bezpośrednio do ubezpieczonego (kredytobiorcy) i to on powinien swobodnie decydować o dalszym rozdysonowaniu środków.<sup>625</sup>

Nie jest to stanowisko trafne. Po pierwsze, nie można kwalifikować w kategoriach obejścia prawa przeniesienia wierzytelności o zapłatę odszkodowania z umowy ubezpieczenia na inny podmiot. Przeniesienie tego rodzaju wierzytelności nie jest tym samym, co sytuowanie w roli ubezpieczonego osoby, która nie posiada interesu majątkowego w ubezpieczeniu

---

<sup>623</sup> I. Hetopolitańska, *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 397; S. Kostecki [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, wyd. 6, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Warszawa 2022, SIP Legalis/el, art. 89.

<sup>624</sup> Poza przywołaną dalej, zob. również: K. Nowak, *Ubezpieczenie nieruchomości z cesją praw jako zabezpieczenie spłaty kredytu hipotecznego w kontekście interesu konsumenta*, „Finanse i Prawo Finansowe” 2019, nr 4, s. 85-97.

<sup>625</sup> M. Więcko, *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzytelności banku – analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, „Rozprawy ubezpieczeniowe” 2009, nr 2, s. 30-33; tak też: M. Więcko-Tułowicka, *Transakcje wiązane jako niebezpieczne praktyki na rynku ubezpieczeń majątkowych i osobowych* [w:] *Ochrona konsumentów w umowach ubezpieczenia*, Warszawa 2014, SIP LEX/el.

konkretnego składnika majątkowego.<sup>626</sup> Chybiony jest też argument, że na skutek zastosowania tego rodzaju konstrukcji zaburzony zostanie sens ochrony ubezpieczeniowej – ta wciąż bowiem oddziałuje korzystnie na sferę majątkową samego ubezpieczonego-kredytobiorcy. Wypłata świadczenia do rąk banku, prowadzi do dodatniego bilansu majątku ubezpieczonego, bowiem pomniejsza jego pasywa – wysokość długu z umowy kredytu. Nie sposób też nie dostrzec, że – w nieco węższym zakresie oczywiście – podobną funkcję spełnia regulacja ustawowa, tj. przywołany wcześniej art. 89 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Skoro ustawodawca sam tworzy takie rozwiązanie – i to na dodatek w charakterze normy bezwzględnie obowiązującej<sup>627</sup> – trudno przyjąć, aby co do zasady nieakceptowalnym było wykorzystanie innych ubezpieczeń majątkowych dla zabezpieczenia wiarytelności albo ubezpieczeń nieruchomości właśnie, jednak w szerszym zakresie niż przewidują to przepisy ustawy.<sup>628</sup> Wydaje się w końcu, że Autorka nie dostrzega różnicy między przeniesieniem przyszłej wiarytelności o zapłatę odszkodowania (wynikającej z umowy ubezpieczenia) od przeniesienia ogółu praw wynikających z umowy ubezpieczenia.

## 1.2. Ubezpieczenie od utraty wartości nieruchomości

Hipoteka stanowi atrakcyjny rodzaj zabezpieczenia jedynie w warunkach stabilności makroekonomicznej<sup>629</sup>. Radykalna zmiana siły nabywczej pieniądza, czy też występowanie na rynku nieruchomości tzw. baniek – czyli zjawiska nie zrównoważonego wzrostu cen nieruchomości związanego z nadaktywnością rynkową o charakterze przejściowym<sup>630</sup>, spowodować mogą, że w perspektywie długoterminowej współczynnik LtV zamiast maleć, zacznie rosnąć. Powinien maleć – wraz ze spłatą kredytu topnieje bowiem wartość pozostałego do rozliczenia kapitału. Rośnie zaś – bowiem szybciej aniżeli ubywa kwoty zadłużenia, spada wartość nieruchomości. Jako zaś, że zdarzenia makroekonomiczne zazwyczaj oddziałują na całą gospodarkę, automatycznie rośnie ryzyko niewypłacalności kredytobiorcy (spowodowanej np. utratą pracy wskutek masowych zwolnień czy utratą płynności finansowej wskutek rosnącej

---

<sup>626</sup> B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 315-318.

<sup>627</sup> T. Czech [w:] *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022, SIP LEX/el, art. 89.

<sup>628</sup> S. Kostecki [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz. Wyd. 6*, red. serii K. Osajda, red. tomu W. Borysiak, Warszawa 2022, SIP Legalis/el, art. 89.

<sup>629</sup> Por. K. Przenajkowska, *Istota i znaczenie zarządzania ryzykiem kredytowym w obliczu załamania na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych*, „Equilibrium” 2008, nr 1, s. 113-125.

<sup>630</sup> D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Ekonomia. Mikroekonomia*, Warszawa 2000, s. 413-414.

Zob. także niezwykle ciekawe ujęcie zjawiska bańki/bąbla spekulacyjnego - G. Soros, *The New Paradigm for Financial Markets*, Nowy Jork 2008, s. 81-106.

inflacji).<sup>631</sup> Konsekwencje tego zjawiska są niekorzystne zresztą dla obu stron – kredytodawca nie będzie w stanie zaspokoić się w pełni z przedmiotu zabezpieczenia, kredytobiorca zaś zostanie nie tylko bez istotnego składnika majątku ale z wciąż ciężącym nad nim długiem (pomniejszonym ale nie wygaszonym).

W odpowiedzi na te zagrożenia, na rynku pojawiły się tzw. ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości (stanowiącej przedmiot zabezpieczenia hipotecznego).<sup>632</sup> W II Rekomendacji ZBP zostało ono scharakteryzowane jako ubezpieczenie „przed skutkiem spadku wartości nieruchomości, gwarantujące Bankowi w okresie ubezpieczenia zachowanie adekwatności wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie Produktu bankowego do kwoty zadłużenia.”<sup>633</sup> Trudno mówić, aby na rynku polskim istniał jeden, w miarę zestandaryzowany model ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości.

Ubezpieczenie tego rodzaju bazuje na konstrukcji znanej z ubezpieczeń GAP<sup>634</sup> leasingowanych pojazdów. Chronić ma ono przed utratą wartości ubezpieczonego pojazdu w okresie ubezpieczenia, która spowoduje stratę ubezpieczonego, wynikającą z różnicy pomiędzy wartością początkową a wartością rynkową ubezpieczonego pojazdu, ustaloną na dzień powstania szkody całkowitej. Ta strata wynika z faktu, że jest on zobowiązany spłacić raty leasingowe, na których pokrycie nie wystarczyłoby odszkodowanie z ubezpieczenia AC pojazdu.<sup>635</sup> Warto jednak odnotować, że o ile szybszy spadek wartości pojazdu wynikający z jego normalnego zużycia zazwyczaj nie następuje proporcjonalnie do spadku wysokości zadłużenia, o tyle nieruchomości co do zasady nie dotyczy taka korelacja. Przeciwnie raczej – w ostatnim czasie wartości nieruchomości rosły z uwagi na sytuację rynkową.

Ubezpieczenie od utraty wartości nieruchomości powinno więc prowadzić do wyrównania bankowi różnicy pomiędzy kwotą odszkodowania otrzymaną z tytułu szkody całkowitej w ramach ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych a niespłaconą w ten sposób pozostałą kwotą zadłużenia. Jednakże w analizowanych przypadkach, ochrona mogła być również udzielana kredytobiorcy na wypadek skorzystania przez bank z egzekucji z

---

<sup>631</sup> K. Jajuga, Z. Krysiak, *Ryzyko kredytowe wierzytelności hipotecznych modelowanie i zarządzanie, Pomiar ryzyka w scoringu kredytów mieszkaniowych*, Związek Banków Polskich, Warszawa 2004, s.150.

<sup>632</sup> Ubezpieczenie od utraty wartości nieruchomości, *Dziennik Ubezpieczeniowy* 2005, nr 1319.

<sup>633</sup> Zob. § 3 pkt 12 II Rekomendacji ZBP.

<sup>634</sup> Ang. *Guaranteed Asset Protection* (gwarancja ochrony straty finansowej).

<sup>635</sup> Zob. B. Kucharski, *O granicach odszkodowania oraz „kreatywnej księgowości” ubezpieczycieli w umowie ubezpieczenia autocasco*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2021, nr 3, s. 67.



nieruchomości, gdyby i tu okazało się, że otrzymana w ten sposób kwota nie wystarczy na pokrycie całości zadłużenia.<sup>636</sup>

Na rynku polskim widoczny jest już od kilku lat trend polegający na wycofywaniu się banków od oczekiwania – w ramach prowadzonej polityki kredytowej – ustanawiania zabezpieczeń spłaty z wykorzystaniem omawianego ubezpieczenia. W realiach krajowych ryzyko radykalnej deprecjacji wartości nieruchomości, które istotnie zagrażałoby uzyskaniu przez bank zaspokojenia wierzytelności wciąż nie jest na tyle wysokie, aby ubezpieczenia te były uznawane za konieczne dla należytego zabezpieczenia ekspozycji kredytowych. Rynek nieruchomości w Polsce charakteryzował się dotychczas stałym wzrostem podaży, wpływającym stymulująco na ceny. Zagrożenia związane są głównie z możliwością wzrostu oprocentowania kredytów (czego przykładem jest wzrost najpopularniejszego wskaźnika referencyjnego WIBOR w roku 2022), pojawienia się kryzysu na rynku pracy (skutkującego np. grupowymi zwolnieniami) ale oczywiście również ze scenariuszem gwałtownego spowolnienia gospodarczego na rynku sprzedaży i wynajmu nieruchomości, a w konsekwencji – nadpodażą mieszkań i spadkiem ich cen.<sup>637</sup> Wszakże odkąd koszt ochrony ubezpieczeniowej ponoszony przez kredytobiorcę musi być zaliczany do kosztów kredytu (parametrów porównywanych przez poszukujących finansowania na konkurencyjnym rynku ofert), banki z ostrożnością podchodzą do „mnożenia” umów ubezpieczeń wykorzystywanych w celu ustanowienia zabezpieczeń spłaty kredytu. Wydaje się zresztą, że w przypadku nieruchomości, tak jak nic nie stoi na przeszkodzie ubezpieczeniu mienia od ognia i innych zdarzeń losowych w wartości odtworzeniowej, tak też możliwe jest wprowadzenie do tego ubezpieczenia klauzuli GAP (jako klauzuli dodatkowej/fakultatywnej). Zwiększyłyby to popularność omawianego rozwiązania i pozwoliło jednocześnie obniżyć koszty tego typu ubezpieczeń, dywersyfikując ryzyko pomiędzy szerokie grono klientów.

---

<sup>636</sup> Wyciąg z umowy grupowego ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości zawartej w dniu 30.11.2010 roku pomiędzy Towarzystwem Ubezpieczeń EUROPA SA z siedzibą we Wrocławiu a IDEA Bankiem SA z siedzibą w Warszawie; Warunki ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości – załącznik nr 7 do Grupowej umowy ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości z dnia 12.08.2005 r. zawartej pomiędzy TU EUROPA SA a Getin Bankiem SA.

<sup>637</sup> K. Dąbrowska, *Zagrożenia na rynku nieruchomości mieszkaniowych w Polsce*, „Zeszyty Naukowe ZPSB Firma i Rynek” 2019, nr 1, s. 139-141.

### 1.3. Ubezpieczenie nieruchomości a ubezpieczenie przedmiotu zabezpieczenia hipotecznego

Rozważyć należy kwestię zależności pomiędzy ubezpieczeniem nieruchomości *sensu stricto* (składnika majątku ubezpieczonego) a ubezpieczeniem związanym ściśle z samym zabezpieczeniem hipotecznym. Zaznaczyć przy tym należy jednak, że w chwili obecnej brak tego typu konstrukcji na rynku polskim, a dalsze rozważania stanowią jedynie próbę naświetlenia możliwości stworzenia nowej kategorii produktu ubezpieczeniowego, które stwarza specyficzną sytuację wynikającą z nałożenia na siebie aż trzech stosunków prawnych: kredytu, zabezpieczenia i ubezpieczenia – w sferze zainteresowań jednego podmiotu: kredytobiorcy, ustanawiającego zabezpieczenie i ubezpieczonego.

Ubezpieczenie przedmiotu zabezpieczenia hipotecznego miałyby więc rekompensować szkodę inną aniżeli uszczerbek w majątku powstały wskutek zniszczenia (częściowego lub całkowitego) nieruchomości.<sup>638</sup> Ubezpieczenie takie miałyby więc odnosić się do sfery obowiązków obligacyjnych kredytobiorcy, na które stan nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie hipoteczne ma wpływ, ale które *per se* nie są składnikiem szkody podlegającej rekompensacie w związku z klasycznym ubezpieczeniem mienia. Jeśli bowiem dojdzie do takiego uszczerbku w wartości kredytowanej nieruchomości, że będzie on wpływać na wartość wskaźnika LtV czyniąc kredyt nienależycie zabezpieczonym<sup>639</sup>, mogą zaktualizować się dodatkowe obowiązki po stronie kredytobiorcy – wymierne dla jego sytuacji ekonomicznej. Tak też może być on zobowiązany do zaoferowania bankowi innego, dodatkowego sposobu zabezpieczenia (w szczególności innej nieruchomości, na której można ustanowić hipotekę łączną) pod rygorem wypowiedzenia umowy, a więc postawienia niespłaconej dotychczas kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. O ile omawiana dalej konstrukcja przelewu wierzytelności do zapłaty odszkodowania z umowy ubezpieczenia majątkowego może tym sytuacjom zaradzić, to dostrzec można także w ramach omawianej problematyki pewną kumulację czynników szkody w sensie ekonomicznym. Tymczasem, w oparciu o dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa dopuszczalnym wydaje się ich oddzielne, niezależne ubezpieczenie.

---

<sup>638</sup> Por. K. Lewandowski, *Ubezpieczenia finansowe i kontraktowe związane z nieruchomością* [w:] *Ubezpieczenie nieruchomości*, Warszawa 2006, SIP LEX/el.

Autor ten omawia inne przypadki ubezpieczeń związanych z nieruchomością, które nie dotyczą samego prawa własności/posiadania nieruchomości jako elementu majątku *per se*.

<sup>639</sup> Zob. rekomendacje 13-16 w ramach Rekomendacji S.

Przypomnijmy, że w doktrynie<sup>640</sup> i orzecznictwie<sup>641</sup> akceptowalne jest ubezpieczenie mienia przez samoistnego posiadacza w dobrej wierze, niebędącego jednak właścicielem poszczególnych składników majątku, czy nawet ubezpieczenie mienia przez osoby dysponujące jedynie obligacyjnym prawem do korzystania lub użytkowania z tego mienia. Dostrzega się bowiem, że przy ustalaniu szkody majątkowej nie należy stosować jedynie kryteriów odnoszących się do uszczerbku majątkowego, ale do ogółu praw podmiotowych danej osoby.<sup>642</sup> Innymi słowy, szkoda nie musi ograniczać się tylko do prawa własności, ale może dotyczyć także pozostałych sfer sytuacji prawnej i ekonomicznej danej osoby.<sup>643</sup> Tak będzie właśnie w przypadku ubezpieczonego, który jest właścicielem nieruchomości i kredytobiorcą zarazem. Utrata prawa własności nieruchomości jest bez wątpienia szkodą, ale rozpościerać się może ona także na inne sfery jego sytuacji prawnej – np. na zobowiązanie do utrzymywania (adekwatnych jakościowo) prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu.

Pojęcie interesu ubezpieczeniowego pozwala na elastyczne podejście do przedmiotu ubezpieczenia, nie tylko jako wartości związanej z pojęciem mienia.<sup>644</sup> Strony dysponują znaczną swobodą w określaniu tego, co uznają za szkodę podlegającą wyrównaniu w ramach umowy ubezpieczenia. Ustalanie wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego może więc – i niejednokrotnie tak jest – wykraczać poza ramy określania wysokości szkody na zasadach ogólnych. Świadczenie pieniężne z umowy ubezpieczenia nie musi mieścić się w granicach odszkodowania, jakie byłoby przyznawane na gruncie poszczególnych reżimów odpowiedzialności cywilnoprawnej.<sup>645</sup> Dopuszczalne są nawet ubezpieczenia czystych strat finansowych (ang. *pure economics loss*)<sup>646</sup> i granice wyznacza tutaj raczej gotowość zakładów

---

<sup>640</sup> Zob. min. D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 821; K. Malinowska [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 821; Sz. Byczko, *Interes ubezpieczeniowy. Aspekty prawne*, Warszawa 2013, s. 251–260; M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 821.

<sup>641</sup> Zob. m.in. uchwała SN z 8.07.1992 r., III CZP 80/92, OSNC 1993/1–2, poz. 14; wyrok SN z 9.09.1977 r., II CR 304/77, OSNC 1978/7, poz. 111; wyrok SA w Łodzi z 26.02.1992 r., I ACr 25/92, OSA 1992/10, poz. 70.

<sup>642</sup> A. Szpunar, *Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 41-42.

<sup>643</sup> S. Byczko, *Interes ubezpieczeniowy. Aspekty prawne*, Warszawa 2013, s. 129-136.

<sup>644</sup> B. Mrozowska, W. Łuczka, *Klasyfikacja ryzyk ubezpieczeniowych – aspekty prawne*, „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 2, s. 26-28.

<sup>645</sup> S. Byczko, *Interes ubezpieczeniowy. Aspekty prawne*, Warszawa 2013, s. 148.

<sup>646</sup> O pojęciu *pure economics loss* - zob. M. Mikołajewicz, *Problematyka pure economic loss ze szczególnym uwzględnieniem szkody wyrządzonej przez adwokata*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2010, nr 2, s. 88-90 oraz I. Kwiecień, *Czyste straty finansowe – ryzyko odpowiedzialności i zakres ochrony w ubezpieczeniach OC podmiotów gospodarczych. Zarys problematyki*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2009, nr 4, s. 64-70.

ubezpieczeń do przejścia tego rodzaju ryzyk aniżeli przepisy prawa.<sup>647</sup> W konsekwencji, interes ubezpieczeniowy rozumiany być może jako „stosunek, dzięki któremu ktoś – na skutek przewidzianego w umowie zdarzenia – może ponieść szkodę”<sup>648</sup>. Interes ten może być ulokowany nie tylko w samej rzeczy, ale też prawach oraz – co w omawianym przypadku kluczowe – roszczeniach, np. wynikających z umowy kredytu.<sup>649</sup>

W konsekwencji na przeszkodzie takiej konstrukcji umowy ubezpieczenia, której przedmiotem nie będzie prawo własności nieruchomości ale interes ubezpieczonego związany z obowiązkiem utrzymywania zabezpieczeń spłaty kredytu<sup>650</sup>, nie powinien stać także zakaz wzbogacania się kosztem ubezpieczenia (a w konsekwencji także nie będą one kwalifikowane w ramach tzw. podwójnego ubezpieczenia).<sup>651</sup> Z podwójnym ubezpieczeniem mamy bowiem do czynienia wtedy, gdy doszło do zdublowania przedmiotu ochrony – a więc objętym został nią ten sam interes majątkowy i to samo ryzyko ubezpieczeniowe.<sup>652</sup> Podobnie, zakaz wzbogacania się kosztem ubezpieczenia dotyczy sytuacji, w której te same interesy ubezpieczeniowe dotyczą tego samego dobra ubezpieczeniowego.<sup>653</sup>

Bezwzględne przyjęcie dopuszczalności tego rodzaju konstrukcji tworzyłoby pokusę rzeczywistego wzbogacania się kosztem ubezpieczeń. Ubezpieczony mógłby bowiem zaciągnąć kredyt, zawrzeć klasyczną umowę ubezpieczenia nieruchomości (od ognia i innych zdarzeń losowych), zawrzeć umowę ubezpieczenia przedmiotu hipoteki a następnie spowodować zdarzenie, które zaktualizowałoby obowiązek wypłaty odszkodowania prowadzącego do wygaśnięcia wierzytelności kredytowej i kolejnego – w równowartości zniszczonego mienia. Taka konstrukcja mogłaby więc być potencjalnie wykorzystywana do wyłudzeń odszkodowań (zob. art. 298 k.k.).

Dlatego kluczowym dla realnego funkcjonowania w obrocie tego rodzaju ubezpieczeń jest przyjęcie założeń co do przesłanek zajścia wypadku ubezpieczeniowego, sposobu ustalania

---

<sup>647</sup> Por. J. Woronkiewicz, *Klauzula czystych strat finansowych* [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, s. 935.

<sup>648</sup> E. Kowalewski, *Wprowadzenie do teorii interesu ubezpieczeniowego* [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, t.3., red. A. Wąsiewicz, Bydgoszcz 1997, s. 78.

<sup>649</sup> K. Malinowska [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, s. 318-319.

<sup>650</sup> Tak: B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 351.

<sup>651</sup> Zob. K. Lewandowski, *Podwójne ubezpieczenie* [w:] *Ubezpieczenie nieruchomości*, Warszawa 2006, SIP LEX/el.

<sup>652</sup> D. Fuchs [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, s. 370.

<sup>653</sup> Por. uchwała SN z 30.11.2005 r., III CZP 96/05, LEX nr 159059.

wysokości świadczenia oraz określenie okoliczności wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela. Wypadkiem ubezpieczeniowym w ramach takiej konstrukcji powinno być więc wypowiedzenie umowy kredytu, skutkujące postawieniem pozostałej do spłaty kwoty kapitału w stan natychmiastowej wymagalności, którego to wypowiedzenia podstawą byłaby utrata przez nieruchomości (przedmiot zabezpieczenia) zdolności do dalszego efektywnego zabezpieczenia wierzytelności kredytowej. Dopuszczalne byłoby także odwołanie się do samego stanu zagrożenia wypowiedzenia umowy kredytu z tej przyczyny, jeśli byłby on poprzedzony aktualizacją przesłanek wypowiedzenia. Innymi słowy - jeśli złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu miało już potencjalnie swojej uzasadnienie i do postawienia niespłaconej części kredytu w stan natychmiastowej wymagalności wystarczającym byłoby już tylko skorzystanie przez bank ze swojego uprawnienia. Chodzi tu o sytuację, w której aktualna wartość nieruchomości obciążonej hipoteką stanie się niższa niż oczekiwany próg wskaźnika LtV – a więc niższa niż 80% pozostałego do spłaty kapitału. Przy tym nie powinny co do zasady być istotne okoliczności takiego stanu rzeczy – mogą one wynikać zarówno ze zdarzeń dotyczących samej nieruchomości (uszkodzenie mienia), jak i zdarzeń natury prawnej (upadek hipoteki lub jej ograniczenie albo wyparcie na dalsze miejsce hipoteczne wskutek uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym) czy makroekonomicznej (spadek cen). Konstrukcja taka stwarza więc dodatkowo szanse objęcia nią omawianego wcześniej ubezpieczenia utraty wartości nieruchomości, którego obecność na polskim rynku okazała się krótka i nieefektywna, choć niepozbawiona przecież sensu.

O szkodzie całkowitej byłaby więc mowa, gdyby poziom współczynnika LtV wyniósł 0%, a w konsekwencji nieruchomości musiałaby już nie reprezentować żadnej wartości. To co do zasady oznaczałoby po prostu jej całkowite unicestwienie – albo wskutek fizycznej utraty albo zdarzeń natury prawnej. W przypadku szkody częściowej, wypłacone odszkodowanie miało doprowadzić do wyrównania współczynnika co najmniej do jego wartości minimalnej (czyli zazwyczaj LtV = 80%), co niweczyłoby roszczenie banku o przedstawienie innej nieruchomości dla zabezpieczenia dalszej spłaty i dezaktualizowało uprawnienie do jego postawienia w stan natychmiastowej wymagalności. Ten mechanizm sprawiałby, że z upływem spłaty kredytu, malałaby wysokość potencjalnego świadczenia ubezpieczeniowego. Fakt zaś, że w przypadku szkody częściowej powodowałoby ono wypłatę świadczenia tylko, jeśli wartość współczynnika LtV spadłaby poniżej progu 80%, oddalałby pokusę nadużyć. Ostatecznie kredytobiorca bowiem musi zdawać sobie sprawę z faktu, że mimo uszczerbku w mieniu, świadczenia z ubezpieczenia przedmiotu hipoteki może nie uzyskać, bowiem wzrost

rynkowej wartości nieruchomości połączony z sukcesywną spłatą kapitału, nawet po korekcie związanej z częściowym jej uszkodzeniem, pozwoli na utrzymanie współczynnika obciążenia nieruchomości kredytem powyżej progu minimalnego bez konieczności redukcji kwoty zadłużenia ze świadczenia ubezpieczeniowego.

Do kategorii okoliczności wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela powinny zaliczać się przede wszystkim działania dokonane z winy umyślnej ubezpieczonego-kredytobiorcy lub z powodu jego rażącego niedbalstwa.<sup>654</sup> Nie powinno tutaj więc co do zasady dochodzić do modyfikacji reguły ustawowej, właśnie po to, aby przeciwdziałać celowemu generowaniu szkód i nadużywaniu instytucji ubezpieczenia przedmiotu hipoteki w połączeniu z klasycznym ubezpieczeniem nieruchomości.

Chociaż Autor niniejszego opracowania nie podziela wątpliwości związanych z dopuszczalnością wykorzystania przeniesienia praw do odszkodowania z umowy ubezpieczenia nieruchomości celem zabezpieczenia spłaty kredytu (zob. rozdział IV.1.1. i przywołane tam poglądy), stworzenie rozwiązania, o którym mowa powyżej, dawałoby szansę na *pogodzenie* nawet tak ujmowanych interesów kredytobiorcy z usprawiedliwionymi i sankcjonowanymi prawnie oczekiwaniami banku. Ubezpieczenie przedmiotu hipoteki stawałoby się wówczas wystarczającym zabezpieczeniem w odniesieniu do ryzyka utraty wartości czy unicestwienia przedmiotu głównego docelowego zabezpieczenia spłaty jakim jest hipoteka, a tym samym prawo do uzyskania świadczeń z tytułu ubezpieczenia nieruchomości *sensu stricto* pozostać mogłoby w ręku kredytobiorcy. Dotyczy to w szczególności przypadków, w których nie dochodzi do szkody całkowitej.

Klient zaś mógłby wybrać – czy chce skorzystać z tego rodzaju ubezpieczenia i móc jednocześnie ubezpieczyć nieruchomość jako swoje mienie (co oznaczałoby dalej idącą ochronę jego interesów kosztem jednak obowiązku ponoszenia dwóch składek), czy skorzystać jedynie z klasycznego ubezpieczenia nieruchomości i przenieść na bank uprawnienie do zatrzymania ewentualnego odszkodowania wypłaconego na jego podstawie. Ubezpieczenie przedmiotu hipoteki pozwoliłoby bowiem bankowi zrezygnować z oczekiwania przeniesienia prawa do odszkodowania z ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, pozostawiając ewentualne świadczenia wypłacone w ich wykonaniu w rękach ubezpieczonego-kredytobiorcy. Z uwagi na fakt, iż przedstawione tutaj rozwiązanie stanowi jedynie pewien

---

<sup>654</sup> Por. D. Fuchs [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, s. 402-407.

postulat skierowany do praktyki, a być może (na co Autor ma nadzieję) przyczynek do dalszej dyskusji nad tego typu konstrukcją, oczywistym jest konieczność jego skonkretyzowania w ramach konkretnych warunków ubezpieczenia. To zaś wykracza już poza ramy niniejszego opracowania.

## **2. Inne ubezpieczenia majątkowe charakterystyczne dla stosunków kredytowych**

### **2.1. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego**

W przypadku kredytów hipotecznych banki nie powinny co do zasady udzielać finansowania na całą wartość inwestycji. Kredytobiorca winien dysponować tzw. wkładem własnym (udziałem środków kredytobiorcy w realizacji celu kredytu).<sup>655</sup> Zgodnie z Rekomendacją S, w przypadku kredytów na zakup nieruchomości mieszkalnej wysokość wkładu własnego kredytobiorcy powinna wynosić co najmniej 20%, zaś w przypadku nieruchomości komercyjnej – 25% (zob. rekomendacja 15.5 i 15.7 oraz rekomendacja 10). Jeśli klient nie dysponuje odpowiednimi środkami w celu pokrycia wkładu własnego, bank może udzielić mu kredytu, odpowiednio na 90% (nieruchomość mieszkalna) i 85% (nieruchomość komercyjna) wartości, jednak pod warunkiem przedstawienia dodatkowego zabezpieczenia brakującej kwoty wkładu własnego. Zabezpieczeniem tym może być: blokada środków na rachunku bankowym lub zastaw na denominowanych w złotych dłużnych papierach wartościowych Skarbu Państwa lub NBP; przeniesienie określonej kwoty w złotych lub w innej walucie na własność banku; przeniesienie środków klienta zgromadzonych na rachunku III filarowym, w ramach systemu emerytalnego albo odpowiednie ubezpieczenie (rekomendacja 15.5 i 15.7).

W typowej sytuacji klient rzeczonych środków nie ma albo nie chce lub nie może ich „zablokować” na określony czas, więc dwa pierwsze instrumenty zabezpieczenia są nader rzadko wykorzystywane w praktyce, a już w szczególności w przypadku umów kredytów zawieranych z osobami fizycznymi. Największą elastyczność daje właśnie możliwość ubezpieczenia brakującej kwoty – czyli zawarcia umowy ubezpieczenia tzw. niskiego albo brakującego wkładu własnego. Jest to instrument preferowany przez banki ze względu na

---

<sup>655</sup> M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego tom 5c*, red. M. Stec, Warszawa 2021, s. 666.

relatywną prostotę uzyskania zaspokojenia roszczeń w razie niespłacenia przez kredytobiorcę ubezpieczonej części kapitału kredytu.<sup>656</sup>

Wymóg przedstawienia wkładu własnego wynika z faktu, iż efektywnie zabezpieczona hipoteczną nieruchomością jest tylko ta część kredytu, która odpowiada maksymalnie 80% rzeczywistej wartości nieruchomości.<sup>657</sup> Wszakże nawet w przypadku uruchomienia egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia hipotecznego, bank otrzyma cenę sprzedaży pomniejszoną o koszty egzekucyjne. W międzyczasie zaś sam będzie musiał pokryć koszty sądowe, w tym reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika, a kwota długu będzie przyrastać o odsetki. Ryzyka te mogą zostać objęte ochroną ubezpieczeniową i służy temu właśnie omawiane ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Podmiotem ubezpieczonym jest bank, występuje on także najczęściej zarazem w roli ubezpieczającego, jednak niewykluczone byłoby stosowanie w tym przypadku konstrukcji z art. 808 k.c. (ubezpieczenia na cudzy rachunek). Wyparcie jednak poza stosunek ubezpieczenia kredytobiorcy umożliwić ma zakładowi ubezpieczeń realizację prawa do regresu ubezpieczeniowego (zob. art. 828 k.c.).<sup>658</sup> Wszakże to właśnie kredytobiorca będzie podmiotem odpowiedzialnym za ewentualną szkodę – jej źródłem będzie niewykonanie umowy kredytu, a więc roszczenie odszkodowawcze banku oparte będzie reżimie odpowiedzialności kontraktowej kredytobiorcy, a w konsekwencji – będzie także podstawą roszczenia regresowego ubezpieczyciela.

Ochrona ubezpieczeniowa powinna rozpocząć się z chwilą udostępnienia kapitału kredytobiorcy i trwać do czasu osiągnięcia spłaty kredytu w wysokości zapewniającej minimalną oczekiwaną wartość współczynnika LtV. Zazwyczaj więc ubezpieczenie wygasa, gdy skutek spłat kredytobiorcy saldo zadłużenia spadnie poniżej 80% rynkowej wartości nieruchomości. W konsekwencji, suma ubezpieczenia odpowiada wartości brakującego wkładu własnego kredytobiorcy. Wysokość potencjalnego świadczenia zakładu ubezpieczeń zmniejsza

---

<sup>656</sup> M. Olszak, T. Skoczny, I. Szwedziak-Bork, *Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny*, Warszawa 2014, s. 6.

<sup>657</sup> *Ibidem*.

<sup>658</sup> Przy czym jednak w doktrynie reprezentowane jest również stanowisko, w myśl którego wykładnia art. 828 § 3 k.c. pozwala *per se* na kierowanie roszczeń regresowych względem ubezpieczającego, jeśli umowa została zawarta na cudzy rachunek (zob. J. Pokrzywniak [w:] M. Orlicki, J. Pokrzywniak, *Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu cywilnego* [w:] *Umowa ubezpieczenia. Komentarz do nowelizacji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2007, SIP LEX/el, art. 828).



się więc z każdorazową spłatą kredytu.<sup>659</sup> Zazwyczaj w ramach ubezpieczeń niskiego wkładu własnego ochroną nie obejmuje się wiarygodności banku o zapłatę odsetek i innych, pozaodsetkowych kosztów kredytu.<sup>660</sup>

Wypadkiem ubezpieczeniowym aktualizującym odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest zaprzestanie spłaty kredytu, a więc zaniechanie spełnienia umownego obowiązku zwrotu kapitału wraz z odsetkami i innymi należnościami banku. Przy tym istotą ochrony w ramach ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powinno być to, że dla wypłaty świadczenia ubezpieczyciela irrelevantne powinny pozostać przyczyny, dla których doszło do zaniechania terminowego wykonania umowy kredytu. To bowiem interes majątkowy banku jest przedmiotem ochrony ubezpieczeniowej.<sup>661</sup>

Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego stanowi więc przykład ubezpieczenia ryzyk własnych banku (zob. rozdział I.4.3. oraz I.6.4.). Należy je uznać za dozwoloną, a niekiedy nawet – pożądaną - formę zabezpieczenia wiarygodności kredytowej.<sup>662</sup> Jednakże w tym miejscu konieczne jest zwrócenie uwagi na zastrzeżenia podniesione w doktrynie<sup>663</sup> i orzecznictwie<sup>664</sup> co do konkretnego sposobu formułowania postanowień dot. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (w szczególności odnoszących się do sposobu finansowania kosztów z nim związanych).

W szczególności zwraca się uwagę na fakt, w jaki sposób ubezpieczenie to jest przedstawiane klientowi. Analiza empiryczna rozwiązań wykorzystywanych na rynku wskazuje, że choć kredytobiorca nie jest beneficjentem świadczonej ochrony, obciążany bywa kosztami związanymi z jej udzieleniem. Na podstawie postanowień umowy kredytu bank

---

<sup>659</sup> P. Kowalczyk-Rólczyńska, *Rola produktów ubezpieczeniowych typu mortgage insurance w finansowaniu rynku nieruchomości mieszkaniowych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2011, nr 175, s. 89.

<sup>660</sup> Zob. Informacja dla Kredytobiorcy dotycząca ubezpieczenia braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu, Bank PKO SA (źródło: [https://www.pkobp.pl/media\\_files/9c5005c8-26e8-4e10-8945-c77d14ae33bf.pdf](https://www.pkobp.pl/media_files/9c5005c8-26e8-4e10-8945-c77d14ae33bf.pdf); dostęp: 14.12.2022).

<sup>661</sup> D. Maśniak, *Ramy prawne bancassurance*, Gdańskie Studia Prawnicze, Tom XXXIII, Gdańsk 2015, s. 289-290.

<sup>662</sup> Tak słusznie: wyrok SN z 7.07.2021 r., I CSKP 222/21, LEX nr 3218438.

<sup>663</sup> Zob. m.in. M. Gutowski, *Klauzula ubezpieczenia niskiego wkładu własnego [w:] Wadliwość umów kredytów frankowych*, Warszawa 2022, SIP Legalis/el.; T. Konieczny, *Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego [w:] T. Konieczny, J. Czabański, M. Korpalski, Przewodnik frankowicza, wyd. II*, Warszawa 2022, SIP LEX/el.; D. Rogoziński, *Zabezpieczenie wiarygodności banku w drodze ubezpieczenia ryzyk działalności kredytowej a realizacja regresu ubezpieczeniowego*, „Prawo Asekuracyjne” 2019, nr 3, s. 47-61.

<sup>664</sup> Zob. m.in. wyrok SOKiK z 6.08.2009 r., XVII AmC 624/09, „Monitor Sądowy i Gospodarczy” 2010/35, poz. 2093; wyrok SOKiK z 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11, LEX nr 1898885; wyrok SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12, LEX nr 1448647; wyrok SO w Łodzi z 23.03.2018 r., III Ca 28/18, LEX nr 2537726.

przenosi więc na kredytobiorcę obowiązek zapłaty równowartości składek, chociaż w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego wypłacone przez ubezpieczyciela świadczenie w żaden sposób na wpłynięcie na zakres jego zobowiązań. Zmieni się jedynie podmiot uprawniony do dochodzenia roszczenia. Bank więc w ten sposób pozbywa się ryzyka, kosztami obciążając w całości kredytobiorcę, który nie uzyskuje w zamian wymiernej korzyści.<sup>665</sup>

W tym miejscu odnotowania wymaga jednak fakt, że gdyby nie rzeczony ubezpieczenie, kredytobiorca musiałby albo pozyskać brakującą kwotę wkładu własnego albo zaoferować bankowi innego rodzaju zabezpieczenie. W przeciwnym razie – nie mógłby uzyskać finansowania w interesującym go wymiarze, a tym samym nie mógłby zaspokoić swojej potrzeby (zrealizować celu kredytu).<sup>666</sup> To czynniki leżące po stronie kredytobiorcy właśnie sprawiają, że kredyt wymaga ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, co nie jest dyskrecyjną decyzją banku i znajduje uzasadnienie tak w ogólnym założeniu troski o bezpieczeństwo środków depozytariuszy (które wskutek działalności kredytowej banku są pośrednio narażane)<sup>667</sup>, jak i obowiązkach wynikających z regulacji nadzorczych (przywoływane już rekomendacje KNF). Nie jest to też instrument, co do zasady, nieproporcjonalny dla osiągnięcia zamierzonego efektu ani nieadekwatny do skali ryzyka.

Jednakże kredytobiorca powinien dysponować niezbędnymi informacjami dotyczącymi rzeczony ubezpieczenia, w szczególności – co do kosztów, do których poniesienia będzie zobowiązany oraz co do charakteru świadczonej ochrony.<sup>668</sup> Bank nie powinien przy tym zarabiać na opłatach, którymi klient jest obciążany w ramach pokrycia kosztów ochrony ubezpieczeniowej. Wartość składki przypisanej do danego kredytu powinna odpowiadać maksymalnej wartości kosztów, którymi obciążony jest kredytobiorca. Ponadto, kredytobiorcy należy zapewnić informację, przez jaki czas będzie konieczne utrzymywanie rzeczony zabezpieczenia (a więc i ponoszenie kosztów z tym związanych) przy założeniu terminowej spłaty kredytu.<sup>669</sup> Określenie, na podstawie harmonogramu spłat, w którym momencie wartość kapitału osiągnie oczekiwany przez bank próg LtV, nie powinno nastroczać żadnych problemów. To zaś pozwoli wskazać kredytobiorcy, jak będzie ostateczny koszt

---

<sup>665</sup> Wyrok TS UE z 26.02.2015 r. w sprawie C-143/13, Matei, ECLI:EU:C:2015:127, CURIA.

<sup>666</sup> Zob. wyrok SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12, LEX nr 1448647; wyrok SN z 7.07.2021 r., I CSKP 222/21, LEX nr 3218438.

<sup>667</sup> M. Olszak, T. Skoczny, I. Szwedziak-Bork, *Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny*, Warszawa 2014, s. 20.

<sup>668</sup> Wyrok SO w Warszawie z 7.10.2016 r., XXVII Ca 3088/16, LEX nr 2413130.

<sup>669</sup> Wyrok SN z 7.07.2021 r., I CSKP 222/21, LEX nr 3218438.

skredytowania również tej części jego potrzeb, które w normalnej sytuacji powinny być sfinansowane ze środków własnych.

Konieczne jest również, aby kredytobiorca zdawał sobie sprawę z faktu, iż ubezpieczenie tego rodzaju nie będzie korzystnie oddziaływać na zakres jego zobowiązań w razie zaprzestania spłaty kredytu. Jedynym beneficjentem ochrony ubezpieczeniowej jest bank, a kredytobiorca powinien zostać uprzedzony, że wypłata świadczenia spowoduje jedynie, że w drodze regresu ubezpieczeniowego kwoty tej będzie dochodzić od niego ubezpieczyciel. Sposób sformułowania umowy kredytu nie powinien więc sugerować kredytobiorcy, że skoro jego kredyt jest ubezpieczony a on ponosi koszt ochrony ubezpieczeniowej, to w razie zajścia niekorzystnych zdarzeń skutkujących zaprzestaniem spłaty kredytu, dług w jakiejś części przejmie za niego ubezpieczyciel.<sup>670</sup>

## 2.2. Ubezpieczenie pomostowe

Wpis hipoteki do księgi wieczystej ma charakter konstytutywny (art. 67 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).<sup>671</sup> Oznacza to, że hipoteka powstaje dopiero z chwilą jej ujawnienia w treści księgi wieczystej nieruchomości. Chociaż następuje to ze skutkiem od chwili złożenia wniosku (art. 29 ustawy o księgach wieczystych i hipotece), to w czasie pomiędzy tym faktem a momentem jego uwzględnienia i faktycznego dokonania wpisu wierzyciel hipoteczny narażony jest na potencjalne ryzyko nieuwzględnienia żądania i pozostawienia wierzytelności niezabezpieczoną.<sup>672</sup>

Ubezpieczenie pomostowe to popularna nazwa ubezpieczenia spłaty kredytu w okresie przejściowym – tj. pomiędzy udostępnieniem środków a ujawnieniem w treści księgi wieczystej wpisu hipoteki właśnie. Przedmiotem ubezpieczenia jest wierzytelność banku o zwrot kapitału, która w tym czasie jest wyeksponowana na ryzyko, bowiem nie jest jeszcze zabezpieczona hipotecznie. Ubezpieczyciel zobowiązany będzie do wypłaty odszkodowania, jeśli kredytobiorca zaprzestanie spłaty kredytu, a bank nie uzyska docelowego prawnego

---

<sup>670</sup> Zob. wyrok SO w Warszawie z 31.03.2017 r., V Ca 4418/15, LEX nr 2472670.

<sup>671</sup> T. Czech [w:] *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 67; B. Swaczyna [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2014, SIP Legalis/el., art. 67; A. Kozioł [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2021, SIP LEX/el., art. 67.

<sup>672</sup> Zob. J. Pisuliński, Ł. Przyborowski, G. Tracz, *Zabezpieczenia wierzytelności umownych w obrocie gospodarczym* [w:] *Prawo umów handlowych. System Prawa Handlowego. Tom 5*, wyd. 5, red. M. Stec, Warszawa 2017, s. 279-281.

zabezpieczenia w postaci hipoteki (która daje mu stosunkowo pewne źródło zaspokojenia przynajmniej znacznej części roszczeń). Ta ostatnia sytuacja może mieć miejsce jeśli przedmiot hipoteki nie wejdzie do majątku dłużnika rzeczowego albo jeśli z innych przyczyn wniosek o wpis hipoteki zostanie oddalony lub odrzucony.<sup>673</sup> Jest to więc ubezpieczenie na wypadek braku ustanowienia prawomocnej hipoteki w księdze wieczystej i zaprzestania należytego wykonywania umowy przez kredytobiorcę.<sup>674</sup> Co za tym idzie, podobnie jak w przypadku ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, omawiane w tym miejscu ubezpieczenie pomostowe również zaliczamy do grupy ubezpieczeń ryzyk własnych banku. Ten będzie w jego ramach występował zarówno jako ubezpieczony jak i ubezpieczający. Jednakże w praktyce, koszt ochrony ubezpieczeniowej przenoszony był na kredytobiorcę.

Czas oczekiwania na rozpatrzenie wniosku o wpis hipoteki w księdze wieczystej wynosił od kilku do nawet kilkunastu miesięcy. Stąd koszty utrzymania ubezpieczenia pomostowego w tzw. czasie przejściowym mogły być znaczne. Ubezpieczenia tego rodzaju są jednak zawierane w formie portfelowej – tj. obejmują całą grupę kredytów udzielonych przez bank.<sup>675</sup> Stąd też ubezpieczyciele nie przeprowadzają analizy ryzyka w odniesieniu do sytuacji prawnej i faktycznej konkretnego kredytobiorcy. Co za tym idzie, trudne w praktyce jest przypisanie do jednostkowej umowy kredytu wysokości przypadającej na nią składki, która miałaby być refinansowana przez kredytobiorcę. Dlatego z biegiem czasu banki zaprzestały pobierania opłat<sup>676</sup> z tytułu ubezpieczenia pomostowego na rzecz podwyższenia marży oprocentowania do czasu uprawomocnienia się wpisu hipoteki w księdze wieczystej.<sup>677</sup>

Zasadność automatycznego obejmowania wszystkich kredytów ochroną w ramach ubezpieczeń pomostowych była poddawana w wątpliwość. Zauważano bowiem, że system ksiąg wieczystych i kluczowa rola zasady rękojmi wiary publicznej tychże (art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece), dają w większości przypadków pewność dokonania wpisu zgodnie z żądaniem klienta. Wzmianka o złożeniu wniosku ujawniana jest niezwłocznie przez notariusza w systemie teleinformatycznym.<sup>678</sup> Stąd, jeśli bank uzależniał wypłatę środków

---

<sup>673</sup> T. Czech [w:] *Kredyt hipoteczny. Komentarz*, wyd. II, LEX/el. 2022, art. 29.

<sup>674</sup> P. Toborek, *Ubezpieczenia przy kredytach hipotecznych – korzyść czy koszt dla konsumenta?* [w:] *Sektor bankowy wobec wyzwań współczesności*, red. T. Galbarczyk, J. Świdorska, Lublin 2015, s. 125-126.

<sup>675</sup> C. Grabowska, A. Piwowarska, K. Waksmundzka, *Bancassurance jako uzupełnienie bankowości hipotecznej*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” 2006, nr 69, s. 119-121.

<sup>676</sup> O sposobach finansowania tego typu ubezpieczeń i prawidłowości stosowanych modeli była już wyczerpująco mowa w rozdziale I.6.4 niniejszej rozprawy.

<sup>677</sup> P. Kowalczyk-Rólczyńska, *Analiza wybranych czynników wpływających na rynek ubezpieczeń kredytów hipotecznych w latach 2001–2012*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2013, nr 1, s. 51.

<sup>678</sup> A. Kościółek, *Elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 14.

m.in. od dostarczenia mu treści aktu notarialnego zawierającego oświadczenie w przedmiocie ustanowienia hipoteki (co jest standardem), to ryzyko związane z oddaleniem bądź odrzuceniem wniosku o wpis hipoteki nie było znaczne, szczególnie w obrocie z udziałem osób fizycznych.<sup>679</sup>

Skłoniło to ustawodawcę do częściowej regulacji omawianej problematyki. Ustawą z dnia 5 sierpnia 2022 r.<sup>680</sup> wprowadzono do ustawy o kredycie hipotecznym przepisy regulujące kwestię ponoszenia przez kredytobiorców dodatkowego kosztu kredytu związanego z oczekiwaniem na wpis hipoteki w księdze wieczystej. Tym samym z jednej strony usankcjonowano dopuszczalność pobierania od kredytobiorców dodatkowego kosztu kredytu z tego tytułu (zob. art. 29 ust. 5a ustawy o kredycie hipotecznym), z drugiej jednak – wprowadzono istotną zasadę zaliczania na poczet spłaty kredytu bądź zwrotu poniesionych kosztów, jeśli doszło do dokonania wpisu hipoteki do księgi wieczystej na warunkach określonych umową o kredyt hipoteczny (zob. art. 29 ust. 5b ustawy o kredycie hipotecznym). W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że w Ministerstwie Sprawiedliwości równoległe podjęto prace mające na celu odciążenie sądów w czynnościach o charakterze bezspornym, zmierzające m.in. do przyznania notariuszom uprawnienia dokonywania wpisów (w tym – hipotek) w księgach wieczystych, jeśli wiązałyby się one z zakładaniem nowych ksiąg wieczystych przez wyodrębnienie nieruchomości lokalowej z zabudowanej nieruchomości gruntowej a zbywcą jest przedsiębiorca.<sup>681</sup>

Omawianą regulację należy ocenić częściowo krytycznie. Po pierwsze, regulacja ta znalazła się jedynie w ustawie o kredycie hipotecznym, której zakres zastosowania jest ograniczony. Brak przy tym analogicznej regulacji w prawie bankowym. W konsekwencji, beneficjentami przyjętego rozwiązania zostali jedynie konsumenci. Poza zakresem regulacji znalazły się zaś choćby osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą lub zawodową. Ich faktyczna sytuacja kontraktowa na rynku bankowym, podobnie zresztą jak większości przedsiębiorców, jest taka sama jak konsumentów. Wskazane w uzasadnieniu projektu ustawy okoliczności, które stały się przyczyną ingerencji legislacyjnej dotyczą zaś tak konsumentów

---

<sup>679</sup> Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami; druk sejmowy nr 2442, Warszawa, 6 lipca 2022 r., s. 1-2, *Ocena skutków regulacji* – s. 5.

<sup>680</sup> Ustawa z dnia 5 sierpnia 2022 r. o zmianie ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1719).

<sup>681</sup> Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami; druk sejmowy nr 2442, Warszawa, 6 lipca 2022 r., s. 1-2.

jak i innych klientów banków, którzy nie mają wystarczającej, faktycznej zdolności negocjacyjnej by indywidualnie uzgadniać warunki kredytowania z bankiem. Podczas gdy tendencje w prawodawstwie unijnym zmierzają do rozszerzenia zakresu ochrony na rynku finansowej z konsumentów na klientów, preferencje polskiego ustawodawcy stają się coraz bardziej niezrozumiałe. Z jednej strony rozszerza on (daleko przecież idącą) ochronę przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi na nowy krąg podmiotów (zob. art. 385<sup>5</sup> k.c.)<sup>682</sup>, z drugiej zaś stosowanie regulacji punktowych – jak omawiana tutaj – ogranicza wyłącznie do konsumentów *sensu stricto*. Nie wskazuje przy tym na żadne konkretne uzasadnienie doboru podmiotów objętych ochroną regulacją.

Po drugie, chybiona wydaje się jednak ogólna metodyka jaką ustawodawca przyjął dla rozwiązania problemu obciążania kredytobiorców nadmiernymi kosztami ubezpieczeń pomostowych. Zwrócić należy uwagę na fakt, że na wysokość ponoszonych kosztów wpływa przede wszystkim czas trwania ochrony ubezpieczeniowej, a ten zdeterminowany jest czasem trwania postępowania wieczystoksięgowego. Słusznie więc dostrzeżono problem kredytobiorców, jednak zaproponowane rozwiązanie *de facto* przeniosło na banki koszty wadliwego działania instytucji państwowych. Państwo powinno w pierwszej kolejności doprowadzić do wdrożenia rozwiązań, zmierzających do skrócenia czasu oczekiwania na wpis hipoteki do księgi wieczystej. W tym kontekście nieproporcjonalne wydaje się też obciążenie kosztami zabezpieczenia w całości banku (jeśli hipoteka zostanie ustanowiona zgodnie z umową). Wszakże podobnie jak kredytobiorca nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za długość trwania postępowania wieczystoksięgowego.<sup>683</sup>

Po trzecie, rozwiązanie takie nie służy należytej edukacji finansowej społeczeństwa. Może ono sugerować, że zwrot kosztów należy się wobec wpisu hipoteki do księgi wieczystej, wobec czego nie była *de facto* świadczona żadna usługa związana z ubezpieczeniem pomostowym. Tymczasem przecież brak zajścia wypadku ubezpieczeniowego nie oznacza, że nie była świadczona ochrona ubezpieczeniowa. Narzucone przez ustawodawcę rozwiązanie uchybia istocie ubezpieczeń, wywołując w społeczeństwie mylne wrażenie, że spełnia ono

---

<sup>682</sup> Zob. D. Rogoziński, *Problem stosowania art. 385<sup>5</sup> k.c. w stosunkach ubezpieczenia gospodarczego z udziałem banków*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2022, nr 4, s. 19-31.

<sup>683</sup> Por. Uwagi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami; druk sejmowy nr 2442, s. 4-5. Przy tym należy wskazać, że całkowicie chybiona jest jedna z uwag szczegółowych Pierwszego Prezesa SN dotyczących charakteru prawnego świadczenia kredytobiorcy z tytułu ochrony przejściowej i charakteru umowy ubezpieczenia pomostowego (w tym roli poszczególnych podmiotów w ramach nawiązanego na jej podstawie stosunku ubezpieczenia).

swoją funkcję jedynie wtedy, gdy dojdzie do wypadku ubezpieczeniowego. Takie ujęcie prowadzi do dewaluacji wartości ochrony ubezpieczeniowej *per se* w świadomości społecznej.

### 2.3. Ubezpieczenie płatności (spłaty bieżących rat kredytu)

Popularnym rozwiązaniem są również ubezpieczenia mające na celu zabezpieczenie spłaty części kredytu – w postaci bieżących należności (rat kapitałowo-odsetkowych) – w razie pojawienia się przejściowych trudności wynikających ze zdarzeń takich jak utrata źródła dochodu, wypadek czy też (poważne) zachorowanie.<sup>684</sup> Nie istnieje w zasadzie żaden jednolity model zakresu ochrony w takich przypadkach. Niektóre zakłady ubezpieczeń skupiają się na aspekcie związanym z pogorszeniem się stanu zdrowia kredytobiorcy skutkującym faktycznymi trudnościami w regulowaniu bieżących należności kredytowych.<sup>685</sup> Inne akcentują bardziej kwestię utraty źródeł dochodu bądź ich zmniejszenia (które wszakże wynikać mogą również ze zdarzeń takich jak choroba czy wypadek).<sup>686</sup> Jeszcze inne łączą w sobie obie te kategorie zdarzeń, a ochrona taka bywa uzupełniająco proponowana w pakiecie z umową ubezpieczenia na życie kredytobiorcy.<sup>687</sup> Omawiane tu ubezpieczenia występujące na rynku polskim podobne są do ubezpieczeń ochrony płatności (PPI) popularnych na rynku brytyjskim, o których mowa była szczegółowo w rozdziale I.8.1. Ubezpieczenia te znane są także pod skrótem ASU (ang. *accident, sickness and unemployment* – wypadek, choroba i bezrobocie/utrata pacy).<sup>688</sup>

---

<sup>684</sup> M. Szczepańska, *Produkty komplementarne [w:] Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, SIP LEX/el.

<sup>685</sup> Zob. np. Ogólne Warunki Ubezpieczenia Spłaty Rat Kredytu dla Kredytobiorców BRE Banku Hipotecznego S.A. „Pakiet Standard”, Allianz SA, nr BREBHKHS-O01 09/13 [źródło: <https://www.mbank.pl/pdf/ind/ubezpieczenia/do-kredytow/kh/owu-allianz-ubezpieczenie-splaty-rat-kredytu-mbhipoteczny-standard.pdf>; dostęp: 01.02.2023].

<sup>686</sup> Zob. np. Ogólne Warunki o Ubezpieczenia „Ubezpieczenie od utraty źródła dochodu”, Cardif-Assurances Risques Divers S.A. Oddział w Polsce, nr BNPP/UZD\_3\_1.0/2019 [źródło: [https://cardif.pl/documents/66933/349855/OWU+indeks+BNPP\\_UZD\\_3\\_1.0\\_2019/ceff87b5-6948-594b-d8e7-45ae2084e15b](https://cardif.pl/documents/66933/349855/OWU+indeks+BNPP_UZD_3_1.0_2019/ceff87b5-6948-594b-d8e7-45ae2084e15b); dostęp: 01.02.2023]; Ogólne Warunki Ubezpieczenia spłaty kredytu hipotecznego, pożyczki hipotecznej na wypadek Utraty Źródła Dochodu, Poważnego Zachorowania, Pobytu w Szpitalu w następstwie Nieszczęśliwego Wypadku dla Klientów PKO Banku Polskiego SA lub PKO Banku Hipotecznego SA, PKO Towarzystwo Ubezpieczeń SA, nr UI/WU/UPKH/5-2019 [źródło: [https://pkoubezpieczenia.pl/sites/default/files/2020-10/OWU\\_2.pdf](https://pkoubezpieczenia.pl/sites/default/files/2020-10/OWU_2.pdf); dostęp: 01.02.2023].

<sup>687</sup> Zob. np. Ogólne Warunki Ubezpieczenia Kredytobiorców „Bezpieczny Kredyt” dla Klientów FCA Bank S.p.A. S.A. Oddział w Polsce, AXA France [źródło: [https://www.fcabank.pl/images/docs/do-pobrania/2020B-OWU\\_Bezpieczny\\_Kredyt\\_obowiazuje\\_od\\_01012020.pdf](https://www.fcabank.pl/images/docs/do-pobrania/2020B-OWU_Bezpieczny_Kredyt_obowiazuje_od_01012020.pdf); dostęp: 01.02.2023].

<sup>688</sup> Zob. np.: S. Kyriakou, *What is ASU and how does it work?*, FT Adviser 2018; źródło: <https://www.ftadviser.com/protection/2018/12/13/what-is-asu-and-how-does-it-work/> [dostęp: 01.02.2023]; <https://www.bestinsurance.co.uk/accident-sickness-unemployment-insurance>; <https://www.moneysupermarket.com/income-protection/asu/> [dostęp: 01.02.2023].

Nawet jednak, jeśli w ramach definicji wypadku ubezpieczeniowego ubezpieczyciel odwołuje się do kategorii zdarzeń, które *prima facie* mogłyby być objęte ochroną w ramach niezyciowych ubezpieczeń osobowych (rozstrój zdrowia ubezpieczonego), to z uwagi na gospodarczy sens takich umów oraz bezpośrednie powiązanie ich z usługą kredytową – mamy do czynienia z konstrukcją bliższą umowie ubezpieczenia majątkowego aniżeli osobowego. Z jednej strony w umowach ubezpieczenia osobowego strony mogą w zasadzie dowolnie kształtować wysokość należnego świadczenia<sup>689</sup>, a więc nic nie stałoby na przeszkodzie, aby wartość ta wynikała ze wskaźników matematycznych odnoszących się do harmonogramu spłaty kredytu. Z drugiej jednak – takie powiązanie ubezpieczenia z kredytem wywiera dalej idące skutki. Istnienie wierzytelności kredytowej i wymagalność jej odpowiedniej części (rata kredytu) stanowi bowiem wówczas jedną z przesłanek wypłaty świadczenia. Innymi słowy – choć w definicji wypadku ubezpieczeniowego ubezpieczyciel (jako autor wzorca) odwołuje się do zdarzeń w życiu osoby ubezpieczonej (art. 805 § 2 pkt 2 k.c.), dla wypłaty świadczenia konieczne jest kumulatywne zajście dwóch okoliczności – zdarzenie wpływające na stan zdrowia ubezpieczonego (np. zachorowania, wypadku) oraz stan wymagalności bieżącej raty spłaty kredytu. Poza tym, ustalenie wysokości świadczenia jako równowartości bieżącej raty kredytu obarcza ubezpieczyciela dodatkowym ryzykiem o charakterze wybitnie majątkowym.<sup>690</sup> Wszakże na wysokość jego świadczenia wpływ będzie miała sytuacja makroekonomiczna w przypadku kredytów o zmiennej stopie oprocentowania, na którą składa się wskaźnik referencyjny odpowiadający m.in. bieżącym zmianom siły nabywczej pieniądza.<sup>691</sup>

Podobnie na gruncie ubezpieczeń następstw nieszczęśliwych wypadków pojawiła się rozbieżność stanowisk co do kwalifikacji świadczeń mających charakter odszkodowawczych. Zdaniem jednych – w ramach pojęcia „innego świadczenia”, którym operuje ustawodawca w art. 805 § 2 k.c. – mieści się również naprawienie szkody (np. w postaci zwrotu kosztów leczenia, nabycia urządzeń rehabilitacyjnych, przeszkolenia zawodowego itd.).<sup>692</sup> Zdaniem

---

<sup>689</sup> Por. M. Szczepańska, *Świadczenie zakładu ubezpieczeń z ubezpieczenia osobowego* [w:] *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008, SIP LEX/el.; A. Tarasiuk [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 829.

<sup>690</sup> Por. M. Więcko, *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzytelności banku - analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, "Rozprawy Ubezpieczeniowe" 2019, nr 2, s. 26.

<sup>691</sup> Zob. B. Mrozowska, W. Łuczka, *Klasyfikacja ryzyk ubezpieczeniowych – aspekty prawne*, „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 2, s. 25.

<sup>692</sup> Uchwała SN(7) z 29.12.1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 55; A. Tadla, *Umowa ubezpieczenia na życie*, Warszawa 2000, s. 131.



drugich – umowa taka w zakresie, w jakim przewiduje obowiązek wypłaty świadczeń o charakterze odszkodowawczym, jest w rzeczywistości umową ubezpieczenia majątkowego odnoszącego się szkód majątkowych wywołanych przez chorobę i inwalidztwo.<sup>693</sup> Autor niniejszego opracowania przychyła się do drugiego z tych stanowisk, tym samym wskazując że omawiane tu ubezpieczenia spłaty rat kredytu należy kwalifikować właśnie jako ubezpieczenia majątkowe, bowiem zabezpieczają one *de facto* interes majątkowy kredytobiorcy.

W omawianym przypadku rzeczony interes majątkowy może być zresztą ujmowany dwojako, przez co odnosić może się także do ochrony pasywów ubezpieczonego-kredytobiorcy. Dzięki świadczonej ochronie ubezpieczeniowej zabezpieczone ma być należyte wykonanie zobowiązania do terminowej spłaty kredytu (zazwyczaj ograniczone czasowo do kilku bądź kilkunastu kolejnych rat).<sup>694</sup> W konsekwencji mamy do czynienia z ubezpieczeniem, któremu można by nadać kształt swoistego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – ściślej rzecz ujmując – odpowiedzialności kontraktowej<sup>695</sup> z tytułu spłaty kredytu. Byłoby to oczywiście ubezpieczenie o znacznie zawężonym zakresie ochrony względem wszelkich postaci zjawiskowych potencjalnej odpowiedzialności kontraktowej kredytobiorcy wynikającej z nienależytego wykonania umowy kredytu, ale obserwacja ta nie powinna dyskredytować dopuszczalności takiej kwalifikacji. Byłoby to także o tyle specyficzne, że w ramach wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego realizowane byłoby *de facto* świadczenie o tym samym charakterze co świadczenie główne dłużnika (ubezpieczonego-kredytobiorcy) – świadczenie pieniężne w równowartości bieżącej raty spłaty kredytu. Chociaż więc w przypadku wielu ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej konstrukcja taka - w której w świadczeniu ubezpieczyciela mieści się także takie odszkodowanie dłużnika, które stanowi surogat niespełnionego lub spełnionego nienależycie świadczenia – niezbyt często jest wykorzystywana w praktyce, to wciąż pozostaje dopuszczalna.<sup>696</sup>

---

<sup>693</sup> M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia*, Warszawa 2002, s. 173; J. Pokrzywniak [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, SIP Legalis/el., art. 805 k.c., nb 12; M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016, SIP Legalis/el., art. 805, nb. 41; M. Śmigiel, *Zasada compensatio lucri cum damno a świadczenia z ubezpieczeń gospodarczych*, „Prawo Ubezpieczeń Gospodarczych” 2001, nr 4, s. 22

<sup>694</sup> M. Więcko, *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzycielności banku - analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, "Rozprawy Ubezpieczeniowe" 2019, nr 2, s. 26-27.

<sup>695</sup> Zob. zamiast wielu: M. Krajewski, *Wątpliwości związane z odpowiedzialnością kontraktową* [w:] *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2011, SIP LEX/el. i przytoczoną przez niego doktrynę (przyp. 26).

<sup>696</sup> *Ibidem*.

Propozycja ukształtowania nowego modelu ubezpieczenia spłaty rat kredytu jako ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynika z możliwości adaptacji go dla potrzeb zabezpieczenia spłaty kredytu. W tej sytuacji bank zyskiwałby status podmiotu potencjalnie poszkodowanego, któremu przysługiwałoby względem ubezpieczyciela bezpośrednio roszczenie o zapłatę odszkodowania (*actio directa*), o czym wprost traktuje art. 822 § 4 k.c. To zaś czyniłoby takie ubezpieczenie przydatnym dla ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu stricto*. Bank bowiem zyskiwałby legitymację materialną do dochodzenia świadczenia od ubezpieczyciela, niezależnie od kredytobiorcy, a spełnienie tego świadczenia prowadziłoby do odpowiedniego zmniejszenia długu.

Oczywiście dopuszczalna jest też konstrukcja - która zdaje się dominować obecnie w praktyce - tj. traktowania tego rodzaju ubezpieczenia jako ubezpieczenia majątkowego (odnoszącego się szkód majątkowych wywołanych przez chorobę i inwalidztwo) bądź ubezpieczenia aktywów (utraconych dochodów kredytobiorcy). Wówczas, dla wykorzystania rzeczoności ubezpieczenia do zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu stricto* konieczne byłoby usytuowanie banku do świadczenia – w drodze przelewu wierzytelności (o czym mowa w kolejnym podrozdziale). Odnotować należy także, że ubezpieczenia te bywają dystrybuowane przy okazji zawierania i wykonywania umów kredytów, nie stanowiąc równocześnie prawnego instrumentu zabezpieczenia ich spłaty. Wówczas to ubezpieczony-kredytobiorca pozostaje uprawnionym do otrzymania i zatrzymania świadczenia ubezpieczeniowego, a udzielana mu ochrona jedynie w wymiarze faktycznym oddziałuje korzystnie na gwarancję należytego wykonania umowy kredytu.<sup>697</sup>

---

<sup>697</sup> Podobnie ta różnica ujmowana jest na rynku brytyjskim pomiędzy ubezpieczeniami PPI a ASU, które bardzo często chronią przed skutkami tych samych zdarzeń, a odróżniane są od siebie jedynie z uwagi na rodzaj i poziom ich skorelowania ze zobowiązaniem kredytowym.

### 3. Przelew wierzytelności z umowy ubezpieczenia majątkowego jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu

#### 3.1. Przedmiot przelewu

W praktyce obrotu ubezpieczenia majątkowe wykorzystywane są dla ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu dzięki instytucji przelewu (cesji).<sup>698</sup> Przelew taki jest umową między kredytobiorcą lub osobą trzecią (cedentem) a bankiem udzielającym kredytu (cesjonariuszem), na mocy której następuje przeniesienie na bank praw do otrzymania konkretnej kwoty od dłużnika cedenta (dłużnika wierzytelności).<sup>699</sup> W wyniku cesji nie ulega zmianie sytuacja prawna dłużnika wierzytelności – zakres jego odpowiedzialności pozostaje niezmienny. Dochodzi jedynie do zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela – w miejsce dotychczasowego wstępuje nowy, co stanowi właśnie skutek przelewu.<sup>700</sup>

W przypadku ubezpieczeń majątkowych przedmiotem przelewu może być w szczególności wierzytelność ubezpieczającego bądź ubezpieczonego o zapłatę określonej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Zwrócić jednak należy uwagę na fakt, iż dla realizacji celów zabezpieczenia, o których mowa była wyczerpująco w rozdziale I i II niniejszej pracy, do rzeczonoego przelewu dochodzi nie już po powstaniu szkody, ale znacznie wcześniej – z chwilą (równoległe) zawarcia umowy ubezpieczenia albo nawet na etapie zawierania samej umowy kredytu. Do czasu zajścia przewidzianego w umowie wypadku nie istnieje więc roszczenie ubezpieczającego (ubezpieczonego) będącego jednocześnie kredytobiorcą, które mogłoby zostać skierowane względem ubezpieczyciela.

Pojawia się więc pierwszy problem – dopuszczalności i przedmiotu przelewu wierzytelności tego rodzaju, która na chwilę dokonania czynności prawnej nie tylko nie jest jeszcze wymagalna, ale – nie istnieje – a jej powstanie uzależnione jest od zdarzenia przyszłego i niepewnego, jakim jest wypadek ubezpieczeniowy. W judykaturze dominuje obecnie stanowisko, w świetle którego mimo braku w kodeksie cywilnym odpowiednika art. 295 kodeksu zobowiązań, *de lege lata* również dopuszczalny jest przelew wierzytelności

---

<sup>698</sup> B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 326 i nast.

<sup>699</sup> I. Heropolitańska, *Przelew (cesja) wierzytelności na zabezpieczenie (art. 509–518 k.c.)* [w:] I. Heropolitańska, A. Nierodka, T. Zdziarski, *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.; J. Koleśnik, M. Rewiński, *Zabezpieczenia w bankowości – aspekty prawne i wymogi regulacyjne*, Warszawa 2008, s. 79.

<sup>700</sup> Tak m.in.: wyrok SN z 5.09.2001 r., I CKN 379/00, LEX nr 52661; Zob. również: M. Pazdan, *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1, s. 127.

przyszłej.<sup>701</sup> Odnotować należy jednak również stanowisko, w świetle którego przedmiotem takiej umowy nie jest wierzytelność, lecz jej ekspektatywa<sup>702</sup> oraz, że może być ona przedmiotem przelewu jedynie, jeśli jest „dostatecznie ukształtowana”<sup>703</sup>.

W myśl pierwszej koncepcji, do której należy się przychylić i którą podziela zdecydowana większość doktryny<sup>704</sup>, do czasu skonkretyzowania wierzytelności przyszłej cesjonariusz nie ma żadnego uprawnienia wobec dłużnika takiej wierzytelności. Umowa przelewu o takim charakterze stanowi czynność o podwójnym skutku: zobowiązująco-rozporządzającym. Jednak samo rozporządzenie – tj. przejście wierzytelności z majątku dłużnika do majątku cesjonariusza – przesuwają się do czasu oznaczenia treści tej wierzytelności.<sup>705</sup> W konsekwencji, umowa przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia nie wymaga – po zajściu wypadku ubezpieczeniowego – zawarcia kolejnej umowy rozporządzającej tą wierzytelnością już po jej powstaniu i skonkretyzowaniu. Sama umowa przelewu powoduje, że ostatecznie wierzytelność od początku powstaje w majątku cesjonariusza - banku.<sup>706</sup>

Jednakże na gruncie problematyki przelewu prawa do odszkodowania ubezpieczeniowego przed zajściem wypadku, pojawiają się już istotne kontrowersje. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2006 r.<sup>707</sup> wprost wskazał, że „rozporządzający skutek umowy [przelewu wierzytelności o zapłatę odszkodowania ubezpieczeniowego – przyp.

---

<sup>701</sup> Tak: wyrok Sądu Najwyższego z 30.01.2003r., V CKN 345/01, OSNC 2004/4/65, LEX nr 79113; zob. również: wyroki Sądu Najwyższego: z 5.06.2003 r., II CKN 181/01, LEX nr 121706; z 20.02.2008r., II CSK 445/07, OSNC 2009/5/72, LEX nr 394765; z 17.03.2016 r., V CSK 379/15, OSNC-ZD 2017/1/15, LEX nr 2023442 oraz z 17.03.2017 r., III CSK 129/16, LEX nr 2278293.

Podobnie w doktrynie wskazuje się, że przelew wierzytelności przyszłej może stanowić instrument zabezpieczenia wierzytelności bankowych – zob. M. Bączyk [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 93.

<sup>702</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081.

<sup>703</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 7.04.2011r., IV CSK 422/10, LEX nr 1129145.

<sup>704</sup> Zob. M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 172-173; A. Szpunar, *Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1998, nr 7-8, s. 382; J. Mojak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2003, s. 1200 i n.; Ł. Węgrzynowski, *Dopuszczalność przelewu wierzytelności przyszłej*, Warszawa 2017, SIP LEX/el.; G. Sikorski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, SIP LEX/el. 2022, art. 509; K. Zawada, *O przelewie wierzytelności przyszłych* [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 347; J. Kuropatwiński, *Cesja wierzytelności przyszłych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1998, nr 9, s. 21 oraz – co do zasady aprobująco, choć z pewnymi zastrzeżeniami - W. Kurowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 509.

<sup>705</sup> Wyrok SN z 17.03.2016 r., V CSK 379/15, LEX nr 2023442.

<sup>706</sup> Zob. K. Zagrobelny [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, SIP Legalis/el., art. 509; W. Kurowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 509.

<sup>707</sup> Wyrok SN z 15.02.2006 r., IV CSK 71/05, LEX nr 183042.

Autora] należy łączyć dopiero z powstaniem wierzytelności po stronie cedenta, a zatem z zajściem wypadku, przewidzianego w umowie ubezpieczenia”. Teza ta spotkała się z krytyką J. Kuropatwińskiego<sup>708</sup>, który zaproponował teorię względnego prawa tymczasowego (w odniesieniu do wierzytelności o zapłatę odszkodowania z umowy ubezpieczenia jako przedmiotu przelewu przed zajściem wypadku), które mogłoby być przenoszone już w chwili zawarcia umowy przelewu. B. Kucharski zaś, również krytykując stanowisko Sądu Najwyższego (ale i nie podzielając przekonań J. Kuropatwińskiego), wskazuje że koncepcja warunku zawieszającego jako przesłanki skutku rozporządzającego przelewu wierzytelności przyszłej nie przystaje do przelewu praw z umowy ubezpieczenia.<sup>709</sup> Sugeruje on przy tym, że przedmiotem przelewu przed zajściem wypadku nie jest przyszła wierzytelność o wypłatę świadczenia pieniężnego ale istniejąca wierzytelność o ochronę ubezpieczeniową przysługująca ubezpieczonemu.<sup>710</sup> Wypłata odszkodowania jest wówczas jedynie ewentualną konkretyzacją świadczenia w postaci ochrony ubezpieczeniowej (przejęcie ryzyka). Autor ten wskazuje przy tym na wspólnotę interesu ubezpieczeniowego cedenta i cesjonariusza (kredytobiorcy i banku).<sup>711</sup>

Pogląd ten jednak nie wydaje się trafny.<sup>712</sup> Istotą zabezpieczenia jest uzyskanie przez bank możliwości zaspokojenia wierzytelności w inny sposób aniżeli skutek świadczenia przez samego kredytobiorcę. Przedmiotem zabezpieczenia może być tylko takie prawo, które wykazuje zdatność do zaspokojenia się z niego przez wierzyciela.<sup>713</sup> Bank jest zainteresowany świadczoną ochroną ubezpieczeniową jedynie faktycznie, bowiem jej konsekwencją może być właśnie aktualizacja roszczenia o zapłatę określonego odszkodowania. Poza tym, skoro cesja miałyby prowadzić do zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela nie tylko co do obowiązku świadczenia odszkodowania, ale także samej ochrony, to interes majątkowy cesjonariusza przesądzałby o zakresie poniesionej szkody a w konsekwencji – wysokości odszkodowania. Wówczas nie mogłoby być ono większe aniżeli aktualna wysokość zadłużenia cedenta

---

<sup>708</sup> J. Kuropatwiński, *Glosa do wyroku SN z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 71/05*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2008, nr 4, s. 42.

<sup>709</sup> B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 349 i nast.

<sup>710</sup> *Ibidem*, s. 350; zob. również: A. Gruszczyński, *Przeniesienie wierzytelności z umowy ubezpieczenia majątkowego*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 2, s. 43-61.

<sup>711</sup> *Ibidem*, s. 351.

<sup>712</sup> Mimo dalszych uwag, autor niniejszego opracowania podziela tzw. teorię ryzyka, która leży u podstaw dopuszczalności wyodrębnienia wierzytelności o ochronę ubezpieczeniową. Jedynie z uwagi na charakter analizowanego problemu, wskazuje że konstrukcja przelewu wierzytelności tego rodzaju na zabezpieczenie wierzytelności kredytowych jest – jego zdaniem – nietrafna.

<sup>713</sup> M. Bączyk [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 93.

(kredytobiorcy). Ubezpieczenie takie miałyby – zdaniem B. Kucharskiego – gwarantować realność podstawowego zabezpieczenia (na rzeczy).<sup>714</sup> Jednakże umowa ubezpieczenia może dotyczyć także interesu majątkowego, który sam w sobie nie jest przedmiotem innego zabezpieczenia. Poza ubezpieczeniem nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, w praktyce obrotu występują przecież także chociażby omówione wcześniej ubezpieczenia od utraty źródła dochodu. Autor niniejszego opracowania stoi na stanowisku, że chociaż – istotnie – da się wyodrębnić interes majątkowy banku w utrzymaniu w stanie niepogorszonym przedmiotu zabezpieczenia rzeczowego – to jednak jest on rodzajowo inny i odrębny od interesu właściciela rzeczy i umożliwia zawarcie odrębnej umowy ubezpieczenia.<sup>715</sup>

Nie przekonuje również pogląd, jakoby przejście prawa do wypłaty odszkodowania przed zajściem wypadku ubezpieczeniowego miało wskazywać na to, że ubezpieczający-kredytobiorca liczy (ma nadzieję) na materializację ryzyka ubezpieczeniowego. To właśnie odróżnia przelew w miejsce zapłaty (o czym mowa dalej) i podobne mu konstrukcje od przelewu na zabezpieczenie. To zaś, że świadczenie następuje do rąk osoby trzeciej – w tym przypadku banku – nie wypacza ogólnego charakteru ubezpieczenia majątkowego, jako przypisanego do interesu majątkowego konkretnej osoby, bowiem interes ten nie powinien być rozumiany jako konieczność utrzymania konkretnej rzeczy w stanie niepogorszonym, ale szerzej – ogólnego rozrachunku majątku ubezpieczającego, który przecież nie musi restytuować dokładnie tego samego stanu rzeczy po otrzymaniu świadczenia od ubezpieczyciela (nawet w modelowej sytuacji, gdy to przy nim samym pozostaje legitymacja materialna do zatrzymania odszkodowania).<sup>716</sup> W przypadku przelewu dokonywanego w celu zabezpieczenia mamy do czynienia z podobną sytuacją – wypłata odszkodowania spowoduje zmniejszenie pasywów ubezpieczającego. Chociaż więc interes majątkowy tkwi w konkretnym przedmiocie ubezpieczenia, to nie jest nietypowa ani tym bardziej niepożądana sytuacja, w której wyrównanie uszczerbku majątkowego ubezpieczającego dokonuje się w bilansie ogółu jego sytuacji majątkowej.<sup>717</sup>

---

<sup>714</sup> B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 351.

<sup>715</sup> Tak też: uchwała SN z 30.11.2005 r., III CZP 96/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 164, cyt. „Jeśli są to dwa podmioty, które zawarły dwie różne umowy ubezpieczenia, to ich interesy będące przedmiotem ubezpieczenia zawsze są różne, nawet jeśli dotyczą tego samego dobra majątkowego”.

<sup>716</sup> E. Kowalewski, *Wprowadzenie do teorii ryzyka ubezpieczeniowego* [w:] *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, cz. 2, red. A. Wąsiewicz, Bydgoszcz 1994, s. 15-31.

<sup>717</sup> Sz. Byczko, *Interes ubezpieczeniowy. Aspekty prawne*, Warszawa 2013, s. 221-229.

Zaakceptowanie koncepcji B. Kucharskiego mogłoby także prowadzić do komplikacji w zakresie dopuszczalności skorzystania przez ubezpieczyciela z instytucji regresu (art. 828 § 1 k.c.). Z jednej strony wydaje się, że wskutek cesji prawa do ochrony ubezpieczeniowej nie doszłoby do definitywnego „wyparcia” z umowy ubezpieczenia samego ubezpieczającego (kredytobiorcy), a więc nie mógłby być on adresatem roszczeń regresowych. Z drugiej jednak – skoro przedmiotem przelewu miałyby być prawo do ochrony ubezpieczeniowej, a nie jedynie jego ewentualnego następstwa w postaci roszczenia o zapłatę odszkodowania, a cesja w tym przypadku ma być uzależniona od istnienia interesu majątkowego po stronie cesjonariusza i prowadzić do przekształcenia podmiotowego nie tylko w zakresie kierunku wypłaty świadczenia ale ogólnie – udzielanej ochrony - to w zasadzie ubezpieczający traciłby swoją pierwotną pozycję, pozostając – w chwili zajścia wypadku - osobą trzecią dla ubezpieczyciela.

Podsumowując, autor niniejszego opracowania stoi na stanowisku, iż w praktyce obrotu przedmiotem zainteresowania banków, jeśli chodzi o dodatkowe, prawne zabezpieczenie spłaty kredytu, jest przelew prawa do potencjalnego świadczenia pieniężnego z umowy ubezpieczenia majątkowego.<sup>718</sup> Wobec tego, przedmiotem takiego przelewu jest prawo do odszkodowania ubezpieczeniowego. Może być on (a nawet powinien) dokonany jeszcze przed zajściem wypadku ubezpieczeniowego. Przelew taki będzie czynnością prawną o podwójnym skutku, z tym zastrzeżeniem, że skutek rozporządzający zajdzie dopiero z chwilą zajścia wypadku ubezpieczeniowego.

### **3.2. Charakter prawny przelewu**

Zważywszy jednak na fakt, iż do przelewu wierzytelności dochodzi jeszcze przed zajściem wypadku ubezpieczeniowego, a ponadto – powstanie tej wierzytelności jest niepewne – nie mamy do czynienia z przelewem na zabezpieczenie w klasycznym jego rozumieniu. Pod tym pojęciem rozumie się bowiem głównie sytuację, w której wierzyciel uzyskuje wierzytelność, z której jednak skorzysta, jeśli dłużnik (cedent) nie spełni swojego świadczenia. W pozostałych przypadkach zaś, wierzytelność ta ma wrócić do dłużnika.<sup>719</sup> E. Łętowska zaś

---

<sup>718</sup> Por. W. Gomet, *Szczególny sposób zabezpieczenia banku jako przesłanka finansowania podmiotów niemających zdolności kredytowej*, „Przeгляд Sądowy” 2009, nr 4, s. 72.

<sup>719</sup> M. Rytwińska, *Umowa przelewu na zabezpieczenie* [w:] *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, Warszawa 2007, SIP LEX/el.

dostrzegają w tej konstrukcji przelew w rozumieniu art. 509 k.c.<sup>720</sup> z dodatkowym zastrzeżeniem fiducyjnym, iż cesjonariusz o tyle tylko zaspokoi się z przelanej wierzytelności, o ile cedent nie wykona swej powinności względem niego.<sup>721</sup>

Słusznie zaś dostrzega się już w chwili obecnej, że w praktyce umowa przelewu na zabezpieczenie występuje w wielu wariacjach. Skoro bowiem nie jest instytucją regulowaną przepisami imperatywnymi, to jej szczegółowa treść może być - zgodnie z ogólną zasadą swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) - niezwykle zróżnicowana.<sup>722</sup> W zasadzie jednolicie przyjmuje się jednak, że umowa przelewu na zabezpieczenie ma charakter powierniczy<sup>723</sup>, co przywołana wcześniej E. Łętowska upatruje w zastrzeżeniu fiducyjnym. Oznacza on, że cesjonariusz zobowiązuje się korzystać z przelanej wierzytelności tylko w zakresie wyznaczonym przez cel przelewu.<sup>724</sup>

A. Szpunar wskazuje na różne typy powiernictwa, które mogą występować przy przelewie na zabezpieczenie - w szczególności wyodrębniając powierniczy przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia oraz przelew na zabezpieczenie w ścisłym tego słowa znaczeniu.<sup>725</sup> Choć w rozważaniach dotyczących konstrukcji stosunku zabezpieczenia wskazano na mieszczące się w niej elementy zlecenia (zob. rozdział II.3-6), to jednak nie przesądza to o kwalifikacji przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia dokonywanego w wykonaniu zobowiązania do ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu jako przelewu powierniczego w celu ściągnięcia (inkasa) w kształcie zaproponowanym przez A. Szpunara.

W szczególności, omawiane w niniejszym opracowaniu konstrukcje charakteryzują się wzmocnieniem pozycji banku jako wierzyciela - co w konsekwencji na pierwszy plan

---

<sup>720</sup> W doktrynie zresztą powstały rozbieżności co do tego, czy empirycznie występujące w obrocie umowy przelewu na zabezpieczenie stanowią przelew sensu *stricto* w rozumieniu art. 509 k.c. czy też typ umowy nienazwanej, do której przepisy o przelewie mają jedynie zastosowanie (tak m.in.: J. Mojak, *Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2004, s. 124). Rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest jednak kluczowe dla problematyki niniejszej rozprawy.

Syntezy istniejących stanowisk dokonała zaś m.in. M. Rytwińska, *Przelew na zabezpieczenie jako kategoria przelewu wierzytelności [w:] Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, Warszawa 2007, SIP LEX/el.

<sup>721</sup> E. Łętowska [w:] *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław 1981, s. 902.

<sup>722</sup> K. Mularski [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353-626.*, wyd. 2, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, art. 509.

<sup>723</sup> Zob. zamiast wielu: M. Rytwińska, *Elementy powiernicze w umowie cesji zabezpieczającej - zastrzeżenie powiernicze [w:] Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, Warszawa 2007, SIP LEX/el.

<sup>724</sup> Zob. wyrok SN z 8.3.2005 r., IV CK 628/04, OSG 2006, Nr 2, poz. 13 oraz

<sup>725</sup> A. Szpunar, *Zabezpieczenia osobiste wierzytelności*, Sopot 1997, s. 245.



wysuwa jego interesy. Umocniona ma więc być także jego pozycja prawna wobec przelanej wierzytelności. Skoro więc A. Szpunar wskazuje, że przy przelewie powierniczym w celu ściągnięcia odwołanie zlecenie miałyby wywoływać skutki na zewnątrz (także względem dłużnika przelanej wierzytelności)<sup>726</sup>, to w ten sposób nie tylko osłabiona zostałaby pozycja banku, ale też ubezpieczyciel zostałby narażony na uwikłanie w ewentualny spór pomiędzy cedentem (ubezpieczonym-kredytobiorcą) a cesjonariuszem (bankiem), nie mający z jego perspektywy nic wspólnego z umową ubezpieczenia.

Nie zmienia to faktu, iż strony takiej umowy rzeczywiście zakładają *ex definitione*, że jeśli już wierzytelność powstanie, to bank będzie zobowiązany podjąć kroki, aby ją ściągnąć, działając w ten sposób i w interesie własnym (zaspokojenie wierzytelności kredytowej) i kredytobiorcy (pomniejszenie pasywów). Działa wówczas z prawnego punktu widzenia w imieniu własnym, ale już z gospodarczego – tak na rachunek własny jak i samego kredytobiorcy.<sup>727</sup> Trafne wydaje się więc – przynajmniej w celu jego implikacji do omawianej konstrukcji - stanowisko Sądu Najwyższego, w świetle którego ograniczenia zawarte w porozumieniu powierniczym mogą stanowić podstawę ewentualnych roszczeń odszkodowawczych stron umowy cesji powierniczej, opartych na art. 471 k.c., natomiast nie ograniczają cesjonariusza w jego uprawnieniach wobec dłużnika przelanej wierzytelności ani wobec osób trzecich.<sup>728</sup> To ostatnie służy bowiem nadrzędnemu celowi cesji zabezpieczającej, jakim jest wzmocnienie pozycji prawnej cesjonariusza (powiernika).

Specyfika przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia na zabezpieczenie spłaty kredytu przejawia się przede wszystkim w tym, że:

- (1) w chwili przelewu wierzytelność ta jeszcze nie istnieje;

---

<sup>726</sup> *Ibidem*, s. 246.

<sup>727</sup> Por. M. Rytwińska, *Elementy powiernicze w umowie cesji zabezpieczającej - zastrzeżenie powiernicze* [w:] *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, Warszawa 2007, SIP LEX/el. – która słusznie dostrzega, że „Cesja na zabezpieczenie jest powszechnie traktowana jako przykład powierniczej czynności prawnej dokonywanej w interesie powiernika. Oczywisty jest jego interes w kontekście zawieranej umowy cesji zabezpieczającej. Stara się on zapewnić przysługującej mu względem swojego dłużnika osobistego wierzytelności możliwie najszerzą i najskuteczniejszą ochronę prawną, a tym samym prawną i faktyczną możliwość zaspokojenia jej. Powierzający wierzytelność cedent też ma niewątpliwy interes w zawarciu umowy powierniczego przelewu, zależy mu bowiem na zaciągnięciu kredytu, pożyczki czy innego zobowiązania. W związku z tym gotów jest zabezpieczyć swoje zobowiązanie przy użyciu wszelkich środków, którymi dysponuje. Jeżeli dokonanie przelewu na zabezpieczenie jest warunkiem uzyskania potrzebnego cedentowi kredytu, przelew ten następuje również w jego interesie”.

<sup>728</sup> Zob. postanowienie SN z 24.11.2017 r., III CZP 61/16, OSNC 2018, nr 11, poz. 108.; wyrok SN z 23.2.2011 r., V CSK 277/10, OSNC-ZD 2012, Nr A, poz. 10; tak też: G. Wolak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2023, SIP Legalis/el., art. 509 k.c.

- (2) dopiero zajście wypadku ubezpieczeniowego nie tylko zaktualizuje, ale też skonkretyzuje tę wierzytelność;
- (3) w razie powstania tej wierzytelności w okresie kredytowania, ma być ona zaliczona na poczet spłaty i w całości lub części doprowadzić do umorzenia wierzytelności kredytowej (zabezpieczonej);
- (4) ma wzmocnić pozycję prawną banku, który w razie zajścia zdarzenia zdefiniowanego jako zagrażającego wypłacalności dłużnika uzyskuje możliwość zaspokojenia się w części lub w całości z innego (niż spłata kredytu) świadczenia.<sup>729</sup>

Dwa pierwsze zastrzeżenia są oczywistą konsekwencją charakteru umowy ubezpieczenia jako umowy losowej.<sup>730</sup> Świadczona ochrona ubezpieczeniowa może prowadzić do powstania roszczenia o zapłatę określonej sumy pieniężnej – w przypadku ubezpieczeń majątkowych: odszkodowania ubezpieczeniowego – ale uzależnione jest to od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Zdarzenie to nie tylko zdeterminuje powstanie roszczenia pieniężnego, ale także jego zakres.<sup>731</sup> Ten bowiem odpowiadać ma co do zasady rozmiarowi poniesionej szkody.<sup>732</sup> W konsekwencji, w chwili przelewu strony nie mogą ustalić czy i w jakim zakresie świadczenie ubezpieczyciela doprowadzi do umorzenia wierzytelności kredytowej.

Największe znaczenie mają dwa ostatnie zastrzeżenia. W przeciwieństwie bowiem do innych przelewów na zabezpieczenie stosowanych w obrocie gospodarczym, w omawianych sytuacjach wierzytelność przelana ma z założenia zostać wykorzystana dla zaspokojenia wierzytelności kredytowej niezależnie od tego, czy kredytobiorca popadnie w stan opóźnienia lub z innych przyczyn nie wykona czy nienależycie wykona swoje zobowiązanie. Do cech konstrukcyjnych omawianej wariacji empirycznej przelewu na zabezpieczenie należeć będzie więc to, że bank jako cesjonariusz skorzysta z przelanej wierzytelności od razu po jej powstaniu i w ten sposób doprowadzi do zmniejszenia lub wygaszenia zobowiązania kredytobiorcy. Jednocześnie bank nie ma prawa do zachowania świadczenia przewyższającego wysokość długu kredytobiorcy, bowiem wykracza to poza zabezpieczający cel przelewu.<sup>733</sup> Do umorzenia

---

<sup>729</sup> Zob. J. Koleśnik, M. Rewiński, *Zabezpieczenia w bankowości – aspekty prawne i wymogi regulacyjne*, Warszawa 2008, s. 13-14.

<sup>730</sup> B. Kucharski, *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, Warszawa 2019, s. 142.

<sup>731</sup> Zob. wyczerpująco na ten temat: M. Orlicki, *Umowa ubezpieczenia* [w:] *Prawo zobowiązań - część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*. Wyd. 2, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 847-859.

<sup>732</sup> D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 824(1).

<sup>733</sup> J. Mojak, *Przelew dla zabezpieczenia* [w:] *Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

wierzytelności kredytowej (zabezpieczonej) nie dochodzi jednak z chwilą zaktualizowania się skutku rozporządzającego umowy przelewu (powstania wierzytelności już po stronie banku), ale efektywnej zapłaty – tj. przekazania przez ubezpieczyciela odszkodowania do rąk banku (jako cesjonariusza). W tym zakresie skutki takiego przelewu na zabezpieczenie podobne są do instytucji przelewu w celu zapłaty, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

Wskazać należy przy tym, że wobec omówionych specyficznych cech i funkcji przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia nie można upatrywać w nim co do zasady konstrukcji przelewu wierzytelności w miejsce wykonania (*cession in solutum*), który jest uznawany za szczególny przypadek świadczenia w miejsce wykonania.<sup>734</sup> Taka konstrukcja mogłaby być zastosowana w ramach stosunku kredytowego jedynie już po zajściu wypadku ubezpieczeniowego i to na podstawie wyraźnego oświadczenia stron, co do umarzającego (wobec wierzytelności kredytowej) skutku takiego przelewu.<sup>735</sup> Nie stanowiłoby to wówczas zresztą instrumentu zabezpieczenia spłaty kredytu. Wydaje się to w obrocie powszechnym niezwykle rzadkie – bank bowiem przyjmując taki przelew ze skutkiem zwolnienia kredytobiorcy z dalszej odpowiedzialności ze zobowiązania kredytowego – eksponowałby się na niepożądane ryzyko ostatecznego niezaspokojenia z przedmiotu przelewu z jednoczesną uratą prawa do dalszego dochodzenia spłaty kredytu. W grę mogłaby wejść oczywiście odpowiedzialność za wady wierzytelności przelanej (art. 516 k.c.)<sup>736</sup>, ale w konsekwencji sytuacja taka zamiast ostatecznie polepszyć sytuację banku, przyniosłaby dodatkowe trudności.<sup>737</sup>

To ostatnie zastrzeżenie mogłoby zostać wyeliminowane w przypadku skorzystania z instytucji przelewu w celu zapłaty (*cessio solutionis causa*), który prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania dopiero w chwili spełnienia świadczenia przez dłużnika przelanej wierzytelności (efektywnej zapłaty).<sup>738</sup> Wydaje się jednak - choć i ta instytucja nie jest uregulowana

---

<sup>734</sup> Zob. P. Drapała, *Świadczenie w miejsce wykonania*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 12, s. 28-41; K. Zagrobelny [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, SIP Legalis/el., art. 453.

<sup>735</sup> Por. wyrok SN z 17.10.2008 r., I CSK 100/08, MoP 2010, Nr 4 oraz P. Drapała, *Glosa do wyr. SN z 17.10.2008 r.*, I CSK 100/08, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2010, Nr 3, poz. 31.

<sup>736</sup> Zob. m.in.: H. Ciepła [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 516; W. Kurowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 516.

<sup>737</sup> Zob. wyrok SN z 10.09.2015 r., II CSK 661/14, LEX nr 1844080, w którym wskazano jednoznacznie, że przepis art. 516 k.c. odnosi się jedynie do relacji pomiędzy cedentem a cesjonariuszem i nie wywiera wpływu na stosunek łączący cesjonariusza z dłużnikiem przelanej wierzytelności.

<sup>738</sup> Zob. wyroki SN: z 17.11.2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141; z 17.10.2008 r., I CSK 100/08, LEX nr 479331; z 12.01.2012 r., II CSK 273/11, LEX nr 1131119 oraz P. Drapała, *Glosa do wyroku SN z dnia 17 października 2008 r.*, I CSK 100/08, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2010, nr 3, s. 31.

przepisami imperatywnymi - że do istoty takiego przelewu (jego zastosowania praktycznego) należy istnienie wierzytelności przelewanej już w chwili dokonywania przelewu (w tym w szczególności - wiedza stron, co do zakresu tej wierzytelności). Niewątpliwie, gdy chodzi o relacje pomiędzy skutkiem przelewu a spełnieniem świadczenia z przelanej wierzytelności oraz wygaszeniem zobowiązania podstawowego – założenia konstrukcji tej odpowiadają specyfice przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia dokonywanego w celu zabezpieczenia spłaty kredytu.

W końcu wskazać należy, że niezależnie od zabezpieczającego celu przelewu, z chwilą zawarcia umowy dochodzi do zupełnego przejścia wierzytelności z majątku cedenta do majątku cesjonariusza.<sup>739</sup> W tym przypadku cel umowy jest realizowany przez ograniczenie zakresu, w jakim cesjonariusz może korzystać z przelanej wierzytelności nie narażając się na odpowiedzialność odszkodowawczą względem cedenta.<sup>740</sup> M. Rytwińska trafnie wskazuje, że „w rzeczywistości skutki prawne związane ze szczególnym, zabezpieczającym celem umowy cesji powstają dopiero po dokonaniu przelewu i przejściu wierzytelności z cedenta na cesjonariusza. Istnieją one zaś jedynie w sferze obligacyjnej”<sup>741</sup>. Odpowiada to specyfice omawianych konstrukcji empirycznych – w gestii zakładu ubezpieczeń nie powinno leżeć ustalanie, czy dochodzona przez bank kwota nie jest, aby wyższa niż wysokość zobowiązania ubezpieczonego-kredytobiorcy. W zasadzie zakład ubezpieczeń nie powinien w ogóle wnikać w stosunki pomiędzy ubezpieczonym a bankiem, a już na pewno – nie powinny one determinować ewentualnej odpowiedzialności za nienależyte wykonanie jego własnego zobowiązania z umowy kredytu. Ewentualny spór co do sposobu czy zakresu, w jakim bank skorzysta z odszkodowania ubezpieczeniowego, należy do sfery stosunków prawnych pomiędzy nim a kredytobiorcą – nawiązanych w ramach prawnych instrumentów zabezpieczenia spłaty kredytu, w tym powierniczego charakteru przelewu i elementów zlecenia mieszczących się w konstrukcji umowy o ustanowienie zabezpieczenia.

---

<sup>739</sup> M. Rytwińska, *Przelew na zabezpieczenie jako kategoria przelewu wierzytelności [w:] Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, SIP LEX/el., Warszawa 2007; J. Koleśnik, M. Rewiński, *Zabezpieczenia w bankowości – aspekty prawne i wymogi regulacyjne*, Warszawa 2008, s. 79-80.

<sup>740</sup> J. Mojak, *Przelew dla zabezpieczenia [w:] Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

<sup>741</sup> M. Rytwińska, *Przelew na zabezpieczenie jako kategoria przelewu wierzytelności [w:] Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, SIP LEX/el., Warszawa 2007.

Przy przelewie na zabezpieczenie doktryna<sup>742</sup> i orzecznictwo<sup>743</sup> w zasadzie jednolicie przewidują dwie możliwości zwrotnego przeniesienia wierzytelności na cedenta. Umowa przelewu może być więc obwarowana warunkiem rozwiązującym w postaci spłaty zabezpieczanej wierzytelności – wówczas automatycznie miałyby ona wrócić do cedenta po ziszczeniu się tego warunku. Może jednakże także znaleźć się w niej jedynie zobowiązanie do dokonania takiego przelewu zwrotnego po spłacie długu, które wymagać będzie dokonania odrębnej czynności prawnej (kolejnego przelewu). Słusznie przy tym J. Mojak<sup>744</sup> wskazuje, że za drugim rozwiązaniem przemawia wzgląd na bezpieczeństwo obrotu, gdyż często strony pozostają w sporze co do tego, czy i w jakim zakresie zabezpieczony przelaną wierzytelnością kredyt został spłacony. Z tych przyczyn należy uznać, że jeśli strony co innego nie uregulowały w treści przelewu – zastosowanie znajdzie właśnie drugie rozwiązanie.<sup>745</sup>

### 3.3. Uwagi prawnoporównawcze na tle systemu prawnego RPA

Kluczowy precedens dla południowoafrykańskiego prawa umów (kontraktowego) w kontekście wykorzystania cesji<sup>746</sup> wierzytelności jako instrumentu zabezpieczenia w obrocie bankowym stworzyła sprawa *First National Bank of SA Ltd v Lynn NO and Others*<sup>747</sup>. Pozwana spółka złożyła oświadczenie o cesji na zabezpieczenie wierzytelności wynikających z udzielonego jej kredytu w rachunku bieżącym na rzecz kredytodawcy - First National Bank (dalej jako FNB). Przedmiotem cesji miały być wszelkie prawa, które przysługują już Spółce lub mogą dopiero powstać w przyszłości albo stać się wymagalne w przyszłości od jakiegokolwiek osoby. *Causą* dla dokonanego przeniesienia praw było zaś zabezpieczenie zobowiązań względem FNB z jakiegokolwiek tytułu. Spółka była wykonawcą w ramach umowy na budowę drogi publicznej, z tytułu realizacji której przysługiwało jej wynagrodzenie. Zostało ono jednak częściowo zatrzymane przez zamawiającego z uwagi na wady, których

---

<sup>742</sup> M. Pazdan, *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1, s. 123; J. Mojak, *Konstrukcja i przedmiot umowy o przelew [w:] Obrót wierzytelnościami*, SIP LEX/el., Warszawa 2021; G. Wolak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2023, SIP Legalis/el., art. 509 k.c.

<sup>743</sup> Zob. wyrok SN z 8.03.2005 r., IV CK 628/04, LEX nr 147225; wyrok SA w Warszawie z 28.08.2014 r., VI ACa 1768/13, LEX nr 1515323.

<sup>744</sup> J. Mojak, *Konstrukcja i przedmiot umowy o przelew [w:] Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2021 SIP LEX/el.

<sup>745</sup> Zob. również niezwykle trafnie w tym zakresie: M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 176-177.

<sup>746</sup> W niniejszym podrozdziale pojęcie „cesji” należy odczytywać jako autonomiczne pojęcie prawa RPA, nie zaś w znaczeniu utartym w doktrynie i praktyce prawa polskiego (i w innych systemach prawa stanowionego). Cesja w tym znaczeniu nie jest więc przelewem wierzytelności w rozumieniu art. 509 k.c., mimo wielu istotnych podobieństw obu instytucji.

<sup>747</sup> *First National Bank of SA Ltd v Lynn NO and Others*, 1996 (2) SA 339 (A).

usunięcie stanowiło warunek uzupełnienia płatności (powstania stanu wymagalności roszczenia o zapłatę zatrzymanej przez zamawiającego części wynagrodzenia). Spółka dokonała naprawy usterek i innych wad. W międzyczasie zamawiający został postawiony w stan upadłości i zlikwidowany – jednakże reprezentowany był nadal przez likwidatorów (również pozwanych w omawianej sprawie). Pomiędzy FNB a Spółką i likwidatorami zamawiającego powstał spór o to, komu przysługuje roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z tytułu realizacji robót budowlanych wcześniej zatrzymanego w związku z częściową wadliwością prac. Pozwani stali na stanowisku, że wierzytelność ta nie mogła być skutecznie objęta dokonaną przez Spółkę cesją na rzecz banku, bowiem w czasie jej dokonywania jeszcze nie istniała.

Sąd Najwyższy RPA (*Supreme Court of Appeal*), do którego sprawa w końcu trafiła wskutek odwołania, stanął więc przed koniecznością rozwiązania trzech, kluczowych dla niniejszej sprawy problemów: (1) czy przedmiotem cesji było przeniesienie jedynie wierzytelności wymagalnych lub istniejących na chwilę jej sporządzenia czy też mogących powstać w przyszłości; (2) czy wierzytelność o wypłatę (uzupełnienie) zatrzymanego wynagrodzenia była w chwili dokonywania cesji wierzytelnością istniejącą acz niewymagalną jeszcze czy też wierzytelnością przyszłą oraz (3) czy przyszłe i uzależnione od spełnienia się warunku prawa mogą w ogóle być przedmiotem cesji dokonywanej przed ziszczeniem się tego warunku. Z perspektywy dalszych rozważań kluczowa będzie kwestia odpowiedzi udzielonej przez sąd na pierwsze i ostatnie pytanie. Tak też, sąd rozpatrujący sprawę doszedł do wniosku, że decydująca dla ustalenia zakresu dokonanej cesji jest wola stron, którą należy zdenotować w oparciu o obiektywne kryteria wykładni i zasadę rozsądnego rezultatu, także w kontekście racjonalnych postaw uczestnika obrotu handlowego. Dlatego sąd doszedł do wniosku, że intencją stron w rozpatrywanym przypadku było jak najszersze ukształtowanie zakresu przedmiotowego cesji – z uwagi na jej zabezpieczający charakter. Przedmiotem skutecznej cesji mogą być zaś zarówno wierzytelności, które co prawda istnieją w chwili ich przeniesienia, ale nie są jeszcze wymagalne, jak i wierzytelności przyszłe.<sup>748</sup>

Tak wypracowane reguły pozwoliły na prawne usankcjonowanie wykorzystania ubezpieczeń w celu zabezpieczenia wierzytelności, w szczególności – wierzytelności wynikających z umów kredytowych. Wszakże w chwili ustanowienia zabezpieczenia,

---

<sup>748</sup> Por. A. Domanski, *Cession in securitatem debiti: National Bank v Cohen's Trustee reconsidered*, „South African Law Journal” 1995, nr 7, s. 427-429.

wierzytelność o wypłatę świadczenia ubezpieczeniowego jeszcze nie istnieje – jest wierzytelnością przyszłą, której powstanie uzależnione jest od zajścia określonego zdarzenia, mieszczącego się w zakresie świadczonej ochrony (wypadku ubezpieczeniowego). Gdyby więc wierzytelności przyszłe nie mogły być skutecznie przenoszone w drodze cesji, próżne byłoby wykorzystywanie ubezpieczeń w celu zabezpieczenia roszczeń.<sup>749</sup>

Zwrócić należy jednak uwagę na fakt, iż w orzecznictwie południowoafrykańskim wyraźnie odróżnia się cesję jako metodę przeniesienia praw od samej umowy, która kreuje jedynie zobowiązanie do ich przeniesienia.<sup>750</sup> Cesja nie jest *per se* umową, chociaż często dochodzi do niej w ramach jednorodnej czynności widzianej przez strony jako umowa.<sup>751</sup> Cesja następuje *in securitatem debiti* (*security cession*), co odróżnia ją od cesji bezpośredniej (*outright cession*). Jej celem jest zabezpieczenie wierzytelności – w ramach interesujących nas rozważań, wynikającej z umowy kredytu – co sprawia, że przy cedencie pozostaje ekspektatywa (tzw. interes rewersyjny), że w razie wykonania przez niego zobowiązania (zabezpieczanego w drodze cesji) ponownie stanie się on wierzycielem (prawo do niego powróci).<sup>752</sup> Do cesji *in securitatem debiti* doprowadzić można w obrocie prawnym RPA za pomocą jednej z dwóch instytucji: cesji powierniczej (*fiduciary security cession*) oraz zastawu na prawach (*pledge construction*).<sup>753</sup>

Cesja powiernicza (*fiduciary security cession*) jest w istocie połączeniem cesji bezpośredniej i bezwarunkowej (*outright cession*) z umową powierniczą (*fiduciary agreement* albo *pactum fiduciae*), która czyni ją jedynie czasową. Do transferu wierzytelności dochodzi więc definitywnie – gdy rozpatrywać go z perspektywy prawa rzeczowego, jednak w kontekście potencjalnego zobowiązania do dokonania zwrotnego jej przeniesienia na cedenta. To zwrotne przeniesienie znów wymagać będzie dokonania bezpośredniej i bezwarunkowej cesji, z tą jednak tylko różnicą, że strony będą występować wówczas w odwróconych niż pierwotnie rolach. Skutek ten nie nastąpi automatycznie. W braku aktywności cesjonariusza, cedentowi przysługiwać będzie – wynikające z umowy powierniczej – roszczenie o dokonanie

---

<sup>749</sup> S. Scott, *Object of cession*, „Journal of South African Law” 1996, nr 4, s. 819-820.

<sup>750</sup> Zob. Bpk v Afrikaanse Pers Publikasies (Edms) Bpk 1972 (1) SA 783A-D oraz Standard General Insurance Co Ltd v SA Brake CC (70/93) [1995] ZASCA 46; 1995 (3) SA 806 (AD).

<sup>751</sup> S. J. G. Van der Merwe, L.F. Van Huyssteen, M. F. B. Reinecke, G. F. Lubbe, Lotz, *Contract general principles*, Juta 2002, s. 323; Uxbury investment Pty Ltd v Sunbury Investments Pty Ltd 1963 1 SA 747 C.

<sup>752</sup> Por. Picardi Hotels Ltd v Thekwini Properties (Pty) Ltd 2009 (1) SA 493 (SCA)

<sup>753</sup> L. F. van Huyssteen, C. J. Maxwell, *Contract law in South Africa*, Alphen ann den Rijn 2010, nb. 340; R. Brits, *Real Security Rights*, Kapsztad 2016, s. 273.

transferu zwrotnego.<sup>754</sup> Dopóki jednak do tego nie dojdzie, dopóty formalnym wierzycielem pozostanie cesjonariusz.<sup>755</sup> Zastaw na prawach (*pledge construction*) zaś polega na wykorzystaniu instytucji zastawu właśnie. Wobec tego cedent zachowuje wierzytelność w swoim majątku i nie przenosi jej własności na cesjonariusza.<sup>756</sup> Ten ostatni staje się jedynie *quasi*-posiadaczem prawa, co wyraża się w fakcie, iż do czasu zaspokojenia zabezpieczanej wierzytelności może on, z wyłączeniem cedenta, dochodzić spełnienia świadczenia od dłużnika do rąk własnych.<sup>757</sup> W zasadzie – zarówno w doktrynie<sup>758</sup> jak i w orzecznictwie<sup>759</sup> – wskazuje się, że to strony powinny decydować o tym, którą z form zabezpieczenia wybiorą.

W konsekwencji, prawa wynikające z umowy ubezpieczenia mogą stanowić zabezpieczenie wierzytelności kredytowej dzięki wykorzystaniu konstrukcji zastawu na prawach albo cesji powierniczej. W doktrynie prawa południowoafrykańskiego przez wiele lat toczył się spór co do tego, która z form jest w przypadku cedowania praw z ubezpieczenia prawidłowa albo bardziej trafna (lepiej oddająca cel i charakter cesji na zabezpieczenie).<sup>760</sup> Sąd Najwyższy RPA wyraźnie preferuje stosowanie reguł przewidzianych dla konstrukcji zastawu na prawach, jednak równolegle dopuszcza aby strony wyraźnie przewidziały dla stosunku zabezpieczenia reżim cesji powierniczej.<sup>761</sup> W ślad za takim ujęciem, Komisja ds. Reformy Prawa RPA (*South African Law Reform Commission*) zasugerowała całkowite wyeliminowanie cesji powierniczej z systemu prawnego w odniesieniu do transferu praw na zabezpieczenie

---

<sup>754</sup> M. M. Koekemoer, *A Framework for Reforming the South African Law of Security Rights in Movable Property*, Pretoria 2020, s. 82-87.

<sup>755</sup> Zob. *Grobler v Oosthuizen* 2009 (5) SA 500 (SCA), chociaż w wyroku tym wyraźnie widać preferencje sądownictwa południowoafrykańskiego do kwalifikowania cesji *in securitatem debiti* w ramach konstrukcji zastawu na prawach. Przykładowe orzeczenia, w których preferowano konstrukcję cesji powierniczej: *Illings (Acceptance) Co (Pty) Ltd v Ensor* NO 1982 (1) SA 570 (A); *Spendiff NO v JAJ Distributors (Pty) Ltd* 1989 (4) SA 126 (C); *Mercatrust Bpk v Keepers Hosiery Suid-Afrika (Edms) Bpk (In Voorlopige Likwidatie)* 1980 (3) SA 411 (W).

<sup>756</sup> Zob. *Grobler v Oosthuizen* 2009 (5) SA 500 (SCA); *Louw v WPF Koöperatief Bpk en Andere* 1994 (3) SA 434 (A); *First National Bank of SA Ltd v Lynn NO and Others*, 1996 (2) SA 339 (A).

<sup>757</sup> M. E. Sehlapelo, *The Need for Coherence in Security by Means of Claims*, Pretoria 2019, s. 49-57; S. J. G. Van der Merwe, L.F. Van Huyssteen, M. F. B. Reinecke, G. F. Lubbe, Lotz, *Contract general principles*, Juta 2002, s. 351-353.

<sup>758</sup> S. Scott, *One Hundred Years on Security Cession*, „South African Mercantile Law Journal” 2013, nr 4, s. 513-533.

<sup>759</sup> *Alexander and Another v Standard Merchant Bank Ltd* 1978 (4) SA 730 (W) 739-40; *African Consolidated Agencies (Pty) Ltd v Siemens Nixdorf Information Systems (Pty) Ltd* 1992 (2) SA 739 (C) 744F-I.

<sup>760</sup> *Retmil Financial Services (Pty) Ltd v Sanlam Life Insurance Co Ltd* 2013 JDR 0864 (WCC); *Grobler v Oosthuizen* 2009 (5) SA 500 (SCA); *Louw v WPF Koöperatief Bpk en Andere* 1994 (3) SA 434 (A).

<sup>761</sup>



wierzytelności.<sup>762</sup> Tymczasem większość przedstawicieli doktryny prawa południowoafrykańskiego preferuje model cesji powierniczej.<sup>763</sup>

Powodem, dla którego sądy - w ślad za Sądem Najwyższym RPA – preferują model zastawu na prawach jest przede wszystkim ochrona ubezpieczonego-kredytobiorcy przed skutkami niewypłacalności instytucji kredytowej. Skoro bowiem w przypadku zastawu prawo pozostaje przy ubezpieczonym-kredytobiorcy, formalnie nadal stanowiąc składnik jego majątku, to w razie niewypłacalności instytucji kredytowej nie wchodzi ono w skład masy upadłości.<sup>764</sup> W doktrynie prawa południowoafrykańskiego rozwiązanie to było zaś krytykowane głównie z uwagi na cztery problemy. Po pierwsze, zastaw na wierzytelności różni się przedmiotem od zastawu tradycyjnego (*pledge*) – znanego dotychczasowemu dorobkowi prawnemu systemów anglosaskich, co implikuje konieczność wyodrębnienia nowego rodzaju zabezpieczenia.<sup>765</sup> Po drugie, zastaw na prawach nie jest w istocie cesją, bo nie prowadzi do transferu prawa (wierzytelności). Cesja miałaby wówczas dotyczyć jedynie jakichś elementów spośród całej wiązki praw pierwotnego wierzyciela (kredytobiorcy), co jest rozwiązaniem poddawanych w wątpliwość. Po trzecie, zastaw w prawie anglosaskim (podobnie jak w prawie polskim) powstaje wskutek przeniesienia posiadania rzeczy zastawianej na zastawnika. Tymczasem trudno o przeniesienie posiadania wierzytelności (jako prawa o charakterze niematerialnym). W tym zakresie poszukiwano jednak rozwiązania tego problemu w oparciu o możliwości jakie daje przeniesienie posiadania polisy. Po czwarte w końcu, problematyczne jest osadzenie tego rodzaju zabezpieczenia w kontekście podziału na zabezpieczenia rzeczowe i osobowe. Zastaw na prawach wynikających z umowy ubezpieczenia nie aktualizuje uprawnienia instytucji kredytowej do zaspokojenia się ze świadczenia ubezpieczyciela *per se* w chwili powstania niewypłacalności dłużnika czy po prostu zaprzestania spłaty kredytu. Brak więc zarówno cechy typowej dla zabezpieczeń rzeczowych (możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku w chwili niewykonania zobowiązania) jak i osobowych (możliwość

---

<sup>762</sup> South African Law Reform Commission, *The Giving of Security by Means of Movable Property Report* (Project 46), 1991.

<sup>763</sup> Zob. K. D. Sunkel, *Cession of Life Insurance Policies in securitatem debiti: A Practical Perspective*, Pretoria 2013, s. 53 i przywołana tam literatura.

<sup>764</sup> Zob. m.in. Van Staden NO and Another v Firststrand Ltd and Another 2008 (3) SA 530 (T).

<sup>765</sup> Zob. J. R. Harker, *Cession in securitatem debiti*, „Journal of South African Law” 1981, nr 1, s. 68.

skutecznego wyprowadzenia roszczenia przeciwko zakładowi ubezpieczeń jedynie wobec zaktualizowania się przesłanki braku płatności przez kredytobiorcę).<sup>766</sup>

Zastosowanie cesji powierniczej jest o tyle atrakcyjne, że opiera się ona na istnieniu specyficznej umowy między cedentem a cesjonariuszem (kredytobiorcą a kredytodawcą) – *pactum fiduciae*. Umowa ta określać powinna sposób i skutki zaspokojenia się przez cesjonariusza z wierzytelności objętej cesją w czasie trwania stosunku zabezpieczenia oraz kreuje prawo cedenta do żądania dokonania cesji zwrotnej po wygaszeniu wierzytelności zabezpieczonej (np. wskutek spłaty długu).<sup>767</sup> Z punktu widzenia instytucji kredytowej, cesja powiernicza gwarantuje lepszą pozycję w przypadku niewypłacalności kredytobiorcy. Skoro bowiem do przeniesienia prawa doszło definitywnie na rzecz cesjonariusza, to przedmiot tego transferu nie wchodzi w skład masy upadłości.<sup>768</sup> Jest to jednocześnie wadą omawianego rozwiązania, gdy spojrzeć na nie z perspektywy kredytobiorcy. W razie niewypłacalności instytucji kredytowej (cesjonariusza), nawet po spłacie zadłużenia kredytobiorcy przysługuje przecież jedynie roszczenie o dokonanie cesji zwrotnej. Będzie zmuszony więc on w tym zakresie konkurować z innymi wierzycielami. *Pactum fiduciae*, w którym roszczenie kredytobiorcy znajduje swoje źródło, wiąże wszakże jedynie *inter partes*. Zainteresowani uzyskaniem zaspokojenia swoich wierzytelności mogą więc oczekiwać od kredytobiorcy, że ustawi się on wspólnie z nimi w tej samej kolejce do majątku w masie upadłości (którego składnikiem jest scedowana wierzytelność z umowy ubezpieczenia) i zaspokoi proporcjonalnie (a nie – w całości).<sup>769</sup>

W przypadku wykorzystania konstrukcji zastawu na prawach problematyczny okazać może się zakres obowiązków ubezpieczyciela związanych z ustaleniem podmiotów legitymowanych do otrzymania świadczenia. Wskazuje się bowiem, że skoro w tym modelu mamy do czynienia z konstrukcją na wzór *ius in re aliena* (a ściślej – *prawem na prawie osoby trzeciej*), to implikowałoby to dwa obowiązki zakładu ubezpieczeń. Pierwszym z nich jest ustalenie, do jakiej wysokości należy zaspokoić instytucję kredytową, czyli – jaka pozostała do zaspokojenia część wierzytelności kredytowej. Drugim zaś, podział świadczenia pomiędzy

---

<sup>766</sup> Argumenty te streszcza i omawia wyczerpująco: K. D. Sunkel, *Cession of Life Insurance Policies in securitatem debiti: A Practical Perspective*, Pretoria 2013, s. 42-47 (por. również przywołaną tam literaturę oraz orzecznictwo).

<sup>767</sup> Lief NO v Dettmann 1964 (2) SA 252 (A); Holzman NO and Another v Knights Engineering & Precision Works (Pty) Ltd 1979 (2) SA 784 (W).

<sup>768</sup> Rothschild v Lowndes 1908 TS 493.

<sup>769</sup> J. R. Harker, *Cession in securitatem debiti*, „Journal of South African Law” 1981, nr 1, s. 67-68.

korzystającego z pierwszeństwa zastawnika a osoby uprawnionej do pozostałej części (którą może być sam kredytobiorca, ale też jego następca prawny czy uposażony<sup>770</sup>). Ubezpieczyciel nie powinien więc wypłacać całości świadczenia do rąk zastawnika i oczekiwać, że to on później przekaze część nieprzypadającą na spłatę kredytu osobie uprawnionej. Narazi się bowiem w ten sposób na roszczenie ze strony uprawnionego (ubezpieczonego, uposażonego) w zakresie przysługującego im prawa, tj. ponad kwotę objętą zabezpieczeniem.<sup>771</sup>

Zupełnie inaczej – bezpieczniej dla ubezpieczyciela – kształtuje się jego sytuacja w przypadku konstrukcji cesji powierniczej. Skoro bowiem sama cesja prowadzi do bezwarunkowego przeniesienia prawa na instytucję kredytową (cesjonariusza), to ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty na jej rzecz całego świadczenia ubezpieczeniowego. Obowiązek jego należytego rozliczenia – czyli zaliczenia w odpowiedniej części na poczet spłaty długu kredytobiorcy i przekazania pozostałej podmiotowi uprawnionemu, obciąża instytucję kredytową i opiera się o treść umowy powierniczej.<sup>772</sup>

### 3.4. Podsumowanie

Wykorzystanie umowy ubezpieczenia dla ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu *sensu stricto* wymaga więc zawarcia pomiędzy kredytobiorcą a bankiem umowy przelewu wierzytelności (art. 509 k.c.). Umowa taka będzie empirycznie ukształtowanym wariantem przelewu na zabezpieczenie, zawierającego w sobie jednak elementy charakterystyczne także dla przelewu w celu inkasa. W przeciwieństwie bowiem do klasycznie rozumianego przelewu na zabezpieczenie, w omawianym przypadku strony od początku zakładają, że jeśli dojdzie do zdarzenia rodzącego obowiązek zapłaty odszkodowania, zostanie ono zaliczone na poczet spłaty kredytu. O fakcie dokonywania przelewu zawsze winien być zawiadamiany zakład ubezpieczeń – skoro bowiem przyświeca mu cel zabezpieczający, to interes banku będzie jedynie wtedy należycie wzmocniony, kiedy wyeliminowane zostanie ryzyko świadczenia do rąk kredytobiorcy mimo uprzedniej cesji (art. 512 k.c.). W praktyce

---

<sup>770</sup> W krajach anglosaskich nie dochodzi bowiem co do zasady do umocowania kredytodawcy do świadczenia z umowy ubezpieczenia na życie w drodze uposażenia. Mogą więc występować w stosunku ubezpieczenia obok siebie – uposażony oraz cesjonariusz/zastawnik, a ten drugi korzysta z pierwszeństwa realizacji swoich uprawnień przed innymi.

<sup>771</sup> K. D. Sunkel, *Cession of Life Insurance Policies in securitatem debiti: A Practical Perspective*, Pretoria 2013, s. 47-48.

<sup>772</sup> *Ibidem*, s. 57-60; por. Holzman NO and Another v Knights Engineering & Precision Works (Pty) Ltd 1979 (2) SA 784 (W).

obrotu nie stanowi to większego problemu, gdyż standardem stało się odnotowywanie informacji o przelewie w treści dokumentu ubezpieczenia (polisy), co jest weryfikowane przez banki przed wypłatą kredytu a później na etapie jego spłaty (po upływie okresu ubezpieczenia).

Przelew taki należy przy tym kwalifikować jako czynność prawną powierniczą, co wynikać powinno już z samego stosunku podstawowego – a więc scharakteryzowanej w rozdziale II niniejszej pracy umowy o ustanowienie zabezpieczenia. Z uwagi jednak na zabezpieczającą funkcję przelewu należy przyjąć, że w sferze zewnętrznej prowadzi on do definitywnego nabycia wierzytelności przez bank. Ograniczenia korzystania z przedmiotu tego przelewu powinny zaś pozostać jedynie w ramach stosunku obligacyjnego łączącego go z kredytobiorcą.

Z przyczyn pragmatycznych postulować należy także, aby przelew wierzytelności z umowy ubezpieczenia majątkowego dokonywany w celu ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu nie był obwarowany warunkiem rozwiązującym. Do zwrotnego przeniesienia wierzytelności powinno dochodzić w ramach realizacji obowiązku obligacyjnego (*inter partes*), w drodze odrębnej czynności prawnej. Przemawia za tym także stosunkowo szeroki zakres tajemnicy bankowej (art. 104 prawa bankowego), który może uniemożliwiać bądź istotnie utrudniać uzyskanie przez ubezpieczyciela informacji kluczowych z punktu widzenia tego, do jakich rąk winien on spełnić swoje świadczenie, skoro wcześniej został zawiadomiony o przelewie.<sup>773</sup>

W końcu od strony techniczno-prawnej nadmienić należy, że przelew może dojść do skutku jedynie wobec ujawnienia w treści umowy kredytu zobowiązania do ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty wierzytelności. Wskazano już bowiem, że zasadą jest podwójny skutek czynności prawnej kreującej zobowiązanie przelewu (art. 510 k.c.). Wobec jednak braku szczególnych norm prawa powszechnie obowiązującego odnoszących się do konstrukcji przelewu na zabezpieczenie, w szczególności – tak specyficznego jego wariantu, o jakim mowa w niniejszym opracowaniu – postulować należy zdecydowanie, by umowna regulacja w tym zakresie była pełniejsza. W szczególności pożądanym jest, aby treść umowy o ustanowienie zabezpieczenia, czy to zawartej w ramach dokumentu umowy kredytu czy umowy przelewu czy w jeszcze innej prawnie dopuszczalnej formie, określała przedmiot i zakres

---

<sup>773</sup> Zob. jednak w tym zakresie: T. Czech, *Udostępnienie zabezpieczycielowi informacji stanowiących tajemnicę bankową*, „Monitor Prawa Bankowego” 2015, nr 4, s. 96-102 – gdzie wskazuje on, że w omawianej sytuacji bank co do zasady mógłby udostępniać zakładowi ubezpieczeń niezbędne informacje w zakresie, w jakim usprawiedliwione jest to celem zabezpieczenia.

przelewu, sposób zaliczenia świadczenia zakładu ubezpieczeń na spłatę kredytu<sup>774</sup>, tryb zwrotnego przeniesienia wierzytelności po całkowitej spłacie kredytu oraz sposób rozliczenia się z ewentualnej nadwyżki otrzymanego przez bank świadczenia ponad wysokość długu kredytobiorcy. Umowa taka mogłaby również określać procedurę na wypadek odmowy spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela (w całości bądź w części) – precyzując granice obowiązków banku w jej dochodzeniu i ewentualne umocowanie kredytobiorcy do czynności procesowych.

#### **4. Regres ubezpieczeniowy w przypadku ubezpieczeń ryzyk własnych banku**

##### **4.1. Niewykonanie umowy kredytu a regres ubezpieczeniowy**

W przypadku ubezpieczeń ryzyk własnych banku<sup>775</sup>, ten ostatni jest uprawniony do świadczenia od ubezpieczyciela nie na podstawie przelewu wierzytelności, ale jako podmiot objęty ochroną *ex tunc* – ubezpieczony. W tym przypadku kredytobiorca występuje formalnie poza stosunkiem ubezpieczenia i poza korzystną sferą oddziaływania ochrony ubezpieczeniowej na jego sytuację prawną i faktyczną. Co za tym idzie, aktualny pozostaje problem możliwości i warunków zastosowania instytucji regresu ubezpieczeniowego.

Zgodnie z art. 828 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Przepis ten – co wynika z jego literalnego brzmienia – ma charakter dyspozytywny, ale nader rzadkie będzie w praktyce obrotu wprowadzanie przez strony reguły odmiennej (zob. również rozważania poczynione w rozdziale I.6.4). Bank zainteresowany będzie bowiem ochroną niezależną od tego, z jakich przyczyn kredytobiorca zaprzestaje spłaty kredytu. Gdyby więc równolegle miało być wyłączone prawo do regresu względem niego, stanowiłoby to pokusę dla nierzetelnego zachowania, a tym samym istotnie zwiększało poziom ryzyka przejmowanego przez ubezpieczyciela.<sup>776</sup>

---

<sup>774</sup> Istotny przede wszystkim w sytuacji, w której kredyt nie zostanie w całości spłacony – wówczas świadczenie ubezpieczyciela może być w całości zaliczone na spłatę kapitału albo – w pierwszej kolejności na spłatę odsetek, a dopiero w pozostałym zakresie – kapitału, czy też w jeszcze inny – uzgodniony przez strony – sposób.

<sup>775</sup> Zob. rozdział I.4.3.

<sup>776</sup> Por. Ł. Mazurczak, *Roszczenie regresowe ubezpieczyciela do leasingobiorcy odpowiedzialnego za szkodę na przedmiocie leasingu*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2013, nr 1, s. 110.

Rekompensata szkody spowodowanej zajściem zdarzenia rodzącego odpowiedzialność ubezpieczyciela nie wpływa na istnienie i wysokość samej wierzytelności, którą ubezpieczenie zabezpiecza<sup>777</sup>. Jest to konsekwencją faktu, iż w ubezpieczeniach ryzyk własnych bank występuje jako ubezpieczający w imieniu własnym i na własny rachunek. Są one bliskie konstrukcyjnie ubezpieczeniom kredytu eksportowego i podobnym ubezpieczeniom finansowym (z grupy 14 działu II załącznika do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej). W ich przypadku zaś, końcowy wynik opłacalności działalności zakładu ubezpieczeń w znacznym stopniu zależy właśnie od skuteczności w dochodzeniu i egzekwowaniu należności regresowych. Przekłada się to na znacznie (nawet kilkunastokrotnie) wyższy bilans środków uzyskanych z regresu względem innych ubezpieczeń majątkowych.<sup>778</sup>

Osobą odpowiedzialną za szkodę w rozumieniu art. 828 k.c. może być osoba ponosząca odpowiedzialność tak z tytułu odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej<sup>779</sup>. Charakter pierwotnego stosunku zobowiązaniowego (który jest źródłem szkody ubezpieczonego) nie ma dla możliwości zastosowania regresu ubezpieczeniowego znaczenia.<sup>780</sup> Wynika to z faktu, iż ubezpieczyciel w zasadzie wstępuje w prawa zaspokojonego przez siebie wierzyciela (ubezpieczającego), co jest zaś pokłosiem ujmowania instytucji regresu jako szczególnego przypadku subrogacji ustawowej.<sup>781</sup>

Wobec tego – niewykonanie przez kredytobiorcę jego zobowiązania z umowy kredytowej – aktualizuje odpowiedzialność kontraktową z tego tytułu względem banku. Jeśli więc bank otrzyma rekompensatę poniesionej szkody na podstawie umowy ubezpieczenia (zawartej w imieniu własnym i na własny rachunek), kredytobiorca nie zostanie zwolniony ze swojego zobowiązania. Będzie miał jedynie świadczyć już nie do rąk banku, ale zakładu

---

<sup>777</sup> D. Maśniak, *Ramy prawne bancassurance*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, Tom XXXIII, Gdańsk 2015, s. 289-290.

<sup>778</sup> J. Kukielka, D. Poniewierka, *Ubezpieczenia finansowe. Gwarancje ubezpieczeniowe. Ubezpieczenia transakcji kredytowych*, Bydgoszcz-Warszawa 2003, s. 41.

<sup>779</sup> Wyrok SN z 30.06.2005 r., IV CK 784/04, LEX nr 183613.

<sup>780</sup> Z. Gawlik [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna*, wyd. 2, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, s. 1107.

<sup>781</sup> Zob. D. Maśniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 828; M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 828; J. Pokrzywniak [w:] M. Orlicki, J. Pokrzywniak, *Umowa ubezpieczenia. Komentarz do nowelizacji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2007, SIP LEX/el., art. 828; W. Dubis [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2021, SIP Legalis/el., art. 828, nb. 1.

Odmienne jednak: M. Krzewicki, *Charakter prawny regresu ubezpieczeniowego na tle pojęcia regresu w prawie cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 2, s. 79-81.

ubezpieczeń (oczywiście w zakresie określonym w art. 828 § 1 k.c.).<sup>782</sup> Dla tego ostatniego nie będą miały żadnego znaczenia rzeczywiste przyczyny zaprzestania realizacji zobowiązania przez kredytobiorcę – czy byłyby to nieprzewidziane zdarzenia losowe czy też pogorszenie się stanu zdrowia kredytobiorcy. To interes banku a nie kredytobiorcy jest bowiem przedmiotem ubezpieczenia ryzyk kredytowych. Okoliczności leżące po stronie kredytobiorcy, choćby przez niego niezawinione, o ile nie znajdą odzwierciedlenia w treści łączącego go z bankiem zobowiązania (jako *accidentalia negotii*, co zresztą w praktyce byłoby rozwiązaniem niezwykle ryzykownym dla samego banku), nie będą stanowić przesłanki egzoneracyjnej dla odpowiedzialności z tytułu regresu ubezpieczeniowego<sup>783</sup>.

Kluczowym założeniem ubezpieczeń kredytowych obejmujących ryzyko niewykonania zobowiązania przed dłużnika jest – w przeciwieństwie do ubezpieczeń ryzyk kredytobiorcy – założenie, że ewentualna wypłata odszkodowania nie zwolni tego ostatniego z długu. Zwrot kredytu powinien pozostawać jego obowiązkiem, a ubezpieczenie nie powinno prowadzić do uprzywilejowania nierzetelnego kredytobiorcy.<sup>784</sup> Aby scharakteryzować regres ubezpieczeniowy przy ubezpieczeniach ryzyk kredytowych banku należy podkreślić autonomiczność obu wierzytelności: źródłem zobowiązania kredytobiorcy jest umowa kredytu, której niewykonanie bądź nienależyte wykonanie rodzi szkodę po stronie banku, zakład ubezpieczeń zaś realizuje świadczenie z tytułu własnego zobowiązania z umowy ubezpieczenia.

Świadczenie ubezpieczyciela z tytułu odszkodowania na rzecz banku idzie więc w parze z nabyciem prawa do dochodzenia wierzytelności od podmiotu odpowiedzialnego za powstanie uszczerbku w majątku ubezpieczonego. Zatem wypłata odszkodowania na jego rzecz nie powoduje wygaśnięcia wierzytelności kredytowej, a ubezpieczyciel może potencjalnie odzyskać to, co sam świadczył, i to w pełnej wysokości. Oczywiście nie zawsze będzie to możliwe – stąd nie jest w praktyce osiągalne, aby ubezpieczyciel w całości pokrywał wypłacone odszkodowania z należności wyegzekwowanych w drodze regresu. Wierzytelność wobec sprawcy szkody staje się, na skutek powstania prawa do regresu, częścią majątku samego ubezpieczyciela, którym może on dowolnie rozporządzać. Chociaż więc możliwości jej

---

<sup>782</sup> E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013, s. 287.

<sup>783</sup> W. Dubis [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 8, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017, s. 542.

<sup>784</sup> Ł. Mazurczak, *Roszczenie regresowe ubezpieczyciela do leasingobiorcy odpowiedzialnego za szkodę na przedmiocie leasingu*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2013, nr 1, s. 110.

faktycznego wyegzekwowania będą bardzo różne w zależności od konkretnej sytuacji dłużnika (najczęściej – przyczyn zaprzestania spłaty kredytu)<sup>785</sup>, to jednak zawsze inkorporuje w sobie pewien potencjał ekonomiczny.

Art. 828 § 1 k.c. ma charakter dyspozytywny. Teoretycznie więc bank może uzgodnić z ubezpieczycielem, że w przypadku wypłaty świadczenia regres przeciwko dłużnikowi nie będzie przysługiwać.<sup>786</sup> W przypadku ubezpieczeń ryzyk kredytowych banku byłoby to jednak tak niepożądane z aksjologicznego punktu widzenia jak i niepraktyczne. Bank jest bowiem zainteresowany tym, aby jak najszerszej zakreślić zakres ochrony ubezpieczeniowej. Ma ona przecież zabezpieczyć jego aktywa i płynność finansową niezależnie od tego, z jakich przyczyn kredytobiorca zaprzestanie spłaty kredytu. W zasadzie więc oczekiwaniem banku jest aby każde zdarzenie, które z ekonomicznego punktu widzenia doprowadzi do niezaspokojenia wierzytelności kredytowej mieściło się w definicji wypadku ubezpieczeniowego.<sup>787</sup> W konsekwencji, trudno sobie wyobrazić wyłączenie regresu przy tak szeroko zakreślonych ramach ochrony ubezpieczeniowej, a więc – przejmowanego przez ubezpieczyciela ryzyka kredytowego (charakterystycznego przecież dla działalności banków a nie zakładów ubezpieczeń, mimo że podmioty te należą do wspólnej kategorii podmiotów rynku finansowego). Świadomość wyłączenia prawa do regresu rodziłaby bowiem ryzyko niedbałego prowadzenia własnych spraw finansowych przez kredytobiorców lub ich lekkomyślnych działań wpływających na zdolność do spłaty zobowiązań. To zaś prowadzić musiałoby do radykalnego zwiększenia wysokości składek. W konsekwencji tego typu instrument transferu ryzyka kredytowego stałby się mało atrakcyjny albo nawet nieopłacalny.

#### 4.2. Funkcje regresu ubezpieczeniowego

W przypadku ubezpieczeń ryzyk kredytowych banku funkcja prewencyjnowychowawcza regresu<sup>788</sup> nabiera niezwykle silnego znaczenia. Sprowadza się ona do tego, by

---

<sup>785</sup> E. Muszalski, *Roszczenia regresowe ubezpieczyciela według kodeksu cywilnego (art. 828)*, „Ruch Prawniczy” 1971, nr 1, s. 64.

<sup>786</sup> A. Raczyński [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088*, red. Gutowski M., Warszawa 2016, s. 1104.

<sup>787</sup> Oczywiście odrębnym zagadnieniem jest wykazanie bezskuteczności działań windykacyjnych wobec kredytobiorcy, a więc uzależnienie wypłaty odszkodowania od przedstawienia dokumentów świadczących o niewypłacalności dłużnika. Takie zastrzeżenie jest częstym warunkiem samej wypłaty odszkodowania w umowach ubezpieczeń ryzyk kredytowych.

<sup>788</sup> Por. wyrok TK z 27.02.2006 r., P 21/05, OTK-A 2006, nr 2, poz. 19, cyt. „podstawowe zasady moralne i zasady prawa cywilnego sprzeciwiają się zwolnieniu sprawcy szkody od odpowiedzialności tylko dlatego, że szkoda



jarzmo i tak nieuniknionej odpowiedzialności za spłatę długu skłaniało kredytobiorcę do zachowania większej roztropności w realizacji zobowiązań i zapobiegliwości w działaniach<sup>789</sup>, a przede wszystkim troski o swój stan majątkowy i stabilność źródeł dochodu, z których zaspokajane mają być bieżące, wymagalne raty kredytu. Nieprzeceniony jest stymulujący efekt<sup>790</sup> poczucia zagrożenia odpowiedzialnością materialną, który hamująco wpływa choćby dla lekkomyślności w przedkładaniu innych wydatków nad obowiązki wynikające z zaciągniętych już zobowiązań kredytowych.<sup>791</sup>

Dzięki temu należałoby raczej w stosunkach bankowych postulować modelowe rozwiązanie (niewyłączenie prawa do regresu), aby stymulować świadomość ekonomiczną społeczeństwa i promować racjonalność w podejmowaniu decyzji co do zaciągania zobowiązań finansowych. Niezależnie od procesu analizy zdolności kredytowej dokonywanej przez bank, poszukujący środków na zaspokojenie swoich potrzeb powinien sobie sam odpowiedzieć na pytanie, czy na kredyt będzie go w ogóle stać.<sup>792</sup> Pytanie to, chociaż *prima facie* paradoksalne, jest jednak kluczowe dla powodzenia transakcji kredytowej. Nawet najbardziej pieczołowicie przeprowadzona prognoza wypłacalności kredytobiorcy nie zastąpi jego zdrowego rozsądku.<sup>793</sup>

W doktrynie wyróżnia się także funkcję represyjną roszczeń regresowych ubezpieczyciela<sup>794</sup>, chociaż przypisuje się ją szczególnie do tzw. regresu nietypowego w ubezpieczeniach obowiązkowych OC posiadacza pojazdu mechanicznego.<sup>795</sup> Tymczasem także w ramach omawianej tematyki pozostaje ona niezwykle aktualna. Zwolnienie nierzetelnego kredytobiorcy z długu, tylko na tej podstawie, że zapobiegliwy bank ubezpieczył

---

została już naprawiona przez inny podmiot. Wiadomo, że poszkodowany ma otrzymać odszkodowanie tylko raz. Regres oznacza, że ostatecznie ciężar naprawienia szkody ma spocząć na osobie odpowiedzialnej za nią, zwykle na jej sprawcy. Regres odgrywa funkcję prewencyjno-wychowawczą; jest podyktowany celami gospodarczymi, ale także względami etycznymi”.

<sup>789</sup> E. Kowalewski, *Umowa ubezpieczenia*, Bydgoszcz-Toruń 2002, s. 142.

<sup>790</sup> Por. Ł. Przyborowski, *Rola zabezpieczeń w procesie udzielania kredytu* [w:] *Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.

<sup>791</sup> M. Kloczewski, *Prawo regresu w ubezpieczeniach*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1950, nr 4 s. 54-58.

<sup>792</sup> Por. Ł. Przyborowski, *Wpływ na prawną i faktyczną możliwość zaciągania dalszych zobowiązań* [w:] *Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012, SIP LEX/el.

<sup>793</sup> Za niebezpieczne zresztą autor niniejszego opracowania uznaje tendencje zmierzające do nadania wynikom analizy zdolności kredytowej niejako *gwarancyjnego* charakteru, otwierające możliwość wysuwania roszczeń w przypadku niepodołania przez kredytobiorcę ciężarom zobowiązań finansowych. Rolą prawodawcy i organów ochrony prawa powinno być kształtowanie świadomości i rozsądnych zachowań rynkowych konsumentów. Zob. K. Żaczkiewicz-Zborska, *SN odpowie, czy pochopny kredyt może doprowadzić do unieważnienia umowy*, prawo.pl - wiadomość z dnia 18 marca 2021 r., SIP LEX/el.; postanowienie SN z 23.03.2022 r., III CZP 20/22, Legalis nr 2679380.

<sup>794</sup> Por. K. Radel, *Regres ubezpieczeniowy* [w:] *Ubezpieczenia gospodarcze. Wybrane zagadnienia prawne*, red. B. Gnela, Warszawa 2011, SIP LEX/el.

<sup>795</sup> Zob. m.in. M. Fras [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, SIP LEX/el., art. 828.

się przed następstwami niewykonania zobowiązania kredytowego, mogłoby *ad casum* prowadzić nawet do naruszenia zasad współżycia społecznego<sup>796</sup>, nie odpowiadając społeczno-gospodarczym założeniom obrotu cywilnoprawnego.<sup>797</sup> Świadomość nieuniknionej sankcji finansowej w oczywisty sposób wpływa na sumienność w wykonywaniu zobowiązania i staranny dobór priorytetów w zakresie wydatków.

Przy zobowiązaniach kredytowych trzeba mieć bowiem na uwadze fakt, że *de facto* nierzetelna postawa dłużników wpływa na kształtowanie kosztów kredytu wobec całego ogółu klientów. Zaniechanie regresowania niewykonanych zobowiązań kredytowych (zaspokojonych z odszkodowań ubezpieczeniowych) choć pośrednio, to jednak wpływałoby na sytuację uczciwych kontrahentów.<sup>798</sup> Jak już wskazano, bilans działalności ubezpieczyciela przekłada się na wysokość składek, a te – na koszty działalności operacyjnej banku, a więc prowizje i opłaty, którymi obciążani są kontrahenci banków. Ich wzrost uderza przede wszystkim w rzetelnych kredytobiorców, którzy w ten sposób *de facto* ponosiliby konsekwencje lekkomyślnego działania innych dłużników.

Nie sposób nie zauważyć, że egzekwowanie wierzytelności przejętych w drodze regresu odbija się w świadomości nie tylko samych bezpośrednio zainteresowanych (niespłacających długu kredytobiorców) ale i ich otoczenia. Wpływa to na kształtowanie prawidłowych postaw i tym samym wzmacnia pewność obrotu finansowego. W skali makro, stymulowanie racjonalnych zachowań kredytobiorców przekłada się na wzmocnienie stabilności finansowej sektora bankowego (zdecydowanie uzależnionej od powodzenia akcji kredytowej), a w konsekwencji prowadzi do globalnego obniżenia kosztów kredytów. Z tej perspektywy instytucja regresu ubezpieczeniowego zmierza do premiowania rzetelnych kredytobiorców, co stanowi silne aksjologiczne uzasadnienie dla jej obecności również w stosunkach z udziałem banków.

---

<sup>796</sup> Tak: wyrok TK z 27.02.2006 r., P 21/05, OTK-A 2006, nr 2, poz. 19.

<sup>797</sup> Tak słusznie: E. Kiziewicz, *Roszczenia zwrotne zakładu ubezpieczeń*, „Monitor Ubezpieczeniowy” 2009, nr 39, s. 31.

<sup>798</sup> E. Muszałski, *Roszczenia regresowe ubezpieczyciela według kodeksu cywilnego (art. 828)*, „Ruch Prawniczy” 1971, nr 1, s. 65.

### 4.3. Finansowanie kosztów ochrony ubezpieczeniowej przez kredytobiorcę a regres ubezpieczeniowy

Co do zasady - prawo regresu kierowane jest wobec osoby niezaangażowanej - nie tylko formalnie, ale również faktycznie - w stosunek ubezpieczenia. Wyjątek stanowią tutaj ubezpieczenia obowiązkowe, np. odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, dla których przewidziano instytucję tzw. regresu nietypowego.<sup>799</sup> Przy czym ma on na celu eliminowanie szczególnie nagannych zachowań ubezpieczających.<sup>800</sup>

Tymczasem w ramach omawianej w niniejszej pracy problematyki, w praktyce obrotu częstokroć zdarza się, że nałożenie na siebie stosunku ubezpieczenia (łączy ubezpieczający bank z zakładem ubezpieczeń bez formalnego udziału weń kredytobiorcy) i stosunku kredytowego (łączy bank z kredytobiorcą, będącym potencjalnym sprawcą szkody majątkowej) prowadzi do sytuacji, w której adresatem roszczeń regresowych jest podmiot faktycznie ponoszący koszt ochrony ubezpieczeniowej. Jest to zjawisko dopuszczalne, że bank przenosi na kredytobiorców koszty swojej działalności operacyjnej w postaci odpowiednich należności (opłat i prowizji bankowych – zob. rozdział I.6). Przychód banku z tytułu działalności kredytowej a zysk to – co oczywiste – dwie odrębne kategorie. Truizmem będzie wskazanie, że aby osiągnąć zysk, bank musi tak skalkulować koszt kredytu, aby przenosił on koszty działalności.

Tym samym samo przeniesienie na kredytobiorcę - w ramach odpowiednich świadczeń należnych z umowy kredytu – kosztów związanych z zawarciem przez bank we własnym imieniu i na własny rachunek umów ubezpieczeń ryzyk kredytowych nie może być oceniane jako niedopuszczalne. Zdaje się to potwierdzać projektowana treść Rekomendacji U, w świetle której „jednostka będąca uprawnionym do dochodzenia świadczenia z umowy ubezpieczenia, która nie prowadzi do wygaśnięcia części lub całości zobowiązania klienta w

---

<sup>799</sup> D. Maśniak [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. D. Fuchs, K. Malinowska, D. Maśniak, Warszawa 2020, s. 649-655; K. Niezgoda [w:] J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2012, SIP Legalis/el., art. 43; G. Dybała, K. Szpyt [w:] A. Kubiak-Cyrul, M. Maliszewska, M. A. Plakwicz, i in., *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2022, SIP LEX/el., art. 43.

<sup>800</sup> J. Długosz, *Wpływ funkcji przepisów o regresie nietypowym w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na ich interpretację* [w:] *Obowiązkowe ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych*, red. M. Orlicki, J. Pokrzywniak, A. Raczyński, Bydgoszcz-Poznań 2007, s. 52–53.

sytuacji spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń w ramach udzielonej ochrony ubezpieczeniowej jednostki, powinna poinformować klienta, przed zawarciem umowy z jednostką, w której klient wyraził zgodę na pokrycie kosztów ochrony ubezpieczeniowej jednostki, że zakład ubezpieczeń może wystąpić wobec niego z roszczeniem regresowym” (rekomendacja 19.2).

Praktyka instytucji kredytowych przejawiająca się w przenoszeniu na kredytobiorców ciężaru składki ubezpieczeniowej, do której zapłaty zobowiązał się bank z tytułu ubezpieczenia własnych ryzyk kredytowych stała się przedmiotem zainteresowania Rzecznika Ubezpieczonych (obecnie: Rzecznika Finansowego)<sup>801</sup> i osią sporu w indywidualnych sprawach sądowych<sup>802, 803</sup>. Do obciążenia kredytobiorcy obowiązkiem zrefinansowania kosztów składki (jej odpowiedniej części) dochodzi nie na podstawie umowy ubezpieczenia – której nie jest on w ogóle stroną – ale umowy kredytu. Odbiega to więc od modelowego założenia ustawodawcy, że ciężar składki ponosi ubezpieczający albo w przypadku ubezpieczeń na cudzy rachunek – sam ubezpieczony, jednakże na podstawie wewnętrznych uzgodnień z ubezpieczającym, a nie samej umowy ubezpieczenia.<sup>804</sup> W tym drugim przypadku dopuszczalność obciążenia ubezpieczonego kosztem składki motywowana jest faktem, iż staje się on beneficjentem świadczonej ochrony i pozostaje w sferze korzystnego oddziaływania ubezpieczenia.<sup>805</sup>

Nie można więc – stosując wnioskowanie *per analogiam* – podnosić na korzyść dopuszczalności obciążania kredytobiorcy obowiązkiem refinansowania składki ubezpieczeniowej argumentów analogicznych jak w przypadku ubezpieczeń na cudzy rachunek. W ich przypadku ustawodawca przewidział co prawda, że w ramach stosunku

---

<sup>801</sup> Podstawowe problemy bancassurance w Polsce – raport Rzecznika Ubezpieczonych, Warszawa 2007, s. 12-14, 34-35.

<sup>802</sup> Zob. m.in. wyrok SA w Warszawie z 22.01.2020 r., I ACa 295/19, LEX nr 2825703; wyrok SO w Warszawie z 31.03.2017 r., V Ca 4418/15, LEX nr 2472670; wyrok SO w Warszawie z 7.10.2016 r., XXVII Ca 3088/16, LEX nr 2413130; wyrok SO w Łodzi z 11.01.2017 r., III Ca 1468/16, LEX nr 2386912; wyrok SO w Krakowie z 19.07.2018 r., II Ca 594/18, LEX nr 2584000.

<sup>803</sup> Podobne kontrowersje wywołuje praktyka występowania przez ubezpieczycieli z roszczeniami regresowymi wobec leasingobiorców, którzy – podobnie jak kredytobiorcy w ramach umów kredytowych – obciążeni są w rzeczywistości obowiązkiem refinansowania leasingodawcy kosztów opłacanej przez niego składki (por. Ł. Mazurczak, *op. cit.*, s. 108-116). Wydaje się, że rosnące zainteresowanie alternatywnymi metodami finansowania zarówno wśród osób fizycznych jak i przede wszystkim przedsiębiorców, prowadzić będzie do nawarstwiania się analogicznych problemów w praktyce obrotu.

<sup>804</sup> K. Malinowska, A. Tarasiuk [w:] *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, red. K. Malinowska, D. Fuchs, D. Maśniak, Warszawa 2020, SIP LEX/el., art. 808.

<sup>805</sup> M. Orlicki, *Pozycja prawna banku w ubezpieczeniach bancassurance*, „Prawo Asekuracyjne” 2008, nr 2, s. 68 i n.

ubezpieczenia roszczenie zakładu ubezpieczeń o zapłatę składki może być kierowane jedynie do ubezpieczającego (art. 808 § 2 k.c.), a mimo to dopuszczalna jest umowa o refinansowanie składki przez ubezpieczonego (art. 18 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej). Jednakże, jak już wskazano - w przypadku ubezpieczeń na cudzy rachunek ochroną objęty jest interes majątkowy samego ubezpieczonego i to on jest jej beneficjentem.<sup>806</sup> W takiej sytuacji nie ma więc mowy o zastosowaniu wobec kredytobiorcy instytucji regresu, wręcz przeciwnie – powstanie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń zwalnia go ze zobowiązania. W ubezpieczenie ryzyk kredytowych jako ryzyk własnych banku kredytobiorca formalnie w ogóle nie jest zaangażowany, bowiem interes ubezpieczeniowy dotyczy sytuacji majątkowej samego banku. Z perspektywy ubezpieczyciela jest więc potencjalnie osobą trzecią odpowiedzialną za szkodę (wywołaną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania z umowy kredytu).

Nie można jednak także w oparciu o te spostrzeżenia wyciągnąć wniosku o zakazie obciążania kredytobiorców kosztami związanymi z zawartymi przez bank ubezpieczeniami. Wszakże w ramach zarządzania ryzykiem kredytowym bank wykorzystuje także inne (nieubezpieczeniowe) instrumenty finansowe służące zabezpieczeniu przed ryzykiem i uzasadnionym jest, że uwzględnia te koszty w kalkulacji kosztów kredytu. Nietrafna jest w szczególności teza, że sam fakt możliwości skorzystania przez ubezpieczyciela z regresu dyskwalifikuje możliwość przerwania na kredytobiorcę kosztów ochrony ubezpieczeniowej, której beneficjentem jest wyłącznie bank.<sup>807</sup>

Podnoszono także, że konstrukcja tego rodzaju zmierza jedynie do przerwania na kredytobiorcę kosztów własnej działalności banku, bez jakiegokolwiek świadczenia wzajemnego.<sup>808</sup> Tymczasem wskazać trzeba, że nie każde świadczenie należne z umowy kredytu musi być sprzężone z wzajemnym świadczeniem ze strony banku, nawet jeśli przychylić się do – podzielanej przez Autora niniejszego opracowania – kwalifikacji umowy

---

<sup>806</sup> D. Maśniak, *Specyfika ubezpieczeń grupowych w świetle ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej i kodeksu cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, Tom XXXVI, Gdańsk 2016, s. 281-294; podobnie: M. Gumularz, *Ubezpieczenia na cudzy rachunek - pozycja prawna konsumenta (ubezpieczonego)*, „Radca Prawny” 2013, nr 6, s. 12-15; por. również: wyrok SN z 12.09.2013 r. IV CSK 91/13, LEX nr 1413591.

<sup>807</sup> Zob. m.in.: wyrok SR dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 7.07.2015 r., I C 1305/14/S, niepubl. Słusznie zaś SN w wyroku z 7.07.2021 r., I CSKP 222/21, LEX nr 3218438, wskazuje, że - cyt. „ewentualne przekonanie powoda, że opłacając koszt ubezpieczenia, może zwolnić się z odpowiedzialności za spłatę kredytu w ubezpieczonej części, musiałoby zostać uznane za wysoce nieracjonalne. Do analogicznie nieracjonalnego efektu doprowadziłoby oczekiwane przez powoda wyłączenie regresu ubezpieczeniowego. W analizowanej sytuacji było to wprawdzie możliwe z prawnego punktu widzenia, jednak zaoferowanie takiego rozwiązania w praktyce nie wydaje się prawdopodobne ze względu na zbyt wysoki poziom ryzyka dla ubezpieczyciela”.

<sup>808</sup> Wyrok SO w Łodzi z 20.09.2016 r., III Ca 930/16, LEX nr 2150520.

kredytu jako kontraktu wzajemnego. Słusznie przy tym wskazuje się w orzecznictwie, że celem zastrzeżenia w umowach kredytowych postanowień zmierzających do obciążenia kredytobiorcy obowiązkiem refinansowania składki ubezpieczeniowej banku, jest zagwarantowanie bankowi możliwie największych profitów przy równoczesnym ograniczeniu ryzyka gospodarczego związanego z dokonaną czynnością bankową. W ten sposób kredytodawca zmierza bowiem do zapewnienia sobie pewnego, łatwego i szybkiego w realizacji instrumentu gwarantującego pokrycie wierzytelności na wypadek niewypłacalności dłużnika.<sup>809</sup> Wbrew jednak niektórym zapatrywaniom<sup>810</sup>, ani w obrocie z konsumentami ani w stosunkach z udziałem innych podmiotów nie można tego *per se* kwalifikować w kategoriach nadużycia przewagi kontraktowej.<sup>811</sup> To, że odsetki, prowizje i inne opłaty, do których ponoszenia zobowiązany jest kredytobiorca stanowią zarówno wynagrodzenie kredytobiorcy z tytułu udostępnienia kapitału jak i kompensatę kosztów jego działalności<sup>812</sup> potwierdza ogólną dopuszczalność ujęcia w nich także kosztów zarządzania ryzykiem, którego formą jest zawarcie umów ubezpieczenia ryzyk kredytowych.<sup>813</sup>

Nie podzielając zastrzeżeń co do ogólnej dopuszczalności przenoszenia na kredytobiorcę tych kosztów, nie sposób jednak pominąć kwestii sposobu, w jaki to następuje. Tutaj już bowiem dojść może zarówno do naruszeń aktualizujących sankcję abuzywności w obrocie konsumenckim (art. 385<sup>1</sup> k.c.; w tym wobec tzw. jednoosobowych przedsiębiorców – zob. art. 385<sup>5</sup> k.c.) jak i nawet sankcję nieważności w pozostałych przypadkach (wobec naruszenia właściwości danego elementu stosunku prawnego – art. 353<sup>1</sup> k.c., czy sprzeczności z zasadami współżycia społecznego – art. 58 § 2 k.c.).

Po pierwsze, wskazać należy, że wbrew nomenklaturze spotykanej w praktyce obrotu postanowienia obciążające kredytobiorców obowiązkiem ponoszenia kosztów związanych z utrzymywaniem ochrony ubezpieczeniowej tego typu stanowią dodatkowy koszt kredytu a nie koszt ustanowienia zabezpieczenia w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 6 w zw. z art. 93 ust. 1 prawa bankowego. Po drugie, taka właśnie nomenklatura może być dla niektórych kategorii klientów

---

<sup>809</sup> Wyrok SO w Warszawie z 31.03.2017 r., V Ca 4418/15, LEX nr 2472670.

<sup>810</sup> Tak – zdaniem autora niniejszego opracowania: niestety – np.: T. Konieczny, *Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego* [w:] T. Konieczny, J. Czabański, M. Korpalski, *Przewodnik frankowicza*, wyd. II, Warszawa 2022, SIP LEX/el. oraz P. Nowak, *Ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jako źródło roszczeń konsumenckich* [w:] *Dochodzenie roszczeń konsumenckich. Nowy ład dla konsumentów*, red. M. Jagielska, K. Podgórski, E. Sługocka-Krupa, Warszawa 2020, s. 183 i n.

<sup>811</sup> Wyrok SN z 7.07.2021 r., I CSKP 222/21, LEX nr 3218438.

<sup>812</sup> Wyrok SO w Warszawie z 7.10.2016 r., XXVII Ca 3088/16, LEX nr 2413130.

<sup>813</sup> Tak trafnie: wyrok SA w Warszawie z 3.04.2019 r., I ACa 1126/17, LEX nr 2726851.

– szczególnie nieprofesjonalnych – wprowadzającą w błąd.<sup>814</sup> Kwalifikowana wadliwość może dotyczyć postanowień osadzonych w tak skonstruowanych umowach, których treść pozwalała na kreowanie wrażenia „ubezpieczenia kredytu”, a więc korzystności świadczonej ochrony również z punktu widzenia kredytobiorcy. Żadne przepisy powszechnie obowiązującego prawa nie nakładają obowiązku przekazywania kredytobiorcy – formalnie niezaangażowanemu w stosunek ubezpieczenia – jakichkolwiek informacji dotyczących warunków ubezpieczenia, którego koszty ponosi na podstawie umowy kredytu.<sup>815</sup> Może więc pozostawać w błędnym przeświadczeniu, że ubezpieczenie takie (szczególnie w sytuacji, w której wskazywane jest jako instrument zabezpieczenia w szeregu z innymi rodzajami ubezpieczeń – już rzeczywiście chroniącymi interes majątkowy kredytobiorcy) w przypadku niespłacenia przez niego kredytu, będzie skutkowało uwolnieniem go od odpowiedzialności finansowej, jeśli wynikało to ze szczególnych okoliczności (np. choroby, skutków klęsk żywiołowych itd.).<sup>816</sup>

Nie sposób przecież przyjąć, że jeśli kredytobiorca otrzymuje informację, że kredyt jest ubezpieczony, a on sam ponosi koszty składki ubezpieczeniowej, to nie posiadając specjalistycznej wiedzy prawniczej, może odnieść wrażenie, że to on sam jest objęty ochroną ubezpieczeniową i że będzie w określonych w umowie przypadkach zwolniony z obowiązku dalszej spłaty kredytu.<sup>817</sup> Obawy te potwierdzają wnioski płynące z Opinii Europejskiego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych (EIOPA). Kredytobiorcy, będąc bardziej zaangażowanymi w procedurę uzyskania kredytu, aniżeli wyboru ochrony ubezpieczeniowej, narażeni są na asymetrię informacyjną i szeroko rozumiany *misselling* usług finansowych.<sup>818</sup>

W końcu, jeśli postanowienia umowy kredytu sugerują korelację pomiędzy wysokością opłaty a kosztem ubezpieczenia (wprost odwołują się doń) nie do zaakceptowania będzie sytuacja, w której bank miałby z tego tytułu osiągać jeszcze dodatkowe korzyści stanowiące różnicę między kwotą świadczoną przez kredytobiorcę na podstawie odpowiednich postanowień umowy kredytu a realną wysokością składki ubezpieczeniowej. Taka

---

<sup>814</sup> Por. H. Ciepła, *Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jako klauzula abuzywna* [w:] *Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych. Praktyka, orzecznictwo, pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2021, SIP LEX/el.

<sup>815</sup> Por. art. 19 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

<sup>816</sup> Problem ten dostrzeżony został już w raporcie Rzecznika Ubezpieczonych z 2007 r. - *Podstawowe problemy bancassurance w Polsce*.

<sup>817</sup> M. Więcko, *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wiarygodności banku – analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2 (7), s. 25-26.

<sup>818</sup> *Opinion & Background Note on Payment Protection Insurance*, Europejski Urząd Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych, Frankfurt 2013, EIOPA-BoS-13/116, s. 6-9, 24-25.

dysproporcja prowadziłaby do sprzeczności postanowienia dotyczącego opłaty bankowej z naturą tego rodzaju świadczenia wynikającego z umowy kredytu (art. 353<sup>1</sup> k.c. – zob. rozważania poczynione w rozdziale I.6.1).<sup>819</sup>

Na uwagę zasługuje w tym zakresie wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13<sup>820</sup>. Trybunał pochylał się w nim m.in. nad kwestią „prowizji od ryzyka”, która naliczana była na podstawie pozostałej do spłacenia kwoty kredytu przez cały czas trwania umowy (spłaty). Wskazał, że kluczowe dla ewentualnej kwalifikacji tego typu postanowienia za niedozwolone w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG jest ustalenie czy umowa o kredyt „wskazuje w sposób przejrzysty powody uzasadniające wynagrodzenie odpowiadające tej prowizji (...) oprócz okoliczności ponoszenia ryzyka niespłacenia kredytu, w odniesieniu, do którego to ryzyka wskazano, że jest już ono zabezpieczone hipoteką”<sup>821</sup>. Nawet więc w sytuacji, w której nie wykazano rzeczywistego sprzężenia wysokości tej prowizji z ponoszonymi kosztami ochrony ubezpieczeniowej, dla rozstrzygnięcia potencjalnej abuzywności postanowienia przewidującego prowizję od ryzyka istotna była nie ogólna niedopuszczalność takiego rozwiązania, ale jego osadzenie w kontekście całej umowy kredytu. Także z punktu widzenia możliwości porównania atrakcyjności warunków udzielenia kredytu na konkurencyjnym rynku (prezentacji tej informacji w ramach RRSO i CKK) oraz z uwzględnieniem percepcji przeciętnego choć rozważnego i uważnego konsumenta.

Nie można też zupełnie pominąć wysokości kosztów ponoszonych przez kredytobiorcę w odniesieniu do ogólnych kosztów kredytu. Faktem jest bowiem, że co do zasady nie przekładają się one w żaden sposób na obniżenie kosztów kredytu w okresie utrzymywania się ochrony ubezpieczeniowej.<sup>822</sup> O ile w przypadku posłużenia się przez bank instytucją prowizji bankowej, jej charakter co do zasady nie pozwala na badanie jej wysokości w odniesieniu do rzeczywiście ponoszonych kosztów przez bank, o tyle w odniesieniu do całokształtu zobowiązania kredytowego można już mówić o istnieniu oczekiwanej w uczciwych relacjach symetrii (nie musi być przy tym to symetria pełna, modelowa – ale także nie minimalna).<sup>823</sup>

---

<sup>819</sup> Zob. M. Bączyk, *Umowy bankowe w polskim systemie prawnym* [w:] *System Prawa Handlowego*, Tom 5c, red. T. Stec, Warszawa 2020, s. 602.

<sup>820</sup> Wyrok TS UE z 26.02.2015 r., C-143/13, Matei, ECLI:EU:C:2015:127, CURIA.

<sup>821</sup> *Ibidem*, pkt 77.

<sup>822</sup> Zob. wyrok SOKiK – SO w Warszawie z 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11, LEX nr 2545868.

<sup>823</sup> Por. A. Olejniczak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna*, wyd. II., red. A. Kidyba, Warszawa 2014, SIP LEX/el., art. 385<sup>1</sup>.



#### 4.4. Podsumowanie

Ubezpieczenia ryzyk kredytowych mogą z powodzeniem stanowić instrument zabezpieczenia interesu majątkowego banku, jednakże nie powinny być co do zasady wskazywane jako »sposób zabezpieczenia spłaty kredytu«, w szczególności obok innych ubezpieczeń, w których ochrona rzeczywiście świadczona jest na rzecz kredytobiorcy. W przeciwnym razie, w niektórych sytuacjach kredytobiorca formalnie niezaangażowany w stosunek ubezpieczenia, jednakże faktycznie w całości finansujący składkę ubezpieczeniową, może pozostawać w błędnym przeświadczeniu co do charakteru ochrony ubezpieczeniowej. Skierowanie względem niemu roszczeń regresowych – szczególnie, jeśli do niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy kredytu doszło wskutek okoliczności o charakterze losowym (np. stan zdrowia, utrata pracy, klęski żywiołowe itd.) – może przeczyć aksjologicznemu uzasadnieniu leżącemu u podstaw regresu ubezpieczeniowego.

Współpraca pomiędzy bankami a zakładami ubezpieczeń jako podmiotami rzeczywiście kreującymi model funkcjonowania sektora *bancassurance* powinna doprowadzić do ukształtowania się odpowiedniego modelu finansowania kosztów ochrony ryzyk kredytowych. Aby wyeliminować sytuacje, w których kredytobiorcy towarzyszy duże zaskoczenie i brak zrozumienia dla zasadności kierowanych względem niego roszczeń regresowych (bowiem spogląda na tę sytuację z perspektywy podmiotu rzeczywiście ponoszącego koszty ubezpieczenia spłaty kredytu), należy postulować:

- (1) uwzględnianie kosztów ponoszonych przez bank w związku z zawarciem ubezpieczeń ryzyk własnych w ramach prowizji kredytowej (zob. w szczegółach - rozdział I.6.3);
- (2) nieposługiwanie się dla określenia tytułu obciążenia kredytobiorcy prowizją określeniami sugerującymi objęciem go ochroną ubezpieczeniową;
- (3) informowanie kredytobiorców o tym, że bank stosuje instrumenty ograniczenia ryzyka działalności kredytowej, w tym – ubezpieczenia kredytów – które jednak nie chronią kredytobiorców;
- (4) wypracowanie formuły nowego produktu ubezpieczeniowego skorelowanego z ubezpieczeniem spłaty kredytu w ten sposób, że w przypadku określonych zdarzeń losowych kredytobiorca, który zaprzestanie spłaty kredytu nie będzie narażony na roszczenia regresowe zakładu ubezpieczeń, bowiem sam będzie również beneficjentem świadczonej ochrony.

Przy tym jednak wyraźnie należy wskazać, że ostatni z postulatów powinien być realizowany nie zamiast, ale obok standardowych ubezpieczeń ryzyk kredytowych banku, które zapewniają stosunkowo szeroką – i jak już wcześniej wskazaną – niezależną od przyczyn niewypłacalności kredytobiorcy ochronę. Jedyne z uwagi na specyfikę powszechnego obrotu bankowego zasadnym może być – w drodze fakultatywnego dla kredytobiorcy rozwiązania, zaproponowanie mu równoległe ochrony przed następstwami sytuacji przez niego niezawinionych, a prowadzących do niemożności dalszej realizacji spłaty kredytu (innych niż śmierć głównego kredytobiorcy czy zniszczenie nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia hipotecznego). Wypracowanie zaś ubezpieczenia skorelowanego z podstawowym ubezpieczeniem ryzyk kredytowych banku mogłoby doprowadzić do optymalizacji kosztów ubezpieczenia bezpośrednio lub pośrednio ponoszonych przez kredytobiorców przy zapewnieniu im zdroworozsądkowego zakresu ochrony.

## PODSUMOWANIE ORAZ WNIOSKI DE LEGE FERENDA.

Ubezpieczenia spłaty kredytu stanowią kategorię wyodrębnioną funkcjonalnie. Chociaż pojęciem tym posłużył się ustawodawca (ustawa o kredycie konsumenckim, ustawa o kredycie hipotecznym), nie zdecydował się na jego zdefiniowanie. Nie będzie pomocne w tym zakresie sięgnięcie do załącznika do ustawy o działalności ubezpieczeniowej, bowiem trudno o znalezienie kryterium podziału zastosowanego przez ustawodawcę wobec grupy „ubezpieczeń kredytu” wskazanej w dziale II, grupie 14. Tymczasem w praktyce obrotu w celu zabezpieczenia spłaty kredytu (czy to w ujęciu szerokim czy wąskim) wykorzystywane są różne rodzaje ubezpieczeń – zarówno majątkowe jak i na życie<sup>824</sup>. Różny też jest sposób ich powiązania ze stosunkiem kredytowym.

Wykorzystanie ubezpieczeń jako instrumentów zabezpieczenia wiarytelności wynikających z umów kredytów stało się niezwykle popularnym i pożądanym także przez organy nadzoru (w trosce o stabilność i bezpieczeństwo finansowe banku) rozwiązaniem. Regulacje dotyczące umowy ubezpieczenia, jak i dystrybucji ubezpieczeń nie zostały przy tym zaprojektowane z myślą o ich zabezpieczającej funkcji. W żaden sposób nie stoją one jednak na przeszkodzie takim rozwiązaniom, zaś aspekty ekonomiczne (wspólnota ryzyk dotyczących banku i kredytobiorcy) przemawiają za celowością ich wykorzystania. Ubezpieczenia spłaty kredytu nie tylko mogą, ale i powinny z powodzeniem godzić usprawiedliwione oczekiwania banku (jako wierzyciela poszukującego zabezpieczenia) z interesami kredytobiorcy. Ten ostatni jest przecież co do zasady także beneficjentem tych rozwiązań, zabezpieczając się (w rozumieniu ekonomicznym) na wypadek niepożądanych zdarzeń utrudniających mu lub uniemożliwiających dalszą spłatę kredytu. Ta synergia może być jednak osiągnięta jedynie w warunkach umożliwiających prawną weryfikację zarówno prawidłowości procesu dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu, jak i ustanawiania z ich wykorzystaniem prawnych zabezpieczeń wiarytelności kredytowych a następnie – korzystania przez wierzyciela (bank) z tych zabezpieczeń i dokonywania wskutek tego rozliczeń świadczeń wynikających z umowy kredytu.

---

<sup>824</sup> Analiza empiryczna prowadzi do wniosku, że w zasadzie nie wykorzystuje się w praktyce w tym celu ubezpieczeń osobowych innych niż ubezpieczenia na życie. Chociaż więc występują takie rodzaje ubezpieczeń, które uzależniają wypłatę świadczenia między innymi od choroby lub wypadku (zdrowotnego) ubezpieczonego, to jednak skonstruowane są w taki sposób, że oceniać należy je jako ubezpieczenia majątkowe – o czym mowa była szczegółowo w rozdziale IV.2.3.

Na pytanie o istnienie wyraźnej specyfiki procesu dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu przez banki, która miałyby wpływać na sposób zastosowania ogólnych reguł wynikających z ustawy o dystrybucji ubezpieczeń, należy odpowiedzieć twierdząco. Wynika to w szczególności ze zdecydowanie niestandardowej sytuacji dystrybucyjnej. Po pierwsze, bank jako pośrednik ubezpieczeniowy sam prowokuje potrzebę objęcia ochroną ubezpieczeniową określonego przedmiotu i równolegle proponuje zaspokojenie tej potrzeby. Po drugie – co najbardziej doniosłe prawnie – świadczenie w postaci wypłaty odszkodowania lub umówionej sumy pieniężnej z tytułu umowy ubezpieczenia zawieranej za pośrednictwem banku, ma *ex definitione* trafić do rąk tego ostatniego. Umowa ubezpieczenia więc, w zawieraniu której bank aktywnie pośredniczy, od początku służyć ma zabezpieczeniu jego interesów majątkowych. Są to interesy wspólne dla banku i klienta. Istotą specyfiki stosunków dystrybucyjnych w omawianym przypadku jest właśnie konieczność godzenia stosunku lojalności agenta (banku) względem dającego zlecenie (zakładu ubezpieczeń) z jednej strony, a stosunku lojalności banku (kredytodawcy) względem klienta (kredytobiorcy). Ten przecież jest nie tylko adresatem propozycji zawarcia umowy ubezpieczenia, ale równolegle odbiorcą usług finansowych bezpośrednio świadczonych przez bank. Wyrażać się to powinno przede wszystkim w procesie analizy wymagań i potrzeb klienta oraz obowiązku przedstawienia mu jedynie rozwiązań odpowiadających tym wymaganiom i potrzebom. Bank powinien przy tym korzystać z zasobów dostępnych mu nie tylko jako pośrednikowi *per se*, ale także podmiotowi, który w przypadku ubezpieczeń spłaty kredytu sam kreuje przecież potrzebę zawarcia umowy ubezpieczenia i precyzuje oczekiwany zakres ochrony. Jest to skutek przeprowadzonej oceny zdolności kredytowej, a konkretnie – zidentyfikowanych w jej ramach zagrożeń dla należytego wykonania umowy kredytu w przyszłości i oczekiwania ich minimalizacji, dzięki ochronie ubezpieczeniowej właśnie. Równie istotne pozostaje również należyte wykonanie przez bank obowiązków informacyjnych, dotyczących w szczególności sposobu finansowania i ostatecznego kosztu ponoszonego przez klienta w związku ze świadczoną ochroną ubezpieczeniową. Konieczne jest, aby zagwarantować klientowi informacje nie tylko jednoznaczne w rozumieniu gramatycznym, ale również semantycznym – umożliwiające mu podjęcie świadomej decyzji, co do wyboru konkretnych rozwiązań i wiążących się z tym konsekwencji ekonomicznych. Specyfika dystrybucji ubezpieczeń spłaty kredytu wynika tutaj w szczególności z faktu, iż banki często nie poprzestają jedynie na standardowych czynnościach dystrybucyjnych, ale wchodzą również w rolę podmiotu, który proponuje sfinansowanie (w ramach umowy kredytu) kosztów ochrony ubezpieczeniowej. Taka wielość ról banku jako dystrybutora ubezpieczeń nie może prowadzić do rzeczywistego osłabienia

poziomu ochrony klienta i wymaga właśnie szczególnej staranności w informowaniu go o istotnych dla niego i jego sytuacji prawnej oraz ekonomicznej aspektach proponowanych rozwiązań.

Specyfika ta została punktowo dostrzeżona przez organ nadzoru – czego owocem stała się Rekomendacja U, szczegółowo omawiana w pierwszym rozdziale pracy. Złożoność jednak stosunków prawnych występujących w ramach współpracy bankowo-ubezpieczeniowej na linii bank-klient-zakład ubezpieczeń jest dużo dalej posunięta, aniżeli zakres regulacji obejmowany Rekomendacją U. Wątpliwa wydaje się także technika rozszerzania zakresu przedmiotowego obowiązków wynikających z ustawy o dystrybucji ubezpieczeń w drodze aktu o charakterze *soft law* na obszary wyraźnie wyjęte spod regulacji ustawowej (w szczególności gdy chodzi o umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek, w których bank występuje w roli ubezpieczającego, a więc nie mieści się w zakresie definicji dystrybutora w rozumieniu ustawy). Choć nadzorca trafnie dostrzegł wiele problemów występujących na tej płaszczyźnie, dochodząc do uzasadnionych aksjologicznie wniosków, chybiona jest zarówno wybrana metoda regulacji tego obszaru działalności, jak i zastosowana weń technika.

Problemy, o których mowa, są doniosłe przede wszystkim z cywilnoprawnego punktu widzenia, w szczególności, gdy chodzi o relację pomiędzy bankiem a klientem. Tymczasem przyjęty w Rekomendacji U sposób regulacji w wielu miejscach całkowicie pomija specyfikę i złożoność wykorzystywanych w praktyce i dopuszczalnych konstrukcji, korzystających ze znanych prawa cywilnemu instytucji. W konsekwencji, treść Rekomendacji U nawet nadana jej w drodze rewizji w brzmieniu zaproponowanym w projekcie nowej Rekomendacji U z 2022 roku (po 8 latach obowiązywania dotychczasowej Rekomendacji), nader często nie gwarantuje satysfakcjonujących rozwiązań. Tam bowiem, gdzie praktyka napotyka na problemy najbardziej newralgiczne - wymaga to już zmierzenia się ze skąpą materią ustawową *stricto* odnoszącą się do omawianego zagadnienia i odnalezienia pomostów pomiędzy nią (regulacjami szczegółowymi) a regułami ogólnymi prawa cywilnego, w szczególności zaś – prawa zobowiązań.

Analiza prawno-porównawcza dotycząca brytyjskiego systemu prawnego, w szczególności orzecznictwa i aktywności regulacyjnej organów nadzoru, pozwala dostrzec problemy przed którymi dopiero staje polska praktyka. W szczególności dotyczą one finansowania kosztów ochrony ubezpieczeniowej w ramach ubezpieczeń spłaty kredytu w ramach celu kredytu, ale również limitacji wysokości uzyskiwanej przez bank jako pośrednika prowizji. W tym zakresie akcentowane przez orzecznictwo brytyjskie było znaczenie

szczególnego stosunku zaufania pomiędzy kredytodawcą a klientem. Naruszenie wynikającego z niego obowiązku lojalności traktowane może być w kategoriach prawnych i prowadzić do uruchomienia sankcji prawa cywilnego. Dotychczas problematyka ta nie była przedmiotem orzecznictwa sądów polskich, stąd doświadczenia praktyki i judykatury brytyjskiej stanowią mogą istotną wskazówkę zarówno dla sposobu rozpoznawania sporów o tym charakterze w przyszłości jak i przede wszystkim kształtowania prawidłowych praktyk rynkowych w celu eliminacji ryzyka powstania tych sporów. Przeprowadzona analiza działalności regulacyjnej brytyjskich organów nadzoru prowadzi zaś do wysunięcia postulatu *de lege ferenda* dotyczącego instrumentów regulacji rynku w drodze rekomendacji i wytycznych. Brytyjskie organy, podobnie jak w przypadku KNF, także posiadają kompetencje do regulowania działalności podmiotów rynku finansowego. Jednakże są one poddane bezpośredniej kontroli sądowej. Postulat Autora sprowadza się więc do tego, aby na wzór brytyjski, stworzyć efektywny środek abstrakcyjnej kontroli rekomendacji KNF. Kontrola bowiem dokonywana jedynie na tle zastosowanych już przez organ nadzoru sankcji wobec indywidualnego podmiotu nie spełnia kryterium efektywności.

Poszukiwanie podstawy stosunku zabezpieczenia i związanych z nim praw oraz obowiązków jego stron w umowie zobowiązującej do ustanowienia zabezpieczenia podbudowane zostało także wynikami analizy prawa południowoafrykańskiego. W orzecznictwie sądów RPA wyraźnie oddziela się bowiem sam akt kreujący zabezpieczenie docelowe (cechę) od umowy nakładającej na zabezpieczyciela (kredytobiorcę) obowiązek ustanowienia zabezpieczenia. To w ramach tej umowy właśnie strony powinny uzgodnić także sposób, w jaki wierzyciel skorzysta z przedmiotu zabezpieczenia.

Jak wynika z badań empirycznych, w praktyce krajowego obrotu bankowego aktualnie nie dostrzega się potrzeby wyraźnej umownej regulacji odnoszącej się do tych kwestii. Jest to o tyle problematyczne, że brak również regulacji ustawowej ściśle poruszającej te zagadnienia – a już w szczególności w odniesieniu do ubezpieczeń spłaty kredytu. Wypracowane zaś w doktrynie i orzecznictwie zasady oraz reguły odnoszące się do klasycznych instrumentów zabezpieczenia wierzytelności wymagają w tym przypadku istotnych modyfikacji. Wynika to w szczególności ze specyfiki stosunku ubezpieczenia i samej wierzytelności o zapłatę odszkodowania bądź umówionej sumy pieniężnej przez ubezpieczyciela (a więc przedmiotu zabezpieczenia). Dla ustalenia praw i obowiązków stron stosunku zabezpieczenia, którego przedmiotem jest wierzytelność wynikająca właśnie z umowy ubezpieczenia spłaty kredytu, konieczne jest więc odtworzenie treści umowy o ustanowienie zabezpieczenia.

W wyniku analizy występujących w praktyce obrotu rozwiązań należy przyjąć, że na podstawie umowy o ustanowienie zabezpieczenia (która jednak rzadko przybiera satysfakcjonującą formę, umożliwiającą jednoznaczne odtworzenie konkretnych praw i obowiązków stron), strony zmierzają do rozwiązania, w ramach którego powstanie roszczenia względem zakładu ubezpieczeń ma co do zasady prowadzić do rozliczenia stron w ramach stosunku kredytowego. W przeciwieństwie więc do klasycznych instrumentów zabezpieczenia, nie zaprzestanie należytego wykonywania umowy kredytu (obowiązku płatności rat kapitałowo-odsetkowych w określonych terminach) ale już samo zajście wypadku ubezpieczeniowego prowadzące jednocześnie do powstania wierzytelności z umowy ubezpieczenia, ma *per se* prowadzić do skorzystania z zabezpieczenia.

Istotnie modyfikuje to sposób wykonania umowy kredytu. Kwalifikować należy ją bowiem jako umowę wzajemną, co determinuje ekwiwalentność świadczenia odsetkowego kredytobiorcy jako wynagrodzenia za możliwość korzystania z kapitału oddanego mu do dyspozycji. W przypadku przedterminowej spłaty kredytu, na skutek skorzystania przez bank z zabezpieczenia, a ściślej – w przypadku zaspokojenia wierzytelności kredytowej świadczeniem należnym z umowy ubezpieczenia spłaty kredytu – bank nie osiągnie oczekiwanego w przyszłości wynagrodzenia. Jednakże spostrzeżenie takie nie zmienia wniosku o modyfikującym dla stosunku kredytowego charakterze umowy o ustanowienie zabezpieczenia ze względu na specyfikę ubezpieczeń spłaty kredytu jako instrumentów zabezpieczenia. Ryzyko kredytobiorcy objęte ochroną ubezpieczeniową – chociaż dotyczy jego sfery osobistej lub majątkowej – determinuje poziom ryzyka kredytowego banku w odniesieniu do konkretnej wierzytelności kredytowej. Analiza zdolności kredytowej pozwala bankowi zidentyfikować te ryzyka, a w kolejnym etapie ustalić oczekiwaną formę ich minimalizacji. Tak jak w przypadku klasycznych instrumentów zabezpieczenia ryzyko tkwi w zaniechaniu należytego wykonania umowy kredytu (terminowej spłaty), tak w przypadku umowy ubezpieczenia jako instrumentu zabezpieczenia tkwi ono już w samym zagrożeniu takiej sytuacji – na tyle istotnym z perspektywy banku, że w razie jego pojawienia się, preferuje on zaspokoić jednorazowo swoją wierzytelność aniżeli liczyć na dalszy zysk z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (odsetek).

Bank ma nie tylko prawo, ale i obowiązek zaspokojenia swojej wierzytelności z przedmiotu zabezpieczenia. Naruszenie tego obowiązku może zaś prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej. Z drugiej jednak strony nie można zapominać o zabezpieczającym – a więc mającym przede wszystkim wzmacniać pozycję prawną i sytuację

wierzyciela – charakterze omawianych czynności prawnych. W konsekwencji, dopiero z chwilą rzeczywistego spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela dochodzi do wygaśnięcia (w całości bądź w części) zobowiązania kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu. Jeśli zaś powstanie spór, co do obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela, bank winien przede wszystkim dokonać czynności zmierzających do weryfikacji stanowiska ubezpieczyciela i umożliwić kredytobiorcy samodzielne dochodzenie roszczenia. Na tym etapie powinien jednak także pamiętać o działaniu w ramach stosunku lojalności z klientem, podbudowanej dodatkowo spostrzeżeniem – że interes klienta (do częściowego bądź całościowego umorzenia zobowiązania z umowy kredytu) pokrywać powinien się z interesem banku (uzyskania zaspokojenia swoich roszczeń).

Analiza prawno porównawcza odnosząca się do prawa niemieckiego doprowadziła Autora do wniosku, iż w sens konstrukcji zabezpieczenia z wykorzystaniem umowy ubezpieczenia wpisuje się doskonale instytucja *datio solutionis causa* (niem. *Leistung erfüllungshalber*). Skoro przeniesienie wierzytelności następuje w celu zabezpieczenia płatności (wyłacalności dłużnika), to istotą takiej konstrukcji jest, aby wierzyciel zyskał dodatkowe prawo ograniczające poziom ryzyka kredytowego. W konsekwencji, także na gruncie prawa polskiego przyjąć należy, że umowa o zabezpieczenie, której przedmiotem jest przejście praw z umowy ubezpieczenia, czy to w drodze cesji wierzytelności przyszłej czy też w drodze jednostronnej czynności wyznaczenia uposażonego – korzysta z konstrukcji *datio solutionis causa*. Jest ona zbliżona do umowy o świadczenie w miejsce wykonania, z tym istotnym zastrzeżeniem, że do wygaśnięcia zobowiązania z umowy kredytu dochodzi dopiero z chwilą faktycznego spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela (jako osobę trzecią).

Samo zawarcie umowy ubezpieczenia co do zasady nie wystarczy dla ustanowienia prawnego zabezpieczenia wierzytelności kredytowej w rozumieniu art. 93 ust. 1 prawa bankowego. Konieczne w tym celu jest dokonanie czynności prawnej sytuującej bank jako wyłącznie uprawnionego do żądania wypłaty świadczenia ubezpieczyciela w razie zajścia wypadku. Zabezpieczenie ma bowiem polepszać – przede wszystkim z prawnego punktu widzenia – sytuację wierzyciela. Do takiego powiązania stosunku ubezpieczenia ze stosunkiem kredytowym dochodzi dzięki dokonaniu przelewu (w przypadku ubezpieczeń majątkowych) bądź aktu uposażenia (w przypadku ubezpieczeń na życie). Dopiero te czynności prowadzą do wykonania obowiązku ustanowienia prawnego zabezpieczenia wierzytelności.

Jedynie w przypadku ubezpieczeń, których przedmiotem jest *per se* interes majątkowy banku związany z ryzykiem niewypłacalności kredytobiorcy, już samo zawarcie umowy



ubezpieczenia i rozpoczęcie świadczenia ochrony ubezpieczeniowej prowadzi do polepszenia sytuacji ubezpieczonego-banku. Aby jednak taką umowę ubezpieczenia wykorzystać w celu ustanowienia prawnego zabezpieczenia wierzytelności kredytowej, trzeba by zobowiązać kredytobiorcę do zawarcia jej w imieniu własnym a na rzecz banku – tj. w oparciu o konstrukcję, o której mowa w art. 808 k.c. Tymczasem w praktyce obrotu takie rozwiązania nie są spotykane. Jeśli zaś to sam bank zawrze w imieniu własnym i na własny rachunek tego rodzaju umowę, będzie ona jedynie z ekonomicznego punktu widzenia pełnić funkcję zabezpieczającą. Nie powstanie zaś wówczas między bankiem a klientem stosunek zabezpieczenia charakterystyczny dla instytucji, o których mowa w art. 93 ust. 1 prawa bankowego. Nie wyklucza to możliwości obciążenia kredytobiorcy kosztami takich ubezpieczeń, co jednak realizowane będzie w ramach świadczeń należnych z tytułu umowy kredytu i w konsekwencji podlegać będzie jedynie reżimowi właściwemu dla tego stosunku prawnego (kredytowego). Ponadto, wniosek o ogólnej dopuszczalności tego rodzaju rozwiązań wymaga uzupełnienia o zastrzeżenia dotyczące oceny konkretnych rozwiązań występujących na rynku. Kluczowe jest w szczególności przyjęcie odpowiednich praktyk w odniesieniu do relacji pomiędzy rzeczywiście poniesionymi przez bank kosztami związanymi z zawartą umową ubezpieczenia a wysokością opłat, które obciążać z tego tytułu mają kredytobiorcę, a także w zakresie należytego wykonania obowiązków informacyjnych. W tym ostatnim przypadku, przede wszystkim chodzi o przekazanie informacji, co do charakteru rzeczzonego ubezpieczenia i możliwości skierowania przez ubezpieczyciela roszczeń wynikających z regresu względem kredytobiorcy w razie zaprzestania spłaty kredytu i wypłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania z tego tytułu (co do zasady niezależnie od przyczyny powstania takiego stanu rzeczy leżącej po stronie kredytobiorcy).

Zabezpieczający charakter ubezpieczenia nie powinien jednak w żadnym wypadku prowadzić do wniosku o akcesoryjnym charakterze samego stosunku ubezpieczenia względem wierzytelności wynikającej z umowy kredytu. Umowa ubezpieczenia pozostawać powinna co do zasady zobowiązaniem samodzielny, którego byt prawny nie jest uzależniony od losu wierzytelności kredytowej (za wyjątkiem sytuacji, w których przedmiotem ubezpieczenia jest ta wierzytelność *per se*). Dlatego tak niepożądane są sytuacje, w których ubezpieczyciele decydują się na wyraźne odesłanie do warunków umowy kredytu w celu konkretyzacji praw i obowiązków wynikających z samego stosunku ubezpieczenia. Dotyczy to w szczególności ubezpieczeń na życie, w przypadku których suma ubezpieczenia określana jest poprzez odesłanie do aktualnego salda zadłużenia z tytułu umowy kredytu. Postulowane jest, aby

zrezygnować z tego rodzaju konstrukcji, czyniąc za wzór rozwiązania przyjęte w niemieckim prawodawstwie i praktyce obrotu RFN. Pozwalają one bowiem na uchwycenie zabezpieczającej funkcji umowy ubezpieczenia na życie przy jednoczesnym zachowaniu jej samodzielności, zagwarantowaniu należytego poziomu ochrony klientowi, ale także – bezpieczeństwa zakładowi ubezpieczeń.

Regulacje dotyczące instytucji uposażenia w ubezpieczeniach na życie znajdujące się w kodeksie cywilnym w ogóle nie odpowiadają zabezpieczającej funkcji, jaką w praktyce obrotu może ona pełnić. W tym zakresie konieczna wydaje się wyraźna ingerencja ustawodawcy i wprowadzenie – obok istniejących rozwiązań – tzw. wskazania zabezpieczającego. Jest to konieczne z uwagi na zabezpieczenie interesów zarówno samych klientów (ubezpieczonych) oraz ich spadkobierców, jak i samych banków oraz zakładów ubezpieczeń. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że obecna regulacja kodeksowa przewiduje, iż świadczenia przypadające uprawionemu z umowy ubezpieczenia na życie nie należą do spadku po ubezpieczonym. Tymczasem, jeśli uprawniony został usytuowany w tej roli właśnie z uwagi na stosunek zabezpieczenia, jego zaspokojenie w sposób bezpośredni wpłynie na sytuację majątkową spadkobierców i stan masy spadkowej właśnie. Największe problemy rodzić to będzie jednak w sytuacji, w której po zaspokojeniu banku pozostałaby do rozliczenia pewna nadwyżka środków czy też – w której mimo wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela na rzecz banku, wierzytelność kredytowa (już) nie istniała (niezależnie od powodów tego stanu rzeczy). Wówczas powstaje konieczność odpowiedzi na pytanie o to, komu w tej sytuacji powinien świadczyć bank (a w braku jego inicjatywy – kto w tej sytuacji jest legitymowany czynnie do wystąpienia z roszczeniem przeciwko bankowi). Chociaż przedstawiono w dysertacji propozycję rozwiązania tej sytuacji już *de lege lata*, celem proponowanej ingerencji ustawodawcy powinno być także rozwianie wszelkich wątpliwości w tym zakresie – w szczególności z uwagi na ich wagę i znaczenie dla relacji wykraczających poza sam stosunek ubezpieczenia czy stosunek kredytowy (związanych ze spadkobraniami).

W przypadku ubezpieczeń majątkowych, których przedmiotem nie jest *per se* wierzytelność kredytowa, celem ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu, kredytobiorca bądź inny ubezpieczony (ten, po stronie którego leży ubezpieczony interes majątkowy) powinien dokonać na rzecz banku cesji (przelewu). Przedmiotem tej cesji jest zaś przyszła, jeszcze niewymagalna, a nawet niepewna (bo jej powstanie uzależnione jest od zajścia zdarzenia losowego) wierzytelność pieniężna o zapłatę odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia. Cesja tego rodzaju wierzytelności nie powinna budzić wątpliwości w prawie

polskim. Przelew taki jednak ma charakter powierniczy – w tym rozumieniu, że nie jest on definitywny, a w razie wygaśnięcia wierzytelności kredytowej bank zobowiązany jest do zwrotu uzyskanego świadczenia bądź zwrotnego przelewu wierzytelności (jeśli zakład ubezpieczeń świadczenia jeszcze nie spełnił) na rzecz kredytobiorcy. Przedmiotem przelewu nie są przy tym wszystkie świadczenia ubezpieczyciela wynikające z umowy ubezpieczenia, a więc nie jest nim świadczenie ochrony ubezpieczeniowej. Co za tym idzie, bank nie musi posiadać własnego interesu ubezpieczeniowego względem ubezpieczonego mienia (choć nawet przedstawiciele doktryny, którzy sugerują takie właśnie rozwiązanie powszechnie akceptują równocześnie, że o interesie tym przesądza wola zabezpieczenia własnej wierzytelności wynikającej z innej czynności prawnej). Z problematyką odtworzenia charakteru prawnego czynności kreującej zabezpieczenie z wykorzystaniem wierzytelności ubezpieczeniowej zmierzała się także doktryna i orzecznictwo RPA. Argumenty przywołane przez zwolenników dwu wyraźnie zarysowanych koncepcji (cesja praw *versus* zastaw na prawach) powinny być pomocne na gruncie polskim w szczególności dla podparcia tezy o ogólnej dopuszczalności przelewu prawa do przyszłej wierzytelności o zapłatę odszkodowania z umowy ubezpieczenia, ale także postawienia wniosków *de lege ferenda*, o których mowa w dalszej części.

Wykorzystanie ubezpieczeń majątkowych, w przypadku których przedmiotem ubezpieczenia jest wierzytelność kredytowa *per se*, jest o tyle problematyczne, że z chwilą zajścia wypadku ubezpieczeniowego co do zasady aktualizuje prawo ubezpieczyciela do regresu ubezpieczeniowego. Nie jest to rozwiązanie ani nowe, ani specyficzne dla ubezpieczeń spłaty kredytu, a charakter problemów związanych ze stosowaniem instytucji regresu w omawianych sytuacjach wynika z rozwiązań stosowanych poza samym stosunkiem ubezpieczenia. Banki bowiem obciążają kredytobiorców obowiązkiem poniesienia kosztów ochrony ubezpieczeniowej świadczonej w ramach tego rodzaju ubezpieczeń. To również nie byłoby *per se* wątpliwe, gdyby nie sytuacje, w których sposób redakcji postanowień umów kredytowych i nierównowaga informacyjna pomiędzy bankiem a klientem, nie budziły u tego ostatniego uzasadnionego okolicznościami przeświadczenia, że on sam korzysta z dobrodziejstwa ochrony ubezpieczeniowej, której koszty ponosi. W przeciwnym razie bowiem, w razie skorzystania przez ubezpieczyciela z prawa do regresu, dochodzi do wypaczenia jego funkcji i aksjologicznego uzasadnienia.

Przeprowadzona analiza prawnoporównawcza pozwala również wysunąć wniosek *de lege ferenda* co do szczegółowego uregulowania kwestii wejścia praw wynikających z przelewu bądź uposażenia dokonanych w celu zabezpieczenia wierzytelności kredytowej banku

w skład masy upadłości. To właśnie ten aspekt przesądził, że w judykaturze RPA preferowana jest wykładnia, w świetle której instrumentem zabezpieczenia jest nie przelew a specyficzny rodzaj zastawu praw. Nie sposób nie dostrzec także na gruncie prawa polskiego wagi tego problemu z perspektywy kredytobiorcy. Mimo bowiem należytego wykonania przez niego obowiązków wynikających z umowy kredytu i całkowitej spłaty należności, miałby on liczyć się z koniecznością udziału w postępowaniu upadłościowym na zasadach takich, jak każdy inny wierzyciel, ustawiając się w kolejce do zaspokojenia swoich roszczeń z majątku pozostałego w masie upadłości (którego składnikiem stała się scedowana wierzytelność z umowy ubezpieczenia). Szczególnie z uwagi na fakt, iż w krajowej praktyce obrotu dla zabezpieczenia wierzytelności kredytowych wykorzystywana jest nie tylko instytucja przelewu, ale także – budząca w tym kontekście jeszcze więcej wątpliwości – instytucja uposażenia, także i tu pożądana jest wyraźna ingerencja ustawodawcy. Celem nowego rozwiązania miałyby być wyraźne wyłączenie z masy upadłości wierzytelności z tytułu umów ubezpieczenia, jeśli przysługują one upadłemu na podstawie przelewu bądź uposażenia dokonanych w wykonaniu obowiązku zabezpieczenia wierzytelności, a wierzytelność zabezpieczana została już zaspokojona.

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura

- 1) Arnal P., Bonnet Y., *Analysis and prospects of the French bancassurance market*, Association Actuarielle Internationale. Congres Interational des Actuaries. s. 9 (źródło: [http://www.actuaries.org/events/congresses/Cancun/ica2002\\_subject/bancassurance/bancass\\_67\\_arnal\\_a.pdf](http://www.actuaries.org/events/congresses/Cancun/ica2002_subject/bancassurance/bancass_67_arnal_a.pdf); dostęp: 12.11.2022).
- 2) Bańkowski A., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I. Warszawa 2000.
- 3) Dunaj B. (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1-2, Warszawa 1999.
- 4) Bajor B., Kociucki L., Kondek J. M., Królikowska K., *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, Warszawa 2020.
- 5) Balicki R., Bartoszewicz M., Complak K., i in., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014.
- 6) Balwicka-Szczyrba M. (red.), Sylwestrzak A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2022.
- 7) Bałan-Gonciarz E., Ciepła H., *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz po nowelizacji prawa hipotecznego. Wzory wniosków o wpis. Wzory wpisów do księgi wieczystej*, Warszawa 2011.
- 8) Bączyk M., *Glosa do Uchwały SN z 05.05.1993 r., III CZP 54/93, „Prawo Bankowe”* 1994, nr 4.
- 9) Bączyk M., *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989.
- 10) Bączyk M., *Prawo kredytowe*, Warszawa 2009.
- 11) Bączyk M., *Problem regulacji prawnej zabezpieczeń w prawie polskim*, „Bank i Kredyt” 1991, nr 11.
- 12) Bączyk M., *Zarys prawa bankowego. Część 1. Zarys systemu bankowego*, Toruń 2000.
- 13) Beale N., *Access to Financial Justice: Three Financial Services Conduct Scandals, and a Proposal for Reform*, „Journal of International Banking Law and Regulation” 2018, nr 5.
- 14) Begg D., Fischer S., Dornbusch R., *Ekonomia. Mikroekonomia*, Warszawa 2000.
- 15) Białek T., *Obowiązek oceny zdolności/ryzyka kredytowego w nowej ustawie o kredycie konsumenckim*, „Monitor Prawa Bankowego” 2011, nr 12.
- 16) Bieniek G. (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II*, wyd. 10, Warszawa 2011.
- 17) Bień W., *Zarządzanie finansami przedsiębiorstwa*, Warszawa 1999.
- 18) Biezuński P., *Niektóre zabezpieczenia finansowe. Komentarz*, Warszawa 2010.

- 19) Bogdalski P., *Charakter prawny decyzji kredytowej*, „Monitor Prawniczy” 1995, nr 7.
- 20) Brodecki Z. (red.), *Finanse*, Warszawa 2004.
- 21) Bruck E., Möller H., Winter G., *Kommentar zum Versicherungsvertragsgesetz und zu den allgemeinen Versicherungsbedingungen unter Einschluss des Versicherungsvermittlerrechtes: Lebensversicherung : (§§ 159 - 178 VVG)*, Berlin 1988.
- 22) Burżacka M., *Rynek bancassurance w Polsce*, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne”, Tom XV, Płock 2012.
- 23) Butters J., Durkin K., *Unfair relationships*, „New Law Journal” 27.02.2015.
- 24) Byczko S., *Interes ubezpieczeniowy. Aspekty prawne*, Warszawa 2013.
- 25) Byrski J. (red.), *Ustawa o usługach płatniczych. Komentarz*, wyd. II, red. J. Byrski, Warszawa 2021.
- 26) Capiga M., *Działalność kredytowa monetarnych instytucji finansowych*, Warszawa 2006.
- 27) Capiga M., *Finanse banków*, Warszawa 2011.
- 28) Chomiczewski W. (red.), *Ochrona konsumencka przedsiębiorców*, Warszawa 2021.
- 29) Chróścicki A., *Umowa ubezpieczenia po nowelizacji kodeksu cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008.
- 30) Chruściak M., Ostrowski T., Kopeć A., Kłoda M., Kott G., Szakun M., *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz*, Warszawa 2012.
- 31) Cichy J., Szewieczek D., *Bancassurance w Polsce*, Katowice 2012.
- 32) Ciepla H., *Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych. Praktyka, orzecznictwo, pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2020.
- 33) Ciszewski J. (red.), Nazaruk P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019.
- 34) Cwynar W., Patena W., *Podręcznik do bankowości - rynki regulacje usług*, Kraków 2007.
- 35) Cyman D., *Umowy kredytu obciążonego ryzykiem walutowym w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego*, Gdańsk 2022.
- 36) Czaja-Hliniak I. (red.), *Nauka prawa finansowego po I dekadzie XXI w.*, Kraków 2012.
- 37) Czech T., *Adekwatność wysokości opłat i prowizji bankowych w stosunku do poniesionych kosztów*, „Monitor Prawa Bankowego” 2014, nr 10.
- 38) Czech T., *Charakter prawny rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego*, „Przegląd Prawa Publicznego”, 2009, nr 11.

- 39) Czech T., *Glosa do wyroku SN z dnia 15 grudnia 2005 r., V CK 425/05*, „Prawo Bankowe” 2007, Nr 7–8.
- 40) Czech T., *Kredyt hipoteczny. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2022.
- 41) Czech T., *Kredyt konsumencki. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2018.
- 42) Czech T., *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz. Tom II. Hipoteka*, Warszawa 2022.
- 43) Czech T., *Odsetki a dyskonto w polskim prawie cywilnym*, „Prawo Bankowe” 2008, nr 1.
- 44) Czech T., *Udostępnienie zabezpieczycielowi informacji stanowiących tajemnicę bankową*, „Monitor Prawa Bankowego” 2015, nr 4.
- 45) Czekaj J., *Zarządzanie finansami przedsiębiorstw - podstawy teorii*, Warszawa 2001.
- 46) Czublun P. (red.), *Ustawa o dystrybucji ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2018.
- 47) Czublun P. (red.), *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, Warszawa 2016.
- 48) Davis S., *Bancassurance: the Lessons of Global Experience in Banking and Insurance Collaboration*, VRL Knowledge Bank Ltd, London 2007.
- 49) Dąbrowska K., *Świadczenie główne jako przesłanka indywidualnej kontroli abuzywności wzorca umowy*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 1.
- 50) Dąbrowska K., *Zagrożenia na rynku nieruchomości mieszkaniowych w Polsce*, „Zeszyty Naukowe ZPSB Firma i Rynek” 2019, nr 1.
- 51) Długosz Z., *Ograniczenia swobody umów w kształtowaniu stosunku ubezpieczenia na cudzy rachunek*, Warszawa 2017.
- 52) Domanski A., *Cession in securitatem debiti: National Bank v Cohen's Trustee reconsidered*, „South African Law Journal” 1995, nr 7.
- 53) Domańska-Szaruga B., *Ryzyko kredytowe w świetle nowej umowy kapitałowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2010, nr 87.
- 54) Drapała P., *Glosa do wyroku SN z dnia 17 października 2008 r., I CSK 100/08*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2010, nr 3.
- 55) Drapała P., *Świadczenie w miejsce wykonania (datio in solutum)*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 12.
- 56) Dybka W., *Konsumenckie prawo do sądu*, Warszawa 2018.
- 57) Ehrenzweig A., *Deutsches (österreichisches) Versicherungsvertragsrecht*, Wiedeń 1952, s. 390; H. Eichler, *Versicherungsrecht*, Karlsruhe 1976.
- 58) Ervine C., *Unfairness defined*, „The Journal of the Law Society of Scotland” 2015, nr 3.

- 59) Ferran E., *Regulatory Lessons from the Payment Protection Insurance Mis-selling Scandal in the UK*, „European Business Organization Law Review” 2012, nr 13.
- 60) Fiordelsi F., Ricci O., *Bancassurance in Europe. Past, Present and Future*, Londyn 2020.
- 61) Florek I., *Ochrona i prawa klientów kanału bancassurance w kontekście ubezpieczeń na życie*, „Finanse i Prawo Finansowe” 2017, nr 2 (14), s. 46.
- 62) Fojcik-Mastalska E., *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2007.
- 63) Fras M. (red.), Habdas M. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, Warszawa 2018.
- 64) Fras M. (red.), Habdas M. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534)*, Warszawa 2018.
- 65) Fras M. (red.), Habdas M. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16))*, Warszawa 2018.
- 66) Fras M. (red.), Habdas M. (red.), *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, Warszawa 2021.
- 67) Fras M., *Umowa ubezpieczenia grupowego. Aspekty prawne*, Warszawa 2015.
- 68) Fuchs D. (red.), Malinowska (red.), Maśniak D. (red.), *Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia*, , Warszawa 2020.
- 69) Fuchs D., *Ochrona ubezpieczeniowa jako świadczenie główne ubezpieczyciela*, „Prawo Asekuracyjne” 2006, nr 2, s. 43.
- 70) Fuchs D., Szymański Ł., *Kodeks dobrych praktyk na gruncie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z 23.8.2007 r. w kontekście ubezpieczeniowym*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 5.
- 71) Gajda-Roszczyńska K., *Sprawy o ochronę indywidualnych interesów konsumentów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.
- 72) Galbarczyk T., Świdorska J., *Sektor bankowy wobec wyzwań współczesności*, Lublin 2015.
- 73) Genatay N., Molyneux P., *Bancassurance*, Londyn 1998.
- 74) Georgosouli A., *Payment Protection Insurance (PPI) Misselling: Some lessons from the UK*, „Connecticut Insurance Law Journal” 2014, nr 140.
- 75) Getz W. S., Davis D. M., Gordon D., *Gordon and Getz on the South African law of Insurance*, Kapsztad 1993.
- 76) Glicz M. (red.), Serwach M. (red.), Brodecki Z. (red.), *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom I*, wyd. 2, Warszawa 2010.



- 77) Głowacki W., *Umowne zabezpieczenia finansowe polegające na przeniesieniu prawa do majątku wierzyciela: konstrukcja i rodzaje*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2022, nr 1,
- 78) Gnela B. (red.), Szaraniec M. (red.), *Dystrybucja usług ubezpieczeniowych. Wybrane zagadnienia prawne*, Warszawa 2017.
- 79) Gnela B. (red.), *Ubezpieczenia gospodarcze. Wybrane zagadnienia prawne*, Warszawa 2011.
- 80) Gniewek E. (red.), Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021.
- 81) Gniewek E. (red.), Machnikowski P. (red.), *Zaciąganie i wykonywanie zobowiązań*, Warszawa 2010.
- 82) Gniewek E. (red.), *Prawo rzeczowe. System Prawa Prywatnego. Tom 3. Wyd. 4*, Warszawa 2020, s. 315-318;
- 83) Gołaczyński J., *Glosa do Uchwały SN z 05.05.1993 r., III CZP 54/93*, „Orzecznictwo Sądów Powszechnych” 1994, nr 10.
- 84) Gonet W., *Szczególny sposób zabezpieczenia banku jako przesłanka finansowania podmiotów niemających zdolności kredytowej*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 4.
- 85) Gorzko P., *Reguła contra proferentem a granice wykładni oświadczeń woli w prawie cywilnym*, Warszawa 2019.
- 86) Goździaszek Ł., *Rodzaje zabezpieczeń finansowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2009, nr 2.
- 87) Góra-Błaszczkowska A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729*, Warszawa 2016.
- 88) Góralczyk W. (red.), *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 1999.
- 89) Grabowska C., Piwowarska A., Waksmundzka K., *Bancassurance jako uzupełnienie bankowości hipotecznej*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” 2006, nr 69.
- 90) Gronkiewicz-Waltz H. (red.), *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013.
- 91) Grüneberg Ch. (red.), *Bürgerliches Gesetzbuch: BGB*, red. Ch. Grüneberg, Monachium 2022.
- 92) Gruszczyński A., *Przeniesienie wierzytelności z umowy ubezpieczenia majątkowego*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 2.
- 93) Grzybowski S. (red.), *System prawa cywilnego, t. 3, cz. 1*, Wrocław 1981.
- 94) Gudowski J. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4))*, Warszawa 2021.

- 95) Gudowski J. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. II, Warszawa 2018.
- 96) Gumularz M., *Ubezpieczenia na cudzy rachunek - pozycja prawna konsumenta (ubezpieczonego)*, „Radca Prawny” 2013, nr 6.
- 97) Gutowski M. (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626*. Wyd. 3, Warszawa 2022.
- 98) Gutowski M. (red.), *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2016.
- 99) Gutowski M., *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2012.
- 100) Gutowski M., *Wadliwość umów kredytów frankowych*, Warszawa 2022.
- 101) Haar R., *Construction insurance and UK construction contracts*, Abingdon 2016.
- 102) Hall R., *Makroekonomia*, Warszawa 2004.
- 103) Handschke J. (red.), Monkiewicz J. (red.), *Ubezpieczenia. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2010.
- 104) Harker J. R., *Cession in securitatem debiti*, *Journal of South African Law* 1981, nr 1.
- 105) Havenga P., *Dalby v The India & London Life-Assurance Company revisited : authority for what?*, „South African Mercantile Law Journal” 1991, nr 3.
- 106) Havenga P., *The Classification of Life Insurance Contracts (Part 2)*, „De Jure” 1995, nr 28/1.
- 107) Heinrichs H., *Münchener Kommentar BGB*, t. II, München 1985.
- 108) Heropolitańska I., Nierodka A., *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, Warszawa 2019.
- 109) Heropolitańska I., Nierodka A., Zdziarski T., *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021.
- 110) Heropolitańska I., *Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności*, Warszawa 2018.
- 111) Hetopolitańska I., *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*, Warszawa 2019.
- 112) Hill-Smith A., *Consumer credit : law and practice*, Abingdon 2015.
- 113) Iwanicz-Drozdowska M., Nowak A., *Ryzyko bankowe*, Warszawa 2002.
- 114) Iwko J., *Kodeksy deontologiczne na polskim rynku ubezpieczeniowym*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2010, nr 2 (9).
- 115) Iwonicz-Drozdowska M., *Bankowość – zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2010.
- 116) Jagielska M. (red.), Podgórski K. (red.), Sługocka-Krupa E. (red.), *Dochodzenie roszczeń konsumenckich. Nowy ład dla konsumentów*, Warszawa 2020.

- 117) Jagura B. (red.), Makowicz B. (red.), *Systemy zarządzania zgodnością. Compliance w praktyce*, Warszawa 2020.
- 118) Jajuga K., Krysiak Z., *Ryzyko kredytowe wierzytelności hipotecznych modelowanie i zarządzanie, Pomiar ryzyka w scoringu kredytów mieszkaniowych*, Związek Banków Polskich, Warszawa 2004.
- 119) Jakubek M., *Prawo bankowe – zbiór przepisów*, Lublin 1998, s. 51.
- 120) Janiak A., *Bank jako instytucja zaufania publicznego*, „Glosa” 2003, nr 2.
- 121) Janiak A., *Bankowe umowy kredytowe, cz. I.*, „Prawo Bankowe” 2002, nr 4.
- 122) Jędrzejewska E., *Odszkodowanie za szkody z OC posiadacza pojazdu w związku z wypadkiem drogowym. Postępowanie. Wzory*, Warszawa 2022.
- 123) Jędrzejewska M., *Wpływ czynności procesowych na bieg przedawnienia*, Warszawa 1984.
- 124) Jurkowska-Zeidler A. (red.), Monkiewicz J. (red.), *Nieprawidłowości na rynku finansowym a ochrona konsumenta*, Raport Doradczego Komitetu Naukowego przy Rzeczniku Finansowym, Warszawa 2019.
- 125) Kaltenbek L., Żurek W., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2016.
- 126) Kamiński W., *Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z uwagi na przyczyny wypadku dotyczące okresu przed rozpoczęciem ochrony ubezpieczeniowej*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2015, nr 2 (19).
- 127) Karasek I., *Zabezpieczenia wierzytelności na zbiorze rzeczy lub praw o zmiennym składzie. Zagadnienia konstrukcyjne*, Kraków 2004.
- 128) Kaszubski R., Tupaj Cholewa A., *Prawo bankowe*, Warszawa 2010.
- 129) Kawulski A., *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013.
- 130) Kawulski A., Smykła B., *Pozycja banku w prawie polskim na tle regulacji Unii Europejskiej*, cz. I, „Radca Prawny” 2001, nr 5, cz. II, Radca Prawny 2001, Nr 6
- 131) Kaźmierczyk S., Pulka Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Wrocław 1999.
- 132) Kęszycka B., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom 2*, Warszawa 2010.
- 133) Kidyba A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna*, wyd. II, red. A. Kidyba, Warszawa 2014.
- 134) Kidyba A. (red.), *Pozakodeksowe umowy handlowe*, Warszawa 2018.
- 135) Kiffel C.T., Saniewski A., *Uelastyczenie oferty kredytów hipotecznych dzięki rozłożeniu ryzyka kredytowego – wpływ produktów ubezpieczeniowych typu mortgage insurance na jakość portfela hipotecznego*, „Zeszyt Hipoteczny” 2007, nr 24.
- 136) Kirk J., Samuels T., Finch L., *Mis-Selling Financial Services*, Cheltenham 2015.

- 137) Kiziewicz E., *Roszczenia zwrotne zakładu ubezpieczeń*, „Monitor Ubezpieczeniowy” 2009, nr 39.
- 138) Klepacki J., *Ryzyka polityki ujemnych stop procentowych*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2016, nr 4 (82).
- 139) Kloczewski M., *Prawo regresu w ubezpieczeniach*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1950, nr 4.
- 140) Koch A. (red.), Napierała J. (red.), *Umowy w obrocie gospodarczym*, Warszawa 2019.
- 141) Koch A. (red.), *Umowa ubezpieczenia. Aktualne problemy prawne*, Bydgoszcz-Poznań 2005.
- 142) Koekemoer M. M., *A Framework for Reforming the South African Law of Security Rights in Movable Property*, Pretoria 2020.
- 143) Kogin K., *The law of banking contract : characteristics of cross collateral and cross default clauses in banking credit contract*, Saarbrücken 2019.
- 144) Kohutek K., *Kontrola treści ogólnych warunków umów bankowych na tle nowelizacji kodeksu cywilnego w dziedzinie ochrony konsumenta*, „Prawo Bankowe” 2000, nr 12.
- 145) Kolesnik J., Rewieński M., *Zabezpieczenia w bankowości – aspekty prawne i wymogi regulacyjne*, Warszawa 2008.
- 146) Konieczny T., Czabański J., Korpalski M., *Przewodnik frankowicza, wyd. II*, Warszawa 2022.
- 147) Konik P., *Wielość zabezpieczeń - wybrane zagadnienia związane z zastawem rejestrowym i przewłaszczeniem na zabezpieczenie*, „Prawo Bankowe” 2003, nr 9.
- 148) Korpalski M., *Bankowe terminowe umowy walutowe*, Warszawa 2020, SIP LEX/el.
- 149) Kosieradzka E., *Komisja Nadzoru Finansowego jako instytucja zapewnienia bezpieczeństwa, stabilności i zaufania do systemu bankowego w Polsce [w:] Sprawiedliwość i zaufanie do władz publicznych w prawie administracyjnym*, red. M. Kasiński, M. Stahl, K. Właźlak, Warszawa 2015.
- 150) Kościółek A., *Elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 14.
- 151) Kowalczyk-Rólczyńska P., *Analiza wybranych czynników wpływających na rynek ubezpieczeń kredytów hipotecznych w latach 2001–2012*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2013, nr 1.
- 152) Kowalczyk-Rólczyńska P., *Rola produktów ubezpieczeniowych typu mortgage insurance w finansowaniu rynku nieruchomości mieszkaniowych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2011, nr 175.

- 153) Kowalczyk-Rólczyńska P., *Ubezpieczenie jako metoda zarządzania ryzykiem kredytowym wierzytelności hipotecznych*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2012, nr 2.
- 154) Kowalewski E., *Umowa ubezpieczenia*, Bydgoszcz-Toruń 2002.
- 155) Krajewski J., *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem, t. I*, Warszawa 1989.
- 156) Krajewski M., *Glosa do wyroku SN z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 169/02*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” Nr 10/2004, poz. 121
- 157) Krajewski M., *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2011.
- 158) Krajewski M., *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834 KC. Komentarz*, Warszawa 2016.
- 159) Królikowska-Olczak M. (red.), Pachuca-Smulska B. (red.), *Ochrona konsumenta w prawie polskim i Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.
- 160) Krüger W. (red.), *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch: BGB, Band 3: Schuldrecht - Allgemeiner Teil II*, Monachium 2022.
- 161) Krugman P., Wells R., *Makroekonomia*, Warszawa 2012.
- 162) Kruszewska-Sobczyk K., Sobczyk M., *Niedozwolone klauzule w umowach zawieranych przez konsumenta*, „Radca Prawny” 2004, nr 4.
- 163) Krzewicki M., *Charakter prawny regresu ubezpieczeniowego na tle pojęcia regresu w prawie cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 2.
- 164) Kubiak-Cyrul A., Maliszewska M., Plakwicz M. A., i in., *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2022.
- 165) Kucharski B., Malinowska K., Maśniak D., Szaraniec M., Fras M., *Dystrybucja ubezpieczeń. Komentarz*, Warszawa 2020.
- 166) Kucharski B., *Naruszenie powinności deklaracji jako podstawa odmowy wypłaty odszkodowania ubezpieczeniowego*, „Acta Universitatis Lodzensis” 2013, Nr 72.
- 167) Kucharski B., *O granicach odszkodowania oraz „kreatywnej księgowości” ubezpieczycieli w umowie ubezpieczenia autocasco*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2021, nr 3, s. 67.
- 168) Kucharski B., *Ochrona spadkobierców, uprawnionych do zachowku oraz wierzycieli w razie wskazania uposażonego w umowie ubezpieczenia na życie*, „Prawo Asekuracyjne” 2015, nr 1.
- 169) Kucharski B., *Przelew wierzytelności przyszłej. Glosa do wyroku SN z dnia 8 sierpnia 2004 r., V CK 169/02*, „Glosa” 2005, nr 3.
- 170) Kucharski B., *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010.

- 171) Kucharski B., *Świadczenie ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia mienia*, Warszawa 2019.
- 172) Kuchciński A., *Ryzyko kredytowe w działalności banku*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula” 2016, nr 2.
- 173) Kućka M. (red.), Pałka K. (red.), *Nie tylko hipoteka... Zeszyt jubileuszowy dedykowany Profesorowi Jerzemu Pisulińskiemu*, Warszawa 2015.
- 174) Kućka M., *Prawo umów handlowych. System Prawa Prywatnego. Tom 5a.*, red. M. Stec, Warszawa 2020.
- 175) Kukiełka J., Poniewierka D., *Ubezpieczenia finansowe. Gwarancje ubezpieczeniowe. Ubezpieczenia transakcji kredytowych*, Bydgoszcz-Warszawa 2003.
- 176) Kuropatwiński J., *Cesja wierzytelności przyszłych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1998, nr 9.
- 177) Kuropatwiński J., *Glosa do wyroku SN z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 71/05*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2008, nr 4.
- 178) Kurzępa-Dedo K., *Ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych. Komentarz*, Warszawa 2011.
- 179) Kwiecień I., *Czyste straty finansowe – ryzyko odpowiedzialności i zakres ochrony w ubezpieczeniach OC podmiotów gospodarczych. Zarys problematyki*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2009, nr 4.
- 180) Lemkowski M., *Materialna ochrona konsumenta*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, nr 3.
- 181) Lemkowski M., *Oprocentowanie jako świadczenie wzajemne*, Państwo i Prawo 2005, z. 1.
- 182) Lepczyński B., Litkiewicz M., Pelczar M., *Wdrożenie w Polsce ubezpieczenia typu Mortgage Insurance – korzyści dla banków i polskiego systemu bankowego*, Gdańsk 2008.
- 183) Lewandowski K., *Ubezpieczenie nieruchomości*, Warszawa 2006.
- 184) Longchamps de Berier R., *Przelew dla zabezpieczenia*, Lwów 1936.
- 185) Löwisch M. (red.), Olzen D. (red.), Gursky K-H. (red.), *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch: Staudinger BGB - Buch 2*, Berlin 2006.
- 186) Łętowska E. (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2012.
- 187) Łętowska E., *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000.
- 188) Łętowska E., *Ochrona niektórych praw konsumentów*, Warszawa 2001.
- 189) Łętowska E., *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002.

- 190) Malinowska K. (red.), Tarasiuk A. (red.), *Insurance Challenges of Anno Domini 2018*, red. K. Malinowska, A. Tarasiuk, Warszawa 2018
- 191) Malinowski A., *Zastosowanie bancassurance w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” nr 89/2011.
- 192) Marlewska B., *Prawo do zapomnienia – ewolucja francuskiego modelu normatywnego deklaracji ryzyka ubezpieczeniowego w sektorze bancassurance*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 3.
- 193) Marszałkowska-Krześ E. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2019.
- 194) Marszelewski M., *Kontrakty wiatykalne a umowa ubezpieczenia na życie w prawie polskim*, Toruń 2021.
- 195) Maśniak D., *Bank jako pośrednik ubezpieczeniowy. Komentarz praktyczny, SIP LEX/el.*
- 196) Maśniak D., *Komplementarność świadczenia usług ubezpieczeniowych z usługami innego rodzaju, czyli tzw. sprzedaż krzyżowa*, „Prawo Asekuracyjne” 2019, nr 2.
- 197) Maśniak D., Malinowska K., *Czynności dystrybucyjne w nowym reżimie zawierania umów ubezpieczenia – wybrane aspekty implementacji dyrektywy nr 2016/97 w sprawie dystrybucji ubezpieczeń*, „Prawo Asekuracyjne” 2017, nr 2.
- 198) Maśniak D., *Prawo ubezpieczeniowe*, Gdańsk 2020.
- 199) Maśniak D., *Ramy prawne bancassurance*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2015, t. 33.
- 200) Maśniak D., *Rekomendacje i wytyczne KNF – dialog nadzorowany, czyli „miękkie prawo” z twardym skutkiem*, „Prawo Asekuracyjne” 2015, nr 2.
- 201) Maśniak D., *Specyfika ubezpieczeń grupowych w świetle ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej i kodeksu cywilnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, t. 36.
- 202) Mazur L., *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2008.
- 203) Mazurczak Ł., *Roszczenie regresowe ubezpieczyciela do leasingobiorcy odpowiedzialnego za szkodę na przedmiocie leasingu*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2013, nr 1.
- 204) Messyasz-Handsche A., *Bancassurance – współpraca czy konkurencja*, Bank i Kredyt, nr 4/2002.
- 205) Miaskowski J., Niezgoda K., Skawiński P., *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2012.

- 206) Michalski M., Zdzieborski R., *Ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych. Komentarz*, Warszawa 2005.
- 207) Mikliński M., *Prawo a ryzyko depozytu bankowego*, Gdańsk 2021.
- 208) Mikołajewicz M., *Problematyka pure economic loss ze szczególnym uwzględnieniem szkody wyrządzonej przez adwokata*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2010, nr 2.
- 209) Mikos-Sitek A., Zapadka P. (red.), *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2022.
- 210) Młynarski T., *Kilka uwag o pojęciu klienta podmiotu rynku finansowego*, *Prawo Asekuracyjne* 2018, nr 1.
- 211) Mogiński W., Warkało W., *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1988.
- 212) Mojak J., *Obrót wierzytelnościami*, Warszawa 2021.
- 213) Mojak J., *Prawne zabezpieczenie wierzytelności bankowych*, Kraków 2000.
- 214) Mojak J., Widło J., *Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2020.
- 215) Molis J., *Kontrola zdolności kredytowej na tle Prawa bankowego i przepisów ustawy o ochronie danych osobowych*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2001, nr 4.
- 216) Morgan G., Sturdy A., Daniel J. P., Knigths D., *Bancassurance in Britain and France: Innovating Strategies in the Financial Services*, „The Geneva Papers on Risk and Insurance”, No. 71, April 1994..
- 217) Mrozowska B., *Bancassurance - regulacje prawne i samoregulacja rynku*, „Prawo Asekuracyjne” 2012, nr 3.
- 218) Mrozowska B., Łuczka W., *Klasyfikacja ryzyk ubezpieczeniowych – aspekty prawne*, „Prawo Asekuracyjne” 2011, nr 2.
- 219) Mrozowska B., Wnęk A., *Umowa ubezpieczenia na życie jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 4.
- 220) Muszalski E., *Roszczenia regresowe ubezpieczyciela według kodeksu cywilnego (art. 828)*, „Ruch Prawniczy” 1971, nr 1.
- 221) Namysłowska M., Skoczny T., *Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za abuzywne. Ekspertyza naukowa*.
- 222) Narożny T., *Zarys prawa bankowego*, Warszawa 1998.
- 223) Nierodka A., Heropolitańska I., Zdziarski T., *Kredyty, pożyczki i gwarancje bankowe*, Warszawa 2021.
- 224) Nierodka A., *Sprzedaż wiązana i łączona w ustawie o kredycie hipotecznym*, „Monitor Prawa Bankowego” 2018, nr 7-8.



- 225) Niezbecka E., Jakubecki A., Mojak J., *Prawne zabezpieczenie wiarytelności bankowych*, Kraków 2000.
- 226) Nowacka A., *Bancassurance – alternatywny kanał dystrybucji usług ubezpieczeniowych*, „Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne”, Tom XXI, Płock 2015.
- 227) Nowak K., *Ubezpieczenie nieruchomości z cesją praw jako zabezpieczenie spłaty kredytu hipotecznego w kontekście interesu konsumenta*, „Finanse i Prawo Finansowe” 2019, nr 4.
- 228) Nowakowski T., *Rozliczenie się stron z tytułu nieważnej umowy kredytu. Glosa do uchwały SN z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20*, „Glosa” 2021, nr 4.
- 229) Nowakowski Z., Wąsiewicz A., *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Warszawa-Poznań 1980.
- 230) Nungari K. I., *Regulatory challenges of Bancassurance: a comparative analysis between Kenya, India and South Africa*, Nairobi 2018.
- 231) Obzejta Ł., *Badanie zdolności kredytowej jako najważniejsza czynność faktyczna w procesie udzielania kredytu bankowego*, „Przegląd Prawniczy” 2008, nr 2.
- 232) Ociepa-Kicińska E., *Produkty bancassurance w bankowości detalicznej w Polsce*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe. Konsument na rynku usług finansowych” 2019, nr 3 (33)
- 233) Ofiarski Z., *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2013.
- 234) Ofiarski Z., *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, Warszawa 2014.
- 235) Olejniczak A. (red.), *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 6*, wyd. 3., Warszawa 2018.
- 236) Olejniczak A. (red.), Radwański Z. (red.), *Prawo cywilne - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 2*, Warszawa 2008.
- 237) Olszak M., Skoczny T., Szwedziak-Bork I., *Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny*, Warszawa 2014.
- 238) Orlicka J., *Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 18 lipca 2013 r. w sprawie C-265/12, dotyczącego dopuszczalności ustanowienia krajowego zakazu kierowania do konsumentów ofert wiązanych, których co najmniej jeden element jest usługą finansową*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 1.
- 239) Orlicki M. (red.), Pokrzywniak J. (red.), Raczyński A. (red.), *Obowiązkowe ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych*, Bydgoszcz-Poznań 2007.

- 240) Orlicki M., *Kilka uwag o przepisach dotyczących ubezpieczeń na cudzy rachunek w nowej ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej*, „Prawo Asekuracyjne” 2016, nr 1.
- 241) Orlicki M., *Naruszenie obowiązku zapłaty składki ubezpieczeniowej jako podstawa odmowy zapłaty świadczenia pieniężnego przez ubezpieczyciela*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 2013, nr 72.
- 242) Orlicki M., *O pojęciu „grupy” w ubezpieczeniach grupowych*, „Prawo Asekuracyjne” 2014, nr 1.
- 243) Orlicki M., Pokrzywniak J., *Umowa ubezpieczenia. Komentarz do nowelizacji kodeksu cywilnego*, Warszawa 2007.
- 244) Orlicki M., *Pozycja prawna banku w ubezpieczeniach bancassurance*, „Prawo Asekuracyjne” 2008, nr 2.
- 245) Orlicki M., *Projektowanie typu ubezpieczenia („produktu ubezpieczeniowego”) według rekomendacji KNF dla zakładów ubezpieczeń dotyczących systemu zarządzania produktem*, „Prawo Asekuracyjne” 2016, nr 3.
- 246) Orlicki M., *Umowa ubezpieczenia*, Warszawa 2002.
- 247) Orlicki M., *Ustandaryzowany dokument według ustawy o dystrybucji ubezpieczeń – zasady tworzenia i znaczenie prawne*, „Prawo Asekuracyjne” 2017, nr 4.
- 248) Orlicki M., *Założenia reformy regulacji prawnej ubezpieczeń na cudzy rachunek i ubezpieczeń służących zabezpieczeniu wierzytelności*, „Prawo Asekuracyjne” 2013, nr 1.
- 249) Orlicki M., *Kilka uwag o przepisach dotyczących ubezpieczeń na cudzy rachunek w nowej ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej*, „Prawo Asekuracyjne” 2016, nr 1.
- 250) Osada Z., Wędrychowski M. P., *Zabezpieczenie spłaty pożyczek, kredytów i gwarancji bankowych*, Warszawa 1996.
- 251) Osajda K. (red. serii), Borysiak W. (red. tomu), *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Komentarz*. Wyd. 6, Warszawa 2022,
- 252) Osajda K. (red. serii), Dybiński J. (red. tomu), *Prawo bankowe*, wyd. 1, Warszawa 2023.
- 253) Osajda K. (red.), *Prawo zobowiązań - część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 5*, wyd. 2. Warszawa 2013, s. 709,
- 254) Osajda K. (red.), *Ustawa o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Komentarz*, Warszawa 2019.
- 255) Osajda K. (red.), *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, wyd. 1, Warszawa 2018.

- 256) Otta W., *Działalność kredytowa banku*, Poznań 1998.
- 257) Panowicz-Lipska J. (red.), *System Prawa Prywatnego, t. 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2011.
- 258) Pastuszka A., *Kreacja ryzyka kredytu hipotecznego w zarządzaniu*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej” 2015, nr 18.
- 259) Patalon-Jurczyk A., *Umowa ubezpieczenia przedmiotu leasingu jako umowa na cudzy rachunek*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2019, nr 3.
- 260) Paxford B., *Wykładnia umowy kredytu bankowego. Kredyty frankowe i złotówkowe. Komentarz praktyczny z orzecznictwem. Decyzje Prezesa UOKiK. Przykłady klauzul niedozwolonych*, Warszawa 2022.
- 261) Pazdan M., *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1.
- 262) Pecyna M., *Kontrola wzorców umownych poza obrotem konsumenckim*, Kraków 2003.
- 263) Piasecki K. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1-2*, wyd. 4, Warszawa 2006.
- 264) Piasecki K., *Wyrok pierwszej instancji w procesie cywilnym*, Warszawa 1981.
- 265) Pietrzykowski K. (red.), *Kodeks cywilny. T II. Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, wyd. 9, Warszawa 2018.
- 266) Pisuliński J. (red.), *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Przepisy o postępowaniu wieczystoksięgowym. Komentarz*, Warszawa 2014.
- 267) Pisuliński J., *Zabezpieczenia finansowe w systemie prawa cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005, nr 6.
- 268) Pływaczewski W. (red.), *Przeciwdziałanie patologiom na rynkach finansowych. Od edukacji ekonomicznej po prawnokarne środki oddziaływania*, Warszawa 2015.
- 269) Pokrzywniak J. (red.), *Nowe zasady dystrybucji ubezpieczeń. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2018.
- 270) Polak R., Scheuring K., *Hipoteka i księgi wieczyste z komentarzem i wzorami pism*, Bydgoszcz 1992.
- 271) Pomorska A., *Komentarz do prawa bankowego*, Warszawa 1994.
- 272) Przenajkowska K., *Istota i znaczenie zarządzania ryzykiem kredytowym w obliczu załamania na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych*, „Equilibrium” 2008, nr 1.
- 273) Przyborowski Ł., *Nadmierne zabezpieczenie kredytu*, Warszawa 2012.
- 274) Pyziak-Szafnicka M. (red.), *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004.

- 275) Pyziół W., Tracz G., *Wypowiedzenie umowy kredytowej*, „Prawo Bankowe” 1994, Nr 4.
- 276) Pyziół W., *Umowa o kredyt bankowy*, Kraków 1986.
- 277) Radwański Z. (red.), *System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa–Wrocław 1981.
- 278) Radwański Z. (red.), *System prawa cywilnego, t. III, cz. 2: Prawo zobowiązań. Część szczegółowa*, Warszawa–Wrocław 1976.
- 279) Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 1996.
- 280) Radziszewski E., *Bank jako instytucja zaufania publicznego. Gwarancje prawne i instytucjonalne*, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa 2013.
- 281) Reinecke M. F. B., Van der Merwe S. W. J., *General Principles of Insurance*, Kapsztad 1989.
- 282) Reish Z. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. I*, Warszawa 1972.
- 283) Riefa Ch. (red.), Sainnier S. (red.), *Consumers and the Law: Consumer Protection and Access to Justice*, Londyn 2021.
- 284) Rogowski W. (red.), *Nowe koncepcje i regulacje nadzoru finansowego*, Kraków–Warszawa 2014.
- 285) Rogoziński D., *Problem stosowania art. 385(5) k.c. w stosunkach ubezpieczenia gospodarczego z udziałem banków*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2020, nr 4.
- 286) Rogoziński D., *Rozliczenia stron nieważnej umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej*, Warszawa 2022.
- 287) Rogoziński D., *Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w ubezpieczeniach grupowych za śmierć będącą następstwem tzw. choroby istniejącej przed objęciem ubezpieczonego ochroną ubezpieczeniową*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 1.
- 288) Rogoziński D., *Zabezpieczenie wiarygodności banku w drodze ubezpieczenia ryzyk działalności kredytowej a realizacja regresu ubezpieczeniowego*, „Prawo Asekuracyjne” 2019, nr 3.
- 289) Rolski M., *Racjonalność a ryzyko kredytowe w działalności bankowej*, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 180.
- 290) Rosenberg R., *Payment protection insurance commission – extortionate credit – unfair relationships*, „Quarterly Account” 2015, nr 4.
- 291) Rowiński T., *Interes prawny w procesie cywilnym i postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971.

- 292)** Ru Chen L., Lung Peng J., Wang J. L., *Financial Integration and Economies of Scope: A Cross-Industry Analysis of Bancassurance in Taiwan*, „Journal of Insurance Issues” 2008, nr 2(31).
- 293)** Rudnicki S., *Hipoteka jako zabezpieczenie wierzytelności*, Warszawa 2008.
- 294)** Rutkowska E., *Bankowe wzorce umowne*, Bydgoszcz-Wrocław 2002.
- 295)** Rutkowska-Tomaszewska E., *Czy struktura instytucjonalna ochrony konsumenta na rynku usług finansowych wymaga zmian?*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 11.
- 296)** Rutkowska-Tomaszewska E., *Ochrona klienta na rynku usług finansowych w świetle aktualnych problemów i regulacji prawnych*, Warszawa 2017.
- 297)** Rutkowska-Tomaszewska E., *Ochrona kredytobiorcy – konsumenta usług finansowych*, „Prawo bankowe” 2005, nr 6
- 298)** Rutkowska-Tomaszewska E., *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013.
- 299)** Rutkowska-Tomaszewska E., *Zasady dobrych praktyk na rynku usług bankowych i ich znaczenie w działalności Bankowego Arbitrażu Konsumentckiego*, „Kwartalnik ADR” 2010, nr 4.
- 300)** Rutkowska-Tomaszewska E., *Naruszenie obowiązków informacyjnych banków w prawie umów konsumenckich*, Warszawa 2009.
- 301)** Rytwińska M., *Przelew wierzytelności na zabezpieczenie*, Warszawa 2007.
- 302)** Sanganowski T. (red.), *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, Bydgoszcz–Poznań 2002.
- 303)** Scott S., *Object of cession*, „Journal of South African Law” 1996, nr 4.
- 304)** Scott S., *One Hundred Years on Security Cession*, „South African Mercantile Law Journal” 2013, nr 4.
- 305)** Sehlapelo M. E., *The Need for Coherence in Security by Means of Claims*, Prretoria 2019.
- 306)** Serwach M., *Ustawowy obowiązek oceny potrzeb i wymagań klienta w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej*, „Prawo Asekuracyjne” 2019, nr 2.
- 307)** Shand N., Angove J., *Credit life insurance in South Africa: the customer’s perspective*, Finmark Trust 2013.
- 308)** Sikorski G., *Zabezpieczenie kredytów bankowych w praktyce*, Sopot 1995.
- 309)** Sikorski R., *Prawo Bankowe. Komentarz*, wyd. 1, Warszawa 2015.
- 310)** Sitek M., *Bankowość hipoteczna i rynek nieruchomości*, Warszawa 2010.

- 311) Smyczyński T., *Zagadnienie czynności prawnych abstrakcyjnych w projekcie kodeksu cywilnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1961, z. 4 (23).
- 312) Smykla B., *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2011.
- 313) Sokal P., *Ustawa o niektórych zabezpieczeniach finansowych - uwagi ogólne, cz. I.*, „Prawo Bankowe” 2005, nr 4.
- 314) Soros G., *The New Paradigm for Financial Markets*, Nowy Jork 2008.
- 315) Sójka T. (red.), *Prawo rynku kapitałowego*, Warszawa 2015.
- 316) Srokosz W., *Czynności bankowe zastrzeżone dla banków*, Wrocław 2003.
- 317) Srokosz W., *Instytucje parabankowe w Polsce*, Warszawa 2011.
- 318) Stangret-Smoczyńska A., *Zdolność kredytowa w ujęciu prawnym prawa polskiego*, Warszawa 2016.
- 319) Stanković J., Petrović E., Vojvodić-Miljković N., *Reality and prospects of bancassurance as an insurance sales channel in the Republic of Serbia*, „TEME” 2016, nr 4.
- 320) Stec M. (red.), *Prawo umów handlowych. System Prawa Prywatnego. Tom 5b*, Warszawa 2020.
- 321) Stoffregen T., *Die vorzeitige Kündigung und Rückabwicklung von Restschuldversicherungen unter besonderer Berücksichtigung ihrer historischen Funktion als Entschuldungsmittel*, Hamburg 2020.
- 322) Stürner R., *Jauernig Jauernig Bürgerliches Gesetzbuch*, München 1999.
- 323) Sunkel K. D., *Cession of Life Insurance Policies in securitatem debiti: A Practical Perspective*, Pretoria 2013.
- 324) Swacha-Lech M., *Bancassurance – sprzedaż produktów bankowo-ubezpieczeniowych*, Warszawa 2008.
- 325) Swiss RE, *Bancassurance*, „Sigma” 1992, nr 2.
- 326) Szadkowski K. (red.), Żok K. (red.), *Zabezpieczenia wierzytelności*, Warszawa 2020.
- 327) Szczepańska M. (red.), Wajda P. (red.), *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, Warszawa 2017.
- 328) Szczepańska M. (red.), *Zagadnienia prawne i ekonomiczne dotyczące umów ubezpieczeń na życie*, Warszawa 2017.
- 329) Szczepańska M. (red.), *Ustawa o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Komentarz*, Warszawa 2017.
- 330) Szczepańska M., *Osoba uprawniona do otrzymania sumy ubezpieczenia w umowie ubezpieczenia na życie (uposażony)*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2 (7).
- 331) Szczepańska M., *Ubezpieczenia na życie. Aspekty prawne*, Warszawa 2008.

- 332) Szczepkowska-Kozłowska K. (red.), *Oblicza prawa cywilnego. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bleszyńskiemu*, Warszawa 2013.
- 333) Szczukocka A., *Ubezpieczenia i finanse. Rozwój i perspektywy*, red. A. Szymańska, Łódź 2017.
- 334) Szewczyk J., *Nowacja*, Warszawa 2018.
- 335) Szpunar A., *Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1998, nr 7-8.
- 336) Szpunar A., *O powierniczych czynnościach prawnych*, „Rejent” 1993, nr 11.
- 337) Szpunar A., *Przelew na zabezpieczenie*, „Rejent” nr 11/1995.
- 338) Szpunar A., *Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym*, Warszawa 1975.
- 339) Szpunar A., *Zabezpieczenia osobiste wiarytelności*, Sopot 1997.
- 340) Szumański A. (red.), *Prawo papierów wartościowych. System Prawa Prywatnego. Tom 18*. Wyd. 3, Warszawa 2016.
- 341) Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I-III, Warszawa 1978-1981.
- 342) Szydłowska N., *Bank jako uprawniony do dochodzenia roszczeń z umowy ubezpieczenia zawartej jako zabezpieczenie spłaty kredytu*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 3.
- 343) Śliperski M., *Bancassurance. Związki bankowo-ubezpieczeniowe*, Warszawa 2002.
- 344) Śmigiel M., *Zasada compensatio lucri cum damno a świadczenia z ubezpieczeń gospodarczych*, „Prawo Ubezpieczeń Gospodarczych” 2001, nr 4.
- 345) Tadla A., *Umowa ubezpieczenia na życie*, Warszawa 2000.
- 346) Tarasiuk A., Wojno B., *Analiza wymagań i potrzeb klienta w procesie dystrybucji ubezpieczeń*, „Prawo Asekuracyjne” 2018, nr 3.
- 347) Tarasiuk-Flodrowska A., *Wybrane problemy prawne bancassurance w świetle Rekomendacji Dobrych Praktyk*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu” 2011, nr 181.
- 348) Tereskiewicz P., *Obowiązki informacyjne w umowach o usługi finansowe*, Warszawa 2015.
- 349) Thomas Ph. J., van der Merwe C. G., Stoop B. C., *Historical Foundations of South African Private Law*, Durban 2000.
- 350) Thomas R., *The impact of PPI mis-selling on the Financial Ombudsman Service*, Londyn 20016
- 351) Tollik R., *Stosowanie przez banki przepisów ustawy Prawo bankowe do kredytów konsumenckich*, „Prawo Bankowe” 2002, nr 9.
- 352) Tracz G., *Kredyt jako typ umowy*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2019, nr 4.

- 353) Tracz G., *Umowa kredytu. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2007, nr 3- 4.
- 354) Tuleja P. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2021.
- 355) Tutton P., Hopwood Road F., *Protection racket. CAB evidence on the cost and effectiveness of payment protection insurance*, Citizens Advice, Londyn 2005, s. 2-4 (źródło: [https://www.citizensadvice.org.uk/Global/Migrated\\_Documents/corporate/protection-racket-final.pdf](https://www.citizensadvice.org.uk/Global/Migrated_Documents/corporate/protection-racket-final.pdf); dostęp: 26.11.2022)
- 356) Van der Merwe S. J. G., Van Huyssteen L.F., Reinecke M. F. B., Lubbe G. F., Lotz, *Contract general principles*, Juta 2002.
- 357) van Huyssteen L. F., Maxwell C. J., *Contract law in South Africa*, Alphen ann den Rijn 2010, nb. 340; R. Brits, *Real Security Rights*, Kapsztad 2016.
- 358) Viney G., *Traite de Droit Civil. Les obligations La Responsabilite: effets*, L. G. D. J., Paris 1988.
- 359) Vivian R., Mushai A., *General Principles of Insurance Volume I*, Johannesburg 2020.
- 360) Warkało W., *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1968.
- 361) Wąsiewicz A. (red.), *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, t. III, Bydgoszcz 1997.
- 362) Wąsowski W., *Ekonomika i finanse banku komercyjnego*, Warszawa 2004.
- 363) Wearden G., *How the PPI scandal unfolded*, „The Guardian” 5.05.2011, źródło: <https://www.theguardian.com/business/2011/may/05/how-ppi-scandal-unfolded> (dostęp: 30.04.2023).
- 364) Wells A., *Mis-selling Payment Protection Insurance*, „Business Law Review” 2011, nr 7.
- 365) Wengerek E., *Powództwo o ustalenie*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, Poznań 1959.
- 366) Węgrzynowski Ł., *Dopuszczalność przelewu wierzytelności przyszłej*, Warszawa 2017.
- 367) Węgrzynowski Ł., *Ekwiwalentność świadczeń w umowie wzajemnej*, Warszawa 2011.
- 368) Więcko M., *Podstawowe problemy bancassurance w Polsce – raport Rzecznika Ubezpieczonych” – co dalej?*, „Monitor Ubezpieczeniowy” 2009, nr 37.
- 369) Więcko M., *Umowa ubezpieczenia jako zabezpieczenie wierzytelności banku – analiza podstaw prawnych, teorii i praktyki*, „Rozprawy Ubezpieczeniowe” 2009, nr 2 (7).
- 370) Więcko-Tułowicka M., *Ochrona konsumentów w umowach ubezpieczenia*, Warszawa 2014.
- 371) Wojno B., *Oznaczenie uposażonego w ubezpieczeniu na życie kredytobiorcy*, „Prawo Bankowe” 2005, nr 2.



- 372) Wszelaki A., *Zarządzanie portfelem kredytowym banku komercyjnego w warunkach obligatoryjnego tworzenia rezerw celowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 41.
- 373) Wyżykowski B., *Skutki uznania abuzywności postanowienia umowy w kontroli incydentalnej*, „Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny” 2017, nr 8.
- 374) Yeowart G., Parsons R., Murray E., Partick H., *Yeowart and parsons on the law of financial collateral*, Cheltenham, Northampton 2016.
- 375) Załucki M. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2023.
- 376) Zawada K., *O przelewie wierzytelności przyszłych* [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005.
- 377) Zdebel M., *Zdolność kredytowa a zakres swobody nawiązywania stosunków kredytowych z bankami*, „Radca Prawny” 2007, nr 1.
- 378) Zieliński A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.*, wyd. 9, , Warszawa 2017.
- 379) Ziętarski J., *Ekonomiczne aspekty zdolności kredytowej gospodarstw domowych w latach 2003-2012*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu” 2015, nr 3.
- 380) Zoll F. (red.), *Prawo bankowe. Komentarz, Tom I*, Kraków 2005.
- 381) Zoll F., *Glosa do wyroku SN z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 246/00*, „Orzecznictwo Sądów Powszechnych” 2001, nr 2.
- 382) Zoll F., *Kilka uwag na temat tzw. redukcji utrzymującej skuteczność*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2000, nr 1-2.
- 383) Zubik M. (red.), Puchta R. (red.), *Źródła prawa z perspektywy piętnastu lat obowiązywania Konstytucji*, Warszawa 2013.
- 384) Żelechowski Ł., *Zastaw zwykły i rejestrowy na prawach własności przemysłowej*, Warszawa 2011.
- 385) Żółtkowski W., *Zarządzanie ryzykiem bankowym w praktyce*, Warszawa 2009.

## Varia

- 1) *A New Approach to Financial Regulation: Securing Stability, Protecting Consumers*, HM Treasury, Cmnd 8268, Londyn 2012, (źródło: [https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/236107/8268.pdf](https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/236107/8268.pdf)).

- 2) *Background Note on Payment Protection Insurance*, EIOPA 2013, EIOPA-BoS-13/116, s. 6, 35-36 (źródło: [https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA\\_PPI\\_Background\\_Note\\_2013-06-28.pdf](https://register.eiopa.europa.eu/Publications/Opinions/EIOPA_PPI_Background_Note_2013-06-28.pdf); dostęp: 26.11.2022).
- 3) *Bancassurance in Europe. Benchmark study 2018*, Mazars, 2018 (źródło: <https://eng.mazars.pl/content/download/950969/49772777/version//file/Bancassurance%20Benchmark%20Study.pdf>; dostęp: 16.11.2022).
- 4) *Banking industry gives up on PPI mis-selling battle*, BBC, 9.05.2011 (źródło: <https://www.bbc.com/news/business-13330858>; dostęp: 27.11.2022).
- 5) *Complaints against the regulators. The Complaints Scheme*, The Bank of England, the Financial Conduct Authority and the Prudential Regulation Authority, Londyn 2016 (źródło: <https://www.bankofengland.co.uk/-/media/boe/files/complaints-against-the-regulators/complaints-scheme.pdf>, dostęp: 30.04.2023).
- 6) <https://www.bestinsurance.co.uk/accident-sickness-unemployment-insurance> (dostęp: 01.02.2023].
- 7) <https://www.fca.org.uk/ppi/> (dostęp: 28.11.2022)
- 8) <https://www.moneysupermarket.com/income-protection/asu/> (dostęp: 01.02.2023).
- 9) ICOBS: <https://www.handbook.fca.org.uk/handbook/ICOBS.pdf> (dostęp: 28.11.2022).
- 10) Informacja dla Kredytobiorcy dotycząca ubezpieczenia braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu, Bank PKO SA (źródło: [https://www.pkobp.pl/media\\_files/9c5005c8-26e8-4e10-8945-c77d14ae33bf.pdf](https://www.pkobp.pl/media_files/9c5005c8-26e8-4e10-8945-c77d14ae33bf.pdf); dostęp: 14.12.2022).
- 11) *Insurance Conduct of Business Rules* (styczeń 2005) wydane przez FSA na podstawie *Financial Service and Market Act 2010* (źródło dla aktualnych wersji: <https://www.handbook.fca.org.uk/handbook/>; dostęp: 27.11.2022).
- 12) Istotny pogląd nr RKR-644-43 (2)/17(AGW) (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=21032>; dostęp: 01.02.2023).
- 13) Istotny pogląd nr RLU-644-28/17/BP (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=20617>; dostęp: 01.02.2023).
- 14) Istotny pogląd nr RPZ-644/34/17/MW. (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=21106>; dostęp: 01.02.2023).
- 15) Kyriakou S., *What is ASU and how does it work?*, FT Adviser 2018; źródło: <https://www.ftadviser.com/protection/2018/12/13/what-is-asu-and-how-does-it-work/> [dostęp: 01.02.2023].

- 16) L. Walker, R. Fentem, *Payment Protection Insurance Judicial Review*, Guildhall Chambers 2011 (źródło: <https://www.guildhallchambers.co.uk/files/PAYMENTPROTECTIONINSURANCEJUDICIALREVIEW.pdf>; dostęp: 27.11.2022).
- 17) List Prezesa UOKiK do banków z dnia 13 czerwca 2018 roku (źródło: <https://www.uokik.gov.pl/download.php?plik=21951>, dostęp: 30.04.2023).
- 18) Lysander Law, *What is Plevin?* (źródło: <https://lysanderlaw.co.uk/2020/12/22/what-is-plevin/>; dostęp: 27.11.2022).
- 19) *Monthly PPI refunds and compensation*, FCA, 29.04.2021 (źródło: <https://www.fca.org.uk/data/monthly-ppi-refunds-and-compensation>; dostęp: 28.11.2022).
- 20) *Najlepiej pojęty interes klientów w projekcie ustawy o dystrybucji*, „Dziennik Ubezpieczeniowy” z 14.07.2017, nr 4281.
- 21) Najwyższa Izba Kontroli, Wystąpienie pokontrolne w sprawie P/17/010 – Ochrona konsumentów na rynku ubezpieczeniowym, Warszawa 2018.
- 22) Opinia Rzecznika Generalnego TS UE M. Szpunara przedstawiona w dniu 13 września 2018 r. w sprawie C-70/17 *Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi*, ECLI:EU:C:2018:724, pkt 92-112, 125.
- 23) *Opinion & Background Note on Payment Protection Insurance*, Europejski Urząd Nadzoru Ubezpieczeń i Pracowniczych Programów Emerytalnych, Frankfurt 2013, EIOPA-BoS-13/116.
- 24) Ostrzeżenie EIOPA-BoS-22/434 nt. ubezpieczeń typu CPI (źródło: [https://www.eiopa.europa.eu/sites/default/files/publications/eiopa-bos-22-434\\_eiopa\\_warning\\_to\\_insurers\\_and\\_banks\\_on\\_cpi\\_pl.pdf](https://www.eiopa.europa.eu/sites/default/files/publications/eiopa-bos-22-434_eiopa_warning_to_insurers_and_banks_on_cpi_pl.pdf); dostęp: 12.01.2023).
- 25) *Our approach to Payment Protection Insurance (PPI) mis-sale complaints*, Financial Ombudsman Service (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/businesses/complaints-deal/ppi/ombudsmans-approach/approach-payment-protection-insurance-ppi-mis-sale-complaints>; dostęp: 26.11.2022).
- 26) *Payment Protection Insurance Market Investigation Order*, Competition Commission, Londyn 2011 (źródło: [https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/330608/ppi\\_order.pdf](https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/330608/ppi_order.pdf); dostęp: 28.11.2022).
- 27) *Payment Protection Insurance Research*, ComRes 2015 (źródło: <https://www.fca.org.uk/publication/consultation/ppi-research-technical-report.pdf>; dostęp: 28.11.2022).

- 28) *Payment Protection Insurance*, Financial Ombudsman Service (źródło: <https://www.financial-ombudsman.org.uk/consumers/complaints-can-help/ppi>; dostęp: 26.11.2022).
- 29) *Payment Protection Insurance: Report on the Market Study and Proposed Decision to Make a Market Investigation Reference*, Office of Fair Trading no 869, Londyn 2006.
- 30) Podstawowe problemy bancassurance w Polsce – raport Rzecznika Ubezpieczonych, Warszawa 2007.
- 31) Policy Statement 12/10, *The assessment and redress of Payment Protection Insurance Complaints*, Financial Services Authority 2010 (źródło: [https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10\\_12.pdf](https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10_12.pdf); dostęp: 27.11.2022).
- 32) Policy Statement PS17/3, Payment protection insurance complaints: feedback on CP16/20 and final rules and guidance, FCA 2017.
- 33) PPI – commission disclosure – unfair relationship, Quarterly Account nr 4/2011.
- 34) *Principles for the Management of Credit Risk – final document*, Basel Committee on Banking Supervision, BIS, September 2000 (źródło: <https://www.bis.org/publ/bcbs75.pdf>; dostęp: 01.02.2023).
- 35) *Raport PIU – Polski Rynek Bancassurance II kwartał 2022*, Polska Izba Ubezpieczeń, Warszawa 2022 (źródło: <https://piu.org.pl/wp-content/uploads/2022/09/Prezentacja-Rynek-BA-2022Q2-Final.pdf>; dostęp: 16.11.2022).
- 36) *Raport PIU – Polski Rynek Bancassurance IV kwartał 2022*, Warszawa 2023, źródło: <https://piu.org.pl/wp-content/uploads/2023/04/Prezentacja-Rynek-BA-2022Q4-v-Final.pdf> (dostęp: 30.04.2023)
- 37) Rekomendacja F dotycząca podstawowych kryteriów stosowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego przy zatwierdzaniu regulaminów ustalania bankowo-hipotecznej wartości nieruchomości wydawanych przez banki hipoteczne, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa 2014.
- 38) Rekomendacja S dotycząca dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie, Komisja Nadzoru Finansowego, Warszawa 2019.
- 39) *Response to the super-complaint on payment protection insurance made by Citizens Advice*, Office of Fair Trading, Londyn 2005, OFT825 (źródło: [http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared\\_oft/super-complaints/oft825.pdf](http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20140402182951/http://oft.gov.uk/shared_oft/super-complaints/oft825.pdf); dostęp: 26.11.2022).

- 40) Royal Bank of Scotland, *Comission only (Plevin) complaints* (źródło: <https://www.rbs.co.uk/support-centre/how-to-complain/ppi-complaints/comission-only-plevincomplaints.html>; dostęp: 27.11.2022).
- 41) Rzecznik Finansowy, *Podstawowe problemy bancassurance w Polsce - skargi z zakresu bancassurance wniesione w 2012 r.*, Warszawa 2012 (źródło: [https://rf.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Aneks\\_do\\_raportu\\_o\\_bancassurance\\_2012.pdf](https://rf.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Aneks_do_raportu_o_bancassurance_2012.pdf); dostęp: 27.12.2022).
- 42) Rzecznik Ubezpieczonych, *Podstawowe problemy bancassurance w Polsce*, Warszawa 2007.
- 43) *Single premium ppi policies are "bad practise". BIBA warns*, British Insurance Brokers' Association, 06.02.2006 (źródło: <https://www.biba.org.uk/press-releases/single-premium-ppi-policies-are-bad-practise-biba-warns/>; dostęp: 28.11.2022).
- 44) South African Law Reform Commission, *The Giving of Security by Means of Movable Property Report* (Project 46), 1991.
- 45) *Sprawozdanie z działalności UOKiK 2013*, Warszawa 2014 (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=15345>; dostęp: 01.02.2023).
- 46) *Sprawozdanie z działalności UOKiK 2014*, Warszawa 2015 (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=16982>; dostęp: 01.02.2023)
- 47) *Sprawozdanie z działalności UOKiK 2015*, Warszawa 2016 (źródło: <https://uokik.gov.pl/download.php?plik=18517>; dostęp: 01.02.2023)
- 48) Szymański Ł., Jaczewska-Żurek M., *Nowa Rekomendacja U - rewolucja czy niegroźna aktualizacja?*, cz. 1 i 2, „Dziennik Ubezpieczeniowy” 2022, Nr 175 (5574) 2022-09-14 oraz Nr 176 (5575) 2022-09-15; E. Świdarska, *Nowa wersja Rekomendacji U*, „Dziennik Ubezpieczeniowy” 2022, Nr 234 (5633) 2022-12-09.
- 49) *The assessment and redress of Payment Protection Insurance complaints Feedback on the further consultation in CP10/6 and final Handbook text*, FSA, Londyn 2010 (źródło: [https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10\\_12.pdf](https://www.fca.org.uk/publication/policy/ps10_12.pdf); dostęp: 28.11.2022).
- 50) *Ubezpieczenie od utraty wartości nieruchomości*, Dziennik Ubezpieczeniowy 2005, nr 1319.
- 51) Uwagi Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami; druk sejmowy nr 2442, Warszawa, 6 lipca 2022.
- 52) Victor Hydon Ltd, *Plevin PPI claims* (źródło: <https://yourclaimmatters.co.uk/plevin-ppi-claims/>; dostęp: 27.11.2022).

53) *Wartość dla klienta wg KNF-u. Wrzutka do Rekomendacji U*, „Dziennik Ubezpieczeniowy” 2022, Nr 228 (5627) 2022-12-01

54) Żaczkiewicz-Zborska K., *SN odpowie, czy pochopny kredyt może doprowadzić do unieważnienia umowy*, prawo.pl - wiadomość z dnia 18 marca 2021 r., SIP LEX/el.

## **Orzecznictwo sądów obcych**

### **Orzecznictwo sądów brytyjskich**

- 1) Brookman & Brookman v Welcome Financial Services Limited [2015] Unreported, County Court at Cardiff, HHJ Keyser QC, 6.11.2015 (Case No: B40CF014).
- 2) Carney & Others v NM Rothchild & Sons Ltd [2018] EWHC 958.
- 3) Conlon v Black Horse Ltd [2012] EWHC B25 (Admin).
- 4) Harrison v Black Horse Ltd [2010] EWHC 3152 (QB); [2011] Lloyd’s Rep I.R. 455; [2011] C.T.L.C. 1.
- 5) Holyoake v Candy [2017] EWHC 3397 (Ch)
- 6) Hurstanger Ltd v Wilson [2007] 1 WLR 2351.
- 7) Langley and Langley v Paragon Personal Finance Limited, Coventry County Court, 28.10.2016 (Unreported).
- 8) Luke John Verrin & Jessica Winkett v Welcome Financial Services Limited [2017] ECC 7, Plymouth County Court, 27.05.2016.
- 9) McMullon v Secure The Bridge Limited [2015] EWCA Civ 884.
- 10) McWilliam v Norton Finance (UK) Ltd (t/a Norton Finance (In Liquidation)) [2014] EWCA Civ 818, 15.05.2014.
- 11) Nelmes v NRAM Plc [2016] EWCA Civ 491.
- 12) Plevin v Paragon Personal Finance Ltd [2014] UKSC 61; [2014] 1 W.L.R. 4222; [2014] Bus. L.R. 1257.
- 13) Price v TSB Bank Plc Bristol [1993] CC 93/10771, niepubl.
- 14) R. (on the application of the British Bankers Association) v Financial Services Authority [2011] EWHC 999 (Admin); [2011] Bus. L.R. 1531; [2011] A.C.D. 71.
- 15) Townson v FCE Bank Plc (t/a Ford Credit) (unreported, 23.06.2016, Birmingham County Court) [2016] ECC 30.

### **Orzecznictwo sądów niemieckich**

- 16) Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 listopada 1997 r., sygn. IX ZR 152/96, WM 1998, 40, 43 [BGH 20.11.1997 - IX ZR 152/96].
- 17) Wyrok Federalnego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn.: IX ZR 127/11, JurionRS 2013, 51886.

### **Orzecznictwo sądów południowoafrykańskich**

- 18) African Consolidated Agencies (Pty) Ltd v Siemens Nixdorf Information Systems (Pty) Ltd 1992 (2) SA 739 (C) 744F-I.
- 19) Alexander and Another v Standard Merchant Bank Ltd 1978 (4) SA 730 (W) 739-40.
- 20) First National Bank of SA Ltd v Lynn NO and Others, 1996 (2) SA 339 (A).
- 21) Godsall v Boldero (1807) 9 East 72 (Godsall v Boldero, 1807)
- 22) Grobler v Oosthuizen 2009 (5) SA 500 (SCA)
- 23) Henson v Blackwell (1845) 4 Hare 435 (Henson v Blackwell, 1845); Birds (1988,27).
- 24) Holzman NO and Another v Knights Engineering & Precision Works (Pty) Ltd 1979 (2) SA 784 (W).
- 25) Illings (Acceptance) Co (Pty) Ltd v Ensor NO 1982 (1) SA 570 (A).
- 26) Johnson v Incorporated General Insurance Ltd 1983 (1) SA 318 (A).
- 27) Lief NO v Dettmann 1964 (2) SA 252 (A).
- 28) Louw v WPF Koöperatief Bpk en Andere 1994 (3) SA 434 (A).
- 29) LTA Construction Bpk v Administrateur Transvaal 1992 1 SA 473 (A).
- 30) Mercatrust Bpk v Keepers Hosiery Suid-Afrika (Edms) Bpk (In Voorlopige Likwidasie) 1980 (3) SA 411 (W).
- 31) Muller v Trust Bank 1981 2 SA 117 N.
- 32) Picardi Hotels Ltd v Thekwini Properties (Pty) Ltd 2009 (1) SA 493 (SCA).
- 33) Retmil Financial Services (Pty) Ltd v Sanlam Life Insurance Co Ltd 2013 JDR 0864 (WCC).
- 34) Rothschild v Lowndes 1908 TS 493.
- 35) Spendiff NO v JAJ Distributors (Pty) Ltd 1989 (4) SA 126 (C).
- 36) Uxbury investment Pty Ltd v Sunbury Investments Pty Ltd 1963 1 SA 747 C.
- 37) Van Staden NO and Another v Firstrand Ltd and Another 2008 (3) SA 530 (T).
- 38) Bpk v Afrikaanse Pers Publikasies (Edms) Bpk 1972 (1) SA 783A-D.

- 39) Standard General Insurance Co Ltd v SA Brake CC (70/93) [1995] ZASCA 46; 1995 (3) SA 806 (AD).

## **Orzecznictwo sądów polskich**

### **Trybunał Konstytucyjny**

- 1) Wyrok TK z 01.012.1998 r., K 21/98, OTK 1998, nr 7, poz. 116.
- 2) Wyrok TK z 27.02.2006 r., P 21/05, OTK-A 2006, nr 2, poz. 19.

### **Sąd Najwyższy**

- 3) Orzeczenie SN z 14.05.1936 r., C.I. 2461/35, MPHiW 1936/7–8, s. 126, poz. 63; Nowa Palestra 1936/11, s. 524.
- 4) Wyrok SN z 13.4.1965 r., II CR 266/64, OSP 1966, Nr 7, poz. 166.
- 5) Uchwała SN z 12.02.1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969, Nr 9, poz. 150.
- 6) Uchwała SN z 17.04.1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, Nr 12, poz. 217.
- 7) Wyrok SN z 7.10.1971 r., III CRN 255/71, OSNC 1972, nr 3, poz. 59
- 8) Uchwała SN z 24.04.1972 r., sygn. akt III PP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72.
- 9) Wyrok SN z 9.09.1977 r., II CR 304/77, OSNC 1978/7, poz. 111.
- 10) Wyrok SN z 18.04.1980 r., IV CR 87/80, OSNCP 1981/1, poz. 10.
- 11) Uchwała SN z 21.05.1981 r., III CZP 57/80, OSNCP 1982, Nr 1, poz. 1.
- 12) Wyrok SN z 17.06.1983 r., I CR 189/83, OSN 1984, Nr 4, poz. 54
- 13) Wyrok SN z 01.12.1983 r., I PRN 189/83, OSNC 1984, Nr 7, poz. 121.
- 14) Wyrok SN z 27.08.1986 r., I PRN 64/86, OSNC 1987, Nr 11, poz. 183; OSP 1987, Nr 9, poz. 182.
- 15) Wyrok SN z 24.03.1987 r., III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27.
- 16) Uchwała SN z 8.07.1992 r., III CZP 80/92, OSNC 1993/1–2, poz. 14.
- 17) Uchwała SN z 05.05.1993 r., III CZP 54/93, OSNCP 1993 nr 12, poz. 219.
- 18) Uchwała SN z 29.12.1994 r., III CZP 120/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 55.
- 19) Wyrok SN z 14.03.1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124.
- 20) Wyrok SN z 18.06.1997 r., II CKN 207/97, Legalis 43274.
- 21) Wyrok SN z 15.10.1997 r., III CKN 238/97, LEX nr 1632165.
- 22) Wyrok SN z 12.12.1997 r., II CKN 509/97, OSN 1998, nr 6, poz. 104.



- 23) Wyrok SN z 17.11.1998 r., III CKN 18/98, LEX nr 479355.
- 24) Wyrok SN z 02.12.1998 r., I CKN 278/98, LEX nr 50692.
- 25) Wyrok SN z 02.12.1998 r., I CKN 278/98, Legalis 390904.
- 26) Wyrok SN z 04.12.1998 r., III CKN 49/98, Biul. SN 1999/3, s. 7.
- 27) Postanowienie SN z 07.12.1999 r., I CKN 796/99, OSNC 2000, nr 6, poz. 114.
- 28) Wyrok SN z 23.02.2001 r., II CKN 403/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 155.
- 29) Wyrok SN z 31.05.2001 r., V CKN 264/00, LEX nr 52788.
- 30) Wyrok SN z 5.09.2001 r., I CKN 379/00, LEX nr 52661.
- 31) Uchwała SN z 24.10.2001 r., III CZP 58/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 88.
- 32) Wyrok SN z 22.02.2002 r., V CKN 931/00, Legalis nr 79787.
- 33) Wyrok SN z 27.02.2002 r., III CKN 1210/00, OSP 2003, z. 9, poz. 116.
- 34) Wyrok SN z 17.4.2002 r., IV CKN 985/00, OSP 2003, Nr 7–8, poz. 97.
- 35) Wyrok SN z 17.04.2002 r., IV CKN 985/00, OSP 2003/7–8, poz. 97.
- 36) Wyrok SN z 21.06.2002 r., V CKN 1069/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 149.
- 37) Wyrok SN z 21.06.2002 r., V CKN 1069/00, OSNC 2003/11, poz. 149.
- 38) Wyrok SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1526/00, OSP 2003, z. 12, poz. 159.
- 39) Wyrok SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333.
- 40) Wyrok SN z 30.01.2003r., V CKN 345/01, OSNC 2004/4/65, LEX nr 79113.
- 41) Wyrok SN z 18.03.2003 r., IV CKN 1858/00, LEX nr 78897.
- 42) Wyrok SN z 23.05.2003 r., III CKN 1211/00, IC 2004, nr 3, s. 39.
- 43) Wyrok SN z 5.06.2003 r., II CKN 181/01, LEX nr 121706.
- 44) Wyrok SN z 08.08.2003 r., V CK 169/02, OSP 2004/10/121.
- 45) Wyrok SN z 19.03.2004 r., IV CK 158/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 54.
- 46) Wyrok SN z 24.03.2004 r., I CK 471/03, LEX nr 182084.
- 47) Wyrok SN z 07.05.2004 r., I CK 686/03, Legalis 69685.
- 48) Wyrok SN z 8.06.2004., I CK 635/03, LEX nr 846537.
- 49) Wyrok SN z 6.10.2004 r., I CK 162/04, LEX nr 141336.
- 50) Wyrok SN z 6.10.2004 r., I CK 156/04, LEX nr 197627.
- 51) Wyrok SN z 9.12.2004 r., II CK 170/04, LEX nr 146408.
- 52) Postanowienie SN z 6.01.2005 r., III CZP 76/04, LEX nr 157157.
- 53) Wyrok SN z 8.03.2005 r., IV CK 628/04, LEX nr 147225.
- 54) Wyrok SN z 8.3.2005 r., IV CK 628/04, OSG 2006, Nr 2, poz. 13.
- 55) Uchwała SN z 04.03.2005 r. III CZP 91/04, OSNC 2006/2/23.
- 56) Wyrok SN z 17.02.2005 r., I CK 509/04, Monitor Prawniczy 2005/6/276;

- 57) Wyrok SN z 30.06.2005 r., IV CK 784/04, LEX nr 183613.
- 58) Wyrok SN z 13.07.2005 r., I CK 832/04, LEX nr 159111.
- 59) Postanowienie SN z 22.7.2005 r., III CZP 49/05, LEX nr 171747.
- 60) Wyrok SN z 09.08.2005 r., IV CK 157/05, LEX nr 346081.
- 61) Uchwała SN z 30.11.2005 r., III CZP 96/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 164.
- 62) Wyrok SN z 15.12.2005 r., V CK 425/05, Pr. Bank. 2006, nr 10, s. 35
- 63) Wyrok SN z 03.02.2006 r., I CK 297/05, Wokanda 2006, nr 7–8, s. 18.
- 64) Wyrok SN z 15.02.2006 r., IV CSK 71/05, LEX nr 183042.
- 65) Wyrok SN z 18.10.2006 r., II CSK 121/06, LEX nr 278679.
- 66) Wyrok SN z 06.11.2006 r. IV CSK 125/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 7.
- 67) Wyrok SN z 14.11.2006 r., II CSK 205/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 139.
- 68) Wyrok SN z 17.11.2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141.
- 69) Wyrok SN z 30.11.2006 r., I CSK 256/06, LEX nr 359463
- 70) Wyrok SN z 19.04.2007 r., I CSK 27/07, OSN 2008, Nr A, poz. 25.
- 71) Wyrok SN z 27.06.2007 r., II CSK 121/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 41.:
- 72) Uchwała SN z 29.06.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87.
- 73) Wyrok SN z 2.08.2007 r., V CSK 152/07, LEX nr 465613.
- 74) Wyrok SN z 20.02.2008 r., II CSK 445/07, OSNC 2009/5/72, LEX nr 394765.
- 75) Wyrok SN z 17.10.2008 r., I CSK 100/08, LEX nr 479331.
- 76) Wyrok SN z 11.12.2008 r., IV CSK 302/08, LEX nr 477574.
- 77) Wyrok SN z 17.12.2008 r., I CSK 205/08, LEX nr 471143.
- 78) Wyrok SN z 18.6.2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47;
- 79) Postanowienie SN z 29.10.2009 r., III CZP 79/09, BSN 2009, Nr 10.
- 80) Wyrok SN z 14.01.2010 r., IV CSK 274/09, LEX nr 677778.
- 81) Uchwała SN z 07.05.2010 r., III CZP 26/10, OSNC 2010, nr 12, poz. 159.
- 82) Wyrok SN z 19.05.2010 r., I CSK 475/09, LEX nr 686081.
- 83) Wyrok SN z 13.10.2010 r., I CSK 694/09, LEX nr 786553.
- 84) Wyrok SN z 5.01.2011 r., III CSK 119/10, Legalis nr 417546.
- 85) Uchwała SN z 13.01.2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011, Nr 9, poz. 95.
- 86) Wyrok SN z 23.02.2011 r., V CSK 277/10, OSNC-ZD 2012, Nr A, poz. 10.
- 87) Wyroki SN z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10, LEX nr 1107000.
- 88) Wyrok SN z 7.04.2011r., IV CSK 422/10, LEX nr 1129145.
- 89) Wyrok SN z 8.09.2011 r., III CSK 349/10, LEX nr 1044016.
- 90) Wyrok SN z 12.01.2012 r., II CSK 273/11, LEX nr 1131119.

- 91) Wyrok SN z 25.10.2012 r., I CSK 139/12, IC 2013, nr 12, s. 40.
- 92) Wyrok SN z 9.11.2012 r., IV CSK 284/12, OSNC 2013, Nr 6, poz. 77.
- 93) Wyrok SN z 27.04.2012 r., V CSK 193/11, M.Pr.Bank. 2013/1, s. 32.
- 94) Postanowienie SN z 13.6.2013 r., LEX nr 1365707.
- 95) Wyrok SN z 19.06.2013 r., I CSK 571/12, Legalis 673760.
- 96) Wyrok SN z 20.06.2013 r., IV CSK 699/12, LEX nr 1383296.
- 97) Wyrok SN z 12.09.2013 r., IV CSK 91/13, Legalis nr 924891.
- 98) Wyrok SN z 18.12.2013 r., I CSK 149/13, OSNC 2014, nr 10, poz. 103,
- 99) Wyrok SN z 07.03.2014 r., IV CSK 440/13, LEX nr 1444460.
- 100) Wyrok SN z 2.04.2014 r. IV CSK 420/13, LEX nr 1453363.
- 101) Wyrok SN z 03.04.2014 r., IV CSK 309/13; LEX nr 1504916.
- 102) Wyrok SN z 30.05.2014 r., III CSK 204/13, Legalis: 1048707.
- 103) Wyrok SN z 06.02.2015 r., II CSK 295/14, LEX nr 1652719.
- 104) Wyrok SN z 29.04.2015 r., V CSK 445/14, LEX nr 1751291.
- 105) Wyroki SN z 8.05.2015 r., III CSK 346/14, LEX nr 1677755.
- 106) Wyrok SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015 nr 11, poz. 132, str. 58.
- 107) Wyrok SN z 10.09.2015 r., II CSK 661/14, LEX nr 1844080.
- 108) Wyrok SN z 14.10.2015 r., V CSK 40/15, Legalis nr 1364798.
- 109) Wyrok SN z 15.01.2016 r., I CSK 1083/14, LEX nr 1977915.
- 110) Wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134.
- 111) Wyrok SN z 17.03.2016 r., V CSK 379/15, LEX nr 2023442.
- 112) Wyrok SN z 28.04.2016 r., V CSK 519/15, LEX nr 2037919.
- 113) Wyrok SN z 08.09.2016 r., II CSK 750/15, Legalis: 1555664.
- 114) Wyrok SN z 17.03.2016 r., V CSK 379/15, OSNC-ZD 2017/1/15, LEX nr 2023442.
- 115) wyrok SN z 07.03.2017 r., II CSK 281/16, LEX nr 2294390.
- 116) Wyrok SN z 17.03.2017 r., III CSK 129/16, LEX nr 2278293.
- 117) Wyrok SN z 18.05.2017 r., I CSK 540/16, OSNC 2018 nr 3, poz. 32, str. 52.
- 118) Postanowienie SN z 22.06.2017 r., III CSK 264/16, LEX nr 2340586.
- 119) Wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, LEX nr 2369626.
- 120) Postanowienie SN z 24.11.2017 r., III CZP 61/16, OSNC 2018, nr 11, poz. 108.
- 121) Wyrok SN z 24.10.2018 r., II CSK 632/17.
- 122) Wyrok SN z 09.01.2019 r., I CSK 736/17, Legalis nr 1874418.
- 123) Wyrok SN z 31.01.2019 r., V CSK 623/17, LEX nr 2617273.
- 124) Wyrok SN z 04.04.2019 r., III CSK 159/17, LEX 2642144.

- 125) Wyrok SN z 09.05.2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299.
- 126) Wyrok SN z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285.
- 127) Wyrok SN z 07.11.2019 r., IV CSK 13/19, LEX nr 2741776.
- 128) Uchwała SN z 12.12.2019 r., III CZP 45/19, OSNC 2020, nr 10, poz. 83.
- 129) Uchwała SN z 07.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56, LEX nr 3170921.
- 130) wyrok SN z 07.07.2021 r., I CSKP 222/21, LEX nr 3218438.
- 131) Wyrok SN z 09.09.2021 r., V CSKP 47/21, LEX nr 3231813.
- 132) Postanowienie SN z 23.03.2022 r., III CZP 20/22, Legalis nr 2679380.
- 133) Uchwała SN z 28.04.2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109.

### **Sądy powszechne**

- 134) Wyrok SOKiK – SO w Warszawie z 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11.
- 135) Wyrok SO w Warszawie z 31.03.2017 r., V Ca 4418/15.
- 136) Wyrok SA w Warszawie z 07.05. 2015 r., I ACa 1262/14.
- 137) Wyrok SA w Łodzi z 26.02.1992 r., I ACr 25/92, OSA 1992/10, poz. 70.
- 138) Wyrok SA w Poznaniu z 22.11.1995 r., I ACr 443/95, Wokanda 1996, nr 9, s. 40l
- 139) Wyrok SA w Rzeszowie z 24.05.2007 r. I ACa 64/07, Legalis nr 526600.
- 140) Wyrok SOKiK z 06.08.2009 r., XVII AmC 624/09, MSiG 2010, nr 35, poz. 2093.
- 141) Wyrok SOKiK z 6.08.2009 r., XVII AmC 624/09, MSiG 2010/35, poz. 2093.
- 142) Wyrok SOKiK z 23.02.2011 r., XVII AmC 143/10, LEX nr 2545949.
- 143) Wyrok SA w Białymstoku z 22.02.2012 r., I ACa 752/11, OSAB 2012 nr 1, str. 19, Legalis nr 491947.
- 144) Wyrok SOKiK – SO w Warszawie z 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11, LEX nr 2545868
- 145) Wyrok SOKiK z 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11, LEX nr 1898885;
- 146) Wyrok SA w Białymstoku z 23.08.2013 r., I ACa 105/13, Legalis nr 742980.
- 147) Wyrok SA w Warszawie z 02.10.2013 r., I ACa 354/13, LEX nr 1430880.
- 148) Wyrok SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12, LEX nr 1448647.
- 149) Wyrok SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12, LEX nr 1448647
- 150) Wyrok SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12, LEX nr 1448647.
- 151) Wyrok SO w Lublinie z 13.01.2014 r., I C 536/12, LEX nr 1845461.
- 152) Wyrok SO w Lublinie z 13.01.2014 r., I C 536/12, LEX nr 1845461.
- 153) Wyrok SO w Lublinie z 13.01.2014 r., I C 536/12, LEX nr 1845461;

- 154) Wyrok SO w Koninie z 07.07.2014 r., I ACa 219/14, <http://orzeczenia.konin.so.gov.pl/>.
- 155) Wyrok SO w Koninie z 07.07.2014 roku, I ACa 219/14, niepubl.
- 156) Wyrok SA w Warszawie z 10.07.2014 r., I ACa 113/14, LEX nr 1527263.
- 157) Wyrok SR we Wrocławiu z 18.07.2014 r., VIII C 459/13, LEX nr 1910579.
- 158) Wyrok SA w Warszawie z 28.08.2014 r., VI ACa 1768/13, LEX nr 1515323.
- 159) Wyrok SA w Warszawie z 07.05.2015 r., I ACa 1262/14, Legalis nr 1398352.
- 160) Wyrok SA w Białymstoku z 30.06.2015 r., I ACa 236/15, LEX nr 1765931.
- 161) Wyrok SR dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 7.07.2015 r., I C 1305/14/S, niepubl.
- 162) Wyrok SA w Katowicach z 29.10.2015 r., I ACa 492/15, Legalis nr 1370692.
- 163) Wyrok SO w Warszawie z 4.12.2015 r., V Ca 461/15, LEX nr 2257241.
- 164) Wyrok SO w Łodzi z 20.09.2016 r., III Ca 930/16, LEX nr 2150520.
- 165) Wyrok SO w Warszawie z 7.10.2016 r., XXVII Ca 3088/16, LEX nr 2413130.
- 166) Wyrok SO w Warszawie z 7.10.2016 r., XXVII Ca 3088/16, LEX nr 2413130.
- 167) Wyrok SO w Warszawie z 7.10.2016 r., XXVII Ca 3088/16, LEX nr 2413130.
- 168) Wyrok SO w Łodzi z 11.01.2017 r., III Ca 1468/16, LEX nr 2386912.
- 169) Wyrok SO w Warszawie z 31.03.2017 r., V Ca 4418/15, LEX nr 2472670
- 170) Wyrok SO w Warszawie z 31.03.2017 r., V Ca 4418/15, LEX nr 2472670.
- 171) Wyrok SA w Katowicach z 17.05.2017 r., I ACa 45/17, LEX nr 2330645.
- 172) Wyrok SA w Białymstoku z 20.12.2017 roku, I ACa 606/17, LEX nr 2432001.
- 173) Wyrok SO w Łodzi z 23.03.2018 r., III Ca 28/18, LEX nr 2537726.
- 174) Wyrok SO w Krakowie z 19.07.2018 r., II Ca 594/18, LEX nr 2584000.
- 175) Wyrok SA w Katowicach z 02.08.2018 r., I ACa 1193/17, LEX nr 2561179.
- 176) Wyrok SA w Białymstoku z 25.09.2018 r., I ACa 214/18, LEX nr 2574884.
- 177) Wyrok SA w Warszawie z 3.04.2019 r., I ACa 1126/17, LEX nr 2726851.
- 178) Wyrok SO w Łodzi z 17.07.2019 r., I C 293/16, LEX nr 2750850.
- 179) Wyrok SA w Warszawie z 22.01.2020 r., I ACa 295/19, LEX nr 2825703.
- 180) Wyrok SO w Warszawie z 1.10.2021 r., XXV C 1069/20, LEX nr 3304070.

## **Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE**

- 1) Wyrok TSUE z 26.04.2012 r., C-472/10, Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság v. Invitel Távközlési Zrt, ECLI:EU:C:2012:242, CURIA.
- 2) Wyrok TSUE z 14.06.2012 r., C-618/10, Banco Español de Crédito, ECLI:EU:C:2012:349, CURIA.
- 3) Wyrok TSUE z 30.04.2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, CURIA.
- 4) Wyrok TSUE z 18.12.2014 r., C-449/13, CA Consumer Finance SA, ECLI:EU:C:2014:2464, CURIA.
- 5) Wyrok TSUE z 26.02.2015 r., C-143/13, Matei, ECLI:EU:C:2015:127, CURIA.
- 6) Wyrok TSUE z 05.04.2016 r., C-689/13, PFE, EU:C:2016:199, CURIA.
- 7) Wyrok TSUE z 21.12.2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Gutiérrez Naranjo i in., ECLI:EU:C:2016:980, CURIA.
- 8) Wyrok TSUE z 20.09.2017 r., C-186/16, Andriiciuc i in., EU:C:2017:703, CURIA.
- 9) Wyrok TSUE z 7.08.2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander i Escobedo Cortés, EU:C:2018:643, CURIA.
- 10) Wyrok TSUE z 20.09.2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, ECLI:EU:C:2018:750, CURIA.
- 11) Wyrok TSUE z 14.03.2019 r., C-118/17, Dunai, EU:C:2019:207, CURIA.
- 12) Wyrok TSUE z 26.03.2019 r. C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria i Bankia, ECLI:EU:C:2019:250, CURIA.
- 13) Wyrok TS UE z 11.09.2019 r., C-383/18, Lexitor, ECLI:EU:C:2019:702, CURIA
- 14) Wyrok TS UE z 03.10.2019 r., Dziubak, C-260/19, EU:C:2019:819, CURIA.
- 15) Wyrok TSUE z 16.07.2020 r., C-224/19 i C-259/19, Caixabank i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria, EU:C:2020:578, CURIA.
- 16) Wyrok TSUE z 29.04.2021 r., C-19/20, Bank BPH SA, ECLI:EU:C:2021:341, CURIA.
- 17) Wyrok TSUE z 8.09.2022 r., C-80/21, E.K. i in. przeciwko D.B.P. I M., ECLI:EU:C:2022:646, CURIA.
- 18) Wyrok TSUE z 12.01.2023 r., C-395/21, D.V. przeciwko M.A., ECLI:EU:C:2023:14, CURIA.